

PL ISSN 0066-6890

POLSKA AKADEMIA NAUK ● INSTYTUT NAUK PRAWNYCH
ZAKŁAD KRYMINOLOGII

A R C H I W U M K R Y M I N O L O G I I

TOM XIX

WARSZAWA 1993

POLSKA AKADEMIA NAUK • INSTYTUT NAUK PRAWNYCH

ZAKŁAD KRYMINOLOGII

ARCHIWUM KRYMINOLOGII

TOM XIX

WARSZAWA 1993

KOMITET REDAKCYJNY

Jerzy Jasiński (redaktor naczelny), Zofia Ostrihanska
(zastępca redaktora naczelnego), Anna Kossowska,
Barbara Kunicka-Michalska, Irena Rzeplińska
(sekretarz redakcji), Alicja Sokołowska, Andrzej Świę-
cicki, Leon Tyszkiewicz, Janina Wojciechowska,
Dobrochna Wójcik

Wydanie niniejszego tomu sfinansowali: Komitet Nauk Prawnych
PAN, Instytut Nauk Prawnych PAN,
Helsińska Fundacja Praw Człowieka —
koszty tłumaczenia dokumentów

Copyright by Zakład Kryminologii
Instytut Nauk Prawnych PAN
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72

Wydawca: Instytut Nauk Prawnych PAN
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72

Realizacja: „Typografia” Oficyna Graficzno-Wydawnicza
Warszawa

SPIS RZECZY

Dr Anna Kossowska

Adiunkt Instytutu Nauk Prawnych PAN

ŚRODOWISKOWO-PRZESTRZENNE UWARUNKOWANIA PRZESTĘPCZOŚCI
(WYBRANE ZAGADNIENIA WSPÓŁCZESNEJ EKOLOGII PRZESTĘPCZOŚCI) 7

Dr Jacek Krawczyk

Adiunkt Instytutu Nauk Prawnych PAN

LOSY ŻYCIOWE MŁODYCH MĘŻCZYZN, KTÓRZY W NIELETNIOŚCI POPEŁ-
NILI CO NAJMNIEJ JEDNO PRZESTĘPSTWO POD WPLYWEM ALKOHOLU 17

I. Wprowadzenie	17
II. Stan cywilny i rodzinny	18
III. Zdobyte wykształcenie i wykonywana praca	18
IV. Przestępczość młodych mężczyzn	20
V. Objawy nieprzystosowania społecznego	22
VI. Alkoholizowanie się badanych po osiągnięciu pełnoletności	23
VII. Podsumowanie	25

Dr hab. Jerzy Jasiński

Profesor Instytutu Nauk Prawnych PAN

OBRAZ POLITYKI KARNEJ LAT OSIEMDZIESIĄTYCH I POCZĄTKU LAT
DZIEWIĘDZIESIĄTYCH (1980—1991).....

I. Uwagi wprowadzające	27
II. Kierunki ewolucji prawa karnego	28
III. Stan przestępczości ujawnionej	45
IV. Charakterystyka zbiorowości skazanych	50
V. Rodzaje orzeczonych środków karnych.....	53
VI. Wymiar kar orzeczonych za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego	62
VII. Wymiar kar orzeczonych za przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego	79
VIII. Przemiany polityki karnej w latach 1980—1991	85
IX. Wnioski i ostrzeżenia	102

Dr Jerzy Szumski

Adiunkt Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej

GŁÓWNE KIERUNKI POLITYKI KARNEJ REALIZOWANEJ PRZEZ KOLEGIA
DO SPRAW WYKROCZEŃ W LATACH 1972—1989

I. Wstęp	107
II. Orzekanie kar zasadniczych	108
III. Orzekanie kar dodatkowych	115
IV. Pozbawienie wolności w następstwie ukarania	119
V. Wymiar kary grzywny	122
VI. Kary wymierzone w postępowaniu przyspieszonym i nakazowym	125
VII. Sądowa kontrola orzeczeń kolegiów	128
VIII. Podsumowanie.....	128

Dr Maria Stanowska

Członek Biura Orzecznictwa Sądu Najwyższego

ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO W SPRAWACH REHABILITACYJ- NYCH W LATACH 1988—1991	133
I. Wstęp	133
II. Postępowanie rehabilitacyjne w trybie nadzwyczajnorewizyjnym.....	134
III. Sposób załatwienia rewizji nadzwyczajnych	144
IV. Postępowanie rehabilitacyjne w trybie wznowienia postępowania	159
V. Sporne kwestie procesowe	161
VI. Wnioski końcowe	162
Aneks	165

Dr Grażyna Rdzanek-Piowar

Adiunkt Wyższej Szkoły Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej

GRANICE NIELETNIOŚCI W POLSKIM PRAWIE KARNYM

I. Zasady odpowiedzialności nieletnich w kodeksie karnym z 1932 r.	191
II. Zmiany w systemie postępowania z nieletnimi przed prowadzeniem ustawy z 26 X 1982 r	195
III. Prace ustawodawcze nad regulacją systemu postępowania z nieletnimi	207
IV. Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich z 26 X 1982 r	220
DOKUMENTY	233
Wskazania Narodów Zjednoczonych dotyczące Zapobiegania Przestępczości Nieletnich (Wska- zania Riadskie; rezolucja Zgromadzenia Ogólnego 45/112)	233
Wzorcowe Reguły Minimum Narodów Zjednoczonych dotyczące Wymiaru Sprawiedliwości wobec Nieletnich (Reguły Bejijskie; rezolucja Zgromadzenia Ogólnego 40/33)	245
Reguły Narodów Zjednoczonych dotyczące Ochrony Nieletnich Pozbawionych Wolności (re - zolucja Zgromadzenia Ogólnego.....	269
SUMMARIES OF CONTRIBUTIONS	285
PEÑIOME	313

Anna Kossowska

ŚRODOWISKOWO-PRZESTRZENNE UWARUNKOWANIA PRZESTĘPCZOŚCI (WYBRANE ZAGADNIENIA WSPÓŁCZESNEJ EKOLOGII PRZESTĘPCZOŚCI)

Kryminologowie zajmujący się współcześnie środowiskowymi aspektami przestępczości (i nie tylko oni) podkreślają, iż dla zaistnienia przestępstwa, w rozumieniu konkretnego czynu przestępczego, konieczne jest współwystępowanie czterech elementów: prawa, sprawcy, przedmiotu przestępstwa oraz miejsca przestępstwa. Nie ma bowiem przestępstwa jeżeli najpierw prawo nie określi katalogu czynów zabronionych, jeśli następnie nie znajdzie się sprawca, który to prawo złamie, jeśli nie ma przedmiotu przestępstwa lub jego ofiary. Dla zaistnienia czynu przestępczego konieczne jest aby wspomniane wyżej trzy elementy zetknęły się ze sobą w określonym punkcie czasu i przestrzeni. Współczesnego „kryminologa środowiskowego” interesuje czwarty, czyli przestrzenny aspekt zjawiska¹.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie głównych kierunków współczesnych rozważań na temat przestrzennego uwarunkowania przestępczości. Już na wstępie pojawia się jednak trudność terminologiczna: jak mianowicie należy nazwać ten nurt współczesnej kryminologii. Stosowana dotychczas nazwa „ekologia przestępczości” bądź też „badania ekologiczne” kojarzy się na ogół z pracami wywodzącymi się z kręgu szkoły chicagowskiej z lat 20—40 XX wieku i niektórymi późniejszymi pracami będącymi kontynuacją tych pierwszych badań. Niektórzy autorzy stosują nazwę „kryminologia środowiskowa” (environmental criminology), co brzmi raczej jednoznacznie w języku angielskim, w polskim jednakże budzi pewne wątpliwości. Skłonna byłabym używać długiego określenia „kierunek kryminologii badający środowiskowo-przestrzenne uwarunkowania przestępczości”. Jest to jednak nazwa zbyt skomplikowana. W związku z tym, w niniejszych rozważaniach mówiąc o środowiskowo-przestrzennych uwarunkowaniach przestępczości będę używać wymiennie określeń „kryminologia środowiskowa” oraz „współczesna ekologia przestępczości”.

Spostrzeżenie, że zjawisko przestępczości występuje w różnym nasileniu na różnych terenach jest jednym z pierwszych spostrzeżeń naukowej kryminologii. Odwołując się do podziału dorobku myśli kryminologicznej na szkoły bądź kierunki możemy powiedzieć, że szkoła kartograficzna i później ekologiczna, stanowią ważny etap w rozwoju dziedziny. Analizy ekologiczne odgrywały znaczącą rolę w długiej historii kryminologii; nie tylko bowiem dominowały w najwcześniejszych naukowych rozważaniach na temat przestępczości, ale wyniki później-

¹ Szerzej ten temat w: P. J. Brantingham, P.L. Brantingham (eds.): *Environmental Criminology*, Beverly Hills 1981, s. 7—8.

szych prac ekologicznych stanowiły empiryczną ilustrację twierdzeń ważnych teorii kryminologicznych.

Jest rzeczą interesującą, iż historia kierunku ekologicznego nie wykazuje ciągłości. Wczesne, dziewiętnastowieczne prace ekologów pozostały dla wielu jedynie ciekawostką z dziedziny historii kryminologii — szkołą kartograficzną. Prace kryminologów amerykańskich z kręgu szkoły chicagowskiej przez wielu autorów podręczników traktowane są jako pierwsze prace w dziedzinie ekologii przestępczości. Współczesny ekolog przestępczości (lub kryminolog środowiskowy, jak to jest obecnie przyjęte nazywać) nie może jednak pominąć prac Guerrego we Francji i Queteleta w Belgii w latach dwudziestych i trzydziestych XIX wieku. Przedstawili oni analizy przestrzennego zróżnicowania przestępczości, badając nie tylko ogólne nasilenie przestępczości w różnych rejonach administracyjnych, ale także uwzględniali dane demograficzne sprawców poszczególnych typów przestępstwa oraz niektóre cechy społeczno-ekonomiczne rejonów. Podobny typ analizy przeprowadzali w Anglii w połowie XIX w. Mayhew i Fletcher, przy czym uwzględniali oni dodatkowo problematykę środowiska miejskiego².

Jest rzeczą ciekawą, iż liczni współcześni badacze stosujący metodę analizy danych dotyczących przestępczości polegającą na badaniu zróżnicowania przestępczości w różnych jednostkach administracyjnych oraz jego uwarunkowań, nie zawsze zdają się być świadomi, że prace ich są pracami ekologicznymi (nie wspominając już o rodowodzie kartograficznym). Wspomniany typ analizy jest bardzo popularnym sposobem przedstawiania nasilenia przestępczości we wszystkich niemal pracach poświęconych statystyce przestępczości.

Historia nurtu ekologicznego w kryminologii jest powszechnie znana i w większości podręczników przedstawiona jest w sposób wyczerpujący³. Omawianie jej w tym miejscu nie wydaje się więc potrzebne. Wspomnieć może jedynie należy, iż wszystkie klasyczne prace z dziedziny ekologii przestępczości odnosiły się do środowiska miejskiego i w zasadzie charakteryzuje to także i ekologię współczesną. Występujące w obrębie badanych wielkich miast rejonu szczególnego nasilenia zjawiska przestępczości uważano za jedno z rejonów naturalnych miasta (w terminologii klasycznej ekologii społecznej). O ile pierwsze prace ekologów społecznych wywołały w zasadzie jednoznaczną krytykę, to prace Shawa i McKaya⁴ uznać należy za rzeczywisty wkład do rozwoju kryminologii. Badając rozmieszczenie na terenie miasta adresów zamieszkiwania ośmiu różnych populacji przestępczych wyróżnili oni szereg rejonów przestępczych (po raz pierwszy zastosowano termin „delinquency area”), a następnie przeanalizowali inne cechy charakteryzujące tak wyłonione rejonu. Na podstawie zarówno pierwszych badań w Chicago, jak i w następnych przeprowadzanych w różnych miastach Stanów Zjednoczonych autorzy stwierdzili, iż rejonu przestępcze charakteryzuje stan dezorganizacji społecznej powodujący m.in. zaburzenia socjalizacji wychowujących się w nich dzieci. Zarówno w badaniach Shawa i McKaya, jak i w następnych badaniach amerykańskich i angielskich zlokalizowane zostały rejonu, które cech-

² Omówienie prac wczesnych francuskich i angielskich ekologów przestępczości m.in. w: H.L. Voss i D.M. Petersen (eds.): *Ecology, crime and delinquency*, New York 1971.

³ Np. G.B. Vold: *Theoretical Criminology*, New York 1979; T. Morris: *The Criminal Area*, London 1957; A. Kossowska: *Przestępczość na terenie Warszawy, analiza ekologiczna*, „Archiwum Kryminologii”, t. VII, 1976, s. 150—179.

⁴ C.R. Shaw, H.D. McKay: *Juvenile Delinquency and Urban Areas*, revised edition, Chicago 1972.

je trwałość występowania syndromu dezorganizacji, przez długi czas, niezależnie od następującej tam niekiedy wymiany mieszkańców.

Po okresie rozkwitu badań ekologicznych wywodzących się z tradycji Szkoły Chicagowskiej nastąpiło wyraźne zmniejszenie zainteresowania tą gałęzią kryminologii. Lata ostatnie (począwszy mniej więcej od końca lat siedemdziesiątych) charakteryzuje ponowny rozkwit zainteresowań środowiskowo-przestrzennymi aspektami przestępczości, ale już w zmienionej postaci.

Według Brantinghamów⁵, współczesnego ekologu interesuje nie tylko pytanie gdzie miał miejsce czyn przestępczy, czy też gdzie mieszka jego sprawca, ale — w dużo większym stopniu — to jakie cechy społeczne i fizyczne charakteryzują miejsce popełnienia przestępstwa, a co za tym idzie, jakie działania należy podjąć, aby zmniejszyć „podatność na przestępstwo” konkretnej jednostki ekologicznej, jak przebiega i jakie ma konsekwencje proces naznaczenia ekologicznego danego rejonu.

We współczesnej kryminologii środowiskowej wyróżnić można trzy niezależne poziomy analizy⁶: makro-, meso- i mikroanalitikę. Z analizą ekologiczną w skali makro mamy do czynienia wtedy, gdy badamy różnice nasilenia przestępczości pomiędzy poszczególnymi krajami, jednostkami administracyjnymi w obrębie danego kraju. Analiza na poziomie średnim (meso) obejmuje podregiony większych organizmów miejskich i dotyczy m.in. związku między przestępczością a cechami społeczno-ekonomicznymi danego rejonu. W badaniach ekologicznych skali mikro uwzględniane są cechy konkretnych miejsc popełniania czynu, takich jak: typ zabudowy, oświetlenie, ukształtowanie terenu czyli — ogólnie mówiąc — cechy architektoniczno-urbanistyczne, a także funkcje pełnione przez te miejsca w ramach organizmu miejskiego.

Z pierwszym z powyższych poziomów analizy ekologicznej spotykamy się stosunkowo najczęściej — na ogół we wszelkiego rodzaju badaniach porównawczych opierających się na szeroko pojętej statystyce przestępczości. Badania charakterystyczne dla dwóch pozostałych poziomów są typowe dla współczesnej ekologii przestępczości.

Współczesne badania nad przestrzennymi uwarunkowaniami przestępczości są dość liczne, zróżnicowane i na bardzo różnym poziomie.

Jeden z głównych kierunków współczesnej ekologii przestępczości podejmuje analizę związków pomiędzy funkcjami i cechami poszczególnych fragmentów przestrzeni miejskiej a nasileniem przestępczości na ich terenie. Tym, co różni w sposób zasadniczy wspomniany kierunek badawczy od dawnych rozważań ekologicznych, wywodzących się z tradycji Szkoły Chicagowskiej, jest podejmowanie próby znalezienia przyczyn zróżnicowania przestrzennego nasilenia przestępczości w splocie czynników demograficzno-społecznych i architektoniczno-urbanistycznych. Innymi słowy brane są także pod uwagę czynniki związane z fizyczną strukturą miasta.

W wielu współcześnie prowadzonych badaniach stwierdzono, iż różnice nasilenia przestępczości w poszczególnych rejonach miasta związane są ze zróżnicowaniem tych rejonów pod względem ich funkcji, cech społecznych oraz kształtu architektonicznego⁷. „Różne cele jakim służą poszczególne fragmenty miasta są

⁵ P.J. Brantingham, P.L. Brantingham (eds.): *Environmental ...* op.cit., s. 8.

⁶ P.J. Brantingham, P.L. Brantingham: *The Dimensions of Crime*, w: P.J. Brantingham, P.L. Brantingham (eds.): *Environmental* op. cit., a. 21

⁷ Np. J. Baldwin, A.E. Bottoms: *The Urban Criminal*, London 1976 lub P.O.H. Wikström: *Urban Crime*, New York 1990, rozdz. 8.

prawdopodobnie kluczem do zrozumienia zróżnicowania nasilenia i struktury przestępczości w środowisku miejskim”⁸. Na znaczenie, jakie dla zrozumienia kształtu przestępczości w mieście ma postrzeganie różnych funkcji rejonów oraz poszczególnych fragmentów przestrzeni miejskiej zwróciła uwagę J. Jacobs⁹ wykazując, jak różne są te funkcje i jakie konsekwencje ich różnorodność za sobą pociąga. We współcześnie prowadzonych badaniach ten element analizy jest uważany za niezmiernie istotny. Zauważyć należy, że nie wszyscy badacze problematyki przestępczości na terenie miasta skłonni są rozróżniać pomiędzy miejscem popełnienia przestępstwa a miejscem zamieszkania sprawcy. W wielu miastach, głównie w Stanach Zjednoczonych, stwierdzić można względnie silną korelację pomiędzy współczynnikami zamieszkiwania przestępców i nasilenia przestępczości. W większości jednak miast europejskich istnieje zdecydowana rozbieżność między nimi. W stosunkowo dawnych badaniach warszawskich też stwierdzono rozbieżność pomiędzy nasileniem zamieszkiwania sprawców a nasileniem popełniania czynów przestępczych w różnych dzielnicach miasta, za wyjątkiem tak specyficznej dzielnicy jaką jest Praga Północ¹⁰. Nawet obecnie, mimo daleko idących zmian w kształcie dzielnicy, ta tak wysoka korelacja obu wskaźników nasilenia przestępczości nadal się utrzymuje. Można by prawdopodobnie przyjąć, iż dzielnicę tę charakteryzuje podobny stan dezorganizacji społecznej jak rejon przestępcze wyłonione na podstawie dawnych badań amerykańskich.

Przykładem projektu badawczego typowego dla tego kierunku jest rozpoczęte w 1988 r., zakrojone na bardzo szeroką skalę, badanie przestępczości w Sztokholmie¹¹. Jest ono w swej pierwszej części repliką badania z 1982 r., w którym analizowano przestrzenne uwarunkowania ośmiu kategorii przestępstw popełnionych w tym roku w Sztokholmie. Brak jest jeszcze wyników tych badań, znana jest jednak metodologia i założenia badawcze przyjęte na podstawie wyników dotychczasowych badań prowadzonych przez Research Unit of the National Council for Crime Prevention oraz Wydział Kryminologii Uniwersytetu Sztokholmskiego. Obok danych o przestępczości uwzględniane są dane ekologiczne dotyczące każdego z czynów wchodzących w zakres próby badawczej oraz jego sprawcy i ofiary, dane o strukturze miasta i jego poszczególnych rejonów (cechy fizyczne, charakterystyka demograficzna, cechy społeczno-ekonomiczne, informacje o typach gospodarstw domowych). Przewidziane jest także przebadanie wszystkich uczniów dziewiętych klas szkoły podstawowej w wybranych podmiejskich dzielnicach Sztokholmu, o których to dzielnicach zebrane także zostaną szczegółowe dane pozwalające na uchwycenie ich charakterystyki. Niezależnie od wymienionych powyżej danych czynione są obserwacje poszczególnych rejonów w celu uchwycenia ich charakteru, tj. nasilenia ruchu ulicznego i pieszego w różnych porach dnia, zewnętrznych wyznaczników zaniedbania (wandalizm itp.); przeprowadza się także wywiady z czołowymi postaciami danej dzielnicy itp. Celem tak szeroko zakrojonego badania jest ustalenie związków pomiędzy strukturą miasta a przestępczością, uchwycenie zróżnicowania miasta pod względem nasilenia przestępczości w zależności od fizycznych i społecznych cech poszczególnych rejonów, przeanali-

⁸ P.O.H. Wikström (ed.): *Crime and Measures Against Crime in the City*, Stockholm 1990, s. 20.

⁹ J. Jacobs: *Death and Life of Great American Cities*, New York 1961.

¹⁰ A. Kossowska: *Przestępczość* op cit.

¹¹ P.O.H. Wikström: *The Stockholm Project: An Introduction*, w: P.O.H. Wikström (ed.): *Crime and Measures* op.cit., s 31—46.

zowanie mechanizmów funkcjonowania kontroli społecznej w rejonie. Ostatecznym celem jednakże jest stworzenie modelu zapobiegania przestępczości na terenie konkretnych rejonów miasta. Współcześni ekologowie przestępczości są bowiem na ogół zgodni co do tego, iż każde miasto i każdy rejon ma swoją specyfikę i dla siebie jedynie charakterystyczny syndrom cech i w związku z tym nie można budować jakichś ogólnych strategii zapobiegania przestępczości w mieście pojmowanym jako abstrakt, a jedynie konkretne programy przeznaczone dla konkretnych jednostek ekologicznych. Ten maksymalistyczny program wymaga jednak bardzo szczegółowych i kosztownych badań, co w dużym stopniu wyklucza powszechność jego stosowania.

Innym interesującym kierunkiem badawczym jest analiza procesu zmiany w obrębie wyraźnie określonych rejonów (angielska nazwa „neighbourhood” nie ma, jak sądzę, odpowiednika w języku polskim). Rejony miasta, tak jak i przestępcy, mają swoją historię, swoją „career in crime”. Można na ogół wyróżnić różne etapy ich rozwoju, które charakteryzują się, obok innych cech, także i zmianami w nasileniu i charakterze przestępczości. Według badaczy angielskich wiąże się to częstokroć ze zmianami w polityce mieszkaniowej realizowanej bardziej czy mniej świadomie przez władze miasta. Spostrzeżenia wynikające z badań angielskich (w pewnym stopniu także i amerykańskich) są może nieco egzotyczne jeśli chcielibyśmy przenieść je na grunt polski, gdyż mimo wszystko nie mieliśmy w Polsce rzeczywistej polityki mieszkaniowej a o rynku mieszkaniowym nie można, z oczywistych względów, mówić. Mimo to wnioski wynikające ze wspomnianych badań są interesujące. Bottoms i Wiles¹⁷ stwierdzają, że kryminologowie okazywali dotychczas niewielkie zainteresowanie polityką mieszkaniową, co wynikało być może z niedostrzegania roli mechanizmów związanych z funkcjonowaniem rynku mieszkaniowego w kształtowaniu konkretnych skupisk ludności, charakteryzujących się określonymi cechami — w tym także i stosunkiem do przestrzegania prawa. Sugerują oni, że jeśli chcemy badać związek pomiędzy przemieszczeniami ludności w ramach mechanizmów funkcjonowania rynku mieszkaniowego a różnymi aspektami przestępczości, to musimy brać pod uwagę:

- a) bezpośredni skutek przemieszczania różnych grup ludności w ramach danego rejonu mieszkaniowego;
- b) wtórne lub długofalowe skutki takich przemieszczeń;
- c) konsekwencje zmian na rynku mieszkaniowym będące wynikiem poprzednio dokonanych przemieszczeń.

Autorzy stwierdzają, że istotne w omawianych skutkach polityki mieszkaniowej jest to, iż realizowana jest ona na szczeblu lokalnym, tj. decydują o niej rady miejskie poszczególnych miejscowości, kierujące się własną oceną potrzeb, możliwości i priorytetów. Dodać tu należy, iż chodzi o różne formy pomocy mieszkaniowej niezamożnym grupom ludności. To, jakie skutki uboczne pociągnie za sobą realizacja tej pomocy w postaci osiedlenia się tych grup w różnych rejonach, zależy od ich cech społecznych, w tym także od tego w jakim stopniu są to grupy dewiacyjne, jak i od charakteru środowiska, do którego są one wprowadzane. Trzeba pamiętać, że jest to proces dynamiczny. „Mechanizmy przemieszczeń mogą wpłynąć nie tylko na zróżnicowanie rozmieszczenia grup społecznych na rynku mieszkaniowym, ale także na przemieszczanie tych grup w obrębie rejonu oraz na rodzaj życia społecznego, jakie sobie tworzą (...). Efekty interakcji pomiędzy gru-

¹⁷ A.E. Bottoms, P. Wiles: *Crime and housing policy; a framework for crime prevention analysis*, w: T. Hope, M. Shaw (eds.): *Communities and Crime Reduction*, London 1988.

parni i w ich ramach oraz wykształcenie się określonych wzorów kulturowych mogą mieć większe znaczenie kryminogenne niż jakaś pierwotna skłonność do przestępczości”¹³. Co więcej, niektóre cechy nowo osiadłych grup ulegają z biegiem czasu zmianie (np. wiek populacji) i w związku z tym pierwotnie ukształtowany obraz społeczności (np. nasilenie i charakter przestępczości) ulegnie zmianie w późniejszym okresie. Autorzy są zdania, że „kariera przestępcza” rejonu mieszkalnego może kształtować się pod wpływem zarówno cech fizycznych (np. urbanistyka) jak i pierwotnego charakteru grupy nowych mieszkańców, interakcji pomiędzy grupami i w ramach grup, społecznej reputacji rejonu oraz sposobu, w jaki na tę reputację reagują mieszkańcy, a także zmianom w realizacji polityki mieszkaniowej. Te i inne czynniki wymagają zbadania, jeśli chcemy stworzyć model zapobiegania przestępczości w konkretnym rejonie mieszkalnym.

Można zadać pytanie o przyczyny tak znacznego skomplikowania sytuacji społecznej w rejonach zamieszkałych przez ludność poddaną działaniu sformalizowanej polityki mieszkaniowej. Należy zdawać sobie sprawę, iż chodzi tu o ubogie rodziny, na ogół z licznymi dziećmi, często matek samotnie wychowujących dzieci i bardzo często mniejszości narodowych mających specyficzne trudności w przystosowaniu się do nakazów norm obowiązujących w społeczeństwie. Generalnie, jest to grupa ludności, którą charakteryzuje nagromadzenie różnych problemów społecznych. Polityka mieszkaniowa prowadzona wobec tych grup, polegała na ogół na umieszczeniu dużych skupisk podobnych rodzin na jednym, zwykle raczej niewielkim terenie, co powodowało, iż nie były to już pojedyncze problemowe rodziny a raczej skupiska problemowych grup ludności.

Wnioski na temat wpływu polityki mieszkaniowej na zmiany zachodzące w charakterze rejonów mieszkalnych autorzy wyciągnęli na podstawie znanych badań w Sheffield¹⁴. Badania te prowadzono w siedmiu niewielkich rejonach mieszkalnych (liczba ludności od 2 do 3 tys.) różniących się od siebie pod względem typu zabudowy, statusu mieszkalnego oraz nasilenia przestępczości (określonego na podstawie danych urzędowych). W rejonach tych badano skład społeczny mieszkańców, historię rejonów, nasilenie przestępczości ustalone metodą badań wiktyimizacyjnych, opinie mieszkańców o rejonie ze szczególnym uwzględnieniem postrzegania przez nich rozmiarów przestępczości na zamieszkiwanym terenie. Stwierdzono, że najwyższe nasilenie przestępczości charakteryzowało rejon budownictwa komunalnego. Bliższa analiza danych wykazała, iż jednej z przyczyn takiego stanu rzeczy można dopatrywać się w błędach polityki mieszkaniowej — np. do jednego z rejonów, utworzonych w latach trzydziestych w ramach rozwiązywania „problemu slumsów” przeniesiono grupę mieszkańców „en bloc” z rejonu o charakterze wyraźnie przestępczym. Rejon ten cechuje stabilizacja mieszkańców (ponad połowa rodzin mieszka tam więcej niż 30 lat) oraz aktywna podkultura przestępcza utrzymująca się w niemal niezmienionej formie przez cały ten czas.

Można w tym miejscu przypomnieć, że w Warszawie przeprowadzono podobną akcję, przenosząc mieszkańców przedwojennych baraków dla bezrobotnych na Anopolu do nowo wzniesionych bloków budownictwa komunalnego na

¹³ A.E. Bottoms i P. Wiles: *Crime* op. cit., s. 87.

¹⁴ Wyniki tych badań zawarte są w wielu publikacjach m.in. w: A.E. Bottoms, P. Wiles: *Housing tenure and residential community crime carriers in Britain*, w: A. J. Reiss, M. Tonry (eds.): *Communities and Crime*, Chicago 1986; A.E. Bottoms, R.I. Mowby, M.A. Walker: *A localised crime survey in contrasting areas of city*, „British Journal of Criminology” 27, 1987.

Młocinach. Efekt był bardzo podobny. Wytlumaczenie powstania bądź utrzymania się charakteru przestępczego rejonu nie jest jednak takie proste. We wspomnianych badaniach w Sheffield wyróżniono rejon, który pierwotnie był rejonem wolnym od przestępczości, zamieszkałym przez klasę robotniczą o ustabilizowanej pozycji, który to rejon, w pewnym momencie, z powodów obecnie nie do odtworzenia, zmienił swój charakter stając się rejonem o wyraźnie zaznaczonej podkulturze przestępczej.

Generalnie z badań wynika, iż rejonami o najniższym nasileniu przestępczości w rozumieniu liczby zamieszkałych sprawców przestępstw są te, w których przeważają domy i mieszkania zamieszkałe przez swoich właścicieli, tj. nie komunalne i nie odnajmowane od prywatnych właścicieli. Istnieje zresztą program zamiany charakteru rejonów przestępczych, którego jednym z ważniejszych elementów jest przekształcenie mieszkań typu komunalnego we własnościowe poprzez zachęcanie mieszkańców do ich przejmowania na własność. Istnieje domniemanie (za wcześnie na pewno), iż w wielu przypadkach zmiana typu własności wiąże się ze zmianą na korzyść jeśli idzie o „problemowość” rejonu. Przyczyna leży być może w zmianie stosunku do środowiska mieszkalnego i większej z nim identyfikacji, a co za tym idzie wykształcenia nowych cech społecznych mieszkańców¹⁵. W wielu różnych badaniach prowadzonych współcześnie w problemowych rejonach miast stwierdzono, iż niezmiernie ważne znaczenie ma czynnik identyfikacji (bądź jej braku) mieszkańców z zamieszkiwanym przez nich terenem.

W badaniach prowadzonych w Stanach Zjednoczonych także podejmowano próbę wytłumaczenia, co powoduje przekształcenie się charakteru rejonów mieszkalnych z rejonu o niskiej przestępczości w rejon o przestępczości wysokiej, a generalnie czym uwarunkowana jest kariera przestępcza rejonu¹⁶. Badano dwudziestoletnią historię rejonów, które w roku 1970 charakteryzowało wysokie nasilenie przestępczości. Stwierdzono, że tylko nieliczne z badanych rejonów charakteryzowało stałe — przez całe dwudziestolecie — nasilenie przestępczości. W przeważającej większości rejonów wzrost przestępczości łączył się ze zmianami w składzie mieszkańców, głównie jeśli idzie o ich cechy demograficzne. Stopniowo wzrastała liczba rodzin niepełnych, osób bez określonych powiązań rodzinnych, następowała coraz częstsza zmiana składu mieszkańców, rejonu ulegały widocznemu upadkowi, także i pod względem cech fizycznych. Proces ten był stopniowy, niemniej wyraźnie zaznaczony. Autorzy sugerują, iż konieczna jest wczesna interwencja, w momencie gdy zaczyna się obserwować wzrost przejawów podkultury przestępczej, gdyż w późniejszym etapie, gdy proces ten ulegnie zaostreniu, może być już niemożliwy do zahamowania. Utrwalenie się bowiem w świadomości mieszkańców przekonania o przestępczym charakterze rejonu spowoduje pogłębienie procesu upadku rejonu mieszkalnego — ludność nieprzestępcza będzie starała się opuścić rejon a na jej miejsce wejdą grupy, których sytuacja życiowa nie pozwala na mieszkanie w lepszych dzielnicach a charakterystyczny dla nich syndrom problemów społecznych sprzyja zachowaniom dewiacyjnym.

Zagadnienie karier przestępczych rejonów mieszkalnych łączy się z jeszcze jednym ważnym i stosunkowo nowym kierunkiem rozważań nad środowiskowymi uwarunkowaniami przestępczości w miastach. Wiąże się on z zagadnieniem niefo-

¹⁵ Szerzej na ten temat: A.E. Bottoms, P. Wiles; *Crime and housing...*, op. cit., s. 92—94.

¹⁶ L. Schurman, S. Kobrin: *Community Careers in Crime*, w: A.J. Reiss, M. Tonry (eds.): *Communities...*, op.cit.

malnej kontroli społecznej, uważanej przez wielu za równie ważny czynnik zapobiegania przestępczości miejskiej jak kontrola ze strony instytucji państwowych (np. policji).

Wilson i Kelling¹⁷ uważają, iż na funkcjonowanie kontroli nieformalnej ma wpływ także i to, jak w odczuciu społecznym kształtują się przejawy „nieporządku” w rejonie mieszkalnym. Nieprzetłumaczalny termin „incivilities” oznacza według ich koncepcji nagromadzenie na danym terenie zewnętrznych przejawów dezorganizacji społecznej takich jak obecność na ulicach osób pijanych, włóczęgów, prostytutek, hałaśliwej, „rozrabiającej” młodzieży, widoczne dowody zaniedbania rejonu — niewywożone śmieci, graffiti, opuszczone, zniszczone domy. Generalnie — obraz zaniedbania i braku nadzoru.

Wilson i Kellig w następujący sposób przedstawiają proces przechodzenia od zewnętrznych przejawów nieporządków w rejonie do przestępczości: nieporządek uważany jest przez wielu mieszkańców za przejaw dezorganizacji i przestępczości, przyczynia się do wywołania u mieszkańców zaniku poczucia przynależności do rejonu oraz przekonania, iż rejon jest poza wszelką kontrolą: powoduje to ograniczenie nieformalnej kontroli społecznej a co za tym idzie nasilenie aktywności grup przestępczych wywołującą zwiększenie u mieszkańców poczucia zagrożenia i lęku przed przestępczością i powoduje dalsze ograniczenie poczucia więzi z fragmentem miasta, w którym zamieszkuje. Proces ten jest dynamiczny i gdy się zacznie, prowadzi nieuchronnie do pogłębiania przejawów upadku rejonu wyzwalając jednocześnie warunki sprzyjające powstawaniu przestępczości o bardziej poważnym charakterze.

Skogan¹⁸ uważa, że „nieporządki” (w jego terminologii „disorders”) to wszelkie zdarzenia, które mogą być uznane przez mieszkańców i obcych za przejaw załamania realizacji przyjętych norm związanych z zachowaniem w przestrzeni publicznej. Sugerują one, że rejon miasta znajduje się w stanie zapaści. Do przejawów „disorders” Skogan zalicza zarówno widoczne przejawy zaniedbania fizycznego jak i behawioralne przejawy dezorganizacji społecznej. Te ostatnie niekoniecznie muszą mieć charakter przestępczy i nie zawsze wywołują jakąś reakcję ze strony policji. Wspomniane tu przejawy nieporządku przyczyniają się do wywołania u mieszkańców przekonania, iż są oni zagrożeni przestępczością nawet wtedy, gdy brak jest rzeczywistego zagrożenia. Stwierdzono¹⁹, że najsilniej te widoczne przejawy dezorganizacji działają na mieszkańców dzielnic robotniczych. Ludność dzielnic zamieszkałych przez ubogich nie traktuje ich jako czegoś odbiegającego od normy, ma zresztą inne poważne problemy, zaś mieszkańcy dzielnic zamożnych nie zwracają uwagi na sporadycznie się tam zdarzające przypadki nieporządku, uważając je za zjawisko nietypowe a więc nie stanowiące zagrożenia.

Wyróżnić można dwa bezpośrednie skutki wystąpienia w rejonie widocznych, postrzeganych przez mieszkańców i obcych, przejawów nieporządku. Jednym z nich jest uznanie przez przestępców, że rejon nie odznacza się sprawnie funk-

¹⁷ J.Q. Wilson, G. Kelling: „Broken Windows”: the police and neighbourhood safety, „The Atlantic Monthly”, March 1982, s. 29—38 — omawiam za T. Hope i M. Hough: *Area, crime and incivility: a profile From British Crime Survey*, w: T. Hope, M. Shaw (eds.): *Communities ...*, op. cit., s. 30—47.

¹⁸ W.G. Skogan: *Disorder, crime and community decline*, w: T. Hope, M. Shaw (eds.): *Communities ...*, op. cit., s. 48—61.

¹⁹ R.B. Taylor, S.A. Schumaker, S.D. Gottfredson: *Neighbourhood level linkages between physical features and local sentiments: deterioration, fear of crime and confidence*, „J.of Arch.Plan. and Research” 1985, s. 261—275, omawiam za W.G. Skogan: *Disorder ...* op. cit.

cjonującą kontrolą, formalną i nieformalną, i w związku z tym podjęcie działalności przestępczej jest względnie bezpieczne, drugim zaś jest wytworzenie się u części mieszkańców chęci wycofania się z uczestnictwa w życiu rejonu: najpierw jest to wycofanie psychiczne, odcięcie się od identyfikacji z terenem, na którym mieszkają, a następnie dochodzi często do rzeczywistego opuszczenia rejonu przez tzw. „porządných mieszkańców”. Bezpośrednim skutkiem procesu wycofania się z uczestnictwa w życiu rejonu przez tę część mieszkańców jest wyraźne załamanie funkcjonowania nieformalnej kontroli społecznej a z czasem wyraźny i często nieodwracalny upadek rejonu.

Na marginesie omawianego kierunku warto się może zastanowić jak interpretują mieszkańcy miast polskich przejawy nieporządku na ulicach, występujące obecnie jaskrawiej niż kiedykolwiek przedtem. Nie ma badań na ten temat, ale można prawdopodobnie przyjąć, iż jest on traktowany jako objaw towarzyszący dość szeroko postrzeganej dezorganizacji życia społecznego w jego dotychczasowej formie, związanej z procesem radykalnych przemian politycznych i gospodarczych. Sądzę, iż i w naszym społeczeństwie (w pewnej jego części) to szczególne nasilenie zewnętrznych przejawów nieporządku przyczynia się do pogłębienia postawy wycofania z uczestnictwa w życiu społecznym.

Jednym ze stosunkowo nowych, a na pewno charakterystycznych dla współczesnej ekologii przestępczości podejść do przestrzennych uwarunkowań przestępczości jest kierunek zajmujący się wpływem architektonicznego kształtu miasta lub jego fragmentów na zjawisko przestępczości. Kierunek ten został zapoczątkowany przez O. Newmana²⁰ jego słynną pracą na temat „defensible space”. Twierdzi on, że współczesna architektura ułatwia przestępcy popełnienie określonych typów przestępstw przez to, że skutecznie utrudnia funkcjonowanie nieformalnej kontroli społecznej. W planowaniu architektonicznym i urbanistycznym nie uwzględniono elementów zabezpieczenia przed przestępczością projektując budynki wysokie, stojące luźno, nie stwarzające praktycznie żadnej możliwości obserwacji przez mieszkańców zachowania dzieci, osób obcych i podejrzanych. Newman postulował wprowadzenie zmian do kształtu architektonicznego współczesnego budownictwa mieszkaniowego (i nie tylko mieszkaniowego) tak, aby zwiększył się zakres kontroli użytkowników nad zamieszkiwaną przez nich przestrzenią.

Obecnie w większości badań ekologicznych uwzględnia się element urbanistycznych i architektonicznych uwarunkowań pewnych typów przestępstw (np. włamań). Stanowi on także fragment prowadzonej aktualnie pracy autorki nad środowiskowo-przestrzennymi uwarunkowaniami włamań.

Poyner²¹ udowadnia, iż kształt architektoniczny zabudowy mieszkalnej oraz innych elementów przestrzeni miejskiej może wpływać na przestępczość utrudniając, bądź ułatwiając popełnienie przestępstwa. Jego rozważania pozostają wyraźnie w tradycji sytuacyjnego zapobiegania przestępczości²², tj. nakierowane są na wyłącznie fizyczne sposoby zapobiegania przestępczości miejskiej.

Z kolei Coleman²³ zauważa, że określony kształt architektoniczny zabudowy mieszkalnej może wyzwolić w jej użytkownikach szereg zachowań dewiacyjnych, także i przestępczych. Dzieje się tak dlatego, że powszechnie budowane bloki mieszkalne wywołują w ich mieszkańcach poczucie anonimowości i braku kont-

²⁰ O. Newman: *Defensible space: crime prevention through urban design*, New York 1972.

²¹ B. Poyner: *Design Against Crime*, London 1983.

²² Np. R.V.G Clarke, P. Mayhew (eds.): *Designing Out Crime*, London 1980.

²³ A. Coleman: *Utopia on Trial*, London 1985.

roli ze strony innych i co za tym idzie pokusę zachowań nie aprobowanych społecznie, szczególnie u osób o słabiej rozwiniętych mechanizmach kontroli wewnętrznej. Tak więc o ile Poyner przypisywał współczesnej architekturze ułatwianie przestępcom popełnienia przestępstw, czyli inaczej mówiąc wpływ na zwiększanie liczby przestępstw, o tyle Coleman uważa, iż sam kształt architektoniczny miasta wyzwała w użytkownikach tendencję do zachowań dewiacyjnych. W wielu badaniach potwierdza się występowanie związku pomiędzy typem zabudowy (wysokie bloki z licznymi wyjściami w różnych kierunkach ułatwiającymi przestępcy ucieczkę), a niektórymi rodzajami przestępstw — nie tylko, co oczywiste, włamaniami, ale i niektórymi przestępstwami połączonymi z agresją.

Fizyczne ukształtowanie przestrzeni miejskiej oraz organizacja życia użytkowników tej przestrzeni ma wpływ na to, jak przestępcy postrzegają miasto jako miejsce popełnienia czynów przestępczych. Badanie obrazu miast w oczach przestępcy oraz związanych z tym sposobów podejmowania przez niego decyzji o popełnieniu konkretnych czynów, to ostatni z kierunków współczesnej ekologii przestępczości, który chciałabym omówić. Przestępca wybierając obiekt przestępstwa kieruje się w pewnym sensie przesłankami racjonalnymi, tym jak widzi obiekt i jego bezpośrednie położenie oraz jak ocenia jego dostępność i atrakcyjność.

W badaniach Cartera i Hill²⁴ stwierdzono, że sprawcy wybierali raczej obiekty znane sobie lub też takie, które leżały w rejonie uznanym przez nich za stosunkowo dostępniejszy, tj. mniej kontrolowany przez policję.

W wielu badaniach określa się także ruchliwość przestępców i odległości pokonywane przez przestępcę pomiędzy własnym miejscem zamieszkania a miejscem popełnienia czynu. Stwierdza się na ogół, że te części miasta, w których przestępca decyduje się popełnić przestępstwo to te, które są mu stosunkowo najlepiej znane lub gdzie spędza najwięcej czasu²⁵. Wikstrom uważa²⁶, że miejsca te, to (obok miejsca zamieszkania) centrum miasta lub dzielnicy²⁷, miejsce gdzie sprawca pracuje lub się uczy oraz trasy, którymi się najczęściej porusza. Wybór miejsca i obiektu przestępstwa zależy oczywiście także i od tego jak sprawca ocenia dostępność obiektu.

Cohen i Felson²⁸ dowodzą, że to, czy jakiś obiekt zostanie uznany przez sprawcę za dostatecznie atrakcyjny zależy od wartości obiektu, jego widoczności, dostępności i łatwości transportu (dotyczy to oczywiście przestępstw przeciwko mieniu). Istotnym elementem decyzji przestępcy jest także i to, czy sprawca ma poczucie, że obiekt jest pod kontrolą — nie tylko ze strony policji ale i innych użytkowników przestrzeni miejskiej²⁹.

Przedstawione powyżej w skrócie niektóre kierunki współczesnej ekologii przestępczości lub też, inaczej mówiąc, kryminologii środowiskowej czy przestrzennej, nie stanowią oczywiście całego obszaru zainteresowania tej coraz popularniejszej dziedziny. Pozwalają jednak na zorientowanie się jak daleko odeszliśmy od typu analizy uprawianej przez klasyczną ekologię przestępczości i jak twórcze może być dalsze rozwijanie tego nurtu.

²⁴ R.L. Carter, K.Q. Hill: *The Criminal's Image of the City*, New York 1979.

²⁵ P.J. Brantingham, P.L. Brantingham (eds.): *The Dimensions ...*, op.cit.

²⁶ P.O.H. Wikstrom: *Crime and Measures ...*, op.cit.

²⁷ Taki sam wynik uzyskano w badaniach warszawskich — A. Kossowska: *Przestępczość...*, op.cit.

²⁸ L.E. Cohen, M. Felson: *Social Change and Crime Rates. A Routine Activity Approach*, „Am.Soc.Rev.” 44, 1979, s. 591.

²⁹ Np. A.J. Reiss: *The Police and the Public*, New Haven 1971.

Jacek Krawczyk

LOSY ŻYCIOWE MŁODYCH MĘŻCZYZN, KTÓRZY W NIELETNIOŚCI POPEŁNILI CO NAJMNIEJ JEDNO PRZESTĘPSTWO POD WPLYWEM ALKOHOLU*

I. WPROWADZENIE

W latach 1981—1985 w Zakładzie Kryminologii Instytutu Nauk Prawnych PAN przeprowadzono badania nad dwiema 100-osobowymi grupami nieletnich przestępców urodzonych w 1959 r.

W skład pierwszej (tzw. grupy badanej) wchodził nieletni chłopcy dobrani losowo z 225 przestępców urodzonych w 1959 r., którzy popełnili co najmniej jedno przestępstwo będąc w trakcie jego popełniania pod wpływem alkoholu. W skład drugiej grupy (tzw. grupy kontrolnej) wchodziło 100 nieletnich przestępców dobranych losowo z całej, liczącej 8196 osób, populacji nieletnich przestępców urodzonych w 1959 r., przy czym nie zaszedł przypadek aby nieletni wylosowany do grupy badanej wszedł również do grupy kontrolnej¹.

Wyniki badań dowiodły, że nieletni, którzy popełnili co najmniej jedno przestępstwo pod wpływem alkoholu prezentowali się — jako grupa — pod wieloma względami znacznie gorzej od ogółu nieletnich przestępców.² W tej sytuacji interesujące wydawało się prześledzenie dalszych losów członków obu grup już po osiągnięciu pełnoletności i przekonanie się czy zachowania i postawy z dzieciństwa i wczesnej młodości miały wpływ na ich sytuację w tzw. dorosłym życiu. Okres karny obejmował 7 lat (do ukończenia przez każdego z badanych 25 roku życia), a więc czas, w którym przeciętny młody Polak osiąga pewną stabilizację życiową: kończy ewentualne studia wyższe, pracuje od kilku (po ukończeniu szkoły średniej) lub kilkunastu (po szkole podstawowej) lat, często też założył już rodzinę.

Informacje dotyczące sytuacji życiowej młodych mężczyzn z obu badanych grup, w chwili ukończenia przez nich 25 roku życia, czerpano z czterech źródeł:

— danych dotyczących karalności pochodzących z Centralnego Rejestru Skazanych Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Kartoteki Skazanych i Tymczasowo Aresztowanych (o wszystkich badanych z obu grup);

— badań wszystkich akt spraw karnych w sądach powszechnych za przestępstwa popełnione po uzyskaniu pełnoletności — dla wszystkich osób karanych (47,0% w grupie badanej i 35,0% w grupie kontrolnej);

* Niniejszy artykuł stanowi kontynuację opracowania: *Nieletni sprawcy przestępstw popełnionych pod wpływem alkoholu*, „Archiwum Kryminologii” 1991, t. XVIII.

¹ Szczegółowy opis doboru grup oraz metod i etapów badań por. *Nieletni sprawcy przestępstw...*, op. cit.

² *Ibidem*.

— ankiet — wywiadów z badanymi (63,0% odpowiedzi w grupie badanej i 66,0% w grupie kontrolnej);

— ankiet — zapytań do izb wytrzeźwień (dane o wszystkich badanych z obu grup).

Informacje szczegółowe zostały więc uzyskane z wymienionych wyżej czterech źródeł, przy czym w grupie badanej w 37 przypadkach z dwóch źródeł, w 16 przypadkach z trzech, a w 47 przypadkach z czterech źródeł; natomiast w grupie kontrolnej odpowiednio: 34 z dwóch, 31 z trzech i 35 z czterech źródeł.

II. STAN CYWILNY I RODZINNY

Dane dotyczące stanu cywilnego i rodzinnego badanych z obu grup udało się ustalić dla 56% młodych mężczyzn z grupy badanej i 60% z grupy kontrolnej.

Własne rodziny założyło — do ukończenia 25 roku życia — 24,0% mężczyzn z grupy badanej i 13,0% z grupy kontrolnej. Są to wysokie odsetki — szczególnie jeśli chodzi o grupę badaną — młodych mężczyzn, zważywszy, że w przedziale wieku 20—24 lata liczba nowożeńców wśród ogółu ludności płci męskiej w Polsce wynosiła na początku lat osiemdziesiątych około 10 na 100 ludności.³ W badaniach nie udało się ustalić jednoznacznych przesłanek warunkujących to zjawisko, a jest to na pewno obszar dla ciekawych dociekań.

Dzieci posiadało: jedno — 10,0%, dwoje 10,0% mężczyzn z grupy badanej i: jedno — 9,0% i dwoje — 3,0% z grupy kontrolnej, przy czym dwóch mężczyzn z grupy kontrolnej miało po jednym dziecku pozamałżeńskim.

III. ZDOBYTE WYKSZTAŁCENIE I WYKONYWANA PRACA

Dane o tych elementach sytuacji życiowej badanych uzyskano dla 56,0% mężczyzn z grupy badanej i 60,0% z grupy kontrolnej.

Poziom wykształcenia młodych mężczyzn jaki osiągnęli w wieku 25 lat obrazuje tablica 1.

Tablica 1. Wykształcenie osiągnięte w 25 roku życia
(w odsetkach)

Wykształcenie	Grupa badana	Grupa kontrolna
analfabeta	1	—
niepełne podstawowe	4	2
podstawowe	31	26
zasadnicze zawodowe	18	22
średnie zawodowe	1	1
niepełne wyższe	1	7
wyższe	—	2
brak danych	44	40
Razem:	100 n = 56	100 n = 60

Młodzi mężczyźni z grupy kontrolnej osiągnęli średnio wyższy poziom wykształcenia niż członkowie grupy badanej, szczególnie jeśli weźmie się pod uwagę liczbę tych, którzy posiadają wykształcenie wyższe niż zasadnicze zawodowe. W grupie kontrolnej nie stwierdzono też żadnego analfabety, wobec jednego takiego przypadku w grupie badanej.

³ Rocznik statystyczny 1984, Warszawa, GUS, 1984, s. 46—Tablica 15: *Nowożeńcy według wieku*.

Ustalono, że wśród mężczyzn z grupy badanej, co do których uzyskano dane, pracowało stale 80,4%, a nie pracowało lub pracowało dorywczo 19,6%.

W grupie kontrolnej pracowało 80,0% mężczyzn, przy czym 3,3% uczyło się i pracowało, 18,3% nie pracowało lub pracowało dorywczo; jeden studiował.

Wśród pracujących młodych mężczyzn z grupy badanej 34,0% pracowało jako pracownicy niewykwalifikowani, 62,0% jako pracownicy wykwalifikowani po zasadniczych szkołach zawodowych lub kursach zawodowych, a 4,0% po technikum.

W grupie kontrolnej stwierdzono 25,0% pracowników niewykwalifikowanych, 60,0% pracowników wykwalifikowanych po zasadniczych szkołach zawodowych i kursach przysposobienia do zawodu i 10,0% po technikum lub z wykształceniem niepełnym wyższym, a ponadto 5,0% pracowników umysłowych na stanowiskach urzędniczych.

Sytuacja zawodowa mężczyzn z grupy kontrolnej przedstawiała się lepiej niż w grupie badanej, co miało bezpośredni związek z wyższym poziomem wykształcenia uzyskanego w grupie kontrolnej.

Ciekawie kształtuje się profil zawodowy młodych mężczyzn z obu grup (por. tablica 2). Wyjąwszy tych, którzy uzyskali wykształcenie niepełne wyższe lub wyż-

Tablica 2. Zawody wykonywane\wyuczone

Rodzaje zawodów	Grupa badana	Grupa kontrolna
bez zawodu	19	15
brukarz	1	—
cukiernik \piekarz	2	—
elektromechnik	—	1
górnik	1	1
inseminator	—	1
kierowca	3	4
kolejarz	—	1
konserwator urządzeń	—	1
leśniczy	—	1
malarz	6	—
marynarz	1	—
masarz	1	1
mechanik	—	3
monter urządzeń sanitarnych	2	2
monter instalacji budowlanych	—	2
murarz	3	5
operator maszyn	3	4
referent ds. rolnych	—	1
rolnik	—	2
sanitariusz	1	1
stolarz	4	2
ślusarz\spawacz	9	5
tokarz	—	2
technik weterynarii	—	1
urzędnik	—	2
wychowawca w zakładzie karnym	—	1
zawodowy wojskowy (student WSO)	—	1
Razem:	56	60

sze, pozostali obracają się w tych samych grupach zawodowych a więc i w podobnych środowiskach. Może to być wynikiem prowadzonej polityki oświatowej, która dla słabszych uczniów ma do zaoferowania tylko określone rodzaje szkół i kursów zawodowych, ale przede wszystkim bardzo ubogiej oferty zakładów poprawczych a także zakładów karnych w dziedzinie przysposobienia do zawodu.

IV. PRZESTĘPCZOŚĆ MŁODYCH MĘŻCZYZN

Dane na temat przestępczości uzyskano dla wszystkich badanych. W obu grupach stwierdzono wysokie odsetki tych, którzy popełnili przestępstwa już jako dorośli, przy czym były to przeważnie przestępstwa podlegające orzecznictwu sądów powszechnych. Karanych przez kolegia ds. wykroczeń było niewiele (por. tablica 3).

Tablica 3. Karalność badanych po osiągnięciu pełnoletności

Karalność po osiągnięciu pełnoletności	Grupa badana	Grupa kontrolna
karany	47	35
nie karany	53	65
Razem:	100	100

$$\chi^2 = 4,96, df=1, p<0,05$$

Z powyższych danych wynika, że młodzi mężczyźni z grupy badanej byli karani częściej niż z grupy kontrolnej o 12,0% (różnica statystycznie istotna). Większa w tej grupie była też powrotność do przestępstwa (por. tablica 4).

Tablica 4. Powrotność do przestępstwa po osiągnięciu pełnoletności

Wielokrotność skazań	Grupa badana	Grupa kontrolna
nie karany	53	65
karany 1 raz	28	23
karany 2 razy	11	10
karany 3 razy	3	—
karany 5 razy	1	1
karany tylko w kolegiach ds. wykroczeń	4	1
Razem:	100	100

Recydywa ta mogła by być znacznie wyższa, gdyby nie fakt, że w okresie przeprowadzania badań duża część skazanych na bezwzględną karę pozbawienia wolności przebywała jeszcze w zakładach karnych. Odbywających bezwzględną karę pozbawienia wolności było w grupie badanej 23,0%, a w grupie kontrolnej 16,0% młodych mężczyzn, czyli prawie połowa karanych z obu grup. Uwzględnić trzeba także fakt, że duża część młodych mężczyzn z obu grup odbywała w okresie katamnezy służbę wojskową i jeśli popełniała przestępstwa to podlegały one właściwości sądów wojskowych.

Wśród karanych z grupy badanej 4,0% karanych było tylko przez kolegia ds. wykroczeń, a wśród karanych przez sądy powszechne zanotowano 8 przypadków karanych także przez kolegia ds. wykroczeń. W grupie kontrolnej tylko przez kolegia ukaranych było 1,0% badanych, a karanych przez sądy powszechne i kolegia zanotowano 2 przypadki.

Pierwsze przestępstwo popełnione przez karanych jako dorosłych młodych mężczyzn było głównie przestępstwem przeciwko mieniu — 35 przypadków w grupie badanej (66,0% karanych) oraz 28 przypadków w grupie kontrolnej (80,0% karanych).

Wśród przestępstw przeciwko mieniu najwięcej młodych mężczyzn z grupy badanej popełniło kradzież zuchwałą lub z włamaniem (art. 208 k.k.) — 15 (31,9% karanych), a następnie rozbój (art. 210 k.k.) — 6 (11,3%). Inne przestępstwa przeciwko mieniu stanowią pojedyncze przypadki.

W grupie kontrolnej na czoło wysunęła się kradzież zuchwałą lub z włamaniem⁴ którą popełniło 15 badanych (42,9% karanych), natomiast inne rodzaje przestępstw przeciwko mieniu stanowiły pojedyncze przypadki (np. z art. 210 k.k. — 2 badanych — 3,1%).

Na drugim miejscu w grupie badanej uplasowały się przestępstwa agresywne: przeciwko życiu i zdrowiu, wolności, czci i nietykalności cielesnej — 10 przypadków (18,8% karanych), w tym uszkodzenie ciała (art. 156 k.k.) — 3 badanych (6,4% karanych); udział w bójce lub pobiciu (art. 158, 159 k.k.) — 1 (2,1%); naruszenie nietykalności cielesnej (art. 182 k.k.) — 3 (6,4%); czynna napaść na funkcjonariusza publicznego (art. 233, 234 k.k.) — 1 (2,1%); znieważenie funkcjonariusza publicznego (art. 236 k.k.) — 1 (2,1%).

W grupie kontrolnej przestępstw tego rodzaju zanotowano 6 przypadków (9,1% karanych), przy czym jednak jedyne popełnione przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. — zabójstwo, zanotowano właśnie w tej grupie. Poza tym przestępstwa omawianych rodzajów popełniło w grupie kontrolnej odpowiednio: art. 158, 159 k.k. — 3 (8,6% karanych z tej grupy); art. 182 k.k. — 1 (2,9%); art. 233, 234 k.k. — 1 (2,9%); art. 236 k.k. — 1 (2,9%).

W grupie kontrolnej żaden z rodzajów popełnianych przestępstw nie wysunął się zdecydowanie na drugie miejsce.

Wziąwszy pod uwagę powyższe dane można stwierdzić, że występują tu takie same prawidłowości jak przy omawianiu przestępczości młodych mężczyzn popełnianej przez nich w okresie nieletniości⁴, a mianowicie większa agresywność i nakierowanie na działanie przeciwko życiu i zdrowiu człowieka. Kolejne przestępstwa popełniane przez młodych mężczyzn z obu badanych zbiorowości potwierdzają tę tendencję, chociaż ze względu na malejącą liczbę czynów jest ona słabiej uchwytana.

Za omawiane pierwsze popełnione przez młodych mężczyzn przestępstwo orzeczono następujące wyroki:

- bezwzględną karę pozbawienia wolności wobec 26 (55,3% skazanych) młodych mężczyzn z grupy badanej i 18 (51,4%) z grupy kontrolnej;

- karę pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres od 2 do 5 lat wobec odpowiednio 7 (14,9%) i 6 (17,1%) karanych mężczyzn;

- karę aresztu wobec 6 (12,8%) i 2 (5,7%) mężczyzn;

- karę ograniczenia wolności wobec 7 (14,9%) i 7 (20,0%) skazanych;

- samoistną karę grzywny wobec 1 mężczyzny z grupy badanej i 2 (5,7%) z grupy kontrolnej.

Oprócz tego orzeczono wobec mężczyzn z grupy badanej 20 grzywien i 5 kar pozbawienia praw publicznych, a z grupy kontrolnej — 16 grzywien i 4 kary pozbawienia praw publicznych.

⁴ Por. *Nieletni sprawcy przestępstw ...*, op. cit.

Wśród wyroków orzeczonych za drugie popełnione przez badanych mężczyzn przestępstwo dominowała kara bezwzględnego pozbawienia wolności — 12 (80,0%) orzeczeń na 15 skazanych w grupie badanej i 8 (72,7%) na 11 skazań w grupie kontrolnej. Oprócz tego wobec osób z grupy badanej orzeczono 2 kary pozbawienia wolności z zawieszeniem na okres 3—4 lat (13,3%) jedną karę ograniczenia wolności (6,7%), oraz 12 grzywn i 2 kary pozbawienia praw publicznych.

Wobec badanych z grupy kontrolnej orzeczono ponadto 2 kary pozbawienia wolności z zawieszeniem na okres 3—4 lat (18,2%) i 1 karę ograniczenia wolności (9,1%), a ponadto 8 grzywn i 1 karę pozbawienia praw publicznych.

Za trzecie kolejne przestępstwo, które popełniło 3 młodych mężczyzn z grupy badanej i 1 z grupy kontrolnej orzeczono: w grupie badanej — 2 razy karę pozbawienia wolności i karę grzywny oraz 1 raz karę pozbawienia wolności z zawieszeniem na okres lat 4 i karę grzywny; w grupie kontrolnej — karę pozbawienia wolności.

Za czwarte przestępstwo, które popełniło po jednym mężczyźnie w każdej z grup orzeczono w obu przypadkach karę pozbawienia wolności i karę grzywny, a za piąte, które również popełniło po jednym badanym z każdej grupy orzeczono w obu wypadkach karę pozbawienia wolności i karę grzywny.

V. OBJAWY NIEPRZYSTOSOWANIA SPOŁECZNEGO

Młodzi mężczyźni oprócz popełniania przestępstw przejawiali także inne objawy nieprzystosowania społecznego. Dane na ten temat uzyskano dla 52,0% mężczyzn z grupy badanej i 65,0% z grupy kontrolnej, przy czym trzeba wziąć pod uwagę, że spore grupy młodych ludzi z obu grup odbywały kary pozbawienia wolności w zakładach karnych co spowodowało „brak możliwości” wystąpienia innych („wolnościowych”), omawianych poniżej, objawów nieprzystosowania.

Wśród 52 młodych mężczyzn z grupy badanej, co do których uzyskano informacje, objawów nieprzystosowania społecznego nie przejawiało tylko 5,8%, a w grupie kontrolnej 44,6% z 65 mężczyzn⁵.

Do najczęściej występujących w obu grupach objawów nieprzystosowania należały: „kontakty z elementem milicyjnie podejrzanym” oraz przebywanie w izbie wytrzeźwień. W grupie badanej na trzecim miejscu pod względem częstości występowania znajdują się awantury w miejscu zamieszkania, a dalej zła opinia w miejscu zamieszkania i wybryki chuligańskie oraz uchylanie się od pracy. W grupie kontrolnej na trzecim miejscu było uchylanie się od pracy, następnie zła opinia w miejscu zamieszkania i wybryki chuligańskie oraz awantury w miejscu zamieszkania. Taka kolejność częstości występowania objawów nieprzystosowania społecznego wskazuje na większą agresywność młodych mężczyzn z grupy badanej.

Po jednym objawie nieprzystosowania społecznego przejawiało 19 młodych mężczyzn z grupy badanej i 16 z grupy kontrolnej, po dwa objawy 13 mężczyzn z grupy badanej i 14 z kontrolnej, a następnie odpowiednio: po trzy — 13 i 5, po cztery — 3 i żaden, po pięć — 1 i 1.

Na podstawie powyższych danych, mając również na uwadze częstszą karalność, można wysnuć wniosek, że młodzi mężczyźni, którzy jako nieletni chłopcy popełnili przestępstwo pod wpływem alkoholu i w większości intensywnie pili alkohol, byli bardziej zdemoralizowani od pozostałych młodych mężczyzn, dawnych nieletnich przestępców.

⁵ $\chi^2=21,82$, $df=1$, $p < 0,001$ — różnica statystycznie istotna.

VI. ALKOHOLIZOWANIE SIĘ BADANYCH PO OSIĄGNIĘCIU PEŁNOLETNOŚCI

Informacje na temat spożywania alkoholu przez młodych mężczyzn uzyskano dla 63,0% należących do grupy badanej i 66,0% — do grupy kontrolnej.

Okazało się, że spośród 63 młodych mężczyzn z grupy badanej, co do których zebrano dane, 62 (98,0%) spożywało alkohol. W grupie kontrolnej alkohol spożywało 59 (89,0%) mężczyzn na 66, co do których uzyskano informacje.

Tablica 5. Spożywanie alkoholu po osiągnięciu pełnoletności
(w odsetkach)

Stosunek do spożywania alkoholu	Grupa badana	Grupa kontrolna
nie spożywał	1	7
spożywał	62	59
brak danych	37	34
Razem:	100 n = 63	100 n = 66

Chociaż m.in. badania przeprowadzone w latach 1961—1968⁶ wykazały, że młodzież w wieku 18—24 lata piła najwięcej spośród wszystkich mieszkańców miast, co potwierdziły na przykład badania młodzieży studenckiej wykazując, że alkohol piło 87,4% badanych⁷, to jednak sięgający 98,0% odsetek pijących młodych mężczyzn z grupy badanej wskazuje na nasilenie spożywania alkoholu wśród tych, którzy w nieletności popełnili co najmniej jedno przestępstwo pod wpływem alkoholu.

Częstość spożywania napojów alkoholowych przez badanych młodych mężczyzn z obu grup obrazuje tablica 6.

Tablica 6. Częstość spożywania alkoholu po osiągnięciu pełnoletności

Częstość spożywania alkoholu	Grupa badana	Grupa kontrolna
nie pije	1	7
pije sporadycznie	5	10
pije 1 raz na miesiąc	7	12
pije 1 raz na tydzień	26	19
pije kilka razy w tygodniu	23	17
pije codziennie	1	1
Razem:	63	66

$\chi^2=5,70$, $df=1$, $p<0,01$ — różnica statystycznie istotna

Z powyższych danych wynika, że młodzi mężczyźni z grupy badanej piją znacznie intensywniej, co obrazują kategorie „pijących 1 raz na tydzień” i „pijących kilka razy w tygodniu”. Porównując te dane z zaczerpniętymi z powołanych wyżej badań młodzieży studenckiej⁸ można zauważyć większą częstość picia alko-

⁶ J.K. Falewicz: *Młodzież i alkohol. Wyniki badań ankietowych młodzieży starszej*, Warszawa, SKP, 1973, passim; Idem: *Spożycie alkoholu w Polsce i jego uwarunkowania*, Warszawa, Komitet ds. Radia i Telewizji, 1972, passim.

⁷ Z. Rydzyski i in.: *Badania nad spożyciem alkoholu wśród młodzieży studenckiej miasta Łodzi*, w: *Postępy alkoholologii*, T. 3, Warszawa, Wydawnictwo Prawnicze, 1980, s. 109.

⁸ Ibidem.

holu w obu badanych grupach, przy czym w grupie badanej jest to zdecydowanie bardziej nasilone.

Rozpatrując rodzaje alkoholu pite przez obie badane grupy można uchwycić pewne różnice.

Tablica 7. Rodzaje spożywanego alkoholu

Rodzaje spożywanego alkoholu	Grupa badana	Grupa kontrolna
nie pije	1	7
tylko wódka	14	12
tylko wino	1	7
tylko piwo	6	3
wódka+wino+piwo	19	11
wódka+wino	12	18
wódka+piwo	9	5
wino+piwo	1	3
Razem:	63	66

Młodzi mężczyźni z grupy badanej znacznie częściej — o ponad 1/3 — piją wszystkie rodzaje napojów alkoholowych. Młodzi mężczyźni z obu grup preferują też wysokoprocentowe napoje alkoholowe. Wódkę spożywa 76,5% młodych mężczyzn z grupy badanej i 69,5% z grupy kontrolnej, wino 47,0% mężczyzn z grupy badanej i 59,5% z grupy kontrolnej, a piwo odpowiednio 50,0% i 33,0%. Podczas picia alkoholu mężczyźni z obu badanych grup wypijają duże jego ilości.

Potwierdzeniem częstszego i intensywniejszego spożywania napojów alkoholowych przez młodych mężczyzn z grupy badanej jest większa liczba tych, którzy jako dorośli przebywali w izbach wytrzeźwień (por. tablica 8).

Tablica 8. Pobyty w izbach wytrzeźwień po osiągnięciu pełnoletności (w odsetkach)

Częstotliwość przebywania w izbach wytrzeźwień	Grupa badana	Grupa kontrolna
nie przebywał	80	86
przebywał 1 raz	13	5
przebywał 2 razy	6	6
przebywał 3 razy	—	3
przebywał 5 razy	1	—
Razem:	100 n = 63	100 n = 66

Trzeba dodać, że jedynie 7 (14,9%) młodych mężczyzn z grupy badanej, którzy byli karani jako dorośli nie pije alkoholu (bądź nie uzyskano na ten temat danych). W grupie kontrolnej takich mężczyzn było 8 (22,8%).

Wśród pijących młodych mężczyzn znaleźli się wszyscy ci, którzy już jako nieletni zostali zakwalifikowani jako pijący kilka razy na tydzień oraz 70,0% tych, którzy pili 1 raz na tydzień. W grupie kontrolnej wśród pijących stwierdzono 91,7% spośród tych, którzy pili w okresie nieletniości (11 na 12 przypadków). 66,7% (8 przypadków) spośród pijących w okresie nieletniości w grupie kontrolnej było karanych już jako dorośli.

Kilka odrębnych zdań należy też poświęcić 12-osobowej grupie tych członków grupy kontrolnej, którzy w okresie nieletniości spożywali alkohol.

Do ukończenia 25 roku życia własne rodziny założyło 2 (16,7%) młodych mężczyzn z tej grupy i obaj mieli po jednym dziecku. 7 mężczyzn posiadało wykształcenie podstawowe, 2 zasadnicze zawodowe i 1 średnie zawodowe, ale 4 z nich (33,4%) nie pracowało w ogóle.

8 (66,7%) młodych mężczyzn z omawianej grupy było, po osiągnięciu pełnoletności, karanych sądownie, przy czym 6 jeden raz, 1 dwa razy, 1 pięć razy. Wśród popełnionych przestępstw zdecydowanie przeważały w tej grupie przestępstwa przeciwko mieniu — 11 przestępstw na 13 popełnionych. Poza tym 7 (58,3%) młodych mężczyzn z grupy 12 pijących w nieletności przejawiało inne objawy nieprzystosowania społecznego: „kontakty z elementem milicyjnie podejrzanym”, zła opinia w miejscu zamieszkania, wybryki chuligańskie, uchylanie się od pracy, awantury w miejscu zamieszkania.

Alkohol spożywało nadal 10 (83,3%) mężczyzn z tej grupy, przy czym 5 kilka razy na tydzień, 4 jeden raz na tydzień, a 1 sporadycznie.

Odrebne omówienie tej 12-osobowej grupy młodych mężczyzn z grupy kontrolnej uzasadnione jest tym, że okazało się, iż jej członkowie, wypadający stosunkowo najgorzej już jako nieletni, także w swym dorosłym życiu stanowili najbardziej nieprzystosowany element i zawiżyli odsetki negatywnych zachowań w grupie kontrolnej.

VII. PODSUMOWANIE

Przedstawione w niniejszym opracowaniu dane dowodzą, że młodzi mężczyźni z grupy badanej, tj. ci, którzy w okresie nieletności popełnili co najmniej jedno przestępstwo będąc w chwili jego popełnienia pod wpływem alkoholu, są w gorszej sytuacji społecznej niż ci, którzy też popełniali przestępstwa jako nieletni, ale nie używali napojów alkoholowych.

Młodzi mężczyźni z grupy badanej osiągnęli średnio niższy poziom wykształcenia niż ich rówieśnicy z grupy kontrolnej, mniej z nich stale pracowało, pracowali na gorszych stanowiskach. Nie stwierdzono w tej grupie nikogo, kto wykonywałby tzw. pracę umysłową.

Wielu młodych mężczyzn z grupy badanej weszło, po osiągnięciu pełnoletności, w konflikt z prawem. 47,0% z nich było karanych sądownie (grupa kontrolna 35,0%), przy czym 15,0% więcej niż jeden raz (grupa kontrolna 11,0%). Jednocześnie popełnili oni prawie trzykrotnie więcej niż w grupie kontrolnej, przestępstw agresywnych, skierowanych przeciwko życiu, zdrowiu, wolności, czci i nietykalności cielesnej człowieka.

Młodzi mężczyźni z grupy badanej przejawiali też znacznie częściej inne niż przestępczość objawy nieprzystosowania społecznego od członków grupy kontrolnej, takie jak: „kontakty z elementem milicyjnie podejrzanym”, pobyty w izbach wytrzeźwień, awantury w miejscu zamieszkania, wybryki chuligańskie, uchylanie się od pracy, mieli złą opinię w miejscu zamieszkania. Wśród tych, dla których uzyskano dane na ten temat, objawy takie przejawiało 94,2% mężczyzn z grupy badanej i 65,0% z grupy kontrolnej. W grupie badanej wystąpiła też większa kumulacja wymienionych wyżej objawów.

Do ważnych czynników rzutujących na całokształt życia należy też poziom i częstość spożywania alkoholu. Na podstawie uzyskanych danych można przyjąć, że wśród młodych mężczyzn z grupy badanej — w porównaniu z grupą kontrolną — znajduje się więcej tych, którzy piją alkohol. Mężczyźni ci piją także znacz-

nie intensywniej, preferując głównie napoje wysokoprocentowe, a miernikiem ich alkoholizowania się jest większy odsetek tych, którzy przebywali w izbach wytrzeźwień.

Wymienione powyżej aspekty wskazują, że wczesne początki spożywania napojów alkoholowych wśród nieletnich przestępców stanowią ważny negatywny prognostyk dla ich dalszych losów życiowych, a wszystkie postulaty pod adresem praktyki organów ścigania, wymiaru sprawiedliwości oraz instytucji powołanych do niesienia pomocy w szczególnych przypadkach przedstawione przy omawianiu sytuacji badanych w okresie nieletniości nabierają dodatkowej wagi i wręcz nakazują ich zrealizowanie⁹.

⁹ *Nieletni sprawcy przestępstw* op. cit.

Jerzy Jasiński

OBRAZ POLITYKI KARNEJ LAT OSIEMDZIESIĄTYCH I POCZĄTKU LAT DZIEWIĘCDZIESIĄTYCH (1980—1991)

I. UWAGI WPROWADZAJĄCE

Drugie dziesięciolecie obowiązywania kodyfikacji karnej z lat 1969—1971 dobiegło końca. Weszliśmy w nowe dziesięciolecie i pora znów obejrzeć się wstecz i przypatrzeć się bliżej co przyniosło ono w zakresie polityki karnej. Pod wieloma względami było ono różne od pierwszego, pod niektórymi jednak podobne, zarówno więc te różnice jak i podobieństwa zasługują na wydobycie i pokazanie w czym się one wyrażały. Interesujące wydaje się przede wszystkim prześledzenie owych licznych, gwałtownych zakrętów polityki karnej w jakie obfitowały lata osiemdziesiąte, ale równocześnie udzielenie odpowiedzi na pytanie czy pod ich powierzchnią dadzą się odnaleźć jakieś główne i bardziej stałe tendencje kierujące stosowaną przez organy wymiaru sprawiedliwości polityką wybierania i wymierzania środków karnych. Zasługują też na osobną uwagę przełomowe pod względem politycznym lata 1989—1991; czy także karanie uzyskało w nich jakieś nowe, odmienne od poprzedniego oblicze?

Praca niniejsza pomyślana jest jako kontynuacja poprzednio prowadzonych przeze mnie analiz polityki karnej kształtowanej na podstawie przepisów nowej kodyfikacji karnej¹. Przejawia się to zarówno w treści jak i w formie znajdujących się poniżej wywodów. W treści, gdyż nawiązuję do ujęć i wątków rozwijanych we wcześniejszych pracach poświęconych temu zagadnieniu². W formie, gdyż zgromadzony materiał obrazujący politykę karną ujęty jest w sposób umożliwiający porównanie z okresem lat siedemdziesiątych.

Nie znaczy to, aby obecne wywody nie zawierały żadnych nowych elementów poza przesunięciem okresu poddanego analizie. Przede wszystkim więcej uwagi poświęcono w nich zmianom w obowiązującym prawie karnym. Po woli bowiem od nich w dużej mierze (z wyjątkiem początkowego okresu) latach siedemdziesiątych, nastąpiły lata obfitujące w takie zmiany. Spowodowało to potrzebę bliższego zajęcia się nimi jako elementami wprowadzającymi modyfikację

¹ Por. w szczególności J. Jasiński: *Przemiany polityki karnej sądów powszechnych rozwijanej na tle przepisów nowej kodyfikacji karnej (1970—1980)*, „Archiwum Kryminologii” 1982, t. VIII—IX, s. 25—150, oraz skrót części tej pracy (ale zawierający także pewne uzupełnienia): *Główne kierunki polityki karnej lat siedemdziesiątych*, w: *Polityka karna w Polsce*, t. I, 1970—1980 (praca zbiorowa pod red. J. Skupieńskiego), Ossolineum 1989, s. 7—40.

² W niniejszej rozprawie wykorzystywane są ustalenia i materiały z moich prac odnoszących się do polityki karnej lat osiemdziesiątych: *Punitivność systemów karnych (Kontynuacje)*, „Państwo i Prawo” 1984, nr 6, s. 52—66; *Polityka karna sądów powszechnych w latach 1979—1983*, „Państwo i Prawo” 1984, nr 11, s. 25—44; *Dynamika przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu a zmiany w polityce karnej wobec ich sprawców*, „Państwo i Prawo” 1986, nr 9, s. 39—51; *Tendencje polityki karnej w latach osiemdziesiątych (na przykładzie 1982 i 1986 r.)*, „Państwo i Prawo” 1988, nr 6, s. 25—40.

do przepisów wyznaczających ramy karalności. Wprowadzane do prawa karnego zmiany ingerowały w karanie sprawców przestępstw na różne sposoby. Modyfikowały one granice sankcji (np. w odniesieniu do kary grzywny), penalizowały niekaralne dotąd zachowania (np. organizowania strajku lub akcji protestacyjnej), wprowadzały odmienne od dotychczasowych tryby karania (np. postępowanie do-
rażne, postępowanie nakazowe). Przeobrażenia prawa karnego ważne były jednak także z innego powodu. Stanowiły one wyraz rozmaitych orientacji co do tego jak miała się kształtować polityka karna, miały one stymulować zmiany jej kierunku. Były więc zarówno instrumentem nadawania jej pewnego kształtu, jak też przejawem ogólniejszego procesu wykrystalizowywania się poglądów na to, za pomocą jakich sposobów i uciekając się do jakich środków odbywać się ma dialog władzy ze społeczeństwem, zapewnianie przestrzegania prawa i porządku w państwie, przebudowywanie mechanizmów rządzenia.

Ponadto podjęto też kwestię, dawniej tylko dotkniętą, dynamiki przestępczości i jej możliwego wpływu na zmiany polityki karnej. W tej kwestii istotne wydawało się z jednej strony zwrócenie uwagi na zmiany w ogólnym wolumenie przestępczości ujawnionej i możliwe przyczyny ich pojawienia się, z drugiej zaś na przekształcania struktury tej przestępczości. Także wiele uwagi poświęcono kwestii wagi przestępstw, za które skazywano osoby pociągane w poszczególnych latach do odpowiedzialności karnej, waga ta była bowiem także jednym z elementów wpływających na ogólny obraz polityki karnej sądów.

O pewnych dalszych uzupełnieniach, mających już bardziej szczegółowy charakter, których potrzeba wynikła z rozmaitych nowych elementów sytuacji istniejącej w latach osiemdziesiątych, będzie mowa niżej w odpowiednich miejscach tekstu.

Układ pracy jest następujący. Rozpoczyna ją przegląd ustawodawstwa karnego lat osiemdziesiątych i początku lat dziewięćdziesiątych, nastawiony przede wszystkim na zwrócenie uwagi na instytucje, które bezpośrednio modyfikowały granice sankcji karnych stojących do dyspozycji sądów orzekających oraz omówienie niektórych, innych elementów współwyznaczających politykę karną. Następnie przedmiotem zainteresowania jest ogólna struktura orzeczonych środków karnych. Dalszą rozważaną kwestią są zmiany w wymiarze środków karnych orzeczonych za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego oraz — osobno — z oskarżenia prywatnego. W kolejnej, końcowej już części, podjęta jest próba podsumowania otrzymanych wyników w postaci skonstruowania rozmaitych mierników obrazujących główne tendencje polityki karnej lat 1980—1991.

II. KIERUNKI EWOLUCJI PRAWA KARNEGO

1. Przepisy prawa karnego oddziałują na kształt polityki karnej w rozmaity sposób — zależny od swojej treści, przy czym oddziaływanie to bywa bezpośrednie i pośrednie, silne i ledwo dające o sobie znać, a jakie ono jest nie zawsze wyczytać można z samych przepisów. Np. uregulowania łączące się z właściwością sądów lub trybami postępowania, a nawet wprowadzające alternatywne środki karne bywają przecież w bardzo rozmaitym stopniu wykorzystywane przez praktykę, a ponadto dopiero ich współgranie ujawnia ich rzeczywiste funkcje i znaczenie.

W jednej z dawniejszych prac³ zaproponowałem, aby wśród przepisów regulujących sądowy wymiar kary wyróżnić trzy grupy. Do pierwszej zaliczone byłyby

³ Por. J. J a s i ń s k i: *Przemiany polityki karnej...*, op.cit., s. 32.

zawarte w części ogólnej kodeksu karnego (i w innych ustawach karnych) przepisy określające rodzaj i granice sankcji grożących sprawcom przestępstw. Do drugiej — przepisy części ogólnej k.k. (lub ustaw szczególnych zawierających część ogólną, jak np. ustawa karna skarbową bądź rozdział XXXVIII części wojskowej k.k.), modyfikujące normy zawarte w przepisach grupy pierwszej w sposób zmieniający granice sankcji karnych przewidzianych za poszczególne przestępstwa, wyłączający możliwości stosowania niektórych kar grożących przemiennie albo wprowadzający możliwości odwoływania się do kar nie wymienionych we wspomnianych wyżej sankcjach. Za należące do trzeciej grupy uznano by te, które precyzują zasady, jakimi kierować się winny sądy przy wyborze rodzaju i decydowaniu o wysokości wymierzanych skazanym środków karnych (a więc tzw. dyrektywy sądowego wymiaru kary).

Podział ten, wystarczający może w okresie stabilnego ustawodawstwa karnego, wymaga uzupełnienia wówczas gdy wkroczyło ono w okres częstych zmian. Wprowadzić trzeba jako czwartą grupę przepisy części szczególnej kodeksu karnego oraz szczególnych ustaw karnych, one to bowiem z jednej strony określają zakres penalizacji, z drugiej zaś przewidują rodzaj i granice sankcji karnych grożących za poszczególne przestępstwa. Istnieje też jeszcze piąta grupa przepisów mających w takich okresach wielkie znaczenie; tworzą ją uregulowania umieszczone w innych działach prawa karnego, np. w prawie karnym procesowym (przepisy wprowadzające specjalne tryby postępowania, specjalne reguły stosowania tymczasowego aresztowania wobec niektórych kategorii sprawców lub sprawców niektórych przestępstw, albo zmieniające właściwość sądów), w prawie administracyjnym (przepisy dotyczące internowania). Przepisy należące do tych ostatnich dwóch grup przestają wówczas ograniczać się do pełnienia roli stałych ram polityki karnej, a stają się instrumentem jej kształtowania.

2. Na ustawodawstwo jako na czynnik współwyznaczający politykę karną patrzeć można dwojako, przy czym oba sposoby jego widzenia są w stosunku do siebie komplementarne a nie alternatywne. Można dopatrywać się w nim przede wszystkim stałego elementu określającego ramy, w jakich może się ona kształtować. Przepisy te mówią bowiem jakie środki karne można orzekać, w jakich postaciach i w jakich granicach (czasowych czy kwotowych), które spośród nich i w jakim wymiarze stosować można za jakie przestępstwa i jak je modyfikować w zależności od sposobu popełnienia przestępstwa (np. czynem ciągłym, czynem o charakterze chuligańskim) lub od kategorii sprawcy (np. czy jest nim nieletni, młodociany, recydywista). Przepisy te mówią także czym kierować się ma sąd podejmujący decyzję o wyborze rodzaju środka karnego i o jego wymiarze, określają więc dyrektywy wymiaru kary.

Przy opisywanym wyżej, „statycznym” spojrzeniu na przepisy prawa karnego, nacisk kładzie się przede wszystkim na to czego nie można robić kształtując politykę karną, a więc wskazuje się, że nie można orzekać kar za zachowania nie opisane w przepisach części szczególnej kodeksu karnego i w ustawach karnych dodatkowych, kar nie przewidzianych w części ogólnej kodeksu karnego (i w jej odpowiednikach), w wymiarze wykraczającym poza granice sankcji (i te ogólne, i te przewidziane za poszczególne przestępstwa, chyba że zezwala na to specjalny przepis prawa), kierować się przy wymierzaniu kary uprzedzeniami.

Na ustawodawstwo to patrzeć można jednak także inaczej, zwracając przede wszystkim uwagę na dopuszczaną przez nie zmienność. Dyrektywy wymia-

ru kary mogą być przecież rozumiane rozmaicie, przykładać można większą wagę do jednych, a mniejszą do drugich, różnie je hierarchizować; mniejsze lub większe znaczenie nadawać można wyrządzonej przestępstwem szkodzie dla określenia wymiaru kary, do jej konsekwencji dla skazanego i jego rodziny, staraniom o zapobieżenie następstwom popełnionego przestępstwa, itd. Przy alternatywnych zagrożeniach karnych częściej można sięgać po jedne kary niż po inne; wymierzać kary blisko ich dolnego zagrożenia, w jego środku, lub zbliżając się do górnej granicy; korzystać z różnych form odstępowania od karania (np. przez warunkowe umarzanie postępowania karnego, przez stosowanie do 17-letnich sprawców występków środków wychowawczych lub poprawczych), bądź tego nie robić; częściej lub rzadziej poprzestawać na orzekaniu samej kary dodatkowej; korzystać z przewidzianych ustawą możliwości kumulowania kar lub tego nie czynić, itd. Najogólniej mówiąc — w wykonaniu tego samego ustawodawstwa karnego realizować można rozmaite polityki karne i wcale przy tym nie naruszać jego litery.

Przy opisywanym obecnie, „dynamicznym” spojrzeniu na przepisy prawa karnego kładzie się nacisk przede wszystkim na to co można robić w ich ramach, a wówczas gdy zmierza się do odpowiedzenia na pytanie jaką jest (czy była w jakimś okresie) polityka karna, co rzeczywiście w tych ramach robiono.

O zmienności w związku z prawem karnym mówi się częściej co innego mając na myśli, a mianowicie to, że treść jego przepisów nie jest stała, podlegają one nowelizacjom, uzupełnieniom, różnym interpretacjom przez orzecznictwo w miarę upływu czasu i pojawiania się nowych problemów związanych z potrzebą ograniczania przestępczości. Czasem zwraca się też uwagę, że ten sam przepis uzyskiwać zaczyna nowe znaczenie na skutek pojawiania się nie związanych z nim zmian w odległych nawet od przedmiotu jego regulacji dziedzinach życia społecznego. Taką sytuację mieliśmy w wypadku przepisów zawierających znamiona kwotowe: utrata wartości pieniądza powodowała faktyczną zmianę zakresu przepisu i obejmowanie jego zasięgiem coraz mniej poważnych a nawet drobnych naruszeń prawa. Sprawy te są oczywiste i wskazywano na nie wielokrotnie w piśmiennictwie kryminologicznym i karnistycznym, wystarczy tu je więc tylko przypomnieć.

3. Lata siedemdziesiąte stanowią okres stabilności ustawodawstwa karnego. Po faktycznym zakończeniu dzieła kodyfikacji⁴, na którą złożyły się obok przyjętych w 1969 r. kodeksów: karnego, postępowania karnego i karnego wykonawczego wraz z wprowadzającymi je przepisami, także ustawy: kodeks wykroczeń i ustawa karna skarbową, też z przepisami wprowadzającymi, ustawodawstwo karne zmieniane było tylko na swoich obrzeżach. Żadne nowelizacje nie objęły przepisów umieszczonych w części ogólnej k.k. odnoszących się do sankcji karnych⁵, ani zawierających dyrektywy sądowego wymiaru kary.

⁴ Można stać na stanowisku, i jestem jego zwolennikiem, że do jego ukończenia brakowało jeszcze nowego uregulowania kwestii odpowiedzialności karnej nieletnich. W stosunku do nich pozostawiono w mocy odpowiednie przepisy k.k. z 1932 r. i k.p.k. z 1928 r., przy czym ten przejściowy stan trwał niezmiennie długo, bo aż do połowy 1982 r.

⁵ Jedyną zmianę w tych przepisach — i to w samym końcu lat siedemdziesiątych — wprowadziła ustawa z dnia 28.VI. 1979 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. nr 15, poz. 97), chodziło o zabieg czysto kosmetyczny, a mianowicie o zastąpienie w art. 39 k.k. słowa „szeregowca” słowem „szeregowego”, a ponadto o podobne zmiany w paru artykułach części wojskowej k.k. Wcześniej, bo ustawą z dnia 18.XII.1974 r. o funduszu alimentacyjnym (Dz.U. nr 27, poz. 157), skreślono § 3 art. 186 k.k. zamieniając ten występ ze ściga-

W odniesieniu do wszystkich tych przepisów nastąpiło natomiast ukształtowanie się pewnego rodzaju doktryny ich stosowania. Można byłoby ją skrótowo przedstawić następująco:

a) Zaakceptowanie przez praktykę wymiaru sprawiedliwości dwóch spośród czterech nowych środków karnych⁶, a mianowicie warunkowego umorzenia postępowania karnego oraz kary ograniczenia wolności.

b) Odrzucenie przez tę praktykę dwóch dalszych środków karnych, a mianowicie orzekania środków wychowawczych lub poprawczych wobec 17-letnich sprawców występów, oraz skazywanie wyłącznie na karę dodatkową.

c) Zarysowująca się od połowy lat siedemdziesiątych tendencja do zmniejszania się liczby i udziału orzeczeń skazujących na bezwzględne pozbawienie wolności.

d) Wydłużanie, zwłaszcza w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych, kar bezwzględnego pozbawienia wolności, kar pozbawienia wolności orzekanych z zawieszeniem ich wykonania, a przez cały ten okres powiększania wysokości grzywien orzekanych samoistnie, a szczególnie — obok pozbawienia wolności.

e) Pogłębiające się, widoczne najwyraźniej w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych, dążenie sądów do kumulowania środków karnych, wyrażające się w coraz to częstszym orzekaniu grzywny obok pozbawienia wolności, w częstszym orzekaniu przy zawieszeniu wykonania kary dozorów, nakładaniu obowiązków na skazanych, zwiększaniu liczby tych obowiązków.

f) Ukształtowanie się po okresie „ucierania się” praktyki ich orzekania pewnych, względnie stałych, proporcji środków stosowanych wobec osób uznanych za winne popełniania przestępstw.

W zakresie posługiwania się dyrektywami sądowego wymiaru kary, w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a za nim zapewne i niższych sądów, dało się zauważyć — po okresie równorzędnego traktowania wszystkich owych dyrektyw — tj. sprawiedliwej odpłaty, prewencji specjalnej i społecznego oddziaływania kary, przesunięcie akcentu na odpłatę i na obiektywizowanie odpowiedzialności m.in. przez zalecanie ścisłego więzienia, tam gdzie tylko to było możliwe, wymierzonej kary z rozmiarami spowodowanej przestępstwem szkody.

W części szczególnej k.k. — w zakresie prawa karnego materialnego — nie wprowadzono zmian, ale dokonano ich nieco w ustawach karnych szczególnych. W procesie unowocześniania ustaw regulujących rozmaite dziedziny życia społecznego i gospodarczego zmieniano bowiem również zawarte w nich przepisy karne⁷. Zmiany te były różnego rodzaju, przeważały jednak polegające po prostu na nadawaniu nowej szaty słownej, często zgrabniejszej, bardziej zbliżonej ujęciem do przepisów znajdujących się w kodeksie karnym, albo nawet na powtórzeniu po-

nego na wniosek w ścigany z urzędu. Można więc powiedzieć, że praktycznie pierwsze dziesięciolecie obowiązywania kodeksu karnego pozostawiło go w stanie nienaruszonym.

⁶ Pozostawiam w tym miejscu na uboczu sprawę specjalnych środków karnych przeznaczonych dla recydywistów.

⁷ Chodzi tu o następujące ustawy: ustawa z dnia 25.X.1970 r. o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia (Dz.U. nr 25, poz. 245); ustawa z dnia 19.X.1972 r. o wynalazczości (Dz.U. nr 43, poz. 413; obecnie tekst jednolity Dz.U. 1984 r., nr 33, poz. 177); ustawa z dnia 10.IV.1974 r. Prawo lokalowe (Dz.U. nr 14, poz. 84; obecnie tekst jednolity Dz.U. z 1987 r., nr 30, poz. 165); ustawa z dnia 10.IV.1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych (Dz.U. nr 14, poz. 85; obecnie tekst jednolity Dz.U. z 1984 r., nr 32, poz. 174); ustawa z dnia 24.X.1974 r. Prawo budowlane (Dz.U. nr 38, poz. 229); ustawa z dnia 24.X.1974 r. Prawo wodne (Dz.U. nr 38, poz. 230, ze zmianami w przepisach karnych wprowadzonymi w 1980 r.); ustawa z dnia 12.VI 1975 r. o polskiej strefie rybołówstwa morskiego (Dz.U. nr 37, poz. 163).

przedniego brzmienia zakazu karnego z tym tylko, że w nowej ustawie przepisy takie otrzymywały nową numerację. Niekiedy zmieniane też były sankcje, przy czym zdarzało się zarówno ich podwyższanie jak obniżanie, a ponadto zastępowanie występku wykroczeniem, jak również wykroczenia występkiem. W paru wypadkach nowe sformułowania zawężyły sferę karalności, co miało — jeśli w ogóle — niewielkie znaczenie, skoro liczba skazań ze wszystkich tych ustaw w żadnym roku okresu lat siedemdziesiątych nie przekroczyła najprawdopodobniej 200. Odnotowania wymagają też wypadki rozszerzania granic penalizacji, jedne usprawiedliwione nowymi zjawiskami gospodarczymi⁸, drugie — zadziwiające swoją absurdalnością, polegające bowiem na powrocie⁹ do jednego z osławionych, dawno uchylonych dekretów marcowych¹⁰, pomimo jego potwierdzonej długoletnim doświadczeniem zupełnej nieskuteczności.

4. Na tym tle ustawodawstwo karne lat osiemdziesiątych (ściśle lat 1980—1988) rysuje się zupełnie inaczej. Mamy w nim wielki pakiet dekretów stanu wojennego i przepisów bezpośrednio związanych z wychodzeniem z niego, wielokrotne nowelizowanie kodeksu karnego w części związanej z sankcjami karnymi, wiele przepisów karnych w ustawach karnych szczególnych, nową, powtórna falę nadzwyczaj ego ustawodawstwa karnego w postaci ustaw majowych z 1985 r., i wreszcie — zupełnie już ostatnio — pierwsze elementy rysujących się zrębów prawa karnego kierującego się wiodącymi zasadami odmiennymi od dotychczasowych. Szczegółowe opisanie wymienionych wyżej zmian wymagałoby osobnej monografii i przekraczałoby wielokrotnie miejsce, które można tej kwestii poświęcić w ramach niniejszych wywodów. Nawet zresztą przedstawienie ich podstawowych elementów sprawia trudności, tyle było zwrotów i nieoczekiwanych rozwiązań.

Lata 1980—1981 (do 12.XII.) w zakresie ustawodawstwa karnego — choć nie polityki karnej — należą do okresu lat siedemdziesiątych, choć można się już w nich dopatrywać zaczątków stylu myślenia o posługiwaniu się karą charakterystycznego dla pierwszego powojennego dziesięciolecia i dla lat 1982—1988. W 1980 r. pojawiła się tylko jedna ustawa zawierająca nowe przepisy karne, a mianowicie ustawa z dnia 31.1.1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz.U. nr 3, poz. 6), natomiast w następnym roku wydano dziwną ustawę z dnia 25.IX.1981 r. o zwalczaniu spekulacji (Dz.U. nr 24, poz. 124)¹¹. Stanowiła ona odpowiedź władz na załamanie się rynku i nieuniknionego w takiej sytuacji ożywienia działań spekulacyjnych. Wśród jej rozmaitych zaskakujących cech był jej nadzwyczajny, przejściowy charakter — co miało się okazać właściwe wielu późniejszym przepisom — ustawa ta miała bowiem obowiązywać (art. 18) tylko do

⁸ Ustawa z dnia 17.XII.1977 r. szelfie kontynentalnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. nr 37, poz. 164) przewidująca karalność prowadzenia bez zezwolenia poszukiwań, prac wydobywczych bądź wykorzystywania bogactw naturalnych polskiego szelfu kontynentalnego oraz innych zbliżonych przedsięwzięć.

⁹ Chodzi o ustawę z dnia 8.II.1979 r. o jakości wyrobów, usług i obiektów budowlanych (Dz.U. nr 2, poz. 7).

¹⁰ Chodzi o dekret z dnia 4 .III. 1953 r. o wzmożeniu walki z produkcją złej jakości (Dz.U. nr 16, poz. 63), uchylony art. VI pkt 10 ustawy z dnia 19.IV.1969 r. przepisy wprowadzające kodeks karny.

¹¹ Co do krytyki jej uregulowań por. zwłaszcza E. Janiszewska-Talago: *Zagadnienia legislacyjne ustawy o zwalczaniu spekulacji*, „Państwo i Prawo” 1984, nr 3. Por. także O. Górniok: *Problematyka spekulacji w świetle nowych unormowań*, „Państwo i Prawo” 1983, nr 12; oraz idem: *Inne spojrzenie na ustawę o zwalczaniu spekulacji*, „Państwo i Prawo” 1984, nr 5. Ustawa ta była nowelizowana w 1982, 1985, 1988 i 1989 r i ostatecznie uchylona w 1990 r.

dnia 31.XII. 1982 r. Inne, to uregulowanie w niej niektórych stanów faktycznych znajdujących już wyraz w przepisach kodeksu karnego bez zmienienia tych ostatnich, co wywołało nieskończoną liczbę problemów interpretacyjnych, łatwych do uniknięcia przy zwykłym sposobie nowelizowania przepisów karnych, tj. takim, przy którym wprowadzaniu nowych — towarzyszy uchylanie poprzednio obowiązujących. Dalszą jej niezwykłością było utworzenie wykroczeń, za które groziła kara nie do 5 tys. zł zgodnie z ówczesną treścią art. 5 k.k., ale do 15 tys. zł. Wreszcie ustawa ta rozszerzyła karalność rozmaitych zachowań i praktycznie podwyższyła kary grożące za czyny zakazane już dotychczas.

Jednym z elementów szoku z 12.XII.1981 r. było nowe ustawodawstwo karne bardzo rozbudowane, wspomagane rozwiązaniami administracyjnoprawnymi, niezwykle punitywne w swej treści, ale stosowane, co trzeba od razu zaznaczyć, z pewnym umiarem. Próbując opisać najważniejsze rozwiązania tego ustawodawstwa mające wpływ na politykę karną należy przede wszystkim podkreślić fakt rozszerzenia właściwości sądów wojskowych na rozmaite kategorie osób cywilnych, jeśli dopuściły się one przestępstw: natury politycznej, czynów uznanych wraz ze stanem wojennym za zabronione pod groźbą kary, rozmaitych przestępstw pospolitych, przestępstw związanych ze służbą wojskową, a także wszystkich przestępstw popełnionych przez osoby cywilne zatrudnione w zakładach zmilitaryzowanych, podporządkowanych dowódcom wojskowym¹². Wraz z zawieszeniem stanu wojennego ograniczono właściwość sądów wojskowych¹³, ale nie do zakresu przyjętego w kodyfikacji karnej lat 1969—1971. W związku z ową przejściowo rozszerzoną właściwością sądów wojskowych dla uzyskania pełnego obrazu polityki karnej stosowanej wobec osób cywilnych w latach 1982—1983, niezbędne jest sięgnięcie także do danych o orzecznictwie sądów wojskowych.

Drugi ważny element nowej sytuacji wyznaczającej ramy polityki karnej w 1982 r. stworzyło wprowadzenie lub rozszerzenie warunków stosowania szczególnych trybów postępowania¹⁴. Ponad dwukrotnie zwiększono liczbę stanów faktycznych przestępstw, o których sprawy rozpoznawane być mogły w trybie uproszczonym, a więc umożliwiającym m.in. orzekanie bez udziału ławników i pod nieobecność oskarżonego. Kilkakrotnie zwiększono liczbę przestępstw, o których sprawy rozpatrywane być miały w trybie przyspieszonym, stanowiącym swoiście obostrzoną wersję postępowania uproszczonego. Nowym rodzajem postępowania, a może raczej dawnym, nawiązującym do przyjętego zaraz po wojnie trybu doraźnego, było jednoinstancyjne postępowanie doraźne. Wszystkie trzy postępowania szczególne ograniczały, choć w różnym stopniu, prawo oskarżonego do obrony i zwiększały, choćby już z tego powodu, prawdopodobieństwo pojawienia się pomyłek sądowych, a także stwarzały warunki sprzyjające schematycznemu orzekaniu kar, kierowanemu „nakazem chwili”, zorientowanemu bardziej na stosowanie ogólnych wytycznych karania niż na indywidualizację odpowiedzialności.

Trzecim elementem tego nowego stanu prawnego było wprowadzenie surowszych zagrożeń karnych. W postępowaniu doraźnym przewidziano możliwość wymierzania bez względu na rodzaj i granice ustawowych zagrożeń: kary śmierci,

¹² Por. art. 1 i 3 dekrety z dnia 12.XII. 1981 r. o przekazaniu do właściwości sądów wojskowych spraw o niektóre przestępstwa oraz o zmianie ustroju sądów wojskowych i wojskowych jednostek organizacyjnych Prokuratury PRL w czasie obowiązywania stanu wojennego (Dz.U. nr 29, poz. 157).

¹³ Por. art. 11 ustawy z dnia 18.XII. 1982 r. o szczególnej regulacji prawnej w okresie zawieszenia stanu wojennego (Dz.U. nr 41, poz. 273).

¹⁴ Por. rozdz. I—III dekrety z dnia 12.XII.1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego (Dz.U. nr 29, poz. 156).

25 lat pozbawienia wolności oraz pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 3 lata. Podobny skutek pociągał za sobą obowiązek stosowania, tak jak w czasie wojny¹⁵, przepisów karnych ustawy z dnia 21.XI.1967 r. o powszechnym obowiązku obrony PRL (Dz.U. nr 7 z 1984 r., poz. 31)¹⁶. Rozszerzono przesłanki orzekania kary dodatkowej pozbawienia praw publicznych i konfiskaty mienia¹⁷. Przejawem tendencji do zaostrzania kar, choć również zapewne i chęć urealnienia wysokości grzywien — wobec szybko postępującej inflacji — było wprowadzenie w pierwszej połowie 1982 r. generalnego ich podwyższenia. W rezultacie tego dolny wymiar grzywny samoistnej i obok pozbawienia wolności wzrósł dziesięciokrotnie, zaś górny — tylko grzywny samoistnej — czterokrotnie, odpowiedniemu podwyższeniu uległy także granice nawiązeki¹⁸.

Wreszcie czwartym elementem omawianego ustawodawstwa było spenalizowanie rozmaitych kategorii zachowań poprzednio niekaralnych¹⁹. Chodzi tu w szczególności o prowadzenie działalności związkowej, organizowania strajku lub akcji protestacyjnej (art. 46), inne niż spenalizowane w dotychczasowych przepisach działanie na szkodę interesów bezpieczeństwa lub obronności PRL lub państwa sprzymierzonego (art. 47), rozpowszechnianie wiadomości w celu osłabienia gotowości obronnej PRL oraz fałszywych wiadomości jeśli mogłoby to wywołać niepokój publiczny (art. 48). Niedookreśloność tych przepisów („prowadzenie działalności”, „działanie na szkodę”, itd.) wprowadziło stan zawieszenia gwarancyjnej roli prawa karnego, tym bardziej, że karalnym uczyniono również niedoniesienie władzom o przestępstwie z art. 48 dekretu o stanie wojennym.

Wspomnieć w tym miejscu także trzeba, że wraz z wprowadzeniem stanu wojennego pojawiła się administracyjna forma prewencyjnego pozbawienia wolności w postaci internowania²⁰, która ustała z chwilą zawieszenia tego stanu, tj. z końcem 1982 r. Wymienienie jej tutaj jest o tyle potrzebne, że przynajmniej w niektórych wypadkach internowanie stosowane było jako alternatywa tymczasowego aresztowania, a także dlatego że samowolne uwolnienie się z miejsca internowania pociągać miało za sobą odpowiedzialność karną jaka przewidziana jest dla uciekających z zakładu karnego lub z ośrodka przystosowania społecznego i za pomaganie w tym (art. 256 i 257 k.k.)²¹.

Ustawodawstwo zakreślające ramy polityki karnej lat 1983—1988 różniło się oczywiście znacznie od obowiązującego w okresie stanu wojennego. Powstało ono jako wypadkowa dwóch procesów: z jednej strony odchodzenia od prawa stanu

¹⁵ Nałożony on został w § 2 uchwały Rady Państwa z dnia 12.XII.1981 r. w sprawie wprowadzenia stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo państwa (Dz.U. nr 29, poz. 155).

¹⁶ Ponadto art. 214 tejże ustawy objął odpowiedzialnością „według przepisów odnoszących się do żołnierzy w czynnej służbie wojskowej” osoby „pełniące służbę w obronie cywilnej lub w jednostkach zmilitaryzowanych albo do niej powołane”, za przestępstwa popełnione w związku z tą służbą.

¹⁷ Por. art. 49 pkt 3 dekretu z dnia 12.XII.1981 r. o stanie wojennym (Dz.U. nr 29, poz. 154).

¹⁸ Por. art. 1 ustawy z dnia 26.V.1982 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach (Dz.U. nr 16, poz. 125).

¹⁹ Por. przede wszystkim art. 46—49 dekretu z dnia 12.XII.1981 r. o stanie wojennym (Dz.U. nr 29, poz. 154); por. też art. 47 ustawy z dnia 8.X.1982 r. o związkach zawodowych (Dz.U. nr 32, poz. 216).

²⁰ Por. art. 42—45 dekretu z dnia 12.XII.1981 r. o stanie wojennym (Dz.U. nr 29, poz. 154).

²¹ Por. art. 49 pkt 1 dekretu z dnia 12.XII.1981 r. o stanie wojennym (Dz.U. nr 29, poz. 154).

wojennego, z drugiej zaś — ewolucji prawa karnego, która — zapewne w związku ze wzmożoną działalnością ustawodawczą lat osiemdziesiątych — przebiegała szybciej niż w wielu innych okresach. Prawo stanu wojennego uchylane było etapowo, najpierw — w swojej zasadniczej części — z momentem zawieszenia stanu wojennego²², a potem z chwilą jego zniesienia²³.

Można było oczekiwać, że po zniesieniu stanu wojennego nastąpi pełne przejście od „nadzwyczajnego” do „normalnego” stanu prawa karnego, co się jednak nie stało. W ewolucji tego ostatniego wyróżnić się bowiem da obok nurtu zwykłych, naturalnych — co nie zawsze znaczy trafnych — zmian i uzupełnień obowiązujących przepisów, także inny nurt, dominujący zresztą, wyrażający się we wprowadzaniu do „normalnego” prawa karnego rozwiązań właściwych prawu „nadzwyczajnemu”. Mówiąc po prostu do czynników kierujących nadawaniem kształtu ustawodawstwu karnemu nie dotarła jakby wiadomość, że stanu wojennego już nie ma, nawet w zawieszonyj postaci. Albo może to co „normalne” dla owych czynników to takie właśnie ustawodawstwo obfitujące w te „nadzwyczajne” inkrustacje? Odchodzenie od stanu wojennego w prawie karnym przybrało więc bardzo specyficzną, pokrętną i nieszczerą postać.

Do pierwszego z wyróżnionych nurtów zmian zaliczyć trzeba wprowadzenie nowych lub bardziej szczegółowo ujętych przepisów karnych zamieszczonych w ustawach szczególnych²⁴, a po części także nowelę z 1982 r. do k.k. podnoszącą granice grzywien, nawiązek i sum występujących w rozmaitych przepisach,

²² Por. ustawę z dnia 18.XII.1982 r. o zmianie ustawy o szczególnej regulacji prawnej w okresie stanu wojennego (Dz.U. nr 41, poz. 272) oraz uchwałę Rady Państwa z dnia 19.XII.1982 r. w sprawie zawieszenia stanu wojennego (Dz.U. nr 42, poz. 275).

²³ Por. uchwałę Rady Państwa z dnia 20.VII. 1983 r. w sprawie zniesienia stanu wojennego (Dz.U. nr 39, poz. 178).

²⁴ Por. ustawa z dnia 8.X.1982 r. o związkach zawodowych (tekst jednolity Dz.U. nr 54 z 1985 r., poz. 277); ustawa z dnia 9.X.1982 r. o zmianie ustawy o zwalczaniu spekulacji (Dz.U. nr 33, poz. 218); ustawa z dnia 26.X.1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. nr 35, poz. 230); ustawa z dnia 14.XII.1982 r. o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej (Dz.U. nr 40, poz. 271); ustawa z dnia 1.II.1983 r. prawo o ruchu drogowym (Dz.U. nr 6, poz. 35); ustawa z dnia 14.VII. 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. nr 38, poz. 173); ustawa z dnia 21 .VII. 1983 r. o szczególnej regulacji prawnej w okresie przezwyciężania kryzysu społeczno-ekonomicznego oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. nr 39, poz. 176); ustawa z dnia 26.1.1984 r. Prawo prasowe (Dz.U. nr 5, poz. 24), przepisy karne tej ustawy — w następstwie kolejnych ogólniejszych zmian w uregulowaniach dotyczących funkcjonowania prasy — nowelizowano już kilkakrotnie: ustawą z dnia 30.V.1989 r. o zmianie ustawy — Prawo prasowe (Dz.U. nr 34, poz. 187) oraz ustawą z dnia 11.IV. 1990 r. o uchyleniu ustawy o kontroli publikacji i widowisk, zniesieniu organów tej kontroli oraz o zmianie ustawy — Prawo prasowe (Dz.U. nr 29, poz. 173); ustawa z dnia 6 .IV. 1984 r. o zmianie ustawy karnej skarbowej (Dz.U. nr 22, poz. 102); ustawa z dnia 26.IV. 1984 r. o zmianie ustawy z dnia 10.IV. 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych (Dz.U. nr 26, poz. 132); ustawa z dnia 31.1.1985 r. o zapobieganiu narkomanii (Dz.U. nr 4, poz. 15); ustawa z dnia 31.1.1985 r. o znakach towarowych (Dz.U. nr 5, poz. 17); ustawa z dnia 29.IX.1986 r. prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. nr 36, poz. 180); ustawa z dnia 28.1.1987 r. o środkach farmaceutycznych, artykułach sanitarnych i aptekach (Dz.U. nr 3, poz. 19); ustawa z dnia 6.V.1987 r. o konsultacjach społecznych i referendum (Dz.U. nr 14, poz. 83); ustawa z dnia 16.VII.1987 r. o kinematografii (Dz.U. nr 22, poz. 127); ustawa z dnia 10.X.1987 r. o nasiennictwie (Dz.U. nr 31, poz. 166); ustawa z dnia 19.XI.1987 r. o dozorcze technicznym (Dz.U. nr 36, poz. 202); ustawa z dnia 27.IX.1988 r. o obligacjach (Dz.U. nr 34, poz. 254); ustawa z dnia 10.XI. 1988 r. o uchyleniu dekretu o gospodarowaniu artykułami obrotu towarowego i zaopatrzenia (Dz.U. nr 37, poz. 288) w połączeniu z art. 40 ustawy z dnia 23.XII.1988 r. o działalności gospodarczej (Dz.U. nr 41, poz. 324) — przewidziane we wspomnianym dekrete występkę zastąpione zostały w ustawie wężej na ogół ujętymi wykroczeniami; ustawa z dnia 27.IV. 1989 r. o zmianie ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska i ustawy — Prawo wodne (Dz.U. nr 26, poz. 139)

w których operuje się kwotowymi ujęciami (np. granic mienia znacznej i wielkiej wartości, przeliczników kar zastępczych itp.)²⁵.

Drugi nurt pojawił się bardzo wcześniej, bo jeszcze pod osłoną stanu wojennego. Jego pierwszą jaskółką było wydanie ustawy z dnia 26.X.1982 r. o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy (Dz.U. nr 35, poz. 229). Ustawa ta w swym charakterze przede wszystkim administracyjnoprawna wprowadziła dla mężczyzn w wieku 18—45 lat (z pewnymi wyłączeniami) obowiązek pracy. Zawiera też ona nowe występki (art. 21) polegające na uchylaniu się od stawiennictwa na wezwanie organu administracji (§1) i od wykonywania nakazanych robót (§ 2). Ustawa ta wywołała rozmaite przypuszczenia w niektórych kręgach społecznych dotyczące jej możliwego używania do nękania a nawet prześladowania ludzi uznawanych za politycznie niewygodnych. Praktyka działania organów administracji nie potwierdziła takich obaw, pokazała natomiast, że krytyka z jaką spotkały się poprzednio podejmowane próby prawnego rozwiązania problemu pasożytnictwa społecznego, była w pełni uzasadniona, a sama ustawa — chybiona²⁶. Wspomniane wyżej obawy okazały się może dlatego nieusprawiedliwione, że celowi temu służyć mógł instrument oddany w ręce aparatu szeroko rozumianego ścigania karnego na parę tygodni wcześniej w postaci uzupełnienia k.k. o art.282a w brzmieniu: „kto podejmuje działanie w celu wywołania niepokoju publicznego lub rozruchów, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”²⁷. Jest to rażąco zredagowany przepis nie precyzujący na czym ma polegać zachowanie sprawcy czynu, a więc taki, na jaki nie ma miejsca w „normalnym” ustawodawstwie karnym. Jego autorzy nie słyszeli najwidoczniej o gwarancyjnej funkcji prawa karnego.

Kolejnym i to milowym krokiem na opisywanej tu drodze była ustawa z dnia 14.VII.1983 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów (Dz.U. nr 38, poz. 172). Jej dokładniejsze charakteryzowanie musiałoby wykroczyć daleko poza zakres tych uwag, ograniczyć się więc wypadnie do dwóch stwierdzeń. Po pierwsze, rozszerzyła ona do niewyobrażalnych rozmiarów policyjno—pozaprocesowe uprawnienia owych podległych ministrowi organów, pozwalając im np. na zatrzymywanie na czas do 48 godzin osób „zagrożających” porządkowi publicznemu w sposób nie stanowiący przestępstwa ani nawet wykroczenia (art. 4, 6 i 7)²⁸. Uprawnienie do interweniowania

²⁵ Por. ustawa z dnia 26.V. 1982 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach (Dz.U. nr 16, poz. 125). Podobny charakter mają też przepisy art. 1 ustawy z dnia 6.IV.1984 r. ustawa karna skarbowa (Dz.U. nr 22, poz. 102).

²⁶ Por. zwłaszcza Z. Ostrihanska, I. Rzeplińska: *Pasożytnictwo społeczne — stereotypy i fakty*, Warszawa 1988, i powołane tam piśmiennictwo.

²⁷ Por. art. 12 pkt 3 ustawy z dnia 18.XII.1982 r. o szczególnej regulacji prawnej w okresie zawieszenia stanu wojennego (Dz.U. nr 41, poz. 273). Ustawa ta weszła w życie z dniem ogłoszenia (art. 20), a więc dnia 19.XII.1982 r., gdy tymczasem wcześniejsza od niej ustawa z dnia 26.X.1982 r. o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy — z dniem 1.1.1983 r. (art. 23).

²⁸ Dopiero z dniem 1.X.1989 r. — ustawą z dnia 29.V.1989 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego, prawa o wykroczeniach oraz innych ustaw (Dz.U. nr 34, poz. 180) — wprowadzono — za pomocą uzupełnienia przepisów k.p.k. (art. 206 i dodany art. 207a) oraz art. 7 ustawy z dnia 14.VII.1983 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych (Dz.U. nr 38, poz. 172) — prawo zatrzymania do wniesienia zażalenia na takie zatrzymanie, upoważniono sądy do rozpoznawania tych zażaleń i uczyniono postanowienia sądu o zwolnieniu osoby zatrzymanej niezwłocznie wykonalnym. Zmiany takiej strona opozycyjno-solidarnościowa domagała się w toku rozmów Okrągłego Stołu bardzo stanowczo wobec częstego w okresie poprzednim nadużywania przepisów o zatrzymaniu. Co do tej zmiany por. L. K. Paprzycki: *Sądowa kontrola zatrzymań*, „Nowe Prawo” 1989, nr 9, s. 34—49; A. Murzynowski: *Krótki komentarz do nowych przepisów o zatrzymaniu*, „Nowe

w sytuacji takich niczym konkretnym nie grożących „zagrożeń” było po prostu otwarciem tym organom drzwi dla samowoli²⁹. Po drugie, ustawa doprowadziła do zlikwidowania organizacyjnej samodzielności MO, co stanowiło powrót do stanu sprzed 1957 r., i zaowocowało rychło gwałtownym spadkiem intensywności ścigania i wykrywalności przestępstw pospolitych³⁰.

Następne posunięcie przyszło już w dwa tygodnie później i stanowiło je dodanie do art. 282a drugiego paragrafu oraz nowelizację § 1 art. 278 k.k. Obie te zmiany przejmowały z dekretu z dnia 12. XII. 1981 r. o stanie wojennym (Dz.U. nr 29, poz. 154) karalność działalności związkowej oraz organizowania i kierowania akcją protestacyjną³¹. Ponadto zmieniono brzmienie art. 565 k.p.k. w kierunku objęcia właściwością sądów wojskowych spraw o wszystkie przestępstwa „przeciwko podstawowym interesom politycznym PRL” (z rozdz. XIX k.k. z wyjątkiem o czyny kwalifikowane z art. 134 i 135 k.k., a więc dotyczących „interesów gospodarczych”)³².

Wszystkie te uzupełnienia ustawodawstwa karnego elementami prawa stanu wojennego okazały się najwidoczniej niedostateczne skoro w 1985 r. pojawiło się

Prawo” 1989, nr 9, s. 50–56. Obecnie kwestia zatrzymań uregulowana jest w art. 15 ustawy z dnia 6.IV.1990 r. o Policji (Dz.U. nr 30, poz. 179) oraz w art. 7 ustawy z dnia 6.IV.1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa (Dz.U. nr 30, poz. 180) po myśli tamtych postulatów.

²⁹ Na podstawie tej ustawy wydano rozmaite kuriozalne przepisy wykonawcze, jak np. precyzujące okoliczności w jakich wolno bić kobiety w widocznej ciąży, starców, dzieci i kaleki. Por. rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6.1.1984 r. w sprawie warunków użycia przymusu bezpośredniego przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej (Dz.U. nr 6, poz. 29). Warto ten niewiarygodny przepis przytoczyć in extenso. Najpierw podać jednak trzeba co to są środki przymusu bezpośredniego: „§ 2 Środkami przymusu bezpośredniego są: 1) fizyczne i techniczne środki służące do obezwładnienia lub konwojowania osób oraz zatrzymywania pojazdów: a) siła fizyczna, b) kajdanki, c) prowadnice, d) kaftany bezpieczeństwa, e) pasy i siatki obezwładniające, f) kołczatki drogowe; 2) milicyjne pałki gumowe; 3) chemiczne i wodne środki obezwładniające: a) aerozolowe, b) miotacze (odpalne lub rozlewane); 4) psy służbowe; 5) pociski miotane”. A oto ów przepis: „§ 5.1. Środków przymusu bezpośredniego nie używa się w stosunku do kobiet w widocznej ciąży. 2. Środków przymusu bezpośredniego w postaci kajdanek i prowadnic, kaftanów bezpieczeństwa, pasów i siatek obezwładniających, milicyjnych pałek gumowych i psów służbowych nie używa się względem starców, dzieci do lat 13 i osób ułomnych o widocznym kalectwie. 3. Ograniczeń, o których mowa w ust. 1 i 2, nie stosuje się w przypadkach, w których funkcjonariusze podejmują czynności przeciwko uczestnikom zbiorowych działań zagrażających bezpieczeństwu państwa lub naruszających porządek publiczny”. Należy zaznaczyć, że dopiero po 5 latach wydane zostało rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 21.III.1989 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków użycia środków przymusu bezpośredniego przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej (Dz.U. nr 17, poz. 98), które nadało powołanemu wyżej § 5 następujące brzmienie: „Środków przymusu bezpośredniego nie używa się w stosunku do kobiet w widocznej ciąży, starców, dzieci do lat 13 i osób ułomnych o widocznym kalectwie”. Weszło ono w życie dnia 30.III.1989 r.

³⁰ Spadkowi temu starano się zaradzić zwiększaniem surowości polityki karnej.

³¹ Należy pamiętać, że już wcześniej, bo ustawą z dnia 8.X.1982 r. o związkach zawodowych (Dz.U. nr 32, poz. 216) spenalizowane było (art. 47) kierowanie strajkiem zorganizowanym wbrew bardzo restryktywnym w tym względzie przepisom wspomnianej ustawy.

³² Por. art. 1 i 3 ustawy z dnia 28.VII. 1983 r. o zmianie niektórych przepisów z zakresu prawa karnego i prawa o wykroczeniach (Dz.U. nr 44, poz. 203). Obejmowanie właściwością sądów wojskowych spraw o przestępstwa popełnione przez osoby cywilne jest typowym rozwiązaniem wojennego prawa karnego. W warunkach pokojowych sądy wojskowe są dla żołnierzy, a dla osób cywilnych są sądy powszechne. Wspomniane rozszerzenie właściwości sądów wojskowych, nawiązujące (bezwiednie?) do działalności niesławnej pamięci rejonowych sądów wojskowych, miało w istocie charakter symboliczny, co dodaje mu jeszcze specjalnej wagi. W ciągu pierwszych 12 lat obowiązywania k.k. z 1969 r. liczba osób cywilnych prawomocnie skazanych za przestępstwa z art. 122–133 (z wyjątkiem szpiegostwa, o które sprawy cały czas rozpoznawane były przez sądy wojskowe) wyniosła 25, a więc w przybliżeniu przeciętnie dwie osoby rocznie.

nowe mocne uderzenie „nadzwyczajnych” przepisów karnych. Przyniosły je tzw. ustawy majowe z 1985 r.³³, przy czym nadzwyczajny charakter drugiej spośród nich podkreśla fakt, że pomyślana ona była znowu jako zespół przepisów mających obowiązywać przez określony z góry okres 3 lat, co też formalnie nastąpiło.

Podstawowe zmiany wprowadzone tymi ustawami miały na celu niemal wyłącznie obostrzenie odpowiedzialności karnej³⁴. Polegało ono po pierwsze na rozszerzeniu istniejących lub wprowadzaniu nowych trybów postępowania (art. 12—35 ustawy epizodycznej). I tak znacznemu rozszerzeniu uległo postępowanie uproszczone przez objęcie nim spraw o dalsze przestępstwa kwalifikowane z rozmaitych przepisów k.k. i ustaw szczególnych, a nadto przez uchylenie ograniczeń związanych z wartością przedmiotu przestępstwa (art. 13 ustawy epizodycznej). Rozszerzono przedmiotowo zakres stosowania postępowania przyspieszonego i przewidziano możliwość orzekania w nim kar do 3 lat pozbawienia wolności i 500 tys. zł grzywny, chociaż według dotychczasowych przepisów granicę tę stanowił 1 rok i 25 tys. zł grzywny, przy czym nawet w okresie stanu wojennego górna granica kary wynosiła 2 lata i 100 tys. zł grzywny³⁵. Mało tego, nawet w ustawie z dnia 5.XII.1983 r. o stanie wyjątkowym (Dz.U. nr 66, poz. 97)³⁶, górną granicę kary pozbawienia wolności, która mogłaby być orzeczona w postępowaniu przyspieszonym, określono na 2 lata, a grzywnę orzekaną obok niej — na 50 tys. zł.³⁷ W tym wypadku „wyjątkowość” ustawy epizodycznej, przekroczyła jak widać, granice stanu wyjątkowego, a wprowadzenie tego stanu w okresie jej obowiązywania prowadziłoby do złagodzenia odpowiedzialności. Autorzy ustaw majowych potracili chyba głowy.

Wprowadzono również nie znaną poprzednio możliwość wydawania w postępowaniu przyspieszonym wyroku zaocznego oraz inne drastyczne ograniczenia możliwości wykonywania przysługującego oskarżonemu prawa do obrony. Zakres obowiązywania postępowania przyspieszonego był tym bardziej rażący, że ukształtowano je pierwotnie dla sądenia sprawców drobniejszych przestępstw o charakterze chuligańskim, a zgodnie z brzmieniem ustawy epizodycznej stosować się go miało do bardzo rozmaitych kategorii znacznie poważniejszych przestępstw nie tylko przeciwko osobie, ale także przeciwko mieniu, gospodarczych i przeciwko porządkowi publicznemu. Wreszcie nowym rodzajem postępowania, a właściwie powrotem do istniejącego dawniej w k.p.k. z 1928 r. było stosowane w drob-

³³Por. ustawa z dnia 10.V. 1985 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach (Dz.U. nr 23, poz. 110) — dalej powołana jako: nowela z 1985 r., oraz ustawa z dnia 10.V.1985 r. o szczególnej odpowiedzialności karnej (Dz.U. nr 23, poz. 101) — dalej powoływana jako: ustawa epizodyczna.

³⁴Wyjątki od tej reguły to nowy art. 23a (szerzej ujęty niż poprzednio obowiązujący § 3 art. 217) oraz zmiany treści art. 54 i 91. Por. art. 1 punkty 1, 10, 15 noweli z 1985 r.

³⁵Por. art. 20 ustawy epizodycznej, art. 451 k.p.k. oraz art. 19 dekretu z dnia 12.XIII.1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego (Dz.U. nr 29, poz. 156). Nowelą z 1985 r. górną granicę grzywny orzekanej obok pozbawienia wolności w postępowaniu przyspieszonym podwyższono do 250 tys. zł.

³⁶Przypomnijmy, że stan ten wprowadza się „w razie klęski żywiołowej lub jeżeli zostało zagrożone wewnętrzne bezpieczeństwo państwa” (art. 1 pkt 1 ustawy), to ostatnie zaś występuje „w razie poważnego narażenia lub naruszenia spokoju, ładu i porządku publicznego na znacznym obszarze państwa, które wymaga podjęcia nadzwyczajnych środków ochrony podstawowych interesów państwa i obywateli” (art. 1 pkt 3 tejże ustawy).

³⁷Por. art. 30 pkt 2 ustawy z dnia 5.XII.1983 r. o stanie wyjątkowym (Dz.U. nr 66, poz. 297) oraz art. 451 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1.VII.1985 r.

nych sprawach postępowanie nakazowe. Wspólną cechą tego rodzaju postępowań jest możliwość bądź reguła orzekania jednoosobowego, w ogóle bez przeprowadzania postępowania przygotowawczego albo po jego przeprowadzeniu, ale bez zachowania rygorów formalnych wymaganych w postępowaniu zwyczajnym, bez umożliwienia oskarżonemu przygotowania swojej obrony.

Drugą kategorią zmian przyjętych przez ustawy majowe było obostrzenie kar, przy czym dotyczyło ono zarówno ich wymierzania jak i wykonywania. Dokonano więc ponownego podniesienia granic grzywien, dolnej — cztero- i dziesięciokrotnie, górnej — dwu-, pięć i dziesięciokrotnie (art. 1 pkt 3 i art. 3 noweli z 1985 r.) i zwielokrotnienia sum występujących w wielu przepisach zawierających kwotowe ujęcia (art. 1 pkt 4, 11, 13, 14, 18, art. 2 i 3 noweli z 1985 r., art. 3 ustawy epizodycznej). Nie da się już tego wytłumaczyć postępami inflacji, istniejące wówczas zagrożenia wprowadzono bowiem przed paru laty wyraźnie „na wyrost”, ciągle nie wymagały więc one, zwłaszcza dolne, nowych korekt. Rozszerzono zakres stosowania nawiązki i podwyższono jej dolną i górną granicę (art. 1 punkty 10—12, 18; art. 3 pkt 1, 2 noweli z 1985 r.). Niepomniernie rozszerzono zakres stosowania kar dodatkowych (z wyjątkiem pozbawienia praw rodzicielskich lub opiekuńczych oraz przepadku rzeczy), w wielu wypadkach nakładając obowiązek ich orzekania (art. 1 punkty 5, 6, 7, 8 noweli z 1985 r. art. 4—6 ustawy epizodycznej).

Obostrzenie kar w odniesieniu do sprawców niektórych przestępstw nastąpiło w ustawie epizodycznej również przez wprowadzenie kwalifikowanych stanów faktycznych (art. 9, 10). Wyłączono warunkowe zawieszenie kary sprawcom kilkudziesięciu przestępstw (art. 1) i znacznie ograniczono możliwość stosowania wobec nich oraz sprawców dalszych kilku kategorii przestępstw — nadzwyczajnego złagodzenia kary (art. 2). Wyłączono też możliwość warunkowego przedterminowego zwolnienia wielokrotnych recydywistów (art. 7)³⁸ i rozszerzono przesłanki odwołania warunkowego zwolnienia (art. 8).

Wszystkie te zmiany zmierzały jednoznacznie w jednym kierunku — drastycznego zaostrzenia kar, dokonywanego środkami nadzwyczajnymi, bo nie liczącymi się z potrzebą zapewnienia prawidłowego przebiegu postępowania karnego w warunkach pokojowych.

W czasie obowiązywania ustawy epizodycznej dokonano pewnego znamiennego zabiegu legislacyjnego, formalnie mającego charakter depenalizacyjny. Ustawą z dnia 24.X.1986 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o wykroczeniach (Dz.U. nr 39, poz. 193) uzupełniono kodeks wykroczeń o art.52a, który w punkcie 2 § 1 powtórzył brzmienie art. 282a k.k. i uczynił przewidziane w nim działanie wykroczeniem jeśli zasięg czynu albo jego skutki nie były znaczne”. Sprawiało to, że części sprawców tego dotychczasowego przestępstwa poczęła grozić zamiast kary pozbawienia wolności do 3 lat — kara aresztu do 3 miesięcy³⁹. W sytuacji notorycznej dyspozycyjności kolegów wobec władz zwłaszcza w sprawach mających zabarwienie polityczne i niewielkich wymagań dowodowych z ich strony, krok ten uznany został przez niezależną opinię publiczną za mający na celu nie tyle depenalizację, co odebranie osobom uznawanym za sprawców tych przestępstw — wówczas gdy władze będą sobie tego życzyły — prawa do sądu. Praktyka potwierdziła zasadność tego przekonania.

³⁸ Pamiętać wszakże trzeba, że generalnie rzecz biorąc zasady stosowania warunkowego zwolnienia uległy uelastycznieniu (art. 1 pkt 15 noweli z 1985 r.).

³⁹ Podobnie rzecz miała z niektórymi innymi przestępstwami z rozdz. XXXVI k.k. (Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu), w oparciu o pozostałe punkty art. 52a k.w.

Pomimo głosów urzędowo zorganizowanej opinii społecznej domagających się skrócenia okresu obowiązywania ustawy epizodycznej, nie tylko że ich nie wysłuchano, ale jeszcze przejęto pewne jej elementy do „normalnego” ustawodawstwa karnego⁴⁰. Elementami tymi były szczególne tryby postępowania — nieobecny w k.p.k. z 1969 r. — tryb nakazowy, i znany mu, ale obowiązujący w znacznie skromniejszym zakresie — tryb przyspieszony. Zgodnie z treścią noweli z 1988 r. w każdym z tych trybów można orzekać zaocznie (w trybie przyspieszonym — w pewnych okolicznościach), odpowiednio kary do 6 mies. i 1 roku bezwzględnego pozbawienia wolności. W postępowaniu nakazowym oskarżony może wnieść sprzeciw od wydanego nakazu karnego, ale w toczącym się później postępowaniu nie obowiązuje zakaz reformationis in peius. W wielu wypadkach skutecznie powstrzymywało to oskarżonych od wnoszenia sprzeciwu czyniąc zaoczne ze swej istoty postępowanie mandatowe jeszcze jednoinstancyjnym. Zakres stosowania obu tych trybów był węższy niż pod rządami ustaw majowych, szerszy jednak niż przed ich wprowadzeniem. Tak więc znów „dorobek” czasowo obowiązującego „nadzwyczajnego” ustawodawstwa przenikał do „normalnego”, kolejny raz ograniczając jego „normalność”.

Nowela z 1988 r. zawiera również pewne inne przepisy dotyczące kar: drobne uelastycznienia stosowania kary ograniczenia wolności i złagodzenia odnoszące się do kar zastępczych, kolejne podwyższenie kwotowo określonych w art. 120 § 9 k.k. pojęć „mienia znacznej wartości” (z 300 tys. zł na 2 mln zł) oraz „mienia wielkiej wartości” (z 600 tys. zł na 4 mln zł). Najważniejszą wszakże zmianą w tej noweli, spośród idących w kierunku łagodzenia kar było poważne rozszerzenie możliwości stosowania warunkowego zwolnienia. Choć wadliwie przeprowadzone legislacyjnie⁴¹, otworzyło szerzej bramy więzień i stało się jednym z ważnych środków procesu zmniejszania naszej ogromnej zbiorowości uwięzionych. Ustawa weszła w życie dnia 1.VII.1988 r. równocześnie z utraceniem mocy ustawy epizodycznej.

Rozszerzenie granic penalizacji przyniosła wydana w połowie 1988 r. nowela do ustawy z dnia 21.XI.1967 r. o powszechnym obowiązku obrony PRL. Nowela ta (Dz.U. nr 24. poz. 171) wprowadziła zastępczą służbę wojskową, której środowiska opozycyjne, zwłaszcza młodzieżowe, domagały się od kilku lat bardzo stanowczo. Nie wdając się w tym miejscu w ocenę budzącego zresztą wiele zastrzeżeń sposobu uregulowania tej tak potrzebnej instytucji, zwrócić należy uwagę na dodane w związku z nią przepisy karne. Otóż za nie zgłoszenie się do tej służby, złośliwe lub uporczywe odmawianie wykonywania poleceń służbowych, samowolne oddalenie się z miejsca jej odbywania oraz za jej porzucenie, przewidziano odpowiedzialność karną w takim samym lub zbliżonym zakresie do grożącej żołnierzom powołanym do czynnej służby wojskowej lub zasadniczej służby w obronie cywilnej⁴². Jest to kolejny przykład nie oderwania się od stanowiącego pozostałość stanu wojennego myślenia kategoriami „militaryzacyjnymi”. Zastępcza służba ma bowiem z samej swej natury charakter niewojskowy, polega na wykonywaniu „prac na rzecz ochrony środowiska, opieki społecznej oraz gospodarki komunal-

⁴⁰ Por. ustawę z dnia 17.VI.1988 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach (Dz.U. nr 20, poz. 135 — dalej powołana jako nowela z 1988 r.

⁴¹ Por. K. Buchała: *Niektóre, problemy przedterminowego warunkowego zwolnienia (W związku z ostatnią nowelizacją kodeksu karnego)*, „Państwo i Prawo” 1988, nr 12.

⁴² Por. art. 1. pkt 53 ustawy z dnia 13.VI.1988 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL (Dz.U. nr 24, poz. 171). W tekście jednolitym chodzi tu o art. 237 240 tejże ustawy.

nej lub gospodarki wodnej” (art. 198 pkt 2), a „nadzór nad jej odbywaniem sprawuje Minister Pracy i Polityki Socjalnej” (art. 201)⁴³. Karanie ją odbywających tak jakby byli żołnierzami wydaje się nieporozumieniem i przypomina rozciągnięcie w stanie wojennym odpowiedzialności przewidzianej dla żołnierzy na osoby pracujące w przedsiębiorstwach zmilitaryzowanych. W wypadku zastępczej służby wojskowej nie ma się przecież jednak do czynienia z działaniem w warunkach stanu wojennego.

5. Nowe i ważne zmiany ustawodawcze, których zwiastunem było wspomniane już wyżej zliberalizowanie zasad stosowania warunkowego zwolnienia, poczęły pojawiać się w 1989 r. Stały się one możliwe dzięki przełomowi politycznemu, jaki przyniosły obrady Okrągłego Stołu, reforma konstytucji, wybory do Sejmu i Senatu, i utworzenie rządu opartego na odmiennych od dotychczasowych zasadach politycznych. Zmiany mające znaczenie dla polityki karnej realizowane były wielotorowo i nie sposób ich tutaj przedstawić w pełnym zakresie. Wyrażały się one przede wszystkim w ustawowych i organizacyjnych gwarancjach niezależności sądów i niezawisłości sędziów, w daleko idących zmianach w organach ścigania i orzekania w sprawach karnych, działaniach na rzecz naprawienia krzywd wyrządzonych przez instrumentalne, służące doraźnym potrzebom politycznym posługiwanie się prawem i aparatem wymiaru sprawiedliwości, a wreszcie w zmianach w treści tego prawa i w wykonywaniu orzeczonych kar.

W odniesieniu do treści prawa karnego i naprawiania najbardziej jaskrawych następstw jego nadużywania, w 1989 r. dokonano tylko pierwszych kroków, zrazu zresztą z ogromnymi trudnościami. Przywiązanie do prawa karnego charakteryzującego się nieokreślonością ustawowych znamion przestępstwa, surowością środków karnych, możliwością ich kumulowania, wymierzania często w warunkach daleko posuniętego ograniczenia prawa do obrony, a nawet wprost — zaoznie, było bardzo silne. Pokazał to przebieg obrad Okrągłego Stołu, w toku których ówczesna strona koalicyjno-rządowa uparcie broniła najbardziej nawet drastycznych rozwiązań wprowadzonych do naszego prawa karnego pod osłoną stanu wojennego lub w ustawach majowych z 1985 r.

Półowicznym rozwiązaniem, głęboko niezadowolającym stronę opozycyjno-solidarnościową, która nie zgodziła się na uznanie go za wyraz wspólnej inicjatywy obu stron⁴⁴, stała się ustawa z dnia 29.V.1989 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego, prawa o wykroczeniach oraz innych ustaw (Dz.U. nr 34, poz. 180). W odniesieniu do prawa karnego materialnego ustawa ta ograniczyła się do uzależnienia karalności rozmaitych przestępstw przeciwko państwu sprzymierzonemu (art. 129, 133, 284, 285 k.k.) od zasady wzajemności, nieznacznego zawężenia znamion karalnego przynależenia do związku mającego na celu popełnienie przestępstwa (art. 276 § 1) oraz nawoływania do przeciwdziałania ustawie lub prawnemu rozporządzeniu organu państwowego (art. 282), a nadto do uchylenia osławionego art. 282a (jakikolwiek działanie w celu wywołania niepokoju publicznego) i art. 287 (posiadanie lub wyrabianie bez zezwolenia radiowego aparatu nadawczego)⁴⁵. Istotniejsze zmiany nastąpiły w procedurze karnej w postaci

⁴³ Por. art. 198 i 201 w numeracji tekstu jednolitego tejże ustawy (Dz.U. nr 30, poz. 207). Z początkiem 1992 r. ogłoszono jej nowy tekst jednolity (Dz.U. nr 4, poz. 16).

⁴⁴ Por. *Porozumienia Okrągłego Stołu, Warszawa 6 luty — 5 kwietnia 1989 r.* NSZZ „Solidarność” Region Warmińsko-Mazurski 1989, s. 65.

⁴⁵ Pewne ograniczenia wprowadzono też w odpowiadającym tym przepisom artykułach kodeksu wykroczeń (art. 52a i 63).

wprowadzenia zakazu skazania przez sąd rewizyjny osoby uniewinnionej w sądzie pierwszej instancji lub co do której postępowanie umorzono, a nadto zakazu wymierzania przez Sąd Najwyższy kary śmierci, jeśli nie była ona orzeczona przez sąd pierwszej instancji (art. 383 k.p.k.). Szczególnie ważne było jednak rozciągnięcie kontroli sądowej nad zatrzymaniem w trybie administracyjnym (art. 207a k.p.k.), zmniejszenie różnych ograniczeń wobec tymczasowo aresztowanych, jak też rozszerzenie sądowej kontroli nad czasem stosowania tego środka. Wreszcie wprowadzono prawo do odszkodowania nie tylko za niesłuszne skazanie i aresztowanie ale także za zatrzymanie (art. 487—489 k.p.k.).

W rezultacie długotrwałych negocjacji toczonych przez władze kościelne z władzami państwowymi osiągnięto szerokie porozumienie dotyczące położenia prawnego Kościoła w Polsce. Wyrazem tego porozumienia była ustawa z dnia 17.V.1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. nr 29, poz. 154), przyjęta nieco wcześniej niż omawiana nowela do kodeksu karnego. Art. 74 ust. 8 tej ustawy uchylił art. 194 i 195 k.k. przewidujące tzw. nadużywanie wolności sumienia i wyznania przy wykonywaniu funkcji religijnych oraz spowodowanie zbiegowiska lub innego zakłócenia porządku przez „wprowadzenie w błąd przy wykorzystaniu cudzych wierzeń religijnych lub łatwowierności”⁴⁶. Ponadto ust. 12 tego przepisu zniósł odpowiedzialność karną duchownego udzielającego ślubu religijnego bez przedstawienia wyciągu z akt małżeństwa zawartego przed urzędnikiem stanu cywilnego⁴⁷.

Działania na rzecz wyrównania krzywd spowodowanych nadużywaniem prawa z powodów politycznych przedsięwzięte zostały najpierw za pośrednictwem dwóch ustaw: z dnia 24.V.1989 r. o szczególnych uprawnieniach niektórych osób do ponownego nawiązania stosunku pracy (Dz.U. nr 32, poz. 172) oraz z dnia 29.V. 1989 r. o przebaczeniu i puszczaniu w niepamięć niektórych przestępstw i wykroczeń (Dz.U. nr 34, poz. 179). Pierwsza z tych ustaw stworzyła specjalny tryb przywracania do pracy osób, które ją utraciły na skutek swej działalności lub nawet tylko przynależności związkowej, druga — amnestionowała sprawców przestępstw i wykroczeń popełnionych z powodów politycznych, w związku ze strajkiem lub akcją protestacyjną oraz związanych z militaryzacją⁴⁸. Wąski charakter tej ostatniej ustawy, w sytuacji rozbudzonych wobec niej oczekiwań, przyczynił się do pojawienia się buntów w zakładach karnych. Uznano bowiem nie bez racji, że nie uczyniła ona niczego w związku z problemem następstw ogólnego zaostrzenia polityki karnej w okresie stanu wojennego, a zwłaszcza na skutek ustaw majowych z 1985 r. W rezultacie przyjęto ustawę z dnia 7.XII.1989 r. o amnestii (Dz.U. nr 64, poz. 390). Również zbyt wąskie zakreslenie ram ustawy z dnia 24.V.1989 r. doprowadziło jeszcze w tym samym roku do jej nowelizacji⁴⁹.

⁴⁶ Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że przepisy te wzorowane były na uregulowaniach dekretu z dnia 5.VIII. 1949 r. o ochronie wolności sumienia i wyznania (Dz.U. nr 45, poz. 334), stanowiącego jeden z instrumentów prawnych stalinowskiego państwa w jego walce z Kościołem.

⁴⁷ Uchylił bowiem art. 63 i 84 ustawy z dnia 29.IX.1986 r. — Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. nr 36, poz. 180).

⁴⁸ Warto zauważyć, że tym samym aktem amnestionowano sprawców występów popełnionych przeciw strajkującym, uczestnikom akcji protestacyjnych oraz przeciw osobom zaangażowanym w opozycyjną działalność polityczną (art. 1 pkt 4 ustawy).

⁴⁹ Por. ustawę z dnia 7 .XII.1989 r. o zmianie ustawy o szczególnych uprawnieniach niektórych osób do ponownego nawiązania stosunku pracy (Dz.U. nr 64, poz. 391). Charakter tych zmian najlepiej oddaje nowy tytuł ustawy: „o przywróceniu praw pracowniczych osobom pozbawionym zatrudnienia za działalność związkową, samorządową, przekonania polityczne i religijne” (art. 1 pkt 1 ustawy).

Zmienianie i wprowadzanie nowych ustaw zmierzających do usunięcia niektórych następstw wieloletniego istnienia na naszych ziemiach państwa komunistycznej dyktatury, jakim była PRL, postępowało wolno, wśród ciągle piętrzonych trudności, z potrzebą przewyżniania ogromnych oporów. Do tej grupy ustaw zaliczyć trzeba: ustawę z dnia 25.X.1990 r. o zwrocie majątku utraconego przez związki zawodowe i organizacje społeczne w wyniku wprowadzenia stanu wojennego (Dz.U. nr 4 z 1991 r., poz. 17); ustawę z dnia 9.XI.1990 r. o przejęciu majątku byłej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (Dz.U. nr 16 z 1991 r., poz. 72); ustawę z dnia 24.I.1991 r. o kombatantach oraz osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. nr 17, poz. 75); ustawę z dnia 23.II.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. nr 34, poz. 149) oraz ustawę z dnia 4.IV.1991 r. o zmianie ustawy o Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce — Instytucie Pamięci Narodowej (Dz.U. nr 45, poz. 195). Należy mieć nadzieję, że ten nurt prac ustawodawczych będzie kontynuowany⁵⁰.

Kierunek zmian w prawie rzutujący bezpośrednio, choć w różnym stopniu, na ukształtowanie granic, w których realizowana jest polityka karna, był również widoczny. Przede wszystkim wymienić trzeba ustawę z dnia 23.II.1990 r. o zmianie Kodeksu karnego i niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 14, poz. 84). Przepisy tej ustawy zniosły specjalne środki wobec recydywistów w postaci nadzoru ochronnego i ośrodka przystosowania społecznego. W sposób oczywisty nie zdały one egzaminu; można dyskutować czy stało się tak dlatego, że nie zrealizowane zostały w praktyce zamierzenia ustawodawcy, czy dlatego, że były one niewykonalne i stanowiły jedynie werbalną zasłonę, za którą chciano ukryć cel rzeczywisty — dalsze przedłużanie recydywistom pozbawienia wolności, tylko że w zakładzie o inne nazwie, a po zwolnieniu — roztaczanie nad nim dodatkowej kontroli (nieuniknienie zwiększającej prawdopodobieństwo ponownego skazania). Nie ulega wątpliwości, że środki te bardziej służyły nasilaniu represji wobec recydywistów niż celom resocjalizacyjnym. Skreślono w art. 120 k.k. § 9 i w art. 25 u.k.s. kwotowe określenie mienia „znacznej” i „wielkiej” wartości; uchylono art. 134 i 135 k.k. sytuujące wśród przestępstw przeciwko państwu wielkie, „aferowe” zagarnięcia mienia społecznego i wielkie przestępstwa dewizowe; obniżono granice sankcji przy przestępstwie zagarnięcia mienia społecznego znacznej wartości (art. 201 i 202 k.k.) i zrównano co do sankcji ochronę mienia społecznego i indywidualnego (art. 203 i 215 k.k.). Ponadto zniesiono karę dodatkową konfiskaty mienia, co było zmianą ważną, w szczególności ze względu na rozszerzenie zakresu jej stosowania w ustawach majowych z 1985 r. i wymuszanie na praktyce wymiaru sprawiedliwości stosowania jej również w sytuacjach, w których nie miało to żadnego uzasadnienia faktycznego.

W tym samym nurcie przekształceń prawa karnego co nowela do k.k. z lutego 1990 r., usytuować trzeba zmiany treści przepisów karnych dokonane ustawą z dnia 25.X.1991 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 113, poz. 491): zmierzały one do generalnego złagodzenia przewidzianych w ustawie sankcji karnych.

⁵⁰ Chodzi przede wszystkim o przesłane do sejmu senackie projekty: ustawy o ściganiu zbrodni stalinowskich, a także innych przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu i wolności człowieka oraz wymiarowi sprawiedliwości nie ściganych z przyczyn politycznych w latach 1944—1989, oraz ustawy o warunkach wstępnych zajmowania niektórych stanowisk w Rzeczypospolitej Polskiej.

W 1990 r. znówelizowano jeszcze raz kodeks karny⁵¹. Wobec szybko postępującej inflacji podniesiono dziesięciokrotnie granice grzywien i nawiązek, ale wprowadzono też pewne ograniczenia dotyczące wysokości zastępczych kar pozbawienia wolności. Podobny charakter — podwyższenia kar pieniężnych — miały nowele do ustawy karnej skarbowej⁵².

Równocześnie z tymi mającymi praktycznie wielkie znaczenie przekształceniami przepisów karnych, intensywna działalność ustawodawcza lat dziewięćdziesiątych zaowocowała pojawieniem się wielu nowych przepisów karnych, związanych przede wszystkim z przebudową systemu gospodarczego, a także przeformulowywaniem istniejących dotąd uregulowań⁵³. Osobno wspomnieć też tu trzeba o grupie szczególnych przepisów o odpowiedzialności i uwolnieniu od niej — pomimo formalnego naruszenia rozmaitych dóbr chronionych prawem karnym — policjantów, funkcjonariuszy UOP i Straży Granicznej oraz strażaków⁵⁴. Potrzeba istnienia takich przepisów nie budzi wątpliwości, powstaje tylko kwestia, czy właściwszym miejscem dla nich nie jest część ogólna kodeksu karnego.

6. Podsumowując krótko poczynione ustalenia dotyczące zmian w prawno-karnych ramach polityki karnej lat osiemdziesiątych i początku lat dziewięćdziesiątych, powiedzieć można co następuje.

W latach 1980—1981 potężny ruch „Solidarności” nie zdołał doprowadzić do reformy prawa karnego, choć jego przedstawiciele podjęli intensywne prace idące w tym kierunku, przygotowali sami⁵⁵ i zachęcili swym przykładem innych⁵⁶ do przygotowania projektów takiej reformy. Wprowadzenie stanu wojennego zapewniło komunistom dalsze utrzymywanie się siłą przy władzy, jego społeczny koszt

⁵¹ Por. ustawa z dnia 28.IX.1990 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach (Dz.U. nr 72, poz. 422).

⁵² Por. ustawa z dnia 28.IX.1990 r. o zmianie ustawy karnej skarbowej (Dz.U. nr 86, poz. 503), oraz ustawa z dnia 10.X.1991 r. o zmianie ustawy karnej skarbowej (Dz.U. nr 107, poz. 458).

⁵³ Por. ustawa z dnia 11.IV.1990 r. o uchyleniu ustawy o kontroli publikacji i widowisk, zniesieniu organów tej kontroli oraz zmianie ustawy — Prawo prasowe (Dz.U. nr 29, poz. 173); ustawa z dnia 19.VII.1990 r. o zmianie ustawy o ochronie dóbr kultury i o muzeach (Dz.U. nr 56, poz. 322); ustawa z dnia 28.VII. 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. nr 59, poz. 344); ustawa z dnia 9.11.1991 r. o zmianie ustawy o prawie geologicznym (Dz.U. nr 31, poz. 129); ustawa z dnia 22.1-11.1991 r. — Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi i funduszach powierniczych (Dz.U. nr 35, poz. 155); ustawa z dnia 10.X.1991 r. o środkach farmaceutycznych, materiałach medycznych, aptekach, hurtowniach i nadzorze farmaceutycznym (Dz.U. nr 105, poz. 452); ustawa z dnia 19.X.1991 r. o badaniu i ogłaszaniu sprawozdań finansowych oraz biegłych rewidentach i ich samorządzie (Dz.U. nr 111, poz. 480); ustawa z dnia 16.X.1991 r. o ochronie przyrody (Dz.U. nr 114, poz. 492). Wspomnieć tu też trzeba, że powołane w poprzednim odsyłaczu ustawy z 1990 i 1991 r. nowelizujące u.k.s. zawierały nowe sformułowania przepisów dotyczących przestępstw i wykroczeń dewizowych. Pewne dalsze zmiany w u.k.s. wprowadziła także ustawa z dnia 28.IX.1991 r. o kontroli skarbowej (Dz.U. nr 100, poz. 442).

⁵⁴ Por. ustawy: z dnia 6.1.V. 1990 r. o Policji (Dz.U. nr 30, poz. 179), z dnia 6.IV.1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa (Dz.U. nr 30, poz. 180), z dnia 12.X.1990 r. o Straży Granicznej (Dz.U. nr 78, poz. 462), oraz z dnia 24.VIII. 1990 r. o Państwowej Straży Pożarnej (Dz.U. nr 88, poz. 400).

⁵⁵ Por. *Wstępny społeczny projekt nowelizacji ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks Karny*, Kraków styczeń — maj 1981; *Wstępny projekt nowelizacji ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks Postępowania Karnego (wariant I)*, Kraków styczeń — maj 1981; (wariant II) Kraków styczeń — maj 1981.

⁵⁶ Por. *Ministerstwo Sprawiedliwości, Projekt zmian Kodeksu karnego*, Wyd. Prawnicze, Warszawa, sierpień 1981; *Ministerstwo Sprawiedliwości, Projekt zmian Kodeksu postępowania karnego*, Wyd. Prawnicze, Warszawa, sierpień 1981; *Ministerstwo Sprawiedliwości, Projekt zmian Kodeksu karnego wykonawczego*, Wyd. Prawnicze, Warszawa, sierpień 1981.

był jednak bardzo wysoki. Jedną z pozycji długiego rachunku, który społeczeństwo musiało zapłacić, było włączenie do obowiązującego prawa karnego wielu elementów charakterystycznych dla prawa wojennego, obostrzających odpowiedzialność karną. Uchylenie stanu wojennego spowodowało usunięcie większości spośród tych elementów, ale nie wszystkich. Nową falę zaostżeń przyniosły ustawy majowe z 1985 r., które stworzyły w prawie karnym nowy „stan wojenny”. Odchodzenie od niego i od całego przepunityzowanego prawa karnego PRL rozpoczęło się w 1989 r. wraz z pojawieniem się nowego ładu politycznego w kraju, stwarzającego wstępne warunki dla zbudowania III Rzeczypospolitej. Jak dotąd, do końca 1991 r., osiągnięto w tym zakresie niezbyt wiele.

Tak więc w ciągu lat osiemdziesiątych przesunięcie ram polityki karnej w kierunku jej zaostrzania nastąpiło dwukrotnie: raz w 1982 r., ze słabym tego przesunięcia kontynuowaniem w 1983 r., oraz drugi raz w 1985 r., kontynuowanym w tym samym stopniu do połowy 1988 r., i w osłabionym — dalej. Od 1989 r. zauważyć się daje proces stopniowego, nieśmiałego odbierania naszemu prawu karnemu jego PRL-owskiego oblicza, co łączy się między innymi z przesuwaniem prawnokarnych ram polityki karnej w kierunku jej łagodzenia.

III. STAN PRZESTĘPCZOŚCI UJAWNIONEJ

1. Zgodnie z jednym z przeświadczeń, którym w swoim czasie często dawano wyraz w urzędowych wypowiedziach, polityka karna wyznaczana miała być przede wszystkim przez przestępczość. Rozmiary tej ostatniej, jej nasilenie, zmiany w strukturze miały „zmuszać” władze do odpowiedniego do niej kształtowania polityki karnej. Stale wzrastające lub nasilające się zagrożenie dla porządku publicznego i dla bezpieczeństwa obywateli, a zwłaszcza zagrożenie nią mienia społecznego, powodować miało, że orzekane kary stawać się musiały surowsze, oraz że musiało ich być więcej (drogą ich kumulowania), przy czym okazywało się, że miecz sprawiedliwości spadać miał ze zwiększoną mocą na sprawców coraz to innych przestępstw (to na chuliganów, to na gwałcicieli, to na spekulantów, zawsze — na zagarniających mienie społeczne). Także prawnicy-karniści widząc bezpośredni związek między przestępstwem i karą skłonni byli — i są zresztą nadal — domniemywać, że zachodzi on tak samo między przestępczością (jako zjawiskiem masowym) i karaniem (jako procesem dystrybuowania potęg za pośrednictwem nakładania kar sądowych).

W istocie powiązania między karaniem, a szczególnie stopniem jego surowości, i przestępczością, aczkolwiek istnieją, są nader wątle. Pokazuje to obserwacja faktów: porównywalna co do swoich rozmiarów i powagi przestępczość spotyka się w różnych krajach z bardzo różnym karaniem; zaobserwować także można, że rejestrowanemu wzrostowi przestępczości czasem towarzyszy pozostawienie polityki karnej taką samą, czasem — jej zaostrzenie, a czasem — łagodzenie; podobnie bywa przy spadku przestępczości. Dobrego przykładu trafności tej obserwacji dostarcza nasz kraj: w latach siedemdziesiątych przestępczość ujawniona spadała a polityka karna ulegała zaostrzeniu, w latach osiemdziesiątych przestępczość wzrosła a polityka karna była dalej zaostrzana. W pierwszym z tych okresów mówiono, że spadek przestępczości osiągało się właśnie dzięki tej polityce, w drugim, że zwiększanie się przestępczości ewokuje surowość polityki karnej. Nie mówiono tylko jaki kształt musiałaby przyjąć dynamika przestępczości, aby usprawiedliwione stało się łagodzenie polityki karnej.

Jak wiadomo, rozmiary, a w dużej mierze i struktura przestępczości ujawnionej, a więc tej rejestrowanej w statystyce policyjnej, są wypadkową wielu czynników natury organizacyjnej, prawnej, a niekiedy także politycznej, przy czym rzeczywiste rozmiary i struktura przestępczości z trudem i z reguły mało skutecznie przez nie się przebijają. W państwach realnego socjalizmu rozmiary przestępczości były sprawą polityczną, generalnie rzecz ujmując, były takie, jakie miały być, tj. takie jak tego oczekiwały władze. Czynienie milicji odpowiedzialną za profilaktykę przestępczości, jak i wymaganie, aby działała efektywnie w zakresie wykrywania sprawców przestępstw, tworzyło stałą zachętę do bardzo selektywnego rejestrowania przestępstw, do unikania rejestrowania zwłaszcza tych przestępstw, w wypadku których wykrycie sprawców było mało prawdopodobne. Uczciwe rejestrowanie musiałoby prowadzić do ukazania wysokiego poziomu przestępczości (co byłoby interpretowane jako świadczące o złej pracy profilaktycznej), i do niskiej wykrywalności (co spotykałoby się z zarzutem małej efektywności pracy milicyjnej). Obu tych niepomysłnych ocen starano się unikać, a służyło temu wspomniane selektywne rejestrowanie. Sprawilo też ono, że łatwo było wywołać zwiększenie przestępczości ujawnionej (przez szerszą rejestrację i tak znanych już faktów), podobnie jak jej spadek (przez zaostrzenie kryteriów selekcji mających być rejestrowanymi czynów).

W latach dziewięćdziesiątych sytuacja uległa zasadniczej zmianie, wskazany wyżej nacisk zelżał, a poziom przestępczości ujawnionej przestał być postrzegany jako kwestia polityczna, regulowana zgodnie z życzeniem władz. O sprawach tych trzeba pamiętać zapoznając się z przedstawionymi niżej danymi dotyczącymi stanu przestępczości ujawnionej w latach 1980—1991.

2. Przyjmując za punkt wyjścia liczby wszczętych dochodzeń i śledztw oraz objętych nimi przestępstw stwierdzonych powiedzieć trzeba co następuje. Okres lat siedemdziesiątych (włącznie z 1980 r.) cechował — w liczbach bezwzględnych — ustabilizowany poziom przestępczości ujawnionej, co w przeliczeniu na 100 tys. ludności, ukazywało nawet jej niewielki, ale systematyczny spadek. W 1980 r. wszczęto 258.039 dochodzeń i śledztw (o 4,3% więcej niż w roku poprzednim) i stwierdzono 337.935 popełnionych przestępstw (o 0,2% więcej niż w poprzednim roku). Od tego momentu rozpoczął się gwałtowny, trwający przez następne pięćdziesiąt lat wzrost liczby rejestrowanych przestępstw. Już w 1981 r. wszczęto o 29,8% więcej dochodzeń i śledztw oraz stwierdzono o 12,4% więcej przestępstw. W kolejnych paru latach liczba tych pierwszych rosła o 3—9% rocznie, liczba tych drugich — o 7—21% rocznie, jakby więc szybciej i trochę niezależnie od tej pierwszej, co pozwala przypuszczać, że w każdym razie część tego wzrostu miała bardziej rachunkowy niż rzeczywisty charakter⁵⁷. W każdym razie w 1984 r. wszczęto 419.820 postępowań przygotowawczych (tj. o 62,7% więcej niż w 1980 r.) i stwierdzono 538.930 przestępstw

⁵⁷ Chodzi mianowicie o to, że można by się było spodziewać, iż stosunek liczby wszczętych dochodzeń i śledztw do liczby stwierdzonych przestępstw jest w przybliżeniu stały. Tak jednak nie było. W 1981 r. było o 19% więcej przestępstw, w 1982 i 1983 r. — o 21—23%, w 1984 r. — o 28%, w 1985 r. — nawet o 34%, po czym odsetek ten zaczął się zmniejszać do 29% w 1986 r., 27% w 1987 r. i 17% w 1988 r. Przemawia to za przypuszczeniem, zgodnie z którym w okresie owego gwałtownego wzrostu przestępczości ujawnionej (pierwsza połowa lat osiemdziesiątych), działały również jakieś czynniki nie związane z dynamiką przestępczości powodujące dodatkowe powiększenie tego wzrostu. Warto też zauważyć, że w zmienionej sytuacji politycznej — w 1989 r. liczba przestępstw stwierdzonych była wyższa od liczby wszczętych dochodzeń i śledztw zaledwie o 2,2%, w 1990 r. o 0,1%, tylko w 1991 r. o 10,5%.

(tj. o 59,5% więcej niż w 1980 r.). Ten wzrost przestępczości ujawnionej wymaga specjalnego podkreślenia, gdyż powoływany był jako jedno z ważnych uzasadnień potrzeby wprowadzenia ustaw z maja 1985 r.⁵⁸. Od tego czasu poziom przestępczości ujawnionej pozostał mniej więcej stabilny z tendencją do zmniejszania się, początkowo słabo zaznaczoną i nie wolną też od pewnych wahań w górę; wyraźniej tendencja ta dała się zauważyć w 1986 r. kiedy to wszczęto 406.264 dochodzenia i śledztwa, i stwierdzono 475.273 przestępstwa.

Linia ta załamała się w 1989 r., w którym liczba wszczętych dochodzeń i śledztw gwałtownie wzrosła do 535.603 (tj. o 31,8% w stosunku do 1988 r.), zaś liczba przestępstw stwierdzonych — do 547.589 (tj. o 15% w porównaniu z poprzednim rokiem). W następnym roku pierwsza z tych liczb zwiększyła się o 64,7% (do 882.280), zaś druga — o 61,3% (do 883.346). W 1991 r. liczba wszczętych dochodzeń i śledztw zmniejszyła się o 11,1% (do 866.095). To wyrównanie się w ostatnim dwuleciu liczby przestępstw stwierdzonych może świadczyć, że znana organom ścigania przestępczość osiągnęła już swój „rzeczywisty” poziom, tj. taki, który stanowi konsekwencję z jednej strony gotowości obywateli do meldowania policji o popełnionych na ich szkodę przestępstwach, a z drugiej — możliwości policji ujawnienia przestępstw za pomocą własnych działań. Jeśli przypuszczenie to jest trafne, należałoby oczekiwać ustabilizowania się na parę najbliższych lat rocznej liczby przestępstw stwierdzonych na poziomie 800—900 tys.

3. W latach osiemdziesiątych struktura przestępstw stwierdzonych była w ogólnych zarysach dość stabilna, dało się w niej jednak zauważyć parę zasługujących na odnotowanie zmian.

Udział przestępstw kryminalnych wśród ogółu przestępstw stwierdzonych był i pozostał dominujący, zmniejszył się wszakże z 77% w 1981 r. do 68% w 1985 r., po czym wzrósł ponownie do 73% w 1988 r. Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych dominacja przestępstw kryminalnych wśród przestępstw stwierdzonych zaznaczyła się jeszcze silniej: stanowiły one 81% w 1989 r., 86% w 1990 r. i 83% w 1991 r. Wewnątrz tej grupy pojawiły się rozmaite przesunięcia związane przede wszystkim ze zwiększeniem się liczby niektórych przestępstw przeciwko mieniu.

Równocześnie wzrósł udział przestępstw gospodarczych z 15% w 1981 r. do 24% w 1985 r., co jest zrozumiałe na tle zjawisk kryzysu gospodarczego, a wśród nich zwłaszcza chronicznego wówczas nie zrównoważenia rynku. W dalszych latach udział ich począł się ponownie zmniejszać (do 19% w 1988 r., 13% w 1989 r., i 9—10% w latach 1990—1991). Te ostatnie zmiany wiązać można najpierw z bardziej liberalnym, a potem zupełnie swobodnym podejściem władz do działalności gospodarczej prowadzonej na własny rachunek.

Spadł ponadto udział przestępstw drogowych (z 6% na 5%), a wzrósł „innych” przestępstw, wśród których ważne miejsce zajmują czyny skierowane przeciwko porządkowi publicznemu (z 2% w 1980 r. do 5% w 1986 r.) i dopiero ostatnio (w latach 1989—1991) zmniejszył się do 1—2%. Należy zaznaczyć, że do tej grupy zalicza się przestępstwa polityczne.

4. Takie ogólne ujęcie przekształceń przestępczości ujawnionej nie może naturalnie zadowolić i trzeba przyjrzeć się bliżej zmianom w liczbach przestępstw poszczególnych wybranych kategorii. Aby ukazać jak

⁵⁸ Szerokie, krytyczne omówienie owych uzasadnień przedstawia A. Ratajczak: *Uwagi o ustawie o szczególnej odpowiedzialności karnej z 10. V. 1985 r.* „Państwo i Prawo” 1987, nr 8, zwłaszcza s. 34—42.

były one czasem wielkie, a ponadto następowały niekiedy z roku na rok, odwoływać się przyjdzie do liczb pochodzących z różnych lat okresu 1980—1989, podając wszakże tam gdzie jest to potrzebne liczbę odpowiednich kategorii przestępstw w granicznych latach 1980 i 1989.

Najbardziej dramatyczny wzrost zanotowano w odniesieniu do trzech kategorii przestępstw stwierdzonych: związanych z niedozwolonym wyrobem spirytusu — wzrost 9-krotny⁵⁹, rozmaitych postaci spekulacji — wzrost blisko 5-krotny⁶⁰, oraz włamań do obiektów nie uspołecznionych — wzrost dwu i pół-krotny⁶¹. Dwie pierwsze z tych grup przestępstw należą niewątpliwie do takich, przy których liczba ujawnionych czynów zależy w poważnej mierze od sposobu ukierunkowania pracy organów ścigania. Są to bowiem typowe przestępstwa, których ujawnienie stanowi rezultat tzw. aktywnego działania organów ścigania, wyrażającego się w przeprowadzaniu rozmaitych wyrywkowych kontroli, patrolowaniu miejsc pokątnego wyszynku i handlu itp. W odniesieniu do trzeciej spośród wymienionych grup przestępstw (włamania) można by mówić o „regulowaniu” liczby rejestrowanych czynów drogą odpowiedniego kształtowania praktyki przyjmowania od pokrzywdzonych zawiadomień o popełnionych włamaniach i sposobie ich dokumentowania. Fakt tak ogromnego zwiększenia się liczby włamań trudno byłoby wytłumaczyć wymienionymi wyżej, prawdopodobnymi zresztą zmianami praktyki postępowania organów ścigania, jest on niewątpliwie odbiciem realnych zjawisk występujących w sferze przestępczości.

Natomiast poważne „skoki” pojawiające się w liczbach innych przestępstw stwierdzonych, np. fałszerstw⁶², paserstw⁶³, oszustw⁶⁴, kradzieży mienia cudzego⁶⁵, przestępstw uchylania się od obowiązku alimentacyjnego⁶⁶, zdają się przemawiać za występowaniem w działaniach organów ścigania rozmaitych wspomnianych wyżej zmian, niż za przekształceniami przestępczości rzeczywistej, choć tych ostatnich nie można oczywiście wykluczać, szczególnie jeśli chodzi o działania przestępcze występujące na tle kryzysu gospodarczego.

W latach 1990—1991 zaznaczył się bardzo wydatny wzrost liczby niemal wszystkich wymienionych rodzajów przestępstw stwierdzonych. W niektórych wypadkach zwiększanie się ich liczby najwyższy poziom osiągnęło w 1990 r., w innych — w 1991 r. Czas pokaże czy czeka nas teraz okres stabilizacji tych wielkości. Wyjątkiem od tej reguły były przestępstwa spekulacji, co wiąże się ze zmianą postawy wobec podejmowania działalności gospodarczej (w tym handlowej) na własny rachunek i wyrazem tej nowej postawy w postaci uchylenia ustawy antyspekulacyjnej z 1981 r., która zakończyła swój żywot dzięki ustawie z dnia 5 VII 1990 r. o uchyleniu ustawy o zwalczaniu spekulacji (Dz.U. nr 44, poz. 258). Innym takim wyjątkiem były przestępstwa związane z niedozwolonym wyrobem spirytusu. W ich wypadku ów wyrób zastępowany bywa prawdopodobnie coraz częściej przez bardziej „opłacalny” przemysł i fałszowanie alkoholu pochodzenia zagranicznego.

⁵⁹ Z 1.625 w 1980 r. do 15.262 w 1985 r.

⁶⁰ Z 5.229 w 1980 r. do 24.171 w 1985 r.

⁶¹ Z 39.235 w 1980 r. do 103.659 w 1988 r.

⁶² Z 8.678 w 1983 r. do 12.221 w 1984 r.

⁶³ Z 11.619 w 1983 r. do 15.143 w 1984 r., a następnie z 13.132 w 1985 r. na 9.349 w 1986 r.

⁶⁴ Z 5.459 w 1981 r. do 8.540 w 1982 r. i 10.677 w 1983 r. a następnie z 11.130 w 1985 r. na

7.017 w 1987 r.

⁶⁵ Z 56.882 w 1980 r. do 73.434 w 1983 r., a następnie z 83.755 w 1984 r. na 57.013 w 1986 r.

⁶⁶ Z 10.701 w 1983 r. do 14.314 w 1984 r. i 19.982 w 1985 r. i następnie z 18.390 w 1987 r. do 15.674 w 1988 r.

5. Istotnego uzupełnienia tego obrazu dostarczają informacje o sposobie zakończenia dochodzeń i śledztw. Wynikają z nich bowiem dwie ważne obserwacje. Pierwsza wiąże się z wielkim wzrostem w ciągu lat osiemdziesiątych liczby postępowań umarzanych z powodu braku znamion przestępstwa w czynie, o których się ono toczyło (z 25.406 w 1980 r. i 30.771 w 1981 r., co stanowiło 9% postępowań zakończonych w każdym z tych lat, i 37.657 w 1982 r. — 11%, na 60.596 w 1986 r. — 14% i dalej 68.083 w 1988 r. — 16% postępowań). Świadczy to albo o pojawieniu się w tych latach nasilającej się tendencji do pochoptnego wszczynania postępowań karnych, co wydaje się mało prawdopodobne, albo o ukrywaniu pod tą nazwą coraz większej części postępowań o przestępstwa, których sprawców nie udało się wykryć, co wydaje się znacznie bardziej prawdopodobne.

Tendencja ta została gwałtownie zahamowana w 1989 r., kiedy zakończono w taki sposób blisko trzykrotnie mniej postępowań (26.317) niż w roku poprzednim, i stanowiły one zaledwie 5% ogółu zakończonych dochodzeń i śledztw; kontynuowana ona była w następnym dwuleciu, w którym stanowiły one kolejno 4% i 3% zakończonych dochodzeń i śledztw. Uznawanie braku cech przestępstwa w czynie, o którego popełnieniu zameldowano, poczęło przestawać być traktowane jako dogodny sposób na „zmniejszanie” przestępczości, podwyższanie wykrywalności i — najogólniej mówiąc — stwarzanie wrażenia, że organy ścigania działają sprawniej niż rzeczywistość.

Druga obserwacja wiąże się z umorzeniami z powodu niewykrycia sprawców przestępstw. W 1980 r. z przyczyny tej umorzono 43.851 (16% ich ogólnej liczby), w 1982 r. — 124.659 (34%), w 1984 r. — 136.737 (31%). W latach obowiązywania ustawy epizodycznej liczba ich zmalała: w 1985 r. umorzono z powodu niewykrycia sprawców przestępstw 118.316 postępowań (27% ich ogólnej liczby), w 1986 r. — 98.297 (23%), w 1987 r. — 104.295 (25%) i w 1988 r. — a więc w czasie gdy ustawa epizodyczna działała tylko przez pierwszą połowę roku — znów więcej bo 127.607 (30% ogólnej liczby zakończonych dochodzeń i śledztw). Ostatnie trzylecie analizowanego okresu znamionował niespotykany dotąd wzrost liczby umorzeń z powodu niewykrycia sprawców: w 1989 r. z tego powodu umorzono 234.884 dochodzeń i śledztw (45,1% ich ogólnej liczby), w 1990 r. — 438.585 (50,8%) i w 1991 r. — 510.673 (60,0%). Liczby te bardziej zapewne realistycznie obrazują sprawność policji w zakresie wykrywania przestępstw, niż czyniły to odpowiednie liczby z początku lat osiemdziesiątych w odniesieniu do ówczesnej sprawności milicji.

Wiązanie tych dwóch faktów: okresowego spadku umorzeń postępowań przygotowawczych z powodu niewykrycia sprawców i obowiązywania ustawy epizodycznej nie jest przypadkowe. Ustawa ta rozszerzyła bowiem ogromnie zakres stosowania postępowania przyspieszonego, w którym można było nie prowadzić dochodzenia, od razu doprowadzić „sprawcę” do sądu, poprzestać na ustnym oświadczeniu funkcjonariusza MO zastępującym akt oskarżenia, z którego ów sprawca dopiero dowiedzieć się mógł o jaki czyn się go obwinia, i jednoosobowo go osądzić. W takich warunkach uzyskiwanie wyroku skazującego stało się dla organów ścigania (pełniących też funkcje oskarżycielskie) istotnie łatwiejsze niż w ramach „normalnego” postępowania karnego.

Interesujące są liczby spraw kierowanych do postępowania przyspieszonego: kolejnych latach ośmiolecia 1984—1991 przedstawiały się one następująco: 2.088; 17.575; 51.415; 44.488; 20.918; 4.848; 2.492; 1.914. Pomimo tych — jakże wątp-

liwych z punktu widzenia ochrony praw obywatelskich — zmian wprowadzonych ustawą epizodyczną, nie udało się na dłuższy czas zahamować spadku odsetka dochodzeń i śledztw kończących się skierowaniem z aktem oskarżenia do sądu lub rozpoznawanych w postępowaniu przyspieszonym (łącznie)⁶⁷. W 1980 r. kończyło się tak 47% postępowań, w 1984 r. udział ich spadł na 31%, w latach 1985—1987 wzrósł do 36—39%, jednak w 1988 r. znów spadł do 28%. W latach 1989—1991 odsetki te zmniejszyły się jeszcze bardziej i wynosiły kolejno: 19,1%, 15,1% i 18,5%.

Możemy więc powiedzieć, że lata osiemdziesiąte przyniosły dramatyczny spadek efektywności działań organów ścigania, co — paradoksalnie — łączyło się z ogromnym zwiększeniem, o czym była już mowa, zakresu ich uprawnień „profilaktycznych”. Poprzestaniemy w tym miejscu na odnotowaniu tego faktu, do którego znaczenia przyjdzie jeszcze powrócić.

IV. CHARAKTERYSTYKA ZBIOROWOŚCI SKAZANYCH

1. Niezależnie od tego, jaki kształt przyjmowała przestępczość ujawniona i jak miałyby się oceniać przyczyny pojawiających się w niej zmian, przedmiotem konkretnie realizowanej polityki karnej nie jest ani zbiorowość prowadzonych czy zakończonych postępowań, ani stwierdzonych przestępstw, ale zbiorowość podejrzanych i oskarżonych sprawców tych przestępstw; podejrzanych — jeśli sprawy ich warunkowo umorzył prokurator, a oskarżonych, jeśli sprawy ich umorzył warunkowo albo ich samych skazał sąd. Otóż jest rzeczą uderającą, że ten ogromny, przedstawiony wyżej wzrost liczby przestępstw stwierdzonych nie znalazł odbicia w liczbie osób uznanych za winnych popełnienia przestępstwa, więcej nawet, liczba ich okazała się w 1991 r. (202.563) niemal taka sama jak w 1980 r. (201.584), choć przecież liczba przestępstw stwierdzonych była w tym roku dwa i pół raza większa (866.095) niż przed jedenastu laty (337.935).

Jeśli ograniczyć się do liczby skazań za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego, uzyskany obraz jest w istocie podobny: liczba ta była stabilna i zamykała się w granicach 125—166 tys. rocznie wykazując pewne wahania głównie na skutek licznych w latach osiemdziesiątych ustaw amnestyjnych.

2. Na tym stwierdzeniu nie można się naturalnie zatrzymać, potrzebny jest bowiem również wgląd w ewentualne zmiany strukturalne, które mogły pojawić się w zbiorowości osób skazanych. Ze względu na przedmiot naszego zainteresowania, jakim jest polityka karna, znaczenie mają naturalnie te zmiany, których pojawienie się oddziaływać mogło na rodzaj i wymiar kar orzekanych przez sądy.

Przede wszystkim znaczenie ma struktura przestępstw, za które skazywano w latach 1980—1988 i 1989—1991, ujmowana w aspekcie grozących za nie kar. Kwestia ta wymaga chwili zastanowienia. Jeśli pytamy — jakie zaszły w jakimś okresie zmiany w sposobie karania sprawców przestępstw? — musimy mieć świadomość faktu, że znajdujemy się w specyficznej i trudnej zarazem sytuacji. Mając na względzie ewentualne przemiany polityki karnej chodzi nam tylko o te, które płyną ze zmian ocen prawnych przestępstw i z poglądów na to, jak należy karać ich sprawców. Inaczej mówiąc, chodzi o zmiany prawa powodujące inny od dotychczasowego sposób karania i o odmienne od dawnego karania „takich samych

⁶⁷ Bez spraw kierowanych do sądów rodzinnych, do których przesyłane były przede wszystkim sprawy nieletnich.

sprawców takich samych przestępstw” również przy niezmienionym prawie. Tymczasem o pojawieniu się zmian w polityce karnej lub o ich braku wnosi się ze struktury orzeczonych kar i ich wymiaru. Niektóre pojawiające się w nich zmiany mogą być jednak następstwem nie ewolucji polityki karnej, ale innych czynników, jak np. obecności nowych elementów w strukturze przestępczości, albo nowej kompozycji rozmaitych grup osób karanych przez sądy. Powstaje więc potrzeba ustalenia czy takie przemiany wystąpiły, a jeśli tak, to w jakim kierunku oddziaływać mogły na strukturę i wymiar kar. Potrzeba taka pojawia się zawsze w wypadku analizowania informacji zagregowanych, dotyczących pewnej całości, której komponenty mogły zmieniać się względnie niezależnie od siebie i zaprowadzić do nowego ukształtowania jej struktury.

Aby przekonać się czy zaszły jakieś zmiany w strukturze przestępstw, za które skazane zostały osoby karane w ciągu lat 1980—1991, wyróżniono wśród przestępstw publiczno-skargowych pięć kategorii kierując się rodzajem grożącej kary 1 jej najniższym możliwym wymiarem⁶⁸. Pierwszą kategorię stanowiły zbrodnie (3 lub więcej lat pozbawienia wolności)⁶⁹, drugą — poważne występki (1 rok lub 2 lata pozbawienia wolności), trzecią — mniej poważne występki (6 m-cy pozbawienia wolności), czwartą — mało poważne występki (3 m-ce pozbawienia wolności) i piątą — najbardziej błahе występki (3 m-ce pozbawienia wolności w alternatywie z innymi karami). Trzeba jeszcze było dodać szóstą kategorię — braku danych, niezbędną, gdyż w statystyce sądowej operuje się niekiedy nie poszczególnymi przestępstwami, ale ich grupami, obejmującymi z reguły przestępstwa o różnych zagrożeniach.

Tablica 1. Kategorie przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego, za które skazani zostali ukarani w latach 1980—1991
(w odsetkach)

Rok	Kategorie przestępstw						
	Ogółem	I	II	III	IV	V	VI
1980	100	3,3	21,3	31,3	20,4	19,3	4,4
1981	100	3,7	22,7	31,0	21,2	17,3	4,1
1982	100	3,0	23,9	29,7	18,2	18,6	6,6
1983	100	2,7	24,6	33,4	16,8	17,3	5,2
1984	100	3,9	24,0	32,4	16,6	17,2	5,9
1985	100	3,8	21,0	29,2	19,9	22,1	4,0
1986	100	3,5	18,6	24,4	20,3	30,6	2,6
1987	100	3,2	18,7	23,2	20,5	32,0	2,4
1988	100	3,2	20,2	24,5	21,2	27,9	3,0
1989	100	3,1	23,4	26,7	21,3	22,5	3,0
1990	100	3,5	31,3	27,1	18,3	17,3	2,5
1991	100	3,3	28,7	27,1	21,8	17,8	1,3

Odsetki zebrane w tablicy 1 wskazują przede wszystkim na względną stabilizację struktury przestępstw w ujęciu biorącym pod uwagę zagrożenia karne.

⁶⁸ W części szczególnej k.k. przewidzianych jest 7 typów sankcji dla zbrodni i 12 dla występków. Biorąc pod uwagę liczebności skazań za które grożą sankcje różnych typów, liczbę wyróżnionych grup przestępstw należało bardzo znacznie zredukować. Stąd też zamiast możliwych 19 — ograniczyliśmy się do 5 ich kategorii.

⁶⁹ O liczebności tej kategorii przestępstw decydowały w praktyce rozboje (ort. 210 k.k.), które obejmowały w różnych latach od 58 do 88% wszystkich skazań za zbrodnie.

Udział skazań za zbrodnie obejmował stale 3—4% i za najpoważniejsze występki 19—31%. Równocześnie jednak w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych dało się zauważyć pewne przesunięcie w kierunku zwiększania się udziału skazań za mniej groźne postacie występków. Widoczne jest ono najlepiej w dwóch grupach: trzeciej (dolna granica kary — 6 miesięcy pozbawienia wolności) i piątej (kara pozbawienia wolności, w alternatywie z innymi karami). Na początku lat osiemdziesiątych skazania za przestępstwa z pierwszej z tych grup obejmowały 30—31% ogółu ukarań, zaś z drugiej — 17—19%. W drugiej połowie tych lat było odwrotnie: udział skazań za przestępstwa z trzeciej grupy zmniejszył się do 23—25%, zaś z grupy piątej — wzrósł do 28—32%. Można więc powiedzieć, że generalnie rzecz biorąc, przy dość stabilnym udziale skazań za poważniejsze przestępstwa, zwiększyła się proporcja ukarań za czyny o mniejszej szkodliwości. Skazywani w ciągu lat osiemdziesiątych stawali się w swej masie sprawcami coraz mniej poważnych przestępstw. Następowало to wówczas, gdy wprowadzano i gdy obowiązywały ustawy majowe z 1985 r., co pokazuje jak mało związane one były z rzeczywistym stanem przestępczości, a jak bardzo z jakimiś innymi czynnikami, np. z chęcią wzięcia przez elity władzy odwetu za lata 1980—1981, albo z przypomnieniem sobie przez nie o przewijającej się z mniejszą lub większą intensywnością przez cały okres istnienia PRL myśli kryminalno-politycznej, zgodnie z którą surowa i zaostrzona represja karna miałaby być najlepszym sposobem radzenia sobie z przestępczością, a zwłaszcza z przestępcami.

W latach 1989—1991 sytuacja uległa zmianie, zaczął się szybko zwiększać udział skazanych za najpoważniejsze występki (z 20,2% w 1988 r. do 23,4% w 1989 r., 31,3% w 1990 r. i 28,7% w 1991 r.), oraz wydatnie zmniejszać — za najmniej poważne występki (z 31—32% w latach 1986—1987 na 17—18% w latach 1990—1991). Przestępstwa, za które odpowiadali skazani w ostatnim trylekciu, były więc poważniejsze niż te, za które odpowiadali skazani w początku, a zwłaszcza w połowie lat osiemdziesiątych.

Biorąc pod uwagę ten tylko element, tj. strukturę przestępstw, jeśli by polityka karna pozostała przez cały okres lat 1980—1988 taka sama, więcej powinno być skazań na kary nie połączone z pozbawieniem wolności i wymiary kary powinny się przesunąć w kierunku obniżenia. Z kolei w latach 1989—1991 należałoby spodziewać się m.in. większej liczby i dłuższych kar bezwzględnego pozbawienia wolności.

3. Nieco inaczej rzecz się ma z poprzednią karalnością i recydywą. Odsetek recydywistów utrzymywał się wśród skazanych na stałym poziomie 9—10%. Wyjątek stanowiły tylko lata wydawania bądź bezpośredniego oddziaływania ustaw amnestyjnych, odsetek ten zwiększał się w nich do 11—15, recydywiści byli bowiem z reguły wyłączani z dobrodziejstwa wspomnianych ustaw. W mniejszym stopniu rzecz dotyczyła poprzednio karanych nie będących recydywistami. Ich odsetek był przez cały okres lat 1980—1988 bardzo podobny i zamykał się w granicach 24—27% tylko w latach 1989—1991 sięgnął 37—39%. Stosowanie obligatoryjnych obostrzeń kar wobec recydywistów nie mogło więc mieć widocznego wpływu na ogólną tendencję ewentualnych zmian w strukturze i wymiarze orzeczonych kar (z wyjątkiem lat 1989—1991).

4. Chwili uwagi wymaga również sprawa popełniania występków o charakterze chuligańskim, także bowiem w ich wypadku mamy do czynienia z obligatoryjnym obostrzeniem zagrożeń karą oraz z pewnymi dalszymi obostrzeniami dotyczącymi jej wyboru przy alternatywnym zagrożeniu (art. 59 k.k.).

Rzecz nie jest jednak tak prosta jak przy recydywie, przy której — gdy spełnione są warunki wymienione w art. 60 k.k. (włącznie z tymi § 2 art. 120 k.k.) — obostrzenie kar stosuje się i tylko wyjątkowo można od nich odstąpić (art. 61 k.k.). Przyjęcie, że występki ma charakter chuligański jest, mimo wyjaśnienia zawartego w § 14 art. 120 k.k., w dużej mierze kwestią oceny sądu. Dopiero gdy ocena ta wypadnie niepomysłnie dla sprawcy, jej konsekwencje są obligatoryjne. Można więc stać na stanowisku, zgodnie z którym częstsze dopatrywanie się chuligańskiego charakteru czynu jest jednym z wyrazów zaostrzenia polityki karnej, zaś rzadsze — jej łagodzenia. Zgodnie z tym punktem widzenia nie będziemy teraz tej kwestii rozważać.

5. Podsumowując obserwacje odnoszące się do ważniejszych zmian w strukturze skazań, zmian ocenianych ze względu na ich ewentualny wpływ na strukturę i wymiar orzekanych kar, trzeba stwierdzić, że skazani w latach 1980—1988 stanowili w sumie zbiorowość osób, które „zasługiwały” zgodnie z przepisami zawartymi w kodeksie karnym na coraz łagodniejsze traktowanie. Więcej wśród nich bowiem było osób, których czyny kwalifikowane były z przepisów o niższych zagrożeniach karnych, tyle samo było recydywistów i nieco mniej poprzednio karanych nie będących recydywistami.

Inaczej natomiast rzecz się miała ze skazywanymi w latach 1989—1991. Było wśród nich więcej sprawców poważniejszych występków, więcej recydywistów i poprzednio karanych nie będących recydywistami. Jeśliby więc stosowana wobec nich polityka karna pozostała taka sama, jaka ukształtowała się w latach siedemdziesiątych, należałoby oczekiwać pewnego ogólnego, niewielkiego zaostrzenia wymierzanych kar.

V. RODZAJE ORZECZONYCH ŚRODKÓW KARNYCH

Najogólniejsze informacje pozwalające na wyrobienie sobie poglądu na to, jak przedstawiała się struktura środków karnych orzeczonych w latach 1980—1991 wobec osób uznanych za sprawców przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego i z oskarżenia prywatnego zawiera tablica 2. Dane odnoszące się do 1982 i 1983 r. uwzględniają łącznie skazania i warunkowe umorzenia sądów powszechnych oraz sądów wojskowych obejmujące osoby cywilne, które znalazły się w ich właściwości na mocy przepisów stanu wojennego i obowiązujących w okresie zawieszenia tego stanu⁷⁰. W odniesieniu do „prokuratorskich” warunkowych umorzeń rozporządzamy informacjami z prokuratur powszechnych i zapewnieniem, że w prokuraturach wojskowych w okresach tych wobec wymienionej kategorii osób cywilnych — jeśli umorzenia takie w ogóle miały miejsce — to w bardzo nielicznych, wyjątkowych wypadkach. W ten sposób zgromadzone tu zespoły informacji obrazujących politykę karną lat 1980—1991 są pełne i co do swojego zakresu porównywalne⁷¹.

Poddane analizie dwunastolecie, poza wymienionymi już wyżej różnymi osobliwościami, szczególne było jeszcze z jednego względu: wydano w jego ciągu aż 5 ustaw amnestyjnych, przy czym z uwagi na czas wydania niektórych z nich

⁷⁰ Chciałbym wyrazić w tym miejscu podziękowanie kierownictwu Sądu Najwyższego, a szczególnie Izby Wojskowej za udostępnienie mi wszystkich tych danych.

⁷¹ W okresie stanu wojennego — praktycznie w 1982 r. — sądy wojskowe skazały prawomocnie 3.898 osób cywilnych poddanych ich właściwości przepisami tego stanu. W okresie zawieszenia stanu wojennego (1.1. — 22.VII.1983) — skazano 1.535 takich osób. Wobec nikogo nie orzeczono kary śmierci.

(miesiące), objęły one swoim oddziaływaniem skazania z sześciu lat (1981, 1982, 1984, 1986, 1989, 1990). W tych nazwijmy je umownie „amnestyjnych” latach liczba osób uznanych winnymi (136—171 tys., 185 tys., 193 tys.), była z reguły niższa od odpowiadającej jej liczby z lat „nie-amnestyjnych” (181—208 tys.). W dwóch latach „amnestyjnych” o większej liczbie uznanych winnymi (1982 r. — 193 tys. i 1986 r. — 185 tys.), obowiązywały specjalne obostrzenia kładące się cieniem na politykę ścigania i karania: w pierwszym — stanu wojennego, a w drugim — ustaw majowych.

Zatrzymamy się obecnie kolejno przy poszczególnych rodzajach środków karnych. Na ich czoło wysuwa się kara śmierci. W latach 1981—1982 liczba prawomocnych orzeczeń tej kary spadła do 3—4, by w latach 1984—1986 wzrosnąć do kilkunastu rocznie, tj. do poziomu lat siedemdziesiątych, przy czym w sądach powszechnych orzekano ją wyłącznie za zabójstwo. Np. w 1982 r. karę tę orzeczono w 1,3% skazań za to przestępstwo, w 1986 r. zaś w 3,9% skazań, a więc trzykrotnie częściej. W ramach zwiększonej represyjności sięgano więc częściej i do tej najsurowszej kary. Załamanie się tego trendu przyszło w 1987 r., a od 1988 r. nie orzeczono prawomocnie w sądach powszechnych ani jednej kary śmierci (zdarzały się jednak pojedyncze wypadki jej nieprawomocnego orzekania). Należy mieć nadzieję, że ta abolicja de facto utrzyma się, zwłaszcza że w nowym kodeksie karnym mamy już nie mieć tej kary.

O ile znaczenie kary śmierci jest przede wszystkim symboliczne i trudno zrozumieć dlaczego władze z takim uporem odrzucały postulaty jej zniesienia, o tyle kara bezwzględne pozbawienia wolności jest podstawowym instrumentem wyznaczającym stopień punitwności naszego systemu karnego. Jednym z nielicznych pozytywnych elementów polityki karnej lat siedemdziesiątych było ograniczenie stosowania tej kary widoczne w końcowym ich okresie. Tendencja ta pogłębiła się w 1981 r., co sprawiło, że karę bezwzględnego pozbawienia wolności orzeczono w tym roku wobec 19% uznanych winnymi popełnienia przestępstwa. Stan wojenny i okres jego zawieszenia znamionowało lekko zaznaczone odchylenie od tej polityki (21—22%), przy czym porzucona ona została w latach 1984—1986; w tym ostatnim roku skazano na tę karę 30% uznanych winnymi. W 1988 r. widoczne było już otrzeźwienie i zapoczątkowanie reorientacji polityki karnej: 21% ogółu uznanych winnymi skazano na bezwzględne pozbawienie wolności; odsetek ten zmniejszył się dalej — do 18 — w 1989 r., w latach 1990—1991 znów się jednak podwyższył (do 19—20). Biorąc pod uwagę sygnalizowaną wyżej zmianę struktury przestępstw, za które skazane zostały ukarane w tych latach osoby, nie należy faktu tego traktować jako świadczącego o pewnym zaostrzeniu polityki karnej.

Wśród rodzajów reakcji na fakt popełnienia przestępstwa nie połączonych z pozbawieniem wolności największe znaczenie ma u nas kara pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania i warunkowe umorzenie postępowania karnego. Pierwsze z nich wzrosło ogromnie w okresie stanu wojennego (z 29% w 1980 r. do 37% w 1982 r.) i utrzymywało się na wysokim poziomie przez parę następnych lat. Dopiero w ostatnim sześcioleciu udział skazań na pozbawienie wolności z zawieszeniem początkowo znów się zmniejszył, ostatnio powracał jednak do dawnego poziomu.

Warunkowe umorzenie postępowania traktować można — podobnie jak bezwzględne pozbawienie wolności — jako pewnego rodzaju miernik zaostrzenia lub łagodzenia polityki karnej: jeśli staje się ona surowsza, zwiększa się udział skazań

na bezwzględne pozbawienia wolności i zmniejsza się udział warunkowych umorzeń, jeśli zmierza się do jej łagodzenia proporcje stosowania tych środków ulegają odwróceniu. Umorzenia te obejmowały w 1981 r., 1988 r. i w latach 1989—1991 24—30% wszystkich wypadków uznania winy popełnienia przestępstwa, w latach obowiązywania szczególnego ustawodawstwa związanego ze stanem wojennym — 19—20%, zaś w okresie obowiązywania ustawy epizodycznej — 16—19%.

Kara ograniczenia wolności z pewnym trudem torowała sobie drogę do praktyki wymiaru sprawiedliwości, jednak w drugiej połowie lat siedemdziesiątych jej stosowanie ustabilizowało się na poziomie 12—14%. Tak też było w latach 1980—1981. Lata wojennego zaostrzenia odpowiedzialności spowodowały natychmiastowe zmniejszenie udziału skazań na tę karę (nawet do 7% w 1984 r.). Natomiast lata dalszego zaostrzenia kar (ustawy epizodycznej) spowodowały wzrost liczby i udziału orzeczeń kary ograniczenia wolności. Ten zaskakujący w pierwszej chwili obrót rzeczy tłumaczy fakt, że na mocy przepisów ustawy epizodycznej karę tę można było stosować w postępowaniu nakazowym, a więc pod nieobecność oskarżonego, który mógł co prawda wnieść od takiego orzeczenia sprzeciw powodujący utratę mocy nakazu karnego, ale bez ochrony wynikającej z zakazu *reformationis in peius*⁷².

W ostatnim trzyleciu nastąpił tak wydatny spadek udziału kary ograniczenia wolności wśród ogółu orzekanych środków karnych, że przestaje ona odgrywać znaczącą rolę wśród stosowanych kar. W 1989 r. orzeczono ją wobec 7,4% osób uznanych winnymi, w 1990 r. — wobec 3,5%, zaś w 1991 r. — wobec 2,7% takich osób. Jej zachowanie w przyszłym katalogu środków karnych będzie wymagało ponownego przemyślenia i to każdej jej postaci. Potrącenie z wynagrodzenia mogłoby być z pożytkiem pochłonięte przez karę grzywny samoistnej, natomiast skierowanie do pracy w usamodzielnionym zakładzie pracy — w warunkach kurczenia się sektora państwowego i istniejącego poważnego bezrobocia — poczyną być z jednej strony trudne do wykonania, a z drugiej — moralnie wątpliwe przypominając bardziej nagrodę niż karę. Również skierowanie do „nieodpłatnej dozorowanej pracy w usamodzielnionym zakładzie pracy lub instytucji użyteczności publicznej”, może natrafiać na coraz większe problemy, choć jest to kwestia przede wszystkim organizacyjna. Ta ostatnia postać kary ograniczenia wolności z pewnością zasługuje na pozostawienie wśród środków karnych będących w dyspozycji sądu, choć zdawać sobie trzeba sprawę z faktu, że będzie stosowana raczej rzadko. W tym kierunku idą też przepisy projektu nowego kodeksu karnego.

Grzywna samoistna nigdy nie była u nas często orzekaną karą, co odróżnia nasz system karny od wielu innych, zwłaszcza zachodnio-europejskich. Przy końcu lat siedemdziesiątych udział jej ustabilizował się na poziomie 11—13% i pozostał taki przez pierwszą połowę lat osiemdziesiątych. Dopiero w latach 1986—1988 podniósł się nieco (do 15—16%), zaś w latach 1989—1991 pozostał na poziomie 13—15%. Należy sądzić, że w przyszłości udział grzywien orzekanych samoistnie będzie się zwiększał, w szczególności kosztem kary pozbawienia wolności z zawieszeniem połączonej z grzywną.

Pozostałe środki karne przewidziane w kodeksie karnym z 1969 r., a więc orzeczenie kary dodatkowej jako zasadniczej (art. 55), orzeczenie środków wychowawczych lub poprawczych wobec 17-letnich sprawców występów (art. 9 § 3) oraz odstąpienie od wymierzania kary (art. 56) stosowane były nad wyraz rzad-

⁷² Por. art. 29 § 1, art. 33 § 3 i art. 34 ustawy epizodycznej.

Tablica 2. Rodzaje decyzji o uznaniu winy popełnienia przestępstwa w latach 1980/1991

Rodzaj decyzji	1980						1981					
	Uznanie winy popełnienia przestępstwa						Uznanie winy popełnienia przestępstwa					
	Ogółem		ściganego z oskarżenia				Ogółem		ściganego z oskarżenia			
			publicznego		prywatnego				publicznego		prywatnego	
	1b	%	1b	%	1b	%	1b	%	1b	%	1b	%
OGÓŁEM	201548	100	196606	100	4942	100	170779	100	165571	100	5208	100
Ukaranie — ogółem	154808	×	151958	×	2850	×	128953	×	126403	×	2550	×
kara śmierci	8	0,0	8	0,0	×		4	0,0	4	0,0	×	
pozbawienie wolności (bez- względne)	44570	22,1	44550	22,7	20	0,4	32123	18,8	32101	19,4	22	0,4
pozbawienie wolności (z za- wieszeniem)	58261	28,9	58052	29,5	209	4,2	56808	33,2	56553	34,1	255	4,9
ograniczenie wolności	28632	14,2	27380	13,9	1252	25,3	20540	12,0	19701	11,9	839	16,0
grzywna orzeczona samo- istnie	22920	11,4	21551	11,0	1369	27,8	19220	11,3	17786	10,7	1434	27,7
kara dodatkowa orzeczona samoistnie	417	0,2	417	0,2	—	—	258	0,2	258	0,2	—	—
Inne — ogółem	46740	×	44648	×	2092	×	41826	×	39168	×	2658	×
warunkowe umorzenie po- stępowania karnego (przez prokuratora)	41262	20,5	41262	21,0	—	—	35368	20,7	35368	21,4	—	—
warunkowe umorzenie po- stępowania karnego (przez sąd)	5124	2,5	3032	1,5	2092*)	42,3	6115	3,6	3457	2,1	2658*)	51,0
środki wychowawcze lub poprawcze	210	0,1	210	0,1	—	—	225	0,1	225	0,1	—	—
odstąpienie od wymierze- nia kary	144	0,1	144	0,1	—	—	118	0,1	118	0,1	—	—

Tablica 2 — c.d.

Rodzaj decyzji	1982						1983					
	Uznanie winy popełnienia przestępstwa						Uznanie winy popełnienia przestępstwa					
	Ogółem		ściganego z oskarżenia				Ogółem		ściganego z oskarżenia			
			publicznego		prywatnego				publicznego		prywatnego	
	1b	%	1b	%	1b	%	1b	%	1b	%	1b	%
OGÓŁEM	192978	100	187173	100	5805	100	185078	100	178592	100	6486	100
Ukaranie — ogółem	155625	×	152351	×	3274	×	147150	×	143295	×	3855	×
kara śmierci	3	0,0	3	0,0	×		9	0,0	9	0,0	×	
pozbawienie wolności (bez- względne)	40428	20,9	40393	21,6	35	0,6	40806	22,0	40782	22,8	24	0,4
pozbawienie wolności (z za- wieszeniem)	71520	37,1	71138	38,0	382	6,6	68112	36,9	67633	38,0	479	7,4
ograniczenie wolności	17681	9,2	16923	9,0	758	13,0	13903	7,5	13216	7,4	687	10,6
grzywna orzeczona samo- istnie	25687	13,3	23588	12,6	2099	36,2	23908	12,9	21243	11,9	2665	41,1
kara dodatkowa orzeczona samoistnie	306	0,2	306	0,2	—	—	412	0,2	412	0,2	—	×
Inne — ogółem	37353	×	34822	×	2531	×	37928	×	35297	×	2631	×
warunkowe umorzenie po- stępowania karnego (przez prokuratora)	30382	15,7	30382	16,2	—	—	31073	16,8	31073	17,4	—	—
warunkowe umorzenie po- stępowania karnego (przez sąd)	6630	3,4	4099	2,2	2531*)	43,6	6584	3,6	3953	2,2	2631*)	40,5
środki wychowawcze lub poprawcze	205	0,1	205	0,1	—	—	81	0,0	81	0,0	—	—
odstąpienie od wymierze- nia kary	136	0,1	136	0,1	—	—	190	0,1	190	0,1	—	—

Tablica 2 — c.d.

Rodzaj decyzji	1984						1985					
	Uznanie winy popełnienia przestępstwa						Uznanie winy popełnienia przestępstwa					
	Ogółem		ściganego z oskarżenia				Ogółem		ściganego z oskarżenia			
			publicznego		prywatnego				publicznego		prywatnego	
	1b	%	1b	%	1b	%	1b	%	1b	%	1b	%
OGÓŁEM	157332	100	153395	100	3937	100	180969	100	178434	100	2535	100
Ukaranie — ogółem	127631	×	125132	×	2499	×	150613	×	149414	×	1199	×
kara śmierci	12	0,0	12	0,0	×		17	0,0	17	0,0	×	
pozbawienie wolności (bez- względne)	41468	26,4	41430	27,0	38	1,0	51945	28,7	51931	29,1	14	0,5
pozbawienie wolności (z za- wieszeniem)	56078	35,6	55766	36,4	312	7,9	61057	33,7	60842	34,1	215	8,5
ograniczenie wolności	10733	6,8	10315	6,7	418	10,6	15385	8,5	15083	8,4	302	11,9
grzywna orzeczona samo- istnie	19038	12,1	17307	11,3	1731	44,0	22112	12,2	21444	12,0	668	26,4
kara dodatkowa orzeczona samoistnie	302	0,2	302	0,2	—	—	97	0,1	97	0,1	—	—
Inne — ogółem	29701	×	28263	×	1438	×	30356	×	29020	×	1336	×
warunkowe umorzenie po- stępowania karnego (przez prokuratora)	24836	15,8	24836	16,2	—	—	26192	14,5	26192	14,7	—	—
warunkowe umorzenie po- stępowania karnego (przez sąd)	4732	3,0	3294	2,1	1438*)	36,5	4008	2,2	2672	1,5	1336*)	52,7
środki wychowawcze lub poprawcze	6	0,0	6	0,0	—	—	21	0,0	21	0,0	—	—
odstąpienie od wymierze- nia kary	127	0,1	127	0,1	—	—	135	0,1	135	0,1	—	—

Tablica 2 — c.d.

Rodzaj decyzji	1986						1987					
	Uznanie winy popełnienia przestępstwa						Uznanie winy popełnienia przestępstwa					
	Ogółem		ściganego z oskarżenia				Ogółem		ściganego z oskarżenia			
			publicznego		prywatnego				publicznego		prywatnego	
	1b	%	1b	%	1b	%	1b	%	1b	%	1b	%
OGÓŁEM	184673	100	181950	100	2723	100	208021	100	204712	100	3309	100
Ukaranie — ogółem	154587	×	153037	×	1550	×	168201	×	166753	×	1448	×
kara śmierci	13	0,0	13	0,0	×		7	0,0	7	0,0	×	
pozbawienie wolności (bez- względne)	55505	30,1	55457	30,5	48	1,8	55666	26,7	55602	27,2	64	1,9
pozbawienie wolności (z za- wieszeniem)	47073	25,5	46812	25,7	261	9,6	50583	24,3	50373	24,6	210	6,3
ograniczenie wolności	22519	12,2	22103	12,1	416	15,3	29411	14,1	28959	14,1	452	13,7
grzywna orzeczona samo- istnie	29345	15,9	28520	15,7	825	30,2	32211	15,5	31489	15,4	722	21,8
kara dodatkowa orzeczona samoistnie	132	0,1	132	0,1	—	—	323	0,2	323	0,2	—	—
Inne — ogółem	30086	×	28913	×	1173	×	39820	×	37959	×	1861	×
warunkowe umorzenie po- stępowania karnego (przez prokuratora)	23835	12,9	23835	13,1	—	—	32393	15,6	32393	15,8	—	—
warunkowe umorzenie po- stępowania karnego (przez sąd)	5992	3,2	4819	2,6	1173*)	43,1	7069	3,4	5208	2,5	1861*)	56,3
środki wychowawcze lub poprawcze	64	0,0	64	0,0	—	—	122	0,1	122	0,1	—	—
odstąpienie od wymierze- nia kary	195	0,1	195	0,1	—	—	236	0,1	236	0,1	—	—

Tablica 2 — c.d.

Rodzaj decyzji	1988						1989					
	Uznanie winy popełnienia przestępstwa						Uznanie winy popełnienia przestępstwa					
	Ogółem		ściganego z oskarżenia				Ogółem		ściganego z oskarżenia			
			publicznego		prywatnego				publicznego		prywatnego	
	1b	%	1b	%	1b	%	1b	%	1b	%	1b	%
OGÓŁEM	184661	100	180581	100	4080	100	135878	100	132413	100	3465	100
Ukaranie — ogółem	138879	×	137159	×	1720	×	94923	×	93373	×	1550	×
kara śmierci	—	—	—	—	×	—	—	—	—	—	×	—
pozbawienie wolności (bez- względne)	39151	21,2	39128	21,8	23	0,6	24792	18,2	24774	18,7	18	0,5
pozbawienie wolności (z za- wieszeniem)	50947	27,5	50689	28,1	258	6,3	41224	30,4	41007	31,0	217	6,3
ograniczenie wolności	21479	11,6	21014	11,6	465	11,4	10056	7,4	9758	7,4	298	8,6
grzywna orzeczona samo- istnie	26689	14,5	25715	14,2	974	23,9	18205	13,4	17188	13,0	1017	29,4
kara dodatkowa orzeczona samoistnie	613	0,3	613	0,3	—	—	646	0,5	646	0,5	—	—
Inne — ogółem	45782	×	43422	×	2360	×	40955	×	39040	×	1915	×
warunkowe umorzenie po- stępowania karnego (przez prokuratora)	37778	20,5	37778	20,9	—	—	35655	26,2	35655	26,9	—	—
warunkowe umorzenie po- stępowania karnego (przez sąd)	7682	4,2	5322	2,9	2360*)	57,8	5112	3,8	3197	2,4	1915*)	55,2
środki wychowawcze lub poprawcze	116	0,1	116	0,1	—	—	55	0,0	55	0,0	—	—
odstąpienie od wymierze- nia kary	206	0,1	260	0,1	—	—	133	0,1	133	0,1	—	—

Tablica 2 — c.d.

Rodzaj decyzji	1990						1991					
	Uznanie winy popełnienia przestępstwa						Uznanie winy popełnienia przestępstwa					
	Ogółem		ściganego z oskarżenia				Ogółem		ściganego z oskarżenia			
			publicznego		prywatnego				publicznego		prywatnego	
	1b	%	1b	%	1b	%	1b	%	1b	%	1b	%
OGÓŁEM	157773	100	148640	100	3133	100	202563	100	198984	100	3579	100
Ukaranie — ogółem	107664**	×	106464	×	1200**	×	153339	×	152333	×	1600	×
kara śmierci	—	—	—	—	×	—	—	—	—	×	—	—
pozbawienie wolności (bez- względne)	29151	19,2	29140	19,6	11	0,4	40645	20,1	40635	20,4	10	0,3
pozbawienie wolności (z za- wieszeniem)	52177	34,4	52030	35,0	147	4,7	76884	38,0	76579	38,5	305	8,5
ograniczenie wolności	5339	3,5	5230	3,5	109	3,5	5391	2,7	5291	2,7	100	2,8
grzywna orzeczona samo- istnie	20401	13,4	19487	13,1	914	29,1	30899	15,2	29714	14,9	1185	33,1
kara dodatkowa orzeczona samoistnie	577	0,4	577	0,4	—	—	114	0,1	114	0,1	—	—
Inne — ogółem	44109	×	42176	×	1933	×	48630	×	46651	×	1979	×
warunkowe umorzenie po- stępowania karnego (przez prokuratora)	39259	25,9	39259	26,4	—	—	42181	20,8	42181	21,2	—	—
warunkowe umorzenie po- stępowania karnego (przez sąd)	4701	3,1	2768	1,9	1933*)	61,7	6321	3,1	4342	2,2	1979*)	55,3
środki wychowawcze lub poprawcze	78	0,1	78	0,1	—	—	44	0,0	44	0,0	—	—
odstąpienie od wymierze- nia kary	71	0,0	71	0,0	—	—	84	0,0	84	0,0	—	—

*) Dane ze sprawozdań sądowych, a więc o orzeczeniach nieprawomocnych

**) W tym 19 przypadków braku danych co do rodzaju orzeczonej kary

ko, choć możliwości uciekania się do nich — w każdym razie do dwóch pierwszych — były spore. Można tylko powiedzieć, że wówczas gdy myśl ustawodawcy i czynników kierujących wymiarem sprawiedliwości biegła ku zaostrzaniu odpowiedzialności — nie wiele pozostawało miejsca dla tych szczególnych środków jej łagodzenia.

Podsumowując poczynione ustalenia i wybiegając nieco naprzód, powiemy co następuje. Lata 1980—1988 znamionowała przede wszystkim tendencja do zaostrzania kar; przerwana ona była na krótko w 1981 r. i poczęto od niej odchodzić w 1989 r. W obu wypadkach czas tej reorientacji polityki karnej był zbyt krótki, aby zaowocować dalej idącymi zmianami. W strukturze środków karnych zaostrzenie odpowiedzialności wyrażało się przede wszystkim w zwiększaniu udziału skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności oraz rzadszego stosowania warunkowego umorzenia postępowania karnego i kary ograniczenia wolności gdy do orzekania jej nie zachęcały specjalne przepisy procesowe.

VI. WYMIAR KAR ORZECZONYCH ZA PRZESTĘPSTWA ŚCIGANE Z OSKARŻENIA PUBLICZNEGO

Miejsce jakie na skali surowości-łagodności zajmuje określony system karny wyznaczone jest przez rozmaite elementy, z których dotąd przedstawiliśmy jeden, a mianowicie strukturę zastosowanych środków karnych. Kolejnym takim elementem jest ich wymiar i przejdziemy do niego obecnie⁷³.

Podobnie jak wielkość miejsca zajmowanego przez karę bezwzględnego pozbawienia wolności w strukturze orzeczonych środków, tak równie ważne znaczenie ma wymiar tej kary. Z jednej strony chodzi bowiem o to jaka część skazywanych przestępców pozbawiana jest wolności, z drugiej zaś o to — na jak długo. Lata siedemdziesiąte charakteryzowały, najogólniej mówiąc, dwie tendencje: jedna wyrażała się w ograniczaniu stosowania tej kary, a druga polegała na wydłużaniu czasu jej trwania. A co przyniosły w tym zakresie lata osiemdziesiąte? Dokonywające się w ich ciągu zmiany społeczno-polityczne i w treści prawa powodują, że obraz kształtowania się rozmaitych elementów polityki karnej nie zawsze jest czytelny, wymaga bowiem stałego pamiętania o innych elementach tej polityki, także podlegających przecież zmianom (tablica 3).

W porównaniu z rokiem 1980 — w następnym widoczne było złagodzenie polityki karnej sądów. Przejawiło się ono najsilniej w fakcie skazania na karę bezwzględnego pozbawienia wolności aż o 12 tys. mniej osób, ale również w pewnym zwiększeniu się udziału skazań na krótsze wymiary tej kary (od 3 miesięcy, aż do 1 roku) i zmniejszeniu udziału skazań na niemal wszystkie pozostałe — dłuższe wymiary.

Rok stanu wojennego spowodował częściowe odwrócenie tej tendencji: na karę tę skazano o 8 tys. więcej osób, wśród których znalazło się względnie nieco więcej (niż w 1981 r.) zarówno skazanych na stosunkowo krótkie wymiary tej kary, tj. do poniżej 1 roku, jak i na długie wymiary, tj. powyżej 3 lat. W okresie stanu wojennego orzekano pozbawienie wolności również wobec takich ludzi, którzy nie byłiby na tę karę skazani jak i skazywano na nią takich, którzy pewnie by ją byli otrzymali, tylko w skromniejszym wymiarze. Przede wszystkim jed-

⁷³ O dalszym, jakim jest praktyka wykonywania środków karnych, mowa będzie niżej, jednak zwrócimy uwagę tylko na niektóre jej aspekty odkładając pełniejsze omówienie tego zagadnienia do odrębnej pracy.

Tablica 3. Rodzaje i wymiar środków karnych orzeczonych w latach 1980—1991 za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego

Środki karne	1980			1981			1982		
	lb	%	%	lb	%	%	lb	%	%
OGÓŁEM	151958	100		126403	100		152351	100	
Kara śmierci	8	0,0		4	0,0		3	0,0	
Pozbawienie wolności (bezwzględne)	44550	29,3	100	32101	25,4	100	40393	26,5	100
bez orzeczenia grzywny	16589		37,2	11538		35,9	13737		34,0
z orzeczeniem grzywny	27961		62,8	20563		64,1	26656		66,0
3 miesiące	87		0,2	157		0,5	800		2,0
pow. 3 m-cy do 6 m-cy	397		0,9	401		1,2			
6 miesięcy	1034		2,3	1001		3,1	4418		10,9
pow. 6 m-cy do pon. 1 roku	2562		5,8	1927		6,0			
1 rok	8556		19,2	6706		20,9	15618		38,7
pow. 1 roku do pon. 2 lat	10164		22,8	6758		21,1			
2 lata	8902		21,0	6250		19,5	9403		23,3
pow. 2 lat do pon. 3 lat	2968		6,6	1859		5,8			
3 lata	4078		9,2	2958		9,2	10101		25,0
pow. 3 lat do 5 lat	4235		9,5	2781		8,6			
pow. 5 lat do 10 lat	1360		3,0	1105		3,4	53		0,1
pow. 10 lat do 15 lat	160		0,4	149		0,5			
25 lat	47		0,1	49		0,2			
Pozbawienie wolności (z zawieszeniem)	58052	38,2	100	56553	44,7	100	71138	46,7	100
bez dozoru i bez nałożonych obowiązków	26766		46,1	26238		46,4	38420		54,0
bez dozoru i z nałożonymi obowiązkami	8912		15,4	8460		15,0	9601		13,5
z dozorem i bez nałożonych obowiązków	7773		13,4	7787		13,8	8560		12,0
z dozorem i z nałożonymi obowiązkami	14601		25,1	14068		24,8	12291		17,3
brak danych	—		—	—		—	2666		3,2
bez orzeczenia grzywny	15924		27,4	16508		29,2	15917		22,4
z orzeczeniem grzywny	42128		72,6	40045		70,8	55221		77,6
3 miesiące	35		0,1	52		0,1	179		0,3
pow. 3 m-cy do pon. 6 m-cy	95		0,2	174		0,3	374		0,5
6 miesięcy	1604		2,8	2423		4,3	4476		6,3
pow. 6 m-cy do pon. 1 roku	5338		9,2	6173		10,9	8894		12,5
1 rok	24491		42,2	26164		46,3	32766		46,0
pow. 1 roku do pon. 2 lat	18517		31,8	14971		26,5	15708		22,1
2 lata	7673		13,2	6362		11,2	6275		8,8
pow. 2 lat do pon. 3 lat	136		0,2	93		0,2	87		0,1
3 lata	163		0,3	141		0,2	113		0,2
brak danych	—		—	—		—	2266		3,2
Grzywna obok pozbawienia wolności	70089		100	60608		100	81877		100
do 5 tys. zł	3970		5,7	6488		10,7	6526		8,0
pow. 5 tys. do 10 tys.	24856		35,5	25126		41,5	28016		34,2
pow. 10 tys. do 20 tys.	30794		43,9	21555		35,6	32302		39,4
pow. 20 tys. do 30 tys.	8905	12,7		6264	10,3	11,5	11595	14,2	
pow. 30 tys. do 50 tys.									
pow. 50 tys. do 100 tys.	1247	1,7		910	1,5		1205	1,5	
pow. 100 tys. do 200 tys.	317	0,5		265	0,4		167	0,2	
pow. 200 tys. do 300 tys.									
pow. 300 tys. do 500 tys.									
pow. 500 tys. do 1 mln.									

Tablica 3 — c.d.

Środki karne	1980			1981			1982		
	lb	%	%	lb	%	%	lb	%	%
pow. 1 mln. do 5 mln. brak danych	— —		— —	— —		— —	2066		2,5
Ograniczenie wolności nieodpłatna dozorowana pracą	27380 11345	18,0	100 41,4	19701 7795	15,6	100 39,6	16923 6475	11,1	100 38,2
potrącenie z wynagrodzenia	12703		46,4	9784		49,6	8986		53,1
skierowanie do pracy	3332		12,2	2122		10,8	1434		8,5
brak danych	—		—	—		—	28		0,2
bez nałożonych obowiązków	25181		92,0	18232		92,5	15762		93,1
z nałożonymi obowiązkami	2199		8,0	1469		7,5	1133		6,7
brak danych	—		—	—		—	28		0,2
3 miesiące	312		1,1	344		1,7	287		1,7
pow. 3 m-cy do 6 m-cy	2922		10,7	2963		15,0	2633		15,6
pow. 6 m-cy do 1 roku	14869		54,3	11144		56,6	9701		57,3
pow. 1 roku do 2 lat	9277		33,9	5250		26,7	4274		25,2
brak danych	—		—	—		—	28		0,2
Grzywna samoistna	21551	14,2	100	17786	14,1	100	23588	15,5	100
do 5 tys. zł	863		4,0	2048		11,5	1634		6,9
pow. 5 tys. do 10 tys.	6394		29,7	7557		42,6	7798		33,1
pow. 10 tys. do 20 tys.	12519		58,1	7265		40,8	11295		47,9
pow. 20 tys. do 30 tys.	1727		8,0	894		5,0	2670		11,3
pow. 30 tys. do 50 tys.									
pow. 50 tys. do 100 tys.	32		0,1	15		0,1	74		0,3
pow. 100 tys. do 200 tys.	16		0,1	7		0,0	13		0,1
pow. 200 tys. do 300 tys.									
pow. 300 tys. do 500 tys.									
pow. 500 tys. do 1 mln.	—		—	—		—	—		—
pow. 1 mln. do 5 mln.	—		—	—		—	—		—
brak danych	—		—	—		—	104		0,4
Kara dodatkowa orzeczona samoistnie	417	0,3		258	0,2		306	0,2	
Kary dodatkowe	14507		100	12134		100	17573		100
pozbawienie praw publicz- nych	4651		32,1	3893		32,1	7435		42,4
pozbawienie praw rodziciel- skich i opiekuńczych	119		0,8	75		0,6	61		0,3
zakaz zajmowania stano- wisk	1875		12,9	1434		11,8	1544		8,8
zakaz prowadzenia pojaz- dów mechanicznych (art. 43 § 1 k.k.)	1482		10,2	1249		10,3	924		5,3
zakaz prowadzenia pojaz- dów mechanicznych art. 43 § 2 k.k.)	2692		16,2	2839		23,4	3025		17,2
konfiskata mienia	698		4,8	721		5,9	394		2,2
przepadek rzeczy	931		6,4	787		6,5	2673		15,2
podanie wyroku do publicz- nej wiadomości	2059		14,2	1136		9,4	1917		8,6
Nawiązka	4261			3077			3516		

Tablica 3 — c.d.

Środki karne	1983			1984			1985		
	lb	%	%	lb	%	%	lb	%	%
OGÓŁEM	143295	100		125132	100		149414	100	
Kara śmierci	9	0,0		12	0,0		17	0,0	
Pozbawienie wolności (bezwzględne)	40782	28,5	100	41430	33,2	100	51931	34,8	100
bez orzeczenia grzywny	13124		32,2	12237		29,5	17286		33,3
z orzeczeniem grzywny	27658		67,8	29193		70,5	34645		66,7
3 miesiące	622		1,5	120		0,3	216		0,4
pow. 3 m-cy do 6 m-cy				329		0,8	363		0,7
6 miesięcy	4252		10,4	1094		2,6	1260		2,4
pow. 6 m-cy do pon. 1 roku				2310		5,6	2782		5,4
1 rok	17475		42,9	7889		19,0	9541		18,4
pow. 1 roku do pon. 2 lat				7873		19,0	9882		19,0
2 lata	10405		25,5	7655		18,5	8738		16,8
pow. 2 lat do pon. 3 lat				3509		8,5	4286		8,3
3 lata				5191		12,5	6141		11,8
pow. 3 lat do 5 lat	7967		19,6	4205		10,2	6640		12,8
pow. 5 lat do 10 lat				1069		2,6	1823		3,5
pow. 10 lat do 15 lat				126		0,3	191		0,4
25 lat	61		0,1	60		0,1	68		0,1
Pozbawienie wolności (z zawieszeniem)	67633	47,2	100	55766	44,6	100	60842	40,6	100
bez dozoru i bez nałożonych obowiązków	36700		54,3	31590		56,6	31892		52,4
bez dozoru i z nałożonymi obowiązkami	9535		14,1	7957		14,3	9729		16,0
z dozorem i bez nałożonych obowiązków	8116		12,0	6254		11,2	6633		10,9
z dozorem i z nałożonymi obowiązkami	12198		18,0	9965		17,9	12588		20,7
brak danych	1084		1,6	—		—	—		—
bez orzeczenia grzywny	15960		23,6	12416		22,3	18468		30,4
z orzeczeniem grzywny	51673		76,4	43350		77,7	42374		69,6
3 miesiące	118		0,2	69		0,1	50		0,1
pow. 3 m-cy do pon. 6 m-cy	301		0,4	150		0,3	157		0,3
6 miesięcy	3867		5,7	2944		5,3	2333		3,8
pow. 6 m-cy do pon. 1 roku	8950		13,2	7131		12,8	5853		9,6
1 rok	31871		47,2	27836		49,9	29500		48,5
pow. 1 roku do pon. 2 lat	15435		22,8	13021		23,4	16667		27,4
2 lata	5857		8,7	4481		8,0	6102		10,0
pow. 2 lat do pon. 3 lat	86		0,1	59		0,1	79		0,1
3 lata	64		0,1	75		0,1	101		0,2
brak danych	1084		1,6	—		—	—		—
Grzywna obok pozbawienia wolności	79331		100	72543		100	77019		100
do 5 tys. zł	2054		2,6	824		1,1	1466		1,9
pow. 5 tys. do 10 tys.	16861		21,3	9321		12,8			
pow. 10 tys. do 20 tys.	36072		45,5	29003		40,0	9153		11,9
pow. 20 tys. do 30 tys.	12945		16,2	16892		23,4	16697		21,7
pow. 30 tys. do 50 tys.	7036		8,9	10782		14,9	26237		34,1
pow. 50 tys. do 100 tys.	2949		3,7	4581		6,3	18487		24,0
pow. 100 tys. do 200 tys.	461		0,6	896		1,2	3839		5,0
pow. 200 tys. do 300 tys.							711		0,9
pow. 300 tys. do 500 tys.	93		0,1	226		0,3	342		0,4
pow. 500 tys. do 1 mln.	14		0,0	18		0,0	80		0,1

Tablica 3 — c.d.

Środki karne	1983			1984			1985		
	lb	%	%	lb	%	%	lb	%	%
pow. 1 mln. do 5 mln.	—		—	—		—	7		0,0
brak danych	849		1,1	—		—	—		—
Ograniczenie wolności	13216	9,2	100	10315	8,2	100	15083	10,1	100
nieodpłatna dozorowana praca	4584		34,7	3387		32,8	4230		28,0
potrącenie z wynagrodzenia	7627		57,7	5797		56,2	7747		51,4
skierowanie do pracy	989		7,5	1131		11,0	3106		20,6
brak danych	16		0,1	—		—	—		—
bez nałożonych obowiązków	12480		94,5	9778		94,8	14554		96,5
z nałożonymi obowiązkami	720		5,4	537		5,2	529		3,5
brak danych	16		0,1	—		—	—		—
3 miesiące	169		1,3	159		1,5	110		0,7
pow. 3 m-cy do 6 m-cy	1776		13,4	1233		12,0	1200		8,0
pow. 6 m-cy do 1 roku	7541		57,1	5897		57,2	7988		53,0
pow. 1 roku do 2 lat	3714		28,1	3026		29,3	5785		38,3
brak danych	16		0,1	—		—	—		—
Grzywna samoistna	21243	14,8	100	17307	13,8	100	21444	14,4	100
do 5 tys. zł	442		2,1	231		1,3	302		1,4
pow. 5 tys. do 10 tys.	4297		20,3	2391		13,8	—		—
pow. 10 tys. do 20 tys.	10971		51,7	7398		42,8	2183		10,2
pow. 20 tys. do 30 tys.	4002		18,8	4565		26,5	4493		21,0
pow. 30 tys. do 50 tys.	1241		5,8	2205		12,7	8081		37,7
pow. 50 tys. do 100 tys.	225		1,1	496		2,9	5855		27,3
pow. 100 tys. do 200 tys.	9		0,0	13		0,0	475		2,2
pow. 200 tys. do 300 tys.	3		0,0	8		0,0	41		0,2
pow. 300 tys. do 500 tys.	1		0,0	—		—	11		0,0
pow. 500 tys. do 1 mln.	—		—	—		—	3		0,0
pow. 1 mln. do 5 mln.	—		—	—		—	—		—
brak danych	52		0,2	—		—	—		—
Kara dodatkowa orzeczona samoistnie	412	0,3	—	302	0,2	—	97	0,1	—
Kary dodatkowe	13859		100	16233		100	35791		100
pozbawienie praw publicz- nych	4050		29,2	4313		26,6	5244		14,7
pozbawienie praw rodziciel- skich i opiekuńczych	76		0,5	96		0,6	109		0,3
zakaz zajmowania stanowisk	1960		14,1	2581		15,9	3934		11,0
zakaz prowadzenia pojaz- dów mechanicznych (art. 43 § 1 k.k.)	759		5,5	552		3,4	1027		2,9
zakaz prowadzenia pojaz- dów mechanicznych (art. 43 § 2 k.k.)	3300		23,8	2290		14,1	2011		5,6
konfiskata mienia	295		2,1	418		2,6	1603		4,5
przepadek rzeczy	1971		14,2	2235		13,8	3803		10,6
podanie wyroku do publicz- nej wiadomości	1448		10,4	3748		23,0	18060		50,4
Nawiązka	3059		—	2763		—	5728		—

Tablica 3. — c.d.

Środki karne	1986			1987			1988		
	lb	%	%	lb	%	%	lb	%	%
OGÓŁEM	153037	100		166753	100		137159	100	
Kara śmierci	13	0,0		7	0,0		—	—	
Pozbawienie wolności (bezwzględne)	55457	36,3	100	55602	33,3	100	39128	28,5	100
bez orzeczenia grzywny	20613		37,2	20231		36,4	13815		35,3
z orzeczeniem grzywny	34844		62,8	35371		63,6	25313		64,7
3 miesiące	367		0,7	150		0,3	196		0,5
pow. 3 m-cy do 6 m-cy	619		1,1	554		1,0	491		1,3
6 miesięcy	2189		3,9	2087		3,8	1612		4,1
pow. 6 m-cy do pon. 1 roku	4232		7,6	4409		7,9	2817		7,2
1 rok	13245		23,9	14474		26,0	8962		22,8
pow. 1 roku do pon. 2 lat	9865		17,9	9632		17,3	7156		18,3
2 lata	8378		15,1	8470		15,2	6343		16,2
pow. 2 lat do pon. 3 lat	3294		5,9	3363		6,0	2450		6,3
3 lata	4737		8,5	4645		8,4	3703		9,5
pow. 3 lat do 5 lat	5969		10,8	5590		10,1	3903		10,0
pow. 5 lat do 10 lat	2233		4,0	1945		3,5	1280		3,3
pow. 10 lat do 15 lat	257		0,5	222		0,4	158		0,4
25 lat	72		0,1	61		0,1	57		0,1
Pozbawienie wolności(z za- wieszeniem)	46812	30,6	100	50373	30,3	100	50689	37,0	100
bez dozoru i bez nałożo- nych obowiązków	21888		46,8	22185		44,0	22232		43,9
bez dozoru i z nałożonymi obowiązkami	8322		17,8	8813		17,5	8722		17,2
z dozorem i bez nałożonych obowiązków	5202		11,1	5899		11,7	6562		12,9
z dozorem i z nałożonymi obowiązkami	11061		23,6	12479		24,8	11939		23,6
brak danych	339		0,7	997		2,0	1234		2,4
bez orzeczenia grzywny	18677		39,9	22653		45,0	22035		43,5
z orzeczeniem grzywny	28135		60,1	27720		55,0	28654		56,5
3 miesiące	48		0,1	40		0,1	64		0,1
pow. 3 m-cy do pon. 6 m-cy	143		0,3	192		0,4	179		0,4
6 miesięcy	2078		4,4	2683		5,3	3005		5,9
pow. 6 m-cy do pon. 1 roku	5330		11,4	6029		12,0	6336		12,5
1 rok	21101		45,1	22728		45,1	23805		47,0
pow. 1 roku do pon. 2 lat	12860		27,5	13498		26,8	12655		25,0
2 lata	5083		11,9	4992		9,9	4441		8,8
pow. 2 lat do pon. 3 lat	65		0,1	93		0,2	67		0,1
3 lata	104		0,2	118		0,2	87		0,2
brak danych	—		—	—		—	—		—
Grzywna obok pozbawienia wolności	62979		100	63091		100	53967		100
do 5 tys. zł	89		0,1	53		0,1	111		0,2
pow 5 tys. do 10 tys.	1239		2,0	1089		1,7	869		1,6
pow. 10 tys. do 20 tys.	5678		9,0	4696		7,4	3481		6,5
pow. 20 tys. do 30 tys.	19737		31,3	16997		26,9	13297		24,6
pow. 30 tys. do 50 tys.	25530		40,6	26769		42,5	23375		43,4
pow. 50 tys. do 100 tys.	7426		11,8	8433		13,4	8096		15,0
pow. 100 tys. do 200 tys.	1786		2,8	2368		3,8	1967		3,6
pow. 200 tys. do 300 tys.	1008		1,6	1526		2,4	1672		3,1
pow. 300 tys. do 500 tys.	382		0,6	757		1,2	610		1,1

Tablica 3. — c.d.

Środki karne	1986			1987			1988		
	lb	%	%	lb	%	%	lb	%	%
pow. 1 mln. do 5 mln. brak danych	104 —		0,2 —	403 —		0,6 —	489 —		0,9 —
Ograniczenie wolności nieodpłatna dozorowana praca	22103 6147	14,4	100	28959 7804	17,4	100	21014 5887	15,3	100
potrącenie z wynagrodzenia skierowanie do pracy	12651 3305		57,2 15,0	16831 4324		58,1 15,0	12023 3104		57,2 14,8
brak danych	—		—	—		—	—		—
bez nałożonych obowiązków z nałożonymi obowiązkami	21262 841		96,2 3,8	27793 1166		96,0 4,0	20190 824		96,1 3,9
brak danych	—		—	—		—	—		—
3 miesiące	147		0,7	236		0,8	221		1,1
pow. 3 m-cy do 6 m-cy	1967		8,9	3090		10,7	3806		18,1
pow. 6 m-cy do 1 roku	12536		56,7	17570		60,7	12017		57,2
pow. 1 roku do 2 lat	7453		33,7	8063		27,8	4970		23,6
brak danych	—		—	—		—	—		—
Grzywna samoistna do 5 tys. zł	28520 35	18,6	100	31489 14	18,9	100	25715 23	18,7	100
pow. 5 tys. do 10 tys.	633		2,2	617		2,0	425		1,7
pow. 10 tys. do 20 tys.	2714		9,5	2798		8,9	2065		8,0
pow. 20 tys. do 30 tys.	9134		32,0	9872		31,4	7114		27,7
pow. 30 tys. do 50 tys.	13815		48,6	15673		49,8	13523		52,6
pow. 50 tys. do 100 tys.	1970		6,9	2250		7,1	2315		9,0
pow. 100 tys. do 200 tys.	175		0,6	166		0,5	154		0,6
pow. 200 tys. do 300 tys.	41		0,1	91		0,3	82		0,3
pow. 300 tys. do 500 tys.	3		0,0	7		0,0	11		0,0
pow. 500 tys. do 1 mln.	—		—	1		0,0	3		0,0
pow. 1 mln. do 5 mln. brak danych	— —		— —	— —		— —	— —		— —
Kara dodatkowa orzeczona samoistnie	132	0,1		232	0,1		613	0,5	
Kary dodatkowe	68127		100	83700		100	57447		100
pozbawienie praw publicz- nych	5138		7,5	5235		6,2	4245		7,4
pozbawienie praw rodziciel- skich i opiekuńczych	129		0,2	176		0,2	130		0,2
zakaz zajmowania stano- wisk	5569		8,2	6888		8,2	5587		9,7
zakaz prowadzenia pojaz- dów mechanicznych (art. 43 § 1 k.k.)	1148		1,7	1488		1,8	1296		2,2
zakaz prowadzenia pojaz- dów mechanicznych (art. 43 § 2 k.k.)	2156		3,2	2671		3,2	2186		3,8
konfiskata mienia	11090		16,2	18464		22,1	13205		23,0
przepadek rzeczy	5447		8,0	6941		8,3	4912		8,6
podanie wyroku do publicz- nej wiadomości	37450		55,0	41837		50,0	25886		45,1
Nawiązka	18628		—	27970		—	21853		—

Tablica 3. — c.d.

Środki karne	1989			1990			1991		
	lb	%	%	lb	%	%	lb	%	%
OGÓŁEM	93373	100		106464	100		152333	100	
Kara śmierci									
Pozbawienie wolności									
(bezwzględne)	24774	26,5	100	29140	27,4	100	40635	26,7	100
bez orzeczenia grzywny	8470		34,2	6736		23,1			
z orzeczeniem grzywny	16304		65,8	22404		76,9			
3 miesiące	132		0,5	135		0,5	180		0,4
pow. 3 m-cy do 6 m-cy	374		1,5	239		0,8	438		1,1
6 miesięcy	932		3,7	878		3,0	1643		4,0
pow. 6 m-cy do pon. 1 roku	1762		7,1	1409		4,8	2628		6,5
1 rok	5044		20,4	5321		18,2	8736		21,5
pow. 1 roku do pon. 2 lat	4376		17,7	4793		16,4	6907		17,0
2 lata	4470		18,0	6327		21,7	7997		19,7
pow. 2 lat do pon. 3 lat	1678		6,8	2381		8,2	2729		6,7
3 lata	2589		10,5	3715		12,8	4659		11,5
pow. 3 lat do 5 lat	2567		10,4	3130		10,8	3664		9,0
pow. 5 lat do 10 lat	657		2,6	678		2,3	854		2,1
pow. 10 lat do 15 lat	152		0,6	114		0,4	166		0,4
25 lat	41		0,2	20		0,1	34		0,1
Pozbawienie wolności									
(z zawieszeniem)	41007	43,9	100	52030	48,9	100	76579	50,2	100
bez dozoru i bez nałożonych obowiązków	18002		43,9	21823		41,9	36950		48,2
bez dozoru i z nałożonymi obowiązkami	6418		15,6	7529		14,5	11685		15,3
z dozorem i bez nałożonych obowiązków	5562		13,6	9293		17,9	13309		17,4
z dozorem i z nałożonymi obowiązkami	9972		24,3	11818		22,7	14635		19,1
brak danych	1053		2,6	1567		3,0	—		—
bez orzeczenia grzywny	15642		38,1	17287		33,2			
z orzeczeniem grzywny	25365		61,9	34743		66,8			
3 miesiące	57		0,1	90		0,2	189		0,2
pow. 3 m-cy do pon. 6 m-cy	177		0,4	249		0,5	435		0,6
6 miesięcy	2792		6,8	3978		7,6	6910		9,0
pow. 6 m-cy do pon. 1 roku	5116		12,5	6510		12,5	10560		13,8
1 rok	19039		46,4	24390		46,9	35888		46,9
pow. 1 roku do pon. 2 lat	10154		24,8	12238		23,5	16725		21,8
2 lata	3550		8,7	4394		8,5	5577		7,4
pow. 2 lat do pon. 3 lat	52		0,1	53		0,1	113		0,1
3 lata	70		0,2	128		0,2	182		0,2
brak danych	—			—			—		
Grzywna obok pozbawienia wolności	41669		100	57147		100	80289		100
do 5 tys. zł	32		0,1	34		0,0	34		0,0
pow. 5 tys. do 10 tys.									
pow. 10 tys. do 20 tys.	460		1,1	167		0,3	36		0,0
pow. 20 tys. do 30 tys.	1763		4,2	363		0,6	35		0,0
pow. 30 tys. do 50 tys.	8323		20,0	2698		4,7	303		0,4
pow. 50 tys. do 100 tys.	19382		46,5	11363		19,8	1207		1,5
pow. 100 tys. do 200 tys.	7932		19,0	13701		24,0	5316		6,6
pow. 200 tys. do 300 tys.	1840		4,4	8982		15,7	6208		7,7
pow. 300 tys. do 500 tys.	1439		3,5	11403		20,0	17521		21,9
pow. 500 tys. do 1 mln.	343		0,8	6329		11,0	30926		38,6

Tablica 3. — c.d.

Środki karne	1989			1990			1991		
	lb	%	%	lb	%	%	lb	%	%
pow. 1 mln. do 5 mln. brak danych	155 —		0,4	2107 —		3,9	18703 —		23,3 —
Ograniczenie wolności nieodpłatna dozorowana praca	9758 3346	10,5	100	5230 2933	4,9	100	5291 4122	3,5	100 77,9
potrącenie z wynagrodzenia skierowanie do pracy	5152 1260		52,8 12,9	1987 310		38,0 5,9	1119 50		21,1 1,0
brak danych	—			—			—		
bez nałożonych obowiązków z nałożonymi obowiązkami	9339 419		95,7 4,3	5016 214		95,9 4,1	5019 272		94,9 5,1
brak danych	—			—			—		
3 miesiące	196		2,0	207		4,0	277		5,2
pow. 3 m-cy do 6 m-cy	3788		38,8	2217		42,4	2797		52,9
pow. 6 m-cy do 1 roku	3991		40,9	1931		36,9	1591		30,1
pow. 1 roku do 2 lat	1783		18,3	875		16,7	626		11,8
brak danych	—			—			—		
Grzywna samoistna	17188	18,4	100	19487	18,3	100	29714	19,5	100
do 5 tys. zł	5		0,0	4		0,0	2		0,0
pow. 5 tys. do 10 tys.	191		1,1	44		0,2	12		0,0
pow. 10 tys. do 20 tys.	889		5,2	213		1,1	11		0,0
pow. 20 tys. do 30 tys.	3931		22,9	1356		7,0	104		0,4
pow. 30 tys. do 50 tys.	9395		54,7	5548		28,5	569		1,9
pow. 50 tys. do 100 tys.	2499		14,5	7485		38,4	4623		15,6
pow. 100 tys. do 200 tys.	184		1,1	1870		9,6	3161		10,6
pow. 200 tys. do 300 tys.	87		0,5	2403		12,3	8631		29,0
pow. 300 tys. do 500 tys.	6		0,0	476		2,4	9773		33,0
pow. 500 tys. do 1 mln.	1		0,0	88		0,5	2828		9,5
pow. 1 mln. do 5 mln. brak danych	—			—			—		—
Kara dodatkowa orzeczona samoistnie	646	0,7		577	0,5		114	0,1	
Kary dodatkowe	17146		100	12275		100	16976		100
pozbawienie praw publicz- nych	2681		15,6	3379		27,5	4432		26,1
pozbawienie praw rodziciel- skich i opiekuńczych	96		0,6	74		0,6	65		0,4
zakaz zajmowania stano- wisk	3292		19,2	1311		10,7	1522		9,0
zakaz prowadzenia pojaz- dów mechanicznych (art. 43 § 1 k.k.)	992		5,8	948		7,7	1957		11,5
zakaz prowadzenia pojaz- dów mechanicznych (art. 43 § 2 k.k.)	1995		11,6	2742		22,3	5527		32,6
konfiskata mienia	788		4,6	180		1,5	—		—
przepadek rzeczy	2549		14,9	2088		17,0	2673		15,7
podanie wyroku do publicz- nej wiadomości	4753		27,7	1553		12,7	800		4,7
Nawiązka	14798			15184			27116		

nak, i to trzeba mocno podkreślić, ustawodawstwo stanu wojennego spowodowało skazywanie na bezwzględne pozbawienie wolności również za czyny, które przed jego wprowadzeniem nie były w ogóle karalne. Ponadto pamiętać trzeba, że prawo stanu wojennego przewidywało administracyjną postać pozbawienia wolności, tj. internowanie. Według oficjalnych danych w ciągu obowiązywania tego stanu „internowano łącznie 10.131 osób z tym, że w ośrodkach odosobnienia nie przebywało równocześnie więcej niż 5,3 tys. internowanych (dotyczy to przełomu grudnia i stycznia 1982 r.)”⁷⁴. Co do części z nich nie ma wątpliwości, że gdyby nie ta administracyjnoprawna możliwość pozbawienia wolności, wszczęto by przeciwko nim postępowanie karne i zastosowano by tymczasowe aresztowanie.

Zawieszenie stanu wojennego przyniosło niewielkie zmniejszenie surowości kar bezwzględnego pozbawienia wolności, widoczne przede wszystkim w mniejszym udziale skazań na długie ich wymiary, tj. powyżej 3 lat. Już jednak od 1984 r. dają się zauważyć przesunięcia w udziale skazań na poszczególne wymiary tej kary świadczące o ponownym zaostrzeniu polityki karnej. Proces ten doznał ostrego przyspieszenia w 1985 r., w którym na bezwzględne pozbawienie wolności skazano aż o ponad 10 tys. osób więcej niż w roku poprzednim, przy czym długoterminowym pozbawieniem wolności (3 i więcej lat) ukarano więcej osób niż w roku stanu wojennego, i to zarówno w liczbach bezwzględnych jak i względnych. Następne lata obowiązywania ustawy epizodycznej przyniosły nieznaczne zelżenie tej polityki, pozbawieniem wolności ciągle jednak operowano bardzo szeroko, choć już w nieco niższych wymiarach niż w stanie wojennym. Zdecydowane zmniejszenie liczby skazanych na tę karę (o 16 tys.) nastąpiło w 1988 r., a dalej (o kolejne 14 tys.) w 1989 r.

Lata 1990—1991 przyniosły pewne zwiększenie liczby karanych bezwzględnym pozbawieniem wolności (kolejno około 5 tys. i o 11 tys. osób), równocześnie powiększyła się jednak ogólna liczba skazań, tak że w strukturze środków karnych proporcja ich została zachowana. Dały się zauważyć niewielkie zmiany w wymiarach tej kary i to już w 1989 r. Polegały one na powiększaniu się udziału skazań na kary 2—3 lat, a zmniejszaniu się udziału skazań na bardzo długie kary pozbawienia wolności, tj. powyżej 5 lat. Chodzi tu o niezbyt wielkie liczby skazanych, ale mające duże znaczenie dla rozpoczęcia tak potrzebnego u nas procesu ogólnego obniżania wysokości wymierzanych kar bezwzględnego pozbawienia wolności.

Ukazanie zmian w orzekaniu pozbawienia wolności, które wystąpiły w ostatnich latach, ułatwi zestawienie ze sobą roku 1986 i 1991. Co ważne dla takiego porównania, ogólna liczba skazań była w tych latach niemal taka sama (153 tys. i 152 tys.). W 1986 r. skazano na karę bezwzględnego pozbawienia wolności aż o 15 tys. osób więcej niż w 1991 r. W niższych wymiarach tej kary proporcje skazań były w obu tych latach podobne. W 1986 r. względnie częściej skazywano na rok pozbawienia wolności, rzadziej natomiast na 2—3 lata, i znacznie częściej na kary powyżej 3 lat (na kary takie skazano w 1986 r. — 8531 osób, zaś w 1991 r. — 4718 osób).

Biorąc pod uwagę, że w 1986 r. polityka karna zaostrzana była „nadzwyczajnymi” przepisami ustaw majowych z 1985 r., rok 1991 lepiej można zestawić z należącym pod względem miarkowania kar do lat siedemdziesiątych rokiem

⁷⁴ Coraz bliżej normalizacji i stabilizacji życia w kraju. Posiedzenie Sejmowych Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości. „Rzeczpospolita” nr 282 z dnia 10.XI.1982 r., s. 4.

1980 (również o niemalże takiej samej ogólnej liczbie skazań — 152 tys.). Przy tym porównaniu różnice są już znacznie mniejsze. Na bezwzględne pozbawienie wolności skazano w 1980 r. o 4 tys. więcej osób niż w 1991 r.; wyraźnie rzadziej stosowano przed dwunastu laty najniższe wymiary kary (do roku włącznie), częściej powyżej roku do poniżej 3 lat, rzadziej kary 3 lat i znów częściej — powyżej 3 lat. Można by schematycznie i skrótowo powiedzieć, że w 1980 r. niższe kary orzekane były w wymiarze powyżej jednego roku, gdy w 1991 r. — jednego roku; wyższe kary zaś w 1980 r. — w wymiarze powyżej 3 lat, gdy w 1991 r. — raczej 3 lat. Są to wszakże wszystko różnice nieznaczne, nie pozwalające na stwierdzenie, że sposób orzekania kary bezwzględnego pozbawienia wolności w początku lat dziewięćdziesiątych oderwał się od sposobu jej orzekania ukształtowanego w latach siedemdziesiątych; sądy odrzuciły tylko narośl narzuconego w maju 1985 r. specjalnego ustawodawstwa karnego.

Kara bezwzględnego pozbawienia wolności „uzupełniana” była w przybliżeniu w dwóch trzecich wypadków jej orzekania — grzywną. Przez pierwsze pięć lat osiemdziesiątych korzystano z niej coraz częściej: w 1980 r. — w 63% wypadków skazania na bezwzględne pozbawienie wolności, zaś w kolejnych latach w 64%, w 66%, w 68% i w 71% (1984 r.) skazań na tę karę. Pod rządami ustawodawstwa szczególnego z maja 1985 r. odsetki te nieco się zmniejszyły (do 63—67%), pamiętać wszakże trzeba, że liczba bezwzględna orzeczeń takich grzywien nie spadła, a ponadto ustawodawstwo to spowodowało ogromne rozszerzenie zakresu stosowania kary dodatkowej konfiskaty mienia, o czym będzie jeszcze mowa niżej. W ostatnich paru latach znów częściej poczęto orzekać grzywnę obok pozbawienia wolności.

Kara pozbawienia wolności z zawieszeniem przybierać może bardzo wiele postaci, może być bowiem łączona z grzywną, dozorem i nakładaniem rozmaitych obowiązków, a do tego jeszcze z karami dodatkowymi i nawiązką. W statystyce sądowej wszystkie te „uzupełnienia” nie są ujmowane razem. Rodzaju i zakresu wiążących się z jej orzeczeniem dolegliwości i restrykcji nie można więc w zadowalający sposób odtworzyć. Przede wszystkim stwierdzić trzeba, że w latach 1980—1984 niezmienne często orzekana ona była w połączeniu z grzywną (w 71—78% wypadków). W następnych latach poczęło się to stawać rzadsze wraz zresztą ze zmniejszeniem się udziału kary pozbawienia wolności z zawieszeniem w strukturze orzekanych środków karnych. Trzeba wszakże pamiętać, że chodzi tu o okres, w którym zwiększyło się niebywale stosowanie kar dodatkowych, a ponadto kary ograniczenia wolności.

W ostatnim trzyleciu, po uchyleniu ustaw majowych z 1985 r., udział kar pozbawienia wolności z zawieszeniem i grzywną znów się podniósł do dwóch trzecich wypadków orzekania tej kary.

Orzeczenie kary pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania w przybliżeniu w co trzecim wypadku połączone było z oddaniem skazanego pod dozór (z reguły kuratora, rzadko — organizacji społecznej). Na każdym trzech takich skazanych dwóm nakładano jeszcze rozmaite obowiązki. Także pewnej liczbie nie oddanych pod dozór — nakładano obowiązki, razem więc obciążony obowiązkami był co trzeci—czwarty skazany na tę karę. Skazani ci zobowiązani byli najczęściej do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu (ok. połowy skazanych), do pracy lub nauki (dwie piąte skazanych), do łożenia na utrzymanie rodziny (co czwarty), do naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody (co czwarty—piąty). Zaznaczyć należy, że sąd mógł nałożyć na skazanego niekoniecz-

nie jeden, ale także większą liczbę obowiązków i często to czynił, częściej gdy oddawał skazanego pod dozór niż wówczas gdy tego nie robił. Średnia liczba nakładanych obowiązków powoli rosła w ciągu lat osiemdziesiątych: najpierw spadła z 1,76 (w 1980 r.) na 1,63 (w 1983 r.), i potem zwiększyła się do 1,84 w 1988 r. i spadała ponownie w 1989 r. do 1,77 w 1990 r. do 1,61 oraz w 1991 r. do 1,54⁷⁵.

Struktura nałożonych obowiązków różniła się w zależności od tego czy sąd orzekł wobec skazanego dozór czy też nie, i rzecz interesująca, różnice te utrzymywały się niezależnie od tego czy obowiązki orzekano w większej proporcji i liczbie czy w mniejszej, i niezależnie od tego czy oddawano więcej skazanych pod dozór czy mniej. Świadczy to, że praktyka sądów w zakresie nakładania obowiązków ustabilizowała się jeszcze w latach siedemdziesiątych i w drugim dziesięcioleciu obowiązywania przepisów kodeksu karnego z 1969 r. toczyła się już w utrwalonych praktyką koleinach. Otóż w wypadku nie oddawania skazanych pod dozór częściej zobowiązywano ich do łożenia na utrzymanie innej osoby oraz do wykonania określonych prac lub świadczeń na cele społeczne. Warto zauważyć, że są to wszystko obowiązki, których wykonanie jest stosunkowo łatwe do sprawdzenia. Nie znaczy to oczywiście, że w ich wypadku oddanie pod dozór nie mogłoby pomóc a nawet niekiedy warunkować doprowadzenie do ich spełnienia, równocześnie jednak w odniesieniu do wielu skazanych może to być zbędne. Oddanych pod dozór kuratora zobowiązywano częściej niż nie oddanych „do wykonywania pracy zarobkowej, do nauki lub przygotowaniu się do zawodu”, do poddania się leczeniu (z reguły chodziło tu o leczenie odwykowe) oraz „do powstrzymywania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach”. Nasuwa się refleksja, że są to wszystko obowiązki, których nie można spełnić jednorazowo, które wymagają pewnej wytrwałości i wysiłku, co sprawia, że pomoc w ich wypełnianiu ze strony osoby sprawującej dozór może mieć w ich wypadku istotne znaczenie.

Jak powiedzieliśmy wymienione wyżej „uzupełnienia” groźby wykonania warunkowo zawieszanej kary pozbawienia wolności (grzywna, dozór, obowiązki) nie są ujmowane łącznie, nie wiemy więc jak często sąd poprzestawał na owej groźbie, a jak często dodawał do niej rozmaite dalsze dolegliwości czy ograniczenia. Można tylko powiedzieć, że sama owa groźba mogła występować nie częściej niż w 22–45% wypadków skazania na tę karę⁷⁶ i nie rzadziej niż w żadnym wypadku, tzn. powiedzieć bardzo niewiele. Nie ulega z drugiej strony wątpliwości, że mieliśmy karanych pozbawieniem wolności z zawieszeniem, którzy mieli do zapłacenia grzywnę i równocześnie oddani byli pod dozór i zobowiązani byli do rozmaitych działań lub zaniechań.

Wymiary kar pozbawienia wolności z zawieszeniem mają po części znaczenie symboliczne, w ogromnej większości wypadków nie dochodziło bowiem do zarządzenia ich wykonania. Pomimo tego w ciągu lat siedemdziesiątych kary te orzekane były w coraz to dłuższych wymiarach. Biorąc pod uwagę okoliczność, że począwszy od 1971 r. najczęściej stosowanym przez sądy wymiarem był 1 rok,

⁷⁵ Wysokość tych średnich wynosiła w wymienionych latach w wypadku oddania pod dozór: 1,89; 1,75; 1,95; 1,88; 1,71; 1,62; zaś w wypadku nie oddania pod dozór: 1,54; 1,47; 1,68; 1,61; 1,48; 1,45. Jest to o tyle zrozumiałe, że wówczas gdy zdaniem sądu potrzebna była dalej idąca ingerencja w postępowanie skazanego — korzystał również z pomocy i dodatkowej kontroli ze strony kuratora, instytucji czy organizacji, do której skazany należał. Z drugiej strony nakładanie wielu obowiązków bez zapewnienia jakiejś kontroli stosowania się do nich może się wydawać wątpliwe.

⁷⁶ W takich bowiem proporcjach wypadków nie orzeczono w poszczególnych latach grzywny obok pozbawienia wolności.

zmiany w ich długości można rozpatrywać interesując się wielkością proporcji skazań na okresy krótsze niż rok oraz na ponad rok (co praktycznie oznacza do 2 lat, bardzo rzadko posługiwano się bowiem tymi karami w wymiarze przekraczającym 2 lata).

Otóż zmiany w wymiarach kar pozbawienia wolności z zawieszeniem — w stopniu w jakim było to możliwe mając na względzie różne ich granice — odpowiadały zmianom w wymiarach kar bezwzględnego pozbawienia wolności. W 1981 r. w zestawieniu z 1980 r. dał się zauważyć wzrost udziału skazań na krótsze z tych kar (z 12,3% do 15,6%) oraz zmniejszenie się udziału dłuższych kar (z 45,5% na 38,1%). Stan wojenny pogłębił nawet tę tendencję, co wiązało się zapewne z bardzo znacznym (o 15 tys.) zwiększeniem się liczby orzeczeń pozbawienia wolności z zawieszeniem. Tendencję tę odmienił osławiony rok 1985, w którym nastąpił wielki przyrost kar pozbawienia wolności z zawieszeniem na okres powyżej roku (do 38,7% z 31,6% w roku poprzednim) i zmniejszenie się udziału tych kar w wymiarze poniżej roku (na 13,8% z 18,5% w roku poprzednim). W dalszych latach obowiązywania ustawy epizodycznej wystąpiło pewne złagodzenie kursu; wyraźną różnicę dało się jednak zauważyć dopiero w 1988 r., w którym więcej orzeczono krótszych kar pozbawienia wolności z zawieszeniem (18,9%) i mniej dłuższych (34,1%) niż w 1981 r.

W latach 1989—1991 proces ten pogłębił się; krótsze kary orzekano w tym trzyleciu kolejno w 19,8%, 21,8% i 23,6% wypadków, zaś dłuższe odpowiednio w 33,9%, 32,3% i 29,5%.

Istotna kwestia wymiarów grzywny orzekanej obok pozbawienia wolności również nie jest naświetlona w statystyce sądowej należycie, nie wiemy bowiem jakie one były gdy skazano na bezwzględne pozbawienie wolności, a jakie gdy jej wykonanie zawieszono. Wymiary jej ujmowane są łącznie, a lata osiemdziesiąte przyniosły ogromne ich podwyższenie. Niech wystarczy powiedzieć, że grzywny w wysokości poniżej 20 tys. zł. stanowiły w 1980 r. — 85% wszystkich tych kar, gdy w 1991 r. nie sięgały nawet 0,1%. Kwestii tej nie sposób rozpatrywać bez odniesienia do ogólnego wzrostu płac i cen, pozostawimy ją więc na razie ograniczając się tylko do tej konstatacji.

Kara ograniczenia wolności stosowana była w latach osiemdziesiątych ze zmienną częstością spowodowaną szczególną sytuacją stworzoną najpierw przez stan wojenny, potem przez ustawę epizodyczną, a wreszcie przez zasadniczą zmianę systemu gospodarczego. Do 1990 r. najczęściej orzekaną jej postacią była ta przewidziana w § 2 art. 34 k.k., tj. polegająca na potrąceniu od 10 do 25% z wynagrodzenia oraz pewnych restrykcjach związanych ze zmianą miejsca pracy i awansowaniem skazanego, a ponadto łącząca się z ogólnymi ograniczeniami wynikającymi z § 2 art. 33 k.k. Postać ta zbliżona jest najbardziej do kary grzywny, wymierzanej tylko i uiszczanej w specjalny sposób. W 1980 r. orzeczono ją w 47% skazań na karę ograniczenia wolności, zaś w latach 1985—1989 już w 53—58% skazań.

Postać tej kary przewidziana w § 1 art. 34 k.k., przypominająca znaną niektórym ustawodawstwom zachodnioeuropejskim karę pracy na cele społeczne, orzekano coraz rzadziej tak, że udział jej zmniejszył się z 41% w 1980 r. do 27—34% w latach 1985—1989.

Ostatnia postać omawianej kary, tj. skierowanie do pracy (§ 3 art. 34 k.k.) nie odgrywała nigdy wielkiej roli i udział jej pozostał po zmniejszeniu się w okresie stanu wojennego na poziomie kilkunastu procent.

Zasadnicza zmiana w odniesieniu do kary ograniczenia wolności wystąpiła w 1990 r., choć jej zwiastuny dojrzeć już można było w 1989 r. Poza sygnalizowanym poprzednio spadkiem bezwzględnej liczby orzeczeń tej kary (z 21 tys. w 1988 r. na 10 tys. w 1989 r. i po 5 tys. w 1990 i 1991 r.), w latach dziewięćdziesiątych zmieniać zaczęły się szybko względne częstości stosowania poszczególnych jej postaci. Gdy potrącenie z wynagrodzenia orzeczono w 1988 r. w 57,2% wypadków stosowania kary ograniczenia wolności, to w 1989 r. w 52,8%, w 1990 r. w 38,0% i w 1991 r. w 21,1%. Nieodpłatna dozorowana praca wysunęła się na czoło (odpowiednio: 28,0%; 34,3%; 56,1% i 77,9%), natomiast skierowanie do pracy niemal zanikło (odpowiednio: 14,8%; 12,9%; 5,9% i 1,0%).

Z karą ograniczenia wolności łączy się możliwość zobowiązania skazanego do naprawienia szkody (pkt 1 art. 35 k.k.) lub do przeproszenia pokrzywdzonego (pkt 2 art. 35 k.k.). Obowiązków tych sądy nie nakładały nigdy często — najwięcej w 1970 r., kiedy nastąpiło to wobec 13% skazanych na tę karę. W drugiej połowie lat siedemdziesiątych odsetek takich orzeczeń ustabilizował się na poziomie 7—8 i dopiero w latach osiemdziesiątych zaczął się powoli zmniejszać (do 3—5 w latach 1985—1991). Z reguły obowiązkiem tym było naprawienie szkody, a zupełnie wyjątkowo sądy nakładały na skazanego oba te obowiązki równocześnie.

W ciągu lat siedemdziesiątych poczęto wydłużać wymiar kary ograniczenia wolności, która zgodnie z treścią § 1 art. 33 trwać może od 3 miesięcy do 2 lat. Na najkrótszy okres — 3 miesięcy — wymierzano ją wyjątkowo, ale już na czas powyżej 3 do 6 miesięcy — co siódmemu—jedenastemu skazanemu na nią; dopiero w 1988 r. ten umiarkowany czas jej trwania orzeczono co szóstemu skazanemu. Najczęściej stosowany przez sądy jej wymiar (41—61%) zamykał się w granicach powyżej 6 miesięcy do roku (praktycznie — roku). Na dłuższe okresy — z wyjątkiem lat obostrzenia polityki karnej stymulowanego ustawami z maja 1985 r. — poczęto ją w końcu lat osiemdziesiątych orzekać rzadziej, w 1989 r. — 18% skazań.

I znów lata dziewięćdziesiąte przyniosły zmiany, które można by scharakteryzować krótko jako znamionowane tendencją do stosowania kary ograniczenia wolności na krótsze okresy: tylko co dwudziestemu skazanemu orzeczono ją na 3 miesiące, ale ponad połowie — na 3 do 6 miesięcy. Zmianę tę wiązać zapewne trzeba ze zdecydowaną przewagą orzekania tej kary w postaci nieodpłatnej dozorowanej pracy. Jej wykonywanie przez pół roku już stanowi poważną dolegliwość.

Kara grzywny samoistnej nie odgrywała większej roli w naszej praktyce sądowej rozwijanej na tle przepisów kodeksu karnego z 1969 r. W latach siedemdziesiątych — poza 1972 i 1973 rokiem — kiedy to zastosowano ją zaledwie do 6—8% skazanych — udział jej zamykał się najczęściej w granicach 14—16%. Dopiero w latach 1986—1991 wzrósł do 18—20%, a więc do poziomu z 1970 r. Wymiary kary grzywny samoistnej, podobnie jak orzekanej obok pozbawienia wolności zwielokrotniły się. Niech wystarczy w tym miejscu powiedzieć, że w latach 1980—1983 najczęściej orzekano grzywny w wysokości powyżej 10 tys. do 20 tys. zł, w latach 1986—1989 — w wysokości powyżej 50 tys. do 100 tys. zł, w 1990 r. — 100—200 tys. zł, zaś w 1991 r. — 500 tys.—1 mln. zł.

Kara dodatkowa orzekana samoistnie należała do tych sposobów reakcji karnych wprowadzonych w kodeksie karnym z 1969 r., które nie znalazły szerszego zastosowania w praktyce sądowej. W tych stosunkowo nielicznych wypadkach jej orzekania ową zastosowaną karą dodatkową był — podobnie jak w latach siedemdziesiątych — przepadek rzeczy.

Nieco uwagi wymagają również specjalne środki karne stosowane wobec recydywistów (art. 60 k.k.). Stanowili oni, jak już o tym była mowa w innym kontekście, dość stałą co do swojej wielkości grupę 9—10% ogółu skazanych, z wyjątkiem tylko lat „amnestyjnych” kiedy to udział ich zwiększał się z reguły do 11—15%. Przewidziane w kodeksie karnym obostrzenia sprawiały, że nie tylko skazywano ich w ogromnej większości wypadków na bezwzględne pozbawienie wolności, ale jeszcze wymierzano im fakultatywnie, a niekiedy i obligatoryjnie dodatkowe środki karne w postaci nadzoru ochronnego i umieszczenia w ośrodku przystosowania społecznego⁷⁷. Okoliczności, w jakich odstąpić można od obostrzeń kary przewidzianych w art. 60, określa art. 61 k.k.

Analizując politykę karną stosowaną wobec recydywistów odróżnić trzeba przede wszystkim tych, o których mowa w § 1 od wielokrotnych recydywistów z § 2 art. 60 k.k. Ci pierwsi stanowili przeważającą większość recydywistów, a mianowicie 85—88% ich ogólnej liczby. Wobec tych recydywistów stosowanie nadzoru ochronnego była zgodnie z § 1 art. 62 k.k. fakultatywne. Warto więc odnotować, że sądy korzystały z tej możliwości częściej w drugiej połowie lat osiemdziesiątych niż w pierwszej, przy czym skokowy wzrost skazań na nadzór ochronny przypada na rok 1985⁷⁸. W wypadku wielokrotnych recydywistów z § 2 art. 60 k.k. specjalnie charakterystyczny jest odsetek orzeczeń o umieszczeniu w ośrodku przystosowania społecznego: w całym analizowanym okresie najniższy był on w 1982 r. — kiedy wynosił 12, w następnych latach rósł aż do 23 (w 1986 r.), po czym zmniejszył się do 13 w 1989 r.

Zaostrzenie polityki karnej wobec recydywistów ukazuje się specjalnie jaskrawo poprzez zakres stosowania art. 61 k.k., przepisu umożliwiającego odstąpienie od obostrzeń przewidzianych w § 1 i § 2 art. 60 k.k. Może mieć ono miejsce wówczas, gdy „nawet najniższa kara wymierzona” przy uwzględnieniu art. 60 k.k. „byłaby niewspółmiernie surowa ze względu na pobudki działania sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste oraz sposób jego życia przed popełnieniem i zachowanie się po popełnieniu przestępstwa”. Zakres odwoływania się do przepisu art. 61 k.k., otwierającego szeroko drzwi dla sędziowskiego uznania, jaka kara byłaby „niewspółmiernie surowa”, pokazuje zmiany w ocenach prawnych sądów. I tak w 1981 r. art. 61 k.k. zastosowany był przy wymierzaniu kary wobec 18,2% recydywistów z § 1 art. 60 k.k. i 20,7% recydywistów z § 2 tego przepisu. Wobec co piątego skazywanego w tym roku recydywisty sądy uznały stosowanie owych obostrzeń za uniemożliwiające wydanie sprawiedliwego wyroku. W następnych latach odsetki te poczęły się obniżać, zrazu powoli⁷⁹, potem jednak wraz z ustawami majowymi z 1985 r. — bardzo szybko⁸⁰ i w 1988 r. podniosły się tylko nieznacznie⁸¹, lecz w 1989 r. — już bardzo wyraźnie⁸².

⁷⁷ Przepisy art. 62—65 k.k., w których przewidziane są specjalne środki karne dla recydywistów, zostały uchylone przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 II 1990 r. o zmianie kodeksu karnego i niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 14, poz. 84).

⁷⁸ W 1980 r. nadzór ochronny orzeczono wobec 64% recydywistów z § 1 art. 60 k.k., w 1981 r. — wobec 57%, w 1984 r. — 64%, w 1985 r. — 74%, w 1986 r. nawet 77%, zaś w 1989 r. — 69%, a więc ciągle znacznie więcej niż w 1981 r.

⁷⁹ W 1982 r. wynosiły one odpowiednio 15,5 i 17,8; w 1983 r. — 13,1 i 16,5, zaś w 1984 r. — 10,5 i 11,5, tj. nieco mniej niż w 1980 r. kiedy to wynosiły one 11,5 i 12,1.

⁸⁰ W 1985 r. — 5,6 i 6,4; w 1986 r. — 3,1 i 2,7; w 1987 r. — 3,9 i 3,9.

⁸¹ W 1988 r. — 7,4 i 6,0.

⁸² W 1989 r. odsetki te wynosiły 12,0 oraz 10,2.

Lata 1990—1991 przyniosły dalsze zmiany. Odstępowanie od obostrzeń przewidzianych w art. 60 k.k. następowało z coraz większą częstotliwością (wobec recydywistów z § 1 tego przepisu w 13—14% ich skazań, a wobec recydywistów z § 2 — w 16—18%, nie osiągnęło więc jeszcze poziomu z 1981 r., kiedy to wyniosło odpowiednio 18% i 21%). Ponadto, co warto w tym miejscu przypomnieć, nowela z dnia 23 II 1990 r. do kodeksu karnego zniosła specjalne środki karne stosowane wobec recydywistów, tj. nadzór ochronny i umieszczenie w ośrodku przystosowania społecznego.

Inną obok recydywy instytucją części ogólnej obowiązującego kodeksu karnego, modyfikującą zagrożenie karne i prowadzącą do zaostrzenia odpowiedzialności karnej, jest uznanie przez sąd, że sprawca dopuścił się czynu chuligańskiego. Zgodnie z art. 59 k.k. dolna granica zagrożenia karą ulega zwiększeniu o połowę, ograniczona zostaje możliwość wyboru kary przy zagrożeniach alternatywnych, warunkowe zawieszenie wykonania kary może być zastosowane tylko wyjątkowo, nie stosuje się art. 54 i 55 k.k., orzeka się nawiązkę. Równocześnie, o czym trzeba pamiętać, stwierdzenie, że czyn miał charakter chuligański następuje w oparciu o kryteria ocenne. Można więc nie bez pewnej racji twierdzić, że częstość z jaką sądy uznają, że czyn miał charakter chuligański stanowi funkcję nie tylko rzeczywistego obrazu i cech popełnianych przestępstw, ale również — a może nawet przede wszystkim — kształtowania się sędziowskich ocen prawnych. Ścisłe ustalenie kiedy z którą z tych możliwości mamy przede wszystkim do czynienia, jest naturalnie zadaniem bardzo złożonym, nie jest też jednak tak, aby nie można było powołać się na różnego rodzaju fakty przemawiające za jedną bądź za drugą z nich.

Patrząc na lata osiemdziesiąte i początek dziewięćdziesiątych zwrócić trzeba uwagę na fakt raczej ustabilizowanego poziomu spożycia alkoholu, zwłaszcza w porównaniu z latami siedemdziesiątymi, które znamionował szybki wzrost konsumpcji. Wspomnienie o tym jest o tyle zasadne, że zachowania określane mianem chuligańskich specjalnie często spotyka się u nas w sytuacjach, gdy co najmniej jeden z uczestników zdarzenia znajduje się pod wpływem alkoholu. Przemawiałoby to więc za przypuszczeniem, że i w nasileniu tych zachowań nie nastąpiły w ostatnim kilkunastoleciu jakieś szczególne zmiany. Z kolei jeśli chodzi o liczbę skazań za przestępstwa — przeciwko życiu i zdrowiu, władzom i urzędowi, oraz uszkodzenia mienia — wśród których najczęściej występują czyny chuligańskie, to ulegała ona w tym okresie pewnym znamionnym wahaniom. Z początkiem lat osiemdziesiątych skazań za takie przestępstwa było około 20 tys. rocznie; wśród nich za czyny chuligańskie uznano 23—28%. Zaostrzenie kar związane ze stanem wojennym nie zaznaczyło się tutaj — wymierzone przeciwko opozycji politycznej i w tę się przede wszystkim stronę kierowało. Natomiast razem z ustawami majowymi z 1985 r. pojawił się zarówno znaczny wzrost liczby skazań za wspomniane wyżej przestępstwa (do ponad 30 tys. w 1987 r.) jak i zwiększenie się wśród nich udziału czynów o charakterze chuligańskim (do 45—49% w latach 1986—1987). W rezultacie udział skazań za występki chuligańskie, który w początku lat osiemdziesiątych wynosił 3—4% ogółu skazań, w latach 1986—1987 wzrósł 8—9%; w latach 1990—1991 zmniejszył się ponownie do 3%.

Zwroty polityki karnej połowy lat osiemdziesiątych pokazały się i tutaj z całą wyrazistością.

Zwroty te odcisnęły też swoje piętno w orzekaniu kar dodatkowych. Już prawo stanu wojennego, ale w nieporównanie większym stopniu no-

wela z 1985 r. rozszerzyła zakres obligatoryjnego i fakultatywnego orzekania tych kar. O ile poprzednio stosowanie ich było rzadkim elementem sumy dolegliwości spadających na skazanego w następstwie popełnienia przez niego przestępstwa (pojawiało się w 1980—1981 r. w 9% skazań), to w okresie stanu wojennego kary dodatkowe orzekane były w 12% skazań, natomiast w 1985 r. — już w 24%, w 1986 r. w 44%, a w 1987 r. nawet w 50% skazań i dopiero w 1988 r. — w nieco mniejszej ale ciągle bardzo wysokiej części — 42% skazań⁸³. Wyraźną zmianę w tym zakresie przyniósł 1989 r. (18%), a zwłaszcza 1990 i 1991 r. (12% i 11%).

Przepisy stanu wojennego rozszerzyły warunki stosowania dwóch kar dodatkowych: pozbawienia praw publicznych, co zwiększyło liczbę takich orzeczeń o 70% (w 1982 r. w porównaniu z ich liczbą orzeczoną w 1981 r.), oraz konfiskaty mienia⁸⁴, co nie wyraziło się jednak w zwiększeniu liczby takich orzeczeń, przeciwnie nawet, liczba ich zmniejszyła się o 40%. Blisko 4-krotnie wzrosła natomiast liczba orzeczeń przepadku rzeczy, co pamiętając okoliczności niektórych kategorii spraw prowadzonych w czasie trwania stanu wojennego, wydaje się zrozumiałe.

W 5 lat później (w 1987 r.) na skutek noweli z 1985 r. mieliśmy do czynienia z zupełnie nową sytuacją: liczba zastosowanych kar dodatkowych wzrosła 5-krotnie (w stosunku do 1981 r. — nawet 7-krotnie), w tym jednak konfiskaty mienia 47-krotnie, podania wyroku do publicznej wiadomości — 28-krotnie, zakazu zajmowania stanowisk — 3,5-krotnie, przepadku rzeczy — 2-krotnie (w stosunku do 1981 r. — 6-krotnie) i nawet pozbawienia praw rodzicielskich i opiekuńczych — 2-krotnie, chociaż ustawowe warunki orzekania tych dwóch ostatnich kar pozostały niezmienione. W przybliżeniu na podobnym poziomie pozostała liczba orzeczonych zakazów prowadzenia pojazdów mechanicznych, a o 1/3 zmniejszyła się liczba wymierzonych kar pozbawienia praw publicznych (wyższa była jednak niż w 1980 i 1981 r.).

W 1988 r. orzeczono o 31% mniej kar dodatkowych niż rok wcześniej, przy czym orzeczono mniej każdej z tych kar. To zmniejszenie zaznaczyło się najsilniej w wypadku kary podania wyroku do publicznej wiadomości (o 38%), przepadku rzeczy (o 29%) oraz konfiskaty mienia (o 28%), a więc tych kar, których stosowanie budziło najwięcej wątpliwości. Najmniejszy był ów spadek liczby orzeczeń gdy chodzi o zakaz prowadzenia pojazdu mechanicznego (lub innego pojazdu) przewidziany w § 1 art. 43 k.k. (orzeczenie fakultatywne — 13%) oraz w § 2 art. 43 k.k., tj. wobec osoby prowadzącej taki pojazd w stanie nietrzeźwości (orzeczenie obligatoryjne — 18%). Ciągle wszakże kar tych orzekano wielokrotnie więcej niż w 1981 r. i trzeba to mocno podkreślić, że stały się one obok zastosowanych już w latach siedemdziesiątych — nowym sposobem zwiększania dolegliwości spadających na skazanego drogą kumulowania orzekanych kar.

⁸³ Odsetki te wynikają z zestawienia liczby skazań za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego z liczbą wszystkich orzeczonych kar dodatkowych, są więc nieco zawyżone, bo zdarzają się wypadki orzeczenia wobec jednego skazanego więcej niż jednej kary dodatkowej.

⁸⁴ Druzgocącej krytyce poddał tę karę A. Spotowski: *Konfiskata mienia i przepadek rzeczy. Uwagi de lege ferenda*, „Państwo i Prawo” 1989, nr 3, zwłaszcza s. 102. Kara konfiskaty mienia usunięta została z naszego prawa przez art. 2 ustawy z dnia 23.11.1990 r. o zmianie kodeksu karnego i niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 14, poz. 84). Co do praktyki jej orzekania w całym okresie istnienia PRL por. I. Rzeplińska: *Polityka stosowania kary konfiskaty mienia*, „Archiwum Kryminologii” 1992, t. XVIII, s. 147—167.

Zdecydowany zwrot w kierunku „normalności” w skazywaniu na kary dodatkowe dał się zauważyć dopiero w 1989 r., kiedy to orzeczono ich o 70% mniej niż w roku poprzednim, a blisko pięciokrotnie mniej niż w szczytowym 1987 r. (było ich jednak ciągle więcej niż w 1981 r.). Zmniejszenie to objęło wszystkie kary dodatkowe, choć oczywiście w różnym stopniu. W 1989 r. skazano na konfiskatę mienia o 94% mniej osób niż w 1988 r., a na podanie wyroku do publicznej wiadomości — o 63% mniej. Biorąc pod uwagę, że ogólna liczba skazań była w 1989 r. mniejsza niż w roku poprzednim o 32% (93 tys. wobec 137 tys.), można by nawet powiedzieć, że pomimo spadku w liczbach bezwzględnych, niektóre kary dodatkowe — jak zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych czy pozbawienie praw rodzicielskich lub opiekuńczych — orzekane były nawet względnie częściej niż w 1988 r.⁸⁵ Polityka karna w zakresie stosowania kar dodatkowych musi się więc jeszcze ustabilizować i ustalić nowe, właściwe kryteria odwoływania się do tych kar.

Konkluzji tej nie zmieniają obserwacje, na jakie pozwalają skazania z lat 1990—1991. Kary dodatkowe orzekane są coraz oględniej (w zestawieniu z ogólną liczbą skazań w tych latach). Dalszemu zmniejszeniu uległy orzeczenia pozbawiające praw rodzicielskich i opiekuńczych, zakazu zajmowania stanowisk, i podania wyroku do publicznej wiadomości. Wzrosły natomiast liczby orzeczeń pozbawienia praw publicznych oraz zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, co wiąże się ze zwiększeniem się liczby skazań za przestępstwa, w wypadku których stosowanie tych kar jest obligatoryjne.

Dopełnieniem tego obrazu jest dziewięciokrotne zwiększenie liczby nawiązek orzeczonych w 1987 r. w stosunku do ich liczby z 1981 r. Ich wymiar został, jak wiadomo, zwielokrotniony przepisami noweli z 1985 r.

Politykę karną lat osiemdziesiątych kształtowano więc do niedawna w sposób nowy — w sensie dat wprowadzania w życie ustaw, ale stary — w sensie myśli kryminalnopolitycznej, której hołdował. Jej przewodnie hasło określić można krótko — zaostrenie represji na wszystkich frontach, tj. pod każdą jej postacią⁸⁶. Porzucenie tej linii, zapoczątkowane w 1989 r., zostało niewątpliwie osiągnięte, jednak odwrót od polityki karnej ukształtowanej w latach siedemdziesiątych ciągle jest jeszcze przed nami.

VII. WYMIAR KAR ORZECZONYCH ZA PRZESTĘPSTWA ŚCIGANE Z OSKARŻENIA PRYWATNEGO

W kolejnej tablicy (4) zebrano najważniejsze dane liczbowe odnoszące się do struktury i wymiaru kar orzeczonych za przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego. Stanowią one jakby rozwinięcie i uzupełnienie informacji umieszczonych w tablicy 2, dotyczących skazań za te kategorie występów i korespondują swoim układem z danymi zawartymi w tablicy 3 odnoszącej się do skazań za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego. W stosunku do tych ostatnich są one tylko mniej rozbudowane.

⁸⁵ W 1981 r. skazano za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego 126 tys. osób i orzeczono 12 tys. kar dodatkowych (9%), w 1989 r. skazano za te przestępstwa 93 tys. osób i orzeczono 17 tys. kar dodatkowych (18%).

⁸⁶ Do podobnych wniosków doszli E. Bieńkowska i J. Skupiński: *Ustawy karne z 10 maja 1985 r. w praktyce. Na przykładzie orzecznictwa sądów rejonowych*, „Państwo i Prawo” 1988, nr 2, w rezultacie przeprowadzenia analizy orzecznictwa tych sądów w okresie pierwszych 2 lat obowiązywania ustaw majowych.

Skazania za występki prywatnoskargowe stanowiły w latach osiemdziesiątych niewielki margines skazań obejmujący 0,3—2,6% ogólnej ich liczby. Najczęściej były wśród nich skazania za lekkie umyślne uszkodzenia ciała, które spowodowały „naruszenie czynności narządu ciała” nie trwające dłużej niż 7 dni (art. 156 § 2 k.k.); stanowiły one 39—43%. Kolejne co do częstości były naruszenia nietykalności cielesnej (art. 182 k.k.), które stanowiły 22—26% oraz zniewagi (art. 181 k.k.) — obejmujące 20—26%, a wreszcie poniżające lub narażające na utratę zaufania pomówienia (art. 173 § 1 k.k.), obejmujące 7—10% skazań za te występki⁸⁷.

Zanim przejdziemy do kwestii kar orzeczonych wobec sprawców przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego przypomnieć należy, że najczęściej stosowanym sposobem postępowania z osobami, których winę popełnienia takiego występku uznano za nie budzącą wątpliwości, było warunkowe umorzenie postępowania karnego (37—62%), co budzi uzasadnione wątpliwości z punktu widzenia ochrony interesów pokrzywdzonego.

Tylko w stosunku do pozostałych osób, tj. skazanych, wchodziło w grę orzekanie kary. Spośród owych kar, bezwzględne pozbawienie wolności stosowano zupełnie wyjątkowo (1—4% skazań) i orzekano je wobec dziesięciu do kilkudziesięciu osób rocznie. Nawet jednak i w tym wypadku zaostrenie polityki karnej stymulowane ustawami majowymi z 1985 r. dało znać o sobie: liczba osób, które otrzymały tę karę skoczyła z 20—30 rocznie na ponad 60; w 1988 r. spadła do dwudziestu paru (i 10 w 1991 r.). Liczby te są tak małe, że trudno jest analizować kwestie tendencji zmian w wymiarach tej kary, można tylko powiedzieć, że na ogół dominowały kary 6 miesięcy lub wyższe nie sięgające wszakże roku.

Pozbawienie wolności z zawieszeniem wykonania wymierzane było kilka a nawet kilkanaście razy częściej i ono nie przekraczało jednak 14—19% (w drugiej połowie lat osiemdziesiątych i z początkiem lat dziewięćdziesiątych), ogółu skazań za występki prywatnoskargowe. Wymiary tej kary zbliżone były do wymiarów bezwzględnego pozbawienia wolności, co warto z pewnym zaskoczeniem odnotować: dominowały wśród nich także kary 6 miesięcy i wyższe nie sięgające jednak roku. Jak można było tego oczekiwać, oddawanie skazanych za te przestępstwa pod dozór było bardzo rzadkie (około 1—2% ogółu skazań i 9—18% skazań na pozbawienie wolności z zawieszeniem jego wykonania).

Orzekanie grzywny zdarzało się w co 3—4 wypadku skazania na pozbawienie wolności (z zawieszeniem i bezwzględne — łącznie), przy czym, co odnotować trzeba z aprobatą, w drugiej połowie lat osiemdziesiątych następowało znacznie rzadziej niż w pierwszej (z wyjątkiem wszakże lat 1989—1991, co jest pewnym zaskoczeniem). Wysokość tych grzywien rosła w szybkim tempie, co jest zrozumiałe wobec postępującej inflacji. Podobnie było z grzywną orzekaną samoistnie — karą najczęściej stosowaną w wypadku skazania za występki ścigane z oskarżenia prywatnego (48—76% ogółu skazań za te przestępstwa).

Jeśli sądy skazywały na karę ograniczenia wolności (13—44% ogółu skazań), to czyniły to, podobnie jak w odniesieniu do sprawców przestępstw ściganych

⁸⁷ Za każde z pozostałych przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego (art. 196 § 3; art. 171; art. 172; art. 178 § 2; art. 46 pkt 2 ustawy z dnia 26.1.1984 r. Prawo prasowe, Dz.U. nr 5, poz 24), skazywano nie więcej niż kilkadziesiąt osób rocznie, przy czym z niektórych spośród tych przepisów w ogóle nie było skazań.

Tablica 4. Rodzaje i wymiar środków karnych orzeczonych w latach 1980—1991 za przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego

Środki karne	1980			1981			1982		
	lb	%	%	lb	%	%	lb	%	%
OGÓŁEM	2850	100		2550	100		3274	100	
Pozbawienie wolności (bezwzględne)	20	0,7	100	22	0,9	100	35	1,1	100
3 miesiące	1		5,0	7		31,8	1		2,8
pow. 3 m-cy do pon. 6 m-cy	1		5,0	—		—	3		8,6
6 miesięcy	2		10,0	2		9,1	17		48,6
pow. 6 m-cy do pon. 1 roku	13		65,0	10		45,5	7		20,0
1 rok	3		15,0	1		4,5	3		8,6
pow. 1 roku do 2 lat	—		—	2		9,1	4		11,4
pow. 2 lat	—		—	—		—	—		—
Pozbawienie wolności (z zawieszeniem)	209	7,3	100	255	10,0	100	382	11,7	100
bez oddania pod dozór	171		81,8	209		82,0	333		87,2
z oddaniem pod dozór	38		18,2	46		18,0	49		12,8
3 miesiące	14		6,7	23		9,0	20		5,2
pow. 3 m-cy do pon. 6 m-cy	17		8,1	27		10,6	33		8,6
6 miesięcy	56		26,8	47		18,4	124		32,5
pow. 6 m-cy do pon. 1 roku	60		28,7	94		36,9	123		32,2
1 rok	56		26,8	56		22,0	69		18,1
pow. 1 roku do 2 lat	6		2,9	8		3,1	13		3,4
pow. 2 lat	—		—	—		—	—		—
Pozbawienie wolności (r a z e m)	229		100	277		100	417		100
bez orzeczenia grzywny	166		72,5	184		66,4	290		69,5
z orzeczeniem grzywny	63		27,5	93		33,6	127		30,5
Grzywna obok pozbawienia wolności	63		100	93		100	127		100
500 do 1 tys. zł.	—		—	1		1,1	—		—
pow. 1 tys. do 2 tys.	1		1,6	1		1,1	—		—
pow. 2 tys. do 5 tys.	10		15,9	26		28,0	14		11,0
pow. 5 tys. do 10 tys.	—		—	—		—	—		—
pow. 10 tys. do 20 tys.	—		—	—		—	—		—
pow. 20 tys. do 30 tys.	—		—	—		—	—		—
pow. 30 tys. do 50 tys.	—		—	—		—	—		—
pow. 50 tys. do 100 tys.	—		—	—		—	—		—
pow. 100 tys. do 200 tys.	—		—	—		—	—		—
pow. 200 tys. do 300 tys.	52		82,5	65		69,8	113		89,0
Ograniczenie wolności nieodpłatna dozorowana	1252	44,0	100	839	32,9	100	758	23,2	100
praca	661		52,8	401		47,8	311		41,0
potrącenie z wynagrodzenia	564		45,0	421		50,2	434		57,3
skierowanie do pracy	27		2,2	17		2,0	13		1,7
Grzywna samoistna	1369	48,0	100	1434	56,2	100	2099	64,0	100
500 do 1 tys. zł.	10		0,7	11		0,7	9		0,4
pow. 1 tys. do 2 tys.	40		2,9	66		4,6	38		1,8
pow. 2 tys. do 5 tys.	360		26,3	526		36,7	585		27,9
pow. 5 tys. do 10 tys.	654		47,8	665		46,4	1039		49,5
pow. 10 tys. do 20 tys.	—		—	—		—	—		—
pow. 20 tys. do 30 tys.	305		22,3	166		11,6	428		20,4
pow. 30 tys. do 50 tys.	×		×	×		×	×		×
pow. 50 tys. do 100 tys.	×		×	×		×	×		×
pow. 100 tys. do 200 tys.	×		×	×		×	×		×
pow. 200 tys. do 300 tys.	×		×	×		×	×		×
Kara dodatkowa orzeczona samoistnie	—		—	—		—	—		—

Tablica 4. — c.d.

Środki karne	1983			1984			1985		
	lb	%	%	lb	%	%	lb	%	%
OGÓŁEM	3855	100		2499	100		1199	100	
Pozbawienie wolności (bezwzględne)	24	0,6	100	38	1,5	100	14	1,2	100
3 miesiące	2		8,3	1		2,6	2		14,3
pow. 3 m-cy do pon. 6 m-cy	3		12,5	6		15,8	—		—
6 miesięcy	4		16,7	12		31,6	6		42,8
pow. 6 m-cy do pon. 1 roku	9		37,5	13		34,2	4		28,6
1 rok	4		16,7	5		13,2	2		14,3
pow. 1 roku do 2 lat	2		8,3	1		2,6	—		—
pow. 2 lat	—		—	—		—	—		—
Pozbawienie wolności (z zawieszeniem)	479	12,4	100	312	12,5	100	215	17,9	100
bez oddania pod dozór	425		88,7	280		89,7	196		91,2
z oddaniem pod dozór	54		11,3	32		10,3	19		8,8
3 miesiące	42		8,8	18		5,8	17		7,9
pow. 3 m-cy do pon. 6 m-cy	49		10,2	28		9,0	16		7,4
6 miesięcy	158		33,0	115		36,9	65		30,2
pow. 6 m-cy do pon. 1 roku	123		25,7	90		28,8	74		34,5
1 rok	99		20,6	56		17,9	39		18,1
pow. 1 roku do 2 lat	8		1,7	5		1,6	4		1,9
pow. 2 lat	—		—	—		—	—		—
Pozbawienie wolności (r a z e m)	503		100	350		100	229		100
bez orzeczenia grzywny	304		60,4	228		65,1	154		67,2
z orzeczeniem grzywny	199		39,6	122		34,9	75		32,8
Grzywna obok pozbawienia wolności	199		100	122		100	75		100
500 do 1 tys. zł.	x		x	x		x	x		x
pow. 1 tys. do 2 tys.	x		x	x		x	x		x
pow. 2 tys. do 5 tys.	9		4,5	5		4,1	6		8,0
pow. 5 tys. do 10 tys.	91		45,7	33		27,0	30		40,0
pow. 10 tys. do 20 tys.	91		45,7	66		54,1	22		29,4
pow. 20 tys. do 30 tys.	8		4,1	13		10,7	13		17,3
pow. 30 tys. do 50 tys.	—		—	—		—	—		—
pow. 50 tys. do 100 tys.	—		—	5		4,1	4		5,3
pow. 100 tys. do 200 tys.	—		—	—		—	—		—
pow. 200 tys. do 300 tys.	—		—	—		—	—		—
Ograniczenie wolności nieodpłatna dozorowana praca	687	17,8	100	418	16,7	100	302	25,2	100
potrącenie z wynagrodzenia	301		43,8	171		40,9	96		31,8
skierowanie do pracy	373		54,3	237		56,7	198		65,6
	13		1,9	10		2,4	8		2,6
Grzywna samoistna	2665	69,2	100	1731	69,3	100	668	55,7	100
500 do 1 tys. zł.	x		x	x		x	x		x
pow. 1 tys. do 2 tys.	x		x	x		x	x		x
pow. 2 tys. do 5 tys.	361		13,6	131		7,6	124		18,6
pow. 5 tys. do 10 tys.	1461		54,8	803		46,4	244		36,5
pow. 10 tys. do 20 tys.	777		29,2	658		38,0	181		27,2
pow. 20 tys. do 30 tys.	57		2,1	118		6,8	97		14,5
pow. 30 tys. do 50 tys.	6		0,2	21		1,2	21		3,1
pow. 50 tys. do 100 tys.	—		—	—		—	—		—
pow. 100 tys. do 200 tys.	3		0,1	—		—	1		0,1
pow. 200 tys. do 300 tys.	—		—	—		—	—		—
Kara dodatkowa orzeczona samoistnie	—		—	—		—	—		—

Tablica 4. — c.d.

Środki karne	1986			1987			1988		
	lb	%	%	lb	%	%	lb	%	%
OGÓŁEM	1550	100		1448	100		1720	100	
Pozbawienie wolności (bezwzględne)	48	3,1	100	64	4,4	100	23	1,3	100
3 miesiące	2		4,2	—		—	—		—
pow. 3 m-cy do pon. 6 m-cy	1		2,1	6		9,4	3		13,0
6 miesięcy	17		35,4	26		40,6	5		21,7
pow. 6 m-cy do pon. 1 roku	19		39,5	20		31,3	9		39,2
1 rok	8		16,7	11		17,2	6		26,1
pow. 1 roku do 2 lat	1		2,1	1		1,5	—		—
pow. 2 lat	—		—	—		—	—		—
Pozbawienie wolności (z zawieszeniem)	261	16,8	100	210	14,5	100	258	15,0	100
bez oddania pod dozór	233		89,3	176		83,8	218		84,5
z oddaniem pod dozór	28		10,7	34		16,2	40		15,5
3 miesiące	16		6,1	4		1,9	17		6,6
pow. 3 m-cy do pon. 6 m-cy	15		5,7	18		8,6	16		6,2
6 miesięcy	88		33,7	67		31,9	112		43,4
pow. 6 m-cy do pon. 1 roku	62		23,8	58		27,6	69		26,7
1 rok	67		25,7	56		26,7	42		16,3
pow. 1 roku do 2 lat	13		5,0	7		3,3	2		0,8
pow. 2 lat	—		—	—		—	—		—
Pozbawienie wolności (r a z e m)	309		100	274		100	281		100
bez orzeczenia grzywny	220		71,2	201		73,4	231		82,2
z orzeczeniem grzywny	89		28,8	73		26,6	50		17,8
Grzywna obok pozbawie- nia wolności	89		100	73		100	50		100
500 do 1 tys. zł.	x			x			x		
pow. 1 tys. do 2 tys.	x			x			x		
pow. 2 tys. do 5 tys.	x			x			x		
pow. 5 tys. do 10 tys.	x			x			x		
pow. 10 tys. do 20 tys.	13		14,6	10		13,7	1		2,0
pow. 20 tys. do 30 tys.	28		31,5	19		26,0	12		24,0
pow. 30 tys. do 50 tys.	36		40,4	31		42,5	23		46,0
pow. 50 tys. do 100 tys.	12		13,5	12		16,4	14		28,0
pow. 100 tys. do 200 tys.	—		—	1		1,4	—		—
pow. 200 tys. do 300 tys.	—		—	—		—	—		—
Ograniczenie wolności nieodpłatna dozorowana praca	416	26,8	100	452	31,2	100	465	27,0	100
potrącenie z wynagrodzenia	146		35,1	171		37,8	176		37,8
skierowanie do pracy	260		62,5	273		60,4	279		60,0
	10		2,4	8		1,8	10		2,2
Grzywna samoistna	825	53,3	100	722	49,9	100	974	56,7	100
500 do 1 tys. zł.	x			x			x		
pow. 1 tys. do 2 tys.	x			x			x		
pow. 2 tys. do 5 tys.	x			x			x		
pow. 5 tys. do 10 tys.	x			x			x		
pow. 10 tys. do 20 tys.	212		25,7	111		15,4	118		12,1
pow. 20 tys. do 30 tys.	293		35,5	229		31,7	275		28,2
pow. 30 tys. do 50 tys.	257		31,2	272		37,7	379		38,9
pow. 50 tys. do 100 tys.	63		7,6	107		14,8	196		20,2
pow. 100 tys. do 200 tys.	—		—	3		0,4	6		0,6
pow. 200 tys. do 300 tys.	—		—	—		—	—		—
Kara dodatkowa orzeczona samoistnie	—		—	—		—	—		—

Tablica 4. — c.d.

Środki karne	1989			1990			1991		
	lb	%	%	lb	%	%	lb	%	%
OGÓŁEM	1550	100		1200	100		1600	100	
Pozbawienie wolności (bezwzględne)	18	1,2	100	11	0,9	100	10	0,6	100
3 miesiące	3		16,6	1		9,1	3		30,0
pow. 3 m-cy pon. do 6 m-cy	2		11,1	2		18,2	2		20,0
6 miesięcy	5		27,8	2		18,2	3		30,0
pow. 6 m-cy do pon. 1 roku	6		33,3		3	27,2	2		20,0
1 rok	1		5,6	1		9,1	—		—
pow. 1 roku do 2 lat	1		5,6	1		9,1	—		—
pow. 2 lat	—		—	1		9,1	—		—
Pozbawienie wolności (z zawieszeniem)	217	14,0	100	147	12,3	100	305	19,0	100
bez oddania pod dozór	178		82,0	127		86,4	258		84,6
z oddaniem pod dozór	39		18,0	20		13,6	47		15,4
3 miesiące	11		5,1	7		4,8	28		9,2
pow. 3 m-cy do pon. 6 m-cy	21		9,7	16		10,9	27		8,9
6 miesięcy	85		39,2	63		42,8	143		46,8
pow. 6 m-cy do pon. 1 roku	45		20,7	37		25,1	67		22,0
1 rok	51		23,5	22		15,0	33		10,8
pow. 1 roku do 2 lat	4		1,8	2		1,4	7		2,3
pow. 2 lat	—		—	—		—	—		—
Pozbawienie wolności (razem)	235		100	158		100	315		100
bez orzeczenia grzywny	133		56,6	86		54,4	176		55,9
z orzeczeniem grzywny	102		43,4	72		45,6	139		44,1
Grzywna obok pozbawienia wolności	102		100	72		100	139		100
500 do 1 tys. zł.	x		x	x		x	x		x
pow. 1 tys. do 2 tys.	x		x	x		x	x		x
pow. 2 tys. do 5 tys.	x		x	x		x	x		x
pow. 5 tys. do 10 tys.	x		x	x		x	x		x
pow. 10 tys. do 20 tys.	51		50,0	36		50,0	70		50,4
pow. 20 tys. do 30 tys.	4		3,9	—		—	—		—
pow. 30 tys. do 50 tys.	7		6,9	1		1,4	—		—
pow. 50 tys. do 100 tys.	14		13,7	4		5,6	—		—
pow. 100 tys. do 200 tys.	25		24,5	10		13,9	10		7,2
pow. 200 tys. do 300 tys.	1		1,0	10		13,9	10		7,2
pow. 300 tys.	—		—	11		15,2	49		35,2
Ograniczenie wolności	298	19,2	100	109	9,1	100	100	6,3	100
nieodpłatna dozorowana praca	123		41,3	57		52,3	49		49,0
potrącenie z wynagrodzenia	171		57,4	51		46,8	50		50,0
skierowanie do pracy	4		1,3	1		0,9	1		1,0
Grzywna samoistna	1017	65,6	100	914	76,1	100	1185	74,1	100
500 do 1 tys. zł.	x		x	x		x	x		x
pow. 1 tys. do 2 tys.	x		x	x		x	x		x
pow. 2 tys. do 5 tys.	x		x	x		x	x		x
pow. 5 tys. do 10 tys.	x		x	x		x	x		x
pow. 10 tys. do 20 tys.	77		7,6	9		1,0	2		0,2
pow. 20 tys. do 30 tys.	226		22,2	43		4,7	1		0,1
pow. 30 tys. do 50 tys.	346		34,0	121		13,2	28		2,4
pow. 50 tys. do 100 tys.	326		32,1	280		30,6	77		6,5
pow. 100 tys. do 200 tys.	40		3,9	260		28,5	295		24,9
pow. 200 tys. do 300 tys.	2		0,2	126		13,8	234		19,7
pow. 300 tys.	—		—	75		8,2	548		46,2
Kara dodatkowa orzeczona samoistnie	—		—	—		—	—		—
Brak danych	—		—	19	1,6	—	—		—

z oskarżenia publicznego, przede wszystkim wybierając postać tej kary przewidzianą w § 2 art. 34 k.k., a więc potrącenie z wynagrodzenia. Względnie częściej orzekały wykonanie bezpłatnej dozorowanej pracy, natomiast kilkakrotnie rzadziej uciekały się do skierowania do pracy. Odmienności te dają się w pełni wytłumaczyć mniejszą wagą czynów ściganych w trybie prywatnoskargowym oraz specyficznym charakterem takich spraw. W latach 1990—1991 częstość orzekania potrącenia z wynagrodzenia i nieodpłatnej dozorowanej pracy wyrównała się.

VIII. PRZEMIANY POLITYKI KARNEJ W LATACH 1980—1991

W poprzednich rozdziałach nagromadzono wielką liczbę informacji o polityce karnej i różnych współwyznaczających ją elementach, pora więc popatrzeć na nie wszystkie w jakiś sumujący sposób, pozwalający na wyrobienie sobie poglądu na to, jaka była owa polityka traktowana jako pewna całość. Czyniąc to pójdziemy śladem dawniejszych prac i posłużymy się kilkoma rodzajami mierników ukazujących ważniejsze aspekty działania funkcjonującego u nas systemu karnego (tablica 5).

1. Pierwsza grupa tych mierników odnosi się do rozmiarów ujawnionej przestępczości. O sprawach tych była już częściowo mowa, rozpoczniemy więc od przypomnienia niektórych spośród dotychczasowych ustaleń. Omawiając wyżej (w rozdziale III) stan przestępczości ujawnionej i jej dynamikę na podstawie liczb bezwzględnych pochodzących z rozmaitych zbiorów danych, doszliśmy do następujących wniosków.

W pierwszej połowie lat osiemdziesiątych ogólne roczne liczby przestępstw stwierdzonych wzrastały bardzo szybko; przez następnych kilka lat zaznaczało się powolne zmniejszanie się tych liczb, z tym wszakże, że w 1989 r. wystąpił ponownie skokowy ich wzrost. W strukturze przestępstw stwierdzonych, w pierwszej połowie tych lat, zwiększył się udział przestępstw gospodarczych oraz politycznych, w drugiej ich połowie udział ten powrócił do swoich początkowych rozmiarów. Skokowo pojawiające się — z roku na rok — zwiększanie się i zmniejszanie się liczby rozmaitych przestępstw, uznać należy za następstwo zmieniania się priorytetów ścigania, a nie oznakę przekształceń w strukturze przestępczości rzeczywistej. Wyjątek zdają się stanowić włamania, których liczba zwiększała się systematycznie i w sposób pozwalający mniemać, że mamy tu do czynienia z rzeczywistym wzrostem liczby tego rodzaju przestępstw. Początek lat dziewięćdziesiątych przyniósł dalszy, bardzo wydatny wzrost liczby rejestrowanych przestępstw, co wiązać należy w dużej mierze z odpadnięciem istniejących poprzednio strukturalnych zachęt do zaniżania poziomu znanej organom ścigania przestępczości, przede wszystkim drogą rejestrowania tylko części zameldowanych przez obywateli i ujawnionych przez działania samej milicji (policji) przestępstw.

Równocześnie w ciągu lat osiemdziesiątych i początku lat dziewięćdziesiątych widoczny był spadek efektywności pracy milicji (policji). W połowie lat osiemdziesiątych maskowany on był przede wszystkim przez szeroko stosowane umarzanie postępowania z braku cech przestępstwa w czynie, o który toczyło się postępowanie, oraz przez kierowanie spraw do postępowania przyspieszonego. Te sztuczne zabiegi sprawiły, że wzrost ujawnionej przestępczości, zamiast rozłożyć się w czasie, wybuchnął tak silnie w ostatnim trzyleciu. Niezależnie od tego przemiany systemu gospodarczego, którym towarzyszy nieprzygotowanie aparatu państwowego do zapewnienia uporządkowanego i kontrolowanego ich przebiegu,

Tablica 5. Niektóre mierniki charakteryzujące przestępczość ujawnioną, postępowanie z ujawnionymi przestępcami, strukturę i intensywność środków karnych oraz ogólną punitywność systemu karnego w latach 1980—1991.

Mierniki charakteryzujące	Rodzaj mierników		1980		1981		1982	
			lb	%	lb.	%	lb.	%
Przestępczość ujawnioną	Przestępstwa stwierdzone	(na 100 tys. ludności)	949,8	100	1057,8	111,4	1204,1	126,8
	„Poważne” przestępstwa stwierdzone		256,9	100	371,6	144,6	405,1	157,7
	Uznani winnymi przest. publ. i pryw. skarg.	(na 100 tys. dorosłych)	778,8	100	656,1	84,2	736,8	94,6
	Skazani za przest. publ. skarg.		588,5	100	487,0	82,6	583,0	99,1
	Skazani za zbrodnie		19,7	100	17,9	90,9	17,6	89,3
Postępowanie z przestępcami	Tymczasowo aresztowani	wśród ogółu skazanych (%)	26,3	100	23,5	89,4	23,4*	89,0
		wśród skazanych na bezwzgl. pozb. woln. (%)	68,7	100	67,0	97,5	67,5*	98,3
		wśród skazanych na kary bez pozb. woln. (%)	8,8	100	8,7	98,9	7,8*	88,6
Strukturę środków karnych	Skazania na bezwzgl. pozb. woln.	(w % ogółu skazań)	29,3	100	25,4	86,7	26,5	90,4
	Skazania na pozb. woln. z zaw.		38,2	100	44,7	117,0	46,7	122,3
	Skazania z oddaniem pod dozór (w % pozb. woln. z zaw.)		38,5	100	38,6	100,3	29,3*	76,1
	Skazania na grzywnę obok pozb. woln. (w % pozb. woln.)		68,1	100	68,3	100,3	73,4	107,8
	Skazania na ograniczenie wolności	(w % ogółu skazań)	18,0	100	15,6	86,7	11,1	61,7
	Skazania na grzywnę samoistną		14,2	100	14,1	99,2	15,5	109,2
Intensywność środków karnych	Skazania na ogółem	(na 100 tys. dorosłych)	172,2	100	123,4	71,7	154,4	89,7
	na okres 1 roku lub dłużej		156,4	100	109,9	70,3	134,3	85,9
	bezwzględne na okres 3 lat lub dłużej		38,2	100	27,1	70,9	38,8	101,6
	pozb. woln. na okres 5 lat lub dłużej		6,1	100	5,0	82,0	?	
	Średnia długość kary bezwzgl. pozb. woln. (w miesiącach)		24,96	100	24,90	99,8	24,80*	99,4
	Średnia długość kary pozb. woln. z zaw. (w miesiącach)		14,94	100	14,23	95,2	13,52*	90,5
	Średnia wysokość grzywny orzec. obok pozb. woln. (w zł.)		15 712	100	14 629	93,1	15 254*	97,1
	Średnia wysokość grzywny orzec. samoistnie (w zł.)		12 740	100	11 483	90,1	13 824*	108,5
Przeciętna płaca miesięczna netto w gospodarce społecznej (w zł.)			6 040	100	7 689	127,3	11 631	192,6
Ogólną punitywność systemu karnego	Pozbawieni wolności**	ogółem	407,7	100	320,6	78,6	297,3	72,9
		na okres powyżej 1 roku	276,2	100	221,7	80,3	193,7	70,1
		na okres powyżej 3 lat	114,0	100	97,2	85,3	86,5	75,9
		na okres powyżej 5 lat	50,8	100	44,0	86,6	39,0	76,8

Tablica 5 c.d.

Mierniki charakteryzujące	Rodzaj mierników		1983		1984		1985	
			lb	%	lb.	%	lb.	%
Przestępczość ujawnioną	Przestępstwa stwierdzone	(na 100 tys. ludności)	1274,8	134,2	1460,0	153,7	1463,2	154,1
	„Poważne” przestępstwa stwierdzone		425,7	165,7	455,8	177,4	444,0	172,8
	Uznani winnymi przest. publ. i przyw. skarg.	(na 100 tys. dorosłych)	701,9	90,1	592,0	76,0	678,0	87,1
	Skazani za przest. publ. skarg.		544,5	92,5	471,3	80,1	560,4	95,2
	Skazani za zbrodnie		14,6	74,1	18,2	92,4	20,9	106,1
Postępowanie z przestępcami	Tymczasowo aresztowani	wśród ogółu skazanych (%)	25,5*	97,0	29,2	111,0	33,7	128,1
		wśród skazanych na bezwzgl. pozb. woln. (%)	67,7*	98,5	71,6	104,2	80,4	117,0
		wśród skazanych na kary bez pozb. woln. (%)	8,7*	98,9	8,2	93,2	8,7	98,9
Strukturę środków karnych	Skazania na bezwzgl. pozb. woln.	(w % ogółu skazań)	28,5	97,3	33,2	113,3	34,8	118,8
	Skazania na pozb. woln. z zaw.		47,2	123,6	44,6	116,8	40,6	106,3
	Skazania z oddaniem pod dozór (w % pozb. woln. z zaw.)		30,0*	77,9	29,1	75,6	31,6	82,1
	Skazania na grzywnę obok pozb. woln. (w % pozb. woln.)		73,2	107,5	74,6	109,5	68,3	100,3
	Skazania na ograniczenie wolności	(w % ogółu skazań)	9,2	51,1	8,2	45,6	10,1	56,1
	Skazania na grzywnę samoistną		14,8	104,2	13,8	97,2	14,4	101,4
Intensywność środków karnych	Skazania na	ogółem	154,8	89,9	156,0	90,6	194,6	113,0
	na okres 1 roku lub dłużej	(na 100 tys. dorosłych)	136,2	87,1	141,4	90,4	177,3	113,4
	bezwzględne na okres 3 lat lub dłużej		30,4	79,6	40,1	105,0	55,7	145,8
	pozb. woln. na okres 5 lat lub dłużej		?		4,7	77,0	7,8	127,9
	Średnia długość kary bezwzgl. pozb. woln. (w miesiącach)		23,53*	94,3	25,45	102,0	26,87	107,7
	Średnia długość kary pozb. woln. z zaw. (w miesiącach)		13,55*	90,7	13,56	90,7	13,97	93,5
	Średnia wysokość grzywny orzec. obok pozb. woln. (w zł.)		18 849*	120,0	26 638	169,5	51 577	328,2
	Średnia wysokość grzywny orzec. samoistnie (w zł.)		17 379*	136,4	21 616	169,7	46 526	365,2
Przeciętna płaca miesięczna netto w gospodarce społecznej (w zł.)			14 475	239,7	16 838	278,8	20 005	331,2
Ogólną punitivność systemu kanego	Pozbawieni wolności**	ogółem	315,0	77,3	313,7	76,9	358,3	87,9
		na okres powyżej 1 roku	189,7	68,7	183,8	66,5	205,7	74,5
		na okres powyżej 3 lat	79,8	70,0	81,4	71,4	92,1	80,8
		na okres powyżej 5 lat	35,0	68,9	34,6	68,1	37,2	73,2

Tablica 5 — c.d.

Mierniki charakteryzujące	Rodzaj mierników	1986		1987		1988	
		lb	%	lb.	%	lb.	%
Przestępczość ujawnioną	Przestępstwa stwierdzone	1356,0	142,8	1350,2	142,2	1255,3	132,2
	„Poważne” przestępstwa stwierdzone	385,1	149,9	413,9	161,1	426,2	165,9
	Uznani winnymi przest. publ. i pryw. skarg.	688,9	88,5	772,4	99,2	682,0	87,6
	Skazani za przest. publ. skarg.	571,9	97,2	620,5	105,4	507,7	86,3
	Skazani za zbrodnie	19,8	100,5	19,8	100,5	16,1	81,7
Postępowanie z przestępcami	Tymczasowo	33,5	127,4	31,8	120,9	27,5	104,6
	aresztowani	79,7	116,0	77,9	113,4	77,0	112,1
	wśród ogółu skazanych (%)	10,4	118,2	8,8	100,0	7,8	88,6
Strukturę środków karnych	Skazania na bezwzgl. pozb. woln.	36,3	123,9	33,3	113,7	28,5	97,3
	Skazania na pozb. woln. z zaw.	30,6	80,1	30,3	79,3	37,0	96,9
	Skazania z oddaniem pod dozór (w % pozb. woln. z zaw.)	34,7	90,1	36,5	94,8	36,5	94,8
	Skazania na grzywnę obok pozb. woln. (w % pozb. woln.)	61,5	90,3	59,5	87,4	60,1	88,3
	Skazania na ograniczenie wolności	14,4	80,0	17,4	96,7	15,3	85,0
	Skazania na grzywnę samoistną	18,6	131,0	18,9	133,1	18,7	131,7
	Skazania na ogółem	207,1	120,3	206,7	120,0	144,6	84,0
Intensywność środków karnych	na okres 1 roku lub dłużej	179,3	114,6	179,8	115,0	125,6	80,3
	na okres 3 lat lub dłużej	49,5	129,6	46,3	121,2	33,6	88,0
	na okres 5 lat lub dłużej	9,6	157,4	8,3	136,1	5,5	90,2
	Średnia długość kary bezwzgl. pozb. woln. (w miesiącach)	25,12	100,6	24,28	97,3	24,55	98,4
	Średnia długość kary pozb. woln. z zaw. (w miesiącach)	14,23	95,2	14,02	93,8	13,67	91,5
	Średnia wysokość grzywny orzec. obok pozb. woln. (w zł.)	94 530	601,6	121 030	770,3	133 370	848,8
	Średnia wysokość grzywny orzec. samoistnie (w zł.)	71 012	557,4	72 532	569,3	76 905	603,6
Przeciętna płaca miesięczna netto w gospodarce społecznej (w zł.)		24 095	398,9	29 184	483,2	53 090	879,0
Ogólna punitivność systemu karnego	Pozbawieni wolności**	406,1	99,6	358,1	87,8	296,6	72,7
	ogółem	250,8	90,8	230,7	83,5	200,6	72,6
	na okres powyżej 1 roku	113,8	99,8	113,7	99,7	100,0	87,7
	na okres powyżej 3 lat	46,9	92,3	49,5	97,4	46,1	90,7

Tablica 5 — c.d.

Mierniki charakteryzujące	Rodzaj mierników	1989		1990		1991	
		lb	%	lb.	%	lb.	%
Przestępczość ujawnioną	Przestępstwa stwierdzone	1442,4	151,9	2317,3	244,0	2264,6	238,4
	„Poważne” przestępstwa stwierdzone	635,4	247,3	1217,1	473,8	1030,3	401,1
	Uznani winnymi przest. publ. i pryw. skarg.	500,3	64,2	577,0	74,1	735,8	94,5
	Skazani za przest. publ. skarg.	344,5	58,5	389,9	66,3	553,8	94,1
	Skazani za zbrodnie	10,6	53,8	13,7	69,5	18,5	93,9
Postępowanie z przestępcami	Tymczasowo aresztowani						
	wśród ogółu skazanych (%)	24,3	92,4	23,6	89,7	21,6	82,1
	wśród skazanych na bezwzgl. pozb. woln. (%)	72,4	105,4	70,9	103,2	64,7	94,2
Strukturę środków karnych	wśród skazanych na kary bez pozb. woln. (%)	7,0	79,5	5,8	65,9	6,0	68,2
	Skazania na bezwzgl. pozb. woln.	26,5	90,4	27,4	93,5	26,7	91,1
	Skazania na pozb. woln. z zaw.	43,9	114,9	48,9	128,0	50,2	131,4
	Skazania z oddaniem pod dozór (w % pozb. woln. z zaw.)	37,9	98,4	40,6	105,5	36,5	94,8
	Skazania na grzywnę obok pozb. woln. (w % pozb. woln.)	63,3	93,0	70,4	103,4	68,5	100,6
	Skazania na ograniczenie wolności	10,5	58,3	4,9	27,2	3,5	19,4
	Skazania na grzywnę samoistną	18,4	129,6	18,3	128,9	19,5	137,3
Intensywność środków karnych	Skazania ogółem	91,3	53,0	106,6	61,9	147,6	85,7
	na okres 1 roku lub dłużej	79,4	51,8	96,8	61,9	129,9	83,0
	bezwzględne na okres 3 lat lub dłużej	22,1	57,9	28,0	73,3	34,1	89,3
	pozb. woln. na okres 5 lat lub dłużej	3,1	50,8	3,0	49,2	3,8	62,3
	Średnia długość kary bezwzgl. pozb. woln. (w miesiącach)	25,04	100,3	25,58	102,5	24,00	96,2
	Średnia długość kary pozb. woln. z zaw. (w miesiącach)	13,60	91,0	13,45	90,0	13,10	87,7
	Średnia wysokość grzywny orzec. obok pozb. woln. (w zł.)	125 614	8 razy	381 337	24 razy	1113 571	71 razy
	Średnia wysokość grzywny orzec. samoistnie (w zł.)	87 294	7 razy	204 963	16 razy	712 631	56 razy
Przeciętna płaca miesięczna netto w gospodarce społecznej (w zł.)		206 758	34 razy	1029 637	170 razy	1770 200	293 razy
Ogólną punitivność systemu karnego	Pozbawieni wolności**						
	ogółem	215,1	52,8	166,9	40,9	212,9	52,2
	na okres powyżej 1 roku	147,5	53,4	99,4	36,0	131,6	47,6
	na okres powyżej 3 lat	74,6	65,4	48,9	42,9	51,2	44,9
	na okres powyżej 5 lat	37,2	73,2	23,8	46,9	21,4	42,1

* Bez osób cywilnych objętych właściwością sądów wojskowych

** W latach 1980—1990 przeciętna liczba w roku; w 1991 r. stan na 31 XII.

doprowadziły niewątpliwie do poważnego wzrostu przestępczości gospodarczej (oszustw podatkowych, przemytu, przestępstw dewizowych, przestępczego „przejmowania” majątku narodowego, itd). Nie znajduje on jednak wyraźniejszego odbicia w statystyce policyjnej, więcej nawet, udział przestępstw gospodarczych wśród ogółu rejestrowanych w niej przestępstw — maleje. Przyczyn takiego stanu rzeczy dopatrywać się prawdopodobnie należy w tym, że wiele spośród dawniej masowo występujących przestępstw gospodarczych, jak spekulacja, prowadzenie działalności gospodarczej bez zezwolenia, obrót wartościami dewizowymi — utraciły zgodnie z obowiązującym obecnie ustawodawstwem karnym znamiona przestępności, do ścigania zaś nowych przestępstw gospodarczych aparat policyjny nie jest należycie przygotowany.

Wspomniane wyżej zmniejszanie się efektywności działania milicji (policji) wyraziło się najwydatniej w ogromnym spadku proporcji dochodzeń i śledztw zakończonych umorzeniem z powodu niewykrycia sprawców. W 1980 r. stanowiły one 16,4% ogółu zakończonych postępowań, w następnych latach odsetek ich wzrósł do ponad 30. W okresie obowiązywania ustaw majowych z 1985 r. obniżony został sztucznie do 23—27; w latach 1989—1991 począł ponownie wzrastać, najpierw do 45, następnie do 51 i wreszcie do 60. Czy będzie on dalej rosnąć? Można mieć nadzieję, że nie, gdyż liczba rejestrowanych przestępstw poczęła się w ostatnim dwuleciu stabilizować, a ponadto, wydaje się, że sytuacja w policji poczyną się stopniowo normalizować. Z przytoczonych tu odsetków nie należy wyciągać wniosku, że obecnie policja jest w swojej pracy czterokrotnie mniej efektywna niż była milicja przed jedenastu laty. Ówczesne odsetki wykrywalności były zawyżane przez opisane wyżej zabiegi, i choć spadek skuteczności działania organów ścigania niewątpliwie nastąpił, to z pewnością nie był tak wielki.

Współczynniki przestępstw stwierdzonych nie są jedynymi miernikami przestępczości ujawnionej zgromadzonymi w tablicy 5. Przede wszystkim mamy wśród nich również współczynniki „poważnych” przestępstw stwierdzonych⁸⁸. Chociaż wybór ich był arbitralny, to jednak nie był zbyt swobodny: ograniczony był katalogiem przestępstw wymienianych w „Roczniku Statystycznym GUS”; znalazły się wśród nich przede wszystkim przestępstwa przeciwko osobie, a spośród przestępstw przeciwko mieniu — mające w sobie element agresji. Najogólniej mówiąc wybór ten nie był najszcześliwszy, już bowiem w latach siedemdziesiątych na ich liczbie nadmiernie ważyły włamania. W latach osiemdziesiątych sytuacja uległa dalszemu pogorszeniu: jeszcze w 1980 r. włamania stanowiły 78% „poważnych” przestępstw stwierdzonych, w latach 1981—1989 aż 83—88%, a w latach 1990—1991 nawet 90—93%. W rezultacie zamiast o grupie przestępstw poczynamy mówić bardziej o jednym z nich; obserwacja, zgodnie z którą w ciągu ostatniego dwunastolecia nasilenie przestępstw stwierdzonych (ogółem) zwiększyło się blisko dwa i pół raza, a przestępstw „poważnych” — czterokrotnie, mówi nam w gruncie rzeczy, że czterokrotnie zwiększyło się w tym okresie nasilenie włamań.

Zachęca to do zadania pytania o pozostałe przestępstwa zaliczone do tej kategorii. Trzeba powiedzieć, że wzrosły liczby ich wszystkich, jednak bardzo nie-

⁸⁸ Za „poważne” uznano następujące kategorie przestępstw stwierdzonych: zabójstwa (art. 148 k.k.); ciężkie uszkodzenie ciała (art. 155 k.k.); uszkodzenie ciała kwalifikowane z art. 156 k.k.; udział w bóje lub pobiciu (art. 158, 159 k.k.); zgwałcenie (art. 168 k.k.); kradzież z włamaniem (art. 208 k.k.) mienia społecznego i indywidualnego; kradzież rozbójniczą i rozbój (art. 209, 210 k.k.) mienia społecznego i indywidualnego; wymuszenie (art. 211 k.k.).

równomiernie. Najmniej, dość nieznacznie i nieregularnie zwiększyła się liczba zgwałceń, a także uszkodzeń ciała, o ok. dwie trzecie — ale dopiero w ostatnich latach — zwiększyła się liczba zabójstw (z około 600 do 970 rocznie), i — wcześniej już — bójek i pobić. Najwydatniej zwiększyła się liczba rozbojów, kradzieży rozbójniczych i wymuszeń, bo ponad trzykrotnie, przy czym nastąpiło to również w ostatnich paru latach. Krótko mówiąc, ogólnemu wzrostowi przestępczości ujawnionej towarzyszyło wyprzedzające go zwiększenie się liczby poważniejszych przestępstw przeciwko osobie i przeciwko mieniu, zresztą nie tylko połączonych z użyciem przemocy, bo np. także kradzieży mienia cudzego kwalifikowanych z art. 203 k.k.

W tablicy 5 umieszczone są jeszcze inne mierniki przestępczości ujawnionej. Zmiany w stanowiących ich podstawę liczbach bezwzględnych były omówione już wyżej (w rozdziale V), tutaj ograniczyć się więc można do paru krótkich konstatacji. Lata osiemdziesiąte i początek lat dziewięćdziesiątych przyniosły wielki wzrost przestępczości ujawnionej, któremu towarzyszył jednak spadek udziału dochodzeń i śledztw zakończonych wniesieniem aktu oskarżenia do sądu. W rezultacie współczynniki odnoszące się do osób uznanych winnymi popełnienia przestępstw oraz osób skazanych utrzymywały się na zbliżonym poziomie. Wahwały się one w granicach kilku, najwyżej kilkunastu procent, chyba że zakłóciła ten stan rzeczyna jedna z ustaw amnestyjnych.

Podobnie rzecz się miała ze skazanymi za zbrodnie, przy czym z reguły nasilenie ich było nawet niższe od osiągniętego w 1980 r. W latach, w których ogólna liczba skazań była wyższa, większa była również i liczba skazań za prawie wszystkie zbrodnie. Dominowały wśród nich ukarania za rabunek (art. 210 k.k.) znów więc za jedno przestępstwo, co odbiera wiele z ich znaczenia jako grupy. Ze zbrodniami jest jednak o tyle inaczej niż z rozpatrywanymi wyżej stwierdzonymi przestępstwami „poważnymi”, że wyróżnione one zostały przez ustawodawcę stanowiącego w ich wypadku jako dolne granice sankcji 3 lata bezwzględnego pozbawienia wolności. Warto też przypomnieć, że w żadnym roku analizowanego okresu zbrodnie nie obejmowały więcej niż 4% ogółu przestępstw, których sprawcy zostali skazani.

2. Ważnym elementem postępowania z ujawnionymi sprawcami przestępstw, mającym istotne znaczenie dla stopnia punitowności całego systemu karnego, jest stosowanie tymczasowego aresztowania. Aresztowanie jest najdalej idącym środkiem zapobiegającym uchylaniu się od sądu, bo łączącym się z pozbawieniem wolności — na czas przekraczający 48 godzin — i to osoby, na której ciąży tylko podejrzenie popełnienia przestępstwa. Środek ten stosowany był w PRL, w rozmaitych okresach istnienia tego państwa, jako swoisty sposób antycypowania kary. Stymulowane ono było zarówno przepisami prawa wprowadzającymi obligatoryjne stosowanie tymczasowego aresztowania wobec sprawców rozmaitych przestępstw albo pewnych kategorii sprawców, jak i drogą narzucania prokuraturze i sądom polityki karnej, w której instrumentarium znajdowało się szerokie posługiwanie się tymczasowym aresztowaniem. Do tych wypróbowanych dróg zaostrzania reakcji za domniemane przestępstwo, w 1982 r. dołączono jeszcze jedną — administracyjne pozbawienie wolności w postaci internowania.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych liczba tymczasowych aresztowań ustabilizowała się na poziomie 40-48 tys. rocznie (25—30% ogółu skazań), przeciętna liczba tymczasowo aresztowanych przebywających w każdym dniu roku w zakładach karnych na 14—19 tys. (15—18% ogółu pozbawionych wolności).

W okresie „Solidarności” wydatnie zmniejszyła się wielkość tych liczb: w 1981 r. tymczasowe aresztowanie zastosowano w 30 tys. wypadków (23% ogółu skazań), w zakładach karnych przebywało przeciętnie 14 tys. tymczasowo aresztowanych (17% ogółu pozbawionych wolności). Stan wojenny od razu je powiększył: liczbę tymczasowych aresztowań do 35 tys. (przy czym należałoby do niej zapewne dodać ponad 10 tys. internować), w zakładach karnych przebywało przeciętnie 19 tys. tymczasowo aresztowanych (27% pozbawionych wolności). Liczby te — z wyjątkiem oczywiście internowanych — zwiększyły się później, przy czym doszły do najwyższego poziomu w 1985—1986 r.: 55 tys. tymczasowych aresztowań (36% ogółu skazań), przeciętnej liczby 29 tys. tymczasowo aresztowanych przebywających w zakładach karnych (30% ogółu pozbawionych wolności). Kolejny raz pokazują się więc kryminalnopolityczne konsekwencje stanu wojennego, a potem ustaw majowych z 1985 r.

Następne lata znamionuje odchodzenie od tej polityki; w 1989 r. liczba tymczasowych aresztowań wynosi już tylko 23 tys. (jest więc dwukrotnie mniejsza niż w 1986 r.), zaś tymczasowo aresztowanych w zakładach karnych jest przeciętnie tylko 11 tys. Początek lat dziewięćdziesiątych przynosi wraz ze zwiększeniem się rozmiarów przestępczości ujawnionej — powiększenie się tych liczb do 33 tys. tymczasowych aresztowań i 16 tys. tymczasowo aresztowanych.

Tymczasowe aresztowanie stosowane było najczęściej w odniesieniu do podejrzanych (oskarżonych), którym sądy wymierzały następnie karę bezwzględnego pozbawienia wolności. Nie ma podstaw do uważania, że mamy tu do czynienia ze swojego rodzaju prognozą działającą na rzecz swojego urzeczywistnienia, a więc z sytuacją kiedy samo zastosowanie tymczasowego aresztowania zwiększa prawdopodobieństwo późniejszego orzeczenia bezwzględnego pozbawienia wolności. Raczej oba te fakty, tj. aresztowanie i kara pozbawienia wolności stanowią konsekwencję tej samej okoliczności — popełnienia przestępstwa uważanego przez prokuratorów i sędziów za poważniejsze lub poważne. W początkach lat osiemdziesiątych 67—68% karanych bezwzględnym pozbawieniem wolności było tymczasowo aresztowanych, w połowie tych lat odsetek doszedł nawet do 80—81 (lata 1985—1986), później zmniejszył się do 65 (w 1991 r.). Jest to odsetek ciągle bardzo wysoki, nawet jak na nasze stosunki, (np. w początku lat siedemdziesiątych niewiele przekraczał 50), i należałoby dążyć do jego obniżenia przez szersze stosowanie innych środków zapobiegających uchylaniu się od sądu.

Z drastyczniejszym problemem mamy do czynienia wówczas, gdy wobec tymczasowo aresztowanego sąd orzekł jedną z kar nie łączonych z pozbawieniem wolności. Biorąc pod uwagę, że swoboda osobista jest szczególnie cennym dobrem, którego pozbawienie przez władzę państwową następować powinno tylko wyjątkowo, minimalizowanie liczby wskazanych wyżej sytuacji należy postrzegać jako przedmiot, któremu organy prokuratorskie i sądowe poświęcać będą stałe starania. Sprawy nie trzeba zbywać słusznym skąd inąd stwierdzeniem, że tego rodzaju wypadki są nieuniknione. Chodzi tu bowiem o zbyt duże liczby, aby nie można ich było — przy właściwym podejściu do rzeczy — wydatnie zmniejszyć. W latach osiemdziesiątych osób tymczasowo aresztowanych — nie ukaranych następnie bezwzględnym pozbawieniem wolności, było corocznie 8—10 tys.; dopiero w latach 1989—1991 liczba ich zmniejszyła się do 4—6 tys., ciągle jest więc jednak znaczna.

3. Kolejna grupa mierników charakteryzujących politykę karną wiąże się ze strukturą orzeczonych środków karnych. Także i o niej była już mowa w rozdziale V, obecnie zwróćmy więc uwagę tylko na parę elementów.

Jak wiadomo, kodeks karny z 1969 r. wprowadził do naszego systemu środków karnych cztery nowe środki: warunkowe umorzenie postępowania karnego, karę ograniczenia wolności (w trzech postaciach), poprzestanie na orzeczeniu kary dodatkowej oraz orzeczenie środków wychowawczych lub poprawczych. Na podstawie praktyki stosowania przepisów tego kodeksu już w połowie lat siedemdziesiątych można było powiedzieć, że zaakceptowane przez nią zostały dwa pierwsze, zaś dwa następne praktyka ta odrzuciła. Sądy odwoływały się do nich bardzo rzadko, w stopniu nie pozostającym w żadnym stosunku do faktycznych możliwości ich stosowania. Lata osiemdziesiąte nie przyniosły w tym względzie żadnych zmian, dopiero ostatnie trzylecie pokazało, że do środków stosowanych marginalnie dołączyć może kara ograniczenia wolności, w każdym razie w dwóch spośród trzech jej postaci; przyszłość może mieć tylko nałożenie obowiązku wykonywania nieodpłatnej dozorowanej pracy na cele publiczne (art. 34 § 1 k.k.).

Tak więc w odniesieniu do struktury środków karnych odnotować możemy dwie ważne zmiany, przy czym obie pojawiły się w ostatnich latach.

Pierwszą z nich jest zaniechanie orzekania (prawomocnego) kary śmierci, a więc istnienie u nas już piąty rok abolicji *de facto*. Nawiasowo wspomnieć tu można, że zgodnie z konwencją terminologiczną przyjętą przez ONZ i Amnesty International, do kategorii państw abolicjonistycznych *de facto* zalicza się te, w których pomimo istnienia kary śmierci w ustawodawstwie karnym, nie stosuje się jej w praktyce od co najmniej 10 lat⁸⁹. Należy wyrazić nadzieję, że Polska nie znajdzie się w tej kategorii krajów, gdyż przed upływem następnego pięciolecia kara śmierci będzie u nas zniesiona.

Drugą zmianą w strukturze środków karnych jest stopniowe zanikanie kary ograniczenia wolności, o czym była właśnie mowa.

Z punktu widzenia oceny surowości systemu karnego szczególne znaczenie ma miejsce, jakie w strukturze orzekanych kar zajmuje bezwzględne pozbawienie wolności. W ciągu lat siedemdziesiątych nastąpiło ograniczenie jego zasięgu z 42% w 1974 r. do poniżej 30% w 1980 r. Wynaturzenia stanowiące konsekwencję stanu wojennego, a zwłaszcza ustaw majowych z 1985 r., podniosły udział skazań na tę karę znów do poziomu 33—36% (w latach 1985—1987), po czym nastąpiło jego zmniejszenie do poziomu 27% (w latach 1989—1991), a więc nieco wyższego od osiągniętego w krótkim okresie solidarnościowej reorientacji polityki karnej (w 1981 r. — 25%). Jest to ciągle odsetek zbyt wysoki, świadczący — biorąc pod uwagę rodzaje przestępstw, za które skazuje się u nas — o nadmiernym korzystaniu przez sądy z tej kary.

Kształtującą się obecnie struktura orzekanych kar ulega swoistemu uproszczeniu. Pewnego rodzaju wstępnej selekcji dokonują prokuratorzy, oni to bowiem stosują ogromną większość warunkowych umorzeń. Gdy dochodzi już do skazania, sądy uciekają się przede wszystkim do kary pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania (popartym najczęściej grzywną), następnie do bezwzględnego pozbawienia wolności i wreszcie — do grzywny (samoistnej). Którąś z tych trzech kar zastosowano w 1991 r. do 96,4% skazanych; pozostałe przewidziane w kodeksie kary poczynają więc stanowić niewiele znaczący margines.

Zaprezentowany wyżej prawniczy punkt widzenia na strukturę środków karnych nie zadowala kryminologa, którego interesuje nie tyle jaki spośród wymienionych w kodeksie środków karnych został zastosowany, ale jakie konkretnie

⁸⁹ Por. R. Hood: *The Death Penalty. A World Wide Perspective*, Clarendon Press, Oxford 1989.

dolegliwości mają zgodnie z orzeczeniem sądu spaść na skazanego. Czy i na ile te dwa punkty widzenia są zbieżne czy nie są, zależy od obowiązującego ustawodawstwa karnego. Kodeks karny z 1969 r. wprowadził niesłychanie zawikłany system środków karnych przede wszystkim na skutek rozmaitych możliwości ich kumulowania. I tak pod nazwą kary ograniczenia wolności występują trzy istotnie różniące się kary, pod nazwą kary pozbawienia wolności ukrytych jest kilka zasadniczo odmiennych kar. Przez zachowanie fikcji, że zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności jest sposobem jej wykonania, a nie osobnym środkiem karnym, stworzono sytuację, w której skazanie na pozbawienie wolności nie oznacza, że skazany ma jej być pozbawiony. Jeśli nawet tak ma być, może równocześnie być ukarany grzywną lub nie być nią ukarany. Jeśli wykonanie kary mu zawieszono, otwiera się wielka różnorodność dalszych możliwości: może być oddany pod dozór, lub nie być, może mieć obok tego dozoru bądź w jego miejsce nałożone rozmaite obowiązki, które mogą występować pojedynczo lub w kumulacji w przeróżnych konfiguracjach, do tego może być jeszcze ukarany grzywną, lub nie być. Ustawodawcy nasi tak przywykli do tego wielopiętrowego systemu łączenia przeróżnych dolegliwości i ograniczeń, że zachowali go również w kolejnych wersjach projektu kodeksu karnego, czyniąc jego część dotyczącą kary trudną do przyjęcia, bo zmierzającą do kontynuowania jednego z większych błędów obecnego kodeksu — stworzenia złożonego systemu obligów i zachęt do kumulowania środków karnych.

Obecna statystyka sądowa ma oczywiście nastawienie „prawnicze” a nie „kryminologiczne”, stąd nie można na jej podstawie powiedzieć jak przedstawia się suma dolegliwości orzeczonych wobec skazanych. Statystyka ta jest jednak dostatecznie szczegółowa, aby można było podjąć na jej podstawie próbę spojrzenia na orzeczone kary z owego kryminologicznego punktu widzenia. Wyniki tej próby zebrane zostały w tablicy 6.

Nieuniknione stały się tu rozmaite uproszczenia i skoncentrowanie się na dwóch rodzajach dolegliwości: na pozbawieniu wolności oraz na karach pieniężnych. Uchwycenie dalszych dolegliwości i ograniczeń w postaci np. dozoru, rozmaitych obowiązków (z których część ma też charakter świadczeń materialnych), w połączeniu z wymienionymi wyżej — podstawowymi, nie jest niestety możliwe.

Odsetki zamieszczone w tej tablicy skłaniają przede wszystkim do dwóch uwag. Pokazują one, że najczęściej stosowanym u nas rodzajem reakcji na przestępstwo, jest posłużenie się dolegliwością materialną. Łącznie nastąpiło to wobec co najmniej 67—76% skazanych (kol. 6+7); co najmniej, bo nie wiemy w stosunku jakiej części pozostałych skazanych orzeczono nawiązkę lub (i) kary dodatkowe konfiskaty mienia lub przepadku rzeczy (kol. 9). Zdecydowanie rzadsze, częściowo pokrywające się z poprzednim, było orzekanie pozbawienia wolności (bezwzględne), które zastosowano w analizowanym okresie wobec 25—36% skazanych (kol. 4+6), z tym, że chcąc powiedzieć jaka część skazanych została w następstwie popełnienia przestępstwa pozbawiona wolności, należy ten odsetek powiększyć o dalsze 4—1%, tj. o tych, którzy byli tymczasowo aresztowani i nie zostali skazani na bezwzględne pozbawienie wolności (kol. 5). Łącznie więc przez dłuższy bądź krótszy czas pozbawienie wolności stało się udziałem 32—42% skazanych (kol. 4+6+5). Wreszcie zaledwie co najmniej 14—23% skazanych nie pozbawiono wolności ani nie poniosło konsekwencji materialnych (kol. 8). Ta ostatnia konkluzja musi być sformułowana warunkowo, nie wiemy bowiem w stosunku do jakiej części spośród tych ostatnich skazanych orzeczono nawiązkę lub

Tablica 6. Niektóre rodzaje dolegliwości stanowiących następstwo podejrzenia o popełnienie przestępstwa lub orzeczenia kary (1980—1990).

Rok	Ogółem ⁺		Pozbawienie wolności			Kary Pieniężne	Inne ⁰	Nawiązka, Konfiskata, Przepadek
	lb.	%	W odsetkach ⁺⁺					
1	2	3	4+ + +	5*	6**	7***	8	9
1980	152 312	100	10,9	(6,2)	18,4	50,1	20,6	(3,9)
1981	126 746	100	9,1	(6,5)	16,2	53,3	21,4	(3,6)
1982	152 692	100	9,0	(5,6)	17,5	57,5	16,0	(4,3)
1983	143 566	100	9,1	(6,1)	19,3	56,1	15,5	(3,7)
1984	125 265	100	9,8	(5,5)	23,3	53,0	13,9	(4,3)
1985	149 570	100	11,6	(5,7)	23,2	47,8	17,5	(7,4)
1986	153 296	100	13,4	(6,6)	22,8	45,2	18,6	(22,9)
1987	167 111	100	12,1	(5,9)	21,2	45,5	21,2	(31,9)
1988	137 481	100	10,0	(5,6)	18,5	48,3	23,2	(29,1)
1989	93 561	100	9,1	(5,1)	17,4	51,0	22,5	(19,4)
1990	106 613	100	6,3	(4,2)	21,0	52,7	20,0	(16,4)

⁺ Liczba ogółem obejmuje „ukarania” (wymienione w tabl. 2), orzeczenie środków wychowawczych i poprawczych, oraz skazania z odstąpieniem od wymierzenia kary.

⁺⁺ Odsetki obliczone są w stosunku do liczb bezwzględnych znajdujących się w kol. 2. Odsetki podane bez nawiasów sumują się w wierszach do 100; odsetki podane w nawiasach odnoszą się do skazań ujętych już w innych kolumnach tej tablicy.

⁺⁺⁺ Bezwzględne pozbawienie wolności bez orzeczenia obok niego grzywny.

* Przypadki zastosowania tymczasowego aresztowania wobec osób, które skazano następnie na jedną z kar nie połączonych z pozbawieniem wolności.

** Bezwzględne pozbawienie wolności z orzeczeniem obok niego grzywny.

*** Grzywna orzeczona obok kary pozbawienia wolności z zawieszeniem, grzywna samoistna, kara ograniczenia wolności w postaci potrącenia z wynagrodzenia.

⁰ Kara śmierci, kara pozbawienia wolności z zawieszeniem bez orzeczenia grzywny, kara ograniczenia wolności w postaci nieodpłatnej dozorowanej pracy oraz w postaci skierowania do pracy, orzeczenie samej kary dodatkowej, orzeczenie środków wychowawczych lub poprawczych, skazanie z odstąpieniem od wymierzenia kary.

którąś z kar dodatkowych wiążących się z koniecznością poniesienia jakichś świadczeń materialnych (kol. 9).

Również i w tym ujęciu widać jak zmieniała się polityka karna w minionym jedenastolecu. Na lata obowiązywania ustaw majowych przypada apogeum stosowania bezwzględnego pozbawienia wolności, ale także kar majątkowych — co widoczne jest gdy weźmie się pod uwagę fakt zwielokrotnienia w tych latach orzekania nawiązek, konfiskaty mienia i przepadku rzeczy. Powrót do stanu, w którym karę dodatkową orzeka się tylko wtedy, gdy ze względu na szczególny charakter przestępstwa kara zasadnicza wymaga dalszego, specjalnego rodzaju uzupełnienia, możliwe będzie w pełni dopiero po dokonaniu niezbędnych zmian w kodeksie karnym.

4. O stopniu dolegliwości orzeczonych kar decydował nie tylko ich rodzaj, ale i ich wymiar. W odniesieniu do tej kwestii coś bliżej powiedzieć można o pozbawieniu wolności (bezwzględnym i z zawieszeniem) i o grzywnie (orzeczonej obok pozbawienia wolności i samoistnie).

Zebrane w tablicy 5 mierniki pozwalają zwrócić uwagę na następujące aspekty stosowania przez sądy kary pozbawienia wolności. Pierwsza grupa tych mierników odnosi się do skazań na bezwzględne pozbawienie wolności (ogółem, na okres 1 roku i dłużej, 3 lat i dłużej oraz 5 lat i dłużej), w przeliczeniu na 100 tys.

dorosłych. Mają one zdać sprawę z tego, jak często orzekana jest kara bezwzględnego pozbawienia wolności — niezależnie od częstości orzekania innych kar i przy uwzględnieniu faktu — co ma tym większe znaczenie im dłuższe okresy czasu się rozpatruje — że ludność kraju stale się zwiększa. Aby uzyskać wgląd w tę kwestię nie można posłużyć się ani odsetkami, ani liczbami bezwzględnymi, trzeba odwołać się do swojego rodzaju „współczynników”, tj. do wielkości powstających z przeliczenia wspomnianych kategorii skazań na 100 tys. ludności dorosłej.

Stosowanie bezwzględnego pozbawienia wolności przeszło pewną wartość odnotowania ewolucję. W drugiej połowie lat siedemdziesiątych ustabilizowało się na poziomie 190—200 na 100 tys. dorosłych, co było — trzeba to podkreślić — wyrazem znaczącego postępu w zestawieniu z sytuacją z pierwszej połowy tych lat (228—273 na 100 tys. dorosłych). W latach osiemdziesiątych — poza okresem obowiązywania ustaw majowych z 1985 r., kiedy współczynnik skazań na bezwzględne pozbawienie wolności znów przekroczył 200 na 100 tys. dorosłych — zmniejszył się do ok. 150. Trudno wszakże w tym wypadku mówić o ustaleniu się go na jakimś nowym, charakterystycznym dla tych lat poziomie, tyle bowiem było w ostatnim dwunastoleciu okresów obowiązywania specjalnego ustawodawstwa, a także ustaw amestyjnych. Możemy w każdym razie odnotować z satysfakcją, że zakres orzekania kary bezwzględnego pozbawienia wolności uległ dalszemu ograniczeniu.

Jeśli chodzi natomiast o jej wymiar, a więc o okres na jaki jest ona orzekana, postęp jest niewielki. Trzeba więc po pierwsze zwrócić uwagę, że kary o długości poniżej roku, tj. uchodzące u nas za krótkie, stanowią ciągle zaledwie 8—13% ogółu kar bezwzględnego pozbawienia wolności. W rezultacie na kary roku i więcej skazywano w latach obowiązywania ustaw z maja 1985 r. blisko 180 osób na 100 tys. dorosłych, w innych latach na ogół ok. 130—140, przy czym niekiedy (lata amestyjne), nawet wyraźnie mniej (poniżej 100). Stosunkowo mniej zmieniło się natomiast nasilenie skazań na kary długie, tj. 3 lata i więcej. Karano nimi — znów pozostawiając na uboczu lata 1985—1987 najczęściej 30—40 osób na 100 tys. dorosłych, a więc podobnie jak w latach siedemdziesiątych. Wreszcie częstość operowania bardzo długimi karami, tj. 5 lat i więcej, podlegała w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych podobnemu falowaniu: bardzo dużo (8—9 na 100 tys. dorosłych) orzekano ich w latach 1973—1976 i 1985—1987, a może także i w okresie stanu wojennego, średnio (5—1) — w latach 1972, 1977—1981, 1984, i mało (3—4) — w latach 1970, 1989—1991. Można wyrazić nadzieję, że ta tendencja do ograniczenia stosowania bardzo długich kar bezwzględnego pozbawienia wolności — utrzyma się.

Na długość orzekanych kar spojrzeć też można w inny sposób, a mianowicie poprzez wielkość średniej takiej kary. Kodeks karny z 1969 r. przez podniesienie minimalnego wymiaru kary pozbawienia wolności, podniesienie w wypadku wielu przestępstw dolnych zagrożeń tą karą i wprowadzenie rozmaitych instytucji wiążących się z obligatoryjnym obostrzeniem kary, spowodował podwyższenie tej średniej. W ciągu pierwszego pięciolecia obowiązywania kodeksu średnia ta podniosła się o 6 miesięcy (z 19 w 1970 r. do 25 w 1976 r.). Przez następnych kilkanaście lat średnia długość kary bezwzględnego pozbawienia wolności utrzymywała się prawic na takim samym poziomie 24—25 miesięcy (z wyjątkiem tylko 1985 r. kiedy sięgnęła blisko 27 miesięcy). Mamy więc do czynienia z następującym zjawiskiem: stosowanie tej kary ulega stopniowemu, powolnemu ograniczeniu, jed-

nak jej średnia długość pozostaje na prawie takim samym poziomie. Trzeba przy tym zaznaczyć, że poziom ten jest niezmiernie wysoki, jeśli weźmie się pod uwagę, że przestępstwa, za które skazywane były karane u nas osoby, w swojej masie zagrożone były jako minimum kary nie więcej niż sześcioma miesiącami pozbawienia wolności (tablica 1). Dalsze, tak pożądane ograniczenie stosowania kary bezwzględnej pozbawienia wolności będzie więc musiało odbywać się dwutorowo: przez zmniejszenie liczby przypadków jej orzekania, a równocześnie — i pewnie nawet przede wszystkim — przez skracanie długości jej wymiaru.

Wejście w życie kodeksu karnego z 1969 r. spowodowało także wzrost wymiarów kary pozbawienia wolności z zawieszeniem z 10 miesięcy w 1970 r. do 15 miesięcy w 1978 r., na którym to poziomie średni jej wymiar utrzymywał się do 1980 r.; przez następne dziesięciolecie pozostawał na poziomie bliskim 14 miesięcy i dopiero w latach 1990—1991 zaczął zmniejszać się do 13 miesięcy, czyli w gruncie rzeczy bardzo niewiele.

Opisane wyżej wydłużenie kar bezwzględnej pozbawienia wolności w latach siedemdziesiątych, które wywołane było nowym ustawodawstwem karnym, a także wymuszone odgórnie sterowaną polityką karną, podniosło również wymiar kar orzekanych z zawieszeniem. Racjonalność tego ostatniego posunięcia jest jeszcze bardziej wątpliwa niż w odniesieniu do kar bezwzględnych: w wypadku ogromnej większości zawieszonych kar pozbawienia wolności nigdy nie dochodziło do ich wykonania, ich długość miała więc przede wszystkim symboliczne znaczenie. Powiększanie jej świadczyło o postępującej dewaluacji kar pozbawienia wolności, wymagających w oczach czynników sterujących wymiarem sprawiedliwości w PRL coraz to nowych wzmocnień w postaci ich wydłużania oraz kumulowania z innymi, a także z dalszymi dolegliwościami.

W innej sytuacji jesteśmy gdy próbujemy zastanowić się nad zmianami w wysokości kar grzywny. W ich wypadku nie jesteśmy bowiem zdani tylko na zestawianie ich wielkości, ale rozporządzamy pewnego rodzaju układem odniesienia w postaci średniej miesięcznej płacy w gospodarce społecznej. W porównaniu z nią przeciętne grzywny przechodziły pod rządami kodeksu karnego z 1969 r. znamiennej ewolucję. Zwiększenie intensywności operowania grzywną odbywało się jakby dwutorowo, przy czym dokonano go już w latach siedemdziesiątych. Po pierwsze, częstsze się stało stosowanie grzywny obok pozbawienia wolności (w 1970 r. w 58% wypadków skazania na pozbawienie wolności, a w 1979 r. — w 68%). Po drugie, powiększono wymiar grzywny (z odpowiednika średniego jednomiesięcznego uposażenia w 1970 r. do dwu i pół miesięcznego wynagrodzenia w 1980 r.).

Lata osiemdziesiąte przyniosły w tym zakresie ważne zmiany. W pierwszej połowie tych lat kumulowanie grzywny z pozbawieniem wolności czyniło dalsze postępy (do 75% wypadków orzeczenia tego pozbawienia w 1984 r.), jednak wysokość orzekanych grzywny zaczęła się relatywnie zmniejszać (do ok. półtora-miesięcznej płacy w gospodarce społecznej).

Zasadnicza zmiana tego obrazu pojawiła się wraz z ustawami majowymi z 1985 r. Kumulowanie grzywny z pozbawieniem wolności spadło (do 60—62% wypadków orzekania tego pozbawienia w latach 1986—1988), jednak w istocie zakres łączenia dolegliwości materialnej z pozbawieniem wolności zwiększył się przez wielokrotnie częstsze orzekanie kar dodatkowych konfiskaty mienia i przepadku rzeczy, a ponadto nawiązki. Równocześnie drastycznie powiększono wymiar grzywny (w latach 1986—1987 do około czterokrotnego średniego uposa-

żenią w wypadku grzywnien orzeczonych obok pozbawienia wolności i dwu i półkrotnego — w wypadku grzywnien samoistnych).

W latach 1989—1991 dokonano następnej, również bardzo istotnej zmiany. Kumulowanie dolegliwości materialnej powróciło do poziomu z początku lat osiemdziesiątych, ale względna wysokość grzywny obniżyła się do ok. półmiesięcznego uposażenia, jej represyjność została więc w istotnej mierze zredukowana, nawet jeśli weźmie się pod uwagę ogólne zubożenie społeczeństwa. Można ogólnie powiedzieć, że o ile zmiany w wymiarach kar pozbawienia wolności były na razie nieśmiałe i powolne, o tyle w wymiarach grzywny następowały raptownie i były bardzo daleko idące.

5. Ostatnia grupa rozpatrywanych mierników zbudowana jest w oparciu o zbiorowość uwięzionych. Wielkość tej zbiorowości jest następstwem oddziaływania bardzo wielu czynników ściśle związanych ze stopniem surowości systemu karnego. Są wśród nich: częstość stosowania przez prokuratora i sąd tymczasowego aresztowania, a zwłaszcza jego długość, częstość orzekanego przez sąd bezwzględnej pozbawienia wolności, kar zastępczych, ustawowe możliwości i praktyka stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia, wreszcie liczba ukaranych karą aresztu za wykroczenia, a szczególnie — ukaranych odbywających kary zastępcze. Jak z tego wyliczenia widać, bardzo wiele elementów, zarówno tych związanych z treścią prawa, jak i z jego realizacją, składa się na końcowy efekt w postaci rozmiarów zbiorowości uwięzionych.

Począwszy od połowy lat pięćdziesiątych, kiedy to rozpoczęto publikować odpowiednie dane liczbowe, aż do lat siedemdziesiątych, zbiorowość pozbawionych wolności zbliżała się do 100 tys. osób, z tym że mniejsza była w latach amnestyjnych i ewentualnie zaraz po nich następujących. Ten niezwykle wysoki jej poziom w porównaniu ze spotkanym w innych państwach europejskich⁹⁰, traktowany był jako „normalny” i nie wzbudzał zaniepokojenia władz ani nie był postrzegany jako wymagający podejmowania działań na rzecz jego zdecydowanego obniżenia. Jednym, może nawet najważniejszym ze sposobów utrzymywania tego poziomu zbiorowości więźniów, było wydawanie co kilka, a potem nawet co parę lat, ustaw amnestyjnych. Jeśli patrzy się na nie jako na instrument rozładowywania przeludnionych zakładów karnych, ocenić je trzeba oczywiście pozytywnie. Równocześnie jednak sprawiały one, że polityka karna stawała się niespójna: zaostrzano ją bowiem stosując coraz surowsze kary i coraz ich więcej w przekonaniu, że jest to droga do ograniczenia wzrostu przestępczości; wydając jednak często ustawy amnestyjne odbierano wiarygodność srogiemu karaniu, każdy czy prawie każdy skazany mógł się bowiem zasadnie spodziewać, że otrzymana surowa kara będzie mu na skutek amnestii złagodzona.

Zgodnie z zarysowanym wyżej wzorem na liczbę osób pozbawionych wolności w latach siedemdziesiątych oddziaływały poza punitywnie zorientowanym i punitywnie wykonanym kodeksem karnym z 1969 r. — ustawy amnestyjne. Pierwsza z nich, miała istotne znaczenie dla liczby więźniów w 1970 r. Była nią ustawa z dnia 21 VII 1969 r. o amnestii (Dz.U. nr 21, poz. 151). W jej rezultacie przeciętna liczba pozbawionych wolności wyniosła w tym roku 71 tys., przy czym na skutek zaostrzenia polityki karnej, powróciła do swoich „zwykłych” rozmiarów (92 tys.) już po roku. Ich przekroczenie nastąpiło w 1972 r. (115 tys.), i dalej

⁹⁰ Por. J. Jasiński: *Punitowność systemów karnych. Rozważania nad zakresem, formami i intensywnością penalizacji*, „Studia Prawnicze” 1973, nr 35, s. 21—61; idem: *Punitowność systemów karnych (Kontynuacje)*, „Państwo i Prawo” 1984, nr 6, s. 52—66.

w 1973 r. (125 tys.)⁹¹. Wydanie nowej amnestii stało się koniecznością i nastąpiło już w 1974 r. (ustawa z dnia 18 VII 1974 r. o amnestii, Dz.U. nr 27, poz. 159). Jednak stosowana polityka karna sprawiła, że w rok po amnestii liczba uwięzionych przekroczyła 90 tys. i rosła dalej do 98 tys. w 1976 r. Obniżyła się nieco w 1977 r. (92 tys.), ale tylko dzięki kolejnej amnestii (dekret z dnia 19 VII 1977 r. o amnestii, Dz.U. nr 24, poz. 102). Niemalże od razu, bo już po dwóch latach liczba pozbawionych wolności znów przekroczyła 100 tys. (w 1979 i 1980 r. wynosiła 105 tys.).

W 1981 r., a więc w okresie „Solidarności” po raz pierwszy wydatne zmniejszenie się liczby pozbawionych wolności uzyskano nie drogą ich amnestiowania, ale przede wszystkim zmiany istniejącej dotąd praktyki: udzielania warunkowego przedterminowego zwolnienia⁹², orzekania kar aresztu zasadniczego i zastępczego przez kolegia do spraw wykroczeń⁹³, stosowania tymczasowego aresztowania⁹⁴, oraz ogólnego zmniejszenia liczby skazań, a w szczególności skazać na bezwzględne pozbawienie wolności (tablica 2). Jeszcze według stanu na 30 IV 1981 r. w zakładach karnych przebywało 96.711 skazanych i tymczasowo aresztowanych⁹⁵, gdy w listopadzie tego roku liczba ich spadła do 76 tys.⁹⁶. Średnia liczba pozbawionych wolności w 1981 r. (wynosząca 83.456 osób), stanowiła wypadkową wymienionych wyżej zmian. Należy przypomnieć, że realizowana wówczas polityka karna zgodna była z powszechnie formułowanymi przez przedstawicieli doktryny postulatami reformy prawa karnego, zmierzającej do racjonalizacji tej polityki przede wszystkim drogą zmniejszenia jej represyjności⁹⁷.

Stan wojenny był sygnałem generalnego odwrótu od prób reorientacji naszej polityki karnej, zapoczątkowanego w okresie „Solidarności”⁹⁸. W zespole przepi-

⁹¹ Podana w tekście liczba 125 tys. odnosi się do stanu na dzień 31.XII.1973 r., tymczasem w ciągu roku liczba ta bywała wyższa. W momencie poprzedzającym wydanie dekretu z dnia 18.VII.1974 r. o amnestii (Dz.U. nr 27, poz. 159), miała ona wynosić 135 tys. (Por. B. Seidler: *Akt Łaski*, „Życie Literackie” nr 30 z 28.VII.1974 r., s. 12). Por. też: *Notatki z Wiejskiej*, „Życie Warszawy” nr 263 z 11.XI.1981 r., s. 2, gdzie pisze się, że na posiedzeniu Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości podano informację, że „były takie miesiące kiedy liczba więźniów siegała 130 tys.”

⁹² Por. *Polityka penitencjarna. Rozmowa z Ministrem Sprawiedliwości prof. dr Sylwestrem Zawadzkim*, „Życie Warszawy” nr 173 z 28.VII.1981 r., s. 1—2. Minister stwierdził: „Od września ubiegłego roku do maja br. sądy zwolniły przedterminowo, tj. przed odbyciem kary 25 tys. skazanych” (chodziło tu o rok 1980 i 1981) i przypomniał, że „amnestia ogłoszona w 1977 r. uwolniła 18 tys. [...], bez specjalnego ustawowego aktu łaski wyszło z więzienia przez 10 miesięcy więcej osób niż w rezultacie amnestii sprzed 4 lat. W kwietniu i maju br. 6.878 skazanych odzyskało wolność”.

⁹³ Por. J. Lewiński: *Orzecznictwo w sprawach o wykroczenia w I półroczu 1981 r.*, „Zagadnienia. Wykroczeń” 1981, nr 4—5, zwłaszcza s. 2; idem: *Orzecznictwo kolegiów do spraw wykroczeń w 1981 r.*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1982, nr 3, zwłaszcza s. 41.

⁹⁴ Np. J. Urban (*Więzienna szarada*, „Polityka” nr 31 z 1.VIII.1981 r., pisał: „Mimo, że przestępczość wzrosła, liczba tymczasowo aresztowanych jest w czerwcu tego roku mniejsza o 3 tys. niż w czerwcu ubiegłego roku i wynosi 11 tys. osób”. (Chodzi o zestawienie danych z 1980 i 1981 r.).

⁹⁵ Por. *Inny świat. Z pik. Juliuszem Petrykowskim, zastępcą dyrektora Centralnego Zarządu Zakładów Karnych rozmawia Włodzimierz Kalicki*, „Kultura” nr 19 z 10.V.1981 r.

⁹⁶ Por. *Notatki z Wiejskiej*, op.cit.

⁹⁷ Por. ogłoszony w „Gazecie Prawniczej” memoriał złożony Ministrowi Sprawiedliwości w dniu 30.X.1980 r., podpisany przez około 100 pracowników nauki w dziedzinie prawa karnego (*Naukowcy o polityce karnej*, „Gazeta Prawnicza” nr 22 z 16.XI.1980 r., s. 3).

⁹⁸ Por. następującą bardzo charakterystyczną wypowiedź ówczesnego Ministra Sprawiedliwości, pochodzącą z nieco późniejszego okresu, sumującą dokonania resortu w ostatnich latach. Oświadczył on mianowicie, że nastąpił „wzrost represyjności w sądach. Więcej jest (o 13 tys.) skazań na karę bezwzględnego pozbawienia wolności. Wzrosła liczba osób odbywających karę więzienia (w końcu 1983 r. — ponad 85 tys.). Sądy zaostriżyły kryteria warunkowych przedterminowych zwolnień (około

sów prawnych łączących się z jego wprowadzeniem znalazł się również dekret z dnia 12 XII 1981 r. o przebaczeniu i puszczeniu w niepamięć niektórych przestępstw i wykroczeń (Dz.U. nr 29, poz. 158). Niskim jak na nasze warunki wyjściowym stanem zbiorowości uwięzionych, osiągniętym dzięki wspomnianym wyżej zmianom praktyki stosowania prawa karnego oraz realizacją tego kolejnego dekretu amnestyjnego, tłumaczyć trzeba fakt, iż w 1982 r. przebywało w zakładach karnych 78 tys. skazanych i tymczasowo aresztowanych, do której to liczby dodać by jeszcze należało liczbę osób internowanych⁹⁹. Następne trzy ustawy amnestyjne wydano w ciągu zaledwie czterech lat¹⁰⁰, przy czym miały one przede wszystkim polityczną motywację. Niezależnie od powodów ich wydawania pozwoliły one na utrzymanie zbiorowości uwięzionych na poziomie wysokim, ale jednak niższym niż w początkach lat siedemdziesiątych (w 1983 i 1984 r. — 83 tys., w 1985 r. 96 tys., w 1986 r. — 109 tys., w 1987 r. — 96 tys., w 1988 r. — 80 tys.).

Informacje o zbiorowości pozbawionych wolności w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych wymagają zwrócenia uwagi na jeszcze jedną kwestię. Otóż art. 209 k.k.w. dawał podstawę aby — „do czasu utworzenia wystarczającej sieci aresztów śledczych” — osadzać tymczasowo aresztowanych w aresztach MO, WOP i WSW. Mogli oni tam przebywać przez okres do 3 miesięcy, przy czym „w wyjątkowych szczególnie uzasadnionych wypadkach” można w nich umieszczać — i to nawet na okres do 6 miesięcy — osoby odbywające karę. Wspomniane areszty nie podlegały CZZK, osadzane w nich osoby nie były więc objęte statystyką, z której czerpane były przedstawione wyżej dane. Jak pisał W. Taraszkiewicz, w latach siedemdziesiątych „sieć aresztów śledczych uległa uszczupleniu, nie poprawiło się niekorzystne rozlokowanie w rejonach kraju [...]. Natomiast rozbudowano w tych latach sieć aresztów milicyjnych. Wykaz aresztów, ustalony zgodnie z art. 209 § 4 k.k.w. zarządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych, poszerzył się o 20%”.¹⁰¹ W latach osiemdziesiątych procesy opisane wyżej pogłębiły się, Jak

10 tys. mniej). Coraz częściej wymierzane były kary w wyższych wymiarach”. (*Surowo czy łagodnie. Więzienia—zabytki. O polityce karnej mówi minister Lech Domaracki*, „Życie Warszawy” nr 31 z 4.IV.1984 r.).

⁹⁹ Nie jest jasne jaka ściśle była ta liczba. W ciągu trwania stanu wojennego ze źródeł urzędowych pojawiło się wiele rozmaitych liczb, unikano jednak informacji ilu ogółem ludzi pozbawiono w ten sposób wolności. W czasie obrad Komisji Sejmowej Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości w dniu 9.XII.1982 r., a więc niemal w przededniu zakończenia stanu wojennego, pierwszy zastępca Ministra Spraw Wewnętrznych gen. B. Stachura powiedział m.in.: „Internowano łącznie 10.131 osób z tym, że w ośrodkach odosobnienia nie przebywało równocześnie więcej niż 5,3 tys. internowanych (dotyczy to przełomu grudnia i stycznia 1982). Aktualnie prowadzona jest akcja zwalniania internowanych. Według danych na 2 grudnia 1982 r. w ośrodkach odosobnienia przebywa już tylko 317 osób”. „Rzeczpospolita” nr 282 z 10.XII.1982 r., s. 4.

¹⁰⁰ Chodzi o ustawy: z dnia 21.VII.1983 r. o amnestii (Dz.U. nr 39, poz. 177); z dnia 21.VII. 1984 r. o amnestii (Dz.U. nr 36, poz. 192); z dnia 17.VII.1986 r. o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw (Dz.U. nr 26, poz. 136).

¹⁰¹ Por. W. Taraszkiewicz: *Areszty milicyjne — ich rola oraz postulaty dla praktyki i legislacji*, „Problemy Praworządności” 1981, nr 7, s. 19. Autor tu pisze dalej, że wyróżnia się dwie kategorie tych aresztów, z których w I „umieszcza się ok. 1/3 liczby tymczasowo aresztowanych, z tym że okres ich pobytu mieści się w granicach 7—60 dni, w sporadycznych wypadkach sięga 3 miesięcy. Przeciętny statystycznie pobyt tymczasowo aresztowanego w areszcie tej kategorii wynosi około półtora miesiąca. Przez areszty II kategorii przechodzi podobna liczba tymczasowo aresztowanych (są to najczęściej osoby, które następnie przenoszone są do aresztu I kategorii), przy czym okres ich pobytu ograniczony jest zarządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych do 10 dni, w praktyce wynosi parę dni” (s. 19—20). Poi. też T. Bulenda, Z. Hołda, A. Rzepliński: *Prawa człowieka a zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w polskim prawie i praktyce jego stosowania*, „Archiwum Krymologii” 1992, t. XVIII, zwłaszcza s. 131—134.

w wielu innych takich wypadkach, przepisy pomyślane jako czasowe wyjątki od ogólnej reguły, wykorzystane zostały wbrew ich intencji do spetryfikowania, a nawet poszerzenia stanu rzeczy, który miało się usunąć. Dopiero ustawą z dnia 23 II 1990 r. o zmianie Kodeksu karnego wykonawczego (Dz.U. nr 14, poz. 85), ów niefortunny art. 209 został skreślony.

Zasadniczy zwrot w kwestii rozmiarów zbiorowości uwięzionych nastąpił w 1989 r. Był to rok pod wieloma względami szczególny, nie tylko bowiem rozpoczęto w nim reorientację polityki karnej, ale także wydano aż dwie ustawy amnestyjne.¹⁰² W rezultacie liczba pozbawionych wolności zmniejszyła się na koniec tego roku do 40 tys. Przypomina to sytuację z 1956 r., kiedy to — przede wszystkim dzięki wykonaniu ustawy z dnia 27 IV 1956 r. o amnestii (Dz.U. nr 11, poz. 57) — liczba uwięzionych spadła z 81 tys. do 35 tys.

W początku lat dziewięćdziesiątych liczby pozbawionych wolności zaczęły znów wzrastać do 50 tys. na koniec 1990 r. i 59 tys. na koniec 1991 r., i rosły dalej.¹⁰³

W tablicy 5 umieszczone są zamiast liczb bezwzględnych „współczynniki” powstałe z przeliczenia wspomnianych liczb na 100 tys. dorosłych.¹⁰⁴ W latach siedemdziesiątych kształtowały się one najczęściej na poziomie ok. 400, przy czym odchylenia w dół pojawiały się w latach amnestyjnych i ewentualnie bezpośrednio po nich następujących, w górę zaś — przede wszystkim w 1972 i 1973 r., a więc w okresie rekordowego wzrostu zbiorowości uwięzionych spowodowanego wprowadzeniem nowego kodeksu karnego i doktryną punitywnego wykonywania jego przepisów. Wspomniana wyżej liczba 400 oznacza, że co dwustupięćdziesiąty dorosły obywatel naszego kraju przebywał w każdym dniu charakteryzującego się tą liczbą roku — w zakładzie karnym. Nawiasowo wspomnieć tu trzeba, że w porównaniu z innymi krajami europejskimi (z wyłączeniem ówczesnego Związku Radzieckiego i może Albanii) — poziom prizonizacji był w Polsce kilkakrotnie wyższy od istniejącego w innych krajach¹⁰⁵.

Lata osiemdziesiąte — poczynając od 1981 r. przyniosły w tym zakresie istotne zmiany. Liczba pozbawionych wolności z reguły bliższa była 300. W początku lat dziewięćdziesiątych, osiągnięto najniższy od lat poziom prizonizacji (około 200), który i tak pozostawał wyraźnie powyżej charakteryzującego ogromną większość państw europejskich, i utrzymanie go będzie zadaniem ogromnie trudnym.

¹⁰² Chodzi tu o ustawy: z dnia 29.V.1989 r. o przebaczeniu i puszczeniu w niepamięć niektórych przestępstw i wykroczeń (Dz.U. nr 34, poz. 179), oraz z dnia 7.XII.1989 r. o amnestii (Dz.U. nr 64, poz. 390).

¹⁰³ Liczba pozbawionych wolności według stanu na 31.IX. 1992 r. wynosiła 61.340, co grozi już przełudnieniem zakładów karnych, skoro rozporządzano w nich 66.150 miejscami, przy czym 3.577 wyłączonych było z użycia z powodu remontu. Sprawia to, że w niektórych zakładach, zwłaszcza w aresztach śledczych liczba przebywających okresowo przekracza liczbę miejsc. Por. *Informacja statystyczna o tymczasowo aresztowanych, skazanych i ukaranych za III kwartał 1992 r.*, Ministerstwo Sprawiedliwości, CZZZK. Warszawa.

¹⁰⁴ Por. T. Szymanowski: *Podstawowe kierunki rozwoju systemu penitencjarnego w Polsce*, „Archiwum Kryminologii” 1986, t. XIII, s. 188; J. Jasiński: *Punitivność systemów karnych (Kontynuacje)*, op. cit. W pracach tych liczby pozbawionych wolności podawano w przeliczeniu na 100 tys. ludności, jak to się z reguły spotyka w publikacjach zagranicznych. W niniejszej pracy oraz w pierwszej z rozpraw powołanych w odsyłaczu 90 liczby pozbawionych wolności podawane są na 100 tys. dorosłych, co wydaje się właściwsze, zwłaszcza wówczas gdy operuje się długimi seriami czasowymi, albo gdy zestawia się ze sobą informacje liczbowe pochodzące z krajów charakteryzujących się wyraźnie różną strukturą wieku ludności.

¹⁰⁵ Por. np. J. Jasiński: *Punitivność systemów karnych (Kontynuacje)*, op.cit., s. 62 i nast.; T. Szymanowski: *Podstawowe kierunki rozwoju op.cit.*, s. 189-190.

Wzrasta bowiem poważna przestępczość i coraz mocniej rozlegają się głosy opinii publicznej domagającej się skuteczniejszego — przez co rozumie się popularnie surowszego — karania. Przeciwwstawienia się tym tendencjom nie można odkładać.

IX. WNIOSKI I OSTRZEŻENIA

Wnioski płynące bezpośrednio z poddanego analizie materiału liczbowego przedstawionego w tej pracy, formułowane były w różnych jej miejscach, przede wszystkim jednak w jej rozdziale VIII. Obecnie chodziłoby raczej o ogólniejszą refleksję jaką on nasuwa, refleksję skierowaną przede wszystkim w przyszłość. Jaką mieliśmy i mamy politykę karną — wiemy. Jaką będziemy jednak mieli i jaką chcielibyśmy mieć, oto pytania, które warto teraz zadać. Punktem wyjścia dla odpowiedzi na nie powinna być zapewne konstatacja, że nasza polityka karna tkwi głęboko w koleinach jakie wyłobiliła sobie w okresie PRL, albo mówiąc prościej — nadal ją kontynuuje, choć w nieco złagodzonej formie. Złagodzenie to nastąpiło w ciągu ostatniego trzylecia w różnych płaszczyznach: prawnej — przez usunięcie specjalnie punitivnych i raziących swą niesprawiedliwością przepisów, oraz w płaszczyźnie stosowania prawa — przez wiele drobnych może, ale w sumie znaczących złagodzeń stosowanych kar, a wreszcie przez gruntownie zmienioną politykę penitencjarną. Równocześnie jednak bardziej skrupulatna analiza orzekanych przez sądy kar ukazała, że owo złagodzenie kursu mieści się w granicach tego, co osiągnięto w okresie „Solidarności”, tj. w 1981 r. A przecież pamiętać trzeba, że w porównaniu z polityką karną lat sześćdziesiątych, ta stymulowana rozwiązaniami przyjętymi w kodeksie karnym z 1969 r., była znacznie surowsza. W rezultacie ciągle stosuje się kary bezwzględnej pozbawienia wolności w zbyt długich wymiarach, zbyt rzadko prokuratury i sądy odwołują się do innych niż tymczasowe aresztowanie środków zapobiegających uchylaniu się od sądu, zbyt wiele jest kumulowania środków karnych, zwłaszcza pozbawienia wolności (bezwzględnej lub z zawieszeniem) i grzywny. Krótko mówiąc, panuje u nas nadal styl karania ukształtowany na obowiązującym kodeksie karnym i sposobie odczytania jego przepisów przyjętym w latach siedemdziesiątych.

Powstaje oczywiście pytanie, dlaczego tak się dzieje? Jeśli zmieniło się tak wiele w systemie politycznym i modelu ustrojowym państwa, jeśli sądy są niezależne a sędziowie niezawisli, jeśli Ministerstwo Sprawiedliwości nie tworzy, czy może raczej nie przekazuje sądom do wykonania „aktualnych dyrektyw polityki karnej” — to dlaczego w polityce tej zmieniło się tak mało?

Udzielając odpowiedzi na tak zadane pytanie trzeba się będzie odwołać do pewnych ogólniejszych mechanizmów ugruntowywania wśród sędziów poglądów na to, jakie kary za jakie przestępstwa wymierzać należy zgodnie z zasadami sprawiedliwości i proporcjonalności. Jak wiadomo, nie można tego wprost wyczytać z kodeksu karnego. Zawarte w nim przepisy określają tylko szerokie na ogół ramy, rozległe z reguły granice, w których — nie chcąc łamać prawa — trzeba się wymierzając karę zmieścić. Czy jednak orzec — przy zagrożeniach alternatywnych — grzywnę czy pozbawienie wolności, a jeśli to ostatnie, to z zawieszeniem czy bezwzględnie, czy w wymiarze trzech, sześciu miesięcy czy roku, czy obok tego pozbawienia wolności orzec grzywnę (i ewentualnie w jakiej wysokości), czy oddać skazanego pod dozór czy nie — wszystko to nie wynika z reguły bezpośrednio z ustawy karnej. Wylicza ona bowiem przede wszystkim czym ma się sąd

„kierować” wymierzając karę i co przy tym „uwzględniać”. Uwagi tej nie należy traktować jako jakiejś krytyki kodeksu karnego, jest ona po prostu spostrzeżeniem wypowiedzianym w przekonaniu, że z samej swej natury nie powinien on być w tym zakresie zbyt szczegółowy. Ani ustawowe wyliczenie okoliczności obciążających i łagodzących, ani bardziej kazuistyczne ujęcie stanów faktycznych, ani nawet przypisanie do konkretnych stanów faktycznych przestępstw jednej tylko kary i określenie jej wymiaru, nie rozwiąże tego problemu, a prowadzić będzie tylko do zbędnego wiązania rąk nakładającego karę sądowi.

Jeśli więc ustawa mówi, że sąd wymierza karę „ocenając stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu i biorąc pod uwagę cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do skazanego”, jeżeli mówi dalej, że kierując się tymi wskazówkami sąd uwzględniać ma „w szczególności rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej przestępstwem, pobudki i sposób działania sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste oraz sposób jego życia przed popełnieniem i zachowanie się po popełnieniu przestępstwa”, a wszystko to ma czynić „według swego uznania” (art. 50 k.k.), to nie negując, że dyrektywy te są bardzo cenne, trudno równocześnie zaprzeczyć, że nie podsuwają one gotowych rozwiązań stojącego przed sądem problemu.

Problemem tym jest codzienne podejmowanie decyzji dotyczących tego, jaką karę wymierzyć sprawcy kradzieży, rozboju, znęcania się nad rodziną, jeśli był poprzednio karany, a jaką jeśli nie był, jaką jeśli okoliczności czynu przemawiały na jego korzyść, a jaką jeśli niekorzystnie świadczyły o jego osobie, itd. itp. Kodeks karny mówi o należy brać pod uwagę przy wymiarze kary, ale nie mówi jak to robić. Nie mówi w szczególności jaką „wagę” należy nadawać poszczególnym okolicznościom i jak postępować, gdy jedno z nich przemawiają na korzyść sprawcy, a inne przeciwko niemu, którym dać wyższość i w jakim stopniu powinny one zaważyć ostatecznie na wymierzanej karze.

Rozwiązanie tego problemu następuje przede wszystkim drogą zwyczajnego ustalania się w sądach pewnych standardów, czy jak to się czasem mówi — pewnej „taryfy”, według której miarkuje się kary. Proces formowania się takich „taryf” jest powolny, choć oczywiście wydanie nowego kodeksu karnego, czy wywieranie szczególnie silnego nacisku na sędziów, aby orzekali kary w jakiś określony sposób, np. wiązali wysokość orzekanej grzywny z wielkością spowodowanych przestępstwem strat, może go przyspieszyć. Nie bez racji mówi się, że dawne prawo żyje dłużej niż obowiązuje, bo nawet po jego uchyleniu działają nawyki ukształtowane na stosowaniu poprzednio obowiązujących przepisów, a ponadto utrzymuje się naturalna tendencja do interpretowania nowego prawa w duchu dawnego. Wszystkie te procesy przebiegają dzięki pewnego rodzaju transmisji kulturowej, przekazywanemu przez starszych, bardziej doświadczonych sędziów swoim młodszym kolegom i kandydatom na nich, a więc aplikantom sądowym, a potem asesorum i świeżo mianowanym sędziom sądów rejonowych, uznawanych przez siebie wartości, przekonań i nawyków sądenia i wymierzania kar. Owi młodszy koledzy starają się sądzić przede wszystkim tak, jak się to w ich sądzie robi. Pomaga im to w nabywaniu rutyny potrzebnej do sprawnego wykonywania zawodu. Ułatwia im również rozstrzyganie dylematów związanych z takim wymierzaniem kar, aby były sprawiedliwe, co oznacza przecież w praktyce dostosowanie się do miar sprawiedliwości występujących w danym czasie i miejscu. Nie istnieje bowiem obiektywny przelicznik pozwalający jednoznacznie powiedzieć, że pozbawienie życia nieznanego człowieka w celach rabunkowych ma się — aby

sprawiedliwości stało się zadość — spotkać z orzeczeniem pięciu, a nie dziesięciu czy dwunastu lat pozbawienia wolności, że za dokonanie zbiorowego zgwałcenia ma się „należeć” trzy, a nie pięć czy siedem lat pozbawienia wolności, itd. Te miary młody sędzia odnajduje w orzecznictwie swoich starszych kolegów, w rozmowach z nimi, przywyla stopniowo do tych miar, aż stają się jego własnymi.

W świetle tych konstatacji zrozumiałe się staje, że wymierzanie kar odbywa się w ogólnych zarysach tak jak zostało ukształtowane w latach siedemdziesiątych, w których sądy „uczyły się” stopniowo praktycznego stosowania instytucji kodyfikacji karnej z 1969 r., poszturchiwane przez władze ministerialne, a trochę i prokuratorskie, aby odnajdywały w nim przede wszystkim przepisy zobowiązujące lub umożliwiające surowsze niż poprzednio potraktowanie skazanych. Prawo stanu wojennego obowiązywało — z małymi wyjątkami — krótko, i było przyjęte w środowisku sędziowskim bardzo nieprzychylnie. Ochoczo stosowali je tylko niektórzy sędziowie i przede wszystkim im przedstawiciele administracji sądowej przydzielali w tym okresie do osądzenia najbardziej drastyczne sprawy. Usunięcie głównych elementów prawa wojennego zostało przywitane z ulgą, niestety nie trwała ona długo, bo pojawiły się osławione ustawy majowe z 1985 r. Stosowanie ich było przeważnie — na ile to było możliwe — sabotowane, ale przewidujący ustawodawca zabezpieczył się przed tym za pomocą wypróbowanego już w dekretach marcowych z 1953 r. sposobu, a mianowicie obligatoryjnych obostrzeń. Gdy tylko nacisk na ścisłe wykonywanie ustaw majowych zelżał, zaznaczać się zaczęło złagodzenie orzekanych kar, a gdy je uchylono — polityka karna sądów powróciła do postaci płynącej z odczytania przepisów kodeksu karnego z 1969 r., którego dokonano w latach siedemdziesiątych.

W ostatnim trzyleciu pojawiły się pewne odstępstwa od niego (np. wydatne obniżenie wysokości grzywien), ale pozostały złe nawyki wyrażające się w nadmiernej długości kar pozbawienia wolności, zwłaszcza bezwzględnego, oraz tendencji do kumulowania kar i płynących z nich rozmaitych dolegliwości. Trwanie w tym systemie miarkowania kar grozi ponownym kryzysem wymiaru sprawiedliwości i jego załamaniem się w bardzo czułym punkcie, jakim są zakłady karne.

Z jednej strony obserwujemy odzywające się coraz natarczywiej głosy domagające się przywrócenia aresztów policyjnych jako miejsc, w których mogło by być wykonywane tymczasowe aresztowanie, z drugiej zaś — rysujące się w bliskiej przyszłości przeludnienie zakładów karnych. To ostatnie może wzmocnić dążenia do przywrócenia bardzo niekorzystnego z punktu widzenia prawidłowego toku postępowania karnego — przetrzymywania tymczasowo aresztowanych poza aresztami śledczymi podlegającymi Ministerstwu Sprawiedliwości (tj. w aresztach policyjnych). Przeludnienie zakładów karnych grozi z kolei załamaniem się nowej polityki penitencjarnej i powrotem do wzmożonego rygoryzmu w postępowaniu z uwięzionymi.

Pojawia się więc pytanie jak temu niekorzystnemu rozwojowi wypadków zapobiec. Wobec porzucenia przez Ministerstwo Sprawiedliwości złych, PRL-owskich tradycji „dyrektywnego” sterowania polityką karną, może ono oddziaływać na nią tylko pośrednio. Jedną z dróg mogłoby być odpowiednie instruowanie prokuratorów co do treści stawianych przez nich w toku postępowania sądowego wniosków w przedmiocie kary. Inną, z pewnością bardziej efektywną, byłoby dokonanie odpowiednich zmian w obowiązującym prawie karnym.

Tutaj sytuacja jest złożona. Przygotowywany jest bowiem nowy kodeks karny i istnieje silne lobby jego twórców, które stara się blokować stopniową recep-

cję jego przepisów i częściowe nowelizowanie obowiązującego kodeksu karnego, postrzegając takie propozycje jako opóźniające przyjęcie nowego kodeksu w całości. Jakkolwiek by oceniać słuszność tych obaw, kultywowanie ich prowadzi do przedłużenia stanu, w którym istniejące, coraz bardziej nieprzystające do naszych obecnych potrzeb prawo pozostaje w mocy. Czas więc mija, nowemu kodeksowi nie nadaje się biegu legislacyjnego, nie bez pewnej zresztą racji, bo można się spodziewać, że nie będzie on zbyt przychylnie przyjęty. Istnieje ponadto uzasadniona obawa, że jeśli miałby on być poddany zwykłej obróbce legislacyjnej w komisjach sejmowych i senackich, dokonane w nim zmiany mogłyby naruszyć jego wewnętrzną spójność. Żadnej specjalnej ścieżki legislacyjnej dla kodeksów ciągle jednak nie ma.

Najlepszym wyjściem wydaje się niezwłoczne przyjęcie noweli do obowiązującego kodeksu karnego zmierzającej do stępienia jego rozmaitych nadmiernie punitivnych rozwiązań. Chodziłoby przede wszystkim o wyeliminowanie z rozmaitych przepisów części ogólnej k.k. sformułowań o charakterze obligatoryjnym i zastąpienie ich fakultatywnie ujętymi uprawnieniami sądu orzekającego o karze. Należałoby w szczególności: ustalić najmniejszy wymiar kary pozbawienia wolności na 1 miesiąc (w miejsce obecnych 3 miesięcy — art. 32 § 1 k.k.); usunąć obowiązek nakładania grzywny obok pozbawienia wolności w każdym wypadku gdy sprawca działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i zastąpić go uprawnieniem sądu do uczynienia tego (art. 36 § 3 k.k.); usunąć rozmaite obligatoryjne obostrzenia związane z powrotem do przestępstwa (art. 52, art. 54 § 2 k.k.) i recydywą (art. 60, art. 61, art. 73 § 3 k.k.); potraktować dopuszczenia się czynu o charakterze chuligańskim jako okoliczność wpływającą na zaostrenie kary i zrezygnować z obowiązujących, sztywnych następstw tego faktu (przewidzianych w art. 59 k.k.); przywrócić fakultatywność orzekania nawiązki (art. 59a k.k.); wprowadzić możliwość orzekania kary ograniczenia wolności lub grzywny przy przestępstwach zagrożonych pozbawieniem wolności od 6 miesięcy (obecnie od 3 miesięcy — art. 54 § 1 k.k.); zrezygnować z uzależnienia możliwości warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności od względów ogólnoprewencyjnych (art. 73 § 2 k.k.); usunąć z kodeksu karnego rozdział poświęcony warunkowemu przedterminowemu zwolnieniu (art. 90—98 k.k.) i uregulować tę instytucję w kodeksie karnym wykonawczym kierując się rozwiązaniami przyjętymi w projekcie tego kodeksu (wersja z sierpnia 1992 r.).

Wszystko są to naturalne zmiany niewielkie, ale mające na celu danie sądowi wyraźnego sygnału w jakim kierunku następować powinna dalsza ewolucja sposobu karania sprawców przestępstw oraz instrumentów umożliwiających podążanie tą drogą. Doraźną korzyścią z tych zmian byłoby zapobieżenie nadciągającemu, ponownemu kryzysowi w wykonaniu kary pozbawienia wolności. Ich korzyścią długofalową byłoby przyspieszenie ewolucji w orzekaniu kary pozbawienia wolności, orzekania jej w umiarkowanych wymiarach, odstępowania od kumulowania nakładanych kar i mnożenia związanych z nim dolegliwości. Stanowiłoby to ważny krok na drodze zrywania z dziedzictwem PRL-u, wyrażającym się w szerzeniu niechęci do rozmaitych grup ludzi i w instrumentalnym ich traktowaniu. Byłoby wyrazem zrozumienia, że przestępcy stanowią również część naszego społeczeństwa, że zasługują zapewne na ukaranie, ale nie degradujące ich, na takie, które nie będzie spychać ich na margines społeczny.

Otwiera się przed nami długa droga, im prędzej na nią wejdziemy, tym lepiej.

Jerzy Szumski

GLÓWNE KIERUNKI POLITYKI KARNEJ REALIZOWANEJ PRZEZ KOLEGIA DO SPRAW WYKROCZEŃ W LATACH 1972—1989

I. WSTĘP

Finalizowana w zmienionej sytuacji społeczno-politycznej reforma prawa o wykroczeniach oraz dokonane w 1990 r. zmiany ustrojowe wiążące kolegia z sądownictwem powszechnym¹ pozwalają zakładać, że wymieniony w tytule okres stanowi pewien zamknięty już etap w historii orzecznictwa w sprawach o wykroczenia, będącego istotnym fragmentem realizowanej w naszym kraju polityki karnej.

Dlatego też warto obecnie przyjrzeć się bliżej głównym tendencjom orzecznictwa kolegiów i ich przeobrażeniom w całym wskazanym osiemnastoleciu obowiązywania k.w., pomimo że polityka karania w sprawach o wykroczenia była już w wybranych okresach czasu analizowana².

W opracowaniu niniejszym skoncentrujemy się przede wszystkim na przedstawieniu struktury, dynamiki i intensywności środków karnych stosowanych przez kolegia. Przyjęcie powszechnie dziś akceptowanej definicji środków karnych jako wszelkich przewidzianych prawem reakcji mogących znaleźć zastosowanie w następstwie stwierdzenia winy sprawcy przesądza, iż przedmiotem dalszych uwag będą nie tylko sposoby oddziaływania określane przez kodeks mianem kar zasadniczych i dodatkowych. Należy też wyjaśnić, że uwzględniając rzeczywistą dolegliwość poszczególnych reakcji i spełnianą przez nie faktyczną rolę w praktyce orzecznictwa, nie zawsze będziemy się trzymać formalno-prawnego kształtu nadanego niektórym karom, traktując jako odrębne środki areszt zasadniczy i warunkowo zawieszony, grzywny orzeczone z zamianą na karę zastępczą i grzywny nie obwarowane groźbą takiej zamiany, a po części także poszczególne postaci kary ograniczenia wolności.

Trzeba jednak zaznaczyć, że rozważania poniższe nie obejmują wszelkich możliwych sposobów reagowania na sprawców wykroczeń. Ograniczenie się wyłącznie do środków orzekanych przez kolegia zostało zdeterminowane zakresem

¹ Ustawa z 8.VI.1990 r. o zmianie ustaw: Kodeks postępowania karnego, Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, O ustroju kolegiów do spraw wykroczeń i Kodeks pracy (Dz.U. nr 43, poz. 251); ustawa z 6.IV.1990 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych (Dz.U. nr 30, poz. 181).

² A. Gubiński: *O niektórych kierunkach orzecznictwa kolegiów do spraw wykroczeń w latach 1972—1975*, „Państwo i Prawo” 1976, nr 3, s. 71 i n.; idem: *Ewolucja stosowanych poprzez kolegia środków karnych i zasad wymiaru kary*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1977, nr 6, s. 24 i n.; J. Szumski: *Środki karne stosowane wobec sprawców wykroczeń*, w: *Zagadnienia recydywy i drobnej przestępczości w prawie Polski i REN* (pod red. J. Skupińskiego), Ossolineum 1984, s. 177 i Tł.; J. Szumski: *Kolegia ds. wykroczeń. Główne tendencje polityki karnej*, „Gazeta Prawnicza” 1988, nr 1 i-X--

publikowanych materiałów statystycznych³, którym daleko do kompletności. Z powodu braku informacji pominięte zostaną różne mniej lub bardziej sformalizowane formy reakcji, których stosowanie jest wyrazem obowiązywania zasady celowości ścigania (np. upomnienie, zwrócenie uwagi, środki dyscyplinarne), jak również nie zostaną omówione grzywny orzekane przez organy uprawnione do ich wymierzania w postępowaniu mandatowym⁴.

Ze zrozumiałych względów w ramach charakterystyki stosowania przez kolegia środków karnych uwzględnione zostaną najważniejsze zmiany legislacyjne przeprowadzone po wejściu w życie kodeksu, wydane w tym okresie przez szefa resortu spraw wewnętrznych wytyczne polityki orzecznictwa, a także — w miarę dostępności informacji — inne czynniki mające wpływ na przeobrażenie polityki karnej realizowanej wobec sprawców wykroczeń.

II. ORZECANIE KAR ZASADNICZYCH

Zaczynając analizę od najsurowszego środka możemy zauważyć, że w pierwszej dekadzie obowiązywania kodyfikacji udział aresztu po przejściowym wzroście w latach 1975—1977 ustabilizował się na mniej więcej zbliżonym poziomie około 1,4—1,5%, co w liczbach bezwzględnych oznaczało średnio rocznie około 9000—10000 ukaranych pozbawieniem wolności (tab. 1). Zważywszy, że założeniem ustawodawcy było zmniejszenie zakresu stosowania tej kary, kodeks podkreślał jej wyjątkowy charakter, a wytyczne z 1973 roku⁵ nakazywały ograniczenie jej orzekania do „niezbędnego minimum”, nie należy dziwić się, iż stabilizacja aresztu w strukturze orzekanych środków, a zwłaszcza fakt, że udział ten był wyższy aniżeli w okresie przed wejściem w życie kodeksu⁶, wywoływały uzasadnione uwagi krytyczne w doktrynie⁷.

W następnej dekadzie zarysowała się pozytywna tendencja rzadszego odwoływania się do tej kary. Udział jej wynoszący w 1981 roku 1,1% zmalał w latach 1984—1987 do około 0,6—0,5% a w ostatnich dwóch latach analizowanego okresu do zaledwie 0,2—0,1%.

³ Wykorzystane w pracy informacje pochodzą z periodycznego wydawnictwa MSW, *Analiza statystyczna przebiegu orzecznictwa w sprawach o wykroczenia z lat 1972—1989*.

⁴ Na temat wymiaru mandatów w latach siedemdziesiątych por. J. Jakubowska-Hara: *Karanie wykroczeń w postępowaniu mandatowym*, w: *Polityka karna w Polsce*, t. 1, 1970—1980, (pod red. J. Skupieńskiego), Ossolineum 1989, s. 283 i n.

⁵ *Wytyczne Ministra Spraw Wewnętrznych z 26.VI.1973 co do polityki orzecznictwa w sprawach o wykroczenia*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1973, nr 4—5 (powoływane dalej jako „wytyczne z 1973 roku”).

⁶ W latach 1968—1970 odsetek aresztów bezwzględnych wśród ogółu orzeczonych środków wynosił kolejno 1,1%, 0,9% i 0,8%. Wymienione odsetki obliczono (w sposób identyczny jak w tab. 1) na podstawie danych liczbowych zawartych w pracach E. Pacholarz: *Analiza orzecznictwa K—A za rok 1968*, „Zagadnienia Karno-Administracyjne” 1969, nr 2, s. 50 i n.; *Orzecznictwo karno-administracyjne w 1969 roku*, „Zagadnienia Karno-Administracyjne” 1970, nr 3, s. 5 i n.; *Orzecznictwo karno-administracyjne*. „Zagadnienia Karno-Administracyjne” 1971, nr 2, s. 24 i n.

⁷ Por. prace wymienione w przyp. 2, a także J. Szumski: *Przekwalifikowanie przestępstw w wykroczenia (konsekwencje w sferze polityki karnej)*, „Państwo i Prawo” 1980, nr 5, s. 104—105; idem: *Obszary nadmiernej represji. Areszt za wykroczenie*, „Gazeta Prawnicza” 1981, nr 5; J. Skupieński: *Kierunki doskonalenia polskiego prawa wykroczeń*, „Studia Prawnicze” 1981, nr 4, s. 10; J. Jakubowska-Hara: *Problem stosowania kary aresztu wobec sprawców wykroczeń*, „Państwo i Prawo” 1984, nr 1, s. 80 i n.; A. Marek: *Główne tendencje polityki kryminalnej na formu ONZ a reforma polskiego prawa karnego*, „Państwo i Prawo” 1983, nr 1, s. 91 i n.; idem: *Kierunki postulowanych zmian prawa wykroczeń*, „Państwo i Prawo” 1987, nr 2, s. 22—23 oraz powołane w tych pracach piśmiennictwo.

Tablica 1. Struktura środków karnych orzeczonych przez kolegia

Rok	Środki ogółem = 100,0	Areszt		Areszt w zawieszeniu		K.O.W.		Grzywna		Grzywna z zamianą**		Grzywna bez zamiany**		Nagana		Odstąpienie od ukarania	
		lb	%	lb	%	lb	%	lb	%	lb	%	lb	%	lb	%	lb	%
72	592 454	8 353	1,4	1 781	0,3	6 700	1,1	543 137	91,7	52 143	8,8	490 994	82,9	13 700	2,3	18 783	3,2
73	661 493	9 617	1,4	2 511	0,4	12 140	1,8	603 967	91,2	70 478	10,6	533 489	80,6	13 478	2,0	19 730	3,0
74*	544 991	7417	1,4	3 320	0,6	14 720	2,7	491 230	90,3	64 700	11,8	426 530	78,5	10 814	2,0	17 490	3,2
75	586 663	10 572	1,8	3 656	0,6	16 608	2,8	527 705	89,9	79 543	13,5	448 162	76,4	11 541	2,0	16 581	2,8
76	639 772	13 295	2,1	3 260	0,5	19 870	3,1	573 170	89,6	112 391	17,6	460 779	72,0	13 369	2,1	16 868	2,6
77*	562 187	9 247	1,6	2 100	0,4	24 268	4,3	503 656	89,4	114 898	20,4	388 758	69,0	9 987	1,8	13 929	2,5
78	666 839	9 292	1,4	2 639	0,4	32 389	4,8	592 938	88,9	124 557	18,7	468 381	70,2	12 194	1,8	17 387	2,6
79	650 232	9 804	1,5	2 290	0,3	32 881	5,0	576 458	88,6	129 067	19,8	447 391	68,8	12 134	1,9	16 665	2,6
80	660 095	9 273	1,4	2 283	0,3	33 877	5,1	586 783	88,9	122 836	18,6	463 947	70,3	12 520	1,9	15 359	2,3
81	440 396	4 959	1,1	1 181	0,3	18 044	4,1	392 947	89,2	76 873	17,4	317 074	72,0	10 099	2,3	13 166	3,0
82	675 025	8 397	1,2	1 766	0,3	14 266	2,1	624 451	92,5	159 748	23,7	464 703	68,8	9 708	1,4	16 437	2,5
83*	485 367	3 314	0,7	1 505	0,3	18 544	3,8	440 318	90,7	85 936	17,7	354 382	73,0	8 252	1,7	13 571	2,8
84*	451 158	2 692	0,6	1 234	0,3	19 212	4,3	404 714	91,1	88 338	19,9	316 376	71,2	7 103	1,6	9 440	2,1
85	578 682	3 668	0,6	1 602	0,3	28 815	5,0	524 715	90,7	b.d	b.d	b.d	b.d	8 969	1,5	10 913	1,9
86*	612 474	3 322	0,5	1 756	0,3	29 365	4,8	553 847	90,4	b.d	b.d	b.d	b.d	11 502	1,9	12 681	2,1
87	609 759	3 173	0,5	1 085	0,2	34 619	5,7	549 826	90,2	b.d	b.d	b.d	b.d	10 038	1,6	11 018	1,2
88	564 535	1 350	0,2	569	0,1	25 500	4,5	517 828	91,7	b.d	b.d	b.d	b.d	9 377	1,7	9 905	1,7
89*	362 903	223	0,1	111	0,0	8 503	2,3	342 312	94,3	b.d	b.d	b.d	b.d	5 226	1,4	6 528	1,8

* lata amnestyjne

** odsetek liczby od ogółu środków

Może wydawać się zaskakujące, że poprawa nastąpiła w końcu pierwszej połowy lat osiemdziesiątych, a więc w okresie po powołaniu Komitetu Rady Ministrów ds. Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego. Komitet ten stawiał sobie bowiem za cel dyscyplinowanie społeczeństwa — zwłaszcza opozycji politycznej — poprzez wzmożone represjonowanie wszelkich zachowań karalnych. Stąd też wprowadzone w tym czasie zmiany legislacyjne w sferze szeroko rozumianego prawa karnego spotkały się z krytycznymi ocenami w piśmiennictwie naukowym i publicystyce⁸. Zwiastunem realizacji nowej koncepcji polityki kryminalnej na gruncie prawa wykroczeń były wybitnie punitywnie zorientowane wytyczne wydane w 1984 r.⁹, które nie nakazywały już ograniczenia orzekania kary aresztu. Dlatego też należy odnotować, iż sygnalizowana wyżej poprawa nie oznaczała bynajmniej liberalizacji polityki karania, gdyż nie dotyczyła stosowania innych form pozbawienia wolności wobec sprawców najdrobniejszych czynów karalnych, ponieważ — jak się dalej przekonamy — funkcję aresztu zasadniczego zaczął przejmować areszt zastępczy.

Kara aresztu orzekana z warunkowym zawieszeniem przez cały okres obowiązywania kodyfikacji nie odgrywała niemal żadnej roli, gdyż udział jej wynoszący w latach siedemdziesiątych 0,5—0,6% zmalał w następnym dziesięcioleciu do 0,2—0,1%. Wbrew oczekiwaniom ustawodawcy posługiwanie się w praktyce tym środkiem, tak jak poprzednio, w ogóle nie wpływało na rozmiary stosowania aresztu bezwzględnego, co zdaje się potwierdzać wypływający z badań wnioski, iż orzekający w kolegiach nie traktowali warunkowego skazania jako alternatywy pozbawienia wolności, ale jako samoistny środek karny, nierzadko łagodniej od większości kar zasadniczych, a zbliżony do odstąpienia od ukarania¹⁰. Być może sprawiło to, że zapatrywania resortu kształtującego politykę karną w sprawach o wykroczenia na celowość uciekania się do orzekania warunkowego skazania uległy z czasem diametralnej zmianie. O ile bowiem wytyczne z 1973 roku zalecały kolegiom „rozważenie każdorazowo możliwości warunkowego zawieszenia zasadniczej kary aresztu”, to wspomniane wytyczne z 1984 roku —jak je wówczas interpretowano — „wręcz zmierzały do ograniczenia stosowania zawieszeń”¹¹.

⁸ Por. zwłaszcza J. Szumski: *Zmiany w prawie wykroczeń i ich wpływ na politykę kryminalną*, „Państwo i Prawo” 1986, nr 7, s. 44 i n.; A. Ratajczak: *Uwagi o ustawie o szczególnej odpowiedzialności karnej z 10.V. 1985 r.*, „Państwo i Prawo” 1987, nr 8, s. 32 i n.; S. Podemski: *Sędziowie i kary*, „Polityka” 1987, nr 7; A. Murzynowski: *Co dobre zostawić*, „Prawo i Życie” 1987, nr 10; I. Andrejew: *Koszty nie do uzasadnienia*, „Prawo i Życie” 1987, nr 16; J. Wojciechowski: *Ustawa „epizodyczna” w praktyce sędziowskiej*, „Gazeta Prawnicza” 1987, nr 10; Z. Radzikowska: *Wątpliwości na tle ustawy o zmianie niektórych przepisów prawa o wykroczeniach*, „Palestra” 1987, nr 12, s. 76 i n.; E. Bieńkowska, J. Skupiński: *Ustawy karne z 10 maja 1985 r. w praktyce. Na przykładzie orzecznictwa sądów rejonowych*, „Państwo i Prawo” 1988, nr 2, s. 72 i n.; J. Jasiński: *Tendencje polityki karnej w latach osiemdziesiątych (na przykładzie 1982 i 1986 r.)*, „Państwo i Prawo” 1988, nr 6, s. 27 i n.

⁹ Wytyczne Ministra Spraw Wewnętrznych z 15.XI.1984 roku co do polityki orzecznictwa w sprawach o wykroczenia, „Zagadnienia Wykroczeń” 1984, nr 6, s. 1—5 (powoływane dalej jako „wytyczne z 1984 r”).

¹⁰ E. Pacholiarz: *Ukarani karą aresztu z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (uwagi na tle analizy orzecznictwa)*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1975, nr 2, s. 60—63; H. Nowaczyk, W. Czyżykowski: *Warunkowe zawieszenie wykonania kary aresztu w praktyce kolegiów (Analiza orzecznictwa i wnioski)*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1978, nr 1, s. 60—63; A. Gubiński: *Prawo wykroczeń*, Warszawa 1978, s. 211; J. Szumski: *Polityka karna wobec sprawców drobnych kradzieży (w świetle badań aktowych w Warszawie)*, Ossolineum 1976, s. 127.

¹¹ J. Lewiński: *Wdrażanie w życie wytycznych Ministra Spraw Wewnętrznych z 15 listopada 1984 r. co do polityki orzecznictwa w sprawach o wykroczenia*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1985, nr 1, s. 10.

Kolejny środek, karę ograniczenia wolności wprowadzono do kodeksu w celu m.in. „dalszego zastępowania kary aresztu”¹². Deklaracji tej towarzyszył jednak swoisty paradoks legislacyjny, gdyż ów nowy środek figurował w sankcjach zdecydowanie rzadziej aniżeli areszt, a stąd potencjalny zakres jego stosowania był bardziej ograniczony niż środka, który miał zastępować¹³.

W latach siedemdziesiątych udział kary ograniczenia wolności wśród ogółu orzekanych środków systematycznie wzrastając uległ blisko pięciokrotnemu powiększeniu w stosunku do pierwszego roku obowiązywania kodyfikacji. W następnym okresie udział omawianej kary po przejściowym spadku w latach 1982—1984, ponownie wzrósł i kształtował się aż do 1987 r. na poziomie zbliżonym do tego z końca lat siedemdziesiątych (5,5—5,7%). W 1989 r. zmalał jednak do 2,3% pomimo dokonanych rok wcześniej „kosmetycznych” raczej modyfikacji w kształcie prawnym kary ograniczenia wolności¹⁴, mających na celu zwiększenie roli tego środka w praktyce orzecznictwa.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, iż wskazane zmiany w częstotliwości stosowania omawianej kary nie miały jednak wpływu na rozmiary orzekania aresztu, którego udział w latach 1983—1987 był względnie ustabilizowany na poziomie 0,7—0,5%, a gdy zmalał w ostatnich dwóch latach analizowanego okresu (do 0,2—0,1) zmniejszył się również udział ograniczenia wolności.

Możemy także generalnie zauważyć, że w całym omawianym osiemnastoletnim okresie obowiązywania kodeksu, wzrostowi częstotliwości orzekania ograniczenia wolności towarzyszyło coraz rzadsze stosowanie grzywien orzekanych bez zamiany na karę zastępczą, podczas gdy udział aresztu pozostawał najczęściej na niezmiennym poziomie, albo malał w minimalnym stopniu. Zważywszy, że stosowanie ograniczenia wolności nie prowadziło do zastępowania kary najsurowszej, lecz głównie grzywny nie obwarowanej karą zastępczą, dochodzimy do wniosku, iż nowy środek mający w intencji ustawodawcy wpływać na łagodzenie odpowiedzialności okazał się w praktyce instrumentem służącym zaostrzeniu represji.

Jak wiadomo omawiana kara może być orzekana w trzech diametralnie różnych postaciach, będących w istocie odrębnymi środkami karnymi o zróżnicowanej dolegliwości. Są to: nieodpłatna dozorowana praca na cele publiczne (art. 21 § 1 k.w.) potrącenie z wynagrodzenia za pracę wykonywaną w dotychczasowym miejscu zatrudnienia (art. 21 § 2 k.w.) oraz — w stosunku do osób nie zatrudnionych — skierowanie do pracy w społecznie uzasadnionym zakładzie również z potrąceniem wynagrodzenia (art. 21 § 3 k.w.). Z brzmienia ustawy można wnosić, że podstawową postacią ma być nieodpłatna dozorowana praca, która w latach siedemdziesiątych zdecydowanie dominowała wśród ogółu orzeczonych kar ograniczenia wolności. Tymczasem w następnym dziesięcioleciu obserwujemy wyraźne zmiany w strukturze orzekania poszczególnych postaci omawianej kary, które wyrażały się zwłaszcza w znacznie częstszym stosowaniu postaci polegającej na skierowaniu do pracy. I tak o ile w latach 1981—1982, podobnie jak w latach siedemdziesiątych, zdecydowanie dominowało zobowiązanie do wykonywania nieodpłatnej dozorowanej pracy (około 60% ogółu kar ograniczenia wolności), na drugim zaś miejscu plasowało się potrącenie z wynagrodzenia (32—35%), a na ostatnim — skierowanie do pracy (5—6%), to w następnych latach omawianego okresu na

¹² *Prawo o wykroczeniach (projekt)*, Warszawa 1970, 5. 107.

¹³ J. S z u m s k i: *Środki karne...*, op.cit., s. 183.

¹⁴ Ustawa z 17.VII.1988 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach (Dz.U. nr 20, poz. 135.).

pierwsze miejsce wysunęło się potrącenie z wynagrodzenia (około 52—42%), natomiast udział skierowania do pracy zwiększył się blisko czterokrotnie (22—21%), zaś odsetek nieodpłatnej dozorowanej pracy zmalał o prawie połowę (31—37%).

Można zatem powiedzieć, że w miarę upływu czasu orzekający w kolegiach coraz częściej dostrzegali potrzebę wymierzenia tej kary w postaci skierowania do pracy osoby nie zatrudnionej, która jako najbardziej ograniczająca prawa podmiotowe ukaranego wydaje się być najdolegliwsza co również nie mogło pozostać bez wpływu na ocenę stopnia represyjności orzecznictwa w sprawach o wykroczenia.

Przechodząc do następnego sposobu reakcji tj. grzywny, przypomnijmy, iż reprezentujemy pogląd, iż w świetle regulacji prawnej przyjętej w kodeksie karna nie ma jednolitego charakteru. Wydaje się bowiem, że grzywna orzeczona z zamianą na karę zastępczą z uwagi na towarzyszącą jej groźbę pozbawienia wolności winna być traktowana jako odrębny rodzajowo środek karny od grzywny „zwykłej”, a więc nie połączonej z takową groźbą, która w żadnym wypadku nie może prowadzić do uwięzienia¹⁵. Za stanowiskiem takim przemawia nie tylko różnica w rzeczywistej dolegliwości zawartej w obu postaciach grzywny, lecz również ustalona w badaniach aktowych tendencja do traktowania aresztu zastępczego jako środka mającego służyć dodatkowemu zaostreniu represji w sytuacji, gdy nie zachodzą wątpliwości co do realnych możliwości wyegzekwowania grzywny¹⁶.

Godzi się na wstępie przypomnieć, że w momencie wejścia w życie k.w. uprawniono kolegia do zastosowania kary zastępczej w razie wymierzenia grzywny w kwocie powyżej 1000 zł w sytuacji grożącej rzeczywistym niebezpieczeństwem, iż orzeczona kara nie będzie mogła być wykonana. Wskazane rozwiązanie pozwalało na interpretację, iż kodeks przewiduje karę zastępczą jako instytucję i taki też pogląd reprezentowała doktryna¹⁷, oraz wytyczne z 1973 r. Praktyka jednakże od początku nie respektowała tego stanowiska. Jeżeli bowiem policzymy odsetek grzywien z zamianą na areszt od ogółu orzeczonych środków (tab. 1)) okaże się, że udział ich po dwukrotnym wzroście w drugiej połowie lat siedemdziesiątych ustabilizował się na poziomie zbliżonym do 20%.

Uzasadnione wydaje się przypuszczenie, że na ów wzrost musiała mieć również wpływ przeprowadzona w 1975 roku zmiana prawa stwarzająca możliwość orzekania kary zastępczej w postępowaniu nakazowym¹⁸, z której — jak wynikało z badań¹⁹ — kolegia nierzadko korzystały. Należy też przy okazji zauważyć, że niezależnie od negatywnych konsekwencji w sferze polityki karnej wspomniana nowelizacja wydatnie ograniczyła prawa procesowe sprawcy wykroczenia, gdyż pozwalała na orzeczenie aresztu zastępczego jednoosobowo, pod nieobecność ob-

¹⁵ J. S z u m s k i: *Środki karne ...*, op.cit., s. 178.

¹⁶ W. S z c z e p a ń s k i: *Orzekając karę aresztu*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1977, nr 4—5, s. 99—104; idem: *Orzekając zastępczą karę aresztu*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1978, nr 3, s. 62 i n.; W. D a n i l u k: *Zastępcza kara aresztu (Analiza praktyki i wnioski)*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1978, nr 4—5, s. 31 i n.

¹⁷ A. G u b i ń s k i: *Prawo karno-administracyjne*, Warszawa 1973, s. 183; A. M a r e k: *Polskie prawo wykroczeń*, Warszawa 1981, s. 114.

¹⁸ Ustawa z 28 V 1975 r. o dwustopniowym podziale administracyjnym państwa oraz zmianie ustawy o radach narodowych (DzJJ. nr 16, poz. 91) podwyższyła górną granicę grzywny orzekanej w postępowaniu nakazowym do 1500 zł.

¹⁹ A. Z o o l, A. Ł o p u s z y ń s k a: *Kolegia i areszt*, „Gazeta Prawnicza” 1981, nr 7—8.

winionego, który pozbawiony był nawet możliwości złożenia jakichkolwiek wyjaśnień²⁰.

W tym stanie rzeczy wskazany fakt, iż karę zastępczą orzekano wobec niemal co piątego odpowiadającego przed kolegium możemy uznać za wystarczający dowód, że stosujący prawo nie traktowali grzywny z zamianą na areszt jako środka wyjątkowego, lecz nadużywali tej instytucji, co wzbudzało słuszną krytykę niektórych przedstawicieli doktryny²¹.

Tymczasem pod wpływem wspomnianych wcześniej tendencji represyjnych u schyłku pierwszej połowy ubiegłej dekady zapatrywania kierownictwa resortu spraw wewnętrznych na celowość stosowania groźby w postaci aresztu zastępczego uległy diametralnej zmianie. W pochodzących z 1984 roku wytycznych nie tylko nie wspomniano już o konieczności ograniczenia stosowania tego środka, lecz wręcz stwierdzono, że „orzekając grzywnę z zamianą na karę zastępczą należy przyjmować taki równoważnik, aby odbycie aresztu było dla ukaranego nieopłacalne. Sformułowanie to, zawierające wykładnię contra legem, stanowiło swego rodzaju zachętę do szerszego posługiwania się karą zastępczą w celu wyegzekwowania grzywny za wszelką cenę, co niezależnie od dążenia do zaostreżenia represji, było również wyrazem tendencji do fiskalizacji orzecznictwa, o której będzie mowa dalej. W związku z powyższym nie było zapewne dziełem przypadku, że właśnie od 1984 roku zaprzestano publikowania informacji o liczbie orzeczonych grzywien obwarowanych karą zastępczą, jak również i to, że zaczął się wówczas wyraźnie zmniejszać udział aresztu zasadniczego w strukturze orzeczonych środków.

Następnie w 1985 roku wprowadzono po raz pierwszy w naszym ustawodawstwie dotyczącym wykroczeń obligatoryjność orzekania kary zastępczej w przypadku wymierzenia grzywny w kwocie powyżej 10.000 zł²², która to zmiana spotkała się z zasadniczą krytyką części środowiska naukowego²³. Być może sprawiło to, iż ustawą z 24.X.1986 roku przywrócono ponownie fakultatywność orzekania kary zastępczej²⁴, jednakże z brzmienia znowelizowanego wówczas przepisu art. 25 k.w. nie wynikał już bynajmniej wyjątkowy charakter analizowanej instytucji²⁵.

Potwierdzeniu dążności do nasilenia represyjności może dodatkowo służyć okoliczność, że nowe zapatrywania wyrażone w wytycznych dotyczących orzekania kary zastępczej oraz przeprowadzenie wspomnianych zmian legislacyjnych w tej mierze nie były bynajmniej reakcją na malejącą popularność analizowanego środka w praktyce. Udział grzywien z zamianą na karę zastępczą wzrósł bowiem w latach 1980—1984 z 18,6% do 19,9% (nie licząc 1982 roku, kiedy to wynosił 23,7%), a więc utrzymywał się na poziomie zbliżonym do osiągniętego w drugiej połowie poprzedniego dziesięciolecia.

²⁰ Por. krytykę J. Skupieńskiego o: *Kierunki doskonalenia...*, op.cit., s. 16—17.

²¹ Por. prace wymienione w przyp. 2 i 6 oraz Z. Gostyński: *O potrzebie nowelizacji przepisów postępowania w sprawach o wykroczenia*, „Państwo i Prawo” 1981, nr 4, s. 51 i n.

²² Ustawa z 10 V 1985 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach (Dz.U. nr 23, poz. 100).

²³ J. Szumski: *Zmiany w prawie...*, op.cit., s. 51; A. Marek: *Polskie prawo wykroczeń*, Warszawa 1987, s. 110.

²⁴ Ustawa z 24 X 1986 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o wykroczeniach (Dz.U. nr 27, poz. 193).

²⁵ J. Szumski: *O potrzebie nowego uregulowania instytucji kary zastępczej za nie wykonaną grzywnę w prawach wykroczeń*, „Palestra” 1988, nr 4, s. 44.

Zaprzestanie publikowania danych statystycznych nie pozwala odpowiedzieć na pytanie jak przebiegała dalej dynamika stosowania tego środka, chociaż nie może ulegać wątpliwości, że przynajmniej w latach 1985—1986 udział jego musiał wydatnie wzrosnąć, gdyż niemal w całym tym dwuleciu orzekanie kary zastępczej było obligatoryjne. Tym niemniej wcześniej zgromadzone informacje pozwalają na pewne interesujące spostrzeżenia dodatkowo potwierdzające celowość odrębnego traktowania tego środka. Mianowicie w latach siedemdziesiątych gwałtowny wzrost częstości orzekania grzywien z zamianą na areszt nastąpił w wyniku ograniczenia stosowania grzywien nie połączonych z groźbą pozbawienia wolności, kosztem których — jak pamiętamy — wzrastał również udział kary ograniczenia wolności. Natomiast w pierwszej połowie następnego dziesięciolecia sytuacja uległa istotnej zmianie, gdyż w latach 1980—1984 udział grzywien z zamianą wzrósł o 1,3%, a równocześnie zwiększyły się udziały zarówno aresztu jak i ograniczenia wolności (po 0,8% każdego z nich). Okoliczność ta pozwala wnosić, że środkiem w najszerszym zakresie zastępującym malejący w latach osiemdziesiątych udział aresztu była właśnie grzywna orzekana z zamianą na karę zastępczą, która w praktyce przyjęła po części rolę pierwszego z wymienionych środków. Trzeba jednak podkreślić, iż była to tylko pozorna liberalizacja polityki karnej, gdyż — jak się dalej przekonamy — wymierzane areszty zastępcze bardzo często kończyły się faktycznym pozbawieniem wolności, nie objętym niestety kontrolą sądową. Z kolei fakt, iż w analizowanym okresie malał również udział kary ograniczenia wolności zdaje się wskazywać, że także i ten środek zaczął być w jakiejś części zastępowany przez grzywnę obwarowaną groźbą pozbawienia wolności, którą orzekający musieli postrzegać jako najsurowszy środek nie izolacyjny.

W świetle dotychczasowych uwag dynamika orzekania grzywny bez zamiany na karę zastępczą nie wymaga już szczegółowego komentowania. Przypomnimy jedynie najogólniej, że gwałtowny spadek jej udziału w drugiej połowie lat siedemdziesiątych wiązał się przede wszystkim ze wzrostem częstości orzekania grzywny z zamianą na areszt, a po części także kary ograniczenia wolności, czyli środków bardziej dolegliwych. Podobnie późniejsze, nieznaczne zresztą, wahania wielkości udziału grzywny nie obwarowanej karą zastępczą były zawsze uzależnione od zmian w zakresie stosowania dwóch wyżej wymienionych środków.

Co się tyczy z kolei reakcji najłagodniejszych z mianowicie nagany i odstąpienia od wymierzenia kary, to pomimo szerokich ustawowych możliwości ich stosowania oraz zawartych w wytycznych zaleceń dotyczących kierowania się w orzecznictwie zasadą „rozwarstwienia wykroczeń”, częstość orzekania tych środków nie tylko utrzymywała się niezmiennie na bardzo niskim poziomie, ale wręcz stopniowo malała, co wskazywało, że nie zastępowały one grzywien bez zamiany na areszt.

W latach siedemdziesiątych udział nagany wykazywał nieznaczny, acz systematyczny spadek (z 2,3% do 1,9%), malejąc dalej w następnym dziesięcioleciu do zaledwie 1,4%. Charakterystyczne jest przy tym, że przez cały okres obowiązywania kodeksu nagana nie była bynajmniej stosowana częściej niż przed kodyfikacją prawa o wykroczeniach (kiedy to udział jej wahał się w granicach 1,7—1,5%)²⁶, jakkolwiek ta ostatnia nadała jej rangę kary zasadniczej, gdyż przedtem można było stosować nagane tylko w ramach nadzwyczajnego złagodzenia kary.

²⁶ Odsetki obliczono na podstawie danych liczbowych zawartych pracach E. Pacholarz wymienionych w przyp. 6.

Z identyczną sytuacją mieliśmy do czynienia w przypadku odstąpienia od wymierzenia kary, którego udział systematycznie malał spadając w efekcie z 3,3% w 1972 roku, do 1,8% w 1989 roku, zaś również do tego środka odwoływano się rzadziej niż w okresie poprzedzającym wejście w życie kodeksu (w latach 1968—1971 jego udział wzrósł z 2,3% do 4,2%)²⁷.

Ponieważ zakresy stosowania obu omawianych środków malały systematycznie dowodzi to, że nie stanowiły one wobec siebie alternatywy, ale były po prostu wypierane przez środki surowsze.

Dane powyższe odzwierciedlają więc dążność orzekających w kolegiach do stosowania tradycyjnych, bardziej dolegliwych środków, stanowiąc kolejny wyraz represyjnego ukierunkowania polityki karnej, chociaż trudno uwierzyć, aby spośród odpowiadających za najdrobniejsze czyny karalne tak mało było sprawców przypadkowych, którym wystarczyłoby tylko potępienie moralne zawarte w naganie i odstąpieniu od wymierzenia kary.

III. ORZEKANIE KAR DODATKOWYCH

Znacznie większą uwagę niż w dotychczasowych opracowaniach należy poświęcić środkom określonym mianem kar dodatkowych, zarówno ze względu na zawarty w nich stopień dolegliwości, jak i fakt, że w orzecznictwie kolegiów są one stosowane kilkadziesiąt razy częściej niż w orzecznictwie sądów.

Zgodnie z art. 28 § 2 k.w. kary dodatkowe, oprócz podania orzeczenia do wiadomości publicznej w szczególny sposób, mogą być orzekane jeżeli figurują w sankcji konkretnego przepisu. Ponieważ materiały statystyczne MSW z bardzo nielicznymi wyjątkami nie zawierają informacji dotyczących wymiaru kar za poszczególne typy wykroczeń, omawiając strukturę i dynamikę kar dodatkowych zmuszeni będziemy opierać się przede wszystkim na liczbach bezwzględnych (tab. 2). Wskazane materiały statystyczne nie informują nas również jak często wykorzystywana jest w praktyce stworzona przez kodeks możliwość ograniczenia się wyłącznie do orzeczenia kary dodatkowej. Zważywszy jednak, że uprawnienie to mieści się w instytucji odstąpienia od wymierzenia kary (pozwalającej albo na całkowite zrezygnowanie z ukarania albo z orzeczenia kary zasadniczej), można wnosić na podstawie wcześniej powołanych danych dotyczących nader rzadkiego stosowania w praktyce tej instytucji, iż w najlepszym razie z możliwości poprzestania na wymierzeniu tylko kary dodatkowej orzekający w kolegiach korzystają w minimalnym zakresie. Bardziej prawdopodobna wydaje się raczej ewentualność, iż nie stosowano jej w ogóle, gdyż nieliczne badania aktowe wskazują, że w praktyce odstąpienie od wymierzenia kary polega na całkowitym rezygnowaniu z ukarania połączonym z zastosowaniem środków oddziaływania społecznego²⁸.

Co się tyczy struktury stosowanych kar dodatkowych, to w świetle zgromadzonych w tab. 2 danych zauważamy, że w całym analizowanym okresie przeszło 90% z nich stanowiły łącznie kary zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych i podanie orzeczenia do wiadomości publicznej, przy czym pierwsza z wymienionych kar, niewątpliwie najbardziej dolegliwa, wymierzana była najczęściej.

²⁷ Odsetki obliczono na podstawie danych liczbowych zawartych w pracach E. Pacholarz wymienionych w przyp. 6.

²⁸ *Odstąpienie od wymierzenia kar (Art. 39 k.w. w praktyce kolegiów)*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1973, nr 1, s. 9—11.

Tablica 2. Kary dodatkowe orzeczone przez kolegia

Rok	Ogółem		Zakaz prowadzenia pojazdów		Podanie orzeczenia do wiadomości publicznej		Przepadek rzeczy	
72	56 691	100,0	26 156	100,0	32 260	100,0	1 275	100,0
73	71 026	125,3	34 874	133,3	34 324	106,4	1 828	143,4
74	64 011	112,9	32 136	122,9	31 298	97,0	577	45,3
76	84 901	149,8	45 630	174,4	36 906	114,4	1 997	156,6
77	97 480	171,9	51 943	198,6	43 440	134,7	2 097	164,5
78	130 533	230,3	71 811	274,5	56 451	175,0	2 271	178,1
79	149 147	263,1	80 530	307,9	66 621	206,5	1 996	156,5
80	162 346	286,4	89 339	341,6	71 323	221,1	1 684	132,1
81	109 645	193,4	65 784	251,5	41 922	130,0	1 939	152,1
82	129 352	228,2	75 551	288,8	51 582	159,9	2 219	174,0
83	136 739	241,2	87 657	335,1	45 193	140,1	3 889	305,0
84	127 757	225,4	71 842	274,7	51 236	158,8	4 679	367,0
85	203 023	358,1	113 727	434,8	79 785	247,3	9 511	746,0
86	247 687	436,9	156 677	599,0	79 874	247,6	11 135	873,3
87	241 965	426,8	155 540	594,7	75 783	234,9	10 642	834,7
88	230 986	407,4	160 205	612,5	61 387	190,3	9 394	736,8
89	164 302	289,8	127 981	489,3	29 354	91,0	6 967	546,9

W latach siedemdziesiątych miał miejsce przeszło dwu i półkrotny wzrost ogółu orzeczonych kar dodatkowych. Najbardziej, bo ponad trzykrotnie wzrosła w tym okresie liczba kar zakazu prowadzenia pojazdów, dwukrotnie — podania orzeczenia do wiadomości publicznej, zaś liczba kar przypadku rzeczy zwiększyła się „tylko” o połowę.

Zbliżony okres dynamiki kary zakazu prowadzenia pojazdów uzyskamy relacjonując ich liczbę do ogółu ukaranych za wykroczenia komunikacyjne. Okazuje się wówczas, że o ile na początku lat siedemdziesiątych stosowano zakaz wobec około co dziesiątego sprawcy naruszenia przepisów drogowych, to u schyłku owego dziesięciolecia karę tę wymierzano już przeszło co szóstemu. Znamienne jest, że nader poważne rozszerzenie zakresu stosowania tej kary nie wiązało się ze wzrostem udziału ukaranych za wykroczenia komunikacyjne wśród ogółu ukaranych przez kolegia (rok 1974 — 39,2%, rok 1979 — 38%)²⁹, ale z zaleceniami wytycznych z 1975 r., co do polityki orzecznictwa w sprawach o wykroczenia drogowe³⁰.

Podobnie dwukrotny wzrost stosowania kary podania orzeczenia do wiadomości publicznej stwierdzamy mierząc udział tej kary wśród ogółu orzeczonych kar (rok 1972 — 5,6%, rok 1979 — 10,5%), jako że kodeks zezwala na jej orzeczenie w każdym przypadku, „gdy może to mieć znaczenie wychowawcze”. Również w odniesieniu do rosnącej dynamiki stosowania tego środka można przyjąć, że decydujące znaczenie odegrały tu wytyczne z 1973 roku postulujące częstsze jej orzekanie motywowane potrzebą „wzmocnienia wychowawczego oddziaływania”.

Na skutek realizacji punitywnych założeń polityki reagowania na czyny karalne w połowie lat osiemdziesiątych orzekanie kar dodatkowych uległo dalszemu, drastycznemu wręcz rozszerzeniu. Zadecydowały o tym przede wszystkim wytyczne z 1984 r., które zalecały częstsze stosowanie wszystkich kar dodatko-

²⁹ J. S z u m s k i: *Środki karne...*, op cit, s. 200 (tab. 3).

³⁰ *Wytyczne Ministra Spraw Wewnętrznych co do polityki orzecznictwa w sprawach o wykroczenia drogowe*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1976, nr 1, s. 3 i n.

wych oraz potrzebę łączenia kary zakazu prowadzenia pojazdów z podaniem orzeczenia do wiadomości publicznej. Wytyczne te po raz pierwszy akcentowały oczywisty, chociaż skrywany dawniej wstydlwym milczeniem fakt, iż „o stopniu dolegliwości nie przesądza rodzaj i wymiar kary zasadniczej, lecz całokształt zastosowanych środków”.

Po raz pierwszy również postulat szerszego orzekania kary podania orzeczenia do wiadomości publicznej (w tym zwłaszcza poprzez publikację w prasie na koszt ukaranego), nie był uzasadniony potrzebą oddziaływań wychowawczych, gdyż — rezygnując z dotychczasowej hipokryzji — zamieszczono go w części poświęconej oddziaływaniom represyjnym. Oznaczało to z jednej strony dążność do zwiększenia stygmatyzującej roli orzecznictwa kolegów, gdyż — jak wiadomo — jest to środek poważnie piętnujący sprawcę i jego najbliższych, z drugiej zaś — potrzebę wyeksponowania przy okazji ekonomicznej dolegliwości zawartej w sposobie wykonania tej kary poprzez publikację w prasie, jako że koszt takiego ogłoszenia oscyluje na ogół w granicach średniej wysokości grzywny.

Kolejnym wyrazem punitywnego ukierunkowania polityki kryminalnej, mającym poważne znaczenie dla dynamiki i surowości kar dodatkowych, była wspomniana już nowelizacja kodeksu z 1985 roku. Wprowadziła ona m.in. szereg zmian dotyczących kary zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych mających na celu zaostrzenie odpowiedzialności nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego. Polegały one głównie na rozszerzeniu dotychczasowego zakresu tej kary poprzez objęcie nim również zakazu prowadzenia innych niż mechaniczne pojazdy, obniżenia zawartości alkoholu w organizmie jako podstawy jej stosowania

1 wprowadzenia obligatoryjności orzekania zakazu we wszystkich sprawach o prowadzenie pojazdu „po użyciu alkoholu”, wreszcie — co najbardziej istotne — podwyższeniu ustawowych granic wymiaru tej kary (wynoszących odtąd od 6 miesięcy do 3 lat).

Ta ostatnia zmiana musiała siłą rzeczy wpłynąć na wydłużenie średniego okresu na jaki orzekany był zakaz. Z publikowanych informacji na ten temat wiadomo jedynie, że w latach 1987—1989 analizowaną karę w wymiarze przekraczającym 2 lata orzeczono wobec blisko 15% ukaranych z art. 87 § 1 k.w. oraz około 9% ukaranych z 2 tegoż artykułu tj. sprawców czynów, którzy zdecydowanie dominują wśród odpowiadających przed kolegiami za wykroczenia drogowe. Pamięając jednak, że w drodze wspomnianej noweli dwukrotnie podwyższono również ustawowe minimum wymiaru zakazu nie może ulegać wątpliwości, iż w drugiej połowie lat osiemdziesiątych musiano orzekać tę karę na dłuższe okresy czasu.

Przyznanie kolegium tak szerokich uprawnień do orzekania kary zakazu, która mimo głębokiej ingerencji w prawa podmiotowe sprawcy nie była objęta kontrolą sądową, wywołało krytyczne uwagi w środowisku naukowym³¹. Warto przypomnieć, że nawet w wymiarach przewidzianych w momencie wejścia w życie kodeksu (tj. od 3 miesięcy do 2 lat), kara ta była postrzegana jako szczególnie dotkliwa, zwłaszcza przez kierowców zawodowych, gdyż pozbawiała ich prawa wykonywania zawodu, a także w razie orzeczenia na dłuższy czas ograniczała ich umiejętności fachowe. Jak wykazały badania w odczuciu tej kategorii sprawców, a stanowili oni około jednej trzeciej ukaranych zakazem przez kolegów, była to kara bardziej dolegliwa aniżeli inne, nawet formalnie surowsze kary zasadnicze³².

³¹ J. S z u m s k i: *Zmiany w prawie...*, op.cit., s. 56—57.

³² K. P o r a d a: *Mikrospołeczne skutki stosowaniu zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1979, t. X, s. 340—341.

Krytyka ta wydaje się tym bardziej uzasadniona, jeżeli uwzględniały, że omawianym zmianom legislacyjnym, które pociągnęły za sobą dalszy gwałtowny wzrost orzekania zakazu i wydłużenia jego wymiaru, nie towarzyszył bynajmniej wzrost liczby ukaranych za wykroczenia drogowe. Liczby takich osób i ich udział wśród ogółu ukaranych były bowiem względnie ustabilizowane wynosząc w 1974 roku 206.712 (39,2%) a w 1986 r. 242.845 (40,5%)³³. Dowodzi to, że zakres ścigania sprawców wykroczeń komunikacyjnych nie uległ poważniejszej zmianie, zaś za główny sposób zwalczania tych czynów uznano po prostu nasilenie represji, jako że liczba zakazów w stosunku do 1972 roku wzrosła blisko pięciokrotnie.

Wreszcie, co się tyczy kary przepadku rzeczy, to specyficzne znaczenie miała tu następna nowela do k.w. z 1986 roku, która w sposób naruszający gwarancyjną funkcję prawa karnego zezwoliła kolegium na orzekanie tego środka w sprawach o niektóre spenalizowane w k.k. czyny przeciwko porządkowi publicznemu, popełniane w praktyce z motywów politycznych, a przekwalifikowane w wykroczenia z mocy powołanego aktu prawnego. Zmiana ta zaowocowała m.in. budzącą sprzeciw doktryny interpretacją przepisów o groźbie za te czyny karze przepadku rzeczy, wypaczając istotę tego środka w prawie o wykroczeniach³⁴. Zezwalała ona mianowicie na objęcie przypadkiem np. samochodu czy też aparatury video, a więc rzeczy, których faktyczna wartość kilkudziesięciokrotnie przekraczała ówczesny maksymalny wymiar grzywny zbliżając w rzeczywistości analizowany środek do kary konfiskaty mienia.

W rezultacie tej zmiany w praktyce pojawiły się orzeczenia o przepadku tego rodzaju nieproporcjonalnie do wagi czynu kosztownych przedmiotów. Jakkolwiek nie znamy niestety liczby takich orzeczeń faktem jest, że musiały one bulwersować opinię publiczną i podważać jej zaufanie do wymiaru sprawiedliwości, tym bardziej zwłaszcza, że wydawał je organ nie w pełni niezawisły, którego obiektywizm był poddawany w wątpliwość. Na skutek interwencji Rzecznika Praw Obywatelskich oraz stanowczej krytyki środowiska naukowego uznającego orzekanie tego środka za narzędzie doraźnych, spektakularnych i krótkotrwałych rozgrywek politycznych postanowienia omawianej noweli zostały w 1989 r. uchylone³⁵.

Jeżeli w podsumowaniu obliczymy wskaźnik wzrostu kar dodatkowych w latach 1972—1988 (przyjmując pierwszy rok omawianego okresu za równy 100), to w 1988 r. będzie on wynosił dla ogółu tych kar 407, dla zakazu prowadzenia pojazdów — 612, dla podania orzeczenia do wiadomości publicznej — 190 i dla przepadku rzeczy — 737. Jak łatwo zauważyć analizowany wskaźnik spadł dopiero w 1989 roku chociaż z wyjątkiem kary podania orzeczenia do wiadomości publicznej był i tak wielokrotnie wyższy niż w pierwszych latach obowiązywania kodeksu. Jeżeli jednak, tak jak poprzednio, orzeczenia ostatniej wymienionej kary zrelacjonujemy do ogółu ukaranych, okaże się, że również jej udział wzrósł w tym okresie o około połowę (1972 r. — 5,6%, 1989 r. — 9,2%).

³³ J. Szumski: *Kolegia ds. wykroczeń...*, op.cit.

³⁴ M. Szewczyk: *Glosa do wyroku składu 7 sędziów z 11 IV 1984 r., nr 4184*, „Państwo i Prawo” 1987, nr 7, s. 140—141; M. Filar: *W związku z glosą Marii Szewczyk*, „Państwo i Prawo” 1988, nr 1, s. 105. Por. też Z. Radzikowska: *Wątpliwości na tle ustawy...*, op.cit., s. 79—80 i M. Olszewski: *Stopień społecznego niebezpieczeństwa jako podstawa rozgraniczenia przestępstw i wykroczeń*, „Państwo i Prawo” 1988, nr 4, s. 59, idem: *Przestępstwo czy wykroczenie*, „Gazeta Prawnicza” 1988, nr 12.

³⁵ Ustawa z 29 V 1989 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego, prawa o wykroczeniach i innych ustaw (Dz.U. nr 34, poz. 180).

Przedstawione zjawisko wydatnego rozszerzenia zakresu orzekania kar dodatkowych należy ocenić jako kolejny symptom zaostrzenia polityki karnej wyrażający się w tendencji do kumulowania dolegliwości doświadczających ukaranych. Rezygnując bowiem całkowicie z wykorzystania stworzonej przez kodeks możliwości ograniczenia się wyłącznie do orzeczenia kar dodatkowych stosowano je wręcz masowo obok kar zasadniczych. Niezależnie od powyższego coraz częściej łączono w praktyce najpopularniejsze z tych kar tj. zakaz prowadzenia pojazdów i podanie orzeczenia do wiadomości publicznej.

IV. POZBAWIENIE WOLNOŚCI W NASTĘPSTWIE UKARANIA

Rygoryzm naszego prawa wykroczeń przejawia się nie tylko w tym, że jako jedno z nielicznych w świecie przewiduje pozbawienie wolności (areszt) jako sposób reagowania na sprawców najdrobniejszych czynów karalnych. Równie istotne jest to, że w szerokim zakresie posługuje się ono pozbawieniem wolności jako swoistym „wzmocnieniem” oddziaływania innych środków karnych. Jak bowiem wiadomo z orzeczeniem kary grzywny powyżej określonej wysokości, aresztu z warunkowym zawieszeniem, a w pewnych sytuacjach również kary ograniczenia wolności połączona jest groźba zamiany ich na areszt, przy czym w przypadku zrealizowania tej groźby, a więc faktycznego pozbawienia wolności, w całym omawianym okresie prawo nie zapewniało ukaranemu możliwości skorzystania z kontroli sądowej.

W tym stanie rzeczy należałoby najpierw przedstawić jak często kolegia wykonywały możliwość nałożenia takiej groźby, obliczając łączny udział trzech wymienionych wyżej środków od ogółu środków orzeczonych wobec sprawców wykroczeń. Ze względu na sygnalizowane już zaprzestanie publikowania danych o liczbach grzywien wymierzonych z zamianą na karę zastępczą, przeprowadzenie takiego obliczenia było możliwe tylko do 1984 roku. Wykorzystane w tym celu informacje liczbowe zawarte w tab. 1 pozwalają skonstatować, że w latach siedemdziesiątych interesujący nas odsetek systematycznie wzrastał z około 10% do 25%, aby — po wahaniach na początku następnego dziesięciolecia w granicach 22—28% — powrócić w 1984 roku do poziomu z końca poprzedniego dziesięciolecia (24,5). Należy przy tym pamiętać, że z uwagi na wspomnianą wcześniej obligatoryjność orzekania grzywny z zamianą na areszt zastępczy nie może ulegać wątpliwości, iż przynajmniej w latach 1985—1986 odsetek ten musiał ulec wydatnemu zwiększeniu.

W świetle powyższych uwag możemy więc stwierdzić, że przez przeważającą część obowiązywania kodyfikacji (1972—1984) mniej więcej co czwarty odpowiadający przed kolegium spotkał się z reakcją, która mogła w efekcie prowadzić do pozbawienia wolności, co pozwala ocenić zakres posługiwania groźbą uwięzienia jako niebywale szeroki.

Kolejną nasuwającą się kwestią mającą ukazać omawiany problem we właściwej skali jest ustalenie jak często owa groźba była w tym okresie realizowana w praktyce. Przed odpowiedzią na to pytanie trzeba wyjaśnić, że możemy jedynie obliczać udział wykonanych aresztów od sumy orzeczonych kar ograniczenia wolności i grzywien obwarowanych karą zastępczą (tab. 3), ponieważ materiały statystyczne MSW nie zawierają informacji dotyczących zarządzania wykonania kar warunkowego zawieszonych, chociaż z uwagi na minimalną liczbę tych ostatnich — o czym dalej — nic ma to większego znaczenia. Dane zawarte w powołanej tabeli pozwalają uznać groźbę pozbawienia wolności za nader realną, bo-

Tablica 3. Orzeczone wykonane kary aresztu zastępczego i zamiennego

Rok	Ukarano grzywną z zam. i ogran. wolności	Wykonane areszty zastępcze i zamienne		Areszt zastępczy			Areszt zamienny		
				orzeczony	wykonany		orzecz. k.o.w.	wykonano przez areszt	
		lb	%	lb	lb	%	lb	lb	%
72	58 843	12 874	21,9	52 149	12 788	24,5	6 700	86	1,3
73	82 618	13 860	16,8	70 478	13 381	19,0	12 140	479	3,9
74	79 420	14 532	18,3	64 200	13 946	21,7	14 720	586	4,0
76	132 261	20 105	15,2	112 391	21 243	18,9	19 870	1 312	6,6
77	139 166	25 352	18,2	114 898	19 306	16,8	24 268	799	3,3
78	156 945	29 086	18,5	124 557	23 969	19,2	32 389	1 383	4,3
79	161 948	28 730	17,7	129 067	27 062	21,0	32 881	2 024	6,2
80	156 713	14 436	9,2	122 836	26 635	21,7	33 877	2 095	6,2
81	94 917	14 436	15,2	76 873	12 786	16,6	18 044	1 650	9,1
82	174 014	19 529	11,2	159 748	18 671	11,7	14 266	858	6,0
83	104 480	14 299	13,7	85 936	13 543	15,8	18 544	756	4,1
84	107 550	17 253	16,0	88 338	16 203	18,3	19 212	1 050	5,5

wiem pomijając wielkości skrajne była ona co roku realizowana średnio wobec co szóstego ukaranego środkiem nie izolacyjnym (w tym co piątego, któremu wymierzono grzywnę z zamianą na karę zastępczą i co dwudziestemu ukaranemu ograniczeniem wolności).

Obecnie warto przedstawić rolę wszelkich form pozbawienia wolności w strukturze reakcji dosięgających sprawców wykroczeń. Informują o tym dane prezentowane w tab. 4 wskazujące jak wiele osób i w następstwie orzeczenia jakich środków trafiało faktycznie do zakładów karnych. Otóż już na wstępie możemy zauważyć, że w całym okresie obowiązywania kodeksu średnio 4—5%, a więc blisko co dwudziesty, którego winę uznało kolegium został pozbawiony wolności. Odsetek ten, a zwłaszcza liczby bezwzględne wynoszące w szczytowych latach

Tablica 4. Osoby faktycznie pozbawione wolności przez kolegia

Rok	Środki karne ogółem	Pozbawieni wolności og. = 100		w tym areszt					
				zasadniczy	%	zastępczy	%	zamienny	%
72	592 454	21 227	3,6	8 353	39,3	12 788	60,3	86	0,4
73	661 493	23 477	3,5	9 617	41,0	13 381	57,0	479	2,0
74	544 991	21 949	4,0	7 417	33,8	13 946	63,5	586	2,7
76	639 772	35 850	5,6	13 295	37,1	21 243	59,2	1 312	3,7
77	562 187	29 352	5,2	9 247	31,5	19 306	65,8	799	2,7
78	666 839	34 644	5,2	9 292	26,8	23 969	69,2	1 383	4,0
79	650 232	38 890	6,0	9 804	25,2	27 062	69,6	2 024	5,2
80	660 095	38 003	5,7	9 273	24,4	26 635	70,1	2 095	5,5
81	440 386	19 395	4,4	4 959	25,6	12 786	65,9	1 650	8,5
82	675 025	27 926	4,1	8 397	30,1	18 671	66,8	858	3,1
83	485 504	17 604	3,6	3 314	18,8	13 543	76,9	756	4,3
84	444 395	19 945	4,5	3 292	16,5	16 203	81,2	1 050	5,3
85	578 682	25 630	4,4	3 668	14,3	20 661	80,6	1 301	5,1
86	612 474	24 280	4,0	3 223	13,3	19 778	81,4	1 279	5,3
87	609 795	24 467	4,0	3 173	13,0	19 821	81,0	1 473	6,0
88	564 535	23 878	4,2	1 356	5,8	20 167	84,5	2 355	9,9
89	362 903	10 904	3,0	223	2,0	9 344	85,7	1 337	12,3

około 39.000 osób, w pozostałych zaś oscylujące wokół 20.000—25.000, uznać trzeba za wręcz alarmujące) nawet uwzględniając ich spadek w 1989 roku do około 11.000), tym bardziej jeżeli weźmiemy pod uwagę, że chodziło tu w końcu o sprawców wykroczeń, czyli odpowiadających za najdrobniejsze czyny karane.

Szczególnie niekorzystne było to, że wśród pozbawionych wolności z mocy orzeczeń kolegiów udział ukaranych karą aresztu zasadniczego, czyli tych, którzy mogli skorzystać z uruchomienia kontroli sądowej ulegał systematycznemu i gwałtownemu zmniejszeniu, gdyż początkowo wahał się w granicach jednej trzeciej, następnie jednej czwartej i niespełna jednej szóstej, aby w 1989 roku spaść do zaledwie 2%.

Przyjrzyjmy się zatem jakie to środki nie polegające na pozbawieniu wolności prowadziły najczęściej do uwięzienia. Jak można się było tego spodziewać na podstawie wcześniejszych informacji, prym wiodła tu grzywna obwarowana karą zastępczą, której udział wzrósł w analizowanym okresie z około 60% do około 80—85%. Tego rodzaju polityka orzecznictwa sprawiła, że o ile na początku obowiązywania kodeksu liczba ukaranych aresztem zasadniczym była o około jedną trzecią, a w 1974 roku o niespełna połowę mniejsza niż mających odbyć areszt zastępczy, to w latach osiemdziesiątych pierwsza z tych liczb była już około sześci-siedmiokrotnie mniejsza, zaś w 1989 roku doszło do tego, że była ona niemal pięćdziesięciokrotnie mniejsza.

Praktykę taką uznać należy za nader niebezpieczną również i z tego względu, że stwarzała ona wykorzystywaną już niegdyś możliwość wymierzania „ukrytego” aresztu w sytuacji, gdy z góry było wiadomo, iż grzywna nie zostanie uiszczona i nie da się jej wyegzekwować³⁶.

Na drugim miejscu w omawianej populacji pozbawionych wolności plasowali się ukarani ograniczeniem wolności, który to środek — w myśl art. 23 k.w. — ulega zamianie na areszt, gdy ukarany uchyla się od wykonywania kary a okoliczności wskazują, że egzekucja grzywny nie będzie skuteczna. Przy okazji dała się zaobserwować niepokojąca tendencja wyrażająca się w coraz częstszym wykonywaniu omawianej kary poprzez areszt „zamienny”. Pamiętając, iż w świetle rozwiązań kodeksu w razie uchylenia się od wykonywania ograniczenia wolności zasadą jest jej zamiana na grzywnę, możemy zauważyć, że w praktyce to co powinno być regułą stawało się w miarę upływu czasu wyjątkiem.

Jak zaznaczono nie ma możliwości podania danych liczbowych o zarządzeniu wykonania kary aresztu warunkowo zawieszonej, gdyż nie są one wyodrębnione w statystykach. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można jednak przyjąć, że z powodu bardzo rzadkiego korzystania przez kolegia z warunkowego skazania liczby osób pozbawionych wolności na tej podstawie były niewielkie. Potwierdzają to zresztą wrywkowe badania aktowe, wskazujące, że chodziło tu o kilkadziesiąt osób rocznie³⁷. Niezależnie od powyższego na częstość korzystania z zarządzenia wykonania zawieszanej kary wpływa brak centralnej rejestracji ukaranych za wykroczenia. Zważywszy nadto, że ustawa nie przewiduje żadnych instytucjonalnych form kontroli nad zachowaniem ukaranego w okresie próby, można przyjąć, iż powzięcie wiadomości przez kolegium o ukaraniu czy nawet

³⁶ Na wstępie w praktyce takich tendencji wskazują: M. Gałaj, D. Sałajczyk, A. Pawłowski: *Kary aresztu w polityce orzecznictwa kolegiów (Z badań nad osadzonymi w zakładach karnych)*. „Zagadnienia Wykroczeń” 1977, nr 3, s. 58, A. Gubiński: *Ewolucja...*, op.cit., s. 39.

³⁷ E. Pacholarz: *Ukarani karą aresztu z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (Uwagi na tle analizy orzecznictwa)*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1978, nr 1, s. 45.

skażaniu sprawcy zależy wyłącznie do przypadku i z pewnością zdarza się nie-
 zmiernie rzadko.

Jeżeli teraz podsumujemy odsetki osób, które pomimo orzeczenia wobec nich
 środka nieizolacyjnego zostały faktycznie pozbawione wolności, będziemy musieli
 ocenić sytuację w analizowanym okresie jako wręcz zatrważającą. Okaże się bo-
 wiem, że w latach siedemdziesiątych wynosiły one 60—75%, zaś w następnej de-
 kadzie 75—85%, wzrastając w 1989 roku aż do 98%.

V. WYMIAR KARY GRZYWNY

System rejestracji statystycznej będący podstawą niniejszego opracowania po-
 daje informacje dotyczące wymiarów orzeczonych środków jedynie w odniesieniu
 do kary grzywny. Opierając się na tych danych (tab. 5) możemy zauważyć, że po-
 czynając od wejścia w życie kodeksu nastąpił poważny wzrost nominalnej wartości
 orzekanych grzywien. O ile bowiem w pierwszych latach obowiązywania kodeksu
 kary te w wymiarze do 1000 zł stanowiły ponad 60% ogółu grzywien, to u schyłku
 lat siedemdziesiątych udział ich spadł prawie trzykrotnie (20—16%). Towarzyszył
 temu dwukrotny wzrost grzywien w wymiarach od 1000 do 3000 zł (z około

Tablica 5. Wymiar kary grzywny orzeczonej przez kolegia

Rok	Grzywna ogółem —100 lb	Wymiar grzywny %			Średnia grzywna		Średnia płaca	
		do 1001 zł	3001—3000 zł	3001—5000 zł	zł	wskaźnik	zł	wskaźnik
72	543 967	64,4	32,6	3,0	1 127,7	100,0	2 509	100,0
73	603 967	61,4	35,0	3,6	1 182,4	104,9	2 798	111,5
74	491 230	57,4	38,4	4,2	1 251,2	110,0	3 185	126,9
76	573 170	38,9	51,8	9,3	1 621,2	143,8	4 116	164,0
77	502 656	30,0	57,7	12,3	1 811,9	160,7	4 415	176,0
78	592 938	24,8	60,6	14,6	1 932,1	171,4	4 686	186,3
79	576 458	19,8	62,5	17,7	2 068,0	183,5	5 100	203,3
80	586 783	16,4	63,1	20,5	2 171,8	192,7	5 789	230,7
81	392 947*	15,7	59,9	24,3	2 344,0	207,9	7 689	306,5

* Grzywny pow. 5 000 zł, które można było orzekać po nowelizacji z 10 05 1981 r. stanowiły 0,1%.

Tablica 5a. Wymiar kary grzywny orzeczonej przez kolegia

Rok	Grzywna ogółem 100% lb	Wymiar grzywny %				Średnia grzywna		Średnia płaca	
		do 4 tys. %	4 tys. 10 tys. %	10 tys.— 15 tys. %	15 tys.— 20 tys. %	zł	wskaźnik	zł	wskaźnik
83	440 318	37,0	46,1	12,6	4,3	6 381	565,8	14 475	576,9
84	404 714	28,8	48,0	16,6	6,6	7 224	640,6	16 852	671,7
		do 10 tys. %	10 tys.— 20 tys. %	20 tys.— 30 tys. %	30 tys.— 50 tys. %				
85	524 715	54,9	36,4	6,0	2,9	11 112	985,4	20 005	797,3
86	553 847	29,7	42,8	18,2	9,3	16 323	1 447,5	24 095	960,3
87	549 876	26,9	41,2	20,9	11,0	17 285	1 532,8	29 184	1 163,2
88	517 828	22,4	40,9	23,8	12,9	18 477	1 638,5	181 900	7 249,9
89	342 312	22,3	312,7	23,8	22,2	19 717	1 748,4	206 800	8 242,3

33% do około 62—63%) oraz wielokrotny wzrost liczby grzywien w owych czasach najsurowszych tj. od 3000 do 5000 zł (z około 3% do blisko 20%).

Oczywiste jest, że tego rodzaju dane nie informują nas o rzeczywistej dolegliwości ekonomicznej. Aby choć w przybliżeniu odpowiedzieć na to pytanie należałoby obliczyć średnią grzywnę, a następnie odnieść ją do średniej płacy zatrudnionego w gospodarce społecznej. Po dokonaniu tych zabiegów i przyjęciu roku 1972 jako równy sto okazało się, że w latach siedemdziesiątych średnia grzywna (wskaźnik 183) rosła nieco wolniej niż średnia płaca (wskaźnik 203), a więc zaostrenie przez kolegia nominalnej represji ekonomicznej było niwelowane przez wzrost uposażeń. Zważywszy, że na początku lat osiemdziesiątych nastąpiło poważne nasilenie inflacji związane z pogłębiającym się kryzysem gospodarczym, pojawiła się potrzeba ingerencji ustawodawcy. Wydawała się ona uzasadniona z tego przede wszystkim względu, że o ile w momencie wejścia w życie kodeksu średnia płaca stanowiła połowę maksymalnego ustawowego wymiaru grzywny, to w 1981 roku wymiar ten przekroczyła o 50%. Stąd też pierwszej nowelizacji kodeksu dokonano w 1982 r.³⁸ podnosząc czterokrotnie ustawowy wymiar dolnej i górnej granicy (wynoszący od 400 do 20.000 zł.), co uwzględniając, że w latach 1972—1982 średnia płaca wzrosła z 2509 do 11.575 zł. tj. o 361% można było uznać za zmianę względnie racjonalną. Na ocenę taką nie zasługiwała natomiast kolejna, powołana już, nowelizacja z 1985 r., której wyraźną intencją było zaostrenie represji ekonomicznej. Podwyższyła ona bowiem ustawowy wymiar grzywny o 25% w stosunku do 1982 r., ustalając granice tej kary od 1000 do 50.000 zł., na skutek czego drastycznie wyprzedziła wzrost płacy nominalnej, który zwiększył się w tym okresie z 11.575 do 20.005 zł., a więc zaledwie o 72%. Intencja ta wyraziła się nadto w wielokrotnym wzroście wymiaru grzywien orzekanych w postępowaniu nakazowym i mandatowym³⁹, a także w aż dwudziestopięciokrotnym podwyższeniu dolnej granicy grzywny przewidzianej za najczęściej występujące w praktyce wykroczenie polegające na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w stanie po użyciu alkoholu (art. 87 § 1 k.w.).

Wskazane zmiany dotyczące grzywny nie odzwierciedlały w pełni dążności ówczesnego ustawodawcy do fiskalizacji orzecznictwa w sprawach o wykroczenia. Objęły one bowiem również nawiązkę, którą z braku danych statystycznych nie zajmujemy się w niniejszym opracowaniu. Nie można jednak nie odnotować w tym miejscu tytułem dygresji, że od wejścia w życie kodeksu środek ten znajdował w praktyce zapewne nierzadkie zastosowanie, skoro oprócz wypadków wskazanych w przepisach szczególnych, można go było orzekać z mocy art. 37 za nagminnie występujące wykroczenia o charakterze chuligańskim. Tymczasem powoływany akt prawny nie tylko podwyższył o 250% ustawowy wymiar nawiązki (tj. do 20.000 zł), lecz nadto wprowadził dodatkową ogólną podstawę orzekania tego środka w sytuacji, gdy „w związku z wykroczeniami przeciwko porządkowi i spokojowi publicznemu zostały użyte uzbrojone oddziały lub pododdziały zwarte MO” (art. 37a). Ten ostatni przepis nie wspominając w ogóle o konieczności zaistnienia jakiegokolwiek szkody stanowił dobitny przykład odchodzenia od tradycyjnej funkcji nawiązki, przekształcając ją w dodatkowy środek represji ekonomicznej.

³⁸ Ustawa z 26 V 1982 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach (Dz.U. nr 16, poz. 125)

³⁹ W stosunku do ostatnich zmian pochodzących z 1975 i. ustawowe granice grzywny w postępowaniu nakazowym wzrosły pięciokrotnie, a w postępowaniu mandatowym dolna granica tej kary zwiększyła się dwukrotnie, zaś górna — czterokrotnie.

Nowelizacje kodeksu i dążność do fiskalizacji orzecznictwa dająca się zauważyć również w wytycznych z 1984 r. nie mogły nie wpłynąć na zaostrenie intensywności represji ekonomicznej w przeważającej części lat osiemdziesiątych. Wystarczy wskazać, że w 1981 r. grzywny w wymiarze do 1000 zł. stanowiły 16,8% ogółu grzywien, zaś przeszło trzy czwarte z nich nie przekraczało 3000 zł (79,5%). Tymczasem w 1987 roku już tylko około co czwartą grzywnę (26,9%) orzekano w wymiarze poniżej 10.000 zł, a blisko jedną trzecią (31,9%) w wymiarze przekraczającym 20.000 zł. Jeżeli natomiast posłużymy się miernikiem średniej grzywny będziemy mogli stwierdzić, że o ile w 1981 roku wynosiła ona 2344 zł, stanowiąc niespełna jedną trzecią przeciętnego uposażenia (7689 zł), to w 1987 roku stosunek ów zwiększył się około dwukrotnie, gdyż średnia grzywna osiągnęła poziom 17.285 zł, stanowiąc już około dwie trzecie średniej płacy (29.184 zł). Oznaczało to wzrost rzeczywistej dolegliwości kar majątkowych, ponieważ wymiar orzekanych grzywien rósł blisko dwukrotnie szybciej niż przeciętna płaca. Przyjmując bowiem rok 1981 za 100 zauważamy, że wskaźnik płacy wzrósł w 1987 roku do 377, a wskaźnik średniej grzywny aż do 731. Wzrost ten ocenić wypadnie jako tym bardziej niepokojący, że nastąpił on w okresie generalnego obniżenia stopy życiowej społeczeństwa w następstwie nękającego nasz kraj kryzysu gospodarczego, zaś dotyczył kary nie stanowiącej najczęściej dolegliwości ściśle osobistej, gdyż skutki jej dosięgają również osoby będące na utrzymaniu sprawcy.

W efekcie nastąpiło odwrócenie tendencji dającej się zaobserwować w latach siedemdziesiątych, kiedy to płace rosły szybciej niż grzywny, wpływając tym samym na ocenę dynamiki wzrostu grzywny w relacji do wzrostu płac w okresie 16-letniego obowiązywania kodyfikacji. Jeżeli bowiem przyjmiemy z kolei za równy 100 rok 1972 (grzywna 1128 zł, płaca 2509 zł) będziemy mogli stwierdzić, że w 1987 roku wskaźnik dla grzywny wzrósł do 1533, podczas gdy wskaźnik dla płacy tylko do 1163.

Zmiana wskazanego trendu nastąpiła dopiero w ostatnich dwóch latach analizowanego okresu. Z jednej strony zadecydowała o tym gwałtownie narastająca inflacja, pogłębiana wymuszonymi przez protesty społeczne podwyżkami płac, z drugiej zaś — utrzymywanie w niezmiennych granicach ustawowego wymiaru grzywny. Stąd też w latach 1988—1989 średnia grzywna, pomimo nominalnego wzrostu, stanowiła już tylko około dziesiątą część średniego uposażenia.

Jakkolwiek w ramach dotychczasowych uwag niejednokrotnie wyrażano się krytycznie o różnych przejawach nasilenia punitowności (czy to w polityce legislacyjnej czy praktyce orzecznictwa) wskazana gwałtowna liberalizacja w sferze represji ekonomicznej u schyłku ubiegłego dziesięciolecia zasługuje na równie negatywną ocenę. Wydaje się bowiem, że utrzymywanie na niezmiennym poziomie ustawowego wymiaru grzywny w warunkach galopująco postępującej inflacji jest wyrazem nieracjonalności ustawodawcy, który wcześniej, kierując się doraźnymi zapotrzebowaniami, nadmiernie zaostrzył jej wymiar, później zaś, nie bacząc na istotę tej kary, powstrzymywał się od uzasadnionej interwencji.

Przy okazji warto też zwrócić uwagę, że przez cały okres obowiązywania kodeksu nie zwracano w ogóle uwagi na konieczność indywidualizacji wymiaru grzywny. Żadne z wytycznych nie akcentowały potrzeby relacjonowania wymiaru tego środka do warunków materialnych ukaranego, zaś sytuację pogarszał fakt, iż kodeks wykroczeń z niezrozumiałych powodów nie zawierał nawet przewidzianej w kodeksie karnym dyrektywy nakazującej uwzględnić przy wymiarze grzyw-

ny „stosunki majątkowe i dochody sprawcy”. Najbardziej wymowną konsekwencją braku indywidualizacji omawianej kary w praktyce orzecznictwa były cytowane wcześniej liczby osób odbywających zastępczą karę aresztu na skutek jej nieuiszczenia, rażąc swoją wielkością nawet w okresie wydatnego złagodzenia represji ekonomicznej.

VI. KARY WYMIERZONE W POSTĘPOWANIU PRZYSPIESZONYM I NAKAZOWYM

Dla charakterystyki polityki karnej realizowanej przez kolegia bardzo istotne znaczenia ma również okoliczność czy środki karne zostały orzeczone w postępowaniu zwyczajnym, czy też w postępowaniu szczególnym tj. przyspieszonym i nakazowym (tab. 6). Okoliczność ta jest ważna z kilku względów. Po pierwsze dla-

Tablica 6. Prawomocne rozstrzygnięcia wydane w postępowaniach szczególnych

Rok	Prawomocne rozstrzygnięcia ogółem	wydane w postępowaniu:			
		przyspieszonym		nakazowym	
		lb	%	lb	%
72	658 633	32 635	5,0	72 107	10,9
73	726 246	36 564	5,0	101 326	14,0
74	682 531	28 165	4,1	90 487	13,3
76	694 009	60 414	8,7	142 261	20,5
77	709 367	63 752	9,0	137 605	19,4
78	706 381	68 404	9,7	153 022	21,7
79	694 936	74 175	10,7	127 793	18,4
80	704 271	72 202	10,3	119 727	17,0
81	481 883	55 778	11,6	51 940	10,8
82	719 167	240 974	33,5	69 585	9,7
83	527 941	45 241	8,6	57 899	11,0
84	565 372	44 004	7,8	48 424	8,6
85	614 451	52 085	8,5	44 828	7,3
86	654 580	41 250	6,3	50 228	7,8
87	649 629	45 670	7,0	46 734	7,2
88	602 051	19 880	3,3	36 118	6,0
89	424 582	3 706	0,9	15 944	3,8

tego, że szereg podstawowych gwarancji procesowych obwinionego doznaje poważnych ograniczeń w postępowaniach szczególnych w porównaniu z postępowaniem zwyczajnym. Po drugie zaś z tego powodu, że nadmierne przyspieszenie i uproszczenia postępowania oraz związane z tym ograniczenia w ustaleniu prawdy materialnej nie mogą nie wywierać negatywnego wpływu na merytoryczną trafność orzeczonych środków karnych. Po trzecie wreszcie, ponieważ w postępowaniu przyspieszonym, zgodnie z wynikami badań empirycznych, stosowano środki bardziej dolegliwe aniżeli w postępowaniu zwyczajnym, głównie karę aresztu zasadniczego oraz wysokie grzywny obwarowane groźbą uwięzienia a kończące się najczęściej wykonanie aresztu zastępczego⁴⁰.

⁴⁰ E. Pacholarz: *Kara aresztu w orzecznictwie kolegiów (Analiza praktyki i wnioski)*, „Złagodnienia Wykroczeń” 1976, nr 4—5, s. 77; M. Gałaj, D. Sałajczyk, A. Pawłowski: *Kara aresztu...*, op.cit., s. 66; M. Olszewski: *O racjonalne stosowanie kary zastępczej*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1979, nr 6, s. 53—54; J. Jakubowska-Aleksandrow: *Kontrola sądowa nad orzecznictwem kolegiów do spraw wykroczeń (w świetle badań aktowych)*, „Studia Prawnicze” 1981, nr 3, s. 156.

Zaczynając zatem od tego ostatniego postępowania zauważamy, że w pierwszym trzyleciu po wejściu w życie kodyfikacji udział orzeczeń zapadłych w trybie przyspieszonym liczony od ogółu rozstrzygnięć, kształtował się na poziomie około 4—5%, zaś w latach 1976—1981 odsetek ten zwiększył się przeszło dwukrotnie (8,7—11,6%). Pomimo, że szerokie korzystanie z orzeczenia w tym postępowaniu wywołało uzasadnione sprzeciwy środowiska naukowego, a w pewnym okresie nawet przedstawiciele resortu nadzorującego orzecznictwo kolegiów, w kolejnym dziesięcioleciu ustawowy zakres stosowania trybu przyspieszonego został wydatnie rozszerzony. Początkowo dokonano tego ustawą o zwalczaniu spekulacji wprowadzającej postępowanie przyspieszone bez ograniczeń czasowych na terenie całego kraju w odniesieniu do wymienionych w niej wykroczeń⁴¹. Następnie wprowadzono to postępowanie, również na obszarze całego kraju, na okres obowiązywania stanu wojennego⁴², aż wreszcie nowelizując w 1983 roku kodeks wykroczeń uchylono przewidziane w nim czasowe ograniczenia dopuszczalności wprowadzania postępowania przyspieszonego⁴³. W rezultacie tej ostatniej nowelizacji uprawnione organy mogły wprowadzić analizowany tryb postępowania na czas nieograniczony, co ze zrozumiałych względów należało cenić jako zmianę zdecydowanie niekorzystną zarówno z punktu widzenia ochrony praw jednostki jak i prawidłowości orzekania.

W konsekwencji tych zmian, pomijając okres obowiązywania stanu wojennego, kiedy to aż co trzecie orzeczenie wydano w postępowaniu przyspieszonym, w latach 1983—1987 analizowany odsetek ukształtował się na poziomie 8,6—7%, co świadczy, że w praktyce raczej z umiarem korzystano z szerokich uprawnień stworzonych nowelą z 1983 roku. Nie wolno przy tym zapomnieć, że w omawianym okresie udział spraw rozpoznanych w tym postępowaniu, chociaż niższy w drugiej połowie lat siedemdziesiątych, był jednak wyraźnie wyższy niż w pierwszym okresie obowiązywania kodyfikacji. Nie wydaje się też, aby istniejący wówczas stan rzeczy, pomimo pewnej poprawy, można było uznać za zadowalający. Gdyby bowiem odsetek rozstrzygnięć zapadłych w postępowaniu przyspieszonym obliczyć od ogółu orzeczeń wydanych na rozprawie, wynosiłby on wtedy około 10—8%. Oznaczało to, że blisko co dziesiąte orzeczenie wydano w postępowaniu przyspieszonym, pozwalając powątpiewać czy orzekanie w tym trybie miało — zgodnie z założeniami twórców kodyfikacji — charakter wyjątkowy. Wyraźną poprawę mogliśmy zaobserwować dopiero w latach 1988—1989, kiedy to udział orzeczeń wydanych w postępowaniu przyspieszonym zmalał do 3,3—0,9%.

Jeżeli chodzi z kolei o postępowanie nakazowe, to w pierwszych trzech latach obowiązywania kodyfikacji udział spraw w których zapadły orzeczenia w tym trybie wynosił 11—13%. W 1975 roku ustawowy zakres dopuszczalności orzekania w drodze nakazu karnego został poważnie rozszerzony w wyniku wspomnianego już trzykrotnego podwyższenia górnej granicy grzywny (z 500 do 1500 zł), która mogła być w nim wymierzona⁴⁴. W efekcie w drugiej połowie lat siedemdziesiątych nastąpił wyraźny wzrost wspomnianego odsetka oscylującego w tym okresie w granicach 20%. W latach osiemdziesiątych sytuacja uległa istot-

⁴¹ Ustawa z 25 IX 1981 r. o zwalczaniu spekulacji (Dz.U. nr 36, poz. 343).

⁴² Dekret z 12 XII 1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w okresie obowiązywania stanu wojennego (Dz.U. nr 29, poz. 150).

⁴³ Ustawa z 28 VII 1983 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach (Dz.U. nr 44, poz. 203).

⁴⁴ Por. ustawę powołaną w przyp. 18.

nej zmianie, gdyż udział spraw rozpoznanych w tym postępowaniu zmniejszył się od około 8—6%, a w 1989 roku do tylko 3,8%.

Z uwagi na zagwarantowanie interesów procesowych obwinionego takie ukierunkowanie praktyki zasługiwałoby oczywiście na aprobatę. Rzecz jednak w tym, że tendencja ta była w głównej mierze wyrazem dążności do zwiększenia surowości polityki karnej realizowanej wobec sprawców wykroczeń, z zwłaszcza fiskalizacji orzecznictwa. Uznano bowiem że „w sytuacji wymagającej generalnego zaostrożenia represji w sprawach o wykroczenia” postępowanie nakazowe „staje się coraz mniej przydatne”, ponieważ nie można w nim orzekać kar dodatkowych i odpowiednio wysokich grzywien⁴⁵. Z drugiej strony uwzględniając, iż maksymalna ustawowa granica grzywny jaką można było wymierzyć nakazem karnym wzrosła w 1985 roku piętnastokrotnie w porównaniu z 1972 rokiem, podczas gdy granica ta w odniesieniu do grzywny orzekanej w postępowaniu zwyczajnym zwiększyła się „tylko” dziesięciokrotnie, uzasadniony wydaje się wniosek, iż ograniczeniu orzekania w postępowaniu mandatowym musiało towarzyszyć wydätne nasilenie stosowanej w nim represji ekonomicznej.

VII. SĄDOWA KONTROLA ORZECZEŃ KOLEGIÓW

Obecnie warto przyrzeć się efektom kontroli sądowej nad orzecznictwem kolegiów, pamiętając że zakres tejże kontroli w naszym prawie był od lat krytykowany przez część środowiska naukowego jako zdecydowanie ograniczony⁴⁶.

Otóż rezultaty przeprowadzonych w latach siedemdziesiątych analiz orzecznictwa sądów rozpatrujących środki zaskarżenia od orzeczeń kolegiów wykazały, że na skutek złożenia skargi od 6 do 10% sprawców zostało przez sąd uniewinnionych, a wobec 30—35% orzeczono w miejsce kary aresztu środek wolnościowy⁴⁷.

W latach osiemdziesiątych w wyniku wspomnianego już ograniczenia orzekania aresztu zasadniczego (będącego najczęściej przedmiotem skargi) odsetek spraw, które można było zaskarżyć do sądu uległ wydätnemu zmniejszeniu. Równocześnie jednak sądy korygując w owym czasie orzecznictwo kolegiów jeszcze częściej niż poprzednio kwestionowały jego trafność. Jak bowiem wynika z najnowszych analiz aż 15,5% skarżących zostało uniewinnionych, zaś w pozostałych przypadkach w 62% nastąpiło złagodzenie kary z reguły poprzez orzeczenie grzywny lub nagany⁴⁸.

Przedstawione rezultaty pozwalają na wiele refleksji. Przede wszystkim wskazują one, że z punktu widzenia merytorycznej trafności i indywidualizacji wymia-

⁴⁵ J. Lewiński: *Wdrażanie w życie...*, op.cit., s. 12; J. Zaręba: *Dziesiąta kadencja kolegiów do spraw wykroczeń*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1986, nr 4—5, s. 10.

⁴⁶ Z dawniejszych prac na ten temat por. zwłaszcza J. Skupiński: *Model orzecznictwa w sprawach o wykroczenia*, „Państwo i Prawo” 1970, nr 8—9, s. 280; idem: *Model polskiego prawa o wykroczeniach*, Ossolineum 1974, s. 321—322; S. Waltoś: *Postępowania szczególne w polskim procesie karnym*, Warszawa 1973, s. 325; M. Olszewski: *Kontrola sądowa nad orzecznictwem w sprawach o wykroczenia — uwagi de lege ferenda*, „Państwo i Prawo” 1976, nr 1—2, s. 193 i n.

⁴⁷ Z. Gostyński: *Postępowanie sądowe co do orzeczeń w sprawach o wykroczenia*, Warszawa 1976, s. 192 i n.; D. Dobrzyńska: *Orzecznictwo w sprawach o wykroczenia przekazanych sądom*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1977, nr 1, s. 14 i n.; Z. Gardy: *Na drogę postępowania sądowego*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1978, nr 4—5, s. 74 i n.; J. Jakubowska-Aleksandrow: *Kontrola sądowa...*, op.cit., s. 147 i n.

⁴⁸ K. Kajka, J. Michalski: *Orzecznictwo sądów w sprawach o wykroczenia przekazanych na podstawie art 86 k.p.w. (Analiza praktyki i wnioski)*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1986, nr 6, s. 33 i n.

ru kary orzecznictwo kolegiów było bardzo dalekie od poprawności. Przy okazji rodzi się uwaga, że tak częste i wydatne łagodzenie zaskarżonych orzeczeń świadczy, iż polityka karna kolegiów była nadmiernie rygorystyczna, nawet w ocenie sądów, co jest o tyle symptomatyczne, że orzecznictwo naszych sądów wobec sprawców przestępstw trudno byłoby określić jako liberalne⁴⁹. Najistotniejsze jednak jest to, że wyniki powołanych badań stanowiły najlepszy chyba dowód na poparcie słuszności sygnalizowanego od lat stanowiska doktryny wskazującego na potrzebę rozszerzenia kontroli sądowej nad orzecznictwem kolegiów, a tym samym wzmocnienia jego więzi z judykaturą sądową.

VII. PODSUMOWANIE

Charakteryzując kierunki polityki orzecznictwa kolegiów trzeba także odnotować, że w analizowanym okresie obowiązywania kodeksu ukazało się siedem aktów amnestyjnych⁵⁰, z czego aż pięć w latach osiemdziesiątych. Świadczy to o poważnej niespójności realizowanej polityki karnej, która z jednej strony uległa systematycznemu zaostrzeniu, z drugiej zaś była łagodzona w drodze wydawania generalnych aktów łaski, przy czym mogliśmy zaobserwować paradoksalne zjawisko: w miarę nasilania represyjności orzecznictwa rosła liczba amnestii. Aktom łaski brakowało również wewnętrznej spójności skoro dobrodziejstwami amnestii nie obejmowano osób ukaranych grzywną, a korzystali z niej ukarani środkami formalnie surowszymi tj. aresztem i ograniczeniem wolności. Potwierdza to zresztą wcześniejszy wniosek o okresowym wyrażeniu ekonomicznym ukierunkowaniu polityki represyjnej, a także dążności, czy raczej konieczności, zmniejszania drogą amnestii niebывale dużej populacji więziennej, w której nie miały udział miały również osoby trafiające do zakładów karnych z mocy orzecznictwa kolegiów.

Wypada postawić pytanie w jakiej mierze założenia kryminalno-polityczne kodeksu wykroczeń zostały zrealizowane w praktyce orzecznictwa. Byłoby ono tym bardziej uzasadnione, że kodeks ten w kształcie nadanym mu przez ustawodawcę w 1971 roku chociaż nie był z pewnością szczególnie udanym tworem legislacyjnym, nie stał bynajmniej na przeszkodzie prowadzeniu znacznie bardziej racjonalnej i liberalnej polityki karnej aniżeli to miało miejsce w rzeczywistości. Odpowiedź na tak sformułowane pytanie nie jest jednak możliwa, gdyż — jak mogliśmy się przekonać w trakcie dotychczasowych wywodów — niemal wszystkie dokonane w analizowanym okresie nowelizacje, a także zalecenia wytycznych Ministra Spraw Wewnętrznych zmierzały w jednym tylko kierunku — zaostrzenia polityki represyjnej wobec osób odpowiadających za wykroczenia.

W tym stanie rzeczy podsumowując rozważania na temat polityki karnej kolegiów w osiemnastoletnim okresie obowiązywania kodeksu postaramy się zrekapitulować w sposób najbardziej syntetyczny główne kierunki jej ewolucji.

⁴⁹ Por. zwłaszcza prace J. Jasińskiego: *Przemiany polityki karnej sądów powszechnych rozwijanej na tle przepisów nowej kodyfikacji karnej (1970—1980)*, „Archiwum Kryminologii” 1982, t. VIII—IX, s. 25 i n.; *Polityka karna sądów powszechnych w latach 1979—1983*, „Państwo i Prawo” 1984, nr 11, s. 25 i n.; *Tendencje polityki...*, op.cit., s. 25 i n.

⁵⁰ Ustawa z 18 VII 1974 r. o amnestii (Dz.U. nr 27, poz. 159); Dekret z 19 VII 1974 r. o amnestii (Dz.U. nr 24, poz. 102); Dekret z 12 XII 1981 r. o przebaczeniu i puszczaniu w niepamięć niektórych przestępstw i wykroczeń (Dz.U. nr 29, poz. 158); Ustawa z 21 VII 1983 r. o amnestii (Dz.U. nr 39, poz. 177); Ustawa z 21 VII 1984 r. o amnestii (Dz.U. nr 36, poz. 192); Ustawa z 17 VII 1986 r. o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw (Dz.U. nr 26, poz. 126); Ustawa z 7 XII 1989 r. o amnestii (Dz.U. nr 64, poz. 390).

Otóż już w drugiej połowie lat siedemdziesiątych dało się zauważyć wyraźne zaostrzenie polityki represyjnej w porównaniu z pierwszym okresem po wejściu w życie kodeksu. Manifestowało się to przede wszystkim coraz częstszym stosowaniem pozbawienia wolności, zarówno w postaci aresztu zasadniczego jak i zastępczego, kumulowaniem dolegliwości poprzez szerokie odwoływanie się do kar dodatkowych oraz nadużywaniem możliwości orzekania w postępowaniu przyśpieszonym.

Nie można wykluczyć, że jakiś wpływ miała na to dokonana w 1975 roku reforma administracji i podziału administracyjnego kraju, która m.in. zlikwidowała 427 kolegia powiatowe, tworząc w ich miejsce 2789 kolegiów gminnych⁵¹. Reforma ta bowiem — jak trafnie zauważono⁵² — w poważnym stopniu wzmocniła instytucjonalne i faktyczne związki orzecznictwa w sprawach o wykroczenia z lokalnymi organami administracji, czyniąc je, siłą rzeczy bardziej podatnymi na wpływy tych organów.

Zapoczątkowany u progu lat osiemdziesiątych nacisk opinii publicznej oraz środowiska naukowego na zliberalizowanie szeroko rozumianego prawa karnego i realizowanej na jego podstawie polityki karnej doprowadziły w 1981 roku do pewnego złagodzenia represyjności orzecznictwa, przynajmniej w porównaniu z drugą połową lat siedemdziesiątych. Wyraziło się to głównie w ograniczeniu stosowania aresztu zasadniczego oraz grzywny z zamianą na karę zastępczą prowadząc w konsekwencji do poważnego spadku wykonanych aresztów zastępczych, częstszym sięganiu do nagany i odstąpienia od ukarania, istotnym ograniczeniu orzekania w postępowaniu przyśpieszonym, a także spadkiem wysokości wymierzonych grzywien (choćby było to w głównej mierze skutkiem dewaluacji pieniądza).

Wprowadzenie stanu wojennego wraz z towarzyszącymi mu aktami prawnymi spowodowało, iż w 1982 roku miało miejsce zaostrzenie represji, aczkolwiek — co warto podkreślić — nie było ono szczególnie drastyczne zbliżając się do normy polityki karnej z drugiej połowy lat siedemdziesiątych. Zaostrzenie to manifestowało się przede wszystkim we wzroście udziału grzywien z zamianą na karę zastępczą, a w związku z tym poważnym zwiększeniu liczby wykonanych aresztów zastępczych, co po części łączyło się z nader szerokim orzekaniem w trybie przyśpieszonym. Udział kary aresztu zasadniczego w porównaniu z rokiem 1981 zwiększył się wprowadzić minimalnie, ale z uwagi na wydatny wzrost ogółu ukaranych przez kolegia liczby osób, którym wymierzono ten środek były w przybliżeniu podobne do liczb z końca lat siedemdziesiątych. Wreszcie kolejnym dowodem typowo represyjnego ukierunkowania orzecznictwa było wyraźnie rzadsze odwoływanie się do środków najłagodniejszych tj. nagany i odstąpienia od ukarania. Co się tyczy natomiast rzeczywistej dolegliwości represji ekonomicznej, to wzrost jej okazał się nieznaczny ze względu na umiarkowane raczej podwyższenie ustawowego wymiaru grzywny w 1982 roku.

Z dniem 1 stycznia 1983 roku w wyniku kolejnej reformy ustrojowej utworzono 376 kolegiów rejonowych, które zastąpiły 2389 kolegia działające dotychczas przy terenowych organach administracji państwowej⁵³.

⁵¹ Por. ustawę powołaną, w przyp. 18.

⁵² J. Skupieński: *Kierunki doskonalenia...*, op.cit., s. 27.

⁵³ Ustawa z 29 XII 1982 r. o zmianie ustaw: o ustroju kolegiów do spraw wykroczeń oraz kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. nr 45, poz. 291); Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 13 I 1983 r. w sprawie kolegiów rejonowych.

Tego rodzaju centralizacja poważnie ułatwiająca sterowanie przez resort polityką orzecznictwa stanowiła podatny grunt dla realizacji generalnych kierunków polityki kryminalnej państwa. Jak pamiętamy wyrazem ich w sferze prawa wykroczeń były zwłaszcza wybitnie punitywne wytyczne z 1984 r. i dokonana w tok później nowelizacja kodeksu drastycznie podwyższająca ustawowy wymiar grzywnien, wprowadzająca obowiązek orzekania zastępczej kary aresztu oraz rozszerzającą możliwość wymierzania kar dodatkowych.

W rezultacie w latach 1985—1987 daje się zaobserwować kolejne poważne zaostrenie surowości orzecznictwa kolegiów, które tym razem przybrało w pierwszym rzędzie formę wydatnego zintensyfikowania represji ekonomicznej, głównie poprzez gwałtowny wzrost wysokości orzekanych grzywnien w warunkach pogłębiającej się pauperyzacji społeczeństwa oraz obligatoryjne wymierzanie zastępczych kar aresztu odzwierciedlające wspomnianą wcześniej tendencję do fiskalizacji orzecznictwa. Nie mniej charakterystyczne dla tego okresu było również nader szerokie stosowanie kar dodatkowych, oznaczające równocześnie nasilenie tendencji do kumulowania dolegliwości dosięgających ukaranego. Innym wybitnie negatywnym zjawiskiem znamionnym dla omawianego okresu był dalszy wzrost i tak niebywale dużej liczby osób, które pomimo orzeczenia środka nieizolacyjnego zostały pozbawione wolności. Działo się tak przede wszystkim na skutek obligatoryjnego w owym czasie orzekania grzywny z zamianą na zastępczą karę aresztu. W związku z powyższym trzeba też przypomnieć, iż pogarszające się wówczas proporcje pomiędzy liczbą osób odbywających karę aresztu zasadniczego i zastępczego oraz rosnąca dolegliwość orzekanych grzywnien rodziły obawę, której zasadności niestety nie zweryfikowano empirycznie, czy nie oznaczało to odradzania się niebezpiecznej tendencji do przechodzenia na stosowanie „ukrytego” pozbawienia wolności pozwalającego uniknąć kontroli sądowej. Zważywszy, że grzywna była niezmiennie podstawowym środkiem reakcji dosięgającym, dzie więciu ukaranych, a kary dodatkowe orzekano wobec 200—250 tys. sprawców rocznie, można przyjąć, że zakres zaostrenia polityki karnej w tym okresie miał zasięg najbardziej powszechny. Uwzględniając nadto inne wspomniane wcześniej negatywne tendencje orzecznictwa, które utrzymały się lub nasiliły w owym czasie, zauważamy, że polityka represyjna w latach 1985—1987 stała się nawet surowsza aniżeli w trakcie obowiązywania stanu wojennego. Przesądzało to równocześnie, że w przeważającej części lat osiemdziesiątych miało miejsce dalsze systematyczne zaostrenie represji wobec sprawców wykroczeń. Wniosku powyższego nie może zmienić ograniczenie orzekania aresztu zasadniczego, zważywszy zwłaszcza, że głównym zastępującym go środkiem była grzywna z zamianą na karę zastępczą, kończąca się bardzo często faktycznym pozbawieniem wolności. Nie zmienia go też nieco rzadsze wydawanie orzeczeń w postępowaniu przyśpieszonym, ani tym bardziej postępowaniu nakazowym, gdyż to ostatnie ograniczenie miało właśnie na celu nasilenie represji ekonomicznej.

W ostatnich dwóch latach minionego dziesięciolecia mieliśmy natomiast do czynienia z dość wyraźnie zarysowującą się liberalizacją polityki karania. Wyrażała się ona głównie wydatnym zmniejszeniem zarówno liczby wymierzonych aresztów zasadniczych jak i wykonanych aresztów zastępczych, ograniczeniem stosowania kar dodatkowych, a także rzadszym orzekaniem w postępowaniu przyśpieszonym, chociaż z drugiej strony zakres odwoływania się do reakcji najłagodniejszych tj. nagany i odstąpienia od ukarania nie uległ bynajmniej rozszerzeniu.

Jak dobrze wiadomo był to jednak okres szczególny: znamieny najpierw różnymi konfliktami i strajkami, a następnie porozumieniem społecznym uwieńczonym ustaleniami Okrągłego Stołu, stanowiącymi początek reform ustrojowych, co wskazuje, że złagodzenie polityki karania w tym dwuleciu zostało w jakimś sensie „wymuszone” sytuacją społeczno-polityczną w kraju.

Postępujące zmiany ustrojowe, toczące się prace nad reformą prawa wykroczeń, a zwłaszcza dokonana w 1990 roku nowelizacja tego prawa polegająca m.in. na przejściu przez Ministra Sprawiedliwości nadzoru nad orzecznictwem kolegiów oraz wprowadzeniu pełnej kontroli sądów nad jurysdykcją tych organów⁵⁴, pozwalają żywić nadzieję na zasadniczą reorientację egzystującego dotąd punitivnego i nieracjonalnego modelu polityki karnej.

Jakkolwiek wszystkie wymienione zmiany usprawiedliwiają optymistyczne spojrzenie w przyszłość, jedna z nich, mianowicie pozbawienie szefa resortu spraw wewnętrznych nadzoru nad polityką orzecznictwa kolegiów wydaje się pisaćemu te słowa szczególnie doniosła. Trzeba bowiem na zakończenie podkreślić, że w odróżnieniu od polityki karania realizowanej przez sądy, nasilenie oddziaływań represyjnych wobec sprawców wykroczeń nie było nigdy uzasadnione jakimś rzeczywistym czy też deklarowanym wzrostem zagrożenia z ich strony dla porządku prawnego. W tej sytuacji — jak starano się to wykazać — o potrzebie stosowania wobec odpowiadających za najdrobniejsze czyny karalne mniej lub bardziej surowych środków karnych decydował arbitralnie Minister Spraw Wewnętrznych, wytyczający w całym omawianym osiemnastolecu główne kierunki polityki karania w sprawach o wykroczenia.

⁵⁴ Por. akty prawne powołane w przyp.1.

Maria Stanowska

ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO W SPRAWACH REHABILITACYJNYCH W LATACH 1988—1991

I. WSTĘP

Ostatnie kilka lat w Polsce przyniosło odejście od totalitarnego systemu, który przez ponad czterdzieści lat wszechwładnie w niej panował. Prawo, a już szczególnie prawo karne, było jednym z instrumentów tego panowania. Stąd też nie do przecenienia jest rola sądownictwa w procesie naprawiania krzywd wyrządzonych w postępowaniach karnych prowadzonych w latach 1944—1989. Szczególnej uwagi wymaga działalność rehabilitacyjna Sądu Najwyższego.

Przedmiotem niniejszej analizy są orzeczenia Izby Karnej i Izby Wojskowej wydane w następstwie rozpoznania rewizji nadzwyczajnych, które wpłynęły w latach 1988—1991¹, a dotyczą spraw politycznych². Uzupełniać ją będzie informacja o wyrokach wydanych w trybie wznowienia postępowania — także w sprawach politycznych³.

Lata 1988—1991, a szczególnie lata 1990 i 1991, wyróżniają się znaczącym udziałem spraw rehabilitacyjnych wśród spraw rozpoznawanych w trybie nadzwyczajnorewizyjnym i wznowienia postępowania. W trybie tym jednak nie jest możliwe, przede wszystkim ze względu na dużą liczbę niesłusznych skazań w latach 1944—1989, ale także z powodu rygorów tego trybu, naprawienie ogromu krzywd wyrządzonych niesłusznymi skazaniami. Częściowym rozwiązaniem tego problemu było uchwalenie ustawy z dnia 23.11.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Dzięki temu aktowi prawnemu zdecydowana większość osób represjonowanych w okresie do 1956 r. uzyskała możliwość ubiegania się o unieważnienie skazania za działania podjęte na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, o odszkodowanie z powodu pozbawienia wolności, z reguły przez urzędy bezpieczeństwa, także w związku z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Wejście w życie ustawy rehabilitacyjnej zmieniło rodzaj spraw wpływających do Sądu Najwyższego. Od tego momentu wpływające rewizje nadzwyczajne czy wnioski o wznowienie postępowania zmierzają

¹ W analizie wzięto pod uwagę wszystkie orzeczenia Sądu Najwyższego wydane w trybie nadzwyczajnorewizyjnym w sprawach politycznych w latach 1988—1991 (kryterium stanowiła data wpływu rewizji, a nie jej rozpoznania).

² Pojęcie to obejmuje nie tylko sprawy o przestępstwa polityczne, czy popełniane z powodów politycznych, ale także sprawy osób represjonowanych między innymi za realizację podstawowych praw i wolności obywatelskich.

³ Chodzi o 7 wyroków Izby Wojskowej dotyczących 31 osób (5 spraw z okresu po 13 grudnia 1981 r. — co do 26 osób i 2 sprawy z okresu do 1956 r. co do 5 osób) oraz o 2 wyroki Izby Karnej dotyczące 2 osób (sprawy z okresu do 1956 r.).

do naprawienia niesłusznych skazań z okresu po 1956 r., a z okresu do 1956 r. tylko wówczas, gdy skazanie nastąpiło nie z powodu działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Z ustawy rehabilitacyjnej wynikał również obowiązek przekazania właściwym sądom spraw objętych jej zakresem, które nie zostały zakończone przed Sądem Najwyższym w momencie wejścia w życie tej ustawy. Sąd Najwyższy na tej podstawie przekazał właściwym sądom 150 spraw (w tym 148 z trybu nadzwyczajnorewizyjnego) co do 520 osób. Wśród tych osób było 20 skazanych na karę śmierci (we wszystkich wypadkach wykonaną) i 3 skazanych na karę dożywotniego więzienia. Z informacji uzyskanej z Sądu Wojewódzkiego w Warszawie (stan na 9 III 1992 r.) wynika, że w związku z ustawą rehabilitacyjną do tego Sądu wpłynęło 1 350 wniosków o unieważnienie wyroków odnośnie 1 490 osób. Nastąpiło unieważnienie 351 wyroków co do 398 osób, oddalono 29 wniosków co do 29 osób, przekazano innym sądom 235 spraw co do 260 osób, załatwiono w inny sposób 27 wniosków co do 27 osób. Tak więc pozostało do załatwienia 708 wniosków co do 776 osób.

II. POSTĘPOWANIE REHABILITACYJNE W TRYBIE NADZWYCZAJNOREWIZYJNYM

Postępowania rehabilitacyjne toczyły się przede wszystkim w trybie nadzwyczajnorewizyjnym.

Tablica 1. Rewizje nadzwyczajne

Rok	Izba Karna		Izba Wojskowa	
	ogółem	w sprawach rehabilitacyjnych	ogółem	w sprawach rehabilitacyjnych
1988	300	2	38	2
1989	383	79	52	5
1990	591	209	198	62
1991	477	94	149	78
Łącznie	1 751	384	437	147

W latach 1988—1991 rozstrzygnięcia merytoryczne w sprawach rehabilitacyjnych stanowiły 24,3% ogółu wniesionych rewizji nadzwyczajnych; w Izbie Karnej odsetek takich spraw wynosił 21,9, zaś w Izbie Wojskowej — 33,6. Należy jednak zaznaczyć, że do Sądu Najwyższego wpłynęło w tym okresie znacznie więcej rewizji nadzwyczajnych w sprawach rehabilitacyjnych, bowiem poza 531 sprawami, w których SN wydał orzeczenia merytoryczne, wpłynęło 182 rewizje nadzwyczajne, co do których zapadły orzeczenia formalne. Wśród nich aż w 148 sprawach nastąpiło przekazanie właściwym sądom w związku z ustawą rehabilitacyjną, a w pozostałych 34 sprawach doszło bądź do pozostawienia rewizji bez rozpoznania wobec jej cofnięcia, czy też w związku z jej niedopuszczalnością, bądź do przekazania sprawy między Izbami.

Rewizje nadzwyczajne w sprawach rehabilitacyjnych obejmują orzeczenia z lat 1944—1988, ale zdecydowanie większości pochodzi z okresu 1944—1956.

Jeśli nadto uwzględnić sprawy przekazane przez Sąd Najwyższy właściwym sądom na podstawie ustawy rehabilitacyjnej, a wszystkie pochodzą z okresu 1944—1956, to odsetek orzeczeń z lat 1944—1956 wśród ogółu orzeczeń zaskarżonych rewizją nadzwyczajną, byłby znacznie wyższy.

Tablica 2

Orzeczenia z okresu	Izba Kama		Izba Wojskowa		Razem	
	lb	%	lb	%	lb	%
1944 — 1956	236	61,5	66	44,9	302	56,9
1957 — 1969	46	12,0	3	2,0	49	9,2
1970 — 13.XII.1981	17	4,4	6	4,1	23	4,3
po 13.XII.1981	85	22,1	72	49,0	157	29,6
Łącznie	384	100,0	147	100,0	531	100,0

Podmiotami wnoszącymi rewizję nadzwyczajną były:

		SN objął	
Minister Sprawiedliwości	w 218	sprawach codo	422 osób 466 osób
Prokurator Generalny	w 165	sprawach codo	433 osób 448 osób
Prezes Izby Wojskowej SN	w 53	sprawach codo	157 osób 163 osoby
I Prezes SN	w 48	sprawach codo	108 osób 108 osób
Naczelný Prokurator Wojskowy	w 33	sprawach codo	60 osób 68 osób
Rzecznik Praw Obywatelskich	w 14	sprawach codo	22 osób 23 osoby
Łącznie	w 531	sprawach codo	1202 osób 1276 osób

Podmioty wnoszące rewizję objęły nimi 1.202 osoby, Sąd Najwyższy rozciągnął postępowanie rehabilitacyjne na 1.276 osób: w Izbie Karnej na 900 osób (wniesiono co do 843 osób), w Izbie Wojskowej na 376 osób (wniesiono co do 359 osób).

Tablica 3. Osoby objęte postępowaniem rehabilitacyjnym były skazane:

W latach	Izba Karna		Izba Wojskowa		Razem	
	lb	%	lb	%	lb	%
1944—1956	529	58,8	166	44,1	695	54,5
1957—1969	113	12,6	10	2,7	123	9,6
1970—13.XII.1981	21	2,3	6	1,6	27	2,1
po 13.XII.1981	237	26,3	194	51,6	431	33,8
Łącznie	900	100,0	376	100,0	1 276	100,0

Największy odsetek stanowią osoby skazane w latach 1944—1956, w drugiej kolejności — osoby skazane po 13.XII.1981 r. (wśród których większość stanowią osoby skazane w stanie wojennym). Łącznie odsetek osób skazanych w tych dwóch okresach wśród osób objętych postępowaniem rehabilitacyjnym wyniósł niespełna 90%. I choć wnoszenie rewizji nadzwyczajnych jest niejednokrotnie następstwem inicjatywy osób niesłusznie skazanych (względnie ich rodzin), to z analizy postępowań rehabilitacyjnych wyłania się obraz wiernie ukazujący rzeczywistość lat 1944—1988.

Wśród osób objętych postępowaniem rehabilitacyjnym zdecydowanie najwięcej jest mężczyzn — 1.159 (90,8%). Wśród kobiet najczęściej skazanych pochodzi z okresu do 1956 r. — 63, w drugiej kolejności z okresu po 13.XII.1981 r. — 49, z okresu 1957—1969 jest ich tylko trzy, a z okresu 1970—13.XII.1981 tylko dwie.

Tablica 4. Wobec osób objętych postępowaniem rehabilitacyjnym uprzednio orzeczono:

	1944—1956		1957—1969		1970—13 XII 1981		po 13 XII 1981	
	lb	%	lb	%	lb	%	lb	%
kara śmierci	87	95,6	—	—	1	1,1	3	3,3
dożywocie	6	100,0	—	—	—	—	—	—
pow. 10 lat								
pozb. wolności	53	93,0			2	3,5	2	3,5
pow. 5—10 lat								
pozb. wolności	232	91,3	6	2,4	1	0,4	15	5,9
pow. 1—5 lat								
pozb. wolności	286	55,9	64	12,5	8	1,5	154	30,1
do 1 roku								
pozb. wolności	19	25,7	16	21,6	2	2,7	37	50,0
pozb. wolności								
z zawieszeniem	5	5,4	20	21,7	10	10,9	57	62,0
kara ogranicz. wolności	—	—	—	—	—	—	1	100,0
grzywna	—	—	—	—	—	—	1	100,0
odstąpienie od wymierzenia kary	—	—	—	—	—	—	1	100,0
warunkowe umorzenie	—	—	—	—	—	—	2	100,0
umorzenie								
amnestyjne	7	3,9	15	8,4	3	1,7	153	86,0
umorzenie bezwarunkowe	—	—	2	28,6	—	—	5	71,4

Łącznie wymierzono: 91 kar śmierci

6 kar dożywotniego więzienia,
57 kar pozbawienia wolności powyżej 10 lat,
254 kary pozbawienia wolności powyżej 5—10 lat
512 kar pozbawienia wolności powyżej 1—5 lat,
74 kary pozbawienia wolności do 1 roku,
92 kary pozbawienia wolności z zawieszeniem,
po 1 — odstąpienie od wymierzenia kary, grzywna
i kara ograniczenia wolności,
2 warunkowe umorzenie postępowania,
178 umorzeń amnestyjnych
7 umorzeń bezwarunkowych

Tak więc kary pozbawienia wolności powyżej 5 lat i kary surowsze stanowią 32,0% spośród łącznie wymierzonych kar i umorzeń, kara powyżej 1 roku do 5 lat pozbawienia wolności — 40,1%, zaś kary do 1 roku i orzeczenia łagodniejsze stanowią 27,9% łącznie wymierzonych kar i umorzeń.

W poszczególnych okresach procentowy udział kar w stosunku do liczby osób osądzonych w tym okresie przedstawia się następująco: w latach 1944—1956 kary więzienia powyżej 5 lat i kary surowsze stanowią 54,4%, kara powyżej 1 do 5 lat — 41,1%, pozostałe — 4,5%; w latach 1957—1969 kara więzienia powyżej 5 lat stanowi 4,9%, kara powyżej 1 do 5 lat — 52,0%, pozostałe — 43,1%; w latach 1970 — 13.XII.1981 — kary pozbawienia wolności powyżej 5 lat i kary surowsze stanowią 14,8%, kara powyżej 1 do 5 lat — 29,6%, pozostałe — 55,6%; w okresie po 13.XII.1981 r. kary pozbawienia wolności

powyżej 5 lat i kary surowsze stanowią 4,6%, kara powyżej 1 do 5 lat — 35,7%, pozostałe — 59,7%.

Zdominowanie postępowań rehabilitacyjnych sprawami z okresu 1944—1956 wynika m.in. z największej represyjności tego okresu, w którym jednym z instrumentów zwalczania prawdziwych i urojonych przeciwników politycznych były przepisy prawa karnego i toczące się na ich podstawie procesy. Okres ten, który przeszedł do historii z piętnem łamania podstawowych zasad praworządności, w którym stosowano państwowy terror, musiał przynieść ogromne liczby niesłusznie skazanych. Mimo więc, że w drugiej połowie lat pięćdziesiątych toczyły się postępowania rehabilitacyjne w sprawach z okresu „błędów i wypa-czeń” — jak eufemistycznie określano lata stalinowskiego terroru — bardzo wiele osób nie zostało nimi objętych. Widoczne zaś w sprawach z tego okresu, objętych niniejszą analizą, próby poprawiania orzeczeń w trybie nadzoru sądowego, świadczą o połowiczności działań rehabilitacyjnych w tamtym czasie. Wśród 302 spraw z okresu 1944—1956 w 17 sprawach poprawiano orzeczenia w trybie nadzoru sądowego w latach 1954—1958. W 5 sprawach zmieniono kwalifikację prawną czynu na łagodniejszą i jednocześnie złagodzano karę, w 12 sprawach ograniczono się do złagodzenia kary (co do 2 osób z dożywocia na kary terminowego więzienia). We wszystkich tych sprawach w toku postępowań rehabilitacyjnych z lat ostatnich SN wydał wyroki uniewinniające (najczęściej z powodu braku znamion przestępstwa), a podstawy do uniewinnienia istniały już wówczas, gdy skazywano.

Opracowania z ostatnich lat ukazują jak wysoka była liczba skazanych w procesach o przestępstwa polityczne w okresie stalinowskim i jak niezwykle surowe kary wymierzano⁴. Z opracowania J. Paśnika wynika, że w latach 1946—1953 sądy wojskowe skazały aż 64.887 osób za przestępstwa przeciw państwu. Pojęciem tym objęto: udział w nielegalnym związku (art. 85, 86, 87, 88 i 95 k.k. WP, art. 14, 15 i 16 m.k.k.) — 25.046 skazanych, szpiegostwo (art. 90 k.k. WP, art. 5, 6 i 7 m.k.k.) — 1.851 skazanych, sabotaż (art. 3 m.k.k.) — 729 skazanych, gwałtowny zamach (art. 93 k.k. WP, art. 1 i 2 m.k.k.) — 2.283 skazanych, wrogą propagandę (art. 11, 22, 23, 24, 28, 29, 30 i 31 m.k.k.) — 1.900 skazanych, nielegalne posiadanie broni (art. 4 m.k.k.) — 26.527 skazanych oraz 6.551 skazanych za inne przestępstwa (niedoniesienie o przestępstwie — art. 18 m.k.k. i naruszenie przepisów o ochronie tajemnicy państwowej). Kary wymierzone wobec osób skazanych za te przestępstwa (dane obejmują tylko lata 1950—1953) zmierzały do likwidacji fizycznej bądź do eliminacji z życia społecznego większości skazanych. Wymierzono bowiem:

579 kar śmierci,

389 kar dożywotniego więzienia,

2 444 kar powyżej 10 lat więzienia,

8 245 kar powyżej 5 do 10 lat,

8 730 kar powyżej 1 roku do 5 lat,

1 369 kar do 1 roku

i tylko 787 kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania⁵.

⁴ J. Paśnik: *Wybrane problemy orzecznictwa sądów wojskowych w sprawach o przestępstwa przeciw państwu w latach 1946—1953*, „Materiały historyczne” 1991, nr 1, s. 29 49; M. Turlejska: *Te pokolenia żałobami czarne... Skazani na śmierć i ich sędziowie*, Warszawa 1990.

⁵ J. Paśnik: op. cit., s. 32 i 34

Procentowy udział poszczególnych kar w stosunku do ogółu wymierzonych przedstawia się następująco: kary więzienia powyżej 5 lat i kary surowsze stanowią 51,7%, kara powyżej 1 do 5 lat — 38,7%, pozostałe — 9,6%. Ten procentowy udział poszczególnych kar jest bardzo zbliżony do danych wynikających z analizy postępowań rehabilitacyjnych.

Z informacji zebranych przez M. Turlejską wynika, że w latach 1944—1946 sądy wojskowe skazały 676 osób na karę śmierci. Z liczby tej należy wyliczyć 15 wyroków śmierci wymierzonych wobec funkcjonariuszy UB i MO za bestialstwo, pozostaje więc 661 osób skazanych na karę śmierci (w tym 13 kobiet) za przestępstwa polityczne. Wśród skazanych: 231 było członkami AK lub innych organizacji ruchu oporu, 224 — jak to określa M. Turlejska — padło ofiarą odpowiedzialności zbiorowej, 134 — to pracownicy i funkcjonariusze MO i UB, żołnierze i oficerowie wojska polskiego oskarżeni o udział w „bandach” zbrojnego podziemia oraz o dezercję, 53 — to Niemcy, Volksdeutsche, autochtoni 1 Ukraińcy oskarżeni na ogół o posiadanie broni, o pozostałych 19 osobach brak bliższych informacji. Spośród 661 osób w stosunku do 155 skorzystano z prawa łaski, wobec 488 wyrok wykonano (o 18 osobach brak w tym zakresie informacji). M. Turlejska zauważa tendencję wzrostową w wymierzaniu kar śmierci, zastrzegając jednocześnie, że rzeczywista liczba wyroków śmierci w latach objętych przez nią badaniami może być jeszcze wyższa⁶. Biorąc pod uwagę dane M. Turlejskiej i J. Paśnika sądy wojskowe wydały 1.240 wyroków śmierci w sprawach politycznych w latach 1944—1946 i w latach 1950—1953. W całym okresie było ich znacznie więcej, szczególnie gdyby uzupełnić dane o skazania z lat 1947—1949. Ponadto dzięki zaprezentowaniu przez M. Turlejską imiennej listy skazanych na karę śmierci w latach 1944—1946, można stwierdzić, że na tej liście znajdują się tylko 4 spośród 47 osób skazanych na karę śmierci w latach 1944—1946 i objętych niniejszą analizą. Zresztą M. Turlejska podaje, że największa liczba wyroków śmierci w sprawach politycznych, bo około 2.500, zapadła w latach 1944—1948⁷. Pozwala to na ustalenie przybliżonej liczby wyroków śmierci w sprawach politycznych w okresie do 1956 r. na ponad trzy tysiące osób.

Postępowania rehabilitacyjne będące przedmiotem analizy objęły 91 osób skazanych na karę śmierci (Izba Karna zrehabilitowała 45 osób, Izba Wojskowa — 46 osób, z tym że w Izbie Karnej wszystkie skazania pochodziły z okresu do 1956 r., zaś w Izbie Wojskowej ponadto: 1 skazanie z 1977 r. i 3 skazania z okresu po 13.XII.1981 r.). Aż 87 osób skazano w okresie 1944—1956 (w tym 3 kobiety), a tylko wobec 16 osób wyroków śmierci nie wykonano (w tym wobec 2 kobiet), gdyż jedna osoba uciekła przed wykonaniem egzekucji, a pozostałe skorzystały z prawa łaski:

w 1944	—25	osób (w tym jedna kobieta — wyrok wykonany)
w 1945	—19	osób
w 1946	— 3	osoby
w 1947	—12	osób
w 1948	—13	osób (w tym jedna kobieta)
w 1949	—11	osób (w tym jedna kobieta)
w 1952	— 3	osoby
w 1953	— 1	osoba

⁶ M. Turlejska: op. cit., s. 112—118.

⁷ M. Turlejska: op. cit., s. 26.

Tablica 5. Kary śmierci wymierzono za następujące typy przestępstw

Rok	Udział w nielegalnym związku	Szpiegostwo	Inne przestępstwa
1944	20	—	5
1945	18	—	1
1946	3	—	—
1947	3	5	4
1948	—	10	3
1949	3	4	4
1952	2	1	—
1953	1	—	—
Łącznie	50	20	17

Najwięcej wyroków śmierci wydano za udział w nielegalnym związku (art. 1 dekretu o ochronie Państwa, art. 86 k.k. WP, art. 14 i 16 m.k.k.) — w tym 1 wobec kobiety; tylko wobec 9 osób skorzystano z prawa łaski, a jedna uciekła z więzienia, pozostałe 40 wyroków wykonano (1 — wobec kobiety). Warto odnotować, że 5 osób skazano na podstawie ustaw nie obowiązujących w chwili popełnienia przestępstwa, 22 osoby skazano za przynależność do AK przed jej rozwiązaniem przez odpowiednie władze. Wszystkie osoby skazane na karę śmierci za udział w nielegalnym związku zostały w postępowaniu rehabilitacyjnym uniewinnione.

Pod pretekstem szpiegostwa rozprawiano się m.in. z członkami PSL, SN, WiN. Na 20 skazanych tylko co do 4 skorzystano z prawa łaski. Wszystkie osoby skazane za szpiegostwo zostały w postępowaniu rehabilitacyjnym uniewinnione.

Wśród innych przestępstw znajdują się: gwałtowny zamach i sabotaż — po 5 osób, zdrada Ojczyzny — 1 osoba, działanie na korzyść Niemców w czasie wojny — 1 osoba, dezercja w zmowie — 2 osoby, posiadanie broni — 1 osoba, posiadanie aparatu radiowego nadawczo-odbiorczego (na podstawie ustawy nie obowiązującej w chwili popełnienia przestępstwa) — 1 osoba oraz skazanie na podstawie dekretu z dnia 31.VIII.1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy — 1 osoba.

W następstwie postępowań rehabilitacyjnych 82 skazanych na karę śmierci uniewinniono, co do jednej wyrok uznano za nieważny, wobec jednej — za przestępstwo nielegalnego przechowywania broni — umorzono postępowanie z powodu znikomego stopnia społecznego niebezpieczeństwa, wobec 3 osób po zmianie kwalifikacji prawnej na łagodniejszą umorzono postępowanie z powodu przedawnienia; aż w 71 przypadkach nastąpiła rehabilitacja pośmiertna.

Spośród pozostałych wyroków śmierci: 1 wydano w 1977 r. za zdradę Ojczyzny (skorzystano z prawa łaski), 3 — po 13.XII.1981 r. w toku postępowania w stosunku do nieobecnych: w tym 2 osoby skazano za zdradę Ojczyzny, 1 osobę skazano za szpiegostwo. Wszystkie osoby skazane za zdradę Ojczyzny (w tym 2 w stanie wojennym) zostały w postępowaniu rehabilitacyjnym uniewinnione. W stosunku do osoby skazanej za szpiegostwo nastąpiło uchylenie wyroku i zwrot sprawy do uzupełnienia postępowania przygotowawczego, w którym to postępowaniu nastąpiło umorzenie z powodu niepopełnienia przestępstwa.

Brak poszanowania życia ludzkiego przejawiał się także w zabiciu w czasie pościgu osoby skazanej z art. 22 m.k.k i 23 m.k.k. (w 1951 r.); 1 osoba zmarła w więzieniu podczas odbywania kary 8 lat za przestępstwo z art. 11 m.k.k. (wyrok z 1950 r.), i 1 osoba skazana na karę śmierci, a następnie ułaskawiona, popełniła samobójstwo w więzieniu (wyrok z 1945 r.).

Wśród osób objętych postępowaniem rehabilitacyjnym w ostatnich latach skazani w okresie 1944—1956 stanowią 54,5%. Jednak liczba osób objętych postępowaniem rehabilitacyjnym w zestawieniu z liczbą skazanych za przestępstwa polityczne (obie liczby z okresu 1944—1956), stanowi zaledwie ułamek procentu.

Drugą co do wielkości grupę osób objętych postępowaniem rehabilitacyjnym w latach 1988—1991 stanowią osoby skazane po 13.XII.1981 r. — 431 osób (33,8% ogółu objętych rehabilitacją). W Izbie Wojskowej ta grupa osób — 194, stanowi 51,6% osób objętych rehabilitacją w tej Izbie⁸. W zdecydowanej większości są to skazani w okresie stanu wojennego i jego zawieszenia, ale są także skazani z lat późniejszych (ostatni z 1988 r.). W okresie stanu wojennego i jego zawieszenia sądy powszechne skazały za przestępstwa polityczne 1.685 osób (395 w trybie doraźnym), w tym 737 osób na podstawie dekretu o stanie wojennym, a za wykroczenia z powodów politycznych — 376 osób⁹. Sądy wojskowe osądziły w tym okresie za przestępstwa polityczne 1.777 osób: uniewinniono 168 osób, umorzono postępowanie karne wobec 95 osób, odstąpiono od wymierzenia kary wobec 8 osób, orzeczono bezwzględną karę pozbawienia wolności wobec 738 osób, zaś inne kary — wobec 768 osób¹⁰. Kolegia do spraw wykroczeń ukarały za czyny związane z zakazami stanu wojennego w okresie 13.XII.1981 r. — 31.XII.1982 r. 223.543 osoby¹¹. Ponadto do rozprawienia się z prawdziwymi i urojonymi przeciwnikami politycznymi użyto w stanie wojennym nowej formy pozbawienia wolności zwanej internowaniem, w samym założeniu stosowanej wobec osób niewinnych¹².

Ogólna liczba skazanych za przestępstwa polityczne w okresie po 13.XII.1981 r. jest — rzecz oczywista — znacznie większa; w żadnym jednak razie nie przybliżyła się do liczby skazań z lat 1944—1956. Również nieporównywalnie łagodniejsze kary wymierzano po 13.XII.1981 r. w zestawieniu z karami wymierzanymi w okresie 1944—1956. Sądy nie tak często korzystały z możliwości wymierzenia surowszych kar, jaką dawał tryb doraźny. Za przestępstwa polityczne sąd skazał w trybie doraźnym w 23,4% spraw tego rodzaju.

Specyficzną cechą tego okresu było wprowadzenie przestępstw (a także wykroczeń) dotąd nie istniejących, których istotą była realizacja niezbywalnych praw człowieka, gwarantowanych nadto w prawie międzynarodowym: np. kontynuowanie działalności związkowej, organizowanie, kierowanie lub udział w strajku czy akcji protestacyjnej. Przy czym ze znaczną częścią osób protestujących przeciw wprowadzeniu stanu wojennego rozprawiono się z pogwałceniem podstawowych

⁸ W związku z przekazaniem do właściwości sądów wojskowych spraw o niektóre przestępstwa w stanie wojennym nastąpił znaczny wzrost spraw politycznych rozpoznanych przez te sądy.

⁹ *Rozliczyć stan wojenny* (notatka zawierająca informację wiceministra sprawiedliwości). „Rzeczpospolita” 1992, nr 66, s. 2.

¹⁰ Na podstawie opracowania: *Orzecznictwo sądów wojskowych i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego w sprawach o przestępstwa o charakterze politycznym popełnione w okresie stanu wojennego* (przygotowanego przez Biuro Nadzoru Pozainstancyjnego SN w 1992 r.).

¹¹ *Rozliczyć stan wojenny*, op. cit.

¹² W dniu 22 XII 1981 r. liczba internowanych wynosiła 5.127 osób, w: *ibidem*; w całym okresie stanu wojennego osób internowanych było oczywiście więcej.

zasad odpowiedzialności karnej (odpowiedzialnością na zasadach zawinienia, zasadą *lex retro non agit*). Internowanie było w gestii organów MSW, bez możliwości poddania kontroli sądowej czy prokuratorskiej. Okres po 13.XII.1981 r. nie był również wolny od naruszenia podstawowych zasad procesu karnego (prawa do obrony, swobody składania wyjaśnień i zeznań). Odnotować również należy używanie rewizji nadzwyczajnych jako instrumentu pogarszającego sytuację osób sądzonych przez sądy powszechne za organizowanie, kierowanie lub udział w strajku czy akcji protestacyjnej lub za kontynuowanie działalności związkowej¹³. W stosunku do osób sądzonych przez sądy wojskowe sytuacja przedstawiała się inaczej. Wniesiono rewizje nadzwyczajne na niekorzyść wobec 39 osób (uwzględniono wobec 12), na korzyść — wobec 20 osób (wszystkie uwzględniono)¹⁴.

Wśród osób objętych postępowaniem rehabilitacyjnym w latach 1988—1991 najniższy odsetek stanowią osoby skazane w latach 1957—13.XII.1981 r. (11,7% ogółu osób objętych rehabilitacją). Nie można jednak na tej podstawie wyprowadzać wniosku o małej liczbie skazań za przestępstwa polityczne w całym tym okresie¹⁵, choć niewątpliwie jest, że w zestawieniu z okresem poprzednim nastąpił znaczny spadek skazań za przestępstwa polityczne oraz nastąpiło złagodzenie wymierzonych kar za te przestępstwa.

Ciekawe informacje przynosi poznanie kwalifikacji prawnej przestępstw, za które w latach 1944—1988 skazywano osoby objęte w ostatnich latach postępowaniem rehabilitacyjnym. W procesach złożonych niejednokrotnie skazywano kilka osób za przestępstwo jednakowo zakwalifikowane; z kolei jednej osobie przypisywano popełnienie kilku, o różnej kwalifikacji, przestępstw. Stąd dane liczbowe, którymi poniżej posługuję się, nie przynoszą liczby skazań według typów przestępstw, ale informują w ilu sprawach określona kwalifikacja prawna czynu wystąpiła.

Wśród przestępstw politycznych na plan pierwszy wysuwają się przestępstwa skierowane przeciw podstawowym interesom politycznym państwa. Należą doń:

I. Udział w nielegalnym związku w rozumieniu obejmującym:

1. Udział, zakładanie, kierowanie związkiem mającym na celu obalenie przemocą ustroju (art. 1 dekretu o ochronie Państwa z dnia 30.X.1944 r.), usiłowanie pozbawienia Państwa Polskiego niepodległego bytu (art. 85 k.k. WP), usiłowanie przemocą zmiany ustroju (art. 86 § 2 k.k. WP), także przygotowanie (art. 87 k.k. WP) bądź porozumienie (art. 88 k.k. WP) dla osiągnięcia celów z art. 86 k.k. WP — w 173 sprawach: do 1956 — 165, 1957—1969 — 1, po 13.XII.1981 — 7 (tylko przygotowanie do obalenia przemocą ustroju — art. 128 w związku z art. 123 k.k.).

2. Udział bądź kierowanie związkiem mającym na celu zbrodnię (art. 14 m.k.k.) bądź przestępstwo (art. 276 k.k.), udział bądź pomoc tzw. bandzie terrorystycznej (art. 16 m.k.k.) — w 24 sprawach: do 1956 — 20, 1957—1969 — 2, po 13.XII.1981 — 2.

3. Udział w związku tajnym (art. 36 m.k.k.) bądź rozwiązany (art. 278 k.k. w wersji z lipca 1983 r.) — w 16 sprawach: 1957—1969 — 6, po 13.XII.1981 — 10.

¹³ Z analizy orzeczeń SN w sprawach związanych z działalnością NSZZ „Solidarność” dokonanej przez K. Kaubę wynika, że wszystkie rewizje wniesiono na niekorzyść oskarżonych: w 21 kwestionowano wyroki u niewinniające, w 14 wnoszono o zastrzeżenie kary.

¹⁴ *Orzecznictwo sądów wojskowych ...*, op.cit.

¹⁵ Dla przykładu: liczba osób skazanych za niektóre przestępstwa zaliczane do tzw. wrogiej propagandy (art. 22, 23, 24, 28 i 29 m.k.k.) w latach 1963—1965 wyniosła 737 osób; za nielegalne posiadanie broni w tych samych latach — 927 osób.

II. Zdrada Ojczyzny (art. 100 k.k. z 1932 r., art. 122 k.k.), zdrada dyplomatyczna (art. 132 k.k.), działanie w czasie wojny na korzyść nieprzyjaciela (art. 91 § 1 k.k. WP) — w 8 sprawach: do 1956 — 2, 1970—13.XII.1981 — 1, po 13.XII.1981 — 5.

III. Szpiegostwo (art. 5, 6, 7 m.k.k., art. 124 k.k.) — w 48 sprawach: do 1956 — 33, 1957—1969 — 5, 1970—13.XII.1981 — 5, po 13.XII.1981 — 5.

IV. Gwałtowny zamach terrorystyczny (art. 3 dekretu o ochronie Państwa, art. 1 m.k.k.) — w 12 sprawach (wszystkie do 1956 r.).

V. Sabotaż (art. 3 m.k.k.), szkodnictwo gospodarcze (art. 39 m.k.k.) — w 10 sprawach: do 1956 — 9, 1957—1969 — 1.

Ponadto w materiale poddanym analizie występują następujące typy przestępstw:

VI. Nielegalne posiadanie broni (art. 4 m.k.k.) — w 41 sprawach: do 1956 — 38, 1957—1969 — 3.

VII. Wroga propaganda (publiczne nawoływanie bądź do czynów skierowanych przeciw jednoci sojuszniczej — art. 102 § 2 k.k. WP, art. 11 m.k.k., bądź do popełnienia gwałtownego zamachu — art. 2 m.k.k., bądź do przestępstwa czy nieposłuszeństwa ustawie — art. 154 k.k. z 1932 r., art. 280 § 1 k.k., art. 282 k.k., bądź do obalenia, podważania lub osłabienia polskiej władzy państwowej... — art. 95 k.k. WP; podżeganie do wojny — ustawa z 1950 r. o obronie pokoju; publiczne lżenie, wyszydzanie Narodu, ustroju... — art. 29 m.k.k., art. 270 § 1 k.k.; różne odmiany rozpowszechniania wiadomości szkodzących interesom Polski — art. 22 — 24 m.k.k., art. 170 k.k. z 1932 r., art. 271 k.k., art. 48 dekretu o stanie wojennym, art. 45 prawa prasowego; podejmowanie działań w celu wywołania niepokoju publicznego — art. 282a k.k.) — w 169 sprawach: do 1956

— 48, 1957—1969 — 32, 1970—13.XII.1981 — 9, po 13.XII.1981 — 80.

VIII. Kierowanie bądź organizowanie strajku lub akcji protestacyjnej, na ogół połączone z kontynuowaniem działalności związkowej (art. 46 ust. 1 i 2 dekretu o stanie wojennym) — w 67 sprawach (wszystkie po 13.XII.1981).

IX. Udział w strajku lub akcji protestacyjnej (art. 50 ust. 1 dekretu o stanie wojennym) — w 38 sprawach (wszystkie po 13.XII.1981).

X. Udział w zbiegowisku publicznym dopuszczającym się gwałtownego zamachu... (art. 275 k.k.), nieopuszczanie zbiegowiska publicznego (art. 50 k.w.) — w 16 sprawach: 1970—13.XII.1981 — 8, po 13.XII.1981 — 8.

XI. Przestępstwa przeciw obowiązkowi wojskowemu (art. 117 § 2, 118 § 2, 128 § 2, 140 i 142 k.k. WP, art. 305 i 309 k.k.) — w 17 sprawach: do 1956 — 11, po 13.XII.1981 — 6.

XII. Niedoniesienie o przestępstwach (art. 11 dekretu o ochronie Państwa, art. 18 m.k.k.) — w 36 sprawach: do 1956 — 35, 1957—1969 — 1.

XIII. Inne przestępstwa (dekret z dnia 31.VIII. 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich..., dekret z dnia 28.VI.1946 r. o odpowiedzialności za odstępowanie od narodowości..., dekret z dnia 22.I.1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową..., art. 6 dekretu o ochronie Państwa, art. 90 k.k. WP, art. 8 i 25 m.k.k. art. 132, 133, 148 i 286 § 1 k.k. z 1932 r., art. 171 § 1, 178 § 2, 194, 234 § 1, 235, 236 k.k.) w 38 sprawach: do 1956 — 30, 1957—1969 — 2, po 13.XII. 1981 — 6.

Powyższe zestawienie daje podstawę do spostrzeżenia, że najczęściej skazywano za najpoważniejsze przestępstwa, zagrożone najsurowszymi karami (z karą śmierci włącznie) w okresie 1944—1956, mimo że jak wykazały to postępowania

nia rehabilitacyjne — brak było ku temu podstawy faktycznej i prawnej, ewentualnie możliwe było zakwalifikowanie określonych zachowań skazanych z łagodniejszego przepisu.

W największym stopniu nadużywano przepisów przewidujących odpowiedzialność za „udział w nielegalnym związku” (I grupa przestępstw), stosując je przede wszystkim do rozprawienia się z członkami organizacji ruchu oporu (głównie AK) jeszcze z czasów wojny. Stosowano je zresztą już w czasie wojny, w stosunku do członków AK przed jej formalnym rozwiązaniem, nawet za zachowania nie będące w chwili popełnienia czynami karalnymi. Powszechnym zjawiskiem było skazywanie z art. 1 dekretu o ochronie Państwa, względnie z art. 86 § 2 k.k.WP, mimo niewystępowania w zachowaniu skazanych elementu przemocy — ustawowego znamienia tych przestępstw (we wszystkich analizowanych sprawach). Mimo to aż 50 osób skazano na karę śmierci za „udział w nielegalnym związku”.

Z art. 86 § 2 k.k. WP (czyli jako zbrodnię stanu) kwalifikowano np. spotkania koleżeńskie, grupy młodych dyskutujące aktualne problemy, czy też stawiające sobie za zadanie obronę wartości chrześcijańskich i konsekwentnie wyrzekające się stosowania przemocy.

Jako przygotowanie do obalenia przemocą ustroju (także zbrodni stanu) kwalifikowano np. krytyczne wypowiedzi o ustroju PRL i sojuszu z ZSRR, wypowiedź o zamordowaniu w Katyniu oficerów polskich przez NKWD, stwierdzenie że w ZSRR jest głód i są kolejki itp. Nie były to przypadki odosobnione. Znajdowały wsparcie w publikowanym orzecznictwie Najwyższego Sąd Wojskowego. Jako czynności przygotowawcze do zbrodni z art. 86 k.k. WP Najwyższy Sąd Wojskowy traktował: „rozpowszechnianie wiadomości mających urobić wśród szerokich warstw społeczeństwa nastroje wrogie ludowo-demokratycznemu ustrojowi Państwa”¹⁶, „wzniesienie nastrojów sprzyjających zamachowi na istniejący ustroj Państwa”¹⁷, rozsiewanie anegdot i dowcipów¹⁸.

Również skazania za szpiegostwo, za zdradę Ojczyzny, na podstawie dekretu z dnia 31.VIII.1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy..., szczególnie w okresie do 1956 r., były wyjątkowo perfidnym sposobem rozprawienia się z przeciwnikami politycznymi. Osoby walczące o niepodległość Polski otrzymywały piętno zdrajców Ojczyzny, szpiegów, współpracujących z hitlerowskim okupantem.

Jako szpiegostwo traktowano np. zbieranie wiadomości nie stanowiących tajemnicy państwowej czy wojskowej i to jeszcze w ramach działalności legalnie istniejącego Polskiego Stronnictwa Ludowego. Taka praktyka sądów znajdowała niestety swe uzasadnienie w proponowanej w doktrynie rozszerzającej wykładni art. 5 i 7 m.k.k.¹⁹.

Nie sposób pominąć wytycznych Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 19.XII.1952 r. o przestępstwach kontrrewolucyjnych²⁰ (choć żaden przepis prawa określenia takiego nie używał). Rozszerzono w nich m.in. krąg osób objętych ochroną prawną w art. 1 m.k.k. na działacza społecznego i aktywistę. Wprowadzono pojęcie pobudek kontrrewolucyjnych (czyli wrogich Polsce Ludowej), któ-

¹⁶ Orzeczenie z dnia 3.X.1947 r., „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1948, nr 1—2.

¹⁷ Orzeczenie z dnia 5.XII.1947 r., „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1948, nr 1—2.

¹⁸ Orzeczenie z dnia 9.IX.1949 r., „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1949, nr 1.

¹⁹ M. Siewierski: *Mały kodeks karny. Komentarz i orzecznictwo*, Łódź 1949, s. 42—43, 46, 48.

²⁰ *Zbiór Orzeczeń Najwyższego Sądu Wojskowego*, Warszawa 1954.

rych istnienie decydowało o zaliczeniu określonego zachowania do przestępstw kontrrewolucyjnych. I tak np. czynna napaść na urzędnika (art. 133 k.k. z 1932 r. z zagrożeniem do 5 lat więzienia) dokonana z pobudek kontrrewolucyjnych stała się gwałtownym zamachem terrorystycznym (art. 1 § 2 m.k.k. z zagrożeniem od 5 lat więzienia i więzienie dożywotnie). Decydujące według tych wytycznych znaczenie miało, kto popełniał dane przestępstwo (podmiotem bowiem przestępstwa kontrrewolucyjnego był wróg Polski Ludowej). Prowadziło to do dowolnej interpretacji i sprzyjało instrumentalnemu traktowaniu prawa karnego.

Wśród przestępstw politycznych szczególną grupę stanowią przestępstwa zaliczane do „wrogiej propagandy”. W materiale objętym analizą skazania za przestępstwa należące do tej grupy występują we wszystkich okresach, choć najczęściej: do 1956 r. i po 13.XII.1981 r.

I tak np. słuchanie zagranicznej radiostacji kwalifikowano bądź jako podżeganie do wojny (ustawa z 1950 r. o obronie pokoju) bądź jako rozpowszechnianie fałszywych wiadomości (art. 22 m.k.k.); krytyczną wypowiedź o warunkach odbywania służby wojskowej jako lżenie, wyszydzanie Narodu, ustroju (art. 29 m.k.k.). W sprawach o rozpowszechnianie fałszywych wiadomości typową sytuacją było traktowanie ocen i opinii jako wiadomości, a nadto przyjmowanie domniemania, że są fałszywe i szkodzą istotnym interesom Polski. Przechowywanie publikacji (również książkowych) wydanych poza oficjalnym obiegiem kwalifikowano z art. 45 prawa prasowego w związku z art. 282a k.k., przyjmując domniemanie, że tego typu działanie było podejmowane „w celu wywołania niepokoju publicznego lub rozruchów”. Tak więc w świetle postępowań rehabilitacyjnych objętych analizą, działania, które dały podstawę do skazania za „wrogą propagandę”, jawią się jako represjonowanie wolności słowa, przełamywania monopolu na jedynie słuszną rację”.

Podmioty wnoszące rewizje nadzwyczajne postawiły zaskarżonym orzeczeniom następujące zarzuty:

obraza prawa materialnego	— w 230 sprawach
obraza prawa procesowego	— w 26 sprawach
obraza prawa materialnego i procesowego	— w 13 sprawach
błąd w ustaleniach faktycznych	— w 195 sprawach
obraza prawa materialnego i błąd w ustaleniach faktycznych	— w 43 sprawach
obraza prawa procesowego i błąd w ustaleniach faktycznych	— w 22 sprawach
rażąca surowość kary	— w 2 sprawach

W rewizjach tych niejednokrotnie zaskarżano tylko część orzeczenia. Sąd Najwyższy z reguły rozpoznawał sprawę w granicach wyznaczonych rewizją, a tylko w 33 sprawach wyszedł poza granice rewizji.

III. SPOSÓB ZAŁATWIENIA REWIZJI NADZWYCAJNYCH

Sąd Najwyższy uwzględnił rewizję aż w 99,6% ogółu spraw, tylko nieznaczny odsetek (2,4%) stanowiło uwzględnienie częściowe, a w 12,1% ogółu spraw SN rozstrzygnął korzystniej: bądź wychodząc poza granice rewizji co do osób i czynów, bądź orzekając ponad żądanie. Na 31 spraw, w których SN orzekł ponad

Tablica 6.

	Uwzględnienie rewizji					Oddalenie rewizji
	w całości				w części	
	ogółem	rozszerzenie		ponad żądanie		
		podmiotowe	przedmiotowe			
Izba Karna	371	16	9	24	11	2
Izba Wojskowa	145	4	4	7	2	—

żądanie, uniewinniając (w 29) bądź umarzając z art. 11 pkt 1 k.p.k. (w 2), w rewizji żądano:

umorzenia z art. 26 k.k.	— w 15 sprawach
umorzenia z powodu przedawnienia po uprzednim złagodzeniu kwalifikacji prawnej czynu	— w 10 sprawach
uchylenia orzeczenia i przekazania do ponownego rozpoznania	— w 3 sprawach
umorzenia na podstawie amnestii	— w 1 sprawie
odstąpienia od wymierzenia kary	— w 1 sprawie
uchylenia orzeczenia o karze dodatkowej	— w 1 sprawie

Z kolei 13 rewizji, w których wnoszono o uniewinnienie, SN uwzględnił częściowo, orzekając w sposób następujący:

w 1 sprawie uniewinniono 8 osób, co do 3 pozostałych umorzono postępowanie (co do 2 na podstawie art. 26 k.k., co do 1 — z powodu braku wniosku o ściganie)²¹,

w 2 sprawach uchylono wyrok i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania,

w pozostałych sprawach umorzono postępowanie, w tym:

w 6 sprawach z powodu przedawnienia (w 5 po uprzednim złagodzeniu kwalifikacji prawnej czynu),

w 3 sprawach na podstawie art. 26 k.k.,

w 1 sprawie z powodu śmierci oskarżonego.

Wreszcie 2 rewizje SN oddalił. Obie zaskarżały orzeczenia z lat 1944—1956. W jednej wnoszono o uniewinnienie skazanego na podstawie art. 1 pkt 2 dekretu z dnia 31. VIII. 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich..., oraz na podstawie dekretu z dnia 28.VI.1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939—1945. Sąd Najwyższy rewizję oddalił, bowiem w toku jej rozpoznania została potwierdzona trafność ustaleń faktycznych i przyjętej kwalifikacji prawnej zaskarżonego wyroku²². W drugiej wnoszono o umorzenie postępowania z powodu przedawnienia po uprzednim złagodzeniu kwalifikacji prawnej czynu w stosunku do 2 skazanych na podstawie art. 5 pkt 1 dekretu z dnia 22.1.1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego. Istotą rewizji było zakwestionowanie tego dekretu jako pod-

²¹ Takie rozstrzygnięcie w wyroku z dnia 20.IX.1991 r. (WRN 73/91) SN nieprawidłowo nazwał oddaleniem rewizji.

²² Wyrok z dnia 6.III.1992 r., II KRN 318/91.

stawy prawnej wyroku skazującego za czyny popełnione w latach 1928—1939, ze względu na naruszenie konstytucyjnej zasady *nullum crimen sine lege poenali anteriori* (wyrażonej w konstytucji marcowej, podtrzymanej w konstytucji kwietniowej — wyrok skazujący był z 1951 r.). Sąd Najwyższy oddalając rewizję uzasadnił swoje stanowisko tym, że sądom nie wolno wyręczać prawodawcy, a ponadto czyny oskarżonych — „dręczenie osób w areszcie prewencyjnym komisariatu policji z powodu przekonań politycznych” — były przestępne w świetle kodeksu karnego z 1932 r. i dlatego odstępstwo od *lex retro non agit* było ograniczone²³. W ten sposób nastąpiła nie zamierzona rehabilitacja dekretu okrytego złą sławą, służącego w pierwszych latach powojennych do rozprawienia się z osobami sprawującymi odpowiedzialne funkcje w Polsce okresu międzywojennego²⁴.

Tak wysoki odsetek uwzględnionych rewizji nadzwyczajnych wcale nie dziwi. Wyselekcjonowane i przygotowane na ogół bardzo starannie, skierowane przeciw orzeczeniom wydanym bardzo często z pogwałceniem kardynalnych zasad prawa, nie mogły nie zostać uwzględnione. Niekiedy jednak rewizje zaskarżały tylko część orzeczenia, choć były podstawy do objęcia rewizją całego orzeczenia²⁵. Na ogół w rewizjach żądano pełnej rehabilitacji, ale niekiedy wnioski zawarte w rewizji były zbyt skromne, a w jednym przypadku celowość wniesienia rewizji wydaje się wątpliwa²⁶. Trzeba jednak nie zapominać, że niejednokrotnie inicjowanie po-

Tablica 7. SN wydał orzeczenia rehabilitacyjne następujących rodzajów
(w sprawach):

Orzeczenie	Izba Kama	Izba Wojskowa	Razem
Uniewinnienie	337	121	458
Umorzenie z art. 11 pkt 1 k.p.k.	12	7	19
Umorzenie z art. 26 k.k.	3	6	9
Umorzenie z powodu przedawnienia	7		
Uniewinnienie co do części i umorzenie bądź przekazanie do ponownego rozpoznania		1	8
Uchylenie i przekazanie do ponownego rozpoznania	16	9	25
Unieważnienie wyroku	6	3	9
Łącznie	1	—	1
	382	147	529

²³ Wyrok z dnia 17.1.1992 r., II KRN 370/91.

²⁴ Szkoda, że w tej sprawie SN nie skorzystał z możliwości postawienia pytania prawnego Trybunałowi Konstytucyjnemu o zgodność dekretu z konstytucją. Skorzystanie z tej instytucji — jak słusznie zauważył prof. A. Zoll w referacie: *Idea „prawa prawego” a prawo karne* (wygłoszonym na konferencji w Popowie w 1992 r.) — mogłoby „doprowadzić do stosunkowo szybkiego oczyszczenia naszego systemu prawnego z przepisów charakterystycznych dla totalitaryzmu”. Referat ten ukazał się w całości. „Przeład Sadowy” 1992, nr 4.

²⁵ W sprawie zakończony wyrokiem z dnia 6.XI.1991 r., II KRN 217/91, rewizją zaskarżono orzeczenie w części dotyczącej udziału 1 osoby w nielegalnym związku, wnosząc o umorzenie z powodu przedawnienia po uprzednim złagodzeniu kwalifikacji prawnej. Sąd Najwyższy uniewinnił wszystkich (jedenastu) skazanych od zarzutu udziału w nielegalnym związku z uwagi na brak materialnej bezprawności czynu. Ponadto uniewinnił od usiłowania rabunku — bo była to niekaralna czynność przygotowawcza, a umorzył z powodu przedawnienia co do przechowywania broni, przyjmując wypadek mniejszej wagi.

²⁶ Rewizją zaskarżono wyrok z 1946 r. skazujący za usiłowanie obalenia przemocą ustroju (art. 86 § 2 k.k. WP), wnosząc o umorzenie z powodu przedawnienia za udział w związku mającym na celu zbrodnie (art. 14 m.k.k.) i za posiadanie broni. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20.VI.1990 r., V KRN 105/90, w pełni podzielił stanowisko rewizji: „nie budzi wątpliwości przynależność do bandy rabunkowo terrorystycznej i posiadanie w jej ramach bez zezwolenia broni” i umorzył postępowanie z powodu przedawnienia.

stępowania rehabilitacyjnego łączyło się z przełamywaniem dotychczasowych schematów myślenia prawniczego, było w pewnym sensie nowatorskie.

Najczęstszym rozstrzygnięciem SN w tych sprawach było orzeczenie uniewinniające bądź umarzające postępowanie na podstawie art. 11 pkt 1 k.p.k.: w Izbie Karnej odsetek takich orzeczeń w stosunku do liczby wniesionych rewizji wyniósł 90,9%, w Izbie Wojskowej — 87,1%, w obu Izbach — 89,8%. Ponadto w 25 sprawach (4,7% wniesionych rewizji) w procesach złożonych wydano wyrok w części uniewinniający, a co do pozostałej części: bądź uchylający i przekazujący do ponownego rozpoznania (1 sprawa), bądź uchylający i umarzający postępowanie z powodu przedawnienia (13 spraw), bądź uchylający i umarzający postępowanie na podstawie art. 26 k.k. (11 spraw). W 1 sprawie utrzymano w mocy po-

Tablica 8. SN wydał orzeczenia rehabilitacyjne następujących rodzajów w stosunku do osób:

Orzeczenie	Izba Karne	Izba Wojskowa	Razem
Uniewinnienie	762	314	1 076
Umorzenie z art. 11 pkt 1 k.p.k.	42	31	73
Uniewinnienie co do części zarzutów i umorzenie co do reszty z art. 26 k.k.	22	6	28
Uniewinnienie co do części zarzutów i umorzenie co do reszty z powodu przedawnienia	14	7	21
Umorzenie z powodu przedawnienia	27	3	30
Umorzenie z art. 26 k.k.	4	8	12
Uchylenie i przekazanie do ponownego rozpoznania	21	6	27
Umorzenie z powodu śmierci oskarżonego	3	—	3
Umorzenie wobec braku wniosku o ściganie	—	1	1
Unieważnienie wyroku	1	—	1
Umorzenie na mocy amnestii z 1947 r.	1	—	1
Łącznie	897	376	1 273

stanowienie Sądu Wojewódzkiego w Łodzi (zmienione przez Sąd Apelacyjny w Łodzi) o uznaniu za nieważny wyroku skazującego z 1948 r., wydane na podstawie tzw. ustawy rehabilitacyjnej²⁷. Wreszcie 17 spraw zostało zakończonych umorzeniem postępowania: bądź na podstawie art. 26 k.k., bądź z powodu przedawnienia (z reguły po uprzednim złagodzeniu kwalifikacji prawnej czynu). Tylko w 9 sprawach SN uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Tak więc aż w ponad 98% spraw postępowanie zakończyło się w Sądzie Najwyższym. Wiele wyroków, szczególnie sprzed 1956 r., zostało wydanych z naruszeniem art. 388 k.p.k. (najczęściej nienależyta obsada sądu), których stwierdzenie powinno powodować uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Jednocześnie bardzo często w tych sprawach były wystarczające dane do wydania wyroku uniewinniającego. Sąd Najwyższy w takich sytuacjach na ogół wydawał orzeczenie merytoryczne, trafnie podkreślając potrzebę wybrania

²⁷ W 1948 r. Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi skazał Stanisława Dolewskiego — właściciela fabryki papieru, wspierającego finansowo przedwyborczą propagandę Polskiego Stronnictwa Ludowego — za przestępstwo sabotażu dwukrotnie na karę śmierci, raz na 15 lat więzienia. Sąd Wojewódzki uznał ten wyrok za nieważny (działanie S. Dolewskiego nie wypełniało znamion żadnego przestępstwa), bowiem skazanie S. Dolewskiego nastąpiło z powodu jego działania na rzecz PSL i było związane z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Sąd Apelacyjny uznał za zasadne tylko uznanie za nieważny wyroku co do jednego czynu (choć czyny były sztucznie wyodrębnione wbrew zasadzie określonej w art. 10 k.k.), SN w wyroku z dnia 17.1.1992 r., II KRn 405/91, w całości uwzględniając wnioski rewizji, udzielił pełnej rehabilitacji S. Dolewskiemu (wobec wykonania wyroku śmierci była to rehabilitacja pośmiertna).

najkorzystniejszego rozwiązania z punktu widzenia interesów niesłusznie skazanego i przeciwstawiając się przedłużaniu procesu należytej rehabilitacji²⁸.

Zdecydowanie najczęściej następowała pełna rehabilitacja w postaci uniewinnienia, bądź umorzenia postępowania na podstawie art. 11 pkt 1 k.p.k. — w Izbie Karnej odsetek tych osób w zestawieniu z liczbą osób objętych postępowaniem rehabilitacyjnym wyniósł 89,3%, w Izbie Wojskowej — 91,8%, zaś w obu Izbach — 90,0%. Ponadto co do 49 osób SN wydał wyrok uniewinniający od części zarzutów, umarzając postępowanie w pozostałej części bądź z powodu przedawnienia (z reguły po uprzednim złagodzeniu kwalifikacji prawnej czynu), bądź na podstawie art. 26 k.k. Wreszcie prawie wszystkie umorzenia postępowania poprzedzone były złagodzeniem kwalifikacji prawnej czynu.

Przyjrzyjmy się bliżej tym orzeczeniom, wpierw jeszcze poznając podstawę uniewinnienia ewentualnie umorzenia postępowania przyjętą przez Sąd Najwyższy w konkretnych sprawach²⁹:

Tablica 9.

Podstawa orzeczenia	Izba Karna	Izba Wojskowa	Razem
brak ustawowych znamion czynu	206	66	272
brak dowodów popełnienia przestępstwa	54	28	82
czynu nie popełniono	44	25	69
brak społecznego niebezpieczeństwa czynu	35	17	52
niekaralność czynu w chwili popełnienia	30	16	46
okoliczności wyłączające przestępczość czynu	21	3	24
znikomy stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu	10	11	21

W analizowanych postępowaniach rehabilitacyjnych nie zawsze dochodziło do pełnej rehabilitacji. Działo się tak zawsze wtedy, kiedy Sąd Najwyższy w zachowaniu osoby objętej tym postępowaniem dopatrywał się przestępstwa.

Nie wywołują zastrzeżeń umorzenia z powodu przedawnienia zastosowane do przestępstwa posiadania broni bez zezwolenia.

Rażą jednak swą połowicznością umorzenia z powodu przedawnienia wobec przestępstwa udziału w tajnym związku (złagodzenie kwalifikacji nastąpiło np. po stwierdzeniu braku przemocy w zachowaniu oskarżonych).

I tak w wyroku z dnia 23.V.1990 r., V KRN 65/90, SN stwierdzając brak znamion przestępstwa przygotowania do zmiany przemocą ustroju w działaniu kilku nieletnich — uczniów, przypisał im udział w tajnym związku i umorzył postępowanie z powodu przedawnienia. Podobnie Sąd postąpił w kilku innych sprawach³⁰. W jednej z takich spraw, V KRN 261/89, w uzasadnieniu wyroku SN stwierdził: „czyny jakich dopuścili się oskarżeni w tym czasie (1946 r. — przyp. autora) zawierały znaczny ładunek społecznego niebezpieczeństwa. Chodziło bowiem wtedy o normalizację stosunków społecznych i politycznych w kraju. Dlatego też tworzenie tajnych związków, przynależność do nich [...] — destabilizowało

²⁸ Np. wyrok z dnia 27.IV.1989 r., WRN 7/89; wyrok z dnia 1.X.1990 r., WRN 86/90. Odstąpił od tej słusznej tendencji SN w wyroku z dnia 9.II.1990 r., V KRN 362/89, w którym mimo stwierdzenia braku znamion przestępstwa przypisanego w wyroku skazującym 16 osobom, wyrok uchylił z powodu stwierdzenia nienależytej obsady sadu i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania.

²⁹ Pamiętać trzeba, że w procesach złożonych może wystąpić więcej niż jedna podstawa uniewinnienia.

³⁰ Wyroki: z dnia 27.IX.1989 r., V KRN 194/89; z dnia 22.XI.1989 r., V KRN 261/89; z dnia 12.1.1990 r., V KRN 320/89; z dnia 10.IV.1990 r., V KRN 374/89; ale także z dnia 26.IX.1991 r., II KRN 151/91.

sytuację w kraju i potęgowało w społeczeństwie nastroje niepewności i tymczasowości”. Tego rodzaju uzasadnienie jest zjawiskiem odosobnionym na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego ostatnich lat, w którym niekiedy jedyną podstawą uniewinnienia — m.in. za udział w tajnym związku w czasach totalitaryzmu — stał się brak społecznego niebezpieczeństwa czynu (o czym niżej).

Zastrzeżenia również budzą orzeczenia, w których po złagodzeniu kwalifikacji (z usiłowania obalenia przemocą ustroju na udział w tajnym związku) następuje umorzenie postępowania z powodu znikomego stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu³¹. Tak zostali potraktowani członkowie „Polskiego Związku Sprawiedliwych” — organizacji mającej „charakter propagandowy, o krytycznym, a nawet wrogim nastawieniu do ustroju panującego w Polsce”, czy członkowie „Organizacji Broniącej Wolności Wiary”. W obu sprawach Sąd Najwyższy pominął fakt, że członkowie tych organizacji usiłowali realizować podstawowe prawa obywatelskie: wolności wyznania i wolności słowa, prawa do krytyki oraz że tajność istnienia tych organizacji była w istocie konsekwencją likwidacji wszelkich form organizacyjnej działalności niezgodnej z ideologicznym wzorcem komunistycznym (system totalitarny był w tym sensie kryminogeny). Istniały więc przesłanki do wydania w tych sprawach wyroków uniewinniających.

W sprawach osób skazanych za odmowę złożenia przysięgi wojskowej³² na podstawie art. 305 k.k., Sąd Najwyższy na ogół umarzał postępowanie, oceniając społeczne niebezpieczeństwo takich zachowań jako znikome³³. W jednej z takich spraw SN uznał, że odmowa złożenia przysięgi wojskowej z powodu przekonań politycznych, przy jednoczesnym wykonywaniu wszystkich innych obowiązków wynikających ze służby wojskowej, charakteryzuje się brakiem społecznego niebezpieczeństwa i na tej podstawie wydał wyrok uniewinniający³⁴. Występujące w tych rozstrzygnięciach pewne rozbieżności pokazują jak złożony jest proces rehabilitacji osób, które realizując własne przekonania, naruszają formalne nakazy czy zakazy.

W prawie 90% postępowań rehabilitacyjnych Sąd Najwyższy wydał wyroki uniewinniające. Najczęściej przyczyną uniewinnień był brak ustawowych znamion czynu zabronionego (272 razy), w drugiej kolejności — brak podstawy faktycznej skazania: czynu nie popełniono, brak dowodów popełnienia przestępstwa (151 razy). Jeśli nadto uwzględnić wypadki skazania mimo występowania okoliczności wyłączających odpowiedzialność karną oraz skazania na podstawie przepisu nie obowiązującego w chwili popełnienia czynu, to okaże się, że aż w 493 wypadkach skazania nastąpiły mimo pełnych podstaw do wydania wyroków uniewinniających (nawet gdyby brać pod uwagę jedynie formalną definicję przestępstwa).

Wiele orzeczeń rehabilitacyjnych mogło być wydanych już po zbadaniu podstawy faktycznej skazania, gdy okazało się, że brak jest dostatecznych dowodów popełnienia przestępstwa³⁵, albo gdy ustalono, że czynu nie popełniono.

³¹ Wyroki: z dnia 30.VIII.1989 r., V KRN 137/89; z dnia 6.XII.1989 r., V KRN 299/89; z dnia 13.VI.1990 r., V KRN 138/90; z dnia 22.II.1991 r., WRN 8/91.

³² Osoby odmawiały złożenia przysięgi wojskowej, kwestionując w niej zobowiązanie się do wierności władzy ludowej i sojuszowi ze Związkiem Radzieckim; jednocześnie wykonywały inne obowiązki wynikające ze służby wojskowej — skazania z lat 1984—1986.

³³ Wyroki: z dnia 29.III.1991 r., WRN 30/91 i z dnia 16.IV.1991 r., WRN 31/91, WRN 37/91, WRN 38/91.

³⁴ Wyrok SN z dnia 15.III.1991 r., WRN 22/91.

³⁵ Np. w sprawach: V KRN 347/89 (wyrok z dnia 28.III.1990 r.), V KRN 88/90 (wyrok z dnia 15.XI.1990 r.) i V KRN 313/90 (wyrok z dnia 7.II.1991 r.) doszło z tego powodu do uniewinnienia za przechowanie broni.

W sprawie WRN 102/90 (wyrok z dnia 25.X.1990 r.) uniewinniono 7 osób skazanych (1 na karę śmierci zamienioną w trybie łaski na dożywotnie więzienie, 6 na kary po 15 lat więzienia) za słuchanie zagranicznych radiostacji i dyskutowanie o tym, co w 1952 r. zakwalifikowano z art. 14 m.k.k. czyli jako udział w związku mającym na celu zbrodnię. Ponadto w toku postępowania pogwałcono podstawowe zasady procesu karnego (wymuszano wyjaśnienia i zeznania, naruszono prawo do obrony, przekreślono zasadę jawności).

W sprawie WRN 130/90 (wyrok z dnia 16.X.1990 r.) uniewinniono skazanego w 1949 r. na 12 lat więzienia za usiłowanie obalenia przemocą ustroju, choć nie popełnił przestępstwa (tu również stwierdzono wymuszanie wyjaśnień biciem).

W sprawie WRN 131/90 (wyrok z dnia 16.X.1990 r.) uniewinniono skazanego w 1950 r. na 7 lat więzienia za to, że „dyskutował z kolegami, żołnierzami służby zasadniczej, na temat zbrodni katyńskiej oraz jakości radzieckich samochodów ciężarowych ZIS-5” (co wówczas zakwalifikowano jako przygotowanie do zmiany przemocą ustroju Polski — przyp. autora), gdyż jego wypowiedzi „nie zawierały wiadomości fałszywych (sprawa Katynia) lub też stanowiły ocenę jakości samochodów, co nie mieści się w pojęciu wiadomości, nadto czynione były w ramach luźnych rozmów koleżeńskich”.

W sprawie V KRN 158/90 (wyrok z dnia 27.IX.1990 r.) uniewinniono Aleksandra Resza, skazanego w 1944 r. na karę śmierci (wyrok wykonany) za to, że „do 20 października 1944 r. w Lublinie należał do nielegalnego związku pod nazwą Armia Krajowa, mającego na celu obalenie przemocą demokratycznego ustroju Państwa Polskiego”. W uzasadnieniu wyroku SN wykazał, że A. Resz nie podjął żadnych działań zmierzających do obalenia ustroju Państwa, zaś Armia Krajowa walczyła w tym czasie z okupantem hitlerowskim na dużym obszarze kraju i nie została jeszcze rozwiązana przez te władze polskie, które ją powołały, tak więc nie została wypełniona dyspozycja art. 1 dekretu o ochronie Państwa. Wyrok śmierci został wydany na tajnym posiedzeniu sądu, bez przeprowadzenia pełnego postępowania dowodowego oraz bez umożliwienia oskarżonemu skorzystania z pomocy obrońcy. Na karę śmierci został skazany „polski patriota, który walczył o wyzwolenie kraju przeciw hitlerowskiemu okupantowi oraz pragnął się przeciwstawić narzuceniu Polsce zależności od Związku Radzieckiego i stalinowskiego systemu państwa totalitarnego. Działalność A. Resza oceniana przez były Sąd Wojskowy Lubelskiego Garnizonu jako przestępstwo, była w rzeczywistości pożyteczna dla społeczeństwa, stanowiąc cenny wkład do walki naszego Narodu o zachowanie suwerenności”.

W sprawie V KRN 363/90 (wyrok z dnia 4.III.1991 r.) uniewinniono skazanego w 1952 r. na 5 lat więzienia za przygotowanie do zmiany przemocą ustroju, z powodu braku ustawowych znamion jakiegokolwiek przestępstwa. Działalność organizacji, do których należał, sprowadzała się do kilku koleżeńskich spotkań młodych 16—19 letnich chłopców, na których nie tylko nie przygotowywano działań mających „cechy przemocy w stosunku do ówczesnego państwa i jego ustroju, ale nawet o takiej przemocy nie rozmawiano”. „Represjonowanie tego rodzaju zachowań wynikało raczej z patologicznego lęku totalitarnego państwa przed jakimikolwiek formami organizowania się ludzi poza oficjalnymi i narzuconymi strukturami — niż z prawnej i logicznej ich oceny”. Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie był jednym z przejawów represji „mającej na celu zastraszenie społeczeństwa i złamanie w nim woli wszelkiego oporu, nawet chę-

ci myślenia o takowym oporze”. „Oskarżony skazany został nie za swoje czyny, których w istocie nie było, ale za swoje myśli, w których mógł tkwić załazek oporu”.

W sprawie V KRN 54/89 (wyrok z dnia 26.IV. 1989 r.) uniewinniono Adama Doboszyńskiego skazanego za zamach stanu (art. 85 k.k. WP) i zdradę Ojczyzny w czasie wojny (art. 100 § 1 k.k. z 1932 r.) na karę śmierci (wyrok z 1949 r. — wykonany). W uzasadnieniu wyroku Sąd stwierdził, że orzeczenia skazujące zostały wydane „z rażącym naruszeniem prawa materialnego, jak i podstawowych zasad postępowania karnego. Zapadły one w okresie wyznawania prymatu polityki nad prawem, co bez wątpienia zaciążyło nad utożsamianiem działalności politycznej z działaniami zabronionymi prawem karnym”. W tej sprawie również stwierdzono stosowanie niedozwolonych metod, które doprowadziły oskarżonego do przyznania się do niepopołnionych przestępstw³⁶.

Takich spraw, które zakończyły się uniewinnieniem, gdyż Sąd Najwyższy ustalił, że czynu nie popełniono, jest w tym materiale znacznie więcej. Charakterystyczne, że skazujące orzeczenia były bardzo często wydawane z jednoczesnym pogwałceniem podstawowych zasad procesu karnego.

Głównym jednak zadaniem Sądu w postępowaniach rehabilitacyjnych było ustalenie, czy zaskarżone orzeczenia były wydane w zgodzie z podstawowymi zasadami odpowiedzialności karnej i czy przypisany w wyroku skazującym czyn wypełniał ustawowe znamiona czynu zabronionego. Związane to było ściśle ze spotykanymi w latach minionych dość powszechnie faktami nieprawidłowego stosowania prawa przez sądy w sprawach politycznych, czy wręcz łamania praworządności. Ta droga przyniosła najwięcej przypadków pełnej rehabilitacji, a konkretne orzeczenia Sądu Najwyższego wniosły ogromny wkład do właściwej wykładni wielu przepisów prawa karnego.

W sprawie V KRN 541/90 (wyrok z dnia 7.III.1991 r.) uniewinniono Józefa Kukulę skazanego na podstawie art. 1 dekretu o ochronie Państwa na karę śmierci (wyrok wykonany) z naruszeniem zasady nullum crimen sine lege poenali anteriori. Skazany był żołnierzem AK do sierpnia 1944 r. i walczył o niepodległość Polski, a nie „w celu obalenia przemocą demokratycznego ustroju”, czyli swoim zachowaniem nie wypełniał również znamion określonych w art. 1 dekretu. Dla uniewinnienia decydującą przesłanką była niekaralność czynu w chwili popełnienia. Uniewinnienie z identycznych przyczyn nastąpiło jeszcze w kilku sprawach³⁷. Także w sprawie V KRN 287/90 (wyrok z dnia 4.XII.1990 r.) decydującym powodem uniewinnienia Tadeusza Benesza i Franciszka Gadzały skazanych na karę śmierci za przechowywanie od 11 do 13 września 1944 r. aparatu radiowego nadawczo-odbiorczego (F. Gadzała dodatkowo przypisano „udział w nielegalnym związku”), była niekaralność czynu w chwili popełnienia. Wyrok śmierci wydano z pogwałceniem zasad procedury: bez udziału obrońców, na tajnej rozprawie, w więzieniu, w porze nocnej. We wszystkich tych sprawach nastąpiła rehabilitacja pośmiertna, bowiem bezprawne wyroki (wydane na podstawie nie obowiązującego prawa i z pogwałceniem podstawowych zasad procedury) skwapliwie wykonano. Uprawniało to do stwierdzenia, znajdującego pełne potwierdzenie także w innych rehabilitacjach pośmiertnych wskutek wykonania wyro-

³⁶ W tak haniebny sposób rozprawiono się z osobą uhonorowaną kilkakrotnie odznaczeniami wojskowymi za walkę z hitlerowcami w czasie wojny.

³⁷ Wyroki: z dnia 20.IX.1990 r., V KRN 237/90; z dnia 10.XII.1990 r., V KRN 341/90 i z dnia 28.III.1991 r., V KRN 555/90 i V KRN 565/90.

ków śmierci: „ówczesny wymiar sprawiedliwości stał się narzędziem likwidacji przeciwników politycznych nowej władzy” (z uzasadnienia wyroku w sprawie V KRN 555/90)³⁸.

Naruszenie zasady *nullum crimen sine lege poenali anteriori* stało się również podstawą wielu orzeczeń rehabilitacyjnych w sprawach osób skazanych w pierwszych dniach stanu wojennego za przestępstwa wprowadzone specjalną regulacją prawną przewidzianą na czas stanu wojennego. Wobec ustalenia na podstawie informacji Biura Prawnego Urzędu Rady Ministrów z dnia 9.IV.1991 r., że rzeczywista data ogłoszenia „Dziennika Ustaw” nr 29 z 1981 r., nie może być wcześniejsza niż po ukończeniu druku dziennika (co miało miejsce dnia 18.XII.1981 r.), czyny zabronione dekretem o stanie wojennym (dotąd prawu karnemu nie znane), popełnione przed datą 19.XII.1981 r., nie są przestępstwem. Sąd Najwyższy uzasadniając to stanowisko, powołał się na zakaz retroaktywnego działania dekretu, szczególnie w odniesieniu do przepisów z zakresu prawa karnego materialnego³⁹. Przypomniat, że przełamywanie zasady *lex retro non agit* jest niedopuszczalne nawet „w przypadku, gdy wyjątkowe publiczne niebezpieczeństwo zagraża istnieniu narodu i fakt ten został oficjalnie ogłoszony” (art. 4 i 15 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych ratyfikowanego przez Polskę w 1977 r.). Wobec odmiennego brzmienia art. 61 dekretu o stanie wojennym dopuszczającego retroaktywność, oznaczało to danie priorytetu normom międzynarodowym w stosunku do prawa wewnętrznego, o ile były ratyfikowane przez Polskę i nadają się do bezpośredniego stosowania⁴⁰. Wreszcie podkreślił, że dodatkowo przeciw retroaktywności działania dekretu o stanie wojennym przemawia zasada zawinienia. Świadomość rzeczywistej bezprawności następowała z momentem wejścia w życie dekretu czyli z momentem udostępnienia go w urzędowym środku promulgacyjnym. Za niesłuszny uznał pogląd Sądu Najwyższego wypowiedziany w wyroku z dnia 1.III.1982 r., V KRN 50/82, że nie można się powoływać na nieświadomość bezprawności czynu, jeżeli określone w dekrete zakazy i nakazy zostały przed ogłoszeniem aktu prawnego w Dzienniku Ustaw podane do publicznej wiadomości przez środki masowego przekazu i jeżeli co do istnienia takich zakazów lub nakazów za pośrednictwem tych środków, sprawca czynu miał świadomość lub świadomość taką mógł mieć⁴¹. Przedstawione powyżej stanowisko Sądu Najwyższego wypowiedziane w wyroku z dnia 10.VII.1991 r., V KRN 474/90, miało przełomowe znaczenie dla rozstrzygania spraw osób skazanych za przestępstwa wprowadzone w dekrete o stanie wojennym. Stanowisko to jest konsekwentnie podtrzymywane przez SN przy rozpoznawaniu kolejnych

³⁸ Między innymi w sprawie WRN 186/90 (wyrok z dnia 15.1.1991 r.) uniewinniono 3 osoby skazane za szpiegostwo (jedna na karę śmierci). „Szpiegostwo” polegało na zbieraniu przez członków PSL wiadomości o bezprawnej działalności urzędów bezpieczeństwa w celu przeciwdziałania tym praktykom. Działania skazanych nie tylko nie zawierały cech jakiegokolwiek przestępstwa, ale były pożądane w państwie prawnym.

³⁹ W ten sposób zerwał z nieprawidłowym, choć dość konsekwentnie prezentowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego z okresu po 13.XII.1981 r. stanowiskiem, że art. 61 dekretu o stanie wojennym wyłącza zakaz *lex retro non agit*.

⁴⁰ Tego rodzaju stanowisko SN jest wyrazem przeciwstawienia się dotychczasowym tendencjom w orzecznictwie SN w tym zakresie i opowiedzenia się za dominującym w tym względzie poglądem doktryny.

⁴¹ Uznanie w prezentowanym wyroku w sposób wyraźny za niesłuszny pogląd SN wypowiedzianego w wyroku z dnia 1.III.1982 r. jest ważne już choćby ze względu na jego sprzeczność z prawem, a ponadto dlatego, że jego praktyczne stosowanie przyniosło wiele niesłusznych, niezgodnych z prawem skazań.

spraw z okresu stanu wojennego i to zarówno w trybie nadzwyczajnorewizyjnym, jak i we wznowieniu postępowania⁴².

Ogromna skala bezprawia, ale i bezduszość w stosowaniu złego prawa, występujące w zaskarżonych orzeczeniach, sprawiają, że Sąd Najwyższy, dążąc do ich zweryfikowania i rehabilitowania ludzi tymi orzeczeniami pokrzywdzonych, odwołuje się do praw i wartości fundamentalnych. Konieczność takiego odwołania się występuje zwłaszcza wtedy, gdy przepisy, na podstawie których wydano zaskarżone orzeczenia, pozostają w kolizji z podstawowymi wartościami ogólnoludzkimi. Stąd niekiedy w orzeczeniach rehabilitacyjnych spotykamy powołanie się na podstawowe prawa ludzkie i obywatelskie wynikające z Konstytucji⁴³ lub z ratyfikowanych przez Polskę międzynarodowych konwencji, a także na powszechnie uznane w cywilizowanym świecie zasady moralne.

To powołanie się występuje w dwóch sytuacjach: po pierwsze — jako przeciwstawienie się wyjątkowemu nadużyciu prawa, gdy zaskarżone orzeczenie zostało wydane wbrew wyraźnym przepisom prawa karnego z jednoczesnym naruszeniem praw i wartości fundamentalnych; po drugie — jako uzasadnienie braku społecznego niebezpieczeństwa.

W pierwszej sytuacji sądy, wydając wyroki skazujące, kwalifikowały zachowanie polegające na realizacji podstawowych praw ludzkich i obywatelskich jako zachowanie przestępcze. Zilustrują to poniższe przykłady.

Realizację konstytucyjnego uprawnienia do tajnego głosowania i swobodnego oddania głosu na dowolną listę zakwalifikowano jako wejście w porozumienie celem obalenia przemocą ustroju. Sąd Najwyższy uniewinnił osoby nawołujące do korzystania z tego uprawnienia, bowiem nie naruszyły żadnego przepisu prawa karnego, a jedynie realizowały przysługujące im uprawnienia. Ponadto stwierdził, że uniemożliwianie obywatelom korzystania z konstytucyjnego uprawnienia oraz prześladowanie działaczy opozycyjnych za nawoływanie do realizacji tego prawa, było ciężkim naruszeniem prawa i działaniem na szkodę Państwa (wyrok z dnia 27.VII.1990 r., V KRN 161/90).

Konstytucyjne prawo do swobody wyrażania swoich poglądów realizowane przez rozpowszechnianie katolicyzmu zakwalifikowano jako usiłowanie obalenia przemocą ustroju. Sąd Najwyższy stwierdził brak znamion przestępstwa (wyrok z dnia 30.I.1991 r., V KRN 283/90). Również do tego konstytucyjnego uprawnienia odwołał się SN, uniewinniając osoby noszące czarne opaski w związku z tragedią w kopalni „Wujek” w grudniu 1991 r., których zachowanie zostało w zaskarżonych wyrokach zakwalifikowane jako udział w akcji protestacyjnej — art. 50 ust. 1 dekretu o stanie wojennym (wyroki SN: z dnia 19.XII.1990 r., V KRN 339/90 i z dnia 4.III.1991 r., V KRN 376/90). Prawo do wolności słowa realizowane przez wypowiadanie opinii, krytycznych ocen itp., bardzo często kwalifikowano jako różne odmiany tzw. wrogiej propagandy, a nawet jako przygotowanie do obalenia przemocą ustroju. Sąd Najwyższy w wielu orzeczeniach

⁴² Można tylko przykładowo wymienić wyroki: z dnia 20.IX.1991 r., II KRN 147/91 i II KRN 154/91; z dnia 28.XI.1991 r., II KRN 176/91; z dnia 14.XI.1991 r., II KRN 307/91; z dnia 19.II.1992 r., II KRN 245/91; z dnia 20.XII.1991 r., WRN 125/91; z dnia 14.I.1992 r., WO 130/91. Ten ostatni wyrok zapadł w trybie wznowienia postępowania uruchomionego wnioskiem prokuratora - podstawą był nowy dowód w postaci pisma Biura Prawnego URM wskazującego na to, że „Dziennik Ustaw” nr 29 z 1991 r. ukazał się po dniu 17.XI.1981 r., czyny zaś popełnione były w dniach 13 i 14 XII 1991 r.

⁴³ Cenne omówienie tego zagadnienia zawiera: *Analiza orzeczeń Izby Karnej za 1990 rok i I połowę roku 1991 z punktu widzenia stosowania Konstytucji* (opracowana przez R. Górąla).

rehabilitacyjnych wykazywał brak ustawowych znamion przestępstw przypisanych w wyrokach skazujących, w niektórych dodatkowo akcentując, że zachowania osób skazanych były realizacją prawa do wolności słowa⁴⁴.

Działalność opozycyjną, kolportaż ulotek, udział w zebraniach i demonstracjach, połączone z krytyką ówczesnej polityki i organizacji politycznych zakwalifikowano jako udział w tajnym związku. Sąd Najwyższy w wyroku uniewinniającym z dnia 19.XII.1991 r., II KRN 44/91, podkreślił, że działalność ta była zgodna z prawem, „zgodna ze standardami międzynarodowymi i przez społeczność demokratyczną uznana za oczywiście przysługująca każdemu człowiekowi”.

Jako przygotowanie do obalenia przemocą ustroju zakwalifikowano działalność członków Konfederacji Polski Niepodległej, będącej — w świetle Konstytucji i prawa międzynarodowego — legalną partią polityczną. Sąd Najwyższy stwierdził brak znamion przestępstwa, uniewinniając w wyroku z dnia 19.IV.1991 r., WRN 29/91.

We wszystkich tych sprawach SN stwierdzał brak ustawowych znamion czynu zabronionego. W zaskarżonych orzeczeniach dopuszczono się więc kwalifikowanego bezprawia: naruszenia przepisów prawa karnego i podstawowych praw wynikających z Konstytucji lub konwencji międzynarodowych.

W analizowanych postępowaniach rehabilitacyjnych SN aż w 52 przypadkach wydał wyrok uniewinniający (bądź umorzył postępowanie na podstawie art. 11 pkt 1 k.p.k.) z powodu braku społecznego niebezpieczeństwa (w tej liczbie uwzględnione zostały tylko przypadki, gdy brak społecznego niebezpieczeństwa jest wyłączną przyczyną uniewinnienia). Ta podstawa uniewinnienia najczęściej występuje w sprawach o „udział w nielegalnym związku” (tym pojęciem objęte zostały: usiłowanie lub przygotowanie do obalenia przemocą ustroju, udział w związku mającym na celu zbrodnię, udział w związku tajnym lub rozwiązanym, kontynuowanie działalności związkowej), po kilka razy — w sprawach o organizowanie lub kierowanie strajkiem lub akcją protestacyjną oraz o rozpowszechnianie publikacji prasowych bez zezwolenia, w pojedynczych przypadkach w sprawie o naruszenie miru domowego oraz o nielegalne posiadanie broni. Konieczne jest jednak pewne dodatkowe wyjaśnienie. Otóż we wszystkich sprawach o usiłowanie lub przygotowanie do obalenia przemocą ustroju, a także o udział w związku mającym na celu zbrodnię, w których ostatecznie doszło do uniewinnienia z powodu braku społecznego niebezpieczeństwa, rozumowanie SN przebiegało w dwóch fazach. Najpierw SN wykazywał, że w zachowaniu skazanych brak było ustawowych znamion przypisanych im czynów, a co najwyżej wypełniało ono znamiona udziału w związku tajnym, a dopiero potem wykazywał, że w tym zachowaniu brak było społecznego niebezpieczeństwa.

Na brak materialnej treści przestępstwa, jako podstawę uniewinnienia w analizowanych sprawach, SN powołuje się: po pierwsze wtedy, gdy istnieje kolizja między konkretnym przepisem prawnokarnym a podstawowymi wartościami ogólnoludzkimi, po drugie zaś wtedy, gdy w konkretnej sytuacji ocena pełnej zawartości czynu, także przez pryzmat tych ogólnoludzkich wartości, wyklucza łączenie z nim negatywnych konsekwencji prawnokarnych. Tak więc rzeczą bardzo ważną jest podkreślenie, że odwołanie się do tej klauzuli, wyłączającej przestępnosć czynu, nie może odbywać się według kryteriów koniunkturalnych, politycznych, co zawsze prowadzi do instrumentalnego traktowania

⁴⁴ Między innymi wyroki: z dnia 10.XII.1990 r., V KRN 446/90; z dnia 31.I.1991 r., WRN 2/91; z dnia 5.V.1991 r., V KRN 321/90.

prawa, do jego lekceważenia. Prawidłowe stosowanie klauzuli braku społecznego niebezpieczeństwa (a tylko takie wystąpiło w orzecznictwie SN w sprawach rehabilitacyjnych), nacechowane jest troską, by prawo, szczególnie prawo karne, respektowało podstawowe wartości ogólnoludzkie i by w procesie stosowania prawa te fundamentalne wartości były pomocniczą busolą. Tragiczne doświadczenia brunatnego i czerwonego totalitaryzmu, gdy albo prawo było zbrodnicze (np. tzw. ustawy norymberskie), albo zastępowano je „rewolucyjną świadomością”, przestrzegają przed popadnięciem w skrajności. Nakazują jednak weryfikowanie prawa, szczególnie w procesie jego stosowania, z punktu widzenia jego zgodności z podstawowymi prawami ludzkimi i obywatelskimi, z powszechnie uznawanymi w cywilizowanym świecie zasadami moralnymi. Niedopuszczalne jest bowiem, szczególnie w postępowaniu rehabilitacyjnym, utrzymanie w mocy wyroku skazującego za zachowania będące wypełnieniem fundamentalnych praw ludzkich i obywatelskich, tylko dlatego, że jest formalnie zgodny z przepisem prawnokarnym. Tym bardziej zaś wtedy, gdy ten przepis w swej istocie jest bezprawnym przez przewidywanie sankcji karnej za wypełnianie podstawowych praw ludzkich i obywatelskich.

Sąd Najwyższy do klauzuli braku społecznego niebezpieczeństwa sięgał z dużą ostrożnością, używając jej z reguły jako rozwiązania ostatecznego, niekiedy zaś jako dodatkowego argumentu dla wyroku uniewinniającego zapadłego z innych przyczyn. Korzystanie z tej klauzuli miało dla rozstrzygania spraw rozpoznawanych w postępowaniu rehabilitacyjnym znaczenie przełomowe. Osobom niesłusznie skazanym można było dać pełną rehabilitację, nie pomniejszając ich rzeczywistego udziału w sprawie, za co kiedyś zostali skazani. Wykazywanie w tego rodzaju sytuacjach, że stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu był znikomy, jest co najmniej z kilku powodów niewłaściwe: po pierwsze dlatego, że nadal pozostaje aktualna negatywna ocena określonego czynu, po drugie dlatego że pomniejsza się jego znaczenie i udział w nim osoby rehabilitowanej, po trzecie zaś dlatego, że taka ocena mija się z prawdą. Tym bardziej nie jest właściwym rozwiązaniem takich sytuacji umorzenie postępowania z powodu przedawnienia. Te połowiczne rozwiązania, wobec osób, których działania, nie tylko nie powinny być się spotkać z negatywnymi konsekwencjami prawnokarnymi, ale ze względu na swój wymiar patriotyczny, społeczny, moralny, mogły stać się tytułem do chwały, były po raz kolejny rodzajem napiętnowania. I tu zapewne tkwi jedna z przyczyn wystąpienia zjawiska „rewizji niechcianych”⁴⁵. Dlatego też dobrym obyczajem Sądu Najwyższego nawet w sprawach, w których uniewinnienie zapadło z innych przyczyn niż brak społecznego niebezpieczeństwa, jest akcentowanie pozytywnych aspektów działań osób rehabilitowanych, które kiedyś stały się powodem ich skazania.

I tak np. w sprawie V KRN 322/90 (wyrok z dnia 15.XI.1990 r.), w której uniewinniono osoby skazane za wejście w porozumienie z obcymi organizacjami i za udział w związku mającym na celu obalenie przemocą demokratycznego ustroju, z powodu braku ustawowych znamion przestępstw, SN podkreślił szla-

⁴⁵ O problemie „rewizji niechcianych” znajdujemy informację w sprawozdaniach Izby Karnej SN za lata 1990—1991, gdzie wskazywane są niektóre przyczyny kwestionowania przez oskarżonych rewizji nadzwyczajnych na korzyść. Oskarżeni m.in. kwestionowali rewizje częściowo ukierunkowane na uniewinnienie, a częściowo na umorzenie z powodu przedawnienia czy z powodu znikomego stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu. Ponadto np. wyrażali sprzeciw wobec ponownej oceny ich zachowania przez pryzmat dawnego m.k.k. Wreszcie niektórzy w wyroku skazującym widzieli swoistą legitymację dokumentującą ich działalność w obronie niepodległego Państwa.

chetność ich działań, pomagających w przewiezieniu kilkudziesięciu osób za granicę, by doprowadzić do połączenia rodzin.

Z kolei w sprawie V KRN 428/90 (wyrok z dnia 29.VII.1991 r.), w której uniewinniono osobę skazaną za organizowanie strajku i jednocześnie kontynuowanie działalności związkowej, z powodu nieudowodnienia popełnienia tych przestępstw, SN stwierdził, że nawet gdyby przestępstwa te zostały udowodnione, to i tak ze względu na brak społecznego niebezpieczeństwa w zachowaniu osoby skazanej, należałoby ją uniewinnić. „Tego rodzaju pokojowe formy oporu przeciwko stosowaniu przez ówczesne władze przemocy wobec dążeń wolnościowych obywateli naszego kraju, były społecznie użyteczne, doprowadzając w rezultacie do upadku systemu totalitarnego”.

Wreszcie w sprawie V KRN 396/90 (wyrok z dnia 15.11.1991 r.), uniewinnienie za utrudnianie postępowania karnego nastąpiło z powodu braku świadomości bezprawności czynów przypisanych osobom udzielającym pomocy członkom organizacji „Wolność i Niepodległość”. Sąd wskazał jednak, że nawet gdyby skazani z pełną świadomością pomagali uniknąć odpowiedzialności karnej członkom WiN, to i tak uniewinnienie ich byłoby koniecznością podyktowaną względami natury moralnej. Uzasadniając to twierdzenie Sąd wykazał, że organizacja WiN nie była organizacją przestępczą (jak to przyjmowały ówczesne władze), lecz organizacją o AK-owskim rodowodzie, powołaną głównie do walki ideowej z narzuconym porządkiem, będącą wyrazem „społecznego oporu wobec powszechnego, oficjalnego łamania praw człowieka przez władzę państwową i tłumienia wszelkich przejawów rzeczywistej woli narodu”. Udzielanie pomocy osobom walczącym o niepodległą i suwerenną Polskę, w obronie podstawowych praw człowieka, było zgodne „z powszechnie uznanymi w cywilizowanym świecie zasadami moralnymi” i dlatego nie mogło stać się podstawą wyroku skazującego.

Wydaje się celowe przybliżenie bogatej argumentacji w uzasadnieniach orzeczeń dających pełną rehabilitację z powodu braku społecznego niebezpieczeństwa czynu.

Pierwsze nieśmiałe próby sięgania po brak materialnej bezprawności czynu jako podstawę uniewinnienia, pojawiły się w kilku orzeczeniach zapadłych w I połowie 1990 r. Brak społecznego niebezpieczeństwa czynu przejawiał się w tym, że w organizacji wypełniającej formalnie znamiona tajnego związku (w wyroku skazującym przypisano usiłowanie obalenia przemocą ustroju), nie prowadzono praktycznie żadnej nielegalnej działalności, tym bardziej takiej, która byłaby realnie szkodliwa dla państwa i obowiązującego porządku prawnego (wyrok z dnia 21.III.1990 r., V KRN 340/89). Podobnie Sąd rozstrzygnął w sprawie V KRN 40/90 (wyrok z dnia 25.IV.1990 r.) podkreślając, że w zachowaniu osób skazanych za usiłowanie obalenia przemocą ustroju, a których celem działania było utrwalenie zasad etyki i moralności katolickiej, brak było ujemnej treści społecznej. Wyrażali oni jedynie swoje przekonania religijne. Prawie identyczne rozwiązanie Sąd zastosował wobec członków Organizacji Broniącej Wolności Wiary (wyrok z dnia 21.III.1990 r., V KRN 358/89). Wreszcie w sprawie V KRN 344/89 (wyrok z dnia 14.II.1990 r.) uniewinniając osoby skazane za przygotowanie do obalenia przemocą ustroju, SN wskazał, że wprawdzie osoby zbierające składki na paczki dla więźniów politycznych, wypełniały znamiona przestępstwa udziału w tajnym związku, ale działania ich nie tylko nie stwarzały żadnego zagrożenia, lecz były humanitarne, więc nie wypełniły materialnej treści przestępstwa.

W późniejszych orzeczeniach uniewinniających osoby skazane za „udział w nielegalnym związku” w okresie przed 1956 r., akcentuje się, że „oskarżeni podjęli walkę bez stosowania jakiejkolwiek przemocy o odzyskanie niepodległego bytu przez Państwo Polskie, przeciwstawiając się brutalnej przemocy stosowanej przez narzuconą Narodowi władzę” (wyrok z dnia 27.IX.1990 r., V KRN 208/90), że była to działalność polityczno-opozycyjna wobec totalitarnego systemu niszczącego wszelkie przejawy wolności, niepodległości, demokracji i stanowiła wyraz autentycznego patriotyzmu (wyrok z dnia 11.1.1991 r., V KRN 210/90). Argumentacja ta zostaje wzbogacona m.in. w orzeczeniach: z dnia 27.11.1991 r., II KRN 69/91, z dnia 7.III.1991 r., V KRN 492/90, z dnia 20.11.1991 r., V KRN 359/90, z dnia 28 III 1991 r., V KRN 267/90. Czytamy w nich: oskarżeni (którym przypisano usiłowanie obalenia przemocą ustroju — przyp. autora) swym działaniem wyczerpali z formalnego punktu widzenia znamiona art. 36 m.k.k. (udziału w tajnym związku). Nie jest to jednak wystarczające. Skazani „działali z pobudek patriotycznych i metodami pokojowymi, zaś ich działalność była protestem przeciw terrorowi ówczesnej władzy komunistycznej, który przejawiał się w torturowaniu przesłuchiwanym, skazywaniu na śmierć i długoletnie więzienie ludzi niewinnych”. Takie działanie „można uznać za pokojową próbę samoobrony Narodu”, jest „realizowaniem powszechnie uznanych najwyższych wartości moralnych i przysługujących każdemu praw człowieka”, jest wreszcie „korzystaniem z prawa do samoobrony indywidualnej czy zbiorowej przed stosowanym przez władzę terrorem”. Nie jest więc przestępstwem z powodu braku materialnej bezprawności.

Godne odnotowania jest także orzeczenie z dnia 17.1.1991 r., V KRN 133/90. Tu także SN wykazał, że zachowanie oskarżonych wypełniło jedynie znamiona art. 36 m.k.k. (a nie art. 86 k.k. WP) i stwierdził: „Przynależność do organizacji, w której oskarżeni szukali wsparcia patriotyczno-religijnego wobec obcego ich przekonaniom porządku publicznego i ideologicznego, nie może być uznana za czyn przestępny mimo istnienia formalnego zakazu. Ten ostatni był bowiem wynikiem likwidacji wszelkich form organizacyjnej działalności społecznej, religijnej i politycznej, które nie były zgodne z ideologicznym wzorcem komunistycznym”. Przynależność organizacyjna oskarżonych zmierzała do realizacji prawa obywatelskiego do własnych przekonań politycznych i religijnych, które nie mogły być zakazane z racji jakiegoś „jedynie słusznego poglądu”. Tak więc ze względu na brak materialnej treści przestępstwa SN wydał wyrok uniewinniający.

W orzeczeniach uniewinniających osoby skazane w okresie po 13.XII.1981 r. za „udział w nielegalnym związku” (art. 46 ust. 1 dekretu o stanie wojennym i art. 278 k.k.) SN powołał się na to, że realizowali w sposób pokojowy przez swoją działalność, przysługujące każdemu człowiekowi niezbywalne prawo do działalności związkowej, zagwarantowane w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 r. i w konwencji o wolności związkowej i ochronie praw związkowych z 1948 r. (ratyfikowane przez Polskę). W wyrokach z dnia 19.XII.1991 r., II KRN 347/91 i z dnia 4.XI.1991 r., II KRN 163/91, wobec istniejącej kolizji prawa wewnętrznego z prawem międzynarodowym, SN dał priorytet prawu międzynarodowemu i poprzez skorzystanie z klauzuli braku materialnej bezprawności, w pełni zrehabilitował niesłusznie skazanych. W kilku innych orzeczeniach, dotyczących również osób skazanych za kontynuowanie działalności związkowej, brak materialnej treści przestępstwa uzasadniono faktem realizacji przez skazanych, gwarantowanych Konstytucją, wolności związkowych.

Sąd Najwyższy dodatkowo wskazał, że osoby skazane w ten sposób broniły także szeroko rozumianych wolności obywatelskich, pogwałconych przez ówczesny system polityczno-społeczny, co ma głęboki wymiar moralny i jest przejawem postawy patriotycznej (m.in. wyroki: z dnia 10.XII.1990 r., V KRN 114/90; z dnia 29.VIII.1991 r., V KRN 507/90; z dnia 10.1.1992 r., WRN 135/91; i WRN 128/91).

Odmienne mu rozwiązaniu problemu rehabilitacji osób skazanych za kontynuowanie działalności związkowej SN dał wyraz w wyroku z dnia 16.IX.1991 r., WRN 81/91. Jako podstawę uniewinnienia przyjął działanie tych osób w warunkach stanu wyższej konieczności, odwołując się także do Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 r. W uzasadnieniu podjął polemikę z poglądem zaprezentowanym w rewizji nadzwyczajnej odnośnie braku społecznego niebezpieczeństwa w zachowaniu skazanych. Nie można nie przyznać racji SN, który przeciwstawia się uzasadnieniu braku społecznego niebezpieczeństwa „pozaustawowym kontratypem politycznych przeobrażeń w państwie”. Z tego jednak wcale nie wynika, że zachowanie skazanych było społecznie niebezpieczne, i że nie można było skorzystać z klauzuli braku społecznego niebezpieczeństwa w tej sprawie. Dla jej uzasadnienia można było przytoczyć argumentację zaprezentowaną w orzeczeniach przedstawionych powyżej, wolną od względów politycznych.

Znaczące jest także orzeczenie SN z dnia 25.IV.1991 r., WRN 45/91. Po wstępnym wykazaniu, że utożsamianie działalności publicystycznej z przygotowaniem do obalenia przemocą ustroju jest nadużyciem przepisów prawa karnego, SN stwierdził: oskarżeni (Czesław Bielecki, Maria Twardowska-Mużacz, Stanisław Dronicz, Marian Rajski i Izabela Jaroszyńska) nie występowali „we własnym, wąsko pojętym interesie, lecz dla dobra ogólnego. Próbowali — głównie przez działalność publicystyczną — zwrócić uwagę czynnikom opiniotwórczym i społeczeństwu na panujące w kraju nieprawidłowości i wskazywali na drogi naprawy istniejącej rzeczywistości”. „Celem działalności było nie tyle szkodenie interesom PRL (pojmowanym zresztą w akcie oskarżenia bardzo wąsko — jako obrona kompromitujących się coraz bardziej: ustroju i PZPR), ale forsowanie drogi działaniom reformatorskim, sprzyjającym demokratycznym przekształceniom Polski”. „Działanie będące próbą przeciwstawienia się systemowi totalitar-nemu, podjęte w celu krytyki i naprawy istniejącej rzeczywistości i będące realizacją przysługujących każdej jednostce praw politycznych, chociaż formalnie wyczerpuje znamiona ustawy karnej, nie jest przestępstwem z uwagi na brak w takim czynie społecznego niebezpieczeństwa”.

Rehabilitację osób skazanych za organizowanie lub kierowanie strajkiem lub akcją protestacyjną SN uzasadnił tym, że jest to fundamentalne prawo człowieka, m.in. wynikające z Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (wyroki: z dnia 20.IX.1991 r., II KRN 147/91 i II KRN 154/91; z dnia 12.IX.1991 r., II KRN 207/91). Orzeczenia te są kolejnym dowodem zwyciężania w Sądzie Najwyższym prawidłowej tendencji, by w razie konfliktu prawa wewnętrzznego z prawem międzynarodowym — ratyfikowanym przez Polskę, dawać priorytet prawu międzynarodowemu.

Ciekawe jest także uzasadnienie braku materialnej treści przestępstwa w sprawie o naruszenie miru domowego (dwaj księża: Marek Łabuda i Andrzej Wilczyński nie opuścili szkoły we Włoszczowej, mimo, że tego żądała dyrekcja szkoły). W wyroku z dnia 3.XII.1991 r., V KRN 84/90, SN stwierdził, że w sytuacji, gdy młodzież, protestująca przeciw zdjęciu krzyży w klasach szkolnych,

zwróciła się do księży, by pozostali z nimi, by pełnić przy nich posługę duszpasterską, przebywanie z młodzieżą było obowiązkiem sumienia.

Z kolei w sprawach, w których zarzucano oskarżonym rozpowszechnianie publikacji prasowych bez zezwolenia w celu wywołania niepokoju publicznego, SN najpierw stwierdzał brak ustawowych znamion przestępstwa określonego w art. 282a k.k. Samo rozpowszechnianie publikacji bez zezwolenia uzasadniał brakiem społecznego niebezpieczeństwa, gdyż w oficjalnym obiegu nie mogły ukazać się publikacje krytykujące nieprawidłowe, niepraworządne działania organów władzy (wyrok z dnia 2.X.1991 r., II KRN 129/91). Wreszcie w innym orzeczeniu brak społecznego niebezpieczeństwa SN wywodził z treści publikacji, szczególnej sytuacji motywacyjnej oskarżonych, a także z faktu, że w chwili obecnej czyn tego rodzaju nie jest zabroniony pod groźbą kary (postanowienie z dnia 6.XII.1991 r., V KRN 538/90).

I wreszcie na brak materialnej bezprawności czynu powołał się SN uniewinniając skazanych za przechowywanie broni bez zezwolenia (wyrok z dnia 20.11.1991 r., V KRN 362/90). Uczynił to, biorąc pod uwagę postawę etyczną skazanych, wykluczającą użycie broni dla celów przestępczych, powszechną dostępność i swoistą u młodocianych „ambicję” posiadania broni, nieużywanie broni nawet dla celów ćwiczebnych.

Przy tej okazji warto zauważyć, że sprawy o przestępstwo posiadania broni bez zezwolenia stosunkowo rzadko stawały się przedmiotem rozstrzygnięcia w orzeczeniach SN w sprawach rehabilitacyjnych. Już podmioty wnoszące rewizje nadzwyczajne w tych sprawach na ogół nie obejmują zaskarżeniem tych części orzeczenia, które dotyczą skazania za przestępstwo posiadania broni. Sąd Najwyższy niekiedy wychodził poza granice zaskarżenia i obejmował rozpoznaniem także tę problematykę. W zasadzie jedyne orzeczenia uniewinniające od zarzutu posiadania broni zapadały z powodu braku podstawy faktycznej. W kilku sprawach jako podstawę uniewinnienia przyjęto działanie w stanie wyższej konieczności. W jednej ustalono, że jedynym powodem przechowywania broni kolegi było zapobiegnięcie jego samobójstwu przy użyciu broni (wyrok z dnia 30.1.1991 r., V KRN 283/90). W dwóch pozostałych występowała obawa przed represjonowaniem i to nie tylko za posiadanie broni, ale także za przynależność do AK (wyroki: z dnia 22.X.1990 r., V KRN 308/90 i z dnia 7.III.1991 r., V KRN 492/90).

Wspólną bowiem tendencją, występującą w orzecznictwie Sądu Najwyższego w sprawach rehabilitacyjnych, jest rehabilitowanie jedynie osób nie stosujących przemocy, posługujących się wyłącznie środkami pokojowymi.

IV. POSTĘPOWANIE REHABILITACYJNE W TRYBIE WZNOWIENIA POSTĘPOWANIA

Przedstawiona tu krótka informacja o orzeczeniach wydanych w trybie wznowienia postępowania w sprawach politycznych, jest jedynie uzupełnieniem analizy postępowań rehabilitacyjnych w trybie nadzwyczajnorewizyjnym. Ogranicza się do podania pewnych danych liczbowych, gdyż część rozważań dotyczących postępowania rehabilitacyjnego w trybie nadzwyczajnorewizyjnym, ma tu odpowiednie zastosowanie.

Informacja obejmuje 9 wyroków: 2 — Izby Karnej (dotyczące spraw z lat 1944—1956) i 7 — Izby Wojskowej (w tym 2 dotyczące spraw z lat 1944—1956, a 5 — spraw z okresu po 13.XII.1981 r.), bowiem tylko tyle wyroków SN zapa-

dło w latach 1988—1991 w trybie wznowienia postępowania w sprawach politycznych.

Wśród spraw z lat 1944—1956 w 3 sprawach skazano 5 osób za udział w nielegalnym związku (art. 1 dekretu o ochronie Państwa, art. 86 § 2 k.k. WP, art. 87 k.k. WP), w jednej zaś 1 osobę za posiadanie broni bez zezwolenia (art. 4 § 1 m.k.k.). Pośród skazanych za udział w nielegalnym związku (jedna dodatkowo z art. 90 k.k. WP) aż 2 osoby zostały skazane na karę śmierci (wyroki wykonane)⁴⁶, 2 — na kary po 10 lat więzienia, 1 — na karę 9 lat więzienia, 1 — na karę 8 lat więzienia. Za posiadanie broni wymierzono karę 5 lat więzienia.

W sprawach z okresu po 13.XII.1981 r.:

w 3 sprawach przypisano 24 osobom (w tym 2 kobietom) organizowanie lub kierowanie strajkiem lub akcją protestacyjną jako przejaw kontynuowania działalności związkowej (w 1 sprawie dodatkowo rozpowszechnianie wiadomości fałszywych lub w celu osłabienia gotowości obronnej kraju),

w 1 sprawie przypisano 1 osobie rozpowszechnianie wiadomości w celu osłabienia gotowości obronnej kraju,

w 1 sprawie przypisano 1 osobie publiczne nawoływanie do nieposłuszeństwa lub przeciwdziałania ustawie.

Wobec osób objętych postępowaniem rehabilitacyjnym (z okresu po 13.XII.1981 r.) uprzednio orzeczono:

4 kary pozbawienia wolności powyżej 5 do 10 lat,

12 kar pozbawienia wolności powyżej 1—5 lat,

5 kar pozbawienia wolności do 1 roku,

4 kary pozbawienia wolności z zawieszeniem ich wykonania, a wobec 1 osoby umorzono postępowanie na podstawie art.11 pkt 3 k.p.k.

Podstawą wznowienia postępowania były:

art. 474 § 2 k.p.k. — w 4 sprawach (wszystkie z urzędu),

art. 474 § 1 pkt 2 a k.p.k. — w 4 sprawach (po 2 wnioski obrońcy i prokuratora),

art. 389 k.p.k. — w 1 sprawie (wniosek skazanego).

Wznowienia z urzędu trzykrotnie nastąpiły z powodu wydania zaskarżonego orzeczenia przez sąd szczególny w sprawie należącej do właściwości sądu powszechnego (w jednej z tych spraw zaskarżeniem objęto wyrok SN zapadły w następstwie rozpoznania rewizji nadzwyczajnej, którym to wyrokiem złagodzono kary). W 1 sprawie wznowienie z urzędu nastąpiło z powodu nienależycie obsadzonego sądu.

Zwrócić uwagę należy na nowy dowód, powołany przez prokuratora w odniesieniu do orzeczenia z okresu po 13.XII.1981 r. Tym dowodem było pismo Biura Prawnego URM, z którego wynika, że druk „Dziennika Ustaw” nr 29 z 1981 r. rozpoczęto dnia 17.XII.1981 r., a więc kilka dni po dacie figurującej na

⁴⁶ Jednym ze skazanych na karę śmierci dnia 5.XII.1944 r. był Aleksander Kielasiński — lekarz AK (uniewinniony przez SN w następstwie wznowienia postępowania — wyrok z dnia 5.X.1990 r., WO 137/89).

karcie tytułowej „Dziennika”. Wskazuje on na to, że osoby skazane za działania w dniach 13 i 14.XII.1981 r., są niewinne, bo nikt nie może odpowiadać karnie za czyn, który w chwili jego popełnienia nie był zagrożony karą przez ustawę.

W pozostałych sprawach nowym dowodem były zeznania świadków.

Wreszcie powołanie jako podstawy wznowienia postępowania art. 389 k.p.k., nie mieści się w podstawach wznowienia, bardzo ściśle określonych przez kodeks postępowania karnego (o tym niżej przy omówieniu spornych kwestii procesowych).

Orzekając o wznowieniu postępowania, SN uchylając zaskarżone orzeczenia, we wszystkich sprawach z okresu po 13.XII.1981 r. i w dwóch sprawach z lat 1944—1956, wydał wyroki uniewinniające, w pełni rehabilitując w ten sposób 28 osób⁴⁷. W pozostałych dwóch sprawach z lat 1944—1956 SN wznowił postępowanie i uchylając zaskarżone orzeczenia, przekazał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi I instancji⁴⁸. W jednej z tych spraw nastąpiła pośmiertna rehabilitacja Adama Dedio skazanego w 1947 r. na karę śmierci (wyrok uniewinniający Sądu Marynarki Wojennej w Gdyni z dnia 22.VI.1990 r.).

Jako podstawę uniewinnienia SN powołał:

niekaralność czynu w chwili popełnienia — co do 23 osób,
brak ustawowych znamion czynu — co do 5 osób.

W wyrokach uniewinniających z powodu naruszenia zasady *nullum crimen sine lege poenali anteriori*, w pełni zostało podzielone stanowisko SN wyrażone w wielu orzeczeniach rehabilitacyjnych, zapadłych — w analogicznej sytuacji — w trybie nadzwyczajnorewizyjnym.

V. SPORNE KWESTIE PROCESOWE

Problemem wagi podstawowej dla uzyskania rehabilitacji jest uruchomienie nadzwyczajnych środków zaskarżenia, ich dopuszczalność i określone przez ustawodawcę ramy ograniczające możliwość wzruszenia prawomocnego orzeczenia. Praktyczna trudność pojawia się w związku z bardzo wyraźnym ograniczeniem dopuszczalności ponownego wniesienia rewizji nadzwyczajnej i stosunkowo wąsko określonymi podstawami wznowienia postępowania. Poważne wątpliwości i rozbieżności interpretacyjne wywołuje wykładnia art. 467 § 3 k.p.k.

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 4.VI.1991 r., WRN 66/91, pozostawił bez rozpoznania rewizję nadzwyczajną wniesioną od wyroku SN zapadłego w następstwie rozpoznania rewizji nadzwyczajnej, gdyż sprzeciwiałoby się to art. 467 § 3 k.p.k. Skazany niesłusznie wyrokiem sądu I instancji, którego sytuację jeszcze pogorszył wyrok SN wydany w następstwie rozpoznania rewizji nadzwyczajnej (zmieniono kwalifikację prawną i zaostrzono karę), uznał to za kolejny wybieg prawniczy i wnosił o zmianę oczywiście niesprawiedliwych wyroków. Sąd Najwyższy potraktował to jako złożenie wniosku o wznowienie postępowania (w sprawach podlegających orzecznictwu sądów wojskowych przepisów o obowiązkowym sporządzeniu i podpisaniu wniosku o wznowienie postępowania przez adwokata nie stosuje się — art. 581 k.p.k.). Wznowienie postępowania może jed-

⁴⁷ Wyroki: z dnia 5.X.1990 r., WO 137/89 i z dnia 8.1.1991 r., V KO 29/89 — rehabilitujące osoby skazane w latach 1944—1956; z dnia 20.XII.1991 r., WO 115/91 i WO 117/91; z dnia 29.XII.1991 r., WO 106/91; z dnia 14.I.1992 WO 130/91 i z dnia 21.1.1992 r., WO 135/91.

⁴⁸ Wyroki: z dnia 22.1.1990 r., WO 238/89 i z dnia 18.VI.1991 r., V KO 15/90.

nak nastąpić tylko z określonych przyczyn, zwanych podstawami, a żadna z tych podstaw w omawianej sprawie nie znalazła zastosowania. Było niewątpliwe, że orzeczenia, których weryfikacji domagał się skazany, były od początku wydane z obrazą prawa materialnego. Zachowanie przypisane mu w wyroku skazującym nie wypełniało znamion art. 48 ust. 1 i 3 dekretu o stanie wojennym, ale w ustawie nie przewidziano wznowienia postępowania na podstawie obrazu prawa materialnego. Sąd jednak przyjął za podstawę wznowienia art. 389 k.p.k. (choć takiej podstawy wznowienia w kodeksie nie przewidziano) i uchylając zaskarżone wyroki, wydał wyrok uniewinniający⁴⁹.

Wyrok ten nie budzi najmniejszych wątpliwości od strony merytorycznej. Zastrzeżenia wywołuje droga dojścia do takiego rozwiązania. Sąd Najwyższy w tej sprawie popadł w pewną niekonsekwencję. Nie dopuścił rewizji nadzwyczajnej od wyroku SN zapadłego w następstwie rozpoznania rewizji nadzwyczajnej, gdyż na to nie pozwala przepis art. 467 § 3 k.p.k. Dopuścił jednak wznowienie postępowania na podstawie art. 389 k.p.k. choć również przepisy o wznowieniu takiej podstawy nie przewidują. Co więcej przepis art. 389 k.p.k. nie został nawet wyliczony wśród przepisów, które we wznowieniu postępowania mają odpowiednie zastosowanie.

W orzecznictwie SN (Izba Karna) znaleźć też można inne rozwiązanie problemu zaskarżenia wyroku SN wydanego w wyniku uwzględnienia rewizji nadzwyczajnej. W wyroku z dnia 23.V.1989 r., V KRN 300/89, SN w następujący sposób wyinterpretował dopuszczalność rewizji nadzwyczajnej wnoszącej o uniewinnienie, mimo że w tej sprawie zapadł wyrok SN zastrzegający karę w następstwie rozpoznania rewizji nadzwyczajnej. Sąd uznał, że rewizją należy zaskarżyć tylko orzeczenie sądu I instancji (poprzednio na podstawie zarzutu rażącej niewspółmierności kary, teraz na podstawie obrazu prawa materialnego, inny jest też zakres zaskarżenia i kierunek obu rewizji). Bowiem korekta wyroku sądu I instancji w części dotyczącej kary poczyniona przez SN w żaden sposób nie zmieniła jego ustaleń w zakresie winy i od strony procesowej tenże wyrok w tej części nie został unicestwiony ani zmieniony. Skoro wadliwe jest orzeczenie sądu I instancji, które w zakresie winy nie było skarżone rewizją nadzwyczajną, zaskarżeniu podlega wyłącznie to orzeczenie, a nie obydwa orzeczenia, czy też tylko Sądu Najwyższego. W konsekwencji zakaz wynikający z art. 463 § 3 k.p.k., a także ograniczenie zawarte w § 2 tego przepisu, w tym przypadku nie mają zastosowania. W następstwie rozpoznania rewizji nadzwyczajnej SN wydał wyrok uniewinniający.

Oba rozwiązania niestety nie są wolne od wad i mogą budzić zastrzeżenia natury formalnoprawnej. Są jednak próbą doprowadzenia do weryfikacji orzeczenia zapadłego z pogwałceniem prawa i kardynalnych zasad sprawiedliwości i słuszności.

VI. WNIOSKI KOŃCOWE

W latach 1988—1991 Sąd Najwyższy prowadził wiele postępowań rehabilitacyjnych w sprawach politycznych: w trybie nadzwyczajnorewizyjnym w 531 sprawach, obejmując nimi 1.276 osób (w tym 117 kobiet), we wznowieniu postępowania w 9 sprawach, obejmując nimi 33 osoby (w tym 2 kobiety). Łącznie postępowaniami rehabilitacyjnymi objęto 1.309 osób (w tym 119 kobiet). Zaskarżone

⁴⁹ Wyrok z dnia 20.XII.1991 r., WO 115/91.

orzeczenia pochodzą z lat 1944—1988, a więc obejmują prawie cały okres PRL, z tym że największy odsetek stanowią orzeczenia z okresu do 1956 r. (56,9% orzeczeń zaskarżonych rewizją nadzwyczajną, zaś 56,7% orzeczeń zaskarżonych w obu trybach), w dalszej kolejności — orzeczenia z okresu po 13.XII.1981 r.

Najczęstszym zarzutem stawianym zaskarżonym orzeczeniom w rewizjach nadzwyczajnych była obraza prawa materialnego (w 230 sprawach), przy czym niejednokrotnie błąd w ustaleniach faktycznych w konsekwencji prowadził także do obrazy prawa materialnego.

Na 531 wniesionych rewizji tylko dwie zostały oddalone, trzynaście zostało uwzględnionych częściowo; w 33 sprawach Sąd wyszedł poza granice rewizji, w 31 sprawach — orzekł ponad żądanie. Najczęstszym rozstrzygnięciem Sądu było uniewinnienie, bądź umorzenie postępowania na podstawie art. 11 pkt 1 k.p.k. (w 477 sprawach — 89,8%), także uniewinnienie od części zarzutów (25 spraw — 4,7%). Wyrok uniewinniający (umorzenie postępowania z art. 11 pkt 1 k.p.k.) zapadły wobec 1.149 osób (90,0%), ponadto co do 49 osób zapadł wyrok uniewinniający od części zarzutów. Aż w 71 przypadkach nastąpiła rehabilitacja pośmiertna (wobec wykonanych wyroków śmierci). Tylko nielicznym orzeczeniom można zarzucić nadmierną ostrożność, połowiczność rozwiązań. We wznowieniu postępowania zostały uniewinnione wszystkie osoby objęte postępowaniem rehabilitacyjnym z okresu po 13.XII.1981 r. oraz 2 osoby z okresu do 1956 r., natomiast w 2 sprawach co do 5 osób SN wznowił postępowanie, uchylił orzeczenia i przekazał sprawy do ponownego rozpoznania sądom I instancji. W 2 przypadkach nastąpiła rehabilitacja pośmiertna (wobec wykonanych wyroków śmierci).

Najczęściej powoływaną podstawą uniewinnienia (w sprawach) był brak ustawowych znamion czynu zabronionego (272 razy), brak podstawy faktycznej (151), niekaralność czynu w chwili jego popełnienia (46), brak społecznego niebezpieczeństwa czynu (52), okoliczności wyłączające przestępczość czynu (24). We wznowieniu postępowania główną podstawą uniewinnienia była niekaralność czynu w chwili popełnienia (wobec 23 osób). Sąd Najwyższy weryfikując zaskarżone orzeczenie wydane z pogwałceniem prawa, przede wszystkim spełniał rolę obrońcy prawa, wnosząc ogromny wkład do właściwej wykładni wielu przepisów prawa karnego.

Trzeba podkreślić znaczenie przełomowe powoływania się na brak społecznego niebezpieczeństwa czynu jako wyłączną podstawę uniewinnienia. Pozwala to na rozstrzygnięcie kolizji istniejącej między konkretnym przepisem prawnokarnym a podstawowymi wartościami ogólnoludzkimi oraz na właściwą ocenę czynu przez pryzmat tych fundamentalnych praw i wartości (a nie według kryteriów politycznych czy koniunkturalnych). Wydaje się celowe wprowadzenie do ustawy konstytucyjnej katalogu podstawowych praw ludzkich i obywatelskich, których przestrzeganie byłoby normą nadrzędną w stosunku do zwykłego ustawodawstwa⁵⁰. Sąd Najwyższy w swych rozstrzygnięciach niejednokrotnie przyznawał priorytet konwencjom międzynarodowym ratyfikowanym przez Polskę w stosunku do prawa wewnętrznego; odwoływał się do uprawnień płynących z Konstytucji.

Sporne kwestie procesowe występujące na tle dopuszczalności wniesienia rewizji nadzwyczajnej, uruchomienia wznowienia postępowania, a na tym tle wystę-

⁵⁰ Jak słusznie proponuje prof. A. Strzembosz: *Rzeczpospolita Polska państwem prawnym -czy naprawdę?*, „Rzeczpospolita” 1991, nr 234.

pujące trudności z możliwością zweryfikowania orzeczeń wydanych z pogwałceniem prawa i kardynalnych zasad sprawiedliwości i słuszności, winny doprowadzić do wypracowania przez obie Izby najlepszego rozwiązania.

Charakterystyczną tendencją orzecznictwa SN w sprawach rehabilitacyjnych była pełna aprobatą dla walki z przemocą bez przemocy, dla używania środków pokojowych, biernego oporu, by przeciwstawić się totalitaryzmowi.

Orzeczenia rehabilitacyjne przyniosły wielu — kiedyś skazanym — pełną satysfakcję moralną, a jednocześnie w jakiejś mierze rehabilitują sądownictwo i upominają się o prawo zgodne z podstawowymi wartościami ogólnoludzkimi.

ANEKS

SKAZANI NA KARY ŚMIERCI I DOŻYWOTNIEGO WIĘZIENIA (NASTĘPNIE ZREHABILITOWANI PRZEZ SĄD NAJWYŻSZY) I ICH SĘDZIOWIE

Aneks zawiera podstawowe informacje o skazanych na kary śmierci i dożywotniego więzienia, którzy następnie zostali zrehabilitowani przez Sąd Najwyższy w latach 1988—1991 (objętych niniejszą analizą)⁵¹. Poznać też możemy autorów tych surowych wyroków, a także osoby (spoza składów sędziowskich) wypowiadające się w kwestii ułaskawienia i wreszcie te, które ostatecznie decydowały o wykonaniu bądź niewykonaniu kary śmierci. Osób tych było aż 173. Z zestawienia osób wymierzających karę śmierci, sprzeciwiających się ułaskawieniu oraz ostatecznie decydujących o wykonaniu kary śmierci wynika, że takich osób było 167, w tym 64 zdecydowały o losie więcej niż jednej osoby. Wśród nich „prym wiodą” osoby ostatecznie wypowiadające się o wykonaniu kary śmierci: Bolesław Bierut przesądzający los 32 osób, Michał Rola-Żymierski — 20 osób, Karol Świerczewski — 18 osób. Wśród sędziów wymienić należy tych szczególnie gorliwych: Konstantego Krukowskiego (16 osób), Kazimierza Drohomireckiego i Aleksandra Tarnowskiego — po 15 osób, Józefa Dziwogo i Adama Gajewskiego po 13 osób, Zdzisława Gołębiowskiego (12 osób), Zbigniewa Zawistowskiego — 11 osób, Marcina Dancyga i Leo Hochberga — po 10 osób.

* * *

Wyrok NSW na sesji wyjazdowej w Rzeszowie z 20 października 1944 (12/44) w składzie:

przewodniczący: płk Aleksander Michniewicz

sędziowie: mjr Henryk Zapolski

por. Julian Giemborek

skazujący Jana RABCZAKA z art. 86 k.k.WP na karę śmierci.

Wyrok zatwierdził gen. Michał Rola-Żymierski.

J. RABCZAK zbiegł z miejsca egzekucji.

Wyrok SN z 21 marca 1990 r. (V KRN 356/89) — uniewinnienie.

* * *

⁵¹ Wykaz niektórych skrótów:

CAW – Centralne Archiwum Wojskowe

CZZK – Centralny Zarząd Zakładów Karnych

KRN – Krajowa Rada Nadzorcza

NSW – Najwyższy Sąd Wojskowy

WLG – Wojskowy Lubelski Garnizon

WOW – Warszawski Okręg Wojskowy

WSO – Wojskowy Sąd Okręgowy

WSR – Wojskowy Sąd Rejonowy

Wyrok Sądu WLГ z 5 listopada 1944 (GL 38/44 — sygn. CAW 2394/306)
w składzie:

przewodniczący: ppłk Konstanty Krukowski

sędziowie: ppor. Czesław Kotowicz

ppor. Edward Rataj

skazujący Franciszka GADZAŁĘ z art. 1 i 6 dekretu o ochronie Państwa na karę śmierci, Tadeusza BENESZA z art. 6 tegoż dekretu na karę śmierci i Władysławę MISZCZUK na karę 10 lat więzienia.

Naczelný Szef Sądownictwa Wojennego płk Aleksander Tarnowski zaopiniował, że F. GADZAŁA i T. BENESZ nie zasługują na ułaskawienie.

Wyrok zatwierdził gen. Michał Rola-Żymierski.

Wyrok wykonany 15 listopada 1944 w Lublinie.

Wyrok SN z 4 grudnia 1990 (V KRN 287/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok Sądu WLГ z 8 listopada 1944 (0157/44 — sygn. CAW 156/329)
w składzie:

przewodniczący: ppor. Czesław Kotowicz

sędzia: ppor. Stanisław Wróblewski

ławnik: kpr. podchor. Julian Krupski

skazujący Aleksandra TOMASZEWICZA z art. 1 dekretu o ochronie Państwa na karę śmierci.

Wyrok zatwierdził gen. Zygmunt Berling.

Wyrok wykonany 20 listopada 1944 w Lublinie.

Wyrok SN z 4 grudnia 1990 (V KRN 370/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok Sądu WLГ z 22 listopada 1944 (GL 117/44) w składzie:

przewodniczący: por. Leszek Wiktor

sędziowie: ppor. Zdzisław Gołębiowski

ppor. Ignacy Leszczar

skazujący Konrada SZMEDINGA z art. 1 dekretu o ochronie Państwa na karę śmierci.

Wyrok zatwierdził gen. Michał Rola-Żymierski.

Wyrok wykonany 1 grudnia 1944 w Lublinie.

Wyrok SN z 10 grudnia 1990 (V KRN 341/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok Sądu WLГ z 29 listopada 1944 (0226/44) w składzie:

przewodniczący: ppor. Adam Gajewski

sędziowie: ppor. Zdzisław Gołębiowski

ppor. Ignacy Leszczar

skazujący Aleksandra KUŁAKOWSKIEGO i Zygmunta TUROWICZA z art. 119 w zw. z art. 118 § 2 i art. 115 § 2 k.k.WP na kary śmierci.

Wyrok zatwierdził gen. Karol Świerczewski.

Wyrok wykonany 13 grudnia 1944 w Lublinie.
Wyrok SN z 15 lutego 1990 (WRN 4/90) — po zmianie kwalifikacji
na łagodniejszą umorzenie postępowania z powodu przedawnienia.

* * *

Wyrok Sądu WLK z 2 grudnia 1944 (GL 247/44) w składzie:
przewodniczący: ppor. Zdzisław Gołębiowski
sędziowie: ppor. Leszek Wiktor
ppor. Eugeniusz Krzewski
skazujący Antoniego JANKOWSKIEGO z art. 1 dekretu o ochronie
Państwa na karę śmierci.
Wyrok zatwierdził gen. Karol Świerczewski.
Wyrok wykonany 12 grudnia 1944 w Lublinie.
Wyrok SN z 28 marca 1991 (V KRN 555/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok Sądu WLK z 2 grudnia 1944 (GL 0245/44) w składzie:
przewodniczący: ppor. Ignacy Leszczer
sędziowie: por. Stanisław Sobczyński
ppor. Jan Janczarek
skazujący Tadeusza LISIECKIEGO z art. 1 dekretu o ochronie
Państwa na karę śmierci.
Wyrok zatwierdził gen. Karol Świerczewski.
Wyrok wykonany 12 grudnia 1944 w Lublinie.
Wyrok SN z 28 marca 1991 (V KRN 542/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok Sądu WLK z 2 grudnia 1944 (GL 145/44) w składzie:
przewodniczący: ppor. Edward Rataj
sędziowie: ppor. Stanisław Włodarczyk
ppor. Eugeniusz Krzewski
skazujący Aleksandra RESZA z art. 1 dekretu o ochronie Państwa na karę śmierci.
Wyrok zatwierdził gen. Karol Świerczewski.
Wyrok wykonany 12 grudnia 1944 w Lublinie.
Wyrok SN z 27 września 1990 (V KRN 158/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok Sądu WLK z 2 grudnia 1944 (GL 249/44) w składzie:
przewodniczący: ppor. Marian Bartoń
sędzia: ppor. Aleksander Wójcicki
ławnik: kpr. Alojzy Górny
skazujący Stefana TIPELTA z art. 1 dekretu o ochronie Państwa na karę śmierci.
Wyrok zatwierdził gen. Karol Świerczewski.
Wyrok wykonany 12 grudnia 1944 w Lublinie.
Wyrok SN z 20 września 1990 (V KRN 237/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok Sądu WLГ z 5 grudnia 1944 (GL 161/44) w składzie:

przewodniczący: ppor. Marian Bartoń

sędziowie: ppor. Marian Cybiński

ppor. Feliks Suchorzewski

skazujący Aleksandra KIELASIŃSKIEGO z art. 1 dekretu o ochronie Państwa na karę śmierci.

Wyrok zatwierdził gen. Karol Świerczewski.

Wyrok wykonany 14 grudnia 1944 w Lublinie.

Wyrok SN z 5 października 1990 (WO 137/89) — w następstwie wznowienia postępowania uniewinnienie.

* * *

Wyrok Sądu WLГ z 5 grudnia 1944 (0267/44) w składzie:

przewodniczący: por. Leszek Wiktor

sędziowie: por. Jan Mycielski

ppor. Roman Herman

skazujący Józefa KUKULĘ z art. 1 dekretu o ochronie Państwa na karę śmierci.

Wyrok zatwierdził gen. Karol Świerczewski.

Wyrok wykonany 14 grudnia 1944 w Lublinie.

Wyrok SN z 7 marca 1991 (V KRN 541/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok Sądu WLГ z 5 grudnia 1944 (GL 243/44) w składzie:

przewodniczący: por. Leszek Wiktor

sędziowie: por. Jan Mycielski

ppor. Roman Herman

skazujący Jana PIWKO z art. 1 dekretu o ochronie Państwa na karę śmierci.

Wyrok zatwierdził gen. Karol Świerczewski.

Wyrok wykonany 14 grudnia 1944 w Lublinie.

Wyrok SN z 28 marca 1991 (V KRN 565/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok Specjalnego Sądu Karnego w Lublinie z 6 grudnia 1944 (K.Spec. 22/44) w składzie:

przewodniczący: W. Tanewski

ławnicy: W. Rymski

J. Szydłowski

skazujący Antoniego LISEWSKIEGO z art. 1 lit. b dekretu o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy /.../ na karę śmierci.

Jednocześnie ten Sąd zaopiniował, że A. LISEWSKI nie zasługuje na ulaskawienie.

Przewodniczący KRN Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.

Wyrok wykonany 18 grudnia 1944 w Lublinie.

Wyrok SN z 26 kwietnia 1989 (V KRN 33/89) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok Sądu WLГ z 8 grudnia 1944 (GL 0280/44) w składzie:

przewodniczący: ppor. Marian Bartoń

sędziowie: ppor. Ignacy Leszczar

ppor. Hipolit Gailecki

skazujący Zofię PELCZARSKĄ z art. 1 dekretu o ochronie Państwa na karę śmierci.

Wyrok zatwierdził gen. Karol Świerczewski.

Wyrok wykonany 18 grudnia 1944 w Lublinie.

Wyrok SN z 7 marca 1991 (V KRN 457/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok Sądu Wojskowego Warszawskiego Garnizonu na sesji wyjazdowej w Otwocku z 28 grudnia 1944 (GW 2/44 — sygn. CAW 2/306) w składzie: przewodniczący: por. Władysław Garnowski

sędziowie: por. Stanisław Hajek

ppor. Antoni Rychlicki

skazujący Feliksa WRÓBLEWSKIEGO vel Feliksa ANTCZAKA z art. 1 dekretu o ochronie Państwa na karę śmierci.

Wyrok zatwierdził gen. Michał Rola-Żymierski.

Wyrok wykonany 2 stycznia 1945 w Otwocku⁵².

Wyrok SN z 13 września 1989 (V KRN 163/89) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok Sądu Wojskowego II Armii Wojska Polskiego z 30 grudnia 1944 (II A. 61/44 — sygn. CAW 48/308) w składzie:

przewodniczący: płk Stefan Piekarski

sędziowie: ppor. Aleksander Zawirski

ppor. Marcin Dancyg

skazujący Apolinarego REPSA, Zdzisława KORCZAKA, Tadeusza ZDUNKA, Aleksandra ŁUKASIKA, Stanisława DROZDOWSKIEGO, Wiktora LUBARSKIEGO, Zbigniewa WESOŁOWSKIEGO, Wojciecha SZCZEPIŃSKIEGO z art. 1 dekretu o ochronie Państwa na kary śmierci, Mieczysława JAKÓBCZYKA z art. 3 tegoż dekretu na karę śmierci, a na kary terminowego więzienia: Zygryda SZYDŁOWSKIEGO, Mirosława WEŁNICA, Jana WOZNIAKA, Stanisława ŻYTKA, Gustawa KICIŃSKIEGO i Longina KRUKA po 10 lat, Tadeusza LEWICKIEGO — 5 lat.

Gen. Karol Świerczewski skorzystał z prawa łaski wobec T. ZDUNKA, zamieniając karę śmierci na 10 lat więzienia; pozostałe wyroki śmierci zatwierdził. Zatwierdzone wyroki śmierci zostały wykonane 5 stycznia 1945⁵³.

Wyrok SN z 1 października 1990 (WRN 94/90) — uniewinnienie wszystkich, poza M. JAKÓBCZYKIEM, co do którego po zmianie kwalifikacji na łagodniejszą, umorzono postępowanie z powodu przedawnienia.

* * *

Wyrok Sądu WLK z 9 stycznia 1945 (GL 22/45 — sygn. CAW 275/329) w składzie: przewodniczący: por. Kazimierz Stojanowski

sędziowie: por. Władysław Stasica

szer. Leo Hochberg

⁵² F. Wróblewski nie figuruje na *Liście osób straconych w więzieniach polskich w latach 1944–1956* (opracowanie przygotowane przez CZZK Ministerstwa Sprawiedliwości, Warszawa marzec 1990).

⁵³ Brak miejsca wykonania. Żadna z osób, co do której wyrok został wykonany, nie znajduje się na *Liście osób straconych w więzieniach polskich w latach 1944–1956*, op. cit.

skazujący Mariana Zawidzkiego z art. 1 dekretu o ochronie Państwa na karę śmierci.
Wyrok zatwierdził gen. Michał Rola-Żymierski.
Wyrok wykonany 17 stycznia 1945 w Lublinie.
Wyrok SN z 31 stycznia 1990 (V KRN 252/89) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok Sądu WLГ z 25 stycznia 1945 (G 82/45 — sygn. CAW 2595/306) w składzie:
przewodniczący: ppor. Edmund Mochnacki
sędzia: por. Jan Mycielski
ławnik: plut. Zdzisław Drabiński
skazujący Tadeusza KULIKOWSKIEGO z art. 91 § 1 i 2 k.k.WP na łączną karę śmierci.
Naczelný Szef Sądownictwa Wojennego gen. Aleksander Tarnowski zaopiniował, że T. KULIKOWSKI nie zasługuje na ułaskawienie.
Wyrok zatwierdził gen. Michał Rola-Żymierski.
Wyrok wykonany 25 lutego 1945 w Lublinie.
Wyrok SN z 10 grudnia 1990 (V KRN 429/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok Wojskowego Sądu Garnizonowego w Warszawie z 19 lutego 1945 (G. 110/45) w składzie:
przewodniczący: por. Władysław Garnowski
sędzia: ppor. Eugeniusz Krzewski
ławnik: ppor. Janina Buczyńska
skazujący Kazimierza WOJCIECHOWSKIEGO z art. 1 dekretu o ochronie Państwa na karę śmierci.
Naczelný Szef Sądownictwa Wojennego gen. Aleksander Tarnowski oraz gen. Michał Rola-Żymierski zaopiniowali, że K. WOJCIECHOWSKI nie zasługuje na ułaskawienie.
Przewodniczący KRN Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa Laski.
Wyrok wykonany 27 lutego 1945 w Warszawie⁵⁴.
Wyrok SN z 15 marca 1991 (WRN 20/91) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok WSO w Lublinie z 7 marca 1945 (156/45 — sygn. CAW 386/329) w składzie:
przewodniczący: ppor. Bazyli Szporluk
ławnicy: ppor. Wincenty Okupski
sierż. Dymitr Olejków
skazujący Edwarda JASIŃSKIEGO z art. 1 dekretu o ochronie Państwa i art. 117 § 2 k.k.WP na karę śmierci.
Wyrok zatwierdził gen. Michał Rola-Żymierski.
Wyrok wykonany 15 marca 1945 w Lublinie.
Wyrok SN z 6 marca 1989 (WO 25/89) — w następstwie wznowienia uchylenie wyroku z 7 marca 1945 i umorzenie postępowania.
Wyrok SN z 24 października 1990 (WRN 141/90) — uniewinnienie.

* * *

⁵⁴ K. Wojciechowski nie figuruje na *Liście osób straconych w więzieniach polskich w latach 1944–1956*, op. cit.

Wyrok WSO w Lublinie z 9 kwietnia 1945 (0259/45 — sygn. CAW 306/2740-2744) w składzie:

przewodniczący: ppłk Konstanty Krukowski

sędziowie: por. Adam Gajewski

ppor. Zbigniew Zawistowski

skazujący Czesława ROSSIŃSKIEGO, Juliusza NAWROT-NOWAKOWSKIEGO, Bolesława MUCHARSKIEGO, Mieczysława SZCZEPAŃSKIEGO, Tadeusza JAMROZA, Romualda SZYDELSKIEGO, Mirosława GRABOWSKIEGO, Franciszka BUJAŁSKIEGO, Zbigniewa BARSZCZEWSKIEGO, Eugeniusza JAROSZYŃSKIEGO, Witolda MŁYŃIAKA z art. 1 dekretu o ochronie Państwa na kary śmierci.

Ppłk Konstanty Krukowski — prezes WSO w Lublinie i gen. Aleksander Tarnowski — prezes NSW zaopiniowali, że żaden ze skazanych na karę śmierci nie zasługuje na ulaskawienie.

Gen. Leon Nałęcz-Bukojemski zatwierdził wyrok co do Cz. ROSSIŃSKIEGO, T. JAMROZA, R. SZYDELSKIEGO, E. JAROSZYŃSKIEGO, F. BUJAŁSKIEGO i W. MŁYŃIAKA, ulaskawiając pozostałych.

O niezatwierdzeniu wszystkich wyroków śmierci powiadomił K. Krukowski A. Tarnowskiego i ostatecznie wszystkie wyroki śmierci zatwierdził gen. Michał Rola-Żymierski.

Wyrok wykonany 12 kwietnia 1945 w Lublinie.

Wyrok SN z 18 maja 1990 (V KRN 3/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok WSO w Lublinie z 28 kwietnia 1945 (0299/45) w składzie:

przewodniczący: ppor. Bazyli Szporluk

ławnicy: st.sierż. Piotr Machelski

sierż. Stanisław Szaniawski

skazujący Stanisława MICHAŁOWICZA i Ryszarda WINOGRADZKIEGO z art. 1 dekretu o ochronie Państwa na kary śmierci, a na kary terminowego więzienia: Mieczysława NOWAKA i Jerzego PATOKĘ po 10 lat, Stanisława TYRANKIEWICZA — 8 lat, Annę NAGLICKĄ — 6 lat.

Ppłk Konstanty Krukowski — prezes WSO w Lublinie wraz z prokuratorem Wojskowego Okręgu Lublin zaopiniowali, że St. MICHAŁOWICZ nie zasługuje na ulaskawienie, ale należy ulaskawić R. WINOGRADZKIEGO.

Gen. Leon Nałęcz-Bukojemski obu skazanym zamienił karę śmierci na karę 10 lat więzienia. R. WINOGRADZKI w 1948 popełnił samobójstwo w więzieniu we Wronkach.

Wyrok SN z 19 grudnia 1990 (V KRN 370/89) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok WSO w Lublinie z 15 maja 1945 (0352/45 — sygn. CAW 2764/306) w składzie:

przewodniczący: ppor. Bazyli Szporluk

ławnicy: ppor. Wincenty Okupski

plut. podchor. Stanisław Cegiełka

skazujący Wiesława OLSZEWSKIEGO z art. 1 dekretu o ochronie Państwa na karę śmierci (wraz z nim skazano osoby nie objęte postępowaniem rehabilitacyjnym).

Płk Konstanty Krukowski — prezes WSO w Lublinie zaopiniował, że W. OL-SZEWSKI nie zasługuje na ułaskawienie.
Wyrok zatwierdził płk Włodzimierz Radziwanowicz.
Wyrok wykonany 18 maja 1945 w Lublinie.
Wyrok SN z 22 stycznia 1991 (WRN 191/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok Sądu Wojskowego Okręgu Warszawskiego z 11 października 1945
(0835/45 — sygn. CAW 726-728/306) w składzie:

przewodniczący: mjr Romuald Klimowiecki

sędzia: por. Władysław Sobiech

ławnik: sierż. Franciszek Noga

skazujący Bronisława JASTRZĘBSKIEGO z art. 1 dekretu o ochronie Państwa na karę śmierci, a na kary terminowego więzienia: Annę ZŁOCH — 8 lat, Wandę GOGOLEWSKĄ, Helenę KŁOSOWICZ i Marię MIZGIER po 6 lat, Antoniego WALENTĘ — 5 lat.

Jednocześnie ten Sąd zaopiniował, że B. JASTRZĘBSKI nie zasługuje na ułaskawienie; taką samą opinię wydał płk Konstanty Krukowski — prezes Sądu Wojskowego Okręgu Warszawskiego.

Prezydent KRN Bolesław Bierut w drodze łaski zamienił karę śmierci na 10 lat więzienia.

Wyrok SN z 4 grudnia 1990 (V KRN 159/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok WSR w Poznaniu z 14 września 1946 (R 803/46) w składzie:

przewodniczący: ppłk Władysław Garnowski

sędzia: por. Edward Jęczmyk

ławnik: kpr. podchor. Józef Kruk

skazujący Władysława RACHELA z art. 16 § 1 m.k.k. na karę śmierci.

Prezydent KRN Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.

Wyrok wykonany 26 lub 29 września 1946 w Poznaniu.

Wyrok SN z 4 kwietnia 1990 (V KRN 32/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok WSR w Białymstoku na sesji wyjazdowej w Drohiczynie z 23 listopada 1946 (DR 116/46) w składzie:

przewodniczący: mjr Włodzimierz Ostapowicz

ławnicy: chor. Stanisław Woźniak

sierż. Stanisław Gąsiorek

skazujący Edmunda MARKIEWICZA z art. 14 § 2 m.k.k. na karę śmierci, Ludwika TARARUJA z art. 86 § 2 k.k.WP na karę śmierci, Jerzego ROMANOWSKIEGO na karę 15 lat więzienia.

Prezydent KRN Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.

Wyrok wykonany wobec E. MARKIEWICZA 14 grudnia 1946, a wobec L. TARARUJA 16 grudnia 1946 w Białymstoku.

Wyrok SN z 7 marca 1991 (V KRN 492/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok WSR w Białymstoku na sesji wyjazdowej w Wysokim Mazowieckim z 13 stycznia 1947 (Sr 77/47) w składzie: przewodniczący: ppłk Włodzimierz Ostapowicz
ławnicy: chor. Stanisław Woźniak
sierż. Stanisław Gąsiorek
skazujący Hieronima GOŁASZEWSKIEGO i Stanisława KOSAKOWSKIEGO z art. 14 § 2 m.k.k. na kary śmierci i z art. 4 § 1 m.k.k. na kary śmierci, a na kary terminowego więzienia: Eugeniusza BORECKIEGO — 15 lat, Zuzannę CHLUDZIŃSKĄ — 12 lat.
Prezydent KRN Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.
Wyrok wykonany 27 stycznia 1947 w Białymstoku.
Wyrok SN z 27 września 1990 (V KRN 208/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok WSR w Białymstoku na sesji wyjazdowej w Czyżewie z 14 stycznia 1947 (Sr 62/47) w składzie: przewodniczący: ppłk Włodzimierz Ostapowicz
ławnicy: chor. Stanisław Woźniak
sierż. Stanisław Gąsiorek
skazujący Franciszka GOŚKA z art. 14 § 2 m.k.k. na karę śmierci i z art. 4 § 1 m.k.k. na karę śmierci.
Jednocześnie ten Sąd zaopiniował, że F. GOSK nie zasługuje na ulaskawienie.
Prezydent KRN Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.
Wyrok wykonany 27 stycznia 1947 w Białymstoku
Wyrok SN z 22 października 1990 (V KRN 308/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok WSR w Warszawie z 14 stycznia 1947 (Sr 1/47) w składzie: przewodniczący: ppłk Marian Bartoń
sędzia: mjr Mieczysław Buczkowski
ławnik: ppłk Kazimierz Tomasik
skazujący Waldemara BACZAKA z art. 6, 7 w zw. z 15 § 2 m.k.k. na karę śmierci, z art. 86 k.k.WP na karę 10 lat więzienia, Ksawerego GROCHOLSKIEGO z art. 7 m.k.k. na karę śmierci, z art. 86 k.k.WP na karę 10 lat więzienia, Witolda KALICKIEGO z art. 7 w zw. z 15 § 2 m.k.k. na karę śmierci, z art. 86 k.k.WP na karę 10 lat więzienia, Krystynę KOSIOREK na karę 10 lat więzienia. Jednocześnie ten Sąd zaopiniował, że W. BACZAK, K. GROCHOLSKI i W. KALICKI nie zasługują na ulaskawienie.
NSW w Warszawie postanowieniem z 7 lutego 1947 w składzie: przewodniczący: ppłk Kazimierz Drohomirecki
sędziowie: ppłk Józef Dziwgo
ppłk Romuald Klimowiecki
utrzymał wyrok w mocy.
Płk Aleksander Michniewicz — prezes NSW zaopiniował, że skazani na karę śmierci nie zasługują na ulaskawienie.
Prezydent RP Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.

Wyrok wykonany 24 lutego 1947 w Warszawie⁵⁵.
Wyrok SN z 8 marca 1991 (WRN 9/91) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok Sądu Marynarki Wojennej w Gdyni na rozprawie w Gdańsku z 14 lutego 1947 (Sm 9/47) w składzie:
przewodniczący: kpt. Marian Brzosiński
sędzia: ppor. Kazimierz Jankowski
ławnik: por. Jan Synowiec
skazujący Adama DEDIO z art. 86 § 2 k.k.WP na karę śmierci, z art. 90 k.k.WP na karę śmierci, a na kary terminowego więzienia: Henryka DĄBROWSKIEGO i Jana ZBONIKA po 10 lat, Bronisława BONKA — 9 lat oraz 2 osoby nie objęte postępowaniem rehabilitacyjnym.
NSW w Warszawie postanowieniem z 14 marca 1947 w składzie:
przewodniczący: ppłk Alfred Janowski
sędziowie: ppłk Marcin Dancyg
mjr Tadeusz Tomajer
utrzymał wyrok w mocy.
Prezydent RP Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.
Wyrok wykonany 14 kwietnia 1947 w Gdańsku.
SN wyrokiem z 22 stycznia 1990 (WO 238/89) wznowił postępowanie, uchylił za-
skarżone orzeczenia i sprawę przekazał Sądowi Marynarki Wojennej w Gdyni.
Wyrok Sądu Marynarki Wojennej w Gdyni z 22 czerwca 1990 — uniewinnienie.

* * *

Wyrok WSR w Rzeszowie z 31 maja 1947 (Sr 327/47 — sygn. Arch. WOW 10/91/3865-3868) w składzie:
przewodniczący: mjr Jan Lubaczewski
sędzia: por. Zygmunt Panas
ławnik: ppor. Mieczysław Pietrzak
skazujący Józefa KRZYWONOSA z art. 8 w zw. z 7 dekretu z 16.XI.1945 o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych /.../ na karę śmierci, Eugeniusza TORSKIEGO z art. 8 tegoż dekretu na karę dożywotniego więzienia, a na kary terminowego więzienia: Kazimierza BANACHA — 12 lat, Leona BANACHA — 10 lat, Władysława KOCZWARĘ — 7 lat, Władysława NAWROCKIEGO — 5 lat, Władysława CIEŚLĘ — 4 lata, ks. Stanisława KLUZA — 3 lata. Jednocześnie ten Sąd zaopiniował, że J. KRZYWONOS nie zasługuje na ułaskawienie.
NSW w Warszawie postanowieniem z 9 lipca 1947 w składzie:
przewodniczący: ppłk Józef Dziwogo
sędziowie: mjr Leo Hochberg
mjr Antoni Czarnowski
utrzymał wyrok w mocy odnośnie J. KRZYWONOSA i E. TORSKIEGO.
Płk Władysław Garnowski — prezes NSW zaopiniował, że J. KRZYWONOS nie zasługuje na ułaskawienie.

⁵⁵ W. Baczak, K. Grocholski i W. Kalicki nie figurują na *Liście osób straconych w więzieniach polskich w latach 1944–1956*, op cit.

Prezydent RP Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.

Wyrok wykonany 4 sierpnia 1947 w Rzeszowie.

Wyrok SN z 31 stycznia 1990 (WRN 1/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok WSO w Poznaniu na rozprawie w Lesznie z 7 czerwca 1947 (So. 171/47) w składzie:

przewodniczący: ppłk Franciszek Szeliński

sędzia: mjr Jan Zaborowski

ławnik: por. Andrzej Matuszewski

skazujący Jerzego PRZERWĘ, Władysława ŁABUŻĘ, Wiesława WARWASIŃSKIEGO i Stanisława STACHURĘ z art. 1 § 2 i 3 m.k.k. na kary śmierci, a na kary terminowego więzienia: Feliksa LISA — 12 lat, Zygmunta HANDTKEGO i Tadeusza NOWICKIEGO po 10 lat.

Jednocześnie ten Sąd zaopiniował, że skazani na karę śmierci nie zasługują na ulaskawienie.

Płk Henryk Holder — szef Departamentu Służby Sprawiedliwości Ministerstwa Obrony Narodowej i naczelný prokurator wojskowy zaopiniował, że W. ŁABUZA i S. STACHURA zasługują na ulaskawienie, zaś pozostali nie zasługują na ulaskawienie.

Prezydent RP Bolesław Bierut skorzystał z prawa łaski wobec S. STACHURY zamieniając karę śmierci na 15 lat więzienia, wobec pozostałych nie skorzystał z prawa łaski.

Zatwierdzone wyroki śmierci zostały wykonane 15 czerwca 1947 w Poznaniu. Wyrok SN z 31 stycznia 1990 (WRN 2/90) — uchylenie w części niezaskarżonej, dotyczącej S. STACHURY i W. ŁABUZY i przekazanie Sądowi Wojsk Lotniczych w Poznaniu do ponownego rozpoznania, co do pozostałych osób — uniewinnienie.

Wyrok Sądu Wojsk Lotniczych w Poznaniu z 17 września 1990 — uniewinnienie W. ŁABUZY i S. STACHURY.

* * *

Wyrok WSR w Warszawie z 6 sierpnia 1947 (Sr 1070/47 — sygn. Arch. WOW 118/91/3980) w składzie:

przewodniczący: ppłk Romuald Klimowiecki

sędzia: por. Jak Gryniewicz

ławnik: mjr Michał Górski

skazujący Zygmunta MACIEJCA z art. 7 m.k.k. na karę śmierci, z art. 179 k.k.WP na karę 10 lat więzienia, z art. 178 k.k.WP na karę 3 lat więzienia, a na kary terminowego więzienia: Zygmunta AUGUSTYŃSKIEGO — 15 lat, ks. Leona PAWLINE — 10 lat.

NSW w Warszawie postanowieniem z 29 sierpnia 1947 w składzie:

przewodniczący: ppłk Jan Kaczorowski

sędziowie: ppłk Józef Dziwgo

ppłk Benjamin Karpiński

utrzymał wyrok w mocy.

Płk Władysław Gumowski — przez NSW zaopiniował, że Z. MACIEJEC nie zasługuje na ulaskawienie.

Prezydent RP Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.
Wyrok wykonany 15 września 1947 w Warszawie lub Działdowie.
Wyrok SN z 15 stycznia 1991 (WRN 186/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok WSR w Łodzi z 12 stycznia 1948 (Sr 945/48) w składzie:

przewodniczący: ppłk Bronisław Ochnio

sędziowie: kpt. Wacław Bohatyrewicz

kpt. Henryk Andrysiak

skazujący Stanisława DOLEWSKIEGO z art. 3 § 2 m.k.k. dwukrotnie na karę śmierci i raz na karę 15 lat więzienia (wraz z nim skazano 6 osób nie objętych postępowaniem rehabilitacyjnym).

NSW w Warszawie postanowieniem z 4 marca 1948 w składzie:

przewodniczący: ppłk Józef Dziwogo

sędziowie: mjr Leo Hochberg

ppłk Józef Warecki

utrzymał wyrok w mocy odnośnie S. DOLEWSKIEGO.

Prezydent RP Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.

NSW postanowieniem z 9 kwietnia 1948 (skład taki jak przy rozpoznawaniu rewizji) pozostawił bez uwzględnienia wnioszek obrońcy S. DOLEWSKIEGO o wznowienie postępowania.

Wyrok wykonany 3 kwietnia 1948 w Łodzi.

Sąd Wojewódzki w Łodzi postanowieniem z 23 lipca 1991 unieważnił wyrok w części dotyczącej S. DOLEWSKIEGO. Sąd Apelacyjny w Łodzi postanowieniem z 14 sierpnia 1991 zmienił postanowienie Sądu Wojewódzkiego, utrzymując je w części dotyczącej stwierdzenia nieważności wyroku skazującego S. DOLEWSKIEGO za czyn opisany w punkcie 2, a uchylając w pozostałej części.

SN postanowieniem z 17 stycznia 1992 (II KRN 405/91) utrzymał w mocy postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Łodzi.

* * *

Wyrok WSR w Lublinie na sesji wyjazdowej w Radzynie z 5 lutego 1948 (Sr 121/48) w składzie:

przewodniczący: mjr Ryszard Wiercioch

sędzia: ppor. Bolesław Kordesz

ławnik: kpr. Władysław Nowak

skazujący Stanisława NAUMIUKA z art. 4 § 1 m.k.k. na karę śmierci, Piotra NAUMIUKA na karę 5 lat więzienia.

Prezydent RP Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.

Wyrok wykonany 6 marca 1948 w Lublinie.

Wyrok SN z 20 czerwca 1990 (V KRN 92/90) — po zmianie kwalifikacji prawnej i przyjęciu wypadku mniejszej wagi, umorzenie postępowania z art. 11 pkt 2 k.p.k.

* * *

Wyrok WSR w Warszawie z 15 marca 1948 (Sr 103/48 — sygn, Arch.WOW 118/91/3894-3898) w składzie:

przewodniczący: ppłk Jan Hryckowian

sędzia: kpt. Józef Badecki

ławnik: kpt. Stefan Nowacki

skazujący Witolda PILECKIEGO z art. 7 m.k.k. na karę śmierci, z art. 13 § 1 i 2 w zw. z art. 1 § 2 i 3 m.k.k. na karę śmierci, z art. 4 § 1 m.k.k. na karę śmierci, z art. 6 m.k.k. na karę 15 lat więzienia, z art. 117 § 2 k.k.WP na karę 10 lat więzienia i z art. 191 k.k. na karę 2 lat więzienia, Tadeusza PŁUŻAŃSKIEGO z art. 7 m.k.k. na karę śmierci, z art. 13 § 1 i 2 w zw. z art. 1 § 2 i 3 m.k.k. na karę śmierci, z art. 6 m.k.k. na karę 15 lat więzienia, z art. 191 k.k. na karę 2 lat więzienia, Marię SZELAĞOWSKĄ z art. 7 m.k.k. na karę śmierci, z art. 6 m.k.k. na karę 15 lat więzienia, z art. 28 k.k.WP w zw. z art. 4 m.k.k. na karę 10 lat więzienia, z art. 191 k.k. na karę 2 lat więzienia, Makarego SIERADZKIEGO z art. 7 m.k.k. na karę dożywotniego więzienia, z art. 28 k.k.WP w zw. z art. 4 m.k.k. na karę 10 lat więzienia, a na kary terminowego więzienia: Maksymiliana KAUCKIEGO i Witolda RÓŻYCKIEGO po 15 lat, Ryszarda JAMONTT-KRZYWICKIEGO — 10 lat, Jerzego NOWAKOWSKIEGO — 5 lat.

Jednocześnie ten Sąd zaopiniował, że nie zasługują na ulaskawienie W. PILECKI i T. PŁUŻAŃSKI, zaś należałoby ulaskawić M. SZELAĞOWSKĄ.

NSW w Warszawie postanowieniem z 3 maja 1948 w składzie:

przewodniczący: płk Kazimierz Drohomirecki

sędziowie: ppłk Roman Kryże

mjr Leo Hochberg

utrzymał wyrok w mocy.

Prezydent RP Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski wobec W. PILECKIEGO, zaś M. SZELAĞOWSKIEJ i T. PŁUŻAŃSKIEMU zamieniono kary śmierci w trybie łaski na kary dożywotniego więzienia.

Wyrok wykonany 25 maja 1948 w Warszawie.

Wyrok SN z 1 października 1990 (WRN 86/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok WSR w Katowicach z 12 czerwca 1948 (Sr 337/48) w składzie:

przewodniczący: mjr Leo Hochberg

sędzia: kpt. Atanazy Zdun

ławnik: mjr Wiesław Zdanowicz

skazujący Konrada FANGORA z art. 3 ust. 2 m.k.k. na karę śmierci, a na kary terminowego więzienia: Adolfa MEISSNERA — 12 lat, Jerzego KROKOWSKIEGO i Sergiusza ADAMCZYKA po 10 lat.

Jednocześnie ten Sąd zaopiniował, że K. FANGOR nie zasługuje na ulaskawienie.

NSW w Warszawie postanowieniem z 26 lipca 1948 w składzie:

przewodniczący: płk Kazimierz Drohomirecki

sędziowie: ppłk Zdzisław Gołębiowski

płk Henryk Zapolski

utrzymał wyrok w mocy m.in. odnośnie K. FANGORA.

Prezydent RP Bolesław Bierut w trybie łaski zamienił karę śmierci na karę dożywotniego więzienia.

Wyrok SN z 7 marca 1991 (V KRN 383/89) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok WSR w Rzeszowie z 22 czerwca 1948 (Sr 347/48) w składzie:

przewodniczący: kpt. Aleksander Borowski

ławnicy: kpr. Franciszek Rychlik
st. strzelec Marian Stachowiak

skazujący Jana PRĘDKIEWICZA i Jana WAWRO z art. 86 § 2 k.k.WP na kary śmierci oraz z art. 7 m.k.k. na kary śmierci, Michała CZARNECKIEGO z art. 7 w zw. z art. 15 § 1 i 2 m.k.k. na karę dożywotniego więzienia, z art. 86 § 2 k.k.WP na karę 15 lat więzienia, a na kary terminowego więzienia: Tadeusza WOJDAŁOWICZA — 13 lat, Leona WARDYGĘ — 12 lat, Henryka ŁABNO, Bolesława ZYGMUNTA, Zygmunta KRZYŻANOWSKIEGO i Stanisława FOLTMANA po 10 lat, Antoniego GRYCKO — 8 lat, Stanisława PIOTROWSKIEGO — 7 lat, Helenę DŁUGIEWICZ — 5 lat (po zastosowaniu amnestii), Włodzimierza KARWAN SKIEGO — 2 lata oraz 3 osoby nie objęte postępowaniem rehabilitacyjnym, a także darowujący na podstawie ustawy z 22 lutego 1947 o amnestii orzeczone kary więzienia: Marcinowi MATYI, Wiktorii SAWICKIEJ, Kazimierzowi JASIEWICZOWI, Ignacemu HALKO i Janowi NIEMCOWI. NSW w Warszawie postanowieniem z 2 września 1948 w składzie:

przewodniczący: ppłk Józef Dziwogo

sędziowie: mjr Leo Hochberg
kpt. Aleksander Borowski

utrzymał wyrok w mocy m.in. odnośnie J. PRĘDKIEWICZA i J. WAWRO. Prezydent RP Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.

Wyrok wykonany 30 września 1948 w Rzeszowie.

Wyrok SN z 7 grudnia 1990 (WRN 163/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok WSR w Warszawie z 4 sierpnia 1948 (Sr 756/48) w składzie:

przewodniczący: ppłk Jan Hryckowian

ławnicy: kpt. Henryk Teper
por. Zbigniew Filiciak

skazujący Władysława BOROWCA, Zdzisława EJCHLERA i Stefana GÓRSKIEGO z art. 7 m.k.k. na kary śmierci, z art. 6 m.k.k. na kary po 15 lat więzienia, Andrzeja WLEKLIŃSKIEGO z art. 7 m.k.k. na karę śmierci, Mariana WITAJEWSKIEGO z art. 7 w zw. z art. 15 § 1 i 2 m.k.k. na karę dożywotniego więzienia.

Jednocześnie ten Sąd zaopiniował, że nie zasługują na ulaskawienie W. BOROWIEC i Z. EJCHLER, zaś należałoby ulaskawić S. GÓRSKIEGO i A. WLEKLIŃSKIEGO.

NSW w Warszawie postanowieniem z 14 września 1948 w składzie:

przewodniczący: płk Kazimierz Drohomirecki

sędziowie: płk Henryk Zapolski
ppłk Zdzisław Gołęhiowski

utrzymał wyrok w mocy.

Prezydent RP Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.

Wyrok wykonany 27 września 1948 w Warszawie.

Wyrok SN z 7 marca 1991 (WRN 10/91) — uniewinnienie od zarzutów z art. 7 m.k.k. i umorzenie postępowania z powodu przedawnienia w pozostałej części.

* * *

Wyrok WSR w Warszawie z 17 grudnia 1948 (Sr 1497/48 — sygn. Arch. WOW 118/91/3903) w składzie:

przewodniczący: mjr Józef Badecki
ławnicy: kpr. Franciszek Gwiazda
kpr. Jan, Kubicki

skazujący Emila JABŁOŃSKIEGO z art. 7 m.k.k. na karę śmierci.

Jednocześnie ten Sąd zaopiniował, że E. JABŁOŃSKI nie zasługuje na ułaskawienie.

NSW w Warszawie postanowieniem z 11 marca 1949 w składzie:

przewodniczący: ppłk Józef Dziwogo
sędziowie: ppłk Alfred Janowski
ppłk Józef Warecki

utrzymał wyrok w mocy.

Prezydent RP Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.

Wyrok wykonany 28 marca 1949 w Warszawie.

Wyrok SN z 8 stycznia 1991 (WRN 184/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok WSR w Warszawie z 22 grudnia 1948 (Sr 1602/48 — sygn. Arch. WOW 118/91/3949) w składzie:

przewodniczący: mjr Józef Badecki
ławnicy: kpr. Stanisław Rybak
st. strzelec Józef Gdula

skazujący Antoniego LUTOSŁAWSKIEGO z art. 28 k.k.WP w zw. z art. 7 m.k.k. na karę dożywotniego więzienia, z art. 88 § 1 w zw. z art. 86 k.k.WP na karę 10 lat więzienia.

NSW w Warszawie postanowieniem z 14 kwietnia 1949 w składzie:

przewodniczący: ppłk Józef Dziwogo
sędziowie: ppłk Alfred Janowski
ppłk Józef Warecki

utrzymał wyrok w mocy.

Zgromadzenie Sędziów NSW postanowieniem z 30 marca 1955 złagodziło karę do 12 lat więzienia.

Wyrok SN z 11 stycznia 1991 (WRN 108/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok WSR w Warszawie z 8 marca 1949 (Sr 1727/48 — sygn. Arch. WOW 118/91/3905) w składzie:

przewodniczący: kpt. Zbigniew Furtak

ławnicy: strzelec Zdzisław Pisarski
strzelec Tadeusz Kłys

skazujący Stefana GŁOWACKIEGO z art. 7 m.k.k. na karę śmierci, z art. 86 k.k.WP na karę 15 lat więzienia, z art. 6 m.k.k. na karę 10 lat więzienia, z art. 4 m.k.k. na karę 8 lat więzienia.

Jednocześnie ten Sąd zaopiniował, że S. GŁOWACKI nie zasługuje na ułaskawienie.

NSW w Warszawie postanowieniem z 20 maja 1949 w składzie:

przewodniczący: ppłk Józef Dziwogo

sędziowie: ppłk Henryk Zapolski
ppłk Alfred Janowski

utrzymał wyrok w mocy.

Prezydent RP Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.

Wyrok wykonany 13 czerwca 1949 w Warszawie.

Wyrok SN z 25 października 1990 (WRN 116/90)—uniewinnienie.

* * *

Wyrok WSR w Warszawie z 1 października 1948 (Arch. WOW 118/91/3914) w składzie:

przewodniczący: kpt. Zbigniew Furtak

ławnicy: kpr. Franciszek Kamiński
kpr. Erwin Kąkolewski

skazujący Jana KAIMA z art. 7 m.k.k. na karę śmierci, z art. 86 k.k.WP i z art. 6 m.k.k. na kary po 15 lat więzienia.

NSW w Warszawie postanowieniem z 31 marca 1949 w składzie:

przewodniczący: ppłk Józef Dziwogo

sędziowie: ppłk Alfred Janowski
ppłk Józef Warecki

wyrok uchylił i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania WSR w Warszawie.

Ponownie rozpoznając sprawę WSR w Warszawie wyrokiem z 6 maja 1949 w składzie:

przewodniczący: mjr Mieczysław Widaj

ławnicy: strzelec Kazimierz Pawlak
strzelec Dionizy Witkowski

skazał Jana KAIMA z art. 7 m.k.k. na karę śmierci, z art. 86 k.k.WP i z art. 6 m.k.k. na kary po 15 lat więzienia.

NSW w Warszawie postanowieniem z 24 czerwca 1949 w składzie:

przewodniczący: ppłk Józef Dziwogo

sędziowie: ppłk Alfred Janowski
ppłk Józef Warecki

utrzymał wyrok w mocy.

Prezydent RP Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.

Wyrok wykonany 18 lipca 1949 w Warszawie.

Wyrok z 18 grudnia 1990 (WRN 169/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok WSR we Wrocławiu z 28 maja 1949 (Sr 485/49) w składzie:

przewodniczący: mjr Edward Jęczmyk

sędziowie: chor. Franciszek Kapczuk

por. Stanisław Romanek

skazujący Henryka SZWEJCERA i Władysława CZARNECKIEGO z art. 15 § 2 w zw. z art. 3 pkt 2 m.k.k. na kary śmierci, nadto Władysława CZARNECKIEGO z art. 8 m.k.k. na karę 10 lat więzienia.

NSW w Warszawie postanowieniem z 30 czerwca 1949 utrzymał wyrok w mocy (skład sądzący nie jest znany, gdyż akta odtwarzano).

Prezydent RP Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.

Wyrok wykonany 14 lipca 1949 we Wrocławiu.

Wyrok SN z 24 października 1990 (WRN 140/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok WSR w Warszawie z 11 lipca 1949 (Sr 970/49) w składzie:

przewodniczący: ppłk Franciszek Szeliński

ławnicy: kpt. Hipolit Traczyński

mjr Władysław Turański

skazujący Adama DOBOSZYŃSKIEGO z art. 85 k.k.WP na karę śmierci, z art. 100 k.k. na karę dożywotniego więzienia.

Jednocześnie ten Sąd zaopiniował, że A. DOBOSZYŃSKI nie zasługuje na ulaskawienie.

NSW w Warszawie postanowieniem z 11 sierpnia 1949 w składzie:

przewodniczący: płk Władysław Garnowski

sędziowie: płk Alfred Janowski

ppłk Józef Dziwogo

utrzymał wyrok w mocy.

Prezydent RP Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.

Wyrok wykonany 29 sierpnia 1949 w Warszawie⁵⁶.

SN postanowieniem z 30 listopada 1979 oddalił wniosek obrońcy o wznowienie postępowania.

Wyrok SN z 26 kwietnia 1989 (V KRN 54/89) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z 17 sierpnia 1949 (IV K 34/49) w składzie:

przewodniczący: M.

Różyński

ławnicy: Piotr Cisowski

Zygmunt Gawron

skazujący Jana ULICZKĘ vel Ernesta ULFIKA z art. 286 § 1 k.k. na karę śmierci, Gintera PRUDŁO z art. 286 § 1 k.k. na karę dożywotniego więzienia, Waltera PRUDŁO na karę 15 lat więzienia.

Prezydent RP Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.

Wyrok wykonany 28 września 1949 w Gliwicach.

Wyrok SN z 9 maja 1991 (V KRN 395/90) — uniewinnienie.

* * *

⁵⁶ A. Doboszyński nie figuruje na *Liście osób straconych w więzieniach polskich w latach 1944–1956*, op. cit.

Wyrok WSR w Olsztynie z 31 sierpnia 1949 (Sr 282/49) w składzie:

przewodniczący: mjr Roman Abramowicz

sędzia: chor. Edwin Kęsik

ławnik: ppor. Tadeusz Górka

skazujący Jana NOWAKA, Stanisława JANUSZA i Stanisława KOWALCZYKA z art. 86 § 2 k.k.WP na kary śmierci, z art. 7 m.k.k. na kary śmierci, nadto Stanisława Kowalczyka z art. 225 § 1 k.k. na karę dożywotniego więzienia, z art. 4 m.k.k. na karę 15 lat więzienia, z art. 9 dekretu o ochronie Państwa na karę 12 lat i 6 miesięcy więzienia, a na kary terminowego więzienia: Stanisława RAJKIEWICZA — 12 lat, Albina RYSZKIEWICZA — 8 lat, Grzegorza KOMUŃSKIEGO — 4 lata, Michała SKUBIKOWSKIEGO i Franciszka DUBAŃSKIEGO po 3 lata, Huberta KOŁACZA — 2 lata.

NSW w Warszawie postanowieniem z 29 listopada 1949 w składzie:

przewodniczący: płk Kazimierz Drohomirecki

sędziowie: ppłk Zdzisław Gołębiowski

ppłk Władysław Mirzyński

złagodził wobec S. KOWALCZYKA karę z dożywotniego więzienia do 15 lat z art. 27 k.k.WP w zw. z art. 225 1 k.k., a z art. 9 dekretu o ochronie Państwa do 6 lat i 8 miesięcy, zmienił kwalifikację odnośnie A. RYSZKIEWICZA na art. 88 w zw. z art. 86 k.k.WP, w pozostałej części wyrok utrzymał w mocy. Prezydent RP Bolesław Bierut skorzystał z prawa łaski i zamienił wszystkim kary śmierci na kary dożywotniego więzienia.

Wyrok SN z 6 grudnia 1989 (V KRN 271/89) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok WSR w Warszawie z 10 października 1949 (Sr 1484/49) w składzie:

przewodniczący: mjr Zbigniew Furtak

ławnicy: strzelec Feliks Kowal

strzelec Józef Gradzik

skazujący Tadeusza OSIŃSKIEGO z art. 7 m.k.k. na karę śmierci, z art. 6 m.k.k. na karę 15 lat więzienia, z art. 4 § 1 m.k.k. na karę 12 lat więzienia, z art. 3 dekretu o ochronie Państwa na karę 10 lat więzienia, z art. 9 dekretu o ochronie Państwa na karę 10 lat więzienia, z art. 251 k.k. na karę 2 lat więzienia i 2 osoby nie objęte postępowaniem rehabilitacyjnym.

Jednocześnie ten Sąd zaopiniował, że T. OSIŃSKI nie zasługuje na ulaskawienie.

NSW w Warszawie postanowieniem z 11 stycznia 1950 w składzie:

przewodniczący: pik Kazimierz Drohomirecki

sędziowie: ppłk Roman Kryże

ppłk Leo Hochberg

utrzymał wyrok w mocy.

Prezydent RP Bolesław Bierut skorzystał z prawa łaski, zamieniając karę śmierci na karę dożywotniego więzienia.

Wyrok SN z 16 listopada 1990 (WRN 142/90) — uniewinnienie od zarzutów z art. 6 i 7 m.k.k., umorzenie z powodu przedawnienia po zmianie kwalifikacji z art. 4 § 1 m.k.k. na 4 § 2 m.k.k. oraz umorzenie na podstawie ustawy o amnestii za inne czyny.

* * *

Wyrok WSR w Warszawie z 9 listopada 1949 (Sr 1668/49 — sygn. Arch. WOW 117/91/1751) w składzie:
przewodniczący: mjr Zbigniew Furtak
ławnicy: strzelec Stanisław Wiśniewski
 strzelec Józef Piwnik
skazujący Janinę KRUK z art. 86 k.k.WP na karę śmierci, z art. 7 m.k.k. na karę śmierci, z art. 6 m.k.k. na karę 15 lat więzienia, z art. 4 § 1 m.k.k. na karę 10 lat więzienia, z art. 191 k.k. na karę 3 lat więzienia.
Jednocześnie ten Sąd zaopiniował, że J. KRUK nie zasługuje na ulaskawienie.
NSW w Warszawie postanowieniem z 3 marca 1950 w składzie:
przewodniczący: ppłk Józef Dziowgo
sędziowie: ppłk Alfred Janowski
 ppłk Marian Krupski
utrzymał wyrok w mocy.
Prezydent RP Bolesław Bierut skorzystał z prawa łaski zamieniając karę śmierci na karę dożywotniego więzienia.
Wyrok SN z 15 stycznia 1991 (WRN 172/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok WSR w Gdańsku na sesji wyjazdowej w Nowym Porcie z 16 stycznia 1952 (Sr 10/52) w składzie:
przewodniczący: por. Edwin Kęsik
ławnicy: kpr. Marian Pawłowski
 kpr. Franciszek Polak
skazujący Romualda ZUBKO z art. 14 § 1 i 2, art. 15 m.k.k. w zw. z art. 90 k.k.WP na karę śmierci.
Prezydent RP Bolesław Bierut skorzystał z prawa łaski zamieniając karę śmierci na 15 lat więzienia.
Wyrok SN z 21 stycznia 1992 (WRN 144/91) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok Sądu Marynarki Wojennej w Gdyni z 25 stycznia 1952 (Sm 181/51) w składzie:
przewodniczący: mjr Celestyn Obst
ławnicy: ppor. Mieczysław Woźniak
 chor. Zenon Zatoński
skazujący Janusza KUMIKA z art. 15 § 1 i 2 w zw. z art. 14 § 1 i 2 m.k.k. na karę śmierci, zaś Bronisława JAKUBOWSKIEGO, Tadeusza GRUCE, Zdzisława MATUŁAJTISA, Tadeusza MOSIEJA, Stanisława GRZESIKIEWICZA i Stanisława BARTKIEWICZA na kary po 15 lat więzienia.
NSW w Warszawie postanowieniem z 31 marca 1952 w składzie:
przewodniczący: płk Wilhelm Świątkowski
sędziowie: ppłk Beniamin Karpiński
 ppłk Tadeusz Tomajer
utrzymał wyrok w mocy.
Prezydent RP Bolesław Bierut skorzystał z prawa łaski zamieniając karę śmierci na karę dożywotniego więzienia.

Zgromadzenie Sędziów NSW postanowieniem z 23 listopada 1955 poprawiło kwalifikację wobec J. KUMIKA na art. 14 § 1 i 2 m.k.k., łagodząc karę do 12 lat więzienia, jednocześnie łagodząc kary więzienia wobec pozostałych osób. Wyrok SN z 25 października 1990 (WRN 102/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok WSR w Warszawie z 7 listopada 1952 (Sr 826/52 — sygn. Arch. WOW 118/91/3805) w składzie:

przewodniczący: por. Jerzy Godlewski

sędziowie: kpt. Jerzy Drohomirecki

ppor. Bogdan Lisowski

skazujący Mariana KACZMARKA z art. 7 m.k.k. na karę śmierci, z art. 8 m.k.k. na karę dożywotniego więzienia, z art. 6 m.k.k. na karę 15 lat więzienia, z art. 1 § 1 ustawy dewizowej na karę 5 lat więzienia.

Jednocześnie ten Sąd zaopiniował, że M. KACZMAREK nie zasługuje na ułaskawienie.

NSW w Warszawie postanowieniem z 23 stycznia 1953 w składzie:

przewodniczący: płk Aleksander Tomaszewski

sędziowie: ppłk Roman Kryże

ppłk Marian Krupski

utrzymał wyrok w mocy.

Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski.

Wyrok wykonany 7 kwietnia 1953 w Warszawie.

Wyrok SN z 9 listopada 1990 (WRN 110/90) — uniewinnienie od zarzutów z art. 6 i 8 m.k.k. oraz umorzenie na podstawie art. 11 pkt 2 k.p.k. od zarzutu z ustawy dewizowej i zarzutu pomocy do przekroczenia granicy (poprzednio kwalifikowanego z art. 7 m.k.k.).

* * *

Wyrok WSR w Warszawie z 27 kwietnia 1953 (Sr 316/53 — sygn. Arch. WOW 117/91/1791) w składzie:

przewodniczący: por. Krzysztof Zwoliński

sędzia: por. Stefan Michnik

ławnik: chor. Aleksander Ziemianowicz

skazujący Janinę SŁAWIŃSKĄ z art. 7 m.k.k. na karę dożywotniego więzienia, z art. 86 § 2 k.k.WP na karę 15 lat więzienia, z art. 6 m.k.k. na karę 10 lat więzienia.

NSW w Warszawie postanowieniem z 29 maja 1953 w składzie:

przewodniczący: płk Aleksander Tomaszewski

sędziowie: mjr Władysław Sieracki

ppłk Marian Krupski

utrzymał wyrok w mocy.

Wyrok SN z 22 lutego 1990 (WRN 10/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok WSR w Poznaniu z 14 listopada 1953 (Sr 210/53) w składzie:
przewodniczący: ppłk Jan Radwański
sędziowie: kpt. Andrzej Kruszk
por. Dionizy Piotrowski

skazujący Stanisława TWARDOWSKIEGO z art. 86 § 2 k.k.WP na karę śmierci, z art. 3 m.k.k. dwukrotnie na karę śmierci i raz na karę 12 lat więzienia, z art. 1 § 3 m.k.k. raz na karę dożywotniego więzienia, trzykrotnie na karę 15 lat, raz na karę 12 lat i dwukrotnie na karę 10 lat więzienia, z art. 4 § 1 m.k.k. na karę 15 lat więzienia, a na kary terminowego więzienia: Józefa ŻMUDZIŃSKIEGO — 10 lat, Franciszka PURCZYŃSKIEGO — 8 lat, Stanisława CYTLAKA — 6 lat.

NSW w Warszawie postanowieniem z 21 stycznia 1954 w składzie:

przewodniczący: płk Aleksander Tomaszewski
sędziowie: ppłk Roman Kryże
ppłk Zygmunt Wizelberg

utrzymał wyrok w mocy m.in. odnośnie S. TWARDOWSKIEGO.

Sędzia Roman Kryże w zdaniu odrębnym zakwestionował wymierzenie kary śmierci S. TWARDOWSKIEMU, wyrażając pogląd, że wystarczająca byłaby kara dożywotniego więzienia.

Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski.

Wyrok wykonany 27 marca 1954⁵⁷.

Wyrok SN z 17 stycznia 1991 (V KRN 361/90) — uniewinnienie S. TWARDOWSKIEGO od zarzutu z art. 86 § 2 k.k.WP, zaś co do pozostałych czynów (z pominięciem art. 4 m.k.k. — nie objętego postępowaniem rewizyjnym) po złagodzeniu kwalifikacji prawnej nastąpiło umorzenie z powodu śmierci oskarżonego; co do pozostałych osób po zmianie kwalifikacji z art. 86 k.k.WP na art. 148 k.k. umorzono postępowanie na podstawie art. 11 pkt 5 i 6 k.p.k. oraz uniewinniono F. PURCZYŃSKIEGO od zarzutu z art. 3 m.k.k.

* * *

Wyrok Sądu WOW z 2 sierpnia 1977 — postępowanie w stosunku do nieobecnych (So 162/77) w składzie:
przewodniczący: ppłk Henryk Kwaśny

sędzia: mjr Leszek Chylak
ławnicy: ppłk Benedykt Chachulski
ppłk Mikołaj Kurylin
kpt. Jacek Gołębiowski

skazujący Andrzeja KOPCZYŃSKIEGO z art. 122 k.k. na karę śmierci. Jednocześnie ten Sąd zaopiniował, że A. KOPCZYŃSKI nie zasługuje na ulaskawienie.

SN wyrokiem z 26 sierpnia 1977 w składzie:

przewodniczący: płk Henryk Kmiecik
sędziowie: ppłk Waldemar Morawski
ppłk Józef Jeż
ppłk Józef Juszcak
kpt. Julian Przygódzki

utrzymał wyrok w mocy.

⁵⁷ Brak miejsca wykonania. S. Twardowski nie figuruje na *Liście osób straconych w więzieniach polskich w latach 1944—1956*, op. cit.

Wyrok nie został wykonany.

Wyrok SN z 5 marca 1991 (WRN 18/91) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok Sądu WOW z 28 sierpnia 1982 — postępowanie w stosunku do nieobec-
nych (So 230/82) w składzie:
przewodniczący: płk Henryk Kwaśny

sędzia: por. Krzysztof Plichtowicz
ławnicy: ppłk Zdzisław Walczak
mjr Edward Jankowski
mjr Andrzej Kasztelewicz

skazujący Romualda SPASOWSKIEGO z art. 130 § 1 k.k. na karę 15 lat poz-
bawienia wolności.

SN wyrokiem z 4 października 1982 w składzie:

przewodniczący: płk Andrzej Kaszycki
sędziowie: płk Jerzy Górski
ppłk Tomasz Kacperski
płk Stanisław Wojtczak
płk Edward Zawilowski

zmienił kwalifikację prawną na art. 122 k.k. i wymierzył karę śmierci.
Jednocześnie ten Sąd zaopiniował, że R. SPASOWSKI nie zasługuje na ulaska-
wienie.

Wyrok nie został wykonany.

Wyrok SN z 26 listopada 1990 (WRN 111/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok Sądu WOW z 16 grudnia 1982 — postępowanie w stosunku do nieobec-
nych (So 468/82) w składzie:
przewodniczący: płk Henryk Urbanowicz

sędzia: por. Krzysztof Plichtowicz
ławnicy: ppłk Henryk Tarczyński
mjr Stanisław Pędzich
mjr Wojciech Reszke

skazujący Zdzisława RURARZA z art. 122 k.k. na karę śmierci.

SN wyrokiem z 25 lutego 1983 w składzie:

przewodniczący: płk Stanisław Wojtczak
sędziowie: płk Czesław Bakalarski
płk Józef Juszcak
płk Edward Olczak
mjr Walenty Makar

utrzymał wyrok w mocy.

Sądy zaopiniowały, że Z. RURARZ nie zasługuje na ulaskawienie.

Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski.

Wyrok nie został wykonany.

Wyrok SN z 26 listopada 1990 (WRN 112/90) — uniewinnienie.

* * *

Wyrok Sądu WOW z 28 maja 1983 — postępowanie w stosunku do nieobecnych
(So 220/83) w składzie:

przewodniczący: ppłk Władysław Monarcha

sędzia: płk Henryk Urbanowicz

ławnicy: płk Stefan Kolasa

płk Jerzy Dzierżak

ppłk Zdzisław Orybkiewicz

skazujący Zdzisława NAJDERA z art. 124 § 1 k.k. na karę śmierci.

Jednocześnie ten Sąd zaopiniował, że Z. NAJDER nie zasługuje na ulaskawienie.

Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski.

Wyrok nie został wykonany.

Wyrok SN z 21 września 1989 (WRN 26/89) — uchylenie wyroku i zwrócenie sprawy Naczelnej Prokuraturze Wojskowej w celu uzupełnienia postępowania przygotowawczego.

Naczelna Prokuratura Wojskowa postanowieniem z 8 stycznia 1990 umorzyła śledztwo wobec niepopelnienia przestępstwa przez Z. NAJDERA.

* * *

Skazujący na karę śmierci i decydujący o jej wykonaniu

Garlecki Hipolit	— 1 osoba
Garnowski Władysław	— 6 osób
Gawron Zygmunt	— 1 osoba
Gąsiorek Stanisław	— 5 osób
Giemborek Julian	— 1 osoba
Godlewski Jerzy	— 1 osoba
Gołębiowski Jacek	— 1 osoba
Gołębiowski Zdzisław	— 12 osób
Górka Tadeusz	— 3 osoby
Górny Alojzy	— 1 osoba
Górski Michał	— 1 osoba
Gradzik Józef	— 1 osoba
Grynkiewicz Jan	— 1 osoba
Gwiazda Franciszek	— 1 osoba
Hajek Stanisław	— 1 osoba
Herman Roman	— 2 osoby
Hochberg Leo	— 10 osób
Holder Henryk	— 2 osoby
Hryckowian Jan	— 7 osób
Janczarek Jan	— 1 osoba
Jankowski Kazimierz	— 1 osoba
Janowski Alfred	— 6 osób
Jeż Józef	— 1 osoba
Jęczmyk Edward	— 3 osoby
Juszczak Józef	— 2 osoby
Kaczorowski Jan	— 1 osoba
Kacperski Tomasz	— 1 osoba
Kamiński Franciszek	— 1 osoba
Kapczuk Franciszek	— 2 osoby
Karpiński Beniamin	— 2 osoby
Kaszycki Andrzej	— 1 osoba
Kąkolewski Erwin	— 1 osoba
Kęsik Edwin	— 4 osoby
Klimowiecki Romuald	— 5 osób
Kłys Tadeusz	— 1 osoba
Kmiecik Henryk	— 1 osoba
Kolasa Stefan	— 1 osoba
Kordesz Bolesław	— 1 osoba
Kotowicz Czesław	— 3 osoby
Kowal Feliks	— 1 osoba
Kruk Józef	— 1 osoba
Krukowski Konstanty	— 16 osób
Krupski Julian	— 1 osoba
Krupski Marian	— 2 osoby
Kruszka Andrzej	— 1 osoba
Kryże Roman —	— 5 osób
Krzewski Eugeniusz	— 3 osoby
Kubicki Jan	— 1 osoba

Kurylin Mikołaj	— 1 osoba
Kwaśny Henryk	— 1 osoba
Leszczar Ignacy	— 5 osób
Lisowski Bogdan	— 1 osoba
Lubaczewski Jan	— 1 osoba
Machelski Piotr	— 2 osoby
Makar Walenty	— 1 osoba
Matuszewski Andrzej	— 4 osoby
Michniewicz Aleksander	— 4 osoby
Mirzyński Władysław	— 3 osoby
Mochnacki Edmund	— 1 osoba
Monarcha Władysław	— 1 osoba
Morawski Waldemar	— 1 osoba
Mycielski Jan	— 3 osoby
Nałęcz-Bukojemski Leon	— 6 osób
Noga Franciszek	— 1 osoba
Nowacki Stefan	— 3 osoby
Nowak Władysław	— 1 osoba
Obst Celestyn	— 1 osoba
Ochnio Bronisław	— 1 osoba
Okupski Wincenty	— 2 osoby
Olczak Edward	— 1 osoba
Olejków Dymitr	— 1 osoba
Orybkiewicz Zdzisław	— 1 osoba
Ostapowicz Włodzimierz	— 5 osób
Panas Zygmunt	— 1 osoba
Pawlak Kazimierz	— 1 osoba
Pawłowski Marian	— 1 osoba
Pędzich Stanisław	— 1 osoba
Piekarski Stefan	— 9 osób
Pietrzak Mieczysław	— 1 osoba
Piotrowski Dionizy	— 1 osoba
Pisarski Zdzisław	— 1 osoba
Piwnik Józef	— 1 osoba
Plichtowicz Krzysztof	— 1 osoba
Polak Franciszek	— 1 osoba
Przygódzki Julian	— 1 osoba
Radwański Jan	— 1 osoba
Radziwanowicz Włodzimierz	— 1 osoba
Rataj Edward	— 3 osoby
Reszke Wojciech	— 1 osoba
Rola-Żymierski Michał	— 20 osób
Romanek Stanisław	— 2 osoby
Różyński M.	— 1 osoba
Rychlicki Antoni	— 1 osoba
Rychlik Franciszek	— 2 osoby
Rymski W.	— 1 osoba
Sobczyński Stanisław	— 1 osoba
Sobiech Władysław	— 1 osoba

Stachowiak Marian	— 2 osoby
Stasica Władysław	— 1 osoba
Stojanowski Kazimierz	— 1 osoba
Suchorzewski Feliks	— 1 osoba
Synowiec Jan	— 1 osoba
Szaniawski Stanisław	— 2 osoby
Szeliński Franciszek	— 5 osób
Szporluk Bazyli	— 4 osoby
Szydłowski J.	— 1 osoba
Świątkowski Wilhelm	— 1 osoba
Świerczewski Karol	— 18 osób
Tanewski W.	— 1 osoba
Tarczyński Henryk	— 1 osoba
Tarnowski Aleksander	— 15 osób
Teper Henryk	— 4 osoby
Tomajer Tadeusz	— 2 osoby
Tomasik Kazimierz	— 3 osoby
Tomaszewski Aleksander	— 2 osoby
Traczyński Hipolit	— 1 osoba
Turański Władysław	— 1 osoba
Urbanowicz Henryk	— 2 osoby
Warecki Józef	— 3 osoby
Widaj Mieczysław	— 1 osoba
Wiercioch Ryszard	— 1 osoba
Wiktor Leszek	— 4 osoby
Wiśniewski Stanisław	— 1 osoba
Witkowski Dionizy	— 1 osoba
Wizelberg Zygmunt	— 1 osoba
Włodarczyk Stanisław	— 1 osoba
Wojtczak Stanisław	— 2 osoby
Woźniak Mieczysław	— 1 osoba
Woźniak Stanisław	— 5 osób
Wójcicki Aleksander	— 1 osoba
Wróblewski Stanisław	— 1 osoba
Zaborowski Jan	— 4 osoby
Zapolski Henryk	— 7 osób
Zatoński Zenon	— 1 osoba
Zawiłowski Edward	— 1 osoba
Zawirski Aleksander	— 9 osób
Zawistowski Zbigniew	— 11 osób
Zdanowicz Wiesław	— 1 osoba
Zdun Atanazy	— 1 osoba

Grażyna Rdzanek-Piwowar

GRANICE NIELETNIOŚCI W POLSKIM PRAWIE KARNYM

Wejście w życie „Ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich” uchwalonej ostatecznie na 27 posiedzeniu Sejmu PRL VIII kadencji V Sesji w dniu 26.X.1982 r. nastąpiło z dniem 13.V.1983 r. Zakończyło ono długoletni, bo trwający ponad 50 lat okres obowiązywania przepisów kodeksu karnego z 1932 r. i kodeksu postępowania karnego z 1928 r. regulujących zasady traktowania nieletnich¹ sprawców „czynów zabronionych pod groźbą kary”.

Polskie rozwiązanie wprowadzone w tej specyficznej dziedzinie prawa karnego, jaką jest postępowanie z nieletnimi, oceniane było zazwyczaj, zarówno w okresie przedwojennym jak i po wojnie, wysoko. Nawet wtedy, gdy system prawa cywilnego i karnego został w efekcie prac kodyfikacyjnych zmieniony przepisy dotyczące nieletnich pozostały w mocy jako jedna z nielicznych obowiązujących ciągle przedwojennych regulacji. Sprawił to nie tylko fakt, że pojawiające się co pewien czas nowe koncepcje regulacji tej ważnej społecznie dziedziny nie zdobywały powszechnego uznania, ale również i to, że rozwiązania te — będąc w swojej istocie nowatorskie i postępowe² — nie wymagały zmian natychmiastowych.

I. ZASADY ODPOWIEDZIALNOŚCI NIELETNICH W KODEKSIE KARNYM Z 1932 R.

Zasadniczy przełom w traktowaniu dzieci — sprawców przestępstw przyniósł dopiero koniec XIX w. Do tego czasu różnica, jaką czyniły ustawodawstwa między przestępcą dorosłym a nieletnim (dzieckiem) była bardziej formalna, niż faktyczna³. Istniejące granice wieku wynikały raczej ze względów humanitarnych i powodowały co najwyżej pewne złagodzenie kary przypisanej prawem lub uwolnienie dzieci od niektórych rodzajów kar. Dopiero pod wpływem nowych koncepcji w kryminologii skryształizowała się pod koniec XIX wieku myśl, że dziecka nie należy obejmować systemem karnym opartym na idei kary — odwetu, lecz oprzeć się na możliwościach resocjalizacji i poprawy, jakie przynosi stosowanie środków wychowawczych. Myśl ta przeformułowana została wkrótce w zasadę polityki kryminalnej.

¹ Wprowadzony rozporządzeniem Prezydenta RP z 11 VII 1932 r. kodeks karny w rozdziale XI obejmującym art. 69—78 i zatytułowanym „Postępowanie z nieletnimi” regulował zasady odpowiedzialności nieletnich za czyny zabronione przez ustawę jako przestępstwo (Dz.U. nr 60, poz. 571), zaś wprowadzony rozporządzeniem z 19.III.1928 r. kodeks postępowania karnego w rozdziale II Księgi XI „Postępowanie w sprawach nieletnich”, obejmującym art. 474—495, określał zasady postępowania w sprawach o popełnione przez nieletnich czyny. Także wprowadzone rozporządzeniem z 11.VII.1932 r. prawo o wykroczeniach regulowało odpowiedzialność nieletnich w art. 6.

² Za wyjątkiem krytykowanego w doktrynie, istotnego dla kodeksowej konstrukcji odpowiedzialności, pojęcia rozeznania.

³ A. Mogilnicki: *Dziecko i przestępstwo*, wyd. II, Warszawa 1925.

Tak więc polskie ustawodawstwo powstało na nowo w okresie, kiedy idee wychowania nie tylko znajdowały wyraz w uchwałach międzynarodowych zjazdów i kongresów⁴, ale doprowadziły już do ewolucji systemów prawnych w wielu krajach.

Celem powołania Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej utworzonej tuż po odzyskaniu niepodległości — już na jesieni 1919 r. — było nie tylko ujednolicenie sytuacji prawnej wszystkich obywateli i dostosowanie tworzonego prawa do nowych warunków ekonomicznych, politycznych i społecznych, ale i uwzględnienie przy tym najnowszych światowych tendencji. Sekcja Prawa Karnego Materialnego wydzielona w komisji od początku niemal za najpilniejszą sprawę uznała stworzenie racjonalnego ustawodawstwa dla nieletnich. Przemawiała za tym nie tylko powaga narastającego wciąż problemu przestępczości nieletnich; chodziło także o uzyskanie opinii społeczeństwa o takim fragmencie kodyfikacji, który zawierałby podstawowe dla całości projektowanego ustawodawstwa idee. Tak o tym pisał przewodniczący sekcji, prof. J. Makarewicz: „sekcja prawa karnego [...] postanowiła wejść w bezpośrednie zetknięcie z Sejmem, zaryzykować fragment swojej pracy, ale fragment taki, który pozwoli wyczuć, jakie są nastroje naszego społeczeństwa co do fundamentalnych zasad prawa karnego.

Ustawa o przestępcach nieletnich doskonale się do tego celu nadaje, ślepa odplata czy rozumna celowość, skostniały konserwatyzm czy kierunek nowożytny, naśladownictwo obcych wzorów czy własne myśli, wszystko się krzyżuje, wszystko czeka na odpowiedź”⁵.

Członkowie Sekcji Prawa Karnego Materialnego KK RP — przynajmniej w początkowej fazie swojej pracy — w przeważającej części nie mieli wątpliwości co do tego, że nie jest celowe stosowanie wobec dziecka kary, a samo zestawienie pojęć dziecka i kary kryminalnej — niedopuszczalne. Były nawet głosy, że do kodeksu karnego należeć może tylko kwestia wieku, od którego zaczyna się karalność, gdyż sprawa wychowania nie jest i nie może być jego domeną⁶. Sprawa wyodrębnienia ustawodawstwa dla nieletnich długo wywoływała spory w ramach sekcji. Zdając sobie sprawę z tego, że walka z wszelką przestępczością leży w kompetencjach prawa karnego jak i z tego, że ustawodawstwo w dziedzinie nieletnich przekraczać musi ramy prawa karnego członkowie sekcji uznali za potrzebne zgromadzenie przepisów dotyczących nieletnich w jednym dziale, nie ustosunkowując się przychylnie do koncepcji odrębnych ustaw.

Ustawodawstwo dla nieletnich utrzymać się więc miało w Polsce — jak w większości krajów świata — w ramach systemu prawa karnego i jemu podlegać mimo, że kierunek rozwoju tego ustawodawstwa powodował, że nabierało ono charakteru prawa specjalnego (wykluczającego karę i zbliżonego do ustawodawstwa socjalnego), autonomicznego. W sytuacji tego typu podległości kres tej autonomii wyznaczają granice wieku nieletniości, konstytuujące stan nieodpowiedzialności lub, w najgorszym przypadku, względnej odpowiedzialności karnej. Sposób oznaczenia tych granic (ilość, usytuowanie, odpowiadająca kategorii wieku sytuacja

⁴ Zebrania Międzynarodowego Związku Kryminalistów 7—8.VIII.1889 r. w Brukseli i 12—14.VIII.1890 r. w Bernie, Międzynarodowy Kongres Penitencjarny 2—8.X.1910 r. w Waszyngtonie, I kongres międzynarodowy w sprawie sądów dla nieletnich w Paryżu w 1911 r., I i II kongres międzynarodowej ochrony dzieci w Brukseli 23—26.VII.1913 r. i 18—21.VII. 1921 r.

⁵ J. Makarewicz: *Z Komisji Kodyfikacyjnej. Nieletni przestępcy*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1921, nr 1—6.

⁶ *Komisja Kodyfikacyjna RP, Wydział Karny, prawo materialne*, t I, z. I, Warszawa 1921, Ogólnego zbioru nr 3.

cja prawna) przesądza o jakości i nowoczesności unormowania problematyki nieletnich.

W pracach Sekcji Prawa Karnego Materialnego KK RP sprawa ustalenia tych właśnie granic oraz związana z tym kwestia odrzucenia lub wprowadzenia pojęcia rozeznania budzić miała największe wątpliwości. Ścierały się między sobą dwa poglądy — zwolennicy pierwszego opowiadali się za wysoką, ściśle ustaloną i jedną granicą wieku oddzielającą nieletnich, odpowiadających na zupełnie odmiennych zasadach niż dorośli natomiast zwolennicy drugiego postulowali wprowadzenie trzech kategorii wieku: dzieci absolutnie nieodpowiedzialnych, nieletnich względnie odpowiedzialnych (badanie rozeznania) i dorosłych odpowiedzialnych bezwzględnie. Wszyscy członkowie sekcji zakładali stosowanie wobec nieletnich środków wychowawczych, jednak o ile w pierwszym systemie przewidziane było wyłącznie stosowanie tego typu środków, o tyle drugi dopuszczał w stosunku do nieletnich, którzy popełnili przestępstwa z rozeznaniem, stosowanie swoistej kary zakładu poprawczego lub nawet kary zwyczajnego więzienia⁷. Zetknęły się więc dwa prądy ścierające się w tym czasie na całym niemal świecie — zwolennicy bardziej radykalnej reformy chcieli zupełnie usunąć karę i zastąpić ją stosowaniem środków kierowanych tylko zasadą celowości, natomiast inni, nastawieni bardziej konserwatywnie, starali się zachować karę, choćby o swoistym charakterze, działającą nie tylko w celu wychowania i poprawy, ale rozumianą klasycznie, jako odpłata za winę, odmierzona proporcjonalnie do wielkości tej winy.

W skład Sekcji Prawa Karnego Materialnego KK RP wchodził pierwotnie najwybitniejsi w tym czasie teoretycy i praktycy prawa karnego prof. J. Makarewicz jako jej przewodniczący, prof. W. Makowski jako v-ce przewodniczący, prof. W. Prądyński jako sekretarz oraz jako członkowie prof. E. Krzymuski, prof. A. Mogilnicki i prof. E.St. Rappaport. Przystępowali do pracy z wypracowanymi poglądami — wcześniejsze publikacje (w tym także opublikowane przez niektórych spośród nich⁸ projekty kodeksu karnego) i wystąpienia przedstawiały profesorów Makarewicza, Mogilnickiego, Makowskiego i Prądyńskiego jako zwolenników wykluczenia możliwości stosowania wobec nieletnich kary pod jakąkolwiek postacią, profesora Krzymuskiego jako propagatora stosowania kary w znaczeniu klasycznym — z pewną tylko zmianą i złagodzeniem w stosunku do nieletnich, zaś prof. Rappaport zajmował stanowisko pośrednie.

Żaden z powstałych wcześniej projektów nie stał się materiałem pomocniczym dla sekcji. Stawiała sobie ona za cel stworzenia oryginalnego, zgodnego z wymogami i wiedzą jej członków systemu prawa dla nieletnich. Zadanie to okazało się w praktyce trudne do osiągnięcia. Dwukrotnie zmieniała się treść proponowanej ustawy — ostateczna, trzecia, została uchwalona z końcem 1921 r.

W rozwiązaniach przyjętych w pierwszym etapie pracy, tzw. uchwałach czerwcowych, wprowadzono jedną granicę wieku dzielącą nieletnich od dorosłych i ustalono ją na lat 18, a granicę dopuszczalności stosowania środków wycho-

⁷ *Ibidem*, jak i wszelkie inne informacje dotyczące prac Sekcji Prawa Karnego Materialnego Komisji Kodyfikacyjnej RP.

⁸ *Projekt kodeksu karnego dla ziem polskich opracowany przez d-ra A. Mogilnickiego i E.St. Rappaporta*, Warszawa 1916; E. Krzymuski: *Projekt kodeksu karnego polskiego*, Warszawa 1918. Inne publikacje poświęcone tej problematyce to m. in.: A. Mogilnicki: *Dziecko ...*, op. cit.; E. Krzymuski: *Wiek młodzieńczy przed sądem karnym*, Kraków 1916; J. Makarewicz: *Postępowanie wstępne z powodu przestępstw małych dzieci, nie mających 14 lat wieku*, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” 1900, s. 121—160.

wawczo-poprawczych na lat 28. Koncepcja ta, bardzo postępową nawet na tle potężnego ruchu reformatorskiego w Europie, nie spotkała się z pozytywnym przyjęciem⁹. Do sekcji przystąpiło trzech nowych członków: prof. W. Miklaszewski, adwokat — dr Z. Marek i prezes Sądu Najwyższego — F. Nowodworski. Uchwały listopadowe, przegłosowane w nowym składzie, wprowadziły między 14 a 18 rokiem życia okres odpowiedzialności warunkowej związany z pojęciem działania z rozeznaniem. Zmodyfikowanie uchwał sekcji w duchu klasycznego prawa karnego nie okazało się jednak możliwe i przy takim jej składzie¹⁰. Istnieją więc dwie wersje uchwał zatwierdzone przez większość sekcji oraz trzecia, która stała się podstawą rozwiązań przyjętych w kodeksie karnym z 1932 r.

Granice nieletniości zostały ostatecznie 13 lat — jako wiek do którego nieletni sprawca przestępstwa nie odpowiada karnie i 17 lat — jako wiek, do którego rozciąga się okres przejściowy, w którym należy rozważać istnienie rozeznania przesądzającego o możliwości stosowania środka karnego o charakterze specyficznym. Przesunięcie tych granic w stosunku do wcześniejszych projektów wywołało poważną dyskusję wśród członków sekcji. Argumentowano jednak, że takie ich usytuowanie oddaje właściwości rozwoju nieletnich w naszym kraju, a obniżenie dolnej granicy do lat 13 zgadza się z praktyczną potrzebą, która nasyła się w wyniku analizy danych statystycznych dotyczących rozmiarów grup wiekowych sprawców przestępstw.

Projekt ten, ostatecznie uchwalony przez Komisję Kodyfikacyjną 7.XII.1921 r. i przedstawiony Ministerstwu Sprawiedliwości według pierwotnej wersji miał zacząć obowiązywać przed wejściem w życie całości unormowań kodeksu. Nie został skierowany do Sejmu wobec czego, przy opracowaniu kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego Komisja Kodyfikacyjna ustalając ostateczne brzmienie części dotyczących nieletnich wróciła do rozwiązań tu przyjętych.

Tak więc Kodeks karny z 1932 r. w rozdziale XI zatytułowanym „Postępowanie z nieletnimi”, obejmującym art. 69—78, regulował zasady odpowiedzialności nieletnich za czyny zabronione przez ustawę jako przestępstwa wiążąc je z wielkim, rozeznaniem i rodzajem stosowanych środków. W stosunku do nieletnich sprawców czynów zabronionych pod groźbą kary w wieku do lat 13 oraz nieletnich, którzy popełnili taki czyn bez rozeznania po ukończeniu 13, a przed ukończeniem 17 roku życia, jedynymi środkami stosowanymi przez sąd mogły być środki wychowawcze (art. 69 § 1 pkt. a i b) a mianowicie: upomnienie, oddanie pod dozór odpowiedzialny rodzicom, dotychczasowym opiekunom lub specjalnemu kuratorowi, albo umieszczenie w zakładzie wychowawczym (art. 69 § 2). W stosunku do nieletnich sprawców czynów zabronionych popełnionych z rozeznaniem przez sprawców między 13 a 17 rokiem życia sąd miał stosować umieszczenie w zakładzie poprawczym (art. 70), lub, gdy nie było to celowe ze względu na okoliczności czynu, charakter nieletniego albo warunki jego życia i otoczenia, środki wychowawcze (art. 71).

⁹ J. Makarewicz: *Z Komisji Kodyfikacyjnej...*, op. cit.

¹⁰ Po siedmiu posiedzeniach sekcji w nowym składzie, zakończonych wydaniem tzw. uchwał listopadowych okazało się, że odchylenia od uchwał czerwcowych nie są wielkie i wiążą się głównie z wprowadzeniem rozeznania, którego stwierdzenie wiązało się ze stosowaniem środka karnego o charakterze specyficznym, a mianowicie zakładu poprawczego. Środek ten miał tylko pozory kary, gdyż sąd zawsze mógł zawiesić jego wykonanie. Odrzucono natomiast środki karne dotychczasowe. Do sędziowskiego prawa karania uchwalono silne zastrzeżenia umożliwiające odstępianie od wymiaru kary mimo stwierdzenia winy oraz stosowanie środków wychowawczo-poprawczych zamiast kary. Niemniej jednak nie wiadomo, w jakim kierunku poszłyby interpretacja tych zmian.

Przepisy kodeksu karnego z 1932 r. zwięzłe i lakoniczne, wymagały wykładni i wydaje się, że ustalająca się — szczególnie w okresie powojennym — na styku doktryny i praktyki interpretacja pozwalająca na wypełnienie kodeksowych formuł dodatkową treścią (oraz chęć utrzymania w nowej ustawie wypracowanych i sprawdzonych w praktyce rozwiązań) w większym stopniu wpłynęła na ostateczny kształt ustawy z 1982 r. niż dyskusja kodyfikacyjna. Niemniej jednak fakt, że pojawiające się na świecie nowe koncepcje postępowania z nieletnimi żywo dyskutowano¹¹, a czasem nawet usiłowano przenieść na grunt polski wprowadzając je częściowo do niektórych projektów ustawy dotyczącej nieletnich, także nie pozostał bez wpływu na przyjęte rozwiązanie.

Tak więc okres do wejścia w życie nowej ustawy omówiony musi być z dwóch perspektyw:

a) w aspekcie zmian zachodzących w obowiązującym systemie postępowania z nieletnimi,

b) pod kątem prowadzonych prac ustawodawczych.

Zmiany w systemie postępowania z nieletnimi, przyjętym w latach 1928—1932, przeprowadzane praktycznie w czasie całego powojennego okresu stosowania przedwojennych przepisów, wprowadzane były na wiele różnych sposobów przede wszystkim zaś przez:

a) specjalne ustawodawstwo karne wprowadzane czasowo jeszcze przed zakończeniem II wojny światowej i tuż po niej,

b) nowelizacje przepisów międzywojennych (jak się miało okazać znaczące zmiany spowodowały także przepisy o charakterze instrukcyjnym),

c) ustalającą się z czasem na styku doktryny i praktyki wykładnię,

d) reformę systemu prawa karnego (mimo założenia, że problemy nieletnich regulować będzie odrębna ustawa, nowy kodeks karny ustalić musiał granicę dzielącą nieletnich od dorosłych, odpowiadających karne według jego przepisów).

Prześledźmy kolejno wszystkie te zmiany aby ustalić, czy spowodowały one istotne zmiany w systemie odpowiedzialności nieletnich, jak kształtował się stan rozwiązań dotyczących postępowania z nieletnimi funkcjonujący w praktyce w okresie ostatecznego formułowania się przepisów nowej ustawy i w jakim stopniu rozwiązania te zostały przez nową ustawę przejęte.

Ustawy karne wprowadzone przed zakończeniem II wojny oraz w pierwszym okresie odbudowy kraju odegrały w praktyce znaczną rolę. Pozwalając na stosowanie surowszych środków wobec nieletnich zneutralizowały naciski na dokonanie zmian systemowych w tym kierunku. Czasowo zmieniły jednak status nieletniego i zaostriżyły zasady odpowiedzialności nieletnich.

Kodeks karny Wojska Polskiego wprowadzony dekretem PKWN z 23.IX.1944 r.¹² odnosił się generalnie do żołnierzy i innych osób zobowiązanych do służby wojskowej oraz pomocniczej. Jeśli chodzi o podmiotowy zakres obowiązywania obejmować więc mógł tylko nieletnich będących synami pułku, natomiast przedmiotowo obejmował przestępstwa wymienione w tym kodeksie. Choć

¹¹ M. Żebrowska: *Opieka państwowa nad nieletnimi przestępcami w Belgii*, „Psychologia Wychowawcza” 1948, nr 3—4; H. Cybulska-Veillard: *Nowe prawo ochrony młodzieży w Belgii*, „Nowe Prawo” 1965, nr 12; A. Grześkowiak: *Nowa ustawa o komisjach do spraw nieletnich w RFSRR*, „Palestra” 1968, nr 5 i wiele innych.

¹² Z datą, obowiązującą od 30.IX.1944 r. (Dz.U. nr 6, poz. 27).

chodziło tu o przestępstwa o charakterze politycznym, przepisy ich dotyczące sformułowane były tak ogólnikowo, że pozwalały na pociągnięcie pod nie rozmaitych stanów faktycznych¹³. Jeśli sprawcami takich przestępstw, co do których swoją właściwość uznawał sąd wojskowy byli nieletni, odpowiadali oni stosownie do zasad rozdziału XIII tego kodeksu zatytułowanego „Postępowanie z nieletnimi”. Zgodnie z art. 69 nieletni w wieku od 13 do 17 lat, jeśli działali z rozeznaniem, ponosili odpowiedzialność karną przewidzianą w kodeksie. Nie można było wobec nich stosować bardzo często występującej w kodeksie sankcji, a mianowicie kary śmierci, przewidziana była natomiast możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary — co w praktyce oznaczało karę pozbawienia wolności na okres od roku do 10 lat.

Mimo wprowadzenia okresu odpowiedzialności warunkowej, trudno ją za taką uznać. Według przepisów k.k. z 1932 r. konsekwencją wprowadzenia rozeznania jako kryterium odpowiedzialności było zwolnienie od odpowiedzialności tych nieletnich, którzy działali bez rozeznania, natomiast w stosunku do tych, którzy działali z rozeznaniem ustalono odpowiedzialność specyficzną, niepełną, ograniczoną do stosowania środków poprawczych bądź wychowawczych. Na gruncie przepisów k.k. WP przejście od nieodpowiedzialności do odpowiedzialności całkowitej było gwałtowne, bez ochronnego „okresu przejściowego”. Granica odpowiedzialności karnej uzależniona była w każdym przypadku od ustaleń sądu i mogła wynosić nawet 13 lat.

Według przepisów części ogólnej k.k. WP odpowiadali także sprawcy przestępstw wymienionych w dwóch dekreтах o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa — pierwszym, z 16.XI.1945 r. (Dz.U. nr 53, poz. 300) oraz zmieniającym go dekretem z 13.VI.1946 r. (Dz.U. nr 30, poz. 192).

Przepisy te stosowano wobec nieletnich do wejścia w życie ustawy z 8.IV.1955 r. o przekazaniu sądom powszechnym dotychczasowej właściwości sądów wojskowych w sprawach karnych osób cywilnych i funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa publicznego, Milicji Obywatelskiej i straży więziennej (Dz.U. 15, poz. 83).

W innych dekreтах wprowadzonych w tym czasie sam status nieletniego nie był już zmieniany, niemniej jednak w oparciu o ich przepisy można było stosować wobec nieletnich dolegliwe kary lub środki zabezpieczające (pracy przymusowej na okres do 2 lat na podstawie dekretu z 16.XI.1945 r.¹⁴ — Dz.U. nr 53, poz. 302) czy umieszczenie wraz z rodzicami w miejscu odosobnienia i poddaniu pracy przymusowej na czas nieokreślony na podstawie rozporządzenia¹⁵ z 30.XI.1944 r. w sprawie wykonania dekretu z 4.XI.1944 r. o środkach zabezpieczających w stosunku do zdrajców narodu (Dz.U. nr 14, poz. 78).

Zasady odpowiedzialności nieletnich, jeśli chodzi o ich typowy zakres, nie zostały jednak zmienione. Całość systemu postępowania z nieletnimi, humanitarna i postępową, pozostała nienaruszona w ciągu pierwszych powojennych lat,

¹³ A. Strzembosz: *System sądowych środków ochrony dzieci i młodzieży przed niedostosowaniem społecznym*, Lublin 1985.

¹⁴ Dekret o utworzeniu i działaniu Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkolnictwem gospodarczym; przy czym w piśmiennictwie twierdzi się, że przestępstwa tego typu popełnione były przez nieletnich wyjątkowo rzadko: E. Skrętowicz, T. Bojarski, E. Przysucha: *Ewolucja ustawodawstwa i praktyki sądowej w zakresie zapobiegania i zwalczania przestępczości nieletnich*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” t. 4, 1976.

¹⁵ Jest to rozporządzenie kierowników resortów sprawiedliwości i bezpieczeństwa publicznego.

choć praktyka, na co wskazuje analiza powołanego wyżej ustawodawstwa, mogła iść inną drogą.

Wprowadzenie specjalnego ustawodawstwa karnego, które również mogło być, jak to zostało przedstawione, stosowane wobec nieletnich, brak szerszego zainteresowania problematyką nieletnich bezpośrednio po wojnie, dominujące przekonanie o trafności rozstrzygnięć zastosowanych w przedwojennych przepisach, wreszcie założenie, że zasady odpowiedzialności nieletnich zostaną w całości zmienione przez przygotowaną ustawę spowodowały, że także w późniejszym okresie zespół przepisów dotyczących nieletnich uległ tylko niewielkim zmianom. Prace nowelizacyjne objęły głównie przepisy k.p.k. z 1928 r. i poszły w kierunku utrzymania, a nawet uwypuklenia podstawowych odrębności postępowania w sprawach nieletnich¹⁶. Sędzia utrzymał centralną pozycję w postępowaniu przygotowawczym, rozpoznawczym i wykonawczym, rozszerzono obowiązek poznania nieletniego (badanie osobopoznawcze, współpraca ze specjalistami, powołanie ośrodków diagnostyczno-selekcyjnych), wprowadzono obligatoryjny udział obrońcy i wyraźnie określono uprawnienia MO i prokuratora.

W podstawowych zasadach odpowiedzialności nieletnich została wprowadzona — niejako przy okazji tych prac — jedna zmiana. Dotyczyła ona dolnej granicy nieletniości. Twórcy k.k. z 1932 r. wzorem wielu ówczesnych postępów kodyfikacji, w których nie przewidywano stosowania wobec nieletnich kar, lecz wyłącznie środki wychowawcze (a wyjątkowo poprawcze) nie wprowadzili granicy minimalnej wychodząc z założenia, że proponowane przez nich środki są wystarczająco różnorodne i elastyczne, aby mogły być stosowane wobec wszystkich osób w wieku do 17 lat. Dodatkowo, w art. 49 d.k.p.k. (obecny art. 11 pkt 2 k.p.k.), sędzia otrzymał możliwość odmowy wszczęcia postępowania lub umorzenia wszczętego. Popętnienie przestępstwa przez nieletniego nie musiało więc, inaczej niż u osoby w pełni odpowiedzialnej karnie, w każdym przypadku znanym wymiarowi sprawiedliwości skutkować wszczęciem postępowania.

Taka, elastyczna skądinąd interpretacja art. 49 k.p.k. znajdująca jednak oparcie w całości norm regulujących zasady odpowiedzialności nieletnich¹⁷ sprawiła, że nie każdy nieletni sprawca przestępstwa musiał zostać za takiego uznany formalnie. Możliwość taka wykorzystywana była najczęściej w przypadkach, gdy przed sądem stanąć mieli nieletni najmłodsi lub mało zdemoralizowani.

Niemniej jednak rozwiązanie takie było krytykowane z różnych pozycji. Teoretycy uważali¹⁸, że brak dolnej granicy wieku nieletniości pozostawiający decyzję o wszczęciu postępowania wobec nieletniego swobodnemu uznaniu sędziego jest

¹⁶ A. Strzembosz: *System sądowych ...*, op. cit. Oprócz dwóch ustaw z 27.IV.1949 r. — o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. nr 32, poz. 337) oraz o zmianie k.p.k. (Dz.U. nr 32, poz. 338), które umożliwiły utworzenie wydziałów dla nieletnich i przekazanie im spraw karnych nieletnich (od 1953 r. sądy te przejęły także sprawy opiekuńcze), k.p.k. zmieniony został jeszcze ustawą z 20.VII.1950 r. (Dz.U. nr 40, poz. 364), dekretem z 20.X.1952 r. (Dz.U. nr 44, poz. 302), dekretem z 21.XII.1955 r. (Dz.U. nr 46, poz. 309), ustawą z 28.III.1958 r. (Dz.U. nr 46, poz. 309), ustawą z 16.XI.1960 r. W tym samym kierunku poszły też liczne przepisy instrukcyjne (patrz — E. Skrętowicz, T. Bojarski, W. Przysucha: *Ewolucja ustawodawstwa...*, op. cit., A. Strzembosz: *System sądowych...*, op. cit., K. Grześkowiak: *Z problematyki postępowania przygotowawczego w sprawach nieletnich*, „Problemy Wymiaru Sprawiedliwości” 1973, nr 1).

¹⁷ A. Strzembosz: *Postępowanie przygotowawcze w sprawach nieletnich*, „Nowe Prawo” 1977, nr 12.

¹⁸ M. Siewierski: *O właściwe zasady odpowiedzialności nieletnich*, „Państwo i Prawo” 1948, nr 2; brak ten zauważa również S. Śliwiński: *Prawo karne*, 1947.

z punktu widzenia panującego u nas legalizmu niedopuszczalny. Praktycy podnosili szkodliwość wczesnego zetknięcia się z organami wymiaru sprawiedliwości, możliwość postawienia małego dziecka przed sądem¹⁹. Podawano, że nawet w wypadkach, gdy zapada decyzja o odmowie wszczęcia postępowania, staje się to często już po wprowadzeniu w ruch procedury sądowej — małe dziecko zostaje przesłuchane, styka się z milicją, następstwem czego może być wystąpienie u niego psychicznego wstrząsu.

Efektem tej dyskusji było wydanie krytykowanych często później w specjalistycznym piśmiennictwie przepisów wprowadzających dolną granicę nieletniości²⁰. Nigdzie nie zostały przedstawione jasno intencje, jakimi kierowali się ich twórcy. Wydaje się, że punktem wyjścia dla ich ustanowienia była nie tyle myśl o zmianie statusu nieletniego (do czego w efekcie doszło), co dążenie do usprawnienia postępowania w sprawach nieletnich. Za sugestią tą przemawia tekst omawianego przepisu — wprowadzone w 1954 r., obowiązujące w zasadzie aż do wejścia w życie nowej ustawy. Zarządzenie nr 14/54 Ministra Sprawiedliwości z 30.1.1954 r. stanowiło bowiem, że: „w stosunku do nieletnich poniżej 10 lat po przeprowadzeniu w miarę potrzeby śledztwa lub dochodzenia należy postępowanie karne umorzyć bez stosowania środków wychowawczych chyba, że szczególne względy i okoliczności przemawiają za ich stosowaniem”. Wcześniej wydany przepis pod nasuwającą podobną interpretację nazwą „Instrukcja do postępowania w sprawach nieletnich” z 6.IV.1951 r. (Dz.U. Min. Spr. nr 3, poz. 10), obowiązujący tylko przez trzy lata, ustalał tę granicę na 7 lat.

Przyjmując, że modyfikacja ta w momencie wprowadzenia dotyczyć miała przede wszystkim sytuacji nieletniego w postępowaniu, nie rozstrzygamy jeszcze sporu o to, czy wprowadziła dolną granicę nieletniości, czy granicę minimalną. Uznać należałoby, że przepisem tym nie zmieniono wiekowych granic nieletniości, jeśli za okres nieletniości uważać ten okres przejściowy, w którym bada się istnienie świadomości bezprawności czynu i możliwości kierowania swoim postępowaniem, co stanowi kryterium odpowiedzialności. Jeśli zaś za okres nieletniości uznamy ten przedział wieku, kiedy, abstrahując od kwestii rozeznania, niedojrzałego jeszcze człowieka poddajemy działaniu specyficznych środków wychowawczych lub poprawczych po to, aby go do pełnej odpowiedzialności wychować, to niewątpliwie dolną granicą nieletniości stanie się granica, od której dziecko może stanąć przed sądem w swojej sprawie, po rozpoznaniu której można tego typu środki zasądzić, a więc właśnie granica minimalna. Tym samym ustalony zostanie nowy status nieletniego.

Tak więc prawie przez 30 lat — od 1954 do 1983 r. stosowany był w sądownictwie dla nieletnich przepis o charakterze instrukcyjnym, który dotyczył sfery materialnoprawnej, gdyż ustalał nową granicę nieletniości. Ten powołany w wielu sądowych postanowieniach o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania przepis wprowadzony był *contra legem*, bez delegacji ustawowej, a nawet wbrew założeniom ustawy. Co więcej, w połowie lat sześćdziesiątych, w związku z pracami nad nową ustawą pojawiła się koncepcja²¹ podniesienia granicy lat 10 do 13, co zostało usankcjonowane uchwałą Kolegium Ministerstwa Sprawiedliwości

¹⁹ K. Grześkowiak: *Z problematyki op. cit.*

²⁰ Dz.Urz. Min. Spr. nr 2, poz. 6, Zarządzenie 104 Ministra Sprawiedliwości 421 zawierało tzw. instrukcję sądową („Dz.Urz. Min.Spr.” 1954, nr 10).

²¹ M. Ręgent-Lechowicz: *Środki wychowawczo-poprawcze w świetle orzeczeń sądów*, „Przegląd Penitencjarny” 1966, nr 1, s. 39.

z 1966 r., zalecającą eliminowanie z postępowania karnego nieletnich poniżej tego wieku. Przez pewien czas uchwała ta była realizowana w praktyce mimo, iż z punktu widzenia prawa nie mogła mieć znaczenia wiążącego dla orzecznictwa.

Te rozwiązania dotyczące dolnej granicy nieletniości, skądinąd bardzo kontrowersyjne z punktu widzenia stanowienia prawa, zostały w swoim zasadniczym kształcie przeniesione do nowej ustawy i tam rozwinięte. Chodzi zwłaszcza o możliwość przeniesienia sprawy nieletniego o popełnienie czynu zabronionego, w której odmówiono wszczęcia postępowania lub którą umorzono „ze względu na wiek”, na drogę postępowania opiekuńczego (cywilnego).

Możliwość taka wyprowadzona była pierwotnie z przepisu art. 478 § 3 k.p.k. z 1928 r. Przepis ten upoważniał sędziego do umorzenia postępowania ze względu na znikome społeczne niebezpieczeństwo czynu i niecelowość orzekania nowego środka wychowawczego lub poprawczego wobec zastosowania już w innej sprawie odpowiedniego środka. Stosowany był w praktyce wobec nieletnich młodszych oraz mniej zdemoralizowanych, lecz pochodzących z niepełnowartościowego środowiska rodzinnego w sytuacjach, gdy korzystniejsza wydawała się ingerencja w sferę uprawnień rodziców (ograniczenie lub pozbawienie władzy rodzicielskiej)²².

Korzyści takiego rozwiązania problemu dolnej granicy były różnorodne:

a) rozładowano natłok spraw w sądownictwie dla nieletnich przez dokonanie ich wstępnej selekcji przez sędziego dla nieletnich²³ i odmowę wszczęcia postępowania co do części z nich,

b) eliminując część spraw nieletnich najmłodszych pozostawiono możliwość rozpatrzenia ich w postępowaniu opiekuńczym,

c) w postępowaniu opiekuńczym sąd mógł zająć się nie skutkami zaniedbań w zakresie nadzoru i opieki, lecz samymi zaniedbaniami, co było oczywiście korzystniejsze z punktu widzenia celowości środka.

Taki model rozwiązywania kwestii postępowania z nieletnimi najmłodszymi przed sądem nie został wypracowany od razu. W pierwszym etapie, przypadającym na początek lat pięćdziesiątych, ograniczono się do ustalenia granicy, poniżej której dzieci nie odpowiadały za przekroczenie norm prawa karnego (najpierw na 7 lat, później na 10) w drugim, przypadającym na połowę lat sześćdziesiątych podkreślono dodatkowo potrzebę sięgania w takim wypadku — w miarę potrzeby — do alternatywnego w stosunku do postępowania karnego postępowania opiekuńczego²⁴.

²² Z innej strony problem ten naświetla W. Patulski: „W pewnych wypadkach tradycyjne naświetlenie sprawy nieletniego nie rozwiązuje problemu, zwłaszcza, że młodsze rodzeństwo sprawcy pozostaje poza zasięgiem orzeczenia sądowego. W takich właśnie przypadkach ingerencja sądów w trybie opiekuńczym w zakresie udzielenia pomocy niezbędnej dla prawidłowego wykonywania ich władzy (art. 97 i 100 k.r. i o) bądź też w przedmiocie ograniczenia, zawieszenia lub pozbawienia władzy rodzicielskiej (art. 109 i 111 k.r. i o) wysuwa się zdecydowanie na pierwszy plan. Nie bez znaczenia jest okoliczność, że sąd dla nieletnich może orzec takie same lub bardzo podobne środki wychowawcze w trybie karnym, jak w trybie opiekuńczym”. W. Patulski: *Działalność sądownictwa dla nieletnich*, „Nowe Prawo” nr 7—8 z 1975 r., s. 938—950.

²³ A. Zieliński w takim rozwiązaniu kwestii odpowiedzialności nieletnich dopatruje się ogólniejszych dążeń polityki kryminalnej: „Od kilku już bowiem lat sądy — szukając bardziej efektywnych metod walki z przestępczością nieletnich ograniczają ingerencję w trybie postępowania karnego w sprawach drobniejszych, w tym także w sprawach dotyczących nieletnich, którzy w chwili popełnienia czynu nie ukończyli lat 13 i wykorzystują w to miejsce pozasądowe środki wychowawcze oraz sądowe środki opiekuńcze” — A. Zieliński: *Środki poprawcze de lege ferenda*, „Nowe Prawo” 1970, nr 5.

²⁴ J. Jasiński *Sądowe środki stosowane wobec nieletnich sprawców przestępstw w latach 1951—1974*, w: M. Jarosz (red.): *Wybrane zagadnienia patologii rodziny*, Warszawa 1976.

Podobnie, w ciągłym współdziałaniu nauki z praktyką, tworzyła się obowiązująca wykładnia innych norm dotyczących nieletnich. Była ona, jak się wydaje, bardziej zgodna z intencjami członków Komisji Kodyfikacyjnej i kierunkiem, w jakim szły prace sekcji karnej tej komisji w pierwszym etapie, niż z kompromisowymi rozwiązaniami przyjętymi ostatecznie w kodeksie z 1932 r. Przypomnieć tu należy, że większość członków sekcji preferowała koncepcję oparcia postępowania z nieletnimi na modelu wychowawczym, a więc zerwaniu z problematyką winy i odpowiedzialności przez odrzucenie kryterium rozeznania i wprowadzenie jednej tylko, górnej granicy dzielącej nieletnich, wobec których stosowało się środki wychowawcze i poprawcze od dorosłych, wobec których można było stosować środki karne. Najistotniejszym odstępstwem w ostatecznych ustaleniach komisji na rzecz zwolenników bardziej tradycyjnego sformułowania zasad postępowania z nieletnimi sprawcami przestępstw było wprowadzenie instytucji rozeznania wraz z pomocniczą granicą 13 lat.

Linia orzecznictwa, pod wpływem nauki, szła również w kierunku takiej interpretacji kodeksowych norm, aby uwypuklić wychowawczy cel stosowania środków i w efekcie, w czasie długich lat obowiązywania kodeksu, taką właśnie treścią wypełniały się przepisy. Dotyczy to zwłaszcza:

1. Kwestii rozeznania, co do którego ugruntowała się wykładnia zwracająca uwagę na przesłankę celowości i skuteczności, a więc na to, jaki środek byłby w danych okolicznościach, przy określonym stopniu rozwoju osobowości, najbardziej właściwy z pedagogicznego punktu widzenia. W praktyce ocena stosunku sprawcy do czynu dokonywana przy pomocy kryterium rozeznania okazała się nieprzydatna do przesądzania o tym, czy nieletniego należy uznać winnym popełnienia czynu i w konsekwencji za odpowiedzialnego, natomiast stanowiła jeden ze wskaźników nieprzystosowania społecznego, którego stopień uzasadniał stosowanie takich, a nie innych środków.

Taki kierunek interpretacji jasno sformułował już jeden z twórców kodeksu karnego z 1932 r., J. Makarewicz: „To pojęcie elastyczne może z braku lepszego figurować jako synonim większego lub mniejszego zaniedbania moralnego, jako problem dla oceny, czy nieletniego oddać do zakładu poprawczego surowszego lub łagodniejszego typu (przymusowe wychowanie) ale jest bezużytecznym do rozstrzygania, czy sprawca zasługuje na karę czy nie”²⁵.

2. Inną taką kwestią było odejście od automatycznego skazywania na zakład poprawczy przez sąd w wypadku stwierdzenia, że nieletni popełnił czyn zabroniony z rozeznaniem. W ujęciu kodeksowym zasadą było skazywanie nieletnich działających z rozeznaniem na zakład poprawczy, przy czym istniała możliwość warunkowego zawieszenia, a nawet zastosowania w miejsce zakładu innych środków wychowawczych „jeżeli ze względu na okoliczności czynu, charakter nieletniego albo warunki jego życia i otoczenia umieszczenie go w zakładzie nie jest celowe” (art. 77 d.k.k.). Ta zbyt mało elastyczna konstrukcja została w praktyce zmodyfikowana w ten sposób, że przyjęło się, iż art. 70 d.k.k. nie może być stosowany automatycznie i zawsze należy rozważyć, czy nie zachodzi potrzeba zastosowania środków wychowawczych zamiast środków poprawczych na zasadzie art. 71; w ten sposób reguła stała się więc wyjątkiem²⁶.

²⁵ J. Makarewicz: *Polemika (w odpowiedzi sędziemu Rappaportowi)*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1921, nr 17-18.

²⁶ A. Zieliński: *Środki poprawcze ...*, op. cit.; A. Strzembosz: *System ...*, op. cit.; S. Pławski: *Przegląd Orzecznictwa SN w dziedzinie prawa karnego materialnego (I półrocze*

3. W kwestii rozerwania związku czynu z ponoszoną odpowiedzialnością przyjęto, że charakter i okoliczności popełnionego czynu nie powinny mieć decydującego wpływu na zastosowany środek; zasadniczym kryterium stał się stopień demoralizacji sprawcy. Na ostateczną polaryzację stanowisk naukowców w tym względzie wpłynęły, jak się wydaje, ustalenia badań kryminologicznych²⁷, zwłaszcza dotyczące spraw umorzonych oraz recydywy nieletnich sprawców, a także wprowadzenie ustawy z 17.VI.1966 r. o przekazaniu niektórych wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego (Dz.U. nr 23, poz. 149). Art. 15 1 tej ustawy stanowił, że jeśli wykroczeń tych dopuścił się nieletni, który w chwili rozpoczęcia rozprawy nie ukończył 17 lat, sprawę rozpoznaje sąd dla nieletnich „na ogólnych zasadach”. Przy założeniu²⁸, że chodzi o ogólne zasady prawa o wykroczeniach niemożliwe okazało się stosowanie środków wychowawczych lub poprawczych przewidzianych w k.k. nawet w przypadku wielokrotnej recydywy, bowiem art. 6 prawa o wykroczeniach przewidywał jedynie następujące środki:

— w stosunku do nieletniego sprawcy wykroczenia w wieku do 13 lat lub między 13 a 17 rokiem życia, ale działającego bez rozeznania — upomnienie połączone z odpowiedzialnym dozorem rodziców lub innych osób mających pieczę nad nieletnim;

— w stosunku do działającego z rozeznaniem sprawcy wykroczenia w wieku między 13 a 17 rokiem życia — ten sam środek lub karę aresztu do 3 miesięcy²⁹ albo też grzywnę lub nawiązkę (którą można było orzec tylko wobec nieletnich, którzy posiadali własne dochody z pracy lub majątek), zaś od 1971 r.³⁰ również karę ograniczenia wolności (wobec nieletnich, którzy mogli podjąć pracę najemną) oraz naganę.

Brak możliwości stosowania środków właściwych dla nieletnich wywołał sprzeciw, gdyż wspomniane wyżej badania wykazywały częste występowanie związku między popełnieniem drobnych kradzieży kwalifikowanych jako wykroczenia a wysokim stopniem demoralizacji sprawców.

Analizę tę przeprowadzono dla podkreślenia, że przeprowadzone drogą pozaustawową zmiany (przy czym chodzi tu zarówno o kształtowanie się obowiązującej wykładni, jak i o wprowadzone przepisy o charakterze instrukcyjnym), doty-

1963 r), „Nowe Prawo” 1963, 2; M. Siewierski: *Kodeks karny z komentarzem*, wyroki SN: z 14 X 1961 r., V K 629/61, OSNiK nr 2, z. 62, poz. 25 i z 30 XI 1967 r. V KRN 846/67 OSPiKA nr 6 s. 68, poz. 185.

²⁷ H. Kołakowska: *Nieletni recydywiści (wyniki badań 500 nieletnich recydywistów)*, „Archiwum Kryminologii” t. I, 1960; S. Batawia, A. Strzembosz: *Nieletni sprawcy kradzieży w praktyce sądowej (Przyczynek do problematyki recydywy u nieletnich)*, „Państwo i Prawo” 1964, nr 4; S. Batawia, H. Kołakowska, A. Strzembosz, S. Szelhaus: *Wyniki badań dalszych losów nieletnich i młodocianych recydywistów (Katamnezy w 443 przypadkach)*, „Państwo i Prawo” 1965, nr 4; Z. Ostrihanska: *Prognoza recydywy u nieletnich przestępców oraz wyniki badań prognostycznych 180 recydywistów w wieku 15–16 lat*, „Archiwum Kryminologii” t. III 1965; S. Batawia, A. Strzembosz: *Nieletni sprawcy kradzieży w praktyce sądowej w świetle wyników badań nad recydywą podsądnych oraz wnioski wynikające z badań dla prac ustawodawczych*, „Państwo i Prawo” 1966, nr 11; A. Strzembosz: *Rozmiary recydywy nieletnich w świetle badania akt spraw umorzonych*, „Państwo i Prawo” 1967, nr 8–9; S. Batawia, A. Strzembosz: *Nieletni przestępcy w świetle badań kryminologicznych i postulaty ustawodawcze*, „Państwo i Prawo” 1968, nr 6.

²⁸ W tym kierunku szła wykładnia w piśmie okólnym Min. Spr. z 30.XII.1966 r. w sprawie stosowania przez sędziów dla nieletnich ustawy [...] patrz: A. Zieliński: *Środki poprawcze* op. dt.; A. Strzembosz: *Kroki wstecz*, „Gazeta Sądowa i Penitencjarna” 1967, nr 4.

²⁹ W 1951 r. zastąpiono ją karą pracy poprawczej — niemożliwej do zastosowania wobec niepracujących.

³⁰ *Kodeks Wykroczeń*, Dz.U. nr 12, poz. 114.

czyły samych zasad odpowiedzialności nieletnich. Zmodyfikowały one zakres i treść tej odpowiedzialności przez ustalenie dolnej granicy nieletniości i podkreślenie resocjalizującego charakteru środków stosowanych wobec nieletnich.

Generalnie przyjąć można, że postępową myśl prawnicza zyskała kontynuację³¹ i że wytworzona została na gruncie polskim określona tradycja postępowania z nieletnimi. Osiągnięcie to wydaje się tym bardziej godne podkreślenia, że w tym samym czasie polityka karna wobec dorosłych uległa zaostrzeniu³².

W takich warunkach istotnym problemem stało się ustalenie granicy między prawem karnym dorosłych, z jego zasadą odpłaty za winę oraz prawem stosowanym wobec nieletnich, gdzie zasadę tę odrzucono. Konsekwencją założenia o wyłączeniu problematyki nieletnich z kodeksu (i w ogólności wyłączenia nieletnich spod odpowiedzialności stricte karnej), stała się konieczność ustalenia wieku rozgraniczającego nieletniość i dorosłość.

Kodeks karny z 1969 r. utrzymał zasadę, że przesłanką odpowiedzialności karnej jest ukończenie przez sprawcę 17 lat (art. 9 k.k.). Zakładając, że: „Zrównanie tej granicy z pełnoletniością (lat 18) pożądane z punktu widzenia jednolitości systemu prawnego oznaczałoby w prawie karnym (w zestawieniu z k.k. z 1932 r.) przesunięcie w górę granicy wieku odpowiedzialności karnej o rok, ku czemu nie ma podstaw z punktu widzenia kryminalno—politycznego”³³ twórcy kodeksu uznali jednocześnie, że sztywna granica „razi sztucznością” i postanowili granicę wieku 17 lat potraktować jako zasadę, od której przewiduje się odstępstwa (art. 9 § 2 i § 3). Komentarz do k.k. tak uzasadnia to stanowisko: „Przyjęcie bowiem sztywnej granicy wieku nie pozwalałoby należycie uwzględnić daleko nieraz idących różnic w rozwoju fizycznym, psychicznym i społecznym ludzi młodych będących w tym samym wieku jak również w stopniu demoralizacji młodych sprawców i w wymiarze gatunkowym popełnionych przez nich czynów. Z tych założeń wychodząc, uznano za celowe granicę wieku uelastyczyć w sposób określony w § 2 i § 3 art. 9”³⁴.

Prześledzić należałoby więc, kiedy pojawiło się, jak kształtowało i jak jest ostatecznie interpretowane rozwiązanie przyjęte w art. 9 § 2 i § 3 k.k.

Rok 1956 był okresem przełomowym dla prac kodyfikacyjnych — postanowiono na nowo podjąć pracę nad kodeksem karnym oraz oddzielnie prowadzić prace nad ustawodawstwem dla nieletnich. Projekt kodeksu karnego z 1963 r.³⁵, który był pierwszym efektem pracy zespołu Komisji Kodyfikacyjnej³⁶ nie zamieszcza więc przepisów dotyczących przestępczości nieletnich. We wstępie do projektu podaje się: „Zagadnienie to będzie uregulowane w osobnej ustawie, która powinna objąć wszystkie przepisy dotyczące tej problematyki zarówno z zakresu prawa

³¹ Po pięćdziesięciu latach stosowania przepisów dotyczących nieletnich powrócono do tych założeń, od których sekcja Komisji Kodyfikacyjnej zaczynała swoje prace.

³² J. Jasiński: *Przemiany polityki karnej sądów powszechnych rozwijane na tle przepisów nowej kodyfikacji karnej (1970—1980)*. „Archiwum Kryminologii” t. VIII—IX. 1982.

³³ Wprowadzenie do projektu części ogólnej k.k. — I. Andrejew, J. Bafia, K. Mioduski w: *Projekt k.k. PRL*, Warszawa 1956 r., co cytuje J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski: *Komentarz do k.k.*, z dodanym wtretem dotyczącym zestawienia z k.k. z 1932 r.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ *Projekt kodeksu karnego*, Warszawa 1963.

³⁶ W skład zespołu Komisji Kodyfikacyjnej wchodziło: I. Andrejew, T. Cyprian, A. Gubiński, H. Holder, L. Lernell, J. Potępa, J. Sawicki, M. Szerer (przewodniczący), W. Winawer, W. Woltei. Sprawozdawcą części ogólnej do marca 1959 r. był W. Wolter, koreferentem — J. Sawicki — od marca 1969 r. do marca 1970 r. sprawozdawcami całości projektu byli J. Sawicki i W. Winawer. Jako delegat Ministerstwa Sprawiedliwości uczestniczył w obradach J. Bafia.

materialnego, jak i procesowego, a także przepisy wykonawcze”³⁷. W projekcie tym utrzymano 17 lat jako sztywną granicę wieku odpowiedzialności karnej, wprowadzono natomiast pojęcie młodocianego (17—21 lat) sprawcy przestępstwa, względem którego stosowane środki karne miały być modyfikowane ze względów wychowawczych zarówno w kierunku łagodzenia jak i zaostrzenia, przy zachowaniu pełnej odpowiedzialności karnej.

Modyfikacja rozwiązania górnej granicy nieletniości zaproponowana została w projekcie k.k. z 1966 r. We „Wprowadzeniu do części ogólnej k.k. z 1966 r.” referenci projektu, I. Andrejew, J. Bafia i K. Mioduski, tak uzasadniali wprowadzoną zmianę: „W wyniku dyskusji, w której reprezentowane były rozbieżne stanowiska przyjęto w Założeniach³⁸ zasadę, że należy utrzymać 17 lat jako granicę odpowiedzialności karnej (art. 10 § 1) [...] Założenia uznały jednak za celowe granicę wieku uelastyczyć [...] W przypadku niektórych przestępstw (np. zabójstwo, rabunek, umyślne spowodowanie katastrofy) środki stosowane wobec nieletnich mogą okazać się nieadekwatne zarówno z punktu widzenia wychowawczego (gdy sprawca jest w wysokim stopniu zdemoralizowany, właśnie kara współmierna do winy może być bardziej pożądana) jak i z punktu widzenia społecznej świadomości, która niekiedy sprzeciwia się traktowaniu jako nieletnich osobników, którzy są dostatecznie dojrzały, aby odpowiadać za ciężkie zbrodnie. Ma to szczególne znaczenie w wypadkach przestępstw popełnianych przez sprawców, z których jedni mają, inni zaś nie mają ukończonych lat 17. W tych przypadkach sztywna granica 17 lat i wynikające z niej różne konsekwencje w zakresie środków represyjno-wychowawczych rażą sztucznością”³⁹.

W art. 10 § 3 i § 4 projektu kodeksu karnego z 1966 r., będących pierwotnymi wzorami przyjętymi ostatecznie w kodeksie z 1969 r. unormowań art. 9 § 2 i § 3 (przesunięcie numeracji wynika z istnienia w projekcie art. 10 § 2 o treści: „Odpowiedzialność nieletniego, który przed ukończeniem 17 lat dopuścił się czynu zabronionego, określa odrębna ustawa”), przesłanki odpowiedzialności uregulowane są jednak nieco inaczej. W § 3 art. 10 projektu:

a) mniej precyzyjnie ustalony jest zakres czynów, za które nieletni może odpowiadać od 16 r. ż. („dopuszczenie się gwałtownego zamachu na życie lub zdrowie człowieka, na mienie albo bezpieczeństwo powszechne”),

b) nie występuje jeszcze dodatkowa przesłanka nieskuteczności wcześniej stosowanych środków,

c) sposób sformułowania przepisu wskazuje na jego obligatoryjność („nieletni odpowiada na zasadach określonych w tym kodeksie” w miejscu przyjętego w kodeksie z 1969 r. „może odpowiadać”). Natomiast w § 4 art. 10 różnica jest jedna, lecz bardzo znacząca i polega na przyjęciu szerszego przedmiotowego zakresu stosowania tego artykułu w stosunku do rozwiązania przyjętego w art. 9 § 3 k.k. z 1969 r. (w projekcie z 1966 r. postulowano bowiem stosowanie środków wychowawczych lub poprawczych wobec do 18-letniego sprawcy przestępstwa, nie zaś występkę). W wersji z XII 1966 r.⁴⁰ (po kolejnych

³⁷ Projekt kodeksu karnego z 1963 r., s. IV.

³⁸ Projekt kodeksu karnego, Warszawa 1966.

³⁹ Po zapoznaniu się z wynikami dyskusji nad projektem k.k. z 1963 r. zespół prawa karnego Komisji Kodyfikacyjnej omówił i uchwalił *Założenia społeczno-polityczne kodeksu* (zwane w skrócie *Założeniami*). Jak piszą referenci projektu: „Obecny projekt wciela założenia w postać przepisów prawnych toteż o niniejszych uwagach wypadnie niejednokrotnie Założenia powołać” (*Wprowadzenie do projektu cz. o. k.k.*, s. 29).

⁴⁰ Projekt części ogólnej kodeksu karnego, *Wprowadzenie*, Warszawa 1966.

poprawkach) tekst artykułu 9 różni się od kodeksowego tylko co do brzmienia art. 9 § 2⁴¹.

Ostatecznie modyfikacja granicy wiekowej odpowiedzialności karnej (górnej granicy nieletniości) wprowadzona została w art. 9 § 2 i § 3 k.k. z 1969 r.

Czy jednak wprowadzenie tego przepisu rzeczywiście uelastyczyło tę granicę i tym samym zmieniło status nieletniego? Przyjęcie art. 9 § 2 o treści: „Nieletni, który po ukończeniu lat 16 popełnia zbrodnię przeciwko życiu, zbrodnię zgwałcenia, rozboju lub zbrodnię przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu albo umyślnie powoduje ciężkie uszkodzenie ciała lub ciężki rozstrój zdrowia, może odpowiadać na zasadach określonych w tym kodeksie, jeżeli okoliczności sprawy oraz właściwości i warunki osobiste sprawcy za tym przemawiają, a zwłaszcza, gdy poprzednio stosowane środki wychowawcze lub poprawcze okazały się bezskuteczne” oraz 9 § 3 o treści: „W stosunku do sprawcy, który popełnił występki po ukończeniu lat 17, lecz przed ukończeniem lat 18, sąd zamiast kary stosuje środki wychowawcze lub poprawcze przewidziane dla nieletnich, jeżeli okoliczności sprawy oraz właściwości i warunki osobiste sprawcy za tym przemawiają” spowodowało rozliczne trudności interpretacyjne.

Wątpliwości dotyczyły przede wszystkim ustalenia statusu nieletniego w związku z wprowadzeniem art. 9 § 2 i art. 9 § 3, a także przesłanek stosowania tych artykułów, częstości ich stosowania oraz właściwości sądu. Choć wydaje się, że sam kodeks jednoznacznie rozstrzygnął pierwszą z tych kwestii, wypada tu omówić doktrynalne spory, jakie początkowo spowodowało wprowadzenie nowych przepisów. Część teoretyków uważała, że zastosowanie wobec nieletniego art. 9 § 2, zgodnie z którym przy wymiarze kary traktowany jest jako dorosły odbiera nieletniemu jego specyficzny status, natomiast 18-latkowi odpowiadającemu na zasadach art. 9 § 3 status ten zostaje automatycznie nadany.

Takie stanowisko zajęli początkowo I. Andrejew⁴² traktujący sprawcę czynu zabronionego, który w chwili popełnienia czynu nie miał ukończonych 17 lat, jednak ponosi odpowiedzialność w myśl art. 9 § 2, jako osobę młodocianą — a więc osobę w pełni odpowiedzialną karnie oraz M. Lipka⁴³, który stanął na stanowisku, że sprawca w wieku 17—18 lat wypełniający warunki art. 9 § 3 nie jest osobą karnie pełnoletnią lecz nieletnim. Kierując się taką interpretacją należałoby przyjąć, że o tym, czy osoba w wieku 16—18 lat jest nieletnim czy dorosłym decyduje w każdym przypadku sąd⁴⁴.

Stanowisko takie musiało zostać poddane krytyce. Wydaje się, że najistotniejszym argumentem przeciwko takiemu rozumowaniu rozwiązania wprowadzonego w art. 9 była wykładnia językowa przepisów k.k.:

— w art. 9 § 2 ustawodawca *expressis verbis* nazywa sprawcę „nieletnim”, natomiast w art. 9 § 3 mówi już o sprawcy, który popełnił „występek po ukończeniu 17 lecz przed ukończeniem 18 lat”,

— w art. 57 § 1 k.k., przy formułowaniu warunków nadzwyczajnego złagodzenia kary wprowadza rozróżnienie między „młodocianym” a „nieletnim odpowiadającym w myśl art. 9 § 2” (jest to wyraźne określenie statusu sprawcy odpowiadającego według art. 9 § 2, jako nieletniego, także w budzącej największe wątpliwości interpretacyjne fazie wymiaru kary).

⁴¹ Przy czym występuje już dodatkowa przesłanka nieskuteczności wcześniej stosowanych środków.

⁴² I. Andrejew: *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1971.

⁴³ M. Lipka: *Przestępczość nieletnich w Polsce*, Warszawa 1971.

⁴⁴ W. Świda: *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 1979.

Wysuwano również argumenty innego rodzaju przeciwko takiemu stanowisku. A. Grześkowiak⁴⁵ podnosiła na przykład, że brak jest przepisu zawierającego dyrektywy wymiaru kary nieletniemu (wynika to z interpretacji art. 51 k.k. — przy wymiarze kary nieletni nie jest traktowany jak młodociany — jest w dalszym ciągu nieletnim, ale odpowiadającym na mocy ogólnych zasad kodeksu karnego, zastosowanie art. 9 § 2 i orzeczenie kary nie odbiera mu jego specyficznego statusu prawnego), co jest wskazówką, że ustawodawca traktuje odpowiedzialność nieletniego według art. 9 § 2 jako przypadek wyjątkowy, zaś dla przypadków wyjątkowych nie zwykło się precyzować szczegółowej, odrębnej dyrektywy wymiaru kary.

J. Kostarczyk-Gryszka⁴⁶ w inny sposób uzasadnia tezę, że istnieje tylko jedna sztywna granica między nieletniością a pełnoletniością karną. Argumentuje ona, że inne rozwiązania można by przyjąć w przypadku, gdyby wyłącznym kryterium decydującym o zaliczeniu sprawcy do którejś grupy było kryterium subiektywne: ocena stopnia jego rozwoju umysłowego przesądzającego o możliwości rozpoznania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem. Tymczasem o zastosowaniu art. 9 § 2 i § 3 rozstrzygają względy kryminalno-polityczne uzasadniające celowość takich właśnie środków ewentualnie kar w odniesieniu do konkretnego sprawcy — zwłaszcza rodzaj popełnionego czynu, a także okoliczności sprawy oraz warunki osobiste sprawcy i jego właściwości.

Ostatecznie więc uznać należy raczej, że w k.k. z 1969 r. w sposób jednoznaczny i ostry określono granicę wieku między „nieletniością” a „dojrzałością karną”.

Modyfikację wprowadzoną art. 9 należy interpretować w ten sposób, że „nieletniość” nie stanowi, w świetle aktualnie obowiązującego prawa, okoliczności bezwzględnie wyłączającej odpowiedzialność karną, zaś „pełnoletność karna” nie jest przesłanką bezwarunkowej odpowiedzialności karnej⁴⁷, przy jednoczesnym założeniu, że normy art. 9 § 2 i 9 § 3 stanowiące to właśnie odstępstwo od ogólnych reguł nie mogą być stosowane zbyt często i interpretowane zbyt szeroko.

Tak więc, przy wykluczeniu innych możliwości interpretacyjnych art. 9 k.k. 17 lat pozostało — jako zasada — granicą, na której kończy się nieletniość a zaczyna pełnoletność, natomiast w polskim prawie pojawiła się jeszcze jedna grupa nieletnich, wobec których można stosować środki karne (oraz grupa dorosłych, wobec których można stosować środki przewidziane dla nieletnich). Komentarz do kodeksu karnego J. Bafii, K. Mioduskiego i M. Siewierskiego podkreśla fakultatywność stosowania tego przepisu (zwłaszcza wariantu przewidzianego w art. 9 § 2), zaś orzeczenia SN⁴⁸ ograniczają dodatkowo możliwość jego stosowania, akcentując konieczność wystąpienia obu przesłanek (przedmiotowej i podmiotowej), uzupełniający tylko charakter przesłanki bezskuteczności uprzednio stosowanych środków oraz ustalenie istnienia rozeznania jako warunku sine qua non stosowania art. 9 § 2.

⁴⁵ A. Grześkowiak: *Nieletni a kodeks karny. Problemy art. 9 § 2 k.k.*, „Gazeta Sądowa i Prawnicza” 1971, nr 5.

⁴⁶ 46 J. Kostarczyk-Gryszka: *Zasady odpowiedzialności nieletnich w Polsce*, w: *Przestępczość nieletnich. Prace Prawnicze — Zeszyty Naukowe UJ*, nr 57.

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ Wyrok z 18 V 1972 r. (IV KR 69/70) zesz. II, poz. 172, wyrok z 8 V 1972 r. (III KR 45/72) z 10 poz. 156, wyrok z 17 X 1973 r. (II KR 122/73) z 3 poz. 40 wyrok z 8 XI 1973 r. (III KR 259/73), z 3, poz. 42, uchwała 7 sędziów z 14 VIII 1975 r. (VI KZP 16/75) z 9 poz. 120.

Ratio legis art. 9 § 2 stanowią względy polityki kryminalnej — potrzeba efektywnego karania za najpoważniejsze przestępstwa popełnione po ukończeniu 16 roku życia przez szczególnie zdemoralizowanych sprawców⁴⁹. Przesłanka przedmiotowa o charakterze formalnym wyodrębnia grupę sprawców, wobec których możliwe jest stosowanie art. 9 § 2 (podobnie art. 9 § 3) — przesłanka podmiotowa tylko modyfikuje tę możliwość.

Rozwiązanie polskie jest o tyle korzystne, że uwzględnia jednak w pewnym stopniu podmiotową stronę czynu, a obok modyfikacji polegającej na stosowaniu kar wobec 16-letnich sprawców najcięższych przestępstw wprowadza i modyfikację odwrotną, polegającą na stosowaniu środków przewidzianych dla nieletnich wobec sprawców występków w wieku 17—18 lat.

Niemniej jednak pozostaje pytanie, czy warto było burzyć klarowność systemu zasad odpowiedzialności nieletnich dla wprowadzenia przepisów, które w efekcie stosowane są rzadko.

Nieletniość stanowi okres pośredni między okresem bezwzględnej nieodpowiedzialności karnej dziecka a okresem całkowitej odpowiedzialności dorosłego. Specyficznymi cechami tego okresu są: niepełna odpowiedzialność — w systemie klasycznym uzależniona od istnienia rozeznania — oraz stosowanie środków wychowawczo-poprawczych. Przemieszczenie tych elementów, tym bardziej, że motywowane wyłącznie potrzebami polityki kryminalnej nie wydaje się pożądane. Potrzeby te powinny być — obok innych czynników — brane pod uwagę w pracach legislacyjnych już na etapie ustalania granicy wieku odpowiedzialności karnej — granicy między nieletniością a całkowitą odpowiedzialnością.

Podsumowując uznać należy, że zmiany w zespole przepisów dotyczących nieletnich sprawców przestępstw zachodziły w trakcie całego prawie powojennego okresu ich obowiązywania. Sprecyzowane w k.k. z 1932 r. podstawowe zasady postępowania z nieletnimi (granice wieku nieletniości, wyłączenie nieletnich od odpowiedzialności karnej właściwej dla osób dojrzałych i poddanie ich odpowiedzialności specyficznej, stosowanie wobec nieletnich środków wychowawczo-poprawczych o zasadniczo odmiennych, niż kary, celach) uległy zmianom w okresie powojennym, jeszcze przed wejściem w życie nowej ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Najważniejsze z tych zmian polegały na:

a) wprowadzeniu granicy 13 lat, poniżej której nie należało w zasadzie stawiać nieletniego przed sądem w sprawie innej niż opiekuńcza (przesunięcie spraw nieletnich młodszych na drogę postępowania cywilnego),

b) podkreśleniu wychowawczego charakteru środków stosowanych wobec nieletnich (odejście od instytucji rozeznania, powiązanie środka z osobą sprawcy, a nie z czynem),

c) wprowadzeniu grupy nieletnich 16-letnich, którzy za popełnienie najcięższych przestępstw mogą odpowiadać karnie i wobec których stosowane są (złagodzono) kary; to odstępstwo od podstawowych zasad odpowiedzialności nieletnich spowodowane było odejściem od kryterium podmiotowego, które do tej pory — jako jedyne — wyznaczało granice okresu nieletniości.

Zmiany te, jakkolwiek ich nie oceniać, zostały w dużej mierze przejęte przez przepisy nowej ustawy — przeprowadzone bowiem były pod naciskiem nauki i praktyki z uwzględnieniem obowiązującej tradycji i wypracowanych metod postępowania z nieletnimi, niezależnie od prowadzonych równolegle prób skonstruowania nowego systemu zasad postępowania z nieletnimi.

⁴⁹ Uchwała 7 sędziów z 14 VIII 1975 r. (VI KZP 16/75) z 9 poz 120.

III. PRACE USTAWODAWCZE NAD REGULACJĄ SYSTEMU POSTĘPOWANIA Z NIELETNIMI

W trwającym od 1950 do 1982 r. okresie prac nad nową regulacją prawną pojawiła się tak znaczna liczba projektów oraz kolejnych redakcji tych projektów, że niemożliwe byłoby ich chronologiczne przedstawienie bez uprzedniego usystematyzowania. Niezbędne zwłaszcza wydaje się wychwycenie przewodnich idei wyrażonych w projektach. W taki sposób możliwe będzie podzielenie tego 32-letniego okresu prac ustawodawczych na następujące etapy:

1. Lata 1950—1956 (prace prowadziła Komisja Kodyfikacyjna w ramach prac nad nowym k.k.): Powstałe w tym czasie projekty części ogólnej k.k. oraz całego k.k. zastrzały zasady odpowiedzialności nieletnich. Odrzucono pojęcie rozeznania.

2. Lata 1956—1960 (prace prowadził specjalny zespół Komisji Kodyfikacyjnej — ustawa dotycząca nieletnich miała być regulacją odrębną): nie uzgodniono — wskutek dużej rozbieżności zdań — wspólnego projektu.

3. Lata 1961—1965 (formalnie nie prowadzono prac ustawodawczych): pojawiły się dwie koncepcje:

— włączenia do ustawy także działalności profilaktycznej (objęcie ustawą „nieletnich zdemoralizowanych”),

— wprowadzenia sądownictwa społecznego (obok istniejącego wyspecjalizowanego sądownictwa dla nieletnich).

4. Lata 1966—1971 (prace Komisji przy Departamencie Ustawodawczym Ministerstwa Sprawiedliwości, od 1969 r. poszerzonej o przedstawicieli Ministerstwa Oświaty i MSW): forsowanie w projektach obu dyskutowanych wcześniej koncepcji.

5. Lata 1972—1976 (prace prowadzi Ministerstwo Oświaty): proponowano uregulowanie problemu nieletnich „zdemoralizowanych” w ramach szerszego ustawodawstwa dotyczącego edukacji młodego pokolenia. Orzekanie w sprawach nieletnich miało nadal pozostać częściowo w gestii sądów społecznych.

6. Lata 1977—1982 (prace w ramach Ministerstwa Sprawiedliwości): opracowanie ostatecznej wersji ustawy.

W pierwszym okresie próby skonstruowania nowego unormowania problematyki odpowiedzialności nieletnich prowadzone były w ramach prac nad nowym kodeksem karnym PRL⁵⁰. Projekt części ogólnej k.k., ogłoszony drukiem w kwietniu 1951 r.⁵¹, przyjmował zasadę bezwarunkowej nieodpowiedzialności sprawcy, który popełnił czyn zabroniony pod groźbą kary przed ukończeniem 12 lat (art. 92), natomiast w stosunku do nieletnich w wieku 12—18 lat — zasadę pełnej odpowiedzialności karnej (art. 93) z możliwością pewnych zmian (m.in. wyłączono możliwość stosowania kary śmierci i kary pozbawienia praw oraz wprowadzono możliwość zmiany pozbawienia wolności na inną karę — naganę, grzywnę, lub — jeżeli nieletni już pracuje — na karę pracy poprawczej). Kara pozbawienia wolności miała być wykonywana wobec osób w wieku 12—18 lat w wypadkach, gdy sąd uzna to za niezbędne w zakładach dla nieletnich i miała mieć charakter proporcjonalny w stosunku do popełnionego przestępstwa.

⁵⁰ Uchwała Prezydium Rządu zlecała opracowanie k.k. Ministerstwu Sprawiedliwości, tak precyzowała oczekiwania wobec powstającej ustawy: „zadanie stojące przed ustawodawcą polskim polega nie na jego reformie, ale na stworzeniu nowego kodeksu odpowiadającego całkowicie ustrojowi społecznemu, politycznemu i gospodarczemu Polski Ludowej” — za I. Andrejewem: *O kodyfikacji polskiego prawa karnego*, „Nowe Prawo” 1951, z. 7—8.

⁵¹ Projekt k.k. PRL, Warszawa 1951. Ministerstwo Sprawiedliwości, cz. 1 i cz. 2.

Rozwiązania proponowane w projekcie przynieść miały wybitne zaostrezenie zasad odpowiedzialności nieletnich. Ustalenie 12 lat jako granicy wieku, od którego zakładało się istnienie pełnej dojrzałości psychicznej (wymierzenie kary opiera się na domniemaniu zaistnienia winy) nie daje się utrzymać przy tłumaczeniu, że w ustroju socjalistycznym kara, poza karą śmierci, ma charakter wychowawczy⁵². Trudno też pogodzić się z opinią, że „Przepisy projektu, mimo, że nie posługują się terminologią burżuazyjnej filantropii i nazywają przestępstwo przestępstwem a karę karą nie są bynajmniej surowsze w traktowaniu nieletniego”⁵³.

W dyskusji nad projektem części o ogólnej k.k. z 1951 r. szczególnej krytyce została poddana projektowana granica odpowiedzialności karnej, gdyż pojawiła się tendencja do łagodniejszego traktowania nieletnich⁵⁴.

W 1955 r. poddano pod dyskusję w środowisku prawniczym nową, nieopublikowaną wersję części ogólnej k.k. opracowaną przez nową komisję, zaś w 1956 r. ogłoszono drukiem cały projekt k.k. Projekty te miały podstawową cechę wspólną z wyjściowym projektem z 1951 r. — ambicję stworzenia nowego prawa karnego odpowiadającego zasadom ustrojowym — co zgodne było z zaleceniami uchwały Prezydium Rządu z 27.IX.1950 r. Nie tylko wprowadzały wiele nowych instytucji, ale nawet uniikały powtarzania sformułowań k.k. z 1932 r.⁵⁵.

Jeśli jednak chodzi o zasady odpowiedzialności nieletnich, to w wersji projektu części ogólnej k.k. z 1955 r. zostały one, w stosunku do projektu z 1951 r., złagodzone przez wprowadzenie granic nieletniości takich, jak w k.k. z 1932 r. z tym, że nieletni w wieku do 13 lat pozostawał w ogóle poza właściwością sądu, zaś w stosunku do nieletnich w wieku 13—17 lat mogły być stosowane środki wychowawczo-poprawcze lub (przy przestępstwach poważniejszych, zagrożonych karą pozbawienia wolności od 5 lat lub surowszą) kary.

Projekt części ogólnej k.k. z 1955 r. wywołał żywy oddźwięk w środowisku. W dyskusji⁵⁶ nad tym (nieopublikowanym) projektem wypowiedzieli się prawie wszyscy czołowi przedstawiciele nauki prawa karnego. Przeważały głosy, że nie należy szukać rozwiązania kompromisowego i zagadnienie wyboru kara czy środków wychowawczo-poprawczy postawić bardziej otwarcie (I. Andrejew, S. Śliwiński, J. Sawicki, i S. Batawia — postulujący przy tym stosowanie wyłącznie środków wychowawczych). Przeciwnie, odosobnione stanowisko zajmował L. Lernell, który uważał, że kompromisowość nie stanowi wady projektu⁵⁷. Podnoszono również, że ustawa powinna się zająć również nieletnimi w wieku do 13 lat (S. Batawia, J. Sawicki). Żaden z dyskutantów nie poddawał w tej dyskusji w wątpliwość decyzji o odejściu w projekcie od kryterium rozeznania.

Koncepcja regulacji odpowiedzialności nieletnich przyjęta w części ogólnej k.k. z 1955 r. rozwijana była w wersji projektu z 1956 r., która obejmowała obie części projektu — ogólną i szczegółową, a postępowanie z nieletnimi regulowała w art. 86 — 93⁵⁸. Przyjęto tam takie same progi wieku, podobnie wyłączono spod kompetencji sądu bezwarunkowo nieodpowiedzialnych nieletnich w wieku do 13 lat, natomiast wobec nieletnich w wieku 13—17 lat projekt z 1956 r. utrzy-

⁵² I. Andrejew: *O kodyfikacji...*, op.cit.

⁵³ *Ibidem*.

⁵⁴ *Z przebiegu dyskusji nad projektem, cz. o k.k., PL, „Państwo i Prawo” 1952, z. 1, oraz Dyskusja nad projektem cz. o k.k., Polski Ludowej, „Nowe Prawo” 1951, z. 7—8.*

⁵⁵ I. Andrejew: *W drodze do nowego k.k., „Państwo i Prawo” 1966, z. 2.*

⁵⁶ *Dyskusja nad projektem cz. o k.k., „Państwo i Prawo” 1955, z. 6.*

⁵⁷ *Ibidem*

⁵⁸ *Projekt kodeksu karnego z uzasadnieniem, Warszawa 1956.*

mywał — niezbyt konsekwentnie — zasadę stosowania środków wychowawczo-poprawczych.

W stosunku do poprzednich prób unormowań ograniczono w nim możliwość stosowania kar wobec nieletnich, a w zasadzie nawet — co jest wyrazem rozbieżności w poglądach na sposób uregulowania problemu odpowiedzialności nieletnich — wprowadzono wariant, który nie przewidywał takiej możliwości w ogóle. W razie przeforsowania koncepcji odwrotnej stosowanie kar miało być zawężone do przypadków, gdy nieletni, który ukończył 15 lat (dodatkowa granica) popełnił przestępstwo zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 25 lub surowszą i to jedynie w razie uznania sądu, że ze względu na stopień rozwoju umysłowego i moralnego umieszczenie go w zakładzie nie byłoby skuteczne.

Odrzucając kryterium rozeznania przyjęto próbę rozwarstwienia przestępczości nieletnich w oparciu o przesłanki o charakterze mieszanym:

a) stosując środki wychowawczo-poprawcze sąd miał brać pod uwagę wiek sprawcy, stopień jego rozwoju umysłowego i moralnego, okoliczności popełnienia przestępstwa oraz stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu (art. 88 § 1),

b) umieszczenie w zakładzie wychowawczo-poprawczym można było orzec tylko wtedy, gdy nieletni popełnił czyn zabroniony pod groźbą kary pozbawienia wolności (art. 87 § 3) oraz w razie uznania, że ze względu na osobę nieletniego, okoliczności popełnienia przestępstwa oraz stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu inne środki wychowawczo-poprawcze byłyby nieskuteczne (art. 89 § 1).

Jednocześnie jednak środki wychowawczo-poprawcze przewidziane dla nieletnich w wieku 13—17 lat nabierały wymiaru kary poprzez:

a) stosowaną w projekcie terminologię (np. art. 87 § 2 głosi: „Sąd, skazując nieletniego, który ukończył lat 13, a nie ukończył jeszcze lat 17, zamiast kar przewidzianych za dane przestępstwo stosuje”),

b) stylizację poszczególnych postanowień projektu, np. sprecyzowanie wymogu określenia czasu trwania pobytu w zakładzie wychowawczo-poprawczym co sprawiło, że środek ten nabrał cech proporcjonalności w stosunku do popełnionego czynu.

Górna granica nieletniości wynosiła, jak w unormowaniu k.k. z 1932 r., 17 lat, jednak ustalona miała być według momentu wyrokowania nie zaś, jak dotąd, według momentu popełnienia przestępstwa (kryterium wieku w chwili popełnienia czynu wydaje się być kryterium bardziej stałym i stanowi dodatkowy element ograniczający — jeśli chodzi o stosowane środki).

Dyskusja nad projektem z 1956 r. miała charakter powszechny⁵⁹ — przesądzała o tym już sama dostępność projektu. Wiele wypowiedzi dotyczyło kwestii odpowiedzialności nieletnich i choć przedstawiały one różne stanowiska (zwłaszcza uwagi sędziów — praktyków⁶⁰), zawsze jednak wyrażały potrzebę zmiany tej części projektu.

Podobne wątpliwości budził cały projekt k.k. z 1956 r. W efekcie został on odrzucony i ustalono, że prace rozpoczną się od podstaw.

Tak więc ten sześciolatek okres, w trakcie którego pojawiły się trzy projekty zawierające regulację zasad odpowiedzialności nieletnich (projekt części ogólnej

⁵⁹ „Nowe Prawo” zamieszczało w tym okresie cykl pt. *Dyskutujemy nad zagadnieniami kodyfikacyjnymi*, w którym ukazały się także wypowiedzi na temat sposobu unormowania odpowiedzialności nieletnich.

⁶⁰ H. Z a b r o d z k a: *Wychowywać a nie karać*, „Nowe Prawo” 1956, z. 9; J. P o t ę p a: „Nowe Prawo” 1956, z. 10; A. S t a n k o: *Jeszcze o nieletnich*, „Nowe Prawo” 1956, z. 11—12.

k.k. z 1951 r., projekt części ogólnej k.k. z 1955 r. i projekt k.k. z 1956 r.) nie przyniósł rezultatu.

W tym pierwszym etapie prac ustawodawczych przyjęto rozwiązania wywodzące się z tradycji prawa karnego:

a) przepisy dotyczące nieletnich zamierzono zawrzeć w kodeksie karnym,

b) dotyczyły one wyłącznie zasad odpowiedzialności nieletnich za popełnione przez nich przestępstwa (ponadto w projekcie z 1950 r. była to odpowiedzialność sensu stricte karna),

c) zaostrzyły odpowiedzialność nieletnich wprowadzając możliwość stosowania wobec nich kar (w projekcie z 1950 r., który obniżył górną granicę nieletniości do lat 12 — od tej granicy, zaś w projektach z 1955 i 1956 r., które przywracały dawne granice 13 i 17 lat — przez wprowadzenie katalogu czynów, za które taka odpowiedzialność była możliwa).

W żadnym z projektów tego okresu nie pojawiła się już instytucja rozeznania. Od tej pory wszelkie następne projekty będą próbowały rozwiązać problem stosunku nieletnich wobec prawa karnego nie posługując się tym pojęciem. Instytucja ta, często krytykowana po wprowadzeniu jej do naszego przedwojennego ustawodawstwa, w swoim czasie stanowiła o przełomie w postępowaniu z nieletnimi. Dając podstawy do wyodrębnienia kategorii nieletnich — osób, co do których istnieje domniemanie, że nie są (ze względu na niedojrzałość psychiczną) w pełni odpowiedzialne za swe czyny wyłączyła spod oddziaływania prawa karnego (choć było to wyłącznie względne) następną, po dzieciach, kategorię osób. Wprowadziła przeciwny do dotychczas stosowanego sposób indywidualizacji kary; zamiast ją wiązać, jak dotychczas, z wagą popełnionego przez sprawcę czynu, uzależniała możliwość karania od psychicznego rozwoju człowieka, skierowując uwagę na badanie osobowości nieletniego. Krytyka rozeznania dotyczyła głównie:

a) niejasności kryteriów służących do jego ustalenia,

b) faktu, że umożliwiało ono jednak wprowadzanie karnych lub quasi-karnych środków do postępowania z nieletnimi.

Skoro jednak uważa się za niezbędne stosowanie wobec niektórych nieletnich kar bardziej zasadne wydaje się wyodrębnienie ich za pomocą podmiotowego kryterium szczególnego zdemoralizowania aniżeli wyłonienie grupy często przypadkowych sprawców przestępstw szczególnie niebezpiecznych.

Od 1956 r. prace nad projektami kodeksu karnego i ustawy poświęconej nieletnim toczyły się oddzielnie — postanowiono bowiem, że zasady postępowania z nieletnimi uregulowane zostaną w odrębnej ustawie opracowanej przez specjalny Zespół Komisji Kodyfikacyjnej. Jedyną kwestią wiążącą się z problematyką nieletnich, której rozwiązanie pozostawiono regulacji kodeksowej, było ustalenie granicy odpowiedzialności karnej, dzielącej okres nieletniości od okresu pełnej odpowiedzialności. Ostatecznie projekt k.k. przedstawiono i uchwalono ostatecznie w 1969 r.; prace nad ustawą dotyczącą nieletnich miały trwać, jak się okazało, jeszcze dłużej — rozbieżności w opiniach dyskutantów wydawały się być nie do pogodzenia.

Taka właśnie sytuacja zaistniała podczas prac powołanego w 1956 r. specjalnego Zespołu Komisji Kodyfikacyjnej. Przedyskutowano złożoną problematykę nieletnich, przedstawiono rozmaite koncepcje unormowania zasad odpowiedzialności nieletnich, ale opracowanie projektu, wobec niemożności ustalenia wspólnego stanowiska, nie było możliwe. W zespole toczyły się długie i kontrowersyjne

dyskusje — głównie między przedstawicielami nauki, referentami i koreferentami. Podstawę sporu stanowił zasadniczy dla całości rozwiązań legislacyjnych problem granic wieku⁶¹. Ostatecznie, po kilku latach pracy, zespół ten został rozwiązany.

W pierwszej połowie lat sześćdziesiątych nie istniała żadna komisja zobowiązana formalnie do prowadzenia prac nad ustawodawstwem dla nieletnich. Nie był to jednak okres, który pozostałby bez wpływu na dalszy rozwój działań w tej dziedzinie. W tym czasie dokonywano bowiem przeglądu istniejących w świecie rozwiązań dotyczących szeroko pojętej opieki nad nieletnimi, a zainteresowane środowiska mogły zapoznać się z nowymi koncepcjami postępowania z nieletnimi przeforsowanymi już w niektórych ustawodawstwach. Rozważano zwłaszcza dwie idee:

a) objęcia nieletnich sądownictwem społecznym,

b) objęcia opieką wszystkich nieletnich zagrożonych nieprzystosowaniem społecznym.

Pierwsze propozycje wprowadzenia do naszego systemu prawnego komisji ds. dzieci i młodzieży, które zajmować się miały sprawami nieletnich o mniejszym ciężarze gatunkowym pojawiły się już w 1962 r.⁶²

Stanowisko naukowców, zwłaszcza kryminologów oraz prawników (teoretyków i praktyków) było jednak zdumiewająco jednolite⁶³. Kryminolodzy w oparciu o badania własne, wyniki badań zagranicznych i ustalenia na podstawie statystyki milicyjnej i sądowej udowadniali, że sprawy nieletnich w młodszych rocznikach wieku — które miały być przekazane komisjom — nie mogą być uważane za mniej ważne, gdyż istnieje zależność między wczesnym początkiem przestępczości a późniejszą recydywą, zaś tacy nieletni cierpią często na poważne zaburzenia i pochodzą z wybitnie niepełnowartościowych wychowawczo środowisk. Nie mogą być uważane za błahe także sprawy, w których nieznaczną jest wartość zagarniętego mienia (czy też w ogóle stopień społecznego niebezpieczeństwa jest znikomy), gdyż ten element czynu nie ma zazwyczaj żadnego związku ze stopniem demoralizacji sprawcy i częstością popełniania przez niego przestępstw. Brak kryteriów kierowania spraw nieletnich do tego typu komisji (gdy zawodzą formalne, typu wiek czy rodzaj popełnionego czynu) udowodniono więc bezspornie. Wątpliwości wzbudziła także przyszła efektywność działania tego nowego aparatu, gdy zastrzeżenia budziła praca mającego duże tradycje i wyspecjalizowaną, etatową kadrę sądownictwa dla nieletnich a informacje o doświadczeniach zagranicznych z komisjami nie brzmiały obiecująco.

Zwolennicy wprowadzania komisji podnosili natomiast w swoich publikacjach⁶⁴, że komisje wypełnią skutecznie lukę istniejącą obecnie w systemie wycho-

⁶¹ M. Regent-Lechowicz: *Ewolucja prawa karnego w dziedzinie zwalczania przestępczości nieletnich*, 1970, UMK — nie opublikowana praca doktorska. *Wprowadzenie do projektu ustawy o zapobieganiu i zwalczaniu przestępczości nieletnich*, Warszawa 1968.

⁶² *Ibidem*. „Prace nad ustawą podjęto w zasadzie już w 1962 r. VI/ pierwszym etapie prac legislacyjnych przedyskutowano i wysunięto do rozstrzygnięcia szereg problemów mających decydujący wpływ na rozstrzygnięcia przyszłej ustawy [...] czy i w jakim zakresie oraz na jakich zasadach sprawy nieletnich mają być rozpatrywane przez organy społeczne”.

⁶³ *Konferencja poświęcona przestępczości nieletnich w młodszych rocznikach wieku (zorganizowana przez Zakład Kryminologii INP PAN)*. „Państwo i Prawo” 1961, z. 1.

⁶⁴ M. Regent-Lechowicz: *Zasady odpowiedzialności nieletnich w Polsce. Uwagi i propozycje*, „Przegląd Penitencjarny” 1964, z. 2; M. Regent-Lechowicz: *Propozycje nowego ujęcia zasad walki z przestępczością nieletnich w PRL*, „Przegląd Penitencjarny” 1963, z. 1/3; A. Zieliński: *O projekcie ustawy o zapobieganiu i zwalczaniu przestępczości nieletnich*, „Nowe Prawo” 1969, z. 5.

wawczym oraz że w ten sposób do walki ze zjawiskami demoralizacji i przestępczości nieletnich wprzęgnięte zostaną wreszcie siły społeczne. Podkreślali, że postępowanie sądowe prowadzi do napiętnowania dziecka.

Dyskusja nad kwestią wprowadzenia do sądownictwa dla nieletnich komisji społecznych trwała do połowy lat siedemdziesiątych, co znajdowało wyraz w kolejnych projektach i założeniach do projektów ustawy.

Sprawa ta była istotna dla omawianego w tej pracy tematu o tyle, że wiązała się z problemem ustalenia granicy minimalnej stawiania przed sądem dla nieletnich w sprawie o profilu „karnym”. W sytuacjach gdy wprowadza się do orzecznictwa dla nieletnich organy społeczne przekazuje się im na ogół sprawy nieletnich młodszych, co powoduje wyraźne przesunięcie w górę dolnej granicy nieletniości (lub jej wprowadzenie)⁶⁵. Granica wieku stanowi wtedy kryterium selekcji spraw do poszczególnych organów.

W tym samym okresie dyskutowano również inną koncepcję, która sposób postępowania z nieletnimi zmieniała od podstaw. Nie była ona nowością w skali światowej — wiele systemów opieki nad nieletnimi opierało się już w tym czasie na pojęciu nieletniego w zagrożeniu, nie zaś na pojęciu nieletniego sprawcy przestępstwa⁶⁶. Konsekwencją takiego ujęcia problematyki nieletnich było wyjście w jej prawnej regulacji poza płaszczyznę prawnokarną i nadanie całemu systemowi postępowania z nieletnimi charakteru wychowawczo-opiekuńczego; zarówno co do swej treści jak i istoty preferowanych środków zbliżonego raczej do ustawodawstwa socjalnego niż do prawa karnego. Możliwe było także podejście odwrotne — rozciągnięcie na nieletnich „niedostosowanych” czy „zagrożonych” systemu obowiązującego dotychczas wobec nieletnich sprawców czynów karalnych lub też, przy formalnym objęciu obu kategorii nieletnich jedną ustawą, stosowanie wobec nich odmiennych systemów.

W każdym jednak z tych przypadków — szczególnie zresztą w dwóch ostatnich, przy poszerzeniu podmiotowego zakresu obowiązywania ustawy o nieletnich niedostosowanych, konieczne jest, z uwagi na poszanowanie zasady legalizmu prawnego, ustalenie przesłanki wszczęcia działań wobec nieletniego (do tej pory podstawą wszczęcia postępowania, którego podmiotem był nieletni było oczywiście popełnienie przezeń czynu karalnego). Niezbędne jest w tym celu dokładne sprecyzowanie pojęcia niedostosowania społecznego, demoralizacji, zagrożenia czy też innego używanego w ustawie (co nie wydaje się zresztą możliwe) albo jak najbardziej wyczerpujące wymienienie zachowań, świadczących o niedostosowaniu nieletniego. Przykładem i wzorem staje się tu znów prawo karne, a ściślej sposób ustalenia w nim sfery zachowań zagrożonych sankcją karną i wynikające stąd konsekwencje, a to z następujących względów:

a) jest to sfera zachowań bardzo dokładnie określonych przez przepisy (karą zagrożone jest tylko popełnienie czynów, które dokładnie wypełniają „ustawowe znamiona przestępstw”, sprecyzowanych ściśle w dyspozycji przepisów części szczególnej k.k.),

b) w postępowaniu karnym, będącym następstwem naruszenia tej sfery, zabezpiecza się podmiotowi szereg gwarancji procesowych,

c) czyny tradycyjnie wchodzące w zakres zachowań zagrożonych sankcją karną już przez ten sam fakt uważane są zwykle w społeczeństwie za naganne i bu-

⁶⁵ Odpowiednio: w LRB, ZSRR, Norwegii — 14 lat, w Szwecji, Danii, Finlandii — 15 lat.

⁶⁶ *Materiały z II Konferencji poświęconej przestępczości w Wielkopolsce*, „Państwo i Prawo” 1962, z. 11, głos prof. A. R a t a j c z a k a.

dążą potępienie, co „usprawiedliwia” wkroczenie państwa w sferę życia prywatnego jednostek.

Gdy rozpatrujemy te kwestie w odniesieniu do problematyki niedostosowania społecznego zaczynają się budzić wątpliwości — nie są to tylko wątpliwości natury teoretycznej, o czym świadczą doświadczenia państw, w których systemy postępowania z nieletnimi oparte na pojęciu „dziecka w zagrożeniu” funkcjonują dłużej⁶⁷.

Rozszerzenie zakresu działania ustawy o nieletnich niedostosowanych jest jednak niezbędne, gdy zamierza się nią objąć także działalność profilaktyczną. Wskazane wyżej trudności nabierają, jak się wydaje, innego wymiaru, gdy uświadomimy sobie, że nie pojawiły się one dopiero przy tej okazji skoro:

a) zachowania „świadczące o niedostosowaniu społecznym nieletniego”, chociaż dokładnie nie były skodyfikowane, stanowiły już wcześniej w ujęciu kodeksu rodzinnego i opiekuńczego sygnał wszczęcia postępowania, choć było to postępowanie o innym charakterze (opiekuńczym) i skierowane przeciwko innym podmiotom (rodzice nieletniego),

b) zarówno te, jak i „przestępcze” zachowania nieletniego stanowią zwykłe przejaw demoralizacji nieletniego — wątpliwości co do tego, czy tak jest istotnie mogą dotyczyć tak jednej, jak i drugiej grupy, a więc decyzyja o zasadności wszczęcia postępowania (także zastosowania adekwatnego środka) musi być po-
zostawiona ostatecznie uznaniu sędziego.

Zmiana spowodowana wprowadzeniem nowej grupy nieletnich nie będących jeszcze sprawcami przestępstw w krąg oddziaływania ustawy jest ważna dla kwestii granic nieletniości — jej następstwem jest bowiem konieczność wyznaczania granic wieku dla grupy nieletnich „niedostosowanych” (jeśli są to granice inne, niż w przypadku sprawców czynów zabronionych) lub przyjęcie wspólnych granic; w dużym stopniu zależy to od tego, jak dalece ujednolicić zamierza się sposób traktowania tych dwóch kategorii nieletnich.

W czwartym etapie prac (lata 1966—1971) próbowano realizować koncepcję wyjścia poza tradycyjny system postępowania z nieletnimi poprzez rozszerzenie jego zakresu na nieletnich zdemoralizowanych oraz zmianę modelu sądownictwa dla nieletnich. Mimo zasadniczych wątpliwości, które wydawały się nie do przezwyciężenia, prace ustawodawcze rozpoczęły się znów. Powołano kolejną Komisję do opracowania ustawy o zapobieganiu i zwalczaniu przestępstw nieletnich⁶⁸. Ostateczną wersję projektu opracowanego przez zespół roboczy Komisji Ministerialnej ogłoszono drukiem w grudniu 1968 r. Była to pierwsza ukończona i przedstawiona społeczeństwu próba unormowania problematyki nieletnich od 1956 r. czyli od czasu, gdy postanowiono rozdzielić prace nad kodeksem karnym i ustawą.

Nazwa — „Projekt ustawy o zapobieganiu i zwalczaniu demoralizacji i przestępczości nieletnich” świadczy o tym, że była to pierwotna wersja, która miała ulegać zmianom w efekcie szeroko zaprojektowanej dyskusji, jak również o tym, że w trakcie prac przeforsowano koncepcję, aby ustawą objąć również problematykę profilaktyczną, przynajmniej w zakresie stanów świadczących o znacznym niedostosowaniu społecznym nieletnich⁶⁹.

⁶⁷ M. Charvin: *Ochrona sądowa nieletnich we Francji (Uwagi krytyczne)*, „Zeszyty Naukowe IBPS” 1980, z. 13; C. Somerhausen: *Belgijski system ochrony młodzieży*, „Przestępczość na Świecie” t. X, Warszawa 1978.

⁶⁸ Zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 7 XII 1966 r.

⁶⁹ A. Zieliński: *O projekcie ustawy op. cit.*

W projekcie zachowano istniejący dotąd podział wiekowy 13 i 17 lat, lecz miał on być wykorzystywany zupełnie inaczej, niż w przepisach k.k. z 1932 r. Przy odejściu od kryterium rozeznania 13 lat miało stać się czymś w rodzaju granicy minimalnej, bowiem tylko w stosunku do będących w wieku powyżej 13 lat nieletnich sprawców czynów określanych w ustawie jako przestępstwo sąd dla nieletnich zachowywał swoje kompetencje. W sprawach dotyczących:

- a) nieletnich sprawców przestępstw w wieku do 13 lat,
- b) nieletnich, co do których ujawniły się okoliczności świadczące o demoralizacji bądź grożące taką demoralizacją oraz
- c) nieletnich, którzy popełnili czyn określony jako wykroczenie uprawnione do orzekania środków wychowawczych — poddanie się którym unormowane zostało w zasadzie jako dobrowolne — były komisje. Mogły one jednak przekazać sądowi sprawę do rozpoznania w określonych przypadkach np. gdy była zawiła, gdy nieletni lub rodzice uchylaliby się od wykonania orzeczonych środków.

W myśl projektu komisje miały być uprawnione do stosowania takich środków jak: upomnienie, zobowiązanie nieletniego do przeproszenia pokrzywdzonego, do naprawienia w całości lub w części wyrządzonej szkody, do podjęcia nauki, regularnego uczęszczania do szkoły oraz do nauki zawodu, przyuczenia się do określonej pracy lub jej podjęcia, do powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, do zerwania kontaktu z określonymi osobami, do powstrzymania się od używania alkoholu, do odpowiedniego według wskazań komisji korzystania z czasu wolnego itp., mogły także skierować nieletniego do odpowiedniej placówki opiekuńczo-wychowawczej lub umieścić go w rodzinie zastępczej a także skierować na badanie lub leczenie.

Po licznych konsultacjach⁷⁰ postanowiono w oparciu o wersję projektu z 1968 r. opracować następny projekt ustawy. Zajął się tym zespół istniejący już przy Ministerstwie Sprawiedliwości, a rozszerzony o przedstawicieli Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Udzielono szczegółowych wytycznych dotyczących jego treści, m.in. ustalono, że:

a) nie ma potrzeby powoływać nowych organów państwowych dla organizacji i koordynowania działalności profilaktycznej — koordynatorem zostanie Ministerstwo Oświaty,

b) zaaprobować należy koncepcję społecznych komisji zajmujących się rozpatrywaniem spraw związanych z demoralizacją oraz spraw o przestępstwa nieletnich w wieku do 13 (lub 14) lat, zaś oprócz wielu innych kwestii do rozpatrzenia postawiono także problem czy dolną granicą wieku uzasadniającą rozpatrywanie spraw nieletnich przez sąd nie powinno być 14 lat i czy dodatkowo nie należałoby ograniczyć drogi sądowej do spraw o określone przestępstwa⁷¹.

Opublikowany w 1971 r. projekt również, jak poprzedni, obejmował problematykę zapobiegania przestępczości⁷². Utrzymano w nim także koncepcję wpro-

⁷⁰ Po zakończeniu dyskusji w czerwcu 1969 r. odbyło się spotkanie z udziałem kierownictwa resortów, zaś w lipcu 1969 r. odbyło się posiedzenie komisji powołanej do opracowania projektu. Następnie projekt został przyjęty przez Kolegium Ministerstwa Sprawiedliwości i przesłany do KC PZPR. Ministerstwo Oświaty przedstawiało wówczas odrębny projekt ustawy o zabezpieczeniu młodzieży prawidłowych warunków rozwoju.

⁷¹ Rozpatrywano także inne problemy, m.in. czy kompetencje sądu nie powinny być ograniczone do spraw najważniejszych i czy katalog środków przewidzianych w ustawie nie jest nadmiernie rozbudowany.

⁷² *Projekt ustawy o ochronie młodzieży przed demoralizacją oraz projekty ważniejszych aktów wykonawczych*, Warszawa 1971.

wadzenia systemu społecznego orzecznictwa w postaci komisji ds. opieki wychowawczej działających przy właściwych do spraw oświaty organach prezydów rad narodowych, zmieniono jednak nieco podział kompetencji między sądami i komisjami. Do właściwości sądu należeć miały według projektu:

a) sprawy nieletnich, którzy po ukończeniu lat 14, a przed ukończeniem lat 17 popełnili przestępstwo (chyba że postępowanie wszczęto po ukończeniu przez nieletniego lat 18, albo zachodzą podstawy do orzeczenia kary wymienione w art. 9 § 2 k.k., albo też nieletni odpowiada w sprawie wspólnie z dorosłym; w takich wypadkach sprawę rozpoznawać miał sąd właściwy według przepisów k.p.k.),

b) sprawy należące w zasadzie do właściwości komisji, ale przekazane do sądu dla nieletnich przez komisję (jeśli zachodzi potrzeba zastosowania środków nie pozostających w dyspozycji komisji lub sprawa jest zawiła), albo przejęte przez sąd do rozpoznania na wniosek rodziców lub opiekuna oraz nieletniego, który ukończył 13 lat, a także przejęte przez sąd z urzędu lub na wniosek prokuratora (przejęcie takie mogło mieć miejsce nawet po zakończeniu postępowania przed komisją).

Do właściwości komisji do spraw opieki wychowawczej należeć miały natomiast:

a) sprawy małoletnich, tj. osób, które nie ukończyły lat 18 jeżeli zachodzą okoliczności poważnie grożące demoralizacją tych małoletnich lub świadczące o ich demoralizacji,

b) sprawy nieletnich, którzy przed ukończeniem 17 roku życia popełnili czyn zabroniony przez ustawę jako wykroczenie,

c) sprawy nieletnich, którzy przed ukończeniem 14 roku życia popełnili czyn zabroniony przez ustawę jako przestępstwo,

d) sprawy nieletnich należące w zasadzie do właściwości sądu w razie przekazania ich komisji, np. w przypadkach mniejszej wagi.

W stosunku do projektu z 1968 r. kompetencje komisji zostały znacznie rozszerzone — środki, które mogły stosować miały już charakter wiążący dla nieletniego oraz jego rodziców i opiekunów (stąd pojawia się w ustawie specyficzny tryb odwoławczy), mogły także orzekać wobec nieletniego środki zabezpieczające (umieszczenie w pogotowiu opiekuńczym lub dozór opiekuna społecznego).

To rozszerzenie kompetencji komisji było w uzasadnieniu do projektu tłumaczone następująco⁷³: „wprowadzenie systemu społecznego orzecznictwa [...] w pewnej kategorii spraw nieletnich jest zgodne z ogólną tendencją do pogłębiania zasad demokracji socjalistycznej poprzez zwiększenie udziału czynnika społecznego w realizacji zadań wymiaru sprawiedliwości i ma szczególne znaczenie wychowawcze w stosunku do dzieci i młodzieży [...] projekt przewiduje wiele możliwości odstąpienia od ingerencji lub zastosowania odpowiednich środków w trybie pozasądowym jeżeli byłoby to wystarczające do osiągnięcia celów wychowawczych.”

Oba projekty ustawy, zarówno ten z 1968, jak i ten z 1971 r. były mocno krytykowane. Krytyka dotyczyła spraw podstawowych dla projektowanego ujęcia problematyki odpowiedzialności nieletnich, a więc przede wszystkim wprowadzenia pozasądowych organów orzekających. Pracownicy Zakładu Kryminologii PAN wypowiedzieli się przeciwko takiemu rozwiązaniu przypominając omawiane już wyniki badań dotyczących przestępczości nieletnich w młodszych rocznikach wieku, a także przeciwstawiając (sprzecznym zresztą ze sobą i niedostatecznie

⁷³ *Ibidem*, s. 41 oraz 44

udokumentowanym) twierdzeniom o traumatyzującym działaniu postępowania sądowego — potrzebę merytorycznego rozpatrzenia sprawy w każdym, pozornie nawet blahym przypadku przez posługujący się odpowiednią procedurą sąd o profilu opiekuńczo-wychowawczym. Uważali oni, że konieczne jest objęcie taką opieką sądową nieletnich w wieku od 10 do 18 lat, a także, w wypadku recydywy, nieletnich w wieku poniżej 10 lat⁷⁴.

Podobne zastrzeżenia pojawiały się także w wypowiedziach prawników — praktyków. Pisano na przykład⁷⁵: „Wydaje się, że w przyszłości linia rozwojowa sądownictwa dla nieletnich powinna iść w kierunku rozszerzenia jego kompetencji, a nie odwrotnie. Chodziłoby o to, żeby wszystkie sprawy wiążące się z funkcjonowaniem rodziny jako podstawowej komórki społecznej były rozpatrywane w jednym wysoko kwalifikowanym organie, który otrzymałby może nazwę sądu rodzinnego”.

Nawet w wypadkach, gdy aprobowano samą koncepcję komisji, krytykowano zasady podziału kompetencji między komisje i sądy postulując bądź pozostawienie w sądach dla nieletnich wszystkich spraw związanych ze stosowaniem środków wychowawczych (zwolennicy tego rozwiązania twierdzili, że ich stosowanie oznacza wkroczenie w prawa nieletniego, do czego powinien być uprawniony wyłącznie sąd), bądź pozostawienie w sądach przynajmniej spraw dotyczących stosowania środków wychowawczych w wyniku naruszenia norm prawa karnego (zwolennicy tego rozwiązania stali na stanowisku, że tylko sąd powinien być uprawniony do stwierdzenia, czy nieletni naruszył normę prawa karnego)⁷⁶.

Niezależnie jednak od wyżej powołanych argumentów natury formalno-prawnej, dotyczących kwestii poprawnego podziału kompetencji między sądami a organami społecznymi oraz wynikających z badań kryminologicznych wniosków natury prakseologiczno-pedagogicznej, pozostaje problemem najistotniejszy, ten mianowicie, że sądownictwo dla nieletnich musi działać w określonych warunkach społecznych. Po zapoznaniu się z doświadczeniami z działalności tego typu organów w innych państwach socjalistycznych obraz przyszłej sytuacji, jaki się rysował, był nie do przyjęcia z kilku powodów:

a) sprawy nieletnich łatwo mogły być wykorzystywane w sposób niezgodny z intencją ustawodawcy (np. w porachunkach sąsiedzkich),

b) rozpatrywanie spraw przed komisją, której członkowie funkcjonują w tym samym co nieletni środowisku mogłoby przyczynić się do znacznie wyższego napiętnowania nieletniego, niż gdyby rozpatrywał je niezależny, odległy i fachowy sąd dla nieletnich,

c) faktyczne możliwości działania komisji (zwłaszcza fachowość niezbędna dla właściwego poznania osoby i środowiska nieletniego przed wydaniem orzeczenia oraz środki pomocy w wychowaniu i opiece, jakimi praktycznie dysponować mogła komisja) stawiały w wielu wypadkach pod znakiem zapytania celowość wszczynania spraw nieletnich.

Doświadczenia innych państw⁷⁷ również wykazywały, że zawsze należy mieć na uwadze ogólną regułę, aby wszelkie środki ingerencji w sprawę rodziny przed-

⁷⁴ S. Batawia, A. Strzembosz: *Nieletni przestępcy w świetle ...*, op. cit.; H. Kołakowska-Przełomieć: *Profilaktyka przestępczości nieletnich*, „Studia Prawnicze” 1972, z. 34.

⁷⁵ H. Zabrodzka: *W kwestii niektórych przyczyn demoralizacji nieletnich*, „Państwo i Prawo” 1969, z. 4—5.

⁷⁶ A. Zieliński: *O projekcie ustawy ...*, op. cit.

⁷⁷ A. Marek: *Polityka prawnokarna wobec nieletnich*, w: *Problematyka przestępczości na VI Kongresie Narodów Zjednoczonych* (pod red B. Hołysta), Warszawa 1983.

siębrane były z największą rozważą (chodzi tu zwłaszcza o porównywalną do kary — do tego nieokreśloną czasowo — dokonywaną przez służby administracyjne czy zespoły społeczne ingerencję w sferę prywatną i swobody młodych ludzi).

Wątpliwości budzić mogło także projektowane uregulowanie innych problemów, w szczególności bardzo szerokie ujęcie okoliczności poważnie grożących demoralizacją zaproponowane razem z projektem ustawy o ochronie młodzieży przed demoralizacją. Określone one były następująco: „Komisja ds. opieki wychowawczej zajmuje się sprawami nieletnich [...] szczególnie, gdy:

a) tryb życia rodziców lub innych członków rodziny albo opiekuna nieletniego (w szczególności nałogowy alkoholizm, uprawianie nierządu, pasożytnictwo) wpływa na niego demoralizując,

b) rodzice lub opiekun w sposób rażący działają na niekorzyść nieletniego lub nie zapewniają mu dostatecznej opieki,

c) nieletni znajduje się wyjątkowo trudnej sytuacji materialnej lub zdrowotnej,

d) nieletni uchyla się od nauki i pracy, używa alkoholu, środków odurzających lub przestaje w otoczeniu osób, których zachowanie pozostaje w kolizji z prawem,

e) nieletni po ukończeniu lat 7, a przed ukończeniem lat 17 popełni czyn zabroniony przez ustawę jako wykroczenie,

f) nieletni po ukończeniu lat 7, a przed ukończeniem lat 14 popełni czyn zabroniony przez ustawę jako przestępstwo”⁷⁸.

Inną ważną kwestią będącą jedną z przyczyn, dla których projekt z 1971 r. nie uzyskał pełnej akceptacji, była sprawa granic nieletniości. Pojawia się ona w tym projekcie (podobnie jak w projekcie z 1950 r., który jednak wprowadzał odpowiedzialność nieletnich w wieku powyżej 12 lat i była to odpowiedzialność stricte karna) bez osłonek — w innych projektach zmiany w sytuacji wyznaczanych wiekowo kategorii nieletnich wprowadzane były pośrednio, poprzez zmianę organu orzekającego w sprawach nieletnich, poprzez zmiany stosowanych wobec nich środków czy też poprzez zmianę katalogu czynów uzasadniających wszczęcie sprawy wobec nieletniego. Niemniej jednak granice wiekowe, które pojawiły się w tym projekcie nie były ustalone trafnie — w pierwszym bowiem przypadku przesunięcie granicy, od której nieletni mógł odpowiadać za popełnienie czynu zabronionego przez ustawę jako przestępstwo przed sądem dla nieletnich (tzw. dolnej granicy nieletniości) z 13 na 14 lat wywołało komplikacje w systemie prawa — pozostawienie takiego rozwiązania rodziłoby konieczność zmian w prawie cywilnym, gdzie wprowadzone niedawno ustawodawstwo przyjęło granicę 13 lat⁷⁹. Zmiana ta nie była poza tym należycie uzasadniona: wielokroć powoływane wyniki badań kryminologicznych sugerowały, aby największą troską i opieką objąć nieletnich, którzy w najmłodszym wieku zaczynają popełniać przestępstwa — ich

⁷⁸ *Projekt ustawy o ochronie młodzieży przed demoralizacją oraz projekty ważniejszych aktów wykonawczych*, Warszawa 1971.

⁷⁹ W tym wieku małoletni: 1) nabywa częściową zdolność do czynności prawnych (art. 12 i 15) zatem łączy się z tym wiekiem osiągnięcie takiego stopnia rozwoju psychicznego i społecznego, który pozwala małoletniemu na podejmowanie decyzji pociągających za sobą określone skutki prawne, 2) konieczna jest zgoda dziecka na zmianę nazwiska (art. 88 § 2, art. 89 § 2 i 90 § 1 k.r. i o.), 3) konieczna jest zgoda dziecka na pozostanie przy nazwisku matki (art. 89 § 1) na zmianę imienia (art. 122 § 3), 4) konieczna jest jego zgoda na przysposobienie, 5) może już być przesłuchiwane przed sądem w sprawach małżeńskich, 6) ponosi odpowiedzialność cywilną — można mu przypisać ją za czynny niedozwolone (do 13 lat cywilną odpowiedzialność ponoszą rodzice).

bowiem dotyczy najgorsza prognoza i oni też bywają najgłębiej wykołejeni. Grupa 13-latków stających przed sądem dla nieletnich była także, co wykazały statystyki sądowe niemal równa grupie 14-latków i tendencja ta nie ulegała zmianie.

Drugi przypadek nietrafnego ustalenia granic dotyczy wieku powoływania nieletniego przed komisję. Granica ta miała obowiązywać jedynie wobec nieletnich sprawców przestępstw lub wykroczeń w wieku poniżej 7 lat. Takie rozwiązanie miałoby sens, jak się wydaje, tylko w wypadku, gdyby ta kategoria nieletnich była mniej zagrożona niż inne, wymienione w § 2 omawianego rozporządzenia, np. nieletni, którym rodzice nie zapewniają dostatecznej opieki.

W czwartym etapie prac ustawodawczych (lata 1966—1971) podjęto więc próby realizacji diskutowanych wcześniej koncepcji, jednak podstawowym znamieniem tej realizacji była połowiczność. W obu powstałych w tym czasie projektach przyjęto podobne rozwiązania podstawowych kwestii:

a) wprowadzając kategorię zdemoralizowanych, nie objęto nią nieletnich sprawców przestępstw (nie ujednolicono obu tych kategorii),

b) wprowadzając organy społeczne do postępowania z nieletnimi, pozostawiono pewną część spraw w kompetencji sądów. W efekcie, generalnie rzecz biorąc, sprawy „poważne” (a więc sprawy nieletnich, którzy popełnili czyny zabronione ustawą i mieli powyżej 13 lat według projektu z 1968 r., zaś powyżej 14 lat według projektu z 1971 r.) pozostawiono sądom, zaś sprawy „drobniejsze” powierzono do rozpatrywania komisjom (były to przede wszystkim sprawy nieletnich wykazujących przejawy demoralizacji).

Odmienne traktowanie obu kategorii nieletnich spowodowało konieczność wprowadzenia podwójnych granic nieletniości: innych dla nieletnich sprawców czynów zabronionych, innych zaś dla nieletnich zagrożonych demoralizacją. Odnośnie nieletnich sprawców przestępstw dolną granicą miało być 13 (według projektu z 1968 r.), a następnie 14 lat (według projektu z 1971 r.), zaś górną — 17 lat. Odnośnie nieletnich przejawiających demoralizację dolnej granicy nie wprowadzono (wyjątkiem były kategorie „zdemoralizowanych” sprawców przestępstw — w wieku do 14 lat oraz wykroczeń — w wieku do 17 lat, dla których wyznaczono w projekcie z 1971 r. granicę 7 lat); górna, która w wypadku niektórych zdemoralizowanych nie musiała być zgodna z wiążącą, z punktu widzenia prawa karnego, granicą wieku, od której zaczyna się pełna odpowiedzialność karna, wynosić miała lat 18.

W latach 1972—1976 gestorem projektu było Ministerstwo Oświaty. Pojawiły się wtedy bardzo rozbudowane, szczególnie w części deklaratywnej, projekty ustaw.

Pochodzący z 1974 r. projekt ustawy także proponował oparcie programu walki z przestępczością nieletnich na systemie komisji usytuowanych przy organach władzy państwowej lub samorządowej różnego szczebla⁸⁰. Ich kompetencje zależne były od tego usytuowania. Kompetencje sądowe miały tylko komisje powiatowe. Rozpatrywać mogły sprawy nieletnich sprawców przestępstw lub wykroczeń do 14 lat, zaś w kwestii przeciwdziałania niedostosowaniu społecznemu aż do uzyskania pełnoletności chyba, że sprawa miałaby charakter zawiły a środki, które należałoby w niej zastosować pozostawałyby poza dyspozycją komisji.

Sądy orzekać miały w sprawach o czyny zabronione popełnione przez nieletnich w wieku 14—17 lat i stosować (poza środkami będącymi także w dyspozycji komisji) także dozór kuratora, skierowanie do kuratorskich ośrodków pracy

⁸⁰ *Ustawa o ochronie nieletnich przed niedostosowaniem społecznym*, Warszawa 1974, maszynopis.

z młodzieżą oraz środki przewidziane w prawie rodzinnym i opiekuńczym. Nieletni, jego rodzice i opiekunowie mieli możliwość (art. 20) zgłoszenia żądania skierowania sprawy do sądu dla nieletnich.

Ustawa ta próbowała oprzeć program zapobiegania niedostosowaniu społecznemu (poprzez które rozumieć należało zgodnie z jej ustaleniami: „takie formy zachowania się nieletnich, które nie są akceptowane przez społeczeństwo PRL”) na szerokim współdziałaniu społecznym. Obowiązkiem prawnym zapobiegania obciążyć chciała nie tylko rodziców, ale i szkołę, instytucje państwowe, organizacje młodzieżowe i inne organizacje społeczne. Wprowadzić zamierzała obowiązek kształcenia ogólnego lub zawodowego do 18 lat (uchylanie się od obowiązku szkolnego lub kształcenia zawodowego było przykładowo wymieniane jako przejaw demoralizacji).

Projekt ten miał wiele wad już z punktu widzenia techniki legislacyjnej — niejasne sformułowania powodowały powstawanie wątpliwości interpretacyjnych. Jego obszerność nie wpłynęła na precyzję zawartych w nim przepisów. Normy prawne raziły brakiem konsekwencji, gdyż nie określały możliwości egzekwowania obowiązków, jakie nakładały (chodzi tu zwłaszcza o obowiązki organów państwowych i społecznych). Projekt nie wprowadzał także niezbędnych rygorów dla zachowania prawa do obrony nieletniego.

Jeśli chodzi o granice wieku odpowiedzialności przed sądem i komisjami pozostawiał je właściwie bez zmian w stosunku do projektu z 1971 r.; podobnie też dzielił zakres kompetencji oraz środki pozostające w dyspozycji komisji i sądów.

Redakcja następnego projektu wydanego pod auspicjami Ministerstwa Oświaty, noszącego tytuł „Ustawa o ochronie przed demoralizacją i przeciwdziałaniu niedostosowaniu społecznemu dzieci i młodzieży” z dnia 23.IX.1975 r. była podobna. Był to również bardzo obszerny projekt, w stosunku do poprzedniego rozszerzony jeszcze m.in. poprzez sprecyzowanie wymogów dotyczących tego, kto może zostać członkiem komisji. Wiodącą rolę w pracy komisji odgrywać miał resort oświaty.

Jeśli chodzi o zmiany dotyczące granic wiekowych, to w tym projekcie powrócono do tradycyjnej granicy, od której nieletni odpowiada przed sądem i znów oznaczono ją na 13 lat.

Proponowane w latach 1972—1976 rozwiązania miały objąć całość spraw młodego pokolenia związanych z edukacją, a według dalej jeszcze idących propozycji regulować wszelkie możliwe aspekty sytuacji młodzieży w społeczeństwie⁸¹. Problemy młodzieży zagrożonej byłyby więc częścią takiej regulacji. W przedstawionych wówczas projektach ujęcie normowanych problemów raziło nadmiernym ich skomplikowaniem, drobiazgowością przy jednoczesnym braku precyzji oraz deklaratywnością — nie próbowano nawet zabezpieczyć środków, które gwarantowałyby stosowanie zawartych w nich przepisów w praktyce.

W dalszym ciągu zastrzeżenia wywoływał model organów orzekających w sprawach nieletnich proponowany w projektach. Wydaje się, że upór w lansowaniu tej koncepcji wynikał stąd, iż rozpatrując rozwiązania problemu orzecznictwa w sprawach nieletnich w innych krajach, przysłuchując się dyskusji, która miała miejsce na światowych kongresach (zwłaszcza na V Kongresie Obrony Społecznej) dotyczącej cech różniących wyspecjalizowane sądownictwo i „skandynawski” model komisji ds. młodzieży, twórcy polskiego ustawodawstwa założyli, że

⁸¹ Były propozycje, aby kwestia zwalczania demoralizacji i przestępczości nieletnich stanowiła tylko część szerszej ustawy o edukacji narodowej czy też kodeksu młodego pokolenia.

idealnym rozwiązaniem tej kwestii na naszym gruncie byłoby połączenie zalet obu tych systemów. Pochodząca z tego okresu opinia Rady Legislacyjnej jasno jednak wyraża stanowisko, że rozwiązaniem prawidłowym jest utrzymanie istniejącego sądownictwa dla nieletnich o jednolitym profilu i ustalonym autorytecie⁸².

Ostatni etap, lata 1977—1982, to etap prac nad kolejnymi wersjami projektu ustawy, którą ostatecznie uchwalono 26.X.1982 r. pod nazwą „Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich” (Dz.U. nr 35, poz. 228). W 1977 r. Ministerstwo Sprawiedliwości, które znów przejęło prace, ogłosiło ocenę stanu przestępczości nieletnich⁸³. Na podstawie tych założeń stworzono ostateczną wersję ustawy. Nazwa, którą nosiły początkowe redakcje projektu (z marca 1979 r. i marca 1981 r.), „Ustawa o ochronie młodzieży przed demoralizacją” została zarzucona ze względu na to, że nie obejmowała ważnej sfery działalności sądu: orzekania i wykonywania środków w sprawach o popełnienie czynu zabronionego. Ostatecznie przyjęta nazwa „Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich” (w wersji z lutego 1982 r. „Ustawa o postępowaniu z nieletnimi”) również wywołała wątpliwości rozproszone przez naukowców podnoszących, że pojęcie „postępowanie” można rozumieć bardzo szeroko i że tego typu interpretacja rozszerzająca je nie tylko na przepisy proceduralne ugruntowała się już pod rządami przepisów k.k. z 1932 r. Projekt ten był konsultowany z ekspertami, przedstawicielami nauki, Polską Akademią Nauk, Sądem Najwyższym, Prokuraturą Generalną, organizacjami młodzieżowymi, środowiskiem prawniczym⁸⁴; w kolejnych jego redakcjach da się zauważyć wprowadzenie pewnych zmian. Jednak nie został on poddany szerszej dyskusji publicznej, chociażby takiej, jak projekty z 1956 czy 1968 r. — spotyka się nawet poglądy, że: „ten właśnie projekt, który stał się ustawą nie był praktycznie wcale dyskutowany, nawet w środowisku specjalistów — praktyków i naukowców”⁸⁵.

Ostatecznie jednak, po z górą trzydziestu latach prac ustawodawczych, projekt ustawy dotyczącej nieletnich został uchwalony.

IV. USTAWA O POSTĘPOWANIU W SPRAWACH NIELETNICH Z 26.X.1982 R.

W okresie ostatnich kilkudziesięciu lat przed ostatecznym uchwaleniem ustawy nie tylko przedstawiono liczne projekty nowego unormowania problematyki nieletnich, ale i faktycznie wprowadzono do systemu postępowania z nieletnimi wiele zmian, które — w sposób mniej lub bardziej bezpośredni — zostały przez nią przyjęte.

Osiągnięto w ten sposób pożądaną ze społecznego punktu widzenia stan kontynuacji tradycji prawnej za pomocą reform — wprowadzanych pod naciskiem faktycznych potrzeb i zachodzących ewolucyjnie, bez burzenia istniejących już, sprawdzonych w wieloletniej praktyce struktur. Mamy tu na myśli zmiany w organizacji i funkcjonowaniu samego systemu postępowania z nieletnimi

⁸² *Opinia Rady Legislacyjnej dotycząca projektu ustawy o ochronie przed niedostosowaniem społecznym* (wersja z 22.V.1974 r.) — niepub. mat. Min. Spr.

⁸³ *Ocena stanu przestępczości, jej zwalczania i zapobiegania. Założenia ustawy o ochronie młodzieży przed demoralizacją*, Warszawa 1977 (mat. powielony Min. Spraw.).

⁸⁴ Sprawozdanie stenograficzne z 27 posiedzenia Sejmu PRL z 26.X.1982 r. Sejm PRL, Kadencja VIII Sesja V.

⁸⁵ M. Stanowska, A. Walczak-Żochowska, K. Wierzbowski: *Uwagi o profilu ustawy o postępowaniu z nieletnimi (Zagadnienia materialnoprawne i procesowe)*, „Państwo i Prawo” 1983, z. 6.

(wprowadzenie tzw. sądów rodzinnych, ustalenie roli sędziego, stworzenie bazy diagnostycznej i terapeutycznej przez wprowadzenie rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych, rozszerzenie bazy kuratorów o kuratorów społecznych), a więc zmiany polegające głównie na rozbudowaniu tego systemu adekwatnie do istniejących w dziedzinie zwalczania przestępczości nieletnich potrzeb. Ewolucja zasad odpowiedzialności nieletnich, którą staraliśmy się omówić w poprzednim rozdziale, nie była tak głęboka i szła, jak można byłoby to podsumować w dwóch kierunkach:

a) nadania całości przepisów, pod naciskiem nauki i praktyki, charakteru wychowawczego,

b) forsowania zmian spowodowanych potrzebami polityki kryminalnej (wprowadzenie art. 9 § 2 i § 3 o wymiennym stosowaniu środków przewidzianych wobec nieletnich lub środków przewidzianych dla dorosłych w stosunku do sprawców przestępstw w wieku 16—18 lat zależnie od ciężaru gatunkowego popełnionego przez nich przestępstwa, po uwzględnieniu warunków osobistych i środowiskowych sprawcy) drogą ustawową (k.k.).

Czy zatem nowa ustawa przyniosła zasadnicze zmiany w systemie odpowiedzialności nieletnich?

Zmianie uległ przede wszystkim zakres pojęcia „nieletni”. Ustawa obejmuje wspólną nazwą „nieletni” trzy grupy osób. Kryterium decydującym o przynależności do tych grup nieletnich jest rodzaj postępowania, jakiej może być względem nich stosowane (pomocniczym kryterium jest kryterium wieku). Według definicji ustawowej nieletnimi są więc:

a) osoby, wobec których przepisy ustawy stosuje się w zakresie zapobiegania i zwalczania demoralizacji; górna granica wieku osób należących do tej kategorii wynosi 18 lat (dolnej granicy wieku ustawa nie określa),

b) osoby, wobec których przepisy ustawy stosuje się w zakresie postępowania w sprawach o czyny karalne; postępowanie to może obejmować osoby, które dopuściły się takiego czynu po ukończeniu 13, a przed ukończeniem 17 lat,

c) osoby, wobec których przepisy ustawy stosuje się w zakresie wykonywania środków wychowawczych lub poprawczych; górna granica wieku osób należących do tej kategorii wynosi lat 21.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że według poprzednio obowiązujących przepisów pojęcie nieletniego definiowały wyłącznie przepisy prawa materialnego — nieletnim był każdy, kto popełnił czyn zabroniony pod groźbą kary przed ukończeniem 17 roku życia (w zasadzie bez względu na to, kiedy było wszczęte postępowanie karne). Ten sam termin stosowano ponadto wobec tych, w stosunku do których wykonywano środki wychowawcze lub poprawcze (górną granicą ich stosowania było 18 i 21 lat).

Rozwiązanie przyjęte w nowej ustawie nasuwa myśl o technicznej nieporadności ustawodawcy lub celowym wprowadzeniu przez ustawodawcę sztucznych utrudnień, aby uczynić mniej czytelnym założenie, na którym jest opierane. Dokładne odczytanie przepisów ustawy prowadzi bowiem do wniosku, że nieletnim zostaje się nie przez fakt popełnienia czynu karalnego czy ujawnienia okoliczności świadczących o demoralizacji, ale — zgodnie z literą ustawy — poprzez zaistnienie możliwości zastosowania wobec odpowiedniej osoby (będącej w określonym wieku i popełniającej czyn, czy też manifestującej zachowania świadczące o demoralizacji) odpowiednich przepisów w odpowiednim zakresie. Co więcej okazuje się, że skutki zastosowania przepisów ustawy w zakresie zwalczania i zapobiega-

nia demoralizacji oraz w zakresie postępowania o czyny karalne (zakresy te są podstawą podziału nieletnich na grupy), a więc zastosowane w efekcie wobec nieletnich środki, nie utrzymują konsekwentnie wprowadzonego w definicji ustawowej podziału.

Przyczyną tych kłopotów jest przyjęcie koncepcji, aby ustawą objąć nie tylko problematykę resocjalizacji nieletnich, którzy popełnili czyny karalne, ale także strefę profilaktyki — a więc wyjście poza sferę zastrzeżoną tradycyjnie dla prawa karnego. Trudności, których poprawne i przejrzyste rozwiązanie okazało się niemożliwe, wynikają z przyjęcia założenia o odmiennym traktowaniu nieletnich, którzy popełnili czyn karalny od nieletnich przejawiających symptomy demoralizacji oraz usankcjonowanego w kodeksie karnym z 1969 r. i przejętego także przez u.p.n. założenia o utrzymaniu różnych granic wieku dla pełnej odpowiedzialności cywilnej (18 lat) i karnej (17 lat). Efektem jest konieczność przyjęcia wobec osób, do których stosuje się przepisy o zapobieganiu i zwalczaniu demoralizacji (nie wywodzące się z tradycji prawa karnego) takiej granicy wieku, jak w systemie prawa cywilnego.

Przeanalizujemy zatem szczegółowo, jak określony jest status nieletniego w nowej ustawie.

Czynnikiem wyodrębniającym grupę nieletnich we wszystkich ustawodawstwach jest wiek (ustawodawca z wiekiem łączy niedojrzałość psychiczną i społeczną wyłączając nieletnich od pełnej odpowiedzialności karnej). Ta specyficzna pozycja nieletnich określona jest w prawie także przez inne elementy takie jak: charakter organu uprawnionego do orzekania w sprawach nieletnich, tryb postępowania a zwłaszcza — stosowane wobec nieletnich środki. Z tego punktu widzenia definicja nieletniego przyjęta w u.p.n. razi sztucznością — określenie pojęcia „nieletni” w nowej ustawie opiera się na podziale rozgraniczającym trzy grupy nieletnich ze względu na rodzaj postępowania, jakie może być względem nich stosowane. Wiek jest kryterium dodatkowym, różniącym te grupy w innym wymiarze, poprzez określenie do lub od ilu lat można stosować wobec nich przepisy ustawy w odpowiednim zakresie.

Udowodnić chcemy, że wprowadzony w definicji ustawowej podział nie dość, że sztuczny, nie jest także przeprowadzony konsekwentnie.

Jak wygląda pod tym względem sytuacja w pierwszej grupie nieletnich?

Pierwsza grupa nieletnich to osoby w wieku do 18 lat, w stosunku do których stosuje się przepisy ustawy w zakresie zapobiegania i zwalczania demoralizacji (art. 1 § 1 pkt 1 u.p.n.). Takie określenie spowodowało konieczność ustawowego sprecyzowania pojęcia demoralizacji jako stanu dającego podstawę do wszczęcia postępowania. Art. 4 § 1 u.p.n. zawiera przykładowy katalog okoliczności świadczących o demoralizacji nieletniego, są to w szczególności: „naruszenie zasad współżycia społecznego, popełnienie czynu zabronionego, systematyczne uchylanie się od obowiązku szkolnego lub kształcenia zawodowego, używanie alkoholu lub innych środków w celu wprawienia się w stan odurzenia, uprawianie nierzędu, włóczęgostwo, udział w grupach przestępczych”. Przyjmuje się⁸⁶, że objawy demoralizacji powinny występować w sposób trwały i skumulowany.

Jednocześnie w treści przepisu podkreśla się, że nie jest to wyliczenie pełne, że możliwe są zachowania nie wymienione w art. 4 u.p.n. także usprawiedliwiające interwencję sądową.

⁸⁶ K. Grześkowiak, A. Krukowski, W. Patulski, E. Warzocha: *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komentarz*, Warszawa 1984.

Dla tej grupy nieletnich określonej w art. 1 § 1 pkt 1:

a) nie przewiduje się dolnej granicy wieku, od której można wszcząć postępowanie a górną granicą jest 18 lat,

b) obejmuje się ją tym samym trybem postępowania (opartym w zasadzie na postępowaniu cywilnym),

c) stosuje się ten sam katalog środków: upomnienie; zobowiązanie do określonego postępowania; nadzór odpowiedzialny rodziców lub opiekuna; nadzór organizacji, zakładu pracy albo osoby godnej zaufania udzielających poręczenia za nieletniego; nadzór kuratora; skierowanie do kuratorskiego ośrodka pracy z młodzieżą; zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych; przepadek rzeczy uzyskanych w związku z popełnieniem czynu karalnego; umieszczenie w instytucji lub organizacji powołanej do przygotowania zawodowego, w rodzinie zastępczej, w zakładzie wychowawczym lub odpowiedniej placówce opiekuńczo-wychowawczej oraz inne środki zastrzeżone w ustawie do właściwości sądu rodzinnego, jak również inne środki przewidziane w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym⁸⁷.

Punkt 2 art. 1 § 1 u.p.n. wyodrębnia drugą grupę nieletnich: sprawców czynów karalnych w wieku 13—17 lat. Powoduje to, że nie wszyscy sprawcy czynów zabronionych będą należeli do kategorii nieletnich, przejawiających objawy demoralizacji, a tylko: — sprawcy czynów zabronionych w wieku do lat 13; — sprawcy czynów zabronionych w wieku 13—18 lat pod warunkiem, że nie są to czyny karalne w rozumieniu ustawy, a więc praktycznie sprawcy wykroczeń innych, niż wymienione w art. 1 § 2 pkt 2 b) ustawy (oczywiście w wypadku, gdy czyny te świadczą o demoralizacji nieletniego).

W grupie nieletnich, w stosunku do których przepisy ustawy stosuje się w zakresie zapobiegania i zwalczania demoralizacji, spotykamy się więc z wyłączeniem części nieletnich — tych, w stosunku do których będzie się stosowało przepisy ustawy w sprawach o czyny karalne — z zasięgu oddziaływania tych przepisów. Na pytanie, jaki jest cel takiego zabiegu odpowie nam analiza sytuacji nieletniego, do którego stosuje się przepisy ustawy w zakresie postępowania w sprawach o czyny karalne.

Druga grupa nieletnich, to osoby w stosunku do których przepisy ustawy stosuje się w zakresie postępowania w sprawach o czyny karalne, jeżeli dopuściły się takiego czynu po ukończeniu lat 13, a nie ukończyły lat 17. Podstawą podjęcia przez sąd postępowania jest więc w tym przypadku popełnienie czynu karalnego — termin ten zdefiniowany jest w art. 1 § 2 pkt 2 u.p.n., gdzie przyjmuje się, że czyn karalny to „czyn zabroniony przez ustawę jako: a) przestępstwo lub przestępstwo skarbowe albo b) wykroczenie określone w art. 51, 62, 69, 74, 76, 85, 87, 119, 122, 124, 133 lub 143 kodeksu wykroczeń”.

Definicja ta obejmuje więc swoim zasięgiem pewną grupę wykroczeń — czynami karnymi w rozumieniu ustawy są oprócz przestępstw wykroczenia przeciwko mieniu, które przed 1966 r. uważane były za przestępstwa (przekazane do orzecznictwa karno-administracyjnego na mocy ustawy z 17.VI.1966 r. znalazły się następnie w kodeksie wykroczeń z 1971 r.), a więc: drobne kradzieże

⁸⁷ Ustawodawca, w dążeniu do umacniania funkcji opiekuńczo-wychowawczej i poczucia odpowiedzialności rodzin dał sądowi także możliwość zobowiązania rodziców lub opiekuna do podejmowania czynności niezbędnych do zapewnienia prawidłowego rozwoju i wychowania nieletniego (art. 7 § 1 u.p.n.), a nawet możliwość wymierzenia kary pieniężnej w wypadku, gdy uchylają się od wykonania nałożonych przez sąd obowiązków (art. 8 § 1 u.p.n.).

(art. 119), paserstwo (art. 122), zniszczenie lub uszkodzenie mienia (art. 124 k.w.) a ponadto grupa 12 wykroczeń wymieniona taksacyjnie w ustawie.

Analizując granice wieku, tryb postępowania, katalog środków przyjętych w ustawie dla tej grupy nieletnich — sprawców czynów karalnych dochodzimy do wniosku, że nie te, uważane przez doktrynę za konstytuujące status nieletniego czynniki decydują o różnym traktowaniu poszczególnych grup nieletnich. Elementem różnicującym, zdecydowanie wysuniętym przez ustawodawcę na plan pierwszy jest przedmiotowe kryterium rodzaju czynu, jaki popełnił nieletni. Za pomocą tego kryterium wyodrębnia się:

— z ogółu nieletnich przejawiających symptomy demoralizacji grupę sprawców czynów karalnych (wprowadzając dolną granicę 13 lat; popełnienie czynu zabronionego jest do tego wieku traktowane jak każdy inny przejaw demoralizacji),

— z ogółu nieletnich sprawców czynów karalnych (w wieku 13—17 lat) grupę sprawców przestępstw i przestępstw skarbowych, w stosunku do których, „jeżeli przemawiają za tym wysoki stopień demoralizacji nieletniego oraz okoliczności i charakter czynu, zwłaszcza gdy inne środki wychowawcze okazały się nieskuteczne lub nie rokują resocjalizacji nieletniego”, po przeprowadzeniu postępowania w trybie poprawczym można orzec umieszczenie w zakładzie poprawczym; środek ten nie jest stosowany wobec sprawców innych czynów karalnych, ani też nieletnich przejawiających symptomy demoralizacji.

Dodatkowe przesłanki takie jak wiek, stopień demoralizacji nieletniego okoliczności i charakter czynu, nieskuteczność stosowanych wcześniej środków wychowawczych spełniają praktycznie funkcję ograniczenia możliwości stosowania najbardziej kontrowersyjnego i dolegliwego środka spośród środków stosowanych wobec nieletnich — zakładu poprawczego.

Do rozważenia kilkakrotnie ujawnionej w u.p.n. tendencji do powiązania sposobu, w jaki traktowany jest nieletni z charakterem czynu, jaki popełnił (strona przedmiotowa przestępstwa), a nie stopniem demoralizacji nieletniego (strona podmiotowa przestępstwa), przyjdzie nam jeszcze powrócić.

Analizując możliwości traktowania nieletnich w obrębie samej drugiej grupy nieletnich — tych nieletnich, w stosunku do których stosuje się przepisy ustawy w zakresie postępowania w sprawach o czyny karalne wyodrębnić można cztery podgrupy:

a) nieletnich sprawców czynów karalnych wymienionych w art. 1 § 2 pkt b (a więc wykroczeń określonych w art. 51, 62, 69, 74, 76, 85, 87, 110, 122, 124, 133 lub 143 k.w.) — zarówno tryb postępowania (opiekuńczo-wychowawczy), jak i stosowane wobec nich środki w niczym nie różnią się od tych⁸⁸, jakie są stosowane wobec nieletnich przejawiających symptomy demoralizacji;

b) nieletnich sprawców czynów karalnych wymienionych w art. 1 § 2 pkt a), a więc sprawców przestępstw lub przestępstw skarbowych — w stosunku do nich stosowane są takie postępowanie i środki, jak wobec nieletnich wymienionych w poprzednim punkcie;

⁸⁸ Różnica co do charakteru obowiązku nałożonego na ogół obywateli w wypadku stwierdzenia okoliczności świadczących o demoralizacji nieletniego (obowiązek społeczny) lub w wypadku popełnienia czynu karalnego (obowiązek prawny spoczywający na osobach, działających z ramienia instytucji państwowych i organizacji społecznych) nie pociąga za sobą żadnych konsekwencji co do sposobu postępowania w sprawach

c) nieletnich sprawców czynów karalnych wymienionych w art. 1 § 2 pkt a), a więc także sprawców przestępstw lub przestępstw skarbowych, w stosunku do których — jeżeli przemawiają za tym szczególnie wysoki stopień demoralizacji nieletniego oraz okoliczności i charakter czynu, zwłaszcza gdy inne środki wychowawcze okazały się nieskuteczne lub nie rokują resocjalizacji nieletniego (art. 10 u.p.n.) — prowadzi się postępowanie w trybie poprawczym, ale w efekcie stosuje się takie same środki, jak w poprzednich dwóch podgrupach;

d) nieletnich sprawców czynów karalnych wymienionych w art. 1 § 2 pkt a), a więc przestępstw oraz przestępstw skarbowych, w stosunku do których prowadzi się postępowanie poprawcze, jeżeli ostatecznie sąd orzekł umieszczenie w zakładzie poprawczym.

Decyzja, do której spośród trzech ostatnich podgrup nieletnich będzie zaliczony sprawca czynu karalnego będącego przestępstwem lub przestępstwem skarbowym zależy od sędziego oceniającego stopień demoralizacji nieletniego, okoliczności i charakter czynu, a zwłaszcza skuteczność stosowanych środków wychowawczych lub „nadzieję”, jaką rokują na przyszłość. Zadanie sędziego nie jest zatem bynajmniej łatwiejsze, niż w przypadku ustalenia rozeznania pod rządami dawnych przepisów (a także niemniej istotne dla przyszłości nieletniego).

Podkreślić należy, że wobec pierwszej podgrupy nieletnich sprawców wykroczeń, sędzia może stosować jedynie takie środki i tryb postępowania, jak wobec nieletnich przejawiających symptomy demoralizacji. Stąd też treść przeprowadzonych (faktycznie) w grupie nieletnich sprawców czynów karalnych rozróżnień oddałoby wystarczająco takie brzmienie art. 1 u.p.n., w którym § 2 pkt 2 miałyby brzmienie następujące: „ilekroć w ustawie jest mowa o „czynie karalnym” — rozumie się przez to czyn zabroniony przez ustawę jako przestępstwo lub przestępstwo skarbowe”. Taki bowiem właśnie podział przeprowadzony jest konsekwentnie w kolejnych przepisach ustawy — możliwość wprowadzenia innego trybu i zastosowania innego środka (poprawczego) odnosi się tylko do spraw, których przedmiotem jest popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego. W takiej postaci uwidacznia on ostrzej kompromis ustawodawcy, wyrażający się w połączeniu idei profilaktyki i wychowania (odejście od problematyki odpowiedzialności wobec nieletnich sprawców przestępstw, objęcie ustawą nieletnich „zagrożonych”) z potrzebami polityki karnej, dążącej do ostrzejszego traktowania sprawców czynów poważniejszych.

Analizując przepisy ustawy zauważamy, że w przyjętych rozwiązaniach wyodrębnić można dwa główne dążenia jej twórców:

a) do utrzymania modelu postępowania z nieletnimi w ramach instytucji i unormowań wypracowanych w powojennej praktyce polskiego sądownictwa dla nieletnich,

b) do nadania ustawie charakteru wychowawczego. Efekty kompromisu między tymi, w zasadzie przeciwnymi dążeniami — bowiem przedwojenne ustawodawstwo dla nieletnich, mimo postępowej linii jaką przyjęło, usytuowane było w ramach systemu prawa karnego i to przesądzało o sposobie unormowania problematyki, zarówno co do ustalania odpowiedzialności nieletnich, jak i charakteru postępowania przed sądem — zauważamy przy okazji rozpatrywania niemal każdego z kolejnych przepisów ustawy. Niejednorodność przyjętych założeń powoduje wiele niejasności i wątpliwości przy ich odczytywaniu i próbach interpretacji. W takich warunkach trudno o uchwycenie podstawowej idei, na której opiera się ustawa. Wydaje się, że w intencji twórców wytyczną całej działalności

(a może i wskazówką dla wykładni przepisów ustawy⁸⁹) jest zasada „dobra nieletniego”. Sformułowana jest ona w ustawie następująco: „W sprawie nieletniego należy kierować się przede wszystkim jego dobrem, dążąc do osiągnięcia korzystnych zmian w osobowości i zachowaniu się nieletniego oraz zmierzając w miarę potrzeby do prawidłowego spełnienia przez rodziców lub opiekuna ich obowiązków wobec nieletniego, uwzględniając przy tym interes społeczny” (art. 3 § 1). Jednak zarówno samo pojęcie, jak i zacytowane wyżej jego uściślenie jest w istocie zbyt zależne od przyjmowanej przez osobę posiłkującą się nim aksjologii. Jest deklaracja ustawodawcy — służyć może jako wskazówka przy stosowaniu czy interpretacji przepisów, zaś przez praktykę wykorzystane może być w tej sytuacji jako usprawiedliwienie każdego w zasadzie rozstrzygnięcia czy działania.

W treści przepisów ustawy, jak już wspomniano, często ujawnia się (i jest stosunkowo łatwe do wyszukania) dążenie twórców ustawy do utrwalenia w modelu postępowania z nieletnimi niektórych jego elementów ustalonych pod rządami przepisów k.k. z 1932 r. Przepisy te, nieliczne i zwięzłe, doczekały się szerokiego uzupełnienia w postaci przepisów instrukcyjnych oraz wypracowanej przez naukę i praktykę wykładni. Bezpośrednie nawiązania do tych rozwiązań są w tekście ustawy częste; w zakresie interesujących nas unormowań dotyczących statusu nieletniego będą to:

— przyjęte granice nieletniości (brak 13, 17 lat);

— oparcie postępowania z wszystkimi nieletnimi w wieku poniżej 13 lat objętych przepisami u.p.n. na zasadach prawa cywilnego (przy wprowadzeniu w ustawie podziału na dwa podstawowe tryby postępowania: tryb opiekuńczo-wychowawczy oparty w zasadzie na procedurze cywilnej i tryb poprawczy oparty w zasadzie na procedurze karnej zarówno sprawy nieletnich, dla których podstawą wszczęcia postępowania było występowanie przejawów demoralizacji jak i większość spraw o czyn karalny — w odniesieniu do nieletnich powyżej 13 roku życia w sytuacji braku potrzeby umieszczenia w zakładzie poprawczym — będą toczyły się w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym);

— przyjęte niemal bez zmian (wraz z ich wadami) uregulowanie art. 76 § 1 i 77 d.k.k., określające warunki stosowania kar wobec nieletnich; zgodnie z art. 13 u.p.n. sąd może uznać, że stosowanie środków poprawczych byłoby niecelowe, gdy nieletni w chwili orzekania ukończył 18 lat (według dawnych przepisów — gdy postępowanie wszczęto po ukończeniu przez nieletniego 17 roku życia), zaś zgodnie z art. 94 u.p.n., gdy nieletni ukończył przed rozpoczęciem wykonywania orzeczenia o umieszczeniu w zakładzie poprawczym 18 lat (według dawnych przepisów — 20 lat) orzeczenie kary jest fakultatywne (według d.k.k. było obligatoryjne);

— zachowanie podobnych w swojej istocie przesłanek umieszczenia nieletnich w zakładzie poprawczym: orzeczenie takie może — zgodnie z art. 10 w związku z art. 1 § 2 pkt 2 u.p.n. — zapaść tylko w sprawie o czyn karalny (a więc w stosunku do nieletniego powyżej 13 roku życia) i to o czyn zabroniony jako przestępstwo lub przestępstwo skarbowe a dodatkowo w sytuacji: „jeśli przemawiają za tym wysoki stopień demoralizacji nieletniego oraz okoliczności i charakter czynu, zwłaszcza gdy inne środki wychowawcze okazały się nieskuteczne lub nie roszą nadziei na resocjalizację nieletniego”. Dawne przepisy różniły się tym, że za-

⁸⁹ A. Grześkowiak: *Reforma postępowania z nieletnimi. Uwagi ogólne na temat materialno-prawnych rozwiązań z 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich*, „Studia Prawnicze” 1984, z. 1—2.

miast przesłanki dotyczącej wysokiego stopnia demoralizacji wprowadzały, także powyżej 13 roku życia, kryterium rozeznania, a zamiast przesłanki dotyczącej okoliczności i charakteru czynu zachowały obligatoryjne orzeczenie zakładu poprawczego dla przypadków, gdy popełniony został czyn zagrożony karą śmierci lub dożywotniego więzienia.

Wiele innych rozwiązań wypracowanych w praktyce sądownictwa dla nieletnich także znalazło się w nowej ustawie. Podobieństwa takie możemy wyszukać zwłaszcza w tej części ustawy, która zawiera przepisy proceduralne.

Analizując jeszcze raz powołane wyżej, „przejęte” z funkcjonującego wcześniej systemu postępowania z nieletnimi przepisy zauważymy, że wprowadzone w nich zmiany idą w pewnym określonym kierunku. Wymowne jest zwłaszcza porównanie przesłanek umieszczenia w zakładzie poprawczym. Zastąpienie rozeznania przez wysoki stopień demoralizacji, który także zresztą przyjdzie określać sędziemu, lecz ustalenie to będzie skutkowało wyłącznie w sferze wyboru najskuteczniejszego środka resocjalizacji nigdy zaś w sferze ustalenia odpowiedzialności (winy nieletniego) jest niewątpliwie wyrazem woli ustawodawcy, aby, choć interpretacja drugiej przesłanki, dotyczącej okoliczności i charakteru czynu nie jest już tak jednoznaczna, temu przepisowi ustawy nadać charakter wychowawczy.

W ten sposób przechodzimy do analizy tych elementów u.p.n., które nadają jej charakter wychowawczy. Już na wstępie powiedzieć trzeba, że ustawa nie przyjmuje profilu wychowawczego w całości. Na przeszkodzie stoją wysiłki ustawodawcy, aby zachować stare, sprawdzone rozwiązania i wychowawczą treścią wypełnić utrwalone tradycją pojęcia prawne. Cel takich działań jest jasny — chęć połączenia zalet modelu jurydycznego w postępowaniu z nieletnimi (funkcje gwarancyjne zabezpieczone w klasycznym systemie prawa karnego) z zaletami modelu wychowawczego w ich traktowaniu (porzucenie piętnowania i karania nieletniego na rzecz elastycznej działalności wychowawczej)⁹⁰. Czy jednak ustawodawcy się to udało, czy treść przepisów ustawy jest zawsze jednoznacznie wychowawcza i nie da się w nich odnaleźć elementów punitivnych?

O dążeniu do nadania ustawie charakteru wychowawczego świadczy przede wszystkim przyjęcie zasady, że popełnienie czynu karalnego przez nieletniego nie jest jedynym warunkiem podjęcia wobec niego postępowania. Ustawa sankcjonuje konieczność interwencji we wcześniejszym stadium nieprzystosowania nie tylko wtedy, gdy znajduje ono wyraz w postaci popełnienia przez nieletniego czynu zabronionego przez ustawę. W takich wypadkach zresztą także nie rozpatruje się czynu popełnionego przez nieletniego w kategoriach winy i odpowiedzialności. Świadczy o tym odrzucenie kryterium rozeznania oraz przyjęcie konwencji, aby czyn popełniony przez nieletniego nazwać czynem „karalnym” (art. 1 § 2 pkt 2 u.p.n. w związku z art. 120 § 1 k.k.) a także odejście od terminu „odpowiedzialności nieletnich” w nazwie ustawy i jej przepisach.

Gdyby powyższe założenia przyjęto konsekwentnie, straciłoby znaczenie kryterium wieku nieletniego. Nie byłoby ono już potrzebę ze względów merytorycznych; o momencie interwencji w proces demoralizacji nieletniego decydować powinny względy celowości, a odrzucenie instytucji rozeznania sprawiłoby, że nie byłoby potrzeby wyznaczania okresu, kiedy sensowne jest badanie jego istnienia. Gdyby wychowawczy charakter ustawy zachowany był konsekwentnie, to w efek-

⁹⁰ M. Stanowska, A. Walczak-Żochowska, K. Wierzbowski: *Uwagi o profilu ...*, op.cit. Analiza taka, zwłaszcza na gruncie Prawno porównawczym, przeprowadzona może być także w kategoriach „blue” i „red model”.

cie tych pociągnąć również środki, których katalog przewidziany jest w ustawie, nastawione byłoby wyłącznie na wychowanie nieletniego.

Jednocześnie w ustawie wychodzącej z założeń wychowawczych pojęciem podstawowym i niejako „wyjściowym” jest pojęcie demoralizacji. Demoralizacja w pierwszym znaczeniu, w jakim stosuje ją ustawodawca, traktowana jest jak przesłanka wszczęcia postępowania. Wspominaliśmy już o problemach wynikających dla ustawodawcy z zastosowania pojęcia demoralizacji w tej funkcji, o jego wadach w porównaniu z pojęciem przestępstwa (czy czynu karalnego) precyzyjnie określanych w przepisach prawa karnego. Jego nieokreśloność (jest jednocześnie jego zaletą, gdyż daje możliwość odejścia od schematyzmu prawa karnego i jest rękojmnią elastyczności, która miała być zaletą modelu postępowania z nieletnimi opartego na koncepcjach wychowawczych) powoduje, że użycie go w akcie prawnym prowadzi do prób uściślenia go przez tworzenie katalogu „zachowań” ludzkich drogą dokładnie taką, jak w przypadku przestępstwa.

Nie wdając się w głębszą analizę konsekwencji, jakie może przynieść dalsze rozszerzenie oddziaływań prawnych opartych na takich podstawach zakładamy, że pojęcie demoralizacji stosuje się wyłącznie do młodzieży, a sama demoralizacja traktowana jest jako stan wskazujący na konieczność interwencji wychowawczej wywołany przez zaniedbania wychowawcze, jakich dopuszczono się wobec dziecka, a więc, co najważniejsze, przez samego nieletniego niezawiniony, zaś możliwy do skorygowania przez zastosowanie środków wychowawczych. Popętnienie czynu karalnego, przy przyjęciu w całości założeń wychowawczych przez ustawę, może i powinno być traktowane jako jeden z przejawów demoralizacji, niczym się od innych nie różniących.

Tak więc u samych podstaw prawnej regulacji problemu nieletnich, pojawia się wyłom w wychowawczym profilu przyjętej 26.X.1982 r. ustawy. Dzieje się to z chwilą kiedy okazuje się, że wyodrębnia się dwie grupy nieletnich (oraz trzecią dla celów postępowania wykonawczego) — nieletnich, w stosunku do których stosowane mają być przepisy o zapobieganiu i zwalczaniu demoralizacji oraz nieletnich, w stosunku do których mają być przepisy w zakresie postępowania w sprawach o czyny karalne, zaznaczając tym samym wyraźnie, że obie te grupy nie będą traktowane jednakowo. Jeśli uznajemy, że status nieletniego określają nie tylko granice okresu nieletniości, ale także stosowany wobec niego sposób postępowania oraz orzeczone środki, dojdziemy do wniosku, że w u.p.n. różnice między przedstawionymi wyżej grupami nieletnich dotyczą wszystkich trzech sfer, a więc: po pierwsze — w ustawie pojawiło się nowe kryterium wiekowe — granica 13 lat — do momentu jej przekroczenia popełnienie czynu zabronionego traktowane jest jeszcze na równi z innymi przejawami demoralizacji (nie stanowi tym samym punktu wyjścia do dalszych zróżnicowań); po drugie — w stosunku do nieletnich w wieku 13—17 lat będących sprawcami czynów karalnych przy rozpatrywaniu ich spraw może — choć nie musi — stosowany być tryb poprawczy; po trzecie — w stosunku do tej grupy nieletnich orzeczony być może zakład poprawczy.

W jaki sposób można było takich rozróżnień uniknąć? Pierwszym sposobem było niewątpliwie bardziej konsekwentne forsowanie koncepcji wychowawczej w ustawie, a więc przyjęcie założenia, że popełnienie czynu zabronionego zostanie w ustawie całkowicie zrównane z innymi przejawami demoralizacji. Pozostaje do rozważenia, czy takie rozwiązanie było możliwe do przyjęcia w warunkach naszego społeczeństwa, przy określonej tradycji prawnej. Drugi sprowadzałby się do

odesłania całej grupy nieletnich w wieku do 18 lat, w stosunku do których stosuje się przepisy ustawy w zakresie zapobiegania i zwalczania demoralizacji do postępowania opiekuńczego (gdzie rozpatruje się i tak sprawy nieletnich w wieku do 18 lat z tym, że tej ich części, w stosunku do których ustalić można dopuszczenie się poważnych zaniedbań w sprawowaniu obowiązków rodzicielskich)⁹¹.

Przy wprowadzaniu przepisów odnoszących się do nieletnich wykazujących przejawy demoralizacji zakładano, że stosowane będą one rzadko, wobec nieletnich zdemoralizowanych starszych, których rodzicom nie można zarzucić niedopełnienia obowiązków rodzicielskich w takim zakresie, który uzasadniałby pozbawienie lub ograniczenie władzy rodzicielskiej. Postępowaniem opiekuńczym można by jednakże objąć także wymienioną wyżej grupę nieletnich tym bardziej, że znowelizowany w 1975 r. art. 109 k.r.i o. upoważnia sąd do nakładania obowiązków tak na rodziców, jak i na samych małoletnich. W redakcji projektu ustawy z marca 1979 r. nieletnich zagrożonych demoralizacją lub wskazujących jej przejawy odsyłało do postępowania cywilnego (chyba że nieletni dopuścił się czynu karalnego po ukończeniu 13 lat) i wówczas sąd rodzinny działać miał jako sąd opiekuńczy. Z rozwiązania takiego niestety zrezygnowano.

Rozciągnięcie przepisów ustawy na nieletnich „zdemoralizowanych” nadaje ustawie charakter wychowawczy, lecz jednocześnie niesie za sobą groźbę stygmatyzacji nieletniego przez samą stosowaną w ustawie terminologię o charakterze ocennym, wyraźnie piętnującym dziecko (termin „demoralizacja”). Przekazanie spraw nieletnich, w których przesłanką wszczęcia postępowania jest zagrożenie demoralizacją do postępowania opiekuńczego zapobiegłoby tej tendencji. Innym wyjściem było ujednolicenie postępowania wobec wszystkich kategorii nieletnich, co zapewniłoby jednoznacznie wychowawczy charakter ustawy.

Przy niezbyt konsekwentnym trzymaniu się założeń o wychowawczym charakterze ustawy może pojawić się sytuacja, gdy o wyborze środka stosowanego wobec nieletniego decydować będą nie względy wychowawcze, lecz względy polityki kryminalnej. Znaczące staną się kryteria przedmiotowe, tzn. rodzaj, okoliczności i charakter czynu (które, co wykazują badania kryminologiczne, zazwyczaj nie mają związku ze stopniem demoralizacji nieletniego i nie powinny być brane pod uwagę przy wyborze środka); sam środek zacznie wówczas zawierać elementy odpłaty za szczególnie naganny czyn karalny. Ma to miejsce w przypadku omawianego już art. 10 u.p.n. W tym przepisie nastąpiło spiętrzenie przesłanek o charakterze przedmiotowym — ma on być stosowany wyłącznie wobec sprawców czynów karalnych zabronionych przez ustawę jako przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, dodatkowo zaś należy rozważać okoliczności i charakter czynu. Ustawodawca dał w ten sposób do zrozumienia, że w tym przypadku istotny jest tzw. ciężar przestępstwa (jego społeczne niebezpieczeństwo), a nie potrzeby wychowawcze nieletniego.

Odejście od kryterium rozeznania, służącego w „jurydycznym” modelu postępowania z nieletnimi jako przesłanka warunkowej odpowiedzialności nieletnich i będącego zarazem podstawą wyodrębnienia w klasycznym prawie karnym kategorii nieletnich, prowadzić może do pewnych niebezpieczeństw, co się nasuwa zarówno przy analizie art. 10 u.p.n. jak i art. 9 § 2 k.k. Kryterium rozeznania jednoznacznie uniemożliwiało karanie osoby, która nie osiągnęła jeszcze rozwoju umysłowego i moralnego w takim stopniu, by mogła rozpoznać znaczenie czynu i kierować swoim postępowaniem. Obecny system deklaruje odejście od pojmo-

⁹¹ A. S t r z e m b o s z: *Postępowanie w sprawach nieletnich w prawie polskim*, Lublin 1984.

wania specyfiki postępowania z nieletnimi w kategoriach prawa karnego. Najpełniejszym tego wyrazem są:

- a) objęcie ustawą problematyki nieletnich zdemoralizowanych,
- b) oderwanie się od problematyki winy nieletniego (zastąpienie sformułowania „czyn zabroniony” przez sformułowanie „czyn karalny”),
- c) odejście od problematyki odpowiedzialności (ustawa nie zna pojęcia odpowiedzialności nieletnich, także odpowiedzialności specyficznej, opartej na kryterium rozeznania).

Te spektakularne posunięcia nie zmieniają jednak sensu omawianych już, zastosowanych w odniesieniu do nieletnich rozwiązań, których nie sposób traktować jednoznacznie, jako opartych na założeniach wychowawczych.

Nadmienić należy, że w każdym przypadku ogromna władza dyskrecjonalna sędziego⁹² (przy zaznaczeniu, że chodzi tu o swobodę w rozstrzyganiu w sprawach decydujących, gdyż sędzia jest jednocześnie często nawet zbyt ściśle związany olbrzymią ilością drobiazgowych rozstrzygnięć proceduralnych, jakie zawiera ustawa) w znacznej mierze określać będzie, w jakim stopniu realizowany jest wychowawczy sens przepisów ustawy.

W systemie klasycznym granice nieletniości były czytelne i miały jasno określoną funkcję — wyznaczały okres nieletniości, w którym istniała (gdy ustalone zostało rozeznanie) warunkowa odpowiedzialność karna, umożliwiająca stosowanie środków karnych, lub nieodpowiedzialność karna, wyłączająca stosowanie takich środków na korzyść środków wychowawczych.

We współczesnych ustawodawstwach górna granica nieletniości (granica pełnej odpowiedzialności karnej) wyznacza zakres stosowania „klasycznego” prawa karnego (prawa karnego dla dorosłych), jest więc zazwyczaj precyzyjnie określona przez normę tego prawa⁹³. W większości krajów Europy granica ta przypada na lat 18. Wszystkie ustawodawstwa europejskie przewidują możliwość zastosowania kary w przypadku popełnienia przestępstwa lub przestępstwa poważniejszego przez osobę mieszczącą się w górnym przedziale okresu nieletniości, przy czym zwykle podkreślana jest wyjątkowość sytuacji, w której orzeka się karę.

Więcej komplikacji interpretacyjnych nastręcza problem dolnej granicy nieletniości. Wiele ustawodawstw — w tym polskie — nie podnosi tej kwestii zakładając prawdopodobnie, że nie jest to konieczne w wypadku stosowania wobec nieletnich wyłącznie środków wychowawczych. Wydaje się jednak, że przesłanki do ustalenia dolnej granicy nieletniości przestałyby mieć rację bytu dopiero w sytuacji, gdyby postępowanie wobec nieletnich prowadzone było wyłącznie przez wyspecjalizowany organ o nastawieniu jednoznacznie opiekuńczo-wychowawczym, stosujący środki przewidziane dla nieletnich i prowadzący postępowanie w oparciu o przepisy rządzące postępowaniem cywilnym.

We współczesnych ustawodawstwach dla nieletnich granice wiekowe pojawiają się zwykle w następujących funkcjach:

- a) ograniczają zakres kompetencji organu przed jakim odpowiadać może nieletni (organ pozasądowy — sąd rodzinny lub dla nieletnich — sąd karny);
- b) określają dodatkowo rodzaj, a właściwie ciężar nieprzystosowania przejawianego przez nieletniego (linia podziału przebiega najczęściej między prze-

⁹² H. Kołakowska - Przełomieć: *Postępowanie w sprawach nieletnich*, „Państwo i Prawo” 1983, z. 6.

⁹³ Można jednak w dalszym ciągu poddawać w wątpliwość trafność rozwiązania tej kwestii, a zwłaszcza samego usytuowania tej granicy w prawie polskim.

stępstwem a innymi objawami nieprzystosowania, ale w ten sposób wyspecyfikowane bywają również różne kategorie przestępstw);

c) ustalają zakres stosowania określonej procedury karnej lub cywilnej, ale i tu istnieje cała gama różnych możliwości i połączeń;

d) wyznaczają zakres stosowania określonych środków, stopniowanych od funkcyjnej ciągłości w prawie nieletnich kary, poprzez środki poprawcze do wychowawczych.

Potrzeba stosowania tak licznych granic wiekowych wewnątrz ustawodawstwa dla nieletnich spowodowana jest koniecznością ustalenia zakresu ingerencji przepisów prawa karnego w sferę prawa dla nieletnich. Ingerencja ta może mieć różny stopień nasilenia, a jej granice mogą być ustanowione zarówno dla każdego z wyżej wymienionych elementów składających się na system prawa dla nieletnich osobno, jak i wspólnie, dla rozmaitych ich połączeń. Takie wykorzystanie granic wiekowych jest nie dającym się uniknąć następstwem niejednorodności przyjętego w większości państw — w sensie systemowym — rozwiązania (oparcia współczesnych ustawodawstw dla nieletnich na zasadach, których nie można pogodzić).

W dalszym ciągu znaczącym ustaleniem jest więc w prawie dla nieletnich określenie takiej granicy wieku, poniżej której nie wprowadza się — choćby posiłkowo — przepisów prawa karnego (tzn. zarówno profil organu orzekającego w sprawach nieletnich, jak i zachowanie nieletniego, będące przedmiotem jego zainteresowania, nie są określone w sposób właściwy dla prawa karnego, zaś w stosowanej wobec nieletniego procedurze oraz środkach nie wprowadza się i nie wykorzystuje w żadnej postaci przepisów prawa karnego).

Spekulacje, że granicę ingerencji prawa karnego w dziedzinę prawa dla nieletnich można uznać za dolną granicę nieletniości nie mogą być jednak wiążące. Granice nieletniości ustalone są (albo też nie) w ustawie. Jako dolna granica nieletniości zazwyczaj bywa określana granica, od której stosować można środki wychowawcze albo też granica minimalna, od której można powoływać nieletniego przez sąd. Trzeba jednak poddać w wątpliwość zasadność takich ustaleń — bądź też braku racjonalnych ustaleń w tym względzie.

DOKUMENTY

WSKAZANIA NARODÓW ZJEDNOCZONYCH DOTYCZĄCE ZAPOBIEGANIA PRZESTĘPCZOŚCI NIELETNICH* Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego 45/112

Zgromadzenie Ogólne,

mając na uwadze Powszechną Deklarację Praw Człowieka, Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych oraz Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, jak również inne dokumenty międzynarodowe odnoszące się do kwestii praw i do sprawy pomyślności młodzieży, a także odpowiednie normy ustalone przez Międzynarodową Organizację Pracy,

mając również na uwadze Deklarację Praw Dziecka, Konwencję dotyczącą Praw Dziecka oraz Wzorcowe Reguły Minimum dotyczące Wymiaru Sprawiedliwości wobec Nieletnich (Reguły Bejińskie),

przypominając rezolucję Zgromadzenia Ogólnego 40/33 z dnia 29.XI.1985 r., którą przyjęło ono Reguły Bejińskie zgodnie z zaleceniem VII Kongresu NZ poświęconego Zapobieganiu Przystępczości i Postępowaniu z Przystępcami,

przypominając, że Zgromadzenie Ogólne wezwało w swej rezolucji 40/35 z dnia 25.XI.1985 r. do opracowania norm odnoszących się do zapobiegania przystępczości nieletnich; normy te miałyby służyć pomocą państwom członkowskim przy formułowaniu i stosowaniu specjalnych programów i polityki opartej na udzielaniu pomocy, opieki i przyciąganiu do tej pracy środowisk lokalnych; Zgromadzenie Ogólne zwróciło się też do Rady Społeczno-Gospodarczej, aby na VIII Kongresie NZ poświęconym Zapobieganiu Przystępczości i Postępowaniu z Przystępcami poinformowała o postępach poczynionych przy opracowywaniu tych standardów, tak aby Kongres mógł dokonać ich przeglądu i zdecydować o dalszych pracach,

przypominając również, że Rada Społeczno-Gospodarcza w dziale II swej rezolucji 1986/10 z dnia 21.V.1986 r., prosiła VIII Kongres o rozpatrzenie projektu standardów zapobiegania przystępczości, dla ich ewentualnego przyjęcia,

uznając potrzebę opracowywania krajowych, regionalnych i międzynarodowych ujęć i strategii zapobiegania przystępczości nieletnich,

potwierdzając, że każdemu dziecku przysługują podstawowe prawa człowieka, a w szczególności dostęp do bezpłatnego nauczania,

pomnie, że istnieje wielka rzesza młodzieży, nie koniecznie będącej w konflikcie z prawem, która jest porzucona, zaniedbana, maltretowana, narażana na używanie narkotyków, żyjąca w nędzy, wystawiona na rozmaite zagrożenia społeczne,

* Podstawą tłumaczenia jest tekst dokumentu Zgromadzenia Ogólnego NZ z jego 45 Sesji, dotyczącego setnego punktu obrad, A/RES/45/112, z dnia 28.III.1991 r. Tłumaczył Jerzy Jasiński. Tłumaczenie skontrolował i wprowadził poprawki, korzystając również z francuskiego tekstu tego dokumentu Krzysztof Poklewski-Kozieł.

biorąc pod uwagę korzyści, jakie postępową polityka przynosi zapobieganiu przestępczości oraz pomyślności społeczeństwu,

1. zauważa z satysfakcją, że Komitet Zapobiegania i Zwalczania Przestępczości oraz Sekretarz Generalny wykonali poważne prace nad sformułowaniem wskazań dotyczących zapobiegania przestępczości nieletnich;

2. wyraża uznanie Arabskiemu Centrum Kształcenia i Studiów nad Bezpieczeństwem w Rijadzie za cenną współpracę i udzielenie gościny międzynarodowemu spotkaniu ekspertów w sprawie opracowania projektu wskazań dotyczących zapobiegania przestępczości nieletnich, które odbyło się w Rijadzie w dniach 28.11—1.III.1988 r., przy współpracy Biura NZ w Wiedniu;

3. przyjmuje Wskazania Narodów Zjednoczonych dotyczące Zapobiegania Przestępczości Nieletnich zawarte w aneksie do niniejszej rezolucji i nadaje im miano „Wskazań Rijadskich”;

4. zobowiązuje państwa członkowskie, aby w swoich ogólnych planach zapobiegania przestępczości stosowały Wskazania Rijadskie w prawie, polityce i praktyce oraz zwróciły na nie uwagę właściwych władz, a także osób formułujących politykę, pracowników wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich, wychowawców, środków masowego przekazu, praktyków i naukowców;

5. zwraca się do Sekretarza Generalnego i zachęca państwa członkowskie, aby spowodowały możliwie najszybsze rozpowszechnienie tekstu Wskazań Rijadskich we wszystkich urzędowych językach NZ;

6. zwraca się do Sekretarza Generalnego i zachęca wszystkie odpowiednie jednostki organizacyjne NZ i zainteresowane instytucje, w szczególności Fundusz Narodów Zjednoczonych [Pomocy] Dzieciom, indywidualnych ekspertów, do dokonania skoordynowanych wysiłków w celu popierania i stosowania Wskazań Rijadskich;

7. zwraca się również do Sekretarza Generalnego o zintensyfikowanie badań nad szczególnymi sytuacjami zagrożeń społecznych i eksploatacji dzieci (w tym posługiwanie się dziećmi jako narzędziem przestępstwa), w celu opracowania różnorodnych środków przeciwdziałania takim zjawiskom oraz złożenia sprawozdania z wykonanych prac IX Kongresowi poświęconemu Zapobieganiu Przestępczości i Postępowaniu z Przestępcami;

8. zwraca się dalej do Sekretarza Generalnego o wydanie podręcznika standardów w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich zawierającego łącznie Wzorcowe Reguły Minimum NZ dotyczące Wymiaru Sprawiedliwości wobec Nieletnich — Reguły Bejjińskie, Wskazania NZ dotyczące Zapobiegania Przestępczości Nieletnich — Wskazania Rijadskie oraz Zasady NZ dotyczące Ochrony Nieletnich Pozbawionych Wolności, wraz z wyczerpującymi komentarzami do ich postanowień;

9. wzywa wszystkie właściwe agendy NZ do współpracowania z Sekretarzem Generalnym w podejmowaniu środków niezbędnych do wypełnienia niniejszej rezolucji;

10. wzywa Podkomisję do spraw Zapobiegania Dyskryminacji i Ochrony Mniejszości Komisji Praw Człowieka, aby rozpatrzyła ten nowy dokument międzynarodowy pod kątem zachęcania do stosowania jego postanowień;

11. wzywa państwa członkowskie do udzielenia zdecydowanego poparcia organizowaniu technicznych i naukowych seminariów oraz opracowaniu przykładowych projektów pilotażowych dotyczących kwestii praktycznych i spraw polityki

stosowania postanowień zawartych we Wskazaniach Rijadskich; ponadto wzywa do podejmowania konkretnych kroków w kierunku tworzenia służb środowiskowych do wychodzenia naprzeciw specyficznym potrzebom, problemom i zainteresowaniom ludzi młodych; zwraca się do Sekretarza Generalnego o koordynowanie tych przedsięwzięć;

12. wzywa również państwa członkowskie do informowania Sekretarza Generalnego o stosowaniu Wskazań Rijadskich oraz do składania Komitetowi Zapobiegania i Zwalczania Przystępczości okresowych sprawozdań o osiągniętych rezultatach;

13. sugeruje, aby Komitet Zapobiegania i Zwalczania Przystępczości stale interesował się omawianym zagadnieniem oraz zwrócił się do IX Kongresu, aby — w odrębnym punkcie obrad, odnoszącym się do wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich — dokonał oceny postępu w krzewieniu i stosowaniu Wskazań Rijadskich oraz zaleceń zawartych w niniejszej rezolucji.

Przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne
dnia 14.XII.1990 r.

WSKAZANIA NARODÓW ZJEDNOCZONYCH DOTYCZĄCE ZAPOBIEGANIA PRZESTĘPCZOŚCI NIELETNICH (WSKAZANIA RIJADSKIE)

I. ZASADY PODSTAWOWE

1. Zapobieganie przystępczości nieletnich stanowi istotną część zapobiegania przystępczości w [całym] społeczeństwie. Młody człowiek może rozwinąć w sobie antyprzystępcze postawy przez angażowanie się w działania zgodne z prawem i użyteczne społecznie oraz przez przyjmowanie wyrażającej humanitaryzm postawy wobec społeczeństwa i egzystencji ludzkiej.

2. Dla skutecznego zapobiegania przystępczości nieletnich niezbędne są wysiłki całego społeczeństwa zmierzające do zapewnienia młodzieży harmonijnego rozwoju, łączącego się z jej poszanowaniem i staraniem o rozwój osobowości każdego, od wczesnego dzieciństwa.

3. Przy interpretowaniu niniejszych Wskazań należy przyjmować orientację skoncentrowaną na dziecku. Młodzi ludzie powinni odgrywać czynną i partnerską rolę w społeczeństwie i nie powinno się ich traktować tak jakby stanowili tylko przedmiot socjalizacji i kontroli.

4. Każdy program zapobiegania przystępczości związany ze stosowaniem niniejszych Wskazań powinien — pozostając w zgodzie z krajowym systemem prawnym — być nastawiony na zapewnienie młodzieży pomyślności poczynszy od wczesnego dzieciństwa.

5. Należy uznać potrzebę i znaczenie postępowej polityki w zakresie zapobiegania przystępczości nieletnich oraz systematycznego badania i opracowywania służących tej polityce instrumentów. Powinno się unikać kryminalizowania i penalizowania dzieci za postęпки nie przynoszące poważnego uszczerbku rozwojowi dziecka i nie powodujące szkody innym. Polityka taka i jej środki powinny obejmować:

a) stwarzanie warunków — zwłaszcza w zakresie zdobywania wykształcenia — pozwalających zaspokoić rozmaite potrzeby młodzieży i tworzących wspoma-

gający system [instytucji] zapewniających całej młodzieży jej osobisty rozwój, w szczególności tym spośród niej, którzy znajdują się w widocznym niebezpieczeństwie i wystawieni są na zagrożenia społeczne i potrzebują specjalnej troski i ochrony;

b) szczególnego rodzaju zespół poglądów i podejść do zapobiegania przestępczości nieletnich, które znajdują oparcie w przepisach, procedurach, instytucjach, zakładach i w świadczeniu pomocy oraz zmierzają do ograniczenia zachęt, potrzeb i okazji do naruszania prawa, jak również zmniejszenia zasięgu występowania warunków sprzyjających takim naruszeniom;

c) działanie władz podejmowane przede wszystkim w szeroko rozumianym interesie młodzieży, inspirowane poczuciem sprawiedliwości i równości;

d) zabezpieczenie pomyślności, rozwoju, praw i interesów całej młodzieży;

e) branie pod uwagę faktu, że zachowania lub postępowanie młodzieży niezgodne ze społecznymi normami i wartościami jest często wyrazem procesu zmian rozwojowych i dojrzewania oraz w większości wypadków spontanicznie zanika wraz z osiągnięciem dorosłości;

f) świadomość, że — zgodnie z przeważającą opinią ekspertów — nazywanie młodego człowieka mianem „dewianta”, „nieletniego przestępcy”, „zagrożonego wykołajeniem” często przyczynia się do rozwinięcia się i ugruntowania niepożądanych wzorów zachowań.

6. W celu zapobiegania przestępczości nieletnich należy rozwijać służby i programy pomocy mające oparcie w społeczności lokalnej, a tam gdzie ich nie ma — tworzyć je. Z interwencji instytucji formalnej kontroli społecznej korzystać trzeba tylko w ostateczności.

II. ZAKRES NINIEJSZYCH WSKAZAŃ

7. Wskazania niniejsze należy interpretować i stosować na szerszym tle tworzonym przez Powszechną Deklarację Praw Człowieka; Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych; Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych; Deklarację Praw Dziecka i Konwencję Praw Dziecka, a także w powiązaniu ze Wzorcowymi Regułami Minimum NZ dotyczącymi Wymiaru Sprawiedliwości wobec Nieletnich (Regułami Bejijskimi) oraz przez inne dokumenty i normy odnoszące się do praw, interesu i pomyślności wszystkich dzieci i młodzieży.

8. Niniejsze Wskazania powinny być stosowane z uwzględnieniem warunków gospodarczych, społecznych i kulturowych istniejących w poszczególnych państwach członkowskich.

III. ZAPOBIEGANIE OGÓLNE

9. Na każdym szczeblu administracji państwowej powinno się opracowywać kompleksowe plany zapobiegania przestępczości, zawierające:

a) pogłębione analizy zagadnienia oraz spisy istniejących programów, służb, zakładów i środków;

b) ściśle określenie obowiązków właściwych agend i instytucji oraz ich personelu, zajmujących się działaniami prewencyjnymi;

c) mechanizmy koordynujące działania prewencyjne podejmowane przez agendy administracji państwowej i przez nie podlegające jej instytucje;

d) stałe, opierające się na badaniach prognostycznych, ocenianie polityki, programów i strategii działania — dokonywane w toku ich stosowania;

e) sposoby skutecznego ograniczenia okazji do popełniania przestępstw przez nieletnich;

f) włączanie w działalność społeczności lokalnej przez uruchamianie rozmaitych służb i programów;

g) podejmowanie zespolonych działań mających na celu zapobieganie przestępczości nieletnich i starszej młodzieży drogą ścisłej, wielosektorowej współpracy administracji ogólnopaństwowej, stanowej, regionalnej i lokalnej, przy udziale sektora prywatnego, przedstawicielstwa społeczności lokalnej oraz agend i organów zajmujących się sprawami pracy, opieki nad dziećmi, zdrowiem, oświatą, pomocą społeczną, ściganiem przestępstw i wymierzaniem sprawiedliwości;

h) zapewnienie udziału samej młodzieży w działaniach i przedsięwzięciach mających na celu zapobieganie przestępczości, takich jak sięganie do zasobów społeczności lokalnej, organizowanie samopomocy przez młodzież, programów wyrównywania szkód i pomagania ofiarom przestępstw;

i) istnienie wyspecjalizowanego personelu w organach wszystkich szczebli.

IV. PROCES SOCJALIZACJI

10. Należy przykładąć wagę do postępowania prewencyjnego polegającego na ułatwianiu procesu skutecznej socjalizacji i integracji wszystkich dzieci i młodzieży, dokonywanej w szczególności w rodzinie, w społeczności lokalnej, grupie rówieśniczej, szkole, w toku przyuczania do zawodu i w pracy oraz organizacjach skupiających wolontariuszy. Odpowiednią uwagę powinno się również zwracać na właściwy rozwój osobowości dzieci i młodzieży, które traktować należy jako równoprawnych i równorzędnych partnerów w procesie socjalizacji i integracji.

A. Rodzina

11. Potrzeby i pomyślność rodziny i jej wszystkich członków powinny mieć priorytetowe znaczenie wśród zadań stawianych w każdym społeczeństwie.

12. Biorąc pod uwagę, że rodzina jest podstawową komórką, w której przebiega socjalizacja dzieci, administracja państwowa i społeczeństwo powinny starać się o utrzymanie spójności całej rodziny (nie tylko więzi między rodzicami i dziećmi). Na społeczeństwie spoczywa obowiązek udzielenia rodzinie pomocy w sprawowaniu opieki i ochrony dzieci, a także dbałości o ich zdrowie psychiczne i fizyczne. Aby w tym dopomóc powinno się tworzyć ośrodki opieki dziennej.

13. Administracja państwowa powinna stosować politykę wspomagającą wychowanie dzieci w stabilnym i spójnym środowisku rodzinnym. Należy tworzyć służby udzielające pomocy rodzinom, w których występują konflikty albo inne warunki zagrażające ich trwałości.

14. Należy brać pod uwagę możliwość umieszczenia dziecka poza rodziną — w rodzinie zastępczej lub adopcyjnej — wówczas gdy naturalna rodzina jest rozbita lub niestabilna, a pomoc ze strony społeczności i dalszych członków rodziny — zawiodła. Powinno się umieszczać dzieci w warunkach możliwie najbliższych stabilnej i spójnej rodzinie, i starać się zapewnić im poczucie trwałości ich sytuacji, aby unikać w ten sposób powstawania choroby sieroczej.

15. Specjalną uwagę poświęcić trzeba rodzinom dotkniętym problemami stanowiącymi następstwo zmian gospodarczych, społecznych i kulturowych przebiegających szybko i wywołujących nierównomiernie rozłożone skutki; dotyczy to w szczególności dzieci z rodzin mniejszości autochtonicznych, przesiedleńców i uciekinierów. Zmiany takie, często spowodowane konfliktem kultur i pełnionych ról społecznych, prowadzą do załamania zdolności rodziny do zapewnienia dzieciom wychowania i wyżywienia zgodnego z istniejącą tradycją; w związku z tym pojawia się potrzeba poszukiwania nowych i konstruktywnych warunków socjalizacji dzieci.

16. Należy rozwijać programy i sposoby oferowania rodzicom możliwości uczenia się swoich ról społecznych i płynących z nich obowiązków odnoszących się do wychowania i opieki nad dziećmi, programy pomagające utrzymywaniu się pozytywnych stosunków między rodzicami i dziećmi, uwrażliwiające rodziców na problemy dzieci i młodzieży oraz zachęcające ich do angażowania się w sprawę rodziny i działalność w społeczności lokalnej.

17. Administracja państwowa powinna podejmować działania sprzyjające spójności i harmonii w rodzinie oraz utrudniające rozdzielanie dzieci od rodziców, chyba że wymagałby tego wzgląd na dobro i przyszłość dziecka.

18. Podkreślanie socjalizacyjnej funkcji rodziny ma wielkie znaczenie; równie ważne jest uznawanie przyszłej roli, odpowiedzialności i partnerskiego uczestnictwa młodzieży w społeczeństwie.

19. Przy zapewnianiu dzieciom należnego im prawa do właściwej socjalizacji, administracja państwowa i inne władze powinny opierać się na istniejących instytucjach społecznych i prawnych; jednakże gdy uświęcone tradycją i obyczajem urzędnicy zawodzą, powinno się myśleć i pozwalać na rozwijanie nowych sposobów zapewniania takiej socjalizacji.

B. Szkoła

20. Władze państwowe zobowiązane są do zapewnienia powszechnej dostępności szkoły publicznej.

21. Szkoła, poza wypełnianiem obowiązku nauczania i przygotowywania do zawodu, powinna szczególnie zwracać uwagę na:

a) uczenie podstawowych wartości i wzbudzanie szacunku dla kulturowej przynależności dzieci, dla wartości społecznych kraju, w którym ono żyje, dla cywilizacji innej niż jego własna oraz dla praw człowieka i podstawowych wolności;

b) wspomaganie jak najpełniejszemu rozwijaniu osobowości, talentów oraz umysłowych i fizycznych zdolności młodzieży;

c) wciąganie młodzieży w aktywne i efektywne uczestniczenie w procesie nabywania wiedzy i wychowania, a nie traktowanie jej przede wszystkim jako przedmiotu zabiegów dydaktyczno-wychowawczych;

d) podejmowanie rodzajów aktywności, które wzmacniają więź ze szkołą i społecznością lokalną oraz poczucie przynależenia do nich;

e) zachęcanie młodzieży do rozumienia i szanowania rozmaitych poglądów i opinii oraz kulturowych i innych różnic;

f) udzielanie informacji i porad co do wyboru kierunku kształcenia zawodowego, możliwości znalezienia zatrudnienia oraz perspektyw przyszłej kariery zawodowej;

g) zapewnienie młodzieży moralnego oparcia i unikanie sprawiania psychicznych dolegliwości;

h) powstrzymywanie się od surowego karania, a zwłaszcza od kar cielesnych.

22. Szkoła powinna dążyć do współpracy z rodzicami, organizacjami społeczności lokalnej oraz agendami organizującymi zajęcia dla młodzieży.

23. Należy informować młodych ludzi i ich rodziny o przysługujących im prawach, o ich uprawnieniach i prawnych obowiązkach, oraz o powszechnym systemie wartości, a w tym o dokumentach NZ.

24. Szkoła powinna otaczać szczególną opieką i poświęcać uwagę młodym ludziom społecznie zagrożonym. Należy opracować dla nich specjalne programy zapobiegające [ich wykołajeniu], a także materiały dydaktyczne, programy zajęć, sposoby podejścia i środki.

25. Należy poświęcić specjalną uwagę wszechstronnym strategiom i polityce zapobiegania nadużywaniu przez młodzież alkoholu, narkotyków i innych substancji odurzających. Nauczyciele i inni fachowi pracownicy powinni być przeszkoleni i wyposażeni w odpowiednie środki zapobiegania powstawaniu tego problemu i postępowania z nim. Uczniowie powinni mieć dostęp do informacji o używaniu i nadużywaniu środków odurzających, w tym alkoholu.

26. Szkoły powinny spełniać rolę ośrodków służących młodzieży pomocą lekarską, poradnictwem i zaspokajaniem jej rozmaitych potrzeb; powinny być specjalnie nastawione na tę część młodzieży, która wymaga szczególnej troski ze względu na to, że jest maltretowana, zaniedbana, krzywdzona i wykorzystywana.

27. Nauczycieli i innych dorosłych, a także uczniów powinno się uczyć, przez rozmaite programy edukacyjne, na problemy, potrzeby i sposoby postrzegania spraw przez młodych ludzi, zwłaszcza należących do grup upośledzonych, poszkodowanych, do mniejszości etnicznych i innych kategorii mniejszości oraz ubogich.

28. Szkoła powinna dążyć do osiągania i popierania najwyższych standardów zawodowych i dydaktycznych w odniesieniu do programów, metod nauczania i przyswajania wiadomości oraz rekrutacji i szkolenia wykwalifikowanych nauczycieli. Należy zapewnić regularne sprawdzanie i dokonywanie ocen pracy nauczycieli przez właściwe organizacje zawodowe i władze.

29. Szkoła, we współpracy z grupami osób ze społeczności lokalnej, powinna opracowywać oraz stosować i rozwijać interesujące młodzież zajęcia wykraczające poza program nauczania.

30. Dzieciom i młodzieży mającym trudności wypełniania obowiązku regularnego uczęszczania do szkoły i przerywającym naukę należy okazać specjalną pomoc.

31. Szkoły powinny popierać sposoby postępowania i reguły, które są uczciwe i sprawiedliwe; uczniowie powinni być reprezentowani w organach zarządzających szkołą, również w tych podejmujących decyzje i rozstrzygających w sprawach dyscypliny szkolnej.

C. Społeczność lokalna

32. Należy rozwijać istniejące i tworzyć nowe agendy społeczności lokalnej organizujące usługi i programy dostosowane do właściwych młodzieży potrzeb,

problemów, zainteresowań i uznawanej przez nią hierarchii ważności spraw; agendy te powinny zajmować się udzielaniem odpowiednich porad i ukierunkowywaniem młodzieży i jej rodzin.

33. Społeczności lokalne powinny rozwijać istniejące i tworzyć nowe różnorodne, miejscowe agendy świadczące młodzieży pomoc, m.in. ośrodki rozwijające jej zainteresowania i mające charakter rekreacyjny oraz służby ukierunkowane na rozwiązywanie problemów dzieci zagrożonych wykołajeniem. Oferowanie takiej pomocy powinno następować z poszanowaniem praw jednostki.

34. Dla młodych ludzi nie mogących pozostać w domu rodzinnym lub bezdomnych, należy tworzyć odpowiednie schroniska.

35. W celu udzielania młodzieży pomocy w przezwyciężaniu trudności towarzyszących stawianiu się dorosłymi należy tworzyć rozmaite służby i ułatwienia. Służby te powinny mieć specjalne programy postępowania z młodymi narkomanami kładące nacisk na opiekę, poradnictwo i pomoc oraz na leczenie.

36. Administracja państwowa i inne instytucje powinny dostarczać środków pieniężnych i zaopatrzenia organizacjom wolontariuszy pracujących z młodzieżą.

37. Należy tworzyć organizacje młodzieżowe i wspomagać je na szczeblu lokalnym, a także zapewniać im udział w prowadzeniu spraw społeczności lokalnej na zasadach partnerstwa. Organizacje te powinny zachęcać młodzież do rozmaitych dobrowolnych działań zbiorowych, podejmowanych zwłaszcza na rzecz młodych ludzi potrzebujących pomocy.

38. Agendy administracji państwowej powinny przyjmować specjalną odpowiedzialność za losy dzieci ulicy i dzieci bezdomne; należy udostępniać młodym ludziom informacje o lokalnych zakładach, schroniskach, możliwościach zatrudnienia i o innych źródłach pomocy.

39. Powinno się stwarzać różnorodne, łatwo dostępne ośrodki i możliwości rekreacyjne odpowiadające upodobaniom młodzieży.

D. Środki masowego przekazu

40. Należy zachęcać dysponujących środkami masowego przekazu do zapewnienia młodzieży dostępu do informacji i danych pochodzących z rozmaitych źródeł, krajowych i zagranicznych.

41. Należy zachęcać dysponujących środkami masowego przekazu, aby ukazywały pozytywne aspekty wkładu młodzieży w życie społeczeństwa.

42. Należy zachęcać dysponujących środkami masowego przekazu do rozpowszechniania informacji o istniejących służbach i instytucjach dla młodzieży oraz o możliwościach, które dla niej istnieją w społeczeństwie.

43. Należy zachęcać dysponujących środkami masowego przekazu, zwłaszcza telewizją i filmem, aby ograniczali do minimum ukazywanie pornografii, narkotyków i przemocy; aby przedstawiali przemoc i wykorzystywanie innych w niekorzystnym świetle; aby unikali scen poniżania i upodlania, zwłaszcza takich, w których występują dzieci, kobiety, lub w których pokazywane są tego rodzaju stosunki między ludźmi; oraz aby nadawali wysoką rangę egalitarnym zasadom i wzorom.

44. Dysponujący środkami masowego przekazu powinni być świadomi ich wielkiego znaczenia społecznego i odpowiedzialności, a także wpływu, jaki one wywierają ukazując nadużywanie narkotyków i alkoholu przez młodzież. Powinni posługiwać się siłą oddziaływania środków przekazu, aby zapobiegać używaniu narkotyków, przez powtarzanie spójnych treści charakteryzujących się wywozonym podejściem do sprawy. Należy popierać kampanie, prowadzone na wszystkich szczeblach, zmierzające do uświadamiania problemu narkotyków.

V. POLITYKA SPOŁECZNA

45. Agendy administracji państwowej powinny przywiązywać wielkie znaczenie do planów i programów nastawionych na młodzież. Powinny przeznaczać na nie fundusze i środki potrzebne do efektywnego rozdziału usług, świadczeń rzeczowych i personelu niezbędnego do zapewnienia: należytej opieki lekarskiej obejmującej zdrowie psychiczne, odżywiania, mieszkania i innych potrzeb, w tym w zakresie zapobiegania i leczenia uzależnienia od narkotyków i alkoholu. Agendy te powinny troszczyć się o to, aby usługi te i świadczenia docierały do młodzieży, i aby z nich ona korzystała.

46. Umieszczanie młodych ludzi w zakładzie należy traktować jako środek ostateczny i korzystać z niego tylko jeśli wymaga tego najlepiej pojęty interes umieszczanego, przy czym następować to powinno na możliwie najkrótszy okres. Kryteria upoważniające do tego rodzaju formalnej interwencji powinny być ściśle określone i obejmować wyłącznie sytuacje, w których rodzice albo opiekunowie dziecka lub młodej osoby: a) wyrządzają dziecku lub młodej osobie szkodę; b) krzywdzą seksualnie, fizycznie lub emocjonalnie; c) zaniedbują, porzucają lub wyzyskują; d) stanowią fizyczne lub moralne zagrożenie; oraz e) sytuacje, gdy zachowanie dziecka lub młodej osoby powoduje dla niego lub dla niej poważne, fizyczne lub psychiczne zagrożenie, zaś ani rodzice, ani opiekunowie, ani sam nieletni lub agendy pracujące w środowisku otwartym nie mogą tego zagrożenia odwrócić inaczej jak umieszczając nieletniego w zakładzie.

47. Jeśli rodzice lub opiekunowie nie mogą zapewnić młodemu człowiekowi wykształcenia i nabycia doświadczenia w pracy, powinny to uczynić agendy administracji, korzystając z funduszy państwowych.

48. Programy zapobiegania przestępczości nieletnich powinny być planowane i rozwijane na podstawie wiarygodnych wyników badań naukowych, a następnie okresowo sprawdzane, oceniane i odpowiednio uaktualniane.

49. Należy rozpowszechniać informacje naukowe o zachowaniach i sytuacjach, które powodują lub mogą powodować, że młodzież pada ofiarą przestępstw, jest poszkodowana, maltretowana lub wyzyskiwana. Informacje te powinny docierać do środowisk naukowych oraz do opinii publicznej.

50. Ogólnie biorąc, udział w sporządzaniu planów i programów powinien być dobrowolny. Młodzież powinna być wciągana do ich tworzenia, rozwijania i stosowania.

51. Administracja państwowa powinna rozpocząć bądź prowadzić dalej, rozwijać i stosować politykę, środki i strategie, w ramach wymiaru sprawiedliwości i poza nim, które zmierzają do zapobiegania kierowanej przeciwko młodzieży przemocy w rodzinie oraz do zapewnienia sprawiedliwego, postępowania z ofiarami takich przejawów przemocy.

52. Rządy powinny dążyć do wprowadzania ustawodawstwa i odpowiednich sposobów postępowania dla umacniania i ochrony praw i pomyślności młodzieży.

53. Należy ustanawiać i stosować prawa, które zakazywałyby i zapobiegały maltretowaniu, wyzyskowi i wykorzystywaniu do popełniania przestępstw dzieci i młodzieży.

54. Dzieci i młodzieży nie powinno się w żadnym wypadku poddawać surowemu lub degradującemu karaniu w domu, w szkole ani w żadnej innej instytucji.

55. Należy dążyć do wprowadzenia ustawodawstwa ograniczającego i poddającego kontroli dostępność dla dzieci i młodzieży wszelkiego rodzaju broni.

56. W celu zapobiegania stygmatyzacji, padania ofiarą przestępstw i kryminalizowania młodzieży należy wprowadzić przepisy gwarantujące, że jakiegokolwiek zachowanie nie uznawane za przestępne lub niekaralne, jeśli jest popełnione przez dorosłego, będzie traktowane tak samo, jeśli je popełni nieletni.

57. Należy rozważyć możliwość ustanowienia urzędu ombudsmana lub analogicznego niezależnego organu, który by czuwał, aby status, prawa i interes młodych ludzi były przestrzegane i aby kierowano ich w sposób właściwy do odpowiednich służb i instytucji. Ombudsman albo inny ustanowiony w tym celu organ, nadzorowałby również stosowanie Wskazań Rijadzkich, Reguł Bejińskich oraz Zasad dotyczących Ochrony Nieletnich Pozbawionych Wolności. Ombudsman lub ów inny organ publikowałby regularnie raporty o poczynionych postępach i napotkanych trudnościach w stosowaniu postanowień wymienionych dokumentów. Należałoby również powołać adwokaturę specjalizującą się w sprawach dzieci.

58. Należy wprowadzić odrębne szkolenie personelu aparatu ścigania i innych odpowiednich służb, mężczyzn i kobiet, po to, aby umieli reagować na szczególne potrzeby młodzieży i aby korzystali w możliwie najszerszym zakresie z programów i możliwości stosowania postępowania alternatywnego (diversion), pozwalającego unikać poddania młodych ludzi działaniu aparatu wymiaru sprawiedliwości.

59. Należy wprowadzić i ściśle przestrzegać ustawodawstwa chroniącego dzieci i młodzież przed używaniem narkotyków i przed handlarzami narkotyków.

VII. BADANIA, WYTYCZANIE POLITYKI I KOORDYNACJA

60. Należy dążyć do stworzenia odpowiednich mechanizmów wielopłaszczyznowej łączności i koordynacji między agendami i służbami działającymi w dziedzinie gospodarki, spraw socjalnych, szkolnictwa i zdrowia oraz wymiaru sprawiedliwości, spraw młodzieży, samorządu lokalnego i rozwoju oraz innych odpowiednich instytucji.

61. Należy na szczeblu krajowym, regionalnym i lokalnym zintensyfikować wymianę informacji, doświadczeń i eksperckiej wiedzy nabytej w toku realizowania przedsięwzięć, programów, przyjętych sposobów postępowania i inicjatyw dotyczących przestępczości młodzieży, zapobiegania przestępczości nieletnich i wymiaru sprawiedliwości wobec nich.

62. Należy rozwijać i wzmacniać regionalną i międzynarodową współpracę praktyków, ekspertów i decydentów odnoszącą się do przestępczości młodzieży, zapobiegania przestępczości nieletnich i wymiaru sprawiedliwości wobec nich.

63. Rządy, Narody Zjednoczone i zainteresowane zagadnieniem organizacje powinny zdecydowanie popierać współpracę techniczną i naukową dotyczącą kwestii praktycznych i wiążących się z prowadzoną polityką, w szczególności w odniesieniu do szkolenia, projektów pilotażowych i pokazowych oraz specjalnych zagadnień.

64. Należy zachęcać do podejmowania badań naukowych poświęconych warunkom skutecznego zapobiegania przestępczości dzieci i młodzieży; wyniki tych badań powinno się szeroko udostępniać i oceniać.

65. Właściwe organy, instytuty, agendy i biura NZ powinny ściśle ze sobą współpracować i koordynować swoje działania odnoszące się do rozmaitych kwestii dotyczących dzieci, wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich oraz zapobiegania przestępczości dzieci i młodzieży.

66. Sekretariat NZ, opierając się na niniejszych Wskazaniach, we współpracy z zainteresowanymi instytucjami, powinien odgrywać aktywną rolę w prowadzeniu badań, we współpracy naukowej, w formułowaniu rozmaitych opcji w zakresie polityki, oceniania i kontrolowania jej stosowania oraz powinien służyć sprawdzonymi informacjami o skutecznych warunkach zapobiegania przestępczości nieletnich.

**WZORCOWE REGUŁY MINIMUM NARODÓW ZJEDNOCZONYCH
DOTYCZĄCE WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI WOBEC NIELETNICH***
Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego 40/33

Zgromadzenie Ogólne,

mając na uwadze Powszechną Deklarację Praw Człowieka, Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, jak również inne międzynarodowe dokumenty praw człowieka odnoszące się do praw ludzi młodych,

mając również na uwadze, że 1985 r. został uznany za Międzynarodowy Rok Młodzieży: Uczestnictwa, Rozwoju, Pokoju, oraz że społeczność międzynarodowa przykłada znaczenie do ochrony i popierania praw ludzi młodych, czemu dała wyraz Deklaracja Praw Dziecka,

przypominając 4 rezolucję przyjętą przez VI Kongres Narodów Zjednoczonych poświęcony Zapobieganiu Przestępczości i Postępowaniu z Przestępcami, która wzywała do opracowania wzorcowych reguł minimum wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich i opieki nad nimi, mających stanowić wzorzec dla państw członkowskich,

przypominając również decyzję 1984/153 Rady Społeczno-Gospodarczej z dnia 25.V.1984 r., mocą której projekt reguł przekazany został — przez Międzynarodowe Zebranie Przygotowawcze, obradujące w Beijingu (Pekinie) w dniach 14.—18.V.1984 r. — VII Kongresowi NZ poświęconemu Zapobieganiu Przestępczości i Postępowaniu z Przestępcami, obradującemu w Mediolanie, Włochy w dniach 28 VIII—6.IX.1985 r.,

uznając, że ludzie młodzi, właśnie z uwagi na swoją młodość wymagają szczególnej opieki i pomocy uwzględniającej stopień ich rozwoju fizycznego, umysłowego i społecznego, a również potrzebują ochrony prawnej udzielanej w warunkach spokoju, wolności, godności i bezpieczeństwa,

zważywszy, że obowiązujące ustawodawstwa krajowe, realizowane polityki i spotykane praktyki, mogą wymagać przeglądu i uzupełnień w związku z normami zawartymi w regułach,

zważywszy dalej, że chociaż normy te obecnie wydawać się mogą trudne do osiągnięcia na skutek istniejących warunków społecznych, gospodarczych, kulturowych, politycznych i prawnych, tym niemniej są one sformułowane z intencją ich realizowania jako pewnego minimum w zakresie polityki wobec nieletnich,

1. odnotowuje z aprobatą pracę wykonaną przez Komitet Zapobiegania i Zwalczania Przestępczości, Sekretarza Generalnego, Azjatycki i Dalekowschodni Instytut NZ Zapobiegania Przestępczości i Postępowania z Przestępcami, oraz in-

* Podstawą tłumaczenia jest tekst zamieszczony w broszurze: United Nations Standard Minimum Rules for the Administration of Juvenile Justice, United Nations, Department of Public Information, New York 1986. Tłumaczył Jerzy Jasiński. Tłumaczenie skontrolował i wprowadził poprawki, korzystając również z francuskiego tekstu Reguł, Krzysztof Poklewski-Koziół.

ne instytucje NZ, przy przygotowaniu Wzorcowych Reguł Minimum dotyczących Wymiaru Sprawiedliwości wobec Nieletnich;

2. przyjmuje do wiadomości z aprobatą raport Sekretarza Generalnego o projekcie Wzorcowych Reguł Minimum dotyczących Wymiaru Sprawiedliwości wobec Nieletnich;

3. wyraża uznanie Międzyregionalnemu Zebraniu Przygotowawczemu, obradującemu w Bejingu, za nadanie ostatecznego kształtu tekstowi reguł — przedłożonemu następnie pod rozagę i dla podjęcia dalszych kroków — VII Kongresowi NZ poświęconemu Zapobieganiu Przestępczości i Postępowaniu z Przestępcami;

4. przyjmuje Wzorcowe Reguły Minimum NZ dotyczące Wymiaru Sprawiedliwości wobec Nieletnich, zalecane przez VII Kongres, stanowiące aneks do niniejszej rezolucji, i wyraża zgodę na zalecenie tego Kongresu, aby nazywać je „Regułami Bejińskimi”;

5. wzywa państwa członkowskie do tego, aby — jeśli jest to potrzebne — przystosowały do Reguł Bejińskich ustawodawstwa krajowe, realizowaną politykę i praktykę, zwłaszcza szkolenie personelu pracującego w wymiarze sprawiedliwości w sprawach nieletnich, oraz aby zwracały uwagę właściwych władz i opinii publicznej;

6. zobowiązuje Komitet Zapobiegania i Zwalczania Przestępczości, aby — z pomocą instytucji NZ zapobiegania przestępczości i postępowania z przestępcami — zaproponował środki skutecznego stosowania Reguł Bejińskich;

7. wzywa państwa członkowskie do informowania Sekretarza Generalnego o stosowaniu Reguł Bejińskich i do regularnego składania sprawozdań Komitetowi Zapobiegania i Zwalczania Przestępczości o osiągniętych rezultatach;

zwraca się do państw członkowskich i Sekretarza Generalnego:

8. o podejmowanie badań i gromadzenie danych o skutecznych formach polityki i sposobach postępowania praktycznego w zakresie wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich;

9. o możliwie najszersze rozpowszechnianie tekstu Reguł Bejińskich we wszystkich urzędowych językach NZ oraz o intensyfikację informowania o wymiarze sprawiedliwości wobec nieletnich;

10. o opracowanie przez Sekretarza Generalnego pilotażowych projektów dotyczących stosowania Reguł Bejińskich;

11. o zapewnienie niezbędnych środków dla skutecznego wypełniania Reguł Bejińskich, w szczególności w zakresie rekrutacji, kształcenia i wymiany personelu, badań i oceny ich wyników, oraz opracowywania środków alternatywnych w stosunku do wychowania w zakładzie;

12. sugeruje, aby VIII Kongres NZ poświęcony Zapobieganiu Przestępczości i Postępowaniu z Przestępcami — w odrębnym punkcie obrad, odnoszącym się do wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich — dokonał oceny postępu w stosowaniu Reguł Bejińskich oraz zaleceń zawartych w niniejszej rezolucji;

13. domaga się, aby wszystkie organy systemu Narodów Zjednoczonych, w szczególności komisje regionalne i agencje wyspecjalizowane, instytucje NZ zapobiegania przestępczości i postępowania z przestępcami, oraz inne międzynarodowe organizacje i organizacje nie-rządowe, współpracowały w dziedzinach swoich kompetencji z Sekretariatem i podejmowały środki potrzebne do zapewnienia skoordynowanych i trwałych wysiłków zmierzających do wypełniania zasad zawartych w Regułach Bejińskich.

Przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne dnia 29.XI.1985 r.

WZORCOWE REGUŁY MINIMUM NARODÓW ZJEDNOCZONYCH DOTYCZĄCE WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI WOBEC NIELETNICH (REGUŁY BIJINSKIE)

Część I

ZASADY OGÓLNE

1. Założenia podstawowe

1.1. Państwa członkowskie powinny — zgodnie z ich ogólnym interesem — działać na rzecz pomnażania pomyślności nieletnich i ich rodzin.

1.2 Państwa członkowskie powinny dążyć do stwarzania warunków, które zapewniają nieletniemu pożyteczną egzystencję w społeczeństwie; warunki te powinny sprzyjać temu, aby w okresie życia, kiedy nieletni w największym stopniu jest podatny na angażowanie się w zachowania dewiacyjne, rozwój jego osobowości i edukacji mógł przebiegać w sposób możliwie oddalony od naruszeń prawa i przestępczości.

1.3. Odpowiednio dużą wagę należy poświęcać pozytywnym środkom oddziaływania, obejmującym pełne włączenie wszystkich możliwych czynników: członków rodzin, wolontariuszy i innych grup osób z otoczenia nieletniego, a także szkołę i różne instytucje środowiskowe — celem zapewnienia pomyślności nieletnich; należy mieć na względzie potrzebę ograniczenia interwencji przewidzianych przez prawo oraz skuteczne, sprawiedliwe i humanitarne postępowanie z nieletnimi będącymi w nim w konflikcie.

1.4. Wymiar sprawiedliwości wobec nieletnich należy pojmować jako integralną część procesu rozwojowego każdego kraju; w ogólnych ramach sprawiedliwości społecznej dla całej młodzieży przyczynia się on jednocześnie do jej ochrony i zapewnienia pokojowego ładu w społeczeństwie.

1.5. Szczegóły stosowania poniższych Reguł zależą od warunków gospodarczych, społecznych i kulturowych istniejących w każdym państwie członkowskim.

1.6. Działanie instytucji wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich należy systematycznie rozwijać i koordynować również w celu podtrzymywania i podnoszenia kwalifikacji personelu tych instytucji, co dotyczy w szczególności nastawienia i postawy personelu oraz stosowanych metod.

Komentarz

Wymienione wyżej podstawowe założenia odwołują się do ogólnej polityki społecznej i mają na celu możliwie najdalej posunięte działania dla dobra nieletnich; będą one minimalizować potrzebę interweniowania organów wymiaru sprawiedliwości, a co za tym idzie zmniejszać szkody, które powodować może każda taka interwencja. Otoczenie opieką młodzieży, jeszcze zanim pojawią się u niej przejawy łamania prawa, jest podstawowym kanonem polityki społecznej zmierzającej do zapobiegania potrzebie stosowania niniejszych Reguł.

Reguły 1.1.—1.3. wskazują na istotną rolę, jaką konstruktywna polityka społeczna rozwijana z myślą o nieletnich, odgrywać będzie m.in. w zapobieganiu ich przestępczości. Reguła 1.4. uznaje wymiar sprawiedliwości w sprawach nieletnich za integralną część odnoszącego się do nich systemu sprawiedliwości społecznej. Reguła 1.6. odnosi się do potrzeby ciągłego dokonywania ulepszeń w wymiarze sprawiedliwości w sprawach nieletnich; konieczna jest stała poprawa jakości pracy personelu, tak aby zapobiec jego pozostawianiu w tyle za rozwijającą się postępową polityką społeczną stosowaną wobec nieletnich.

Reguła 1.5. zmierza do brania pod uwagę warunków istniejących w poszczególnych państwach członkowskich i sprawiających, że zastosowanie w nich wielu reguł będzie przybierać różną postać.

2. Zakres stosowania Reguł i używane określenia

2.1. Poniższe Reguły Minimum powinny być stosowane wobec nieletnich przestępców bezstronnie, bez czynienia jakichkolwiek różnic np. ze względu na ich rasę, kolor skóry, płeć, język, religię, polityczne lub inne przekonania, narodowość lub pochodzenie społeczne, stan majątkowy, urodzenie lub inne elementy wyznaczające ich status.

2.2. Dla celów niniejszych Reguł państwa członkowskie powinny posługiwać się następującymi określeniami, czyniąc to w sposób pozostający w zgodzie z ich ustawodawstwem i doktryną prawną:

(a) nieletni — to dziecko lub młody człowiek, który zgodnie z ustawodawstwem danego kraju może być pociągnięty do odpowiedzialności za popełnione przestępstwo w sposób inny niż stosowany wobec dorosłych;

(b) przestępstwo — to każdy czyn (działanie lub zaniechanie), który zgodnie z ustawodawstwem danego kraju jest karalny;

(c) nieletni przestępca — to dziecko lub młody człowiek, któremu zarzuca się popełnienie przestępstwa, lub którego uznano za sprawcę przestępstwa.

2.3. Należy podjąć wysiłki zmierzające do ustanowienia w każdym kraju praw, reguł i przepisów stosujących się wyłącznie do nieletnich, a także instytucji i organów powołanych do sprawowania wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich; zadaniem tych instytucji i organów ma być:

(a) uwzględnienie potrzeb nieletnich przestępców wraz z udzielaniem ochrony ich podstawowym prawom;

(b) uwzględnianie potrzeb społeczeństwa;

(c) stosowanie niniejszych Reguł w sposób ścisły i sprawiedliwy.

Komentarz

Wzorcowe Reguły Minimum specjalnie sformułowane są tak, aby można je było stosować w ramach różnych systemów prawnych, a równocześnie, aby wytyczały pewne minimalne standardy postępowania z nieletnimi przestępcami bez względu na sposób ich definiowania i stosowany system załatwiania ich spraw. Reguły należy zawsze stosować bezstronnie i bez czynienia jakichkolwiek różnic.

Reguła 2.1. podkreśla wagę stosowania Reguł zawsze w sposób bezstronny i bez czynienia jakichkolwiek różnic. Reguła zgodna jest z treścią zasady 2 Deklaracji Praw Dziecka.

Reguła 2.2. określa znaczenie terminów „nieletni” i „przestępstwo” jako części składowych terminu „nieletni przestępca”, do którego przede wszystkim odnosi się niniejsze Wzorcowe Reguły Minimum (zob. także reguły 3 i 4). Trzeba zauważyć, że granice wieku nieletniości zależą, co zostało wyraźnie zaznaczone, od danego ustawodawstwa, w czym przejawia się respektowanie systemu ekonomicznego, społecznego, kulturowego i prawnego każdego państwa członkowskiego. Stąd znaczna rozpiętość wieku występująca przy określaniu kto jest „nieletnim”: waha się ona od 7 do 18 lat, a nawet powyżej. Taka różnorodność wydaje się nieunikniona w warunkach wielkiego zróżnicowania systemów prawnych i nie obniża znaczenia Reguł.

Reguła 2.3. wskazuje, że dla optymalnego stosowania niniejszych Wzorcowych Reguł Minimum, niezbędne jest, tak ze względów prawnych, jak i praktycznych, wprowadzenie specjalnego ustawodawstwa krajowego.

3. Rozszerzenie stosowalności Reguł

3.1. Odpowiednie uregulowania znajdujące się w Regułach powinny być stosowane nie tylko do nieletnich przestępców, ale także do innych nieletnich, a mianowicie do takich, przeciwko którym, może być prowadzone postępowanie w związku z określonym zachowaniem, które nie byłoby karalne gdyby jego sprawca był dorosły.

3.2. Należy dążyć do rozszerzenia zasad wyrażonych w Regułach przez stosowanie ich do wszystkich nieletnich, których sprawy rozpoznawane są w postępowaniu opiekuńczym lub pomocy społecznej.

3.3. Należy również dążyć do stosowania tych zasad do młodocianych.

Komentarz

Reguła 3 rozciąga ochronę zapewnioną we Wzorcowych Regułach Minimum dotyczących Wymiaru Sprawiedliwości wobec Nieletnich na:

(a) tzw. przestępstwa związane ze statusem nieletniego, przewidziane w ustawodawstwie różnych krajów, w których za przestępstwa nieletnich uznaje się szerszy krąg zachowań niż w wypadku dorosłych (np. wagarowanie, nieposłuszeństwo w domu i w szkole, pijaństwo w miejscach publicznych, itp.) (reguła 3.1.);

(b) postępowanie opiekuńcze lub pomocy społecznej (reguła 3.2.);

(c) postępowanie w sprawach młodocianych przestępców (reguła 3.3.).

Rozszerzenie stosowalności Reguł na te dziedziny wydaje się usprawiedliwione. Reguła 3.1. stanowi pożądany krok w kierunku zapewnienia sprawiedliwości stosowanej uczciwie, bezstronnie i humanitarnie wszystkim nieletnim znajdującym się w konflikcie z prawem.

4. Wiek początku odpowiedzialności karnej

4.1. W ustawodawstwach posługujących się pojęciem wieku, od którego rozpoczyna się odpowiedzialność karna nieletnich, dolna jego granica nie powinna być ustalona zbyt nisko, pamiętać bowiem trzeba o kwestiach dojrzałości emocjonalnej, umysłowej i intelektualnej.

Komentarz

Różnice historyczne i kulturowe sprawiają, że istnieją bardzo rozmaite określenia dolnej granicy wieku odpowiedzialności karnej. Współczesne podejście do sprawy polega na rozważeniu, czy dziecko może pojąć moralne i psychologiczne aspekty odpowiedzialności karnej, tj. czy można uznać — biorąc pod uwagę zdolność rozeznania i rozumienia — że jest odpowiedzialne za postępowanie w swej istocie antyspołeczne. Gdy granica odpowiedzialności karnej ustalona jest zbyt nisko lub jeśli nie ma jej w ogóle, pojęcie odpowiedzialności traci sens. Na ogół istnieje ścisłe powiązanie między ustaleniem odpowiedzialności za czyny przestępne oraz nakładaniem rozmaitych obowiązków i korzystaniem z praw (np. prawem zawierania małżeństwa, zdolnością do czynności prawnych itd.).

Należałoby zatem podjąć starania o przyjęcie rozsądnie niskiej dolnej granicy wieku, która mogłaby znaleźć międzynarodowe zastosowanie.

5. Cele wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich

5.1. System wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich powinien mieć na uwadze dobro nieletniego i zapewniać, że każda reakcja, z jaką spotyka się nieletni przestępca, będzie odpowiednio uwzględniać okoliczności czynu i osobę sprawcy.

Komentarz

Reguła 5 odnosi się do dwóch spośród najważniejszych zadań wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich. Pierwszym z nich jest działanie dla dobra nieletniego. Na realizowaniu tego zadania koncentrują się te systemy prawne, w których sprawy nieletnich przestępców rozpoznawane są przez sądy rodzinne lub przez władze administracyjne; jednakże dobro nieletniego powinno być brane pod uwagę także w systemach prawnych stosujących model jurysdykcji sądownictwa powszechnego, co ma się przyczyniać do unikania sankcji mających charakter czysto represyjny. (Por. też regułę 14).

Drugim zadaniem jest posługiwanie się „zasadą proporcjonalności”. Zasada ta jest dobrze znana jako instrument ograniczania stosowania represyjnych kar — najczęściej mających dać wyraz sprawiedliwej odpłacie — wymierzanych według wagi popełnionego przestępstwa. Reakcja na czyny młodych przestępców powinna opierać się nie tylko na ocenie wagi przestępstwa, ale także okoliczności związanych z osobą sprawcy. Elementy osobistej sytuacji nieletniego (np. status społeczny, sytuacja rodzinna, wyrządzona przestępstwem szkoda, itd.), powinny być brane pod uwagę przy ustalaniu proporcjonalności reakcji (np. przez uwzględnienie starań sprawcy o wynagrodzenie krzywdy lub jego gotowość do prowadzenia znowu prawego i pożytecznego życia).

Podobnie, sposoby reakcji mające przede wszystkim na względzie dobro młodego przestępcy, mogą wyjść poza to, co niezbędne, i w ten sposób naruszyć jego podstawowe prawa; można to zaobserwować w niektórych systemach wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich. Tutaj również zachowana być powinna zasada proporcjonalności reakcji w stosunku do okoliczności dotyczących tak sprawcy, jak i przestępstwa, a także osoby pokrzywdzonej.

W swej istocie reguła 5 domaga się słusznej — nie silniejszej ani słabszej — reakcji w każdej sprawie nieletniego przestępcy. Zwroć uwagę na kwestie wiążące się z tą regułą może przyspieszyć wprowadzenie zmian idących w dwóch kierunkach: zaspokajania potrzeby nowych i innowacyjnych rodzajów reakcji na przestępstwa nieletnich, oraz przestrzegania przed niewłaściwym zagęszczeniem wokół nieletnich sieci formalnej kontroli społecznej.

6. Zakres swobodnego uznania

6.1. Ze względu na różnorodność potrzeb nieletnich oraz różnorodność stosowanych wobec nich środków, odpowiedni zakres swobodnego uznania powinien być dozwolony we wszystkich stadiach postępowania i szczeblach wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich, a więc w postępowaniu przygotowawczym, przy decydowaniu o oskarżeniu, w postępowaniu przed sądem, przy wydawaniu orzeczeń i wykonywaniu zastosowanych środków.

6.2. Równocześnie podjąć należy starania, aby zapewnić we wszystkich stadiach i szczeblach postępowania w pełni odpowiedzialne korzystanie ze swobodnego uznania.

6.3. Osoby, które korzystają ze swobodnego uznania powinny być specjalnie

kwalifikowane i szkolone, tak aby czyniły to z rozważą oraz zgodnie z pełnionymi funkcjami i w granicach posiadanych uprawnień.

Komentarz

Reguły 6.1., 6.2. i 6.3. odnoszą się do paru ważnych cech charakteryzujących skuteczne, rzetelnie i humanitarnie prowadzone postępowanie w sprawach nieletnich. Jedną z nich jest potrzeba zezwalania na korzystanie ze swobodnego uznania na wszystkich szczeblach postępowania, tak, aby umożliwić osobom podejmującym decyzje jak najlepsze dostosowanie ich do potrzeb każdego indywidualnego przypadku. Inną — jest konieczność zapewnienia kontroli i równowagi tak, aby ograniczyć do minimum wszelkie nadużywanie prawa do korzystania ze swobodnego uznania oraz zabezpieczyć prawa nieletniego przestępcy. Odpowiedzialność podejmującego decyzje i profesjonalizm — to najlepsze środki powstrzymujące od zbyt daleko idącej swobody w tym zakresie. Dlatego też wskazuje się tu na kwalifikacje zawodowe oraz fachowe wykształcenie jako na ważne środki zapewnienia rozważnego korzystania ze swobodnego uznania. (Patrz również reguły 1.6. i 2.2.). Podkreśla się tu też potrzebę sformułowania konkretnych wytycznych posługiwania się swobodnym uznaniem oraz przepisów dotyczących ponownego rozpatrywania, środków odwoławczych i temu podobnych rozwiązań służących sprawdzeniu zasadności decyzji i poddaniu ich kontroli. Rozwiązania takie nie są tu wymienione, gdyż nie łatwo je ująć w sposób umożliwiający włączenie do międzynarodowych wzorcowych reguł minimum; zbyt wielka jest różnorodność systemów wymiaru sprawiedliwości.

7. Prawa nieletnich

7.1. Realizacja podstawowych gwarancji procesowych — takich jak domniemanie niewinności, prawo do otrzymywania informacji o stawianych zarzutach, prawo do zachowania milczenia, prawo do pomocy prawnej oraz do korzystania z obecności członka rodziny lub opiekuna, prawo do zadawania świadkom pytań i ich konfrontowania, prawo do odwoływania się do wyższej instancji — powinna być zapewniona we wszystkich stadiach postępowania.

Komentarz

Reguła 7.1. wskazuje na niektóre istotne punkty będące podstawowymi elementami rzetelnego i sprawiedliwego procesu sądowego, które uzyskały międzynarodowe uznanie i znalazły wyraz w istniejących dokumentach dotyczących praw człowieka. (Por. również regułę 14). Np. domniemanie niewinności zawarte jest również w art. 11 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz w art. 14 § 2 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych.

Reguła 14 i n. niniejszych Wzorcowych Reguł Minimum wymienia kwestie, które są szczególnie ważne w postępowaniu w sprawach nieletnich, gdy reguła 7.1. potwierdza w sposób ogólny najbardziej podstawowe gwarancje procesowe.

8. Ochrona prywatności

8.1. Prawo nieletnich do prywatności powinno być respektowane we wszystkich stadiach postępowania, aby uniknąć szkód, jakie może im wyrządzić zbędny rozgłos lub napiętnowanie.

8.2. Należy przyjąć jako zasadę, że nie publikuje się żadnych informacji mogących doprowadzić do zidentyfikowania nieletniego.

Komentarz

Reguła 8 podkreśla znaczenie ochrony prawa nieletnich do prywatności. Osoby młode są szczególnie podatne na naznaczenie społeczne. Badania kryminologiczne dotyczące procesu naznaczania pokazały szkodliwe następstwa — rozmaitej natury — płynące z trwałego określania młodego człowieka jako „wykolejonego” lub „przestępcę”.

Reguła 8 podkreśla znaczenie udzielania ochrony nieletnim przed niekorzystnymi następstwami, które mogą wyniknąć z ogłoszenia w środkach masowego przekazu informacji o sprawie (np. nazwisk nieletnich sprawców, podejrzanych lub skazanych). Zasadą powinna być ochrona interesu jednostki. (Ogólna treść reguły 8 jest bliżej określona w regule 21).

9. Klauzula interpretacyjna

9.1. Żadne postanowienie niniejszych Reguł nie powinno być interpretowane jako wyłączające stosowanie przyjętych przez NZ Wzorcowych Reguł Minimum Postępowania z Więźniami, oraz innych uznanych przez społeczność międzynarodową dokumentów dotyczących praw człowieka, a odnoszących się do opieki i ochrony młodzieży.

Komentarz

Reguła 9 zmierza do uniknięcia jakichkolwiek nieporozumień przy interpretowaniu i stosowaniu niniejszych Reguł zgodnie z zasadami zawartymi w odpowiednich, istniejących lub mających się pojawić międzynarodowych dokumentach dotyczących praw człowieka — takich jak Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, oraz Deklaracja Praw Dziecka i projekt konwencji o prawach dziecka. Należy rozumieć, że Reguły nie sprzeciwiają się żadnym dokumentom międzynarodowym zawierającym przepisy 2mające szersze zastosowanie. (Por. także regułę 27).

Część II

POSTĘPOWANIE PRZYGOTOWAWCZE I OSKARŻENIE

10. Pierwsze kontakty z nieletnim

10.1. W wypadku zatrzymania nieletniego, jego rodzice lub opiekunowie powinni być niezwłocznie powiadomieni, a gdy jest to niemożliwe, powiadomienie takie powinno nastąpić w możliwie najkrótszym czasie.

10.2. Sędzia, inny właściwy urzędnik lub organ powinien bezzwłocznie rozważyć możliwość zwolnienia nieletniego.

10.3. Nawiązanie kontaktu z nieletnim przez organy wymiaru sprawiedliwości powinno się odbyć — z uwzględnieniem okoliczności sprawy — w sposób respektujący jego status prawny oraz służyć jego dobru i unikać wyrządzenia mu szkody.

Komentarz

Reguła 10.1. jest w swej osnowie zawarta w regule 92 Wzorcowych Reguł Minimum Postępowania z Więźniami.

Sprawa zwolnienia (reguła 10.2.) powinna być rozpatrzona bezzwłocznie przez sędziego lub innego właściwego funkcjonariusza. To ostatnie określenie odnosi się do każdej osoby lub organu (w najszerszym znaczeniu tego terminu, w tym do komisji środowiskowej lub władzy policyjnej), mogących uwolnić zatrzymaną osobę. (Por. także art. 9 § 3 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych).

Reguła 10.3. odnosi się do niektórych podstawowych aspektów postępowania i zachowania policji i innych pracowników wymiaru sprawiedliwości w sprawach o przestępstwa nieletnich. „Unikanie wyrządzonej szkody” jest niewątpliwie sformułowaniem elastycznym i obejmuje wiele możliwych sposobów działania (np. użycie ostrych słów, przymusu fizycznego, wystawienia na działanie warunków atmosferycznych). Sam udział w postępowaniu może być dla nieletniego „szkodliwy”; określenie „unikanie wyrządzonej szkody” należy więc rozumieć szeroko, przede wszystkim jako wyrządzenie nieletniemu możliwie najmniejszej krzywdy, a nadto — także dodatkowych, zbędnych szkód. Jest to szczególnie ważne w sytuacji pierwszego zetknięcia się nieletniego z organami wymiaru sprawiedliwości, gdyż może ono w sposób zasadniczy wpłynąć na jego postawę wobec państwa i społeczeństwa. Co więcej, powodzenie każdej następnej interwencji jest w poważnej mierze uzależnione od tego pierwszego kontaktu. Szczególnie ważne w takich sytuacjach jest współczucie i uprzejma stanowczość.

11. Postępowanie alternatywne (diversion)

11.1. Należy starać się, aby w miarę możliwości unikać w postępowaniu z nieletnim sprawcą przestępstwa procesowej procedury przed właściwą władzą, wymienioną niżej w regule 14.1.

11.2. Policja, prokuratura lub inne władze zajmujące się postępowaniem w sprawach nieletnich powinny mieć prawo załatwiania tych spraw według własnego uznania, bez formalnej rozprawy, zgodnie z kryteriami ustalonymi przez prawo oraz z zasadami określonymi w niniejszych Regułach.

11.3. Podjęcie każdej decyzji o postępowaniu alternatywnym w postaci przekazania sprawy odpowiedniej wspólnotie lub właściwym służbom, wymaga zgody

nietletniego albo jego rodziców lub opiekunów; każda decyzja powinna być ponownie rozpatrzona przez właściwą władzę, jeśli wpłynie odpowiedni wniosek.

11.4. W celu ułatwienia dyskrejonalnego załatwiania spraw nietletnich należy starać się o uruchomienie możliwości podejmowania działań środowiskowych, takich jak czasowy dozór lub poradnictwo, przywracanie stanu rzeczy sprzed popełnienia przestępstwa oraz wynagradzanie szkody ofiarom.

Komentarz

Postępowanie alternatywne (diversion) polegające na unikaniu procesu karnego wobec nietletnich, a często — na skierowaniu go do działających w środowisku służb świadczących pomoc, jest zwykłą, formalną lub nieformalną, praktyką w wielu systemach wymiaru sprawiedliwości. Praktyka ta ma na celu zapobieganie negatywnym następstwom postępowania prowadzonego w ramach systemu wymiaru sprawiedliwości wobec nietletnich (np. nazywaniu więzienia ze skazaniem i orzeczeniem środków). W wielu wypadkach powstrzymanie się od interwencji jest najlepszym sposobem reagowania. Tak więc na początku procesu wykołowania postępowanie alternatywne bez przekazywania sprawy służbom społecznym, może być właśnie środkiem optymalnym; szczególnie w sprawach o błahe przestępstwa, kiedy rodzina, szkoła i inne instytucje nieformalnej kontroli społecznej podjęły już właściwe i konstruktywne działania, albo jest prawdopodobne, że to uczynią.

Jak powiedziano w regule 11.2., postępowanie alternatywne może być podjęte w każdym momencie — przez policję, prokuratora, albo przez inne organy, jak sądy, komisje lub rady. Może być ono inicjowane przez jeden organ, parę organów lub przez wszystkie, zgodnie z zasadami i polityką obowiązującą w danym systemie wymiaru sprawiedliwości i niniejszymi Regulami. Postępowanie alternatywne nie musi być ograniczone do spraw drobnych; czyni je to ważnym instrumentem działania wobec nietletnich.

Reguła 11.3 podkreśla istotny wymóg uzyskania zgody młodego sprawcy (lub jego rodziców albo opiekunów), na poddanie go środkom w ramach postępowania alternatywnego. (Przekazanie sprawy służbom środowiskowym bez uzyskania takiej zgody sprzeciwiałoby się Konwencji o Zniesieniu Pracy Przymusowej). Jednakże zgoda powinna być udzielana w warunkach umożliwiających odmowę, mogą się bowiem niekiedy zdarzyć wypadki wyrażania zgody z czystej desperacji. Reguła 11.3. podkreśla, że należy dbać o to, aby na wszystkich szczeblach postępowania alternatywnego zmniejszać ryzyko wymuszania i zastraszania. Nietletni nie powinien mieć wrażenia, że wywiera się na niego nacisk (np. po to, aby mógł uniknąć sprawy sądowej), albo że wymusza się na nim poddanie się jakiemś programowi resocjalizacyjnemu. Dlatego też zaleca się wprowadzenie przepisów przewidujących dokonanie „na żądanie strony przez właściwą władzę” obiektywnej oceny zasadności takiej decyzji w sprawie młodego przestępcy. (Właściwa władza nie musi być tą, o której mowa jest w regule 14). (

Reguła 11.4. zaleca wprowadzenie przepisów pozwalających na sprawdzające się w praktyce odchodzenie w sprawach nietletnich od postępowania karnego przez odwoływanie się do istniejących w społeczeństwie możliwości postępowania alternatywnego. Szczególnie zaleca się, aby było ono połączone z naprawieniem szkody i mogło prowadzić do uniknięcia przyszłych konfliktów z prawem przez ustanowienie czasowego dozoru lub udzielanie porad. Szczególne okoliczności sprawy mogą czynić postępowanie alternatywne właściwym rozwiązaniem nawet

jeśli sprawca dopuścił się poważniejszego przestępstwa (np. gdy było to pierwsze przestępstwo, albo popełnione pod naciskiem rówieśników, itp.).

12. Specjalizacja funkcjonariuszy policji

12.1. W celu możliwie najlepszego wypełniania swoich obowiązków, policjanci zajmujący się często lub wyłącznie sprawami nieletnich, albo pełniący zadania związane głównie z zapobieganiem przestępczości nieletnich, powinni być specjalnie instruowani i szkoleni. W wielkich miastach należy tworzyć specjalne jednostki policyjne do zajmowania się sprawami nieletnich.

Komentarz

Reguła 12 zwraca uwagę na potrzebę specjalistycznego szkolenia wszystkich funkcjonariuszy organów ścigania, którzy mają do czynienia ze sprawami nieletnich. W związku z tym, że policja jest pierwszym dla nich punktem kontaktu z wymiarem sprawiedliwości, trzeba przykładać szczególną wagę do tego, aby działała w sposób właściwy, kształtowany odpowiednim przeszkoleniem.

Aczkolwiek związki między urbanizacją i przestępczością są nader złożone, wzrost przestępczości nieletnich wiązany jest z rozwojem wielkich aglomeracji miejskich, zwłaszcza tym gwałtownym i żywiołowym. Z tego względu wyspecjalizowane jednostki policyjne stają się nieodzowne, i to nie tylko dla wprowadzenia w życie konkretnych zasad zawartych w niniejszych Regułach (jak np. reguły 1.6.), ale — bardziej generalnie — dla zapewnienia lepszego zapobiegania i zwalczania przestępczości nieletnich i postępowania z nieletnimi przestępcami.

13. Zatrzymanie przed rozprawą sądową

13.1. Zatrzymanie nieletniego przed rozprawą sądową ma być stosowane tylko jako środek ostateczny i na jak najkrótszy okres czasu.

13.2. Zawsze gdy jest to możliwe, zatrzymanie przed rozprawą sądową powinno być zastępowane innymi środkami, takimi jak nadzór, intensywna opieka lub umieszczenie w rodzinie, albo w schronisku lub domu wychowawczym.

13.3. Nieletnim zatrzymanym przed rozprawą sądową powinno się zapewnić wszystkie prawa i gwarancje przewidziane w przyjętych przez NZ Wzorcowych Regułach Minimum Postępowania z Więźniami.

13.4. Nieletni zatrzymani przed rozprawą sądową powinni być odseparowani od dorosłych i przebywać w odrębnych zakładach lub osobnych częściach zakładów dla dorosłych.

13.5. Zatrzymanym nieletnim należy się opieka i ochrona, a także indywidualna pomoc — społeczna, zawodowa, psychologiczna, lekarska oraz w zakresie kształcenia i wychowania fizycznego odpowiedniego dla ich wieku, płci i osobowości.

Komentarz

Nie można nie doceniać niebezpieczeństwa „zarażenia się przestępczością”, przed jakim stoi nieletni zatrzymany przed rozprawą sądową. Należy zatem podkreślić potrzebę stosowania innych środków. Stąd reguła 13.1. zachęca do obmyślenia innowacyjnych środków mających na celu uniknięcie — dla dobra nieletniego — jego zatrzymania.

Nieletni zatrzymani przed rozprawą sądową mogą korzystać z wszystkich praw i gwarancji przewidzianych we Wzorcowych Regułach Minimum Postępo-

wania z Więźniami, jak również w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych, zwłaszcza w art. 9 i art. 10 § 2 (b) i § 3.

Reguła 13.4. nie sprzeciwia się podejmowaniu przez państwa innych środków zabezpieczających przed negatywnymi wpływami dorosłych przestępców, byle były one co najmniej tak skuteczne, jak wymienione w tej regule.

Ze względu na różnorodność zatrzymywanych nieletnich (np. dziewczęta, chłopcy, uzależnieni od środków odurzających, od alkoholu, chorzy psychicznie, będący w szoku z powodu zatrzymania, itd.), mogą im być potrzebne rozmaite formy pomocy.

Zatrzymani nieletni mogą różnić się bardzo między sobą pod względem fizycznym i psychicznym, co może uzasadniać ich klasyfikację i oddzielenie niektórych spośród nich, aby uniknąć wiktylizacji części nieletnich i sprzyjać udzielaniu im właściwej pomocy.

W swojej 4 rezolucji odnoszącej się do standardów wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich, VI Kongres NZ poświęcony Zapobieganiu Przestępczości i Postępowaniu z Przestępcami, stwierdził m.in., że Reguły powinny dawać wyraz podstawowej zasadzie, zgodnie z którą zatrzymanie poprzedzające rozprawę sądową powinno być stosowane tylko jako środek ostateczny, że niepełnoletni nie powinni być trzymeni w zakładach, w których mogą być wystawieni na negatywne wpływy przebywających tam dorosłych, i że zawsze należy mieć na względzie potrzeby nieletnich związane ze stadium ich rozwoju.

OSĄDZENIE I ORZECZENIE ŚRODKÓW

14. Władza właściwa do wydania orzeczenia

14.1. Jeśli sprawa nieletniego przestępcy nie została przekazana do postępowania alternatywnego (zgodnie z regułą 11), powinna być rozpatrywana przez właściwą władzę (sąd, trybunał, radę, komisję, itp.), w sposób zgodny z zasadami uczciwej i sprawiedliwej rozprawy.

14.2. Postępowanie powinno być prowadzone w najlepszym interesie nieletniego i w atmosferze zrozumienia, która ma pozwolić nieletniemu na uczestniczenie w nim i na swobodne wypowiedzianie się.

Komentarz

Trudno jest podać uniwersalną definicję władzy lub osoby mającej prawo orzekania. Zakres pojęcia „właściwa władza” ma obejmować tych, którzy przewodniczą sądowi lub trybunałowi (orzekającemu jednoosobowo lub w składzie wieloosobowym), zawodowych sędziów, ławników, ale także komisje o charakterze administracyjnym (np. istniejące w Szkocji i w Skandynawii), oraz inne — mające uprawnienia do orzekania — bardziej sformalizowane ciała społeczne i zajmujące się rozwiązywaniem konfliktów.

W każdym razie postępowanie w sprawach nieletnich powinno być prowadzone z uwzględnieniem minimum standardów, które stosuje się niemal powszechnie w odniesieniu do oskarżonego o popełnienie przestępstwa, i które znane są pod nazwą „due process of law”. Zgodnie z nimi „uczciwe i sprawiedliwe” prowadzenie rozprawy obejmuje respektowanie takich podstawowych gwarancji, jak domniemanie niewinności, przesłuchanie świadków obecnych na rozprawie, możliwość powołania się na powszechnie w prawie przewidziane okoliczności wyłączające odpowiedzialność, prawo do milczenia, prawo do ostatniego słowa, prawo do odwołania się, itp. (Por. też regułę 7.1.).

15. Pełnomocnik procesowy, rodzice i opiekunowie

15.1. Nieletni powinien mieć prawo do korzystania w ciągu całego postępowania z pomocy obrońcy lub do zwrócenia się o bezpłatną pomoc prawną, jeśli tylko istnieją przepisy krajowe przewidujące taką pomoc.

15.2. Rodzice lub opiekunowie powinni mieć prawo uczestniczenia w postępowaniu, a właściwa władza — możliwość ich wezwania do uczestniczenia w nim i występowania w interesie nieletniego. Właściwa władza może wszakże pozbawić ich tego prawa, jeśli istnieją podstawy do przypuszczania, że będzie to służyć interesowi nieletniego.

Komentarz

Reguła 15.1. posługuje się terminologią przypominającą tę, którą znaleźć można w regule 93 Wzorcowych Reguł Minimum Postępowania z Więźniami. Podczas gdy obrońca i bezpłatna pomoc prawna mają służyć interesowi prawnemu nieletniego, to prawo rodziców lub opiekunów do udziału w postępowaniu, określone w regule 15.2, powinno być postrzegane jako mające na celu udzielenie

nieletniemu w ciągu całego postępowania ogólnego wsparcia psychicznego i emocjonalnego.

Właściwa władza, starając się o najodpowiedniejsze rozstrzygnięcie sprawy, może wynieść korzyść ze współpracy osób reprezentujących interes prawny nieletniego albo — w odniesieniu do tej kwestii — ze współpracy jakiegokolwiek osoby, której nieletni może ufać i rzeczywiście ufa. Rzecz może być utrudniona, jeśli obecność rodziców lub opiekunów na rozprawie wywiera negatywny wpływ, np. gdy okazują oni nieletniemu wrogą postawę; stąd też niezbędna jest możliwość niedopuszczenia ich na rozprawę.

16. Wywiad środowiskowy

16.1. We wszystkich sprawach o przestępstwa nieletnich, z wyjątkiem o drobne przekroczenia, zanim właściwa władza wyda ostateczną decyzję poprzedzającą orzeczenie o zastosowaniu środków, należy dla ułatwienia jej wydania, przeprowadzić wywiad środowiskowy celem ustalenia warunków życia nieletniego lub okoliczności, w których przestępstwo zostało popełnione.

Komentarz

Wywiad środowiskowy jest niezbędną pomocą w większości spraw, w których występują nieletni. Właściwa władza powinna rozporządzać informacjami o istniejących faktach dotyczących nieletniego, takich jak jego pochodzenie społeczne i środowisko rodzinne, przebieg nauki szkolnej, doświadczenia w środowiskach wychowawczych itd. Dla zbierania tych danych w niektórych systemach sądownictwa dla nieletnich organizuje się specjalne służby społeczne albo utrzymuje odpowiedni personel. Czynić to mogą także inni pracownicy, np. kuratorzy sądowi. Omawiana reguła wymaga, aby dla przeprowadzenia wywiadów środowiskowych istniała służba społeczna rozporządzająca odpowiednio przeszkolonym personelem.

17. Wiodące zasady orzekania

17.1. Właściwa władza powinna się kierować przy orzekaniu następującymi zasadami:

(a) reagowanie na przestępstwo powinno pozostawać w proporcji nie tylko do okoliczności i wagi czynu, ale również do osobowości nieletniego, do jego potrzeb, a także potrzeb społeczeństwa;

(b) ograniczenia wolności osobistej nieletniego powinny być nakładane tylko po dokładnym rozważeniu, i sprowadzać się do niezbędnego minimum;

(c) pozbawienia wolności osobistej nie należy orzekać, chyba że nieletni jest uznany winnym poważnego czynu połączonego z użyciem przemocy wobec innej osoby, albo w związku z uporczywym popełnieniem innych poważnych przestępstw, i to tylko wówczas, gdy nie dysponuje się możliwością jakiegoś innego odpowiedniego oddziaływania;

(d) przy rozpatrywaniu każdej sprawy wiodącą wytyczną powinno być dobro nieletniego.

17.2. Kara śmierci nie może być orzekana za żadne przestępstwo popełnione przez nieletniego.

17.3. Wobec nieletniego nie można stosować kar cielesnych.

17.4. Właściwa władza ma mieć prawo umarzania postępowania w każdym czasie.

Komentarz

Podstawowa trudność napotykana przy formułowaniu wytycznych dotyczących orzekania w sprawach nieletnich, płynie stąd, że istnieją tu nie rozstrzygnięte dylematy natury filozoficznej, takie jak:

- (a) resocjalizacja czy sprawiedliwa odpłata;
- (b) pomoc czy represja;
- (c) reagowanie kierowane właściwościami indywidualnego przypadku czy spełniające wymagania obrony społeczeństwa jako całości;
- (d) prewencja generalna czy uniemożliwienie jednostce dalszego popełniania przestępstw.

Sprzecznosc tych podejść ostrzej rysuje się w wypadku nieletnich niż w odniesieniu do dorosłych. W związku z różnorodnością przyczyn i skutków charakteryzujących sprawy nieletnich, alternatywy te wzajemnie się przenikają.

Nie jest zadaniem Wzorcowych Reguł Minimum dotyczących Wymiaru Sprawiedliwości wobec Nieletnich rozstrzyganie, za którymi z tych podejść należałoby podążać. Jest nim natomiast wskazanie, które z nich są bardziej zgodne z przyjmowanymi w skali międzynarodowej. Tak więc podstawowe elementy zawarte w regule 17.1., a w szczególności wymienione w punktach (a) i (c), należy ujmować jako praktyczne wskazówki stanowiące wspólny punkt wyjścia; brane pod uwagę przez właściwe władze (por. też regułę 5), mogłyby w istotny sposób przyczynić się do zapewnienia nieletnim przestępcom przestrzeganie ich podstawowych praw, a w szczególności prawa do indywidualnego rozwoju i do wykształcenia.

W regule 17.1. (b) zawarta jest sugestia, że podejście czysto represyjne nie jest właściwe. Podczas gdy w odniesieniu do dorosłych sprawców i ewentualnie do nieletnich sprawców poważnych przestępstw, można spotkać się z opinią, że sprawiedliwa odpłata i sankcje retributywne mają pewne walory, to w wypadku zwykłych spraw nieletnich powinien zawsze przeważać wzgląd na zabezpieczenie dobra nieletniego i jego przyszłości.

Zgodnie z 8 rezolucją VI Kongresu NZ reguła 17.1. (b) zachęca, aby możliwie najczęściej stosować środki nie połączone z umieszczeniem w zakładzie, pamiętając o potrzebie zaspokajania specjalnych potrzeb młodzieży. Tak więc należy wykorzystywać wszelkie istniejące sankcje alternatywne i starać się o wynajdywanie nowych, nie zapominając jednak o potrzebie dbania o bezpieczeństwo publiczne. Poddanie próbie powinno być jak najszerzej stosowane przez zawieszenie kary, warunkowe skazanie, umieszczenie w internacie i inne środki.

Reguła 17.1. (c) stanowi odpowiednik jedne z wiodących zasad zawartych w 4 rezolucji VI Kongresu, zmierzającej do unikania w stosunku do nieletnich pozbawienia wolności, z wyłączeniem przypadków, gdy żadna inna sankcja nie mogłaby zapewnić bezpieczeństwa publicznego.

Reguła 17.2., zakazująca stosowania kary śmierci, odpowiada treści § 5 art. 6 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych.

Przepis zawierający zakaz stosowania kar cielesnych jest zgodny z art. 7 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, z Deklaracją dotyczącą Powszechnej Ochrony przez Poddaniem Torturom i innym Okrutnym, Nieludzkim lub Poniżającym Sposobom Postępowania lub Karania, z Konwencją przeciwko Torturom i innym Okrutnym, Nieludzkim lub Poniżającym Sposobom Postępowania lub Karania, a także z projektem konwencji o prawach dziecka.

Uprawnienie do umarzania postępowania w każdym czasie (reguła 17.4.) jest charakterystycznym elementem sposobu załatwiania spraw nieletnich i różni je od postępowania w sprawach dorosłych. W każdym momencie właściwa władza może powziąć wiadomość o okolicznościach wskazujących, że powstrzymanie się od jakiegokolwiek interwencji jest najlepszym sposobem załatwienia sprawy.

18. Różnorodność orzekanych środków

18.1. Należy dążyć do tego, aby właściwa władza dysponowała bardzo różnorodnymi środkami dla umożliwienia ich elastycznego stosowania i unikania — o ile to możliwe — umieszczania nieletnich w zakładzie. Niektóre z nich można stosować łącznie; są to następujące środki:

- (a) orzeczenie opieki, poradnictwa wychowawczego i nadzoru;
- (b) dozór kuratora;
- (c) prace na rzecz społeczności;
- (d) kary pieniężne, wynagrodzenie strat, przywrócenie stanu poprzedniego;
- (e) środki półwolnościowe i inne środki wiążące się z poddaniem się leczeniu;
- (f) polecenie uczestniczenia w poradnictwie grupowym czy podobnych oddziaływaniach;
- (g) orzeczenia ustanawiające opiekę zastępczą, wspólne mieszkanie z grupą oraz uczestniczenie w innych formach zorganizowanego wychowania;
- (h) inne odpowiednie orzeczenia.

18.2. Żaden nieletni nie powinien być zabrany spod opieki rodziców, częściowo lub całkowicie, chyba że nakazują to okoliczności sprawy.

Komentarz

W regule 18.1. usiłuje się wymienić ważniejsze sposoby reagowania (właściwych władz) oraz sankcje, które były stosowane w różnych systemach prawnych i okazały się skuteczne. Uzyskały one pozytywne oceny wskazujące, że zasługują na zastosowanie i na dalsze rozwijanie. W regule 18 nie mówi się o potrzebach dotyczących kadry, gdyż w niektórych regionach mogą istnieć braki w tym zakresie; w takich regionach należy wypróbować i rozwijać środki wymagające mniej liczniejszego personelu.

Wspólną cechą środków, wymienionych przykładowo w regule 18.1., jest przede wszystkim opieranie się na społeczności i odwoływanie się do niej dla skutecznego stosowania alternatywnych rozstrzygnięć. Integralnie związane ze społecznością wychowanie resocjalizacyjne jest tradycyjnym środkiem przybierającym różne formy. Należy zachęcać odpowiednie władze do rozwijania i wzbogacania tych form.

Reguła 18.2. wskazuje na znaczenie rodziny, która zgodnie z określeniem w art. 10.1. Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych i Kulturalnych jest „naturalną i podstawową komórką społeczeństwa”. Wewnątrz rodziny, rodzice mają nie tylko prawo, ale i obowiązek opiekowania się i nadzorowania swoich dzieci. Dlatego też reguła 18.2. wymaga, aby oddzielanie dzieci od rodziców było ostatecznym środkiem. Można się do niego odwoływać tylko wówczas, gdy okoliczności naprawdę tego wymagają (np. znęcanie się nad dziećmi).

19. Najbardziej ograniczone stosowanie umieszczenia nieletniego w zakładzie

19.1. Umieszczenie nieletniego w zakładzie należy zawsze uważać za środek ostateczny i stosować na możliwie najkrótszy okres.

Komentarz

Postępowania kryminologia przedkłada wychowanie w środowisku otwartym nad umieszczenie w zakładzie. Nie stwierdzono żadnej różnicy w wynikach stosowania jednej i drugiej metody. Nie ulega wątpliwości, że niekorzystne wpływy, jakie w sposób nieunikniony wywiera na jednostkę pobyt w zakładzie, nie mogą być zrównoważone podejmowanymi w nim wysiłkami terapeutycznymi. Jest to szczególnie wyraźne w odniesieniu do nieletnich podatnych na negatywne wpływy. Ponadto, na nieletnich, ze względu na ich młody wiek, silniej niż na dorosłych oddziałuje niekorzystnie nie tylko utrata wolności, ale także oderwanie od ich środowiska społecznego.

Reguła 19 zmierza do ograniczenia wpływu umieszczenia w zakładzie pod dwoma względami: ilościowo („środek ostateczny”) i czasowo („możliwie najkrótszy okres”). Reguła 19 daje wyraz jednej z podstawowych wiodących zasad 4 rezolucji VI Kongresu NZ: nieletniego przestępcy nie należy umieszczać w zakładzie penitencjarnym, chyba że nie ma innego odpowiedniego sposobu postępowania. Stąd też reguła ta apeluje, aby — w wypadkach konieczności umieszczenia nieletniego w zakładzie, łączyło się to z możliwie najmniejszym stopniem pozbawienia wolności, co powinno też znajdować wyraz w specjalnych rozwiązaniach dotyczących zamknięcia wewnątrz zakładu i segregacji nieletnich w zależności od kategorii sprawy, przestępstwa i zakładu. Preferować należy zakłady „otwarte” nad „zamkniętymi”, zaś sam zakład powinien mieć bardziej charakter wychowawczy czy poprawczy niż więzienny.

20. Unikanie zbędnej zwłoki

20.1. Każda sprawa powinna być od początku załatwiona szybko, bez zbędnej zwłoki.

Komentarz

Szybkie prowadzenie postępowania ma ogromne znaczenie w sprawach nieletnich. W przeciwnym razie, cokolwiek dobrego mogłoby być osiągnięte dzięki postępowaniu i orzeczeniu, może być wystawione na szwank. W miarę upływu czasu dla nieletniego staje się coraz trudniejsze, jeśli nie niemożliwe, rozumowe i psychologiczne powiązanie samego postępowania i orzeczenia z popełnionym przestępstwem.

21. Akta

21.1. Akta sprawy nieletniego przestępcy powinny być traktowane jako ściśle poufne i nie powinno się ich udostępniać osobom trzecim. Dostęp do akt powinien mieć tylko osoby, których bezpośrednio dotyczy rozstrzygnięcie sprawy, oraz inne upoważnione osoby.

21.2. Akta sprawy nieletniego przestępcy nie powinny być wykorzystywane w późniejszych postępowaniach przeciwko dorosłym, w których nieletni ten także występował.

Komentarz

Reguła ta stara się o utrzymanie równowagi między sprzecznymi interesami: społecznym, związanym z aktami lub protokołami (policji, prokuratury i innych władz odpowiedzialnych za zwalczanie przestępczości) oraz interesom nieletniego

przestępcy. (Por. też regułę 8). „Innymi upoważnionymi osobami” będą m.in. prowadzący badania naukowe.

22. Potrzeba profesjonalizmu i szkolenia

22.1. Kształcenie zawodowe, przyuczanie do zawodu w trakcie pracy, kursy doskonalenia zawodowego oraz inne właściwe sposoby szkolenia powinny być wykorzystywane do nabywania i utrzymywania niezbędnych umiejętności zawodowych całego personelu prowadzącego sprawy nieletnich przestępców.

22.2. Personel pracujący w wymiarze sprawiedliwości wobec nieletnich powinien swym składem odpowiadać różnorodności nieletnich mających z nim styczność. Należy starać się o odpowiedni udział kobiet i mniejszości wśród kadry aparatu wymiaru sprawiedliwości.

Komentarz

We władzach właściwych do wydawania orzeczeń mogą zasiadać osoby o bardzo różnym przygotowaniu (sędziowie pokoju — w Zjednoczonym Królestwie Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii i w krajach pozostających pod wpływem common law; sędziowie mający wykształcenie prawnicze — w krajach o tradycji prawa rzymskiego i pozostających pod jego wpływem; w innych krajach — wybrani lub powołani zwykli obywatele lub prawnicy członkowie społecznych rad, itd.). Od osób zasiadających we wszystkich tych władzach powinno się wymagać minimum wiedzy z zakresu prawa, socjologii, psychologii, kryminologii i nauk o zachowaniu ludzkim. Jest to równie ważne jak organizacyjne wyodrębnienie i niezależność kompetentnej władzy.

Stawianie wymogu specjalizacji zawodowej jako warunku objęcia pracy z nieletnimi przestępcami może okazać się nierealne w odniesieniu do asystentów społecznych i kuratorów. W takiej sytuacji, otrzymane w czasie pracy przyuczenie zawodowe stanowiłoby minimum kwalifikacji.

Kwalifikacje zawodowe są istotnym elementem zapewnienia wymiarowi sprawiedliwości w sprawach nieletnich bezstronności i efektywności. W związku z tym niezbędne jest udoskonalanie systemu rekrutacji, awansowania i szkolenia zawodowego personelu oraz zapewnienie mu środków niezbędnych dla prawidłowego funkcjonowania.

W celu osiągnięcia bezstronnego działania aparatu wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich, należy unikać wszelkiego rodzaju dyskryminacji — politycznej, społecznej, ze względu na płeć, rasowej, religijnej, kulturowej i wszelkiej innej — w doborze, mianowaniu i awansowaniu personelu. Było to zalecone przez VI Kongres; ponadto Kongres ten wezwał państwa członkowskie do zapewnienia sprawiedliwego i równego traktowania kobiet pracujących w wymiarze sprawiedliwości i zalecił zastosowanie specjalnych środków dla rekrutacji, szkolenia i ułatwienia awansowania kobiet w aparacie wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich.

Część IV

POSTĘPOWANIE [Z NIELETNIMI] W ŚRODOWISKU OTWARTYM

23. Skuteczne wykonywanie orzeczeń

23.1. Należy wydać specjalne przepisy odnoszące się do wykonywania orzeczeń właściwej władzy, o której mowa jest w regule 14.1. Zależnie od okoliczności, ich wykonywanie należeć powinno do władzy, która je wydała, lub do innego organu.

23.2. Przepisy takie powinny upoważniać władze wykonującą orzeczenie do zmiany jego treści w miarę potrzeby, jednakże pod warunkiem, że dokonywane zmiany pozostawać będą w zgodzie z zasadami znajdującymi się w niniejszych Regałach.

Komentarz

Orzeczenie w sprawach nieletnich w znacznie większym stopniu niż w odniesieniu do dorosłych może stosunkowo długo wywierać wpływ na ich koleje życia. Stąd ważne się staje, aby właściwa władza lub niezależne ciało — komisja do spraw warunkowego przedterminowego zwolnienia, urząd do spraw kuratorów, urząd do spraw młodzieży, itp. — mające kwalifikacje równe tym, jakie ma właściwa władza wydająca orzeczenie w sprawie, mogło kontrolować wykonanie tego orzeczenia. W niektórych krajach powołano specjalnych sędziów do wykonywania orzeczeń.

Skład, zakres kompetencji i zadania takiego ciała muszą być elastyczne; aby zapewnić im szeroką akceptację zostały one określone w regule 23 tylko w ogólnych zarysach.

24. Pomoc dla nieletnich

24.1. Należy przedsięwziąć starania, aby w każdym stadium postępowania zapewnić nieletniemu pomoc w zakresie mieszkania, wykształcenia i szkolenia zawodowego, zatrudnienia czy też inną potrzebną pomoc mającą znaczenie praktyczne, i w ten sposób wspierać proces jego resocjalizacji.

Komentarz

Działanie na rzecz dobra nieletniego ma ogromne znaczenie. Stąd też reguła 24 podkreśla wagę zapewnienia nieletniemu niezbędnych warunków mieszkaniowych, usług i innych form pomocy służącej w procesie resocjalizacji jego najlepszemu interesowi.

25. Wolontariusze i inne służby społeczne

25.1. Należy zwracać się do wolontariuszy, organizacji społecznych, instytucji lokalnych i innych ciał związanych ze społecznością miejscową, aby przyczyniły się do resocjalizacji nieletniego wewnątrz tej społeczności, a także — jeśli tylko możliwe — w jego rodzinie.

Komentarz

Reguła wskazuje na potrzebę orientacji resocjalizacyjnej w całokształcie pracy z nieletnim przestępcą. Dla efektywnego wykonywania poleceń właściwej władzy niezbędna jest współpraca ze społecznością lokalną. Zwłaszcza wolontariusze

i świadczone przez nich usługi okazały się bardzo ważnym źródłem pomocy, ale są one, jak dotąd, w zbyt małym stopniu wykorzystywane. W niektórych wypadkach bardzo pomocną może się okazać współpraca byłych przestępców (oraz byłych uzależnionych).

Reguła 25 wynika z zasad przedstawionych w regułach 1.1.—1.6. i idzie śladem odpowiednich uregulowań Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych.

Część V

POSTĘPOWANIE Z NIELETNIM W ZAKŁADZIE

26. Cele postępowania z nieletnim w zakładzie

26.1. Zadaniem wychowawczym i kierującym postępowaniem z nieletnim umieszczonym w zakładzie jest: zapewnienie mu opieki, ochrony i kształcenia oraz umożliwienie nabycia umiejętności zawodowych, tak aby pomóc mu w pełnieniu konstruktywnej i produktywnej roli w społeczeństwie.

26.2. Dla zapewnienia nieletniemu przebywającemu w zakładzie wszechstronnego rozwoju powinno się mu zapewnić opiekę, ochronę i wszelką niezbędną pomoc — społeczną, psychologiczną, lekarską, w zakresie kształcenia i przygotowania zawodowego — której wymaga ze względu na swój wiek, płeć i osobowość.

26.3. Nieletni przebywający w zakładzie powinni być oddzieleni od dorosłych, znajdować się w odrębnych placówkach lub osobnych częściach zakładów dla dorosłych.

26.4. Nieletnie dziewczęta przebywające w zakładzie wymagają, aby ich potrzebom i problemom poświęcić specjalną uwagę. W żadnym wypadku nie powinny otrzymywać mniej starannej opieki i ochrony, mniej możliwości leczenia i kształcenia niż chłopcy. Należy zapewnić w pełni sprawiedliwe wobec nich postępowanie.

26.5. Dla dobra nieletniego przebywającego w zakładzie powinno się umożliwiać odwiedzanie go jego rodzicom lub opiekunom.

26.6. Należy utrzymywać międzyresortową współpracę celem zapewnienia nieletnim przebywającym w zakładzie odpowiedniej nauki szkolnej i zawodowej.

Komentarz

Zadania postępowania z nieletnimi w zakładzie wymienione w regule 26.1. i 26.2, są do zaakceptowania w ramach każdego systemu i kultury. Jednakże nie wszędzie są one realizowane i wiele jest jeszcze w tym zakresie do zrobienia.

Dla przebywających w zakładach karnych nieletnich uzależnionych od środków odurzających, nieletnich agresywnych i chorych psychicznie, szczególnie potrzebna jest pomoc lekarska i psychologiczna.

Dążenie do unikania negatywnego wpływu dorosłych przestępców i dbałość o dobro nieletniego przebywającego w zakładzie (reguła 26.3.), zgodne jest z jedną z głównych zasad przewodnich tych Reguł, tak jak zostały one wytyczone w 4 rezolucji VI Kongresu. Reguła ta nie sprzeciwia się podejmowaniu przez państwa innych środków zabezpieczających przed negatywnymi wpływami dorosłych przestępców, byle były one co najmniej tak skuteczne, jak wymienione w tej regule. (Por. też regułę 13.4.).

Reguła 26.4. ustosunkowuje się do faktu, na który wskazał VI Kongres, że dziewczętom będącym nieletnimi przestępcami poświęca się zwykle mniej uwagi niż chłopcom. W szczególności 9 rezolucja VI Kongresu wzywała do właściwego postępowania z takimi dziewczętami w każdym stadium procesu i do odnoszenia się z należytą starannością do ich problemów i potrzeb w czasie przebywania w zakładzie. Co więcej, regułę tę trzeba rozpatrywać na tle Deklaracji z Caracas VI Kongresu, która m.in. wzywa do równego traktowania wszystkich podlegających wymiarowi sprawiedliwości, a także na tle Deklaracji dotyczącej Zniesienia Dyskryminacji Kobiet oraz konwencji dotyczącej Zniesienia Wszelkich Form Dyskryminacji Kobiet.

Prawo odwiedzania nieletnich (reguła 26.5.) wypływa ze sformułowań reguł 7.1., 10.1., 15.2. i 18.2. Międzynarodowa współpraca (reguła 26.6.) jest szczególnie ważna ze względu na potrzebę podniesienia ogólnego poziomu kształcenia i postępowania z nieletnimi w zakładzie.

27. Zastosowanie przyjętych przez NZ Wzorcowych Reguł Minimum Postępowania z Więźniami

27.1. Wzorcowe Reguły Minimum Postępowania z Więźniami i związane z nimi zalecenia, powinny znaleźć zastosowanie — w zakresie, w jakim ma to znaczenie — także do postępowania z nieletnimi w zakładzie, co dotyczy również zatrzymanych na okres poprzedzający wydanie orzeczenia.

27.2. Należy podjąć starania, aby jak najszerzej wprowadzać w życie zasady przyjęte we Wzorcowych Regułach Minimum Postępowania z Więźniami, mając na względzie zaspokojenie różnorodnych potrzeb nieletnich, stosownie do ich wieku, płci i osobowości.

Komentarz

Wzorcowe Reguły Minimum Postępowania z Więźniami były jednym z pierwszych dokumentów tego rodzaju ogłoszonych przez Narody Zjednoczone. Panuje powszechna zgoda co do tego, że wywarły one wpływ o zasięgu światowym. Aczkolwiek są jeszcze kraje, w których ich zastosowanie jest raczej nie zrealizowanym zamierzeniem niż rzeczywistością, to właśnie Wzorcowe Reguły Minimum mają ciągle znaczenie dla prowadzenia zakładów karnych w sposób humanitarny i sprawiedliwy.

Niektóre istotne elementy ochrony nieletnich umieszczonych w zakładzie są zawarte we Wzorcowych Regułach Minimum Postępowania z Więźniami. Dotyczy to pomieszczeń, architektury, posłania, odzieży, skarg i próśb, kontaktów ze światem zewnętrznym, żywienia, opieki lekarskiej, usług religijnych, rozdzielania osób w różnym wieku, personelu, pracy, itd., a także przepisów odnoszących się do kar i utrzymywania dyscypliny oraz ograniczeń stosowanych wobec niebezpiecznych przestępców. Zmiana treści tych Reguł we Wzorcowych Regułach Minimum dotyczących Wymiaru Sprawiedliwości wobec Nieletnich, w celu dostosowania ich do szczególnego charakteru zakładów dla nieletnich przestępców, nie byłaby pożądana.

Reguła 27 wskazuje na konieczne warunki, które mają być zachowane w zakładzie dla nieletnich (reguła 27.1.), oraz na różnorodność specjalnych potrzeb nieletnich związanych z ich wiekiem, płcią i osobowością (reguła 27.2.). W ten sposób zadania i treść tej reguły odniesione są do odpowiednich przepisów we Wzorcowych Regułach Minimum Postępowania z Więźniami.

28. Częste i wczesne korzystanie z warunkowego przedterminowego zwolnienia

28.1. Warunkowe przedterminowe zwolnienie z zakładu powinno być stosowane przez odpowiednią władzę możliwie jak najszerzej i jak najrychlej.

28.2. Nieletni warunkowo zwolnieni z zakładu powinni otrzymywać od odpowiedniej władzy pomoc i być umieszczeni pod dozorem, a ponadto korzystać z opieki społeczności lokalnej.

Komentarz

Zarządzenie warunkowego zwolnienia może należeć do uprawnień odpowiedniej władzy, jak powiedziano w regule 14.1., lub do innej agendy. Z tego względu mówi się tu o „odpowiedniej” a nie o „właściwej” władzy.

Jeśli tylko pozwalają na to okoliczności, warunkowe zwolnienie powinno być wykorzystywane w całym okresie odbywania kary. Nawet przestępcy uznani w chwili osadzenia w zakładzie za niebezpiecznych, powinni być, jeśli to możliwe, warunkowo zwalniani, gdy tylko wykażą należyte postępy w procesie resocjalizacji. Przedterminowe zwolnienie, podobnie jak dozór kuratora, może być opatrzone warunkami, których treść i okres trwania ustalane są przez właściwą władzę. Warunki te mogą np. polegać na „dobrym zachowaniu” przestępcy, uczestniczeniu w programie zajęć środowiskowych, zamieszkaniu w domu przejściowym, itp.

W odniesieniu do przestępców warunkowo zwolnionych z zakładów powinno się przewidywać okazanie im pomocy i oddanie pod dozór kuratora lub innej osoby (zwłaszcza tam, gdzie służba kuratorska nie jest rozwinięta); ponadto należy zachęcać do udzielania im pomocy przez społeczność lokalną.

29. Systemy pośrednie postępowania z nieletnimi w specjalnych zakładach

29.1. Należy podjąć wysiłki zmierzające do tworzenia systemów pośrednich postępowania z nieletnimi w specjalnych zakładach, takich jak domy przejściowe, domy wychowawcze, dzienne ośrodki szkoleniowe i inne mogące służyć nieletnim pomocą w ich reintegracji do społeczeństwa.

Komentarz

Znaczenie opieki po okresie pobytu w zakładzie nie może być niedoceniane. Reguła ta podkreśla potrzebę tworzenia sieci instytucji pośrednich.

Reguła ta wskazuje również na niezbędność istnienia różnorodnych służb mających za zadanie zaspokajanie rozmaitych potrzeb młodych przestępców powracających do społeczności, oraz pokierowanie nimi i dostarczenie im instytucjonalnego oparcia na drodze do pomyślnej reintegracji do społeczeństwa.

BADANIA, PLANOWANIE, WYTYCZNE POLITYKI I DOKONYWANIE OCEN

30. Badania jako podstawa planowania, wytyczania kierunków polityki i dokonywania ocen

30.1. Należy podjąć wysiłki mające na celu organizowanie i popieranie badań jako podstawy skutecznego planowania i wytyczania kierunków polityki.

30.2. Należy podjąć wysiłki mające na celu okresowe dokonywanie przeglądu i oceny kierunków, problemów i przyczyn przestępczości nieletnich, jak również różnorodnych potrzeb nieletnich pozbawionych wolności.

30.3. Należy podjąć wysiłki zmierzające do stworzenia stałego mechanizmu dokonywania badań oceniających, mechanizmu wbudowanego w system wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich oraz do zbierania i analizowania odpowiednich danych i informacji umożliwiających właściwą ocenę i przygotowanie przyszłych usprawnień i reformy tego systemu.

30.4. Świadczenie usług w ramach wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich powinno być planowane i realizowane jako integralna część przedsięwzięć zmierzających do rozwoju kraju.

Komentarz

Korzystanie z badań dla tworzenia opartej na rzetelnej informacji polityki wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich jest szeroko uznawane za ważny mechanizm podążania praktyki za postępem nauki w stałym rozwijaniu i ulepszaniu tego wymiaru sprawiedliwości. Wzajemne przekazywanie sobie informacji przez naukę i praktykę jest szczególnie ważne w wypadku wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich. Szybkie i częste, daleko idące zmiany stylów życia młodzieży, form i rozmiarów przestępczości nieletnich sprawiają, że reagowanie społeczeństwa i wymiaru sprawiedliwości na przestępczość nieletnich wkrótce staje się przestarzałe i nieodpowiednie.

Reguła 30 ustala jako zasadę włączenie badań w proces formułowania wskazań polityki i jej stosowania w wymiarze sprawiedliwości wobec nieletnich. Reguła ta zwraca szczególną uwagę na potrzebę regularnego dokonywania przeglądów i ocen istniejących programów i będących w dyspozycji środków oraz planowania w szerszym kontekście ogólnych celów rozwoju kraju.

Stałe poddawanie ocenie potrzeb nieletnich oraz tendencji rozwoju i problemów związanych z przestępczością nieletnich, jest podstawowym warunkiem doskonalenia sposobów formułowania właściwej polityki i ustalenia odpowiednich form reagowania na tę przestępczość, tak w sposób formalny jak nieformalny. W związku z tym odpowiedzialne za wspomnianą politykę agendy powinny ułatwiać prowadzenie badań przez niezależne osoby i organizacje; może się także okazać wartościowe poznanie i branie pod uwagę opinii samych nieletnich i to nie tylko tych, którzy zetknęli się z wymiarem sprawiedliwości.

W procesie planowania należy szczególnie podkreślić potrzebę stworzenia bardziej efektywnego i sprawiedliwego systemu rozdzielania niezbędnych świadczeń. W tym celu należy regularnie dokonywać oceny szerzej pojętych potrzeb i problemów, przed jakimi stają nieletni, i jasno określić priorytety działania. W związku z tym potrzebna jest koordynacja korzystania z istniejących zasobów, włączając w to alternatywne możliwości i pomoc ze strony społeczności lokalnych, tak aby można było stwarzać właściwe mechanizmy do realizowania i kontrolowania ustalonych programów.

REGUŁY NARODÓW ZJEDNOCZONYCH DOTYCZĄCE OCHRONY NIELETNICH POZBAWIONYCH WOLNOŚCI* Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego 45/113

Zgromadzenie Ogólne,

mając na uwadze Powszechną Deklarację Praw Człowieka, Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, Konwencję przeciwko Torturom i innym Okrutnym, Nieludzkim lub Poniżającym Sposobom Postępowania i Karania oraz Konwencję dotyczącą Praw Dziecka, jak również inne dokumenty międzynarodowe odnoszące się do praw i pomyślności młodzieży,

mając również na uwadze Wzorcowe Reguły Minimum Postępowania z Więźniami przyjęte przez I Kongres NZ poświęcony Zapobieganiu Przystępczości i Postępowaniu z Przystępcami,

mając dalej na uwadze Zespół Zasad Ochrony Wszystkich Osób w jakimkolwiek Sposób Pozbawionych Wolności lub Uwięzionych, zaaprobowany przez Zgromadzenie Ogólne rezolucją 43/173 z dnia 9.XII.1988 r. i zawarty w aneksie do niej,

przypominając Wzorcowe Reguły Minimum dotyczące Wymiaru Sprawiedliwości wobec Nieletnich — Reguły Beijińskie (Pekińskie),

przypominając również 21 rezolucję VII Kongresu NZ poświęconego Zapobieganiu Przystępczości i Postępowaniu z Przystępcami, w której Kongres wezwał do opracowania reguł ochrony nieletnich pozbawionych wolności,

przypominając nadto, że Rada Społeczno-Gospodarcza w części II swojej rezolucji z dnia 21.V.1986 r. zwróciła się do Sekretarza Generalnego o to, aby poinformował Komitet Zapobiegania i Zwalczania Przystępczości na jego X sesji o poczynionych postępach w pracach nad regułami, i zwróciła się do VII Kongresu NZ poświęconego Zapobieganiu Przystępczości i Postępowaniu z Przystępcami o rozważenie proponowanych reguł i ewentualne ich przyjęcie,

zaniepokojone warunkami i okolicznościami, w jakich nieletni bywają pozbawieni wolności na całym świecie,

świadome, że pozbawieni wolności nieletni szczególnie są narażeni na maltretowanie, stają się ofiarami przestępstw, a prawa ich są naruszane,

z troską obserwuje, że w wielu systemach na poszczególnych etapach wymierzania sprawiedliwości nie czyni się różnicy między nieletnimi i dorosłymi, co prowadzi do trzymania nieletnich w aresztach i zakładach karnych razem z dorosłymi,

1. stwierdza, że umieszczenie nieletniego w zakładzie powinno być zawsze ostatecznym rozwiązaniem i powinno następować na niezbędny, możliwie najkrótszy okres;

* Podstawą tłumaczenia jest tekst dokumentu Zgromadzenia Ogólnego NZ z jego 45 Sesji, dotyczącego setnego punktu obrad, A/RES/45/113, z dnia 2 IV 1991 r. Tłumaczył Jerzy Jasiński. Tłumaczenie skontrolował i wprowadził poprawki, korzystając również z francuskiego tekstu tego dokumentu Krzysztof Poklewski-Kozieł.

2. uznaje, że z uwagi na łatwość skrzywdzenia, nieletni pozbawiony wolności wymaga specjalnej uwagi i ochrony, i że jego prawa i pomyślność powinny być gwarantowane, gdy jest pozbawiony wolności i po zwolnieniu;

3. odnotowuje z aprobatą cenną pracę wykonaną przez Sekretariat i nawiązaną między Sekretariatem i ekspertami, praktykami, międzyrządowymi organizacjami i ogółem nie-rządowych organizacji, w szczególności Amnesty International, Defence for Children International i Radda Barren International (Szwedzka Federacja Ratowania Dzieci) oraz instytucjami naukowymi zainteresowanymi prawami dziecka i wymiarem sprawiedliwości wobec nieletnich — przy opracowaniu projektu Reguł NZ dotyczących Ochrony Nieletnich Pozbawionych Wolności;

4. przyjmuje Reguły NZ dotyczące Ochrony Nieletnich Pozbawionych Wolności, zawarte w aneksie do niniejszej rezolucji;

5. zwraca się do Komitetu Zapobiegania i Zwalczania Przystępczości o zaproponowanie środków skutecznego stosowania niniejszych Reguł — z pomocą instytucji NZ zapobiegania przystępczości i postępowania z przystępcami;

6. zwraca się do państw członkowskich, aby ilekroć będzie to potrzebne, dostosowały swoje ustawodawstwo, politykę i praktykę, w szczególności jeśli chodzi o kształcenie wszystkich kategorii osób pracujących w wymiarze sprawiedliwości wobec nieletnich — do ducha Reguł oraz zwróciły na nie uwagę właściwych władz i opinii publicznej;

7. zwraca się również do państw członkowskich, aby informowały Sekretarza Generalnego o swoich poczynaniach w odniesieniu do stosowania Reguł w przepisach prawnych, polityce i w praktyce oraz o regularne powiadamianie Komitetu Zapobiegania i Zwalczania Przystępczości o osiągniętych wynikach w zakresie ich realizowania;

8. zwraca się do Sekretarza Generalnego i zachęca państwa członkowskie, aby spowodowały możliwie najszersze rozpowszechnienie tekstu Reguł we wszystkich urzędowych językach NZ;

9. zwraca się do Sekretarza Generalnego o prowadzenie badań porównawczych, dążenie do zapewnienia niezbędnej współpracy i opracowania strategii postępowania z różnymi kategoriami nieletnich przystępców uporczywie popełniających poważne przystępstwa, oraz o przygotowanie odpowiedniego sprawozdania w tej sprawie i przedłożenie go IX Kongresowi NZ poświęconemu Zapobieganiu Przystępczości i Postępowaniu z Przystępcami;

10. zwraca się również do Sekretarza Generalnego i wzywa państwa członkowskie o przeznaczenie środków niezbędnych dla zapewnienia skutecznego stosowania Reguł, w szczególności w dziedzinie rekrutacji, szkolenia i wymiany [krajowej i zagranicznej] wszystkich kategorii personelu wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich;

11. wzywa wszystkie agendy systemu NZ, w szczególności Fundusz NZ [Pomocy] Dzieciom, komisje regionalne i agencje wyspecjalizowane, instytucje NZ zapobiegania przystępczości i postępowania z przystępcami oraz wszystkie zainteresowane organizacje rządowe i nie-rządowe, do współpracy z Sekretarzem Generalnym, i przedsięwzięcie środków niezbędnych do zapewnienia stałych, skoordynowanych wysiłków — podejmowanych w dziedzinach, w których się specjalizują — zmierzających do krzewienia i stosowania Reguł;

12. zachęca podkomisję Zapobiegania Dyskryminacji i Ochrony Mniejszości, Komisji Praw Człowieka, aby rozważyła ten nowy dokument międzynarodowy pod kątem zachęcania do stosowania jego postanowień;

13. wyraża życzenie, aby IX Kongres NZ — w odrębnym punkcie obrad, odnoszącym się do wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich dokonał oceny postępu poczynionego w krzewieniu i stosowaniu Reguł oraz zaleceń zawartych w niniejszej rezolucji.

Przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne
dnia 14.XII.1990 r.

REGUŁY NARODÓW ZJEDNOCZONYCH DOTYCZĄCE OCHRONY NIELETNICH POZBAWIONYCH WOLNOŚCI

I. PODSTAWOWY PUNKT WIDZENIA

1. Wymiar sprawiedliwości wobec nieletnich powinien zapewniać ochronę interesu i praw nieletnich oraz dbałość o ich dobro fizyczne i psychiczne. Uwięzienie nieletniego powinno być środkiem stosowanym jedynie w ostateczności.

2. Pozbawić nieletniego wolności można wyłącznie w warunkach i zgodnie z postępowaniem przewidzianym w niniejszych Regułach i Wzorcowych Regułach Minimum NZ dotyczących Wymiaru Sprawiedliwości wobec Nieletnich (Regułach Bejińskich). Pozbawienie nieletniego wolności powinno być środkiem stosowanym w ostateczności, na możliwie krótki okres i tylko w wyjątkowych wypadkach. Długość przewidzianego sankcją pozbawienia wolności powinna być oznaczona przez władzę sądową, bez wyłączenia możliwości wcześniejszego zwolnienia.

3. Reguły mają określić warunki minimum ochrony nieletnich pozbawionych wolności w jakimkolwiek trybie, akceptowane przez NZ i zgodne z prawami człowieka i podstawowymi wolnościami. Mają one na celu przeciwdziałanie szkodliwym wpływom wszelkiego rodzaju pozbawienia nieletniego wolności i wspomaganie jego integracji ze społeczeństwem.

4. Poniższe Reguły powinny być stosowane bezstronnie, bez dyskryminowania kogokolwiek ze względu na rasę, kolor skóry, płeć, wiek, język, religię, poglądy polityczne lub inne przekonania, wierzenia lub praktyki kulturowe, stan posiadania, urodzenie lub pozycję społeczną rodziny, pochodzenie etniczne lub narodowe albo niesprawność. Należy szanować wierzenia religijne i praktyki kulturowe oraz reguły moralne akceptowane przez nieletniego.

5. Reguły zostały opracowane z myślą o tym, aby służyły jako dogodny punkt odniesienia oraz jako zachęta i rada dla fachowców kierujących organizacją systemu wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich.

6. Reguły powinny być dostępne dla osób, tworzących personel wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich, w ich ojczystych językach. Nieletni nie mówiący biegle językiem personelu zakładu, w którym przebywają, powinni mieć prawo do nieodpłatnego korzystania z pomocy tłumacza, gdy jest to potrzebne, zwłaszcza podczas badania lekarskiego i w toku postępowania dyscyplinarnego.

7. Państwa powinny, jeśli jest to potrzebne, uzupełnić i dostosować swoje ustawodawstwo do Reguł oraz przewidzieć w nim skuteczne środki odwoławcze w wypadku naruszenia przepisów, a także odszkodowanie, gdy nieletni staje się ofiarą złego traktowania. Państwa powinny także poddawać kontroli stosowanie Reguł.

8. Właściwe władze powinny nie ustawać w staraniach o pogłębienie w świadomości społecznej przekonania, że troskliwe postępowanie z nieletnimi pozbawionymi wolności i przygotowywanie ich do powrotu do społeczeństwa jest doniosłą dziedziną działania służb społecznych. Temu ostatniemu zadaniu powinno służyć rozwijanie kontaktów między nieletnimi i społecznością lokalną.

9. Żadne postanowienie niniejszych Reguł nie powinno być interpretowane jako wyłączające stosowanie odpowiednich instrumentów i standardów Narodów Zjednoczonych i praw człowieka, uznanych przez społeczność międzynarodową jako lepiej służące zapewnieniu praw, opieki i ochrony nieletnich, dzieci i młodzieży.

10. Gdyby praktyczne zastosowanie poszczególnych reguł zawartych w rozdziałach II do V włącznie było niezgodne z którąkolwiek z reguł zamieszczonych w niniejszym rozdziale, należy kierować się przede wszystkim tymi ostatnimi.

II. ZAKRES I STOSOWANIE REGUŁ

11. Dla celów niniejszych Reguł należy posługiwać się następującymi określeniami:

(a) nieletni — to każda osoba w wieku poniżej 18 lat; prawo powinno określać granicę wieku, poniżej której zabronione byłoby pozbawienie dziecka wolności;

(b) pozbawienie wolności — to każda forma zatrzymania, uwięzienia lub osadzenia w publicznym lub prywatnym zakładzie, którego umieszczony w nim nie może z własnej woli opuścić, zaś umieszczenie nastąpiło na podstawie nakazu sądu albo administracyjnej lub innej władzy publicznej.

12. Pozbawienie wolności powinno mieć miejsce w warunkach zapewniających poszanowanie praw nieletniego. Nieletnim umieszczonym w zakładzie powinno się zapewnić możliwość korzystania z zajęć i programów służących utrzymaniu zdrowia i szacunku do samego siebie, ugruntowujących poczucie odpowiedzialności, właściwej postawy oraz umiejętności sprzyjających rozwojowi osobowości jako członków społeczeństwa.

13. Nieletniemu pozbawionemu wolności nie wolno z powodu jego aktualnego statusu odmawiać korzystania z praw obywatelskich, gospodarczych, politycznych, społecznych i kulturalnych przysługujących mu na podstawie prawa krajowego i międzynarodowego, i nie będących niezgodnymi z samym pozbawieniem wolności.

14. Właściwa władza ma obowiązek zapewnienia praw nieletniego, a w szczególności zgodności z przepisami decyzji o pozbawieniu go wolności, zaś odpowiednio do tego celu utworzona agenda, złożona z osób spoza zakładu, upoważnionych do odwiedzania nieletniego — oceniania postępów jego społecznej integracji drogą regularnie odbywanych inspekcji i innych środków kontroli, zgodnie z międzynarodowymi normami oraz prawem i regulacjami krajowymi.

15. Niniejsze Reguły stosują się do wszystkich typów i rodzajów zakładów, w których przebywają nieletni pozbawieni wolności. Rozdziały I, II, IV i V Reguł odnoszą się do wszelkiego rodzaju zakładów i ośrodków, a rozdział III — do zakładów, w których nieletni przebywają jako zatrzymani lub tymczasowo aresztowani.

16. Szczegóły stosowania poniższych Reguł zależą od warunków gospodarczych, społecznych i kulturowych istniejących w każdym państwie członkowskim.

III. NIELETNI ZATRZYMANI I TYMCZSOWO ARESZTOWANI

17. Do nieletniego zatrzymanego lub tymczasowo aresztowanego stosuje się domniemanie niewinności i powinno się z nim postępować w sposób uwzględniający ten fakt. Należy, o ile to możliwe, unikać tymczasowego aresztowania i stosować je tylko w wyjątkowych okolicznościach. Powinno się więc dokładać wszelkich starań o stosowanie innych środków zapobiegawczych. Jeśli już tymczasowe aresztowanie zostało zastosowane, sądy dla nieletnich oraz organy ścigania powinny przykładać szczególną wagę do możliwie szybkiego prowadzenia sprawy, aby aresztowanie trwało możliwie krótko. Nieletni tymczasowo aresztowani powinni przebywać osobno od nieletnich skazanych.

18. Warunki, w jakich przebywają tymczasowo aresztowani nieletni, powinny być zgodne z określonymi poniżej zasadami, a nadto z dalszymi, konkretnymi przepisami, uznanymi za potrzebne i odpowiednie, określającymi domniemanie niewinności, czas aresztowania oraz status prawny nieletniego i okoliczności dotyczące jego osoby. Przepisy te powinny zawierać, choć nie koniecznie ograniczać się do tego, co następuje:

(a) nieletni powinni mieć prawo do obrońcy, do bezpłatnej pomocy prawnej (jeśli taka istnieje) oraz do regularnego, poufnego i odbywającego się w odosobnieniu kontaktowania się ze swoimi doradcami prawnymi;

(b) nieletniemu powinno się stwarzać warunki, gdy to możliwe, do odpłatnej pracy oraz kontynuowania nauki i przygotowania zawodowego, jednak nie powinno się go do tego zmuszać; względy na naukę lub pracę nie mogą powodować przedłużenia aresztu;

(c) w stopniu, w jakim nie sprzeciwia się temu dobro wymiaru sprawiedliwości, nieletniemu należy dostarczać i zezwalać na zatrzymanie wyposażenia służącego jego rozrywce i wypoczynkowi.

IV. PROWADZENIE ZAKŁADU DLA NIELETNICH

A. Akta

19. W indywidualnej poufnej teczce nieletniego należy umieszczać wszystkie akta, w tym również jego spraw, i wszystkie inne dokumenty odnoszące się do formy, treści i szczegółów postępowania z nieletnim. Zawartość teczki powinna być stale uzupełniana bieżącymi materiałami, a dostęp do niej ma przysługiwać wyłącznie osobom uprawnionym, co należy w wyraźny sposób oznaczyć. W miarę możliwości, nieletni powinien mieć prawo do podważenia opisu faktów i wyrażonych opinii, figurujących w jego aktach, i występowania o sprostowanie stwierdzeń nieścisłych, bezpodstawnych lub niesprawiedliwych. W celu zabezpieczenia tego prawa należy przewidzieć możliwość inicjowania, na wniosek zainteresowanego, postępowania zmierzającego do umożliwienia wglądu do akt właściwej osobie trzeciej. W momencie zwolnienia, akta nieletniego należy opieczetować, zaś po upływie odpowiedniego czasu, zniszczyć.

20. Żaden nieletni nie może być przyjęty do zakładu, w którym ma być pozbawiony wolności, bez prawomocnego nakazu sądowej, administracyjnej lub innej władzy publicznej. Treść nakazu należy niezwłocznie wciągnąć do rejestru, przy czym nie wolno umieścić nieletniego w zakładzie, w którym takiego rejestru nie ma.

B. Przyjęcie, rejestracja, przesunięcie i przeniesienie

21. W miejscach pozbawienia nieletniego wolności należy przechowywać pełny i odpowiednio zabezpieczony zestaw informacji dotyczących każdego tam umieszczonego; powinien on zawierać:

- (a) dane pozwalające na identyfikację;
- (b) stwierdzenie faktu i powodu umieszczenia oraz oznaczenie władzy, która o tym zadecydowała;
- (c) datę i godzinę przyjęcia, przeniesienia i zwolnienia;
- (d) szczególne informacje o zawiadomieniu rodziców i opiekunów nieletniego, znajdującego się pod ich opieką w chwili zatrzymania, o każdym jego przyjęciu, przeniesieniu i zwolnieniu;
- (e) szczegółowe informacje o ujawnionych nieprawidłowościach zdrowotnych, fizycznych i psychicznych, w tym również o nadużywaniu narkotyków i alkoholu.

22. Informacje o przyjęciu, miejscu znajdowania się, przeniesieniu i zwolnieniu należy niezwłocznie przekazać rodzicom i opiekunom lub najbliższym krewnym nieletniego.

23. W terminie możliwie krótkim po przyjęciu należy przedstawić administracji zakładu pełne wyniki badań i zebrane informacje o sytuacji osobistej nieletniego i jego warunkach środowiskowych.

24. Każdy nieletni powinien w chwili przyjęcia otrzymać tekst regulaminu zakładu oraz pisemne określenie praw i obowiązków w zrozumiałym języku, jak również adresy władz właściwych do rozpoznania jego skarg oraz publicznych i prywatnych agend i organizacji udzielających pomocy prawnej. Tym nieletnim, którzy nie umieją czytać albo nie potrafią zrozumieć języka pisanego, informacje te należy przekazać w sposób w pełni dla nich jasny.

25. Każdemu nieletniemu należy pomóc w zrozumieniu przepisów regulujących wewnętrzną organizację zakładu, cele i sposoby udzielania opieki, uwarunkowania i zasady postępowania dyscyplinarnego, dozwolone sposoby uzyskiwania informacji i składania skarg oraz wszystkie inne kwestie, których poznanie potrzebne mu jest do pełnej znajomości jego praw i obowiązków w czasie przebywania w zakładzie.

26. Przewożenie nieletniego powinno być dokonywane na koszt administracji i odbywać się w warunkach zapewniających wystarczający dostęp powietrza i światła oraz nie powodujących dolegliwości lub upokorzenia. Nie powinno się arbitralnie przenosić nieletniego z jednego zakładu do drugiego.

C. Klasyfikacja i rozmieszczenie

27. W możliwie krótkim czasie po przyjęciu należy przeprowadzić z nieletnim wywiad oraz badanie psychologiczne i środowiskowe, mające na celu ustalenie czynników istotnych ze względu na wybór rodzaju i intensywności potrzebnej mu opieki i programu [resocjalizacyjnego]. Wywiad ten i wyniki badań, wraz z wynikami badania lekarskiego wykonanego w chwili przyjęcia, należy przekazać dyrektorowi zakładu w celu włączenia nieletniego do najodpowiedniejszego dla niego programu i otoczenia go potrzebną opieką. Jeśli nieletni wymaga specjalnego postępowania resocjalizacyjnego i okres jego przebywania w zakładzie na to pozwala, przeszkolony personel zakładu powinien opracować na piśmie indywidualny plan takiego postępowania, określający jego cele, czas trwania oraz środki, fazy i okresy, w ciągu których ma się dążyć do osiągnięcia wspomnianych celów.

28. Pozbawienie nieletniego wolności może odbywać się tylko w warunkach, w których uwzględnia się w pełni jego potrzeby, status i specjalne wymagania związane z jego wiekiem, osobowością, płcią i rodzajem przestępstwa oraz stan jego zdrowia fizycznego i psychicznego, i w których chroni się go przed szkodliwymi wpływami i sytuacjami narażającymi na ryzyko. Głównym kryterium klasyfikacji nieletnich pozbawionych wolności powinien być wzgląd na zapewnienie im rodzaju opieki najlepiej odpowiadającej ich szczególnym potrzebom, ochronie ich fizycznej, umysłowej i moralnej integralności oraz ich pomyślności.

29. We wszystkich zakładach nieletni powinni być oddzieleni od dorosłych, chyba, że są to członkowie ich rodzin. Przy odpowiednim zabezpieczeniu nieletni mogą przebywać razem ze starannie dobranymi dorosłymi, gdy stanowi to element specjalnego programu, co do którego wykazano, że przynosi on nieletnim korzyść.

30. Należy tworzyć otwarte zakłady dla nieletnich, nie mające zabezpieczenia albo mające je tylko w minimalnym zakresie. Zakłady takie powinny być możliwie niewielkie. Liczba nieletnich przebywających w zakładach zamkniętych powinna być dostatecznie mała, aby można było zapewnić zindywidualizowane postępowanie. Należy decentralizować zakłady dla nieletnich i utrzymywać je w wielkości ułatwiającej dostęp i kontaktowanie się nieletniego z rodziną. Należy tworzyć niewielkie zakłady i włączać je w społeczne, gospodarcze i kulturalne życie środowiska zewnętrznego.

D. Warunki fizyczne i wyposażenie

31. Nieletnim pozbawionym wolności przysługuje prawo do takich warunków i wyposażenia w zakładzie, które zapewniają im zaspokojenie potrzeb zdrowotnych i godności ludzkiej.

32. Rozplanowanie zakładu dla nieletnich oraz warunki fizyczne i wyposażenie powinny odpowiadać resocjalizacyjnym zadaniom postępowania stacjonarnego, uwzględniającym potrzebę zachowania przez nieletniego prywatności, dostarczenia mu bodźców do działania, możliwości współdziałania z rówieśnikami i uczestniczenia w grach sportowych, ćwiczeniach gimnastycznych i zajęciach rekreacyjno-wypoczynkowych. Rozplanowanie zakładu i jego zabudowania powinny być takie, aby zminimalizować ryzyko pożaru i zapewnić możliwie bezpieczną ewakuację pomieszczeń. Zakład powinien być wyposażony w sprawnie działający system alarmowy na wypadek pożaru, a także mieć wypróbowany plan zapewnienia bezpieczeństwa nieletnich. Zakładu nie należy umieszczać w regionach znanych zagrożeń zdrowotnych lub innego rodzaju niebezpieczeństw.

33. W zależności od miejscowych warunków, nieletni powinni mieć niewielkie wspólne sypialnie lub pojedyncze pokoje. Dla zapewnienia każdemu nieletniemu ochrony, w godzinach nocnego wypoczynku wszystkie sypialnie i pojedyncze pokoje powinny być pod nie przeszkadzającą we śnie obserwacją. Zgodnie ze standardami lokalnymi lub krajowymi, każdy nieletni powinien mieć swoje pościelone, wydaną, należycie utrzymaną i odpowiednio często zmienianą bieliznę pościelową.

34. Sanitariaty powinny mieć właściwy standard i być tak umieszczone, aby każdy nieletni mógł z nich korzystać stosownie do swoich potrzeb, w odosobnieniu, w czystości i w przyzwoity sposób.

35. Posiadanie przedmiotów osobistych jest podstawowym elementem prawa do prywatności i ma istotne znaczenie dla dobrego samopoczucia nieletniego. Na-

leży uznawać i respektować prawo każdego nieletniego do posiadania takich przedmiotów i zapewnić odpowiednie miejsce dla ich przechowywania. Przedmioty, których nieletni nie chciał zatrzymać lub które zostały skonfiskowane, należy przechować w zabezpieczonym miejscu. Ich spis powinien być podpisany przez nieletniego. Należy dołożyć starań, aby pozostawały w dobrym stanie. Wszystkie te przedmioty oraz pieniądze należy zwrócić nieletniemu w momencie zwolnienia, chyba że miał zezwolenie na wydanie pieniędzy lub wysłanie z zakładu pieniędzy albo innych przedmiotów. Jeśli nieletni otrzyma albo okaże się, że jest w posiadaniu jakichś lekarstw, personel sprawujący opiekę zdrowotną powinien zdecydować o ich przeznaczeniu.

36. W miarę możliwości należy zezwalać nieletniemu na używanie własnej odzieży. Zakład ma troszczyć się o to, aby każdy nieletni miał ubranie odpowiednie ze względu na klimat i wystarczające do zapewnienia dobrego stanu zdrowia; w żadnym wypadku nie może ono być źródłem upokorzenia lub poniżenia. Nieletniemu opuszczającemu zakład albo wychodzącemu z niego w jakimkolwiek celu, należy pozwalać na skorzystanie z własnego ubrania.

37. Zakład powinien zapewnić nieletniemu należycie przygotowane pożywienie podawane w zwykłej porze posiłków, odpowiadające pod względem rodzaju i ilości standardom diety, higieny i zdrowia oraz, w miarę możliwości, zgodnie z wymaganiami religijnymi i kulturowymi. Czysta woda do picia powinna być stale dostępna.

E. Wykształcenie, przeszkolenie zawodowe i praca

38. Każdy nieletni w wieku szkolnym ma prawo do edukacji odpowiadającej jego potrzebom i zdolnościom, mającej przygotować go do powrotu do społeczeństwa. Jeśli to tylko możliwe nieletni powinien uczęszczać do szkoły poza zakładem; zawsze powinien pobierać naukę od wykwalifikowanych nauczycieli i według programu przyjętego przez ogólny system oświaty istniejący w kraju, tak aby mógł bez trudności kontynuować naukę szkolną po zwolnieniu. Administracja zakładu powinna zwracać uwagę na kwestię nauki nieletnich obcego pochodzenia albo mających szczególne kulturowe lub etniczne potrzeby. Nieletni analfabeci lub mający trudności w pojmowaniu lub uczeniu się mają prawo do nauki w szkole specjalnej.

39. Nieletniemu w wieku wykraczającym poza granice obowiązku szkolnego należy, jeśli sobie tego życzy, pozwalać na kontynuowanie nauki, a innych w tym wieku — zachęcać aby to czynili; należy dołożyć starań, aby zapewnić im dostęp do odpowiedniego programu nauczania.

40. Świadectwa ukończenia szkoły i inne świadectwa szkolne nieletnich nie powinny zawierać wzmianek, z których wynikałoby, że otrzymali je w zakładzie.

41. W każdym zakładzie powinna znajdować się biblioteka odpowiednio zaopatrzona w książki dydaktyczne i rozrywkowe oraz czasopisma dla młodzieży; nieletnich należy zachęcać do korzystania z niej i im to ułatwiać.

42. Każdy nieletni powinien mieć prawo do kształcenia zawodowego w dziedzinach, które przygotowują go do późniejszego zatrudnienia.

43. W granicach zgodnych z właściwą selekcją zawodową oraz wymaganiami administracyjnymi zakładu, nieletni powinien mieć prawo wyboru rodzaju pracy.

44. Do nieletnich pozbawionych wolności należy stosować wszystkie krajowe i międzynarodowe normy odnoszące się do ochrony pracy dzieci i młodzieży.

45. Nieletniemu należy w miarę możliwości zezwalać na odpłatne wykonywanie — najlepiej na terenie społeczności lokalnej — pracy stanowiącej uzupełnienie przeszkolenia zawodowego i ułatwiającej mu znalezienie odpowiedniego zatrudnienia, gdy powróci do swojej społeczności. Rodzaj pracy powinien być tak dobrany, aby zapewniał nieletniemu przygotowanie zawodowe, które potrzebne mu będzie po opuszczeniu zakładu. Organizacja i metody pracy w zakładzie powinny być w jak największym stopniu podobne do istniejących w danym społeczeństwie, tak aby przygotowywać nieletniego do warunków normalnego życia zawodowego.

46. Każdy pracujący nieletni powinien mieć prawo do godziwej zapłaty. Interes nieletniego i dążenie do uzyskania przez niego wykształcenia zawodowego nie powinny być podporządkowywane osiąganiu zysku przez zakład lub przez osoby trzecie. Jako zasadę należy przyjąć, że z części zarobków nieletniego tworzy się fundusz oszczędnościowy, na którym gromadzi się środki przekazywane mu w chwili zwolnienia. Nieletni powinien mieć prawo rozporządzania resztą swoich zarobków i przeznaczania ich na zakup przedmiotów własnej potrzeby, kompenzowanie ofiar przestępstw, które popełnił, lub posyłanie ich rodzinie albo innym osobom spoza zakładu.

F. Wypoczynek i wychowanie fizyczne

47. Każdy nieletni powinien mieć prawo do odpowiedniej ilości czasu na codzienne, swobodne ćwiczenia na wolnym powietrzu, jeśli pozwala pogoda, w porze zwykle przeznaczonej na gry sportowe i wychowanie fizyczne. Na zajęcia te powinno się przeznaczyć odpowiednią przestrzeń, boiska i wyposażenie. Część tego czasu mogłaby być, na życzenie nieletniego, przeznaczona na pogłębienie umiejętności w zakresie rzemiosła i rozwijanie uzdolnień artystycznych. Zakład powinien zadbać, aby każdy nieletni mógł uczestniczyć w zorganizowanych zajęciach wychowania fizycznego. Nieletnim, którzy tego potrzebują, powinno się umożliwiać korzystanie pod nadzorem lekarskim z gimnastyki korekcyjnej i podobnych rodzajów terapii.

G. Posługi religijne

48. Każdemu nieletniemu należy pozwolić na zaspokojenie potrzeb jego życia religijnego i duchowego, w szczególności na uczestniczenie w obrzędach i zebraniach religijnych w zakładzie albo na własne modlitwy i czynności obrzędowe, zgodnie z wyznawaną religią, oraz na posiadanie książek i przedmiotów kultu. Jeśli w zakładzie przebywa wystarczająca liczba nieletnich jednego wyznania, należy powołać jednego lub więcej przedstawicieli tego wyznania, mających odpowiednie kwalifikacje, aby odprowadzali dla nich odpowiednie obrzędy i udzielali na prośbę zainteresowanych indywidualnych posług religijnych. Każdy nieletni powinien mieć prawo do przyjmowania wizyt duchownych wskazanego przez siebie wyznania, do uczestniczenia w obrzędach, ale także do nieuczestniczenia w nich i do swobody odmowy poddawania się religijnej edukacji i indoktrynacji.

H. Opieka zdrowotna

49. Każdy nieletni powinien być objęty należytą opieką lekarską, zapobiegawczą oraz leczniczą, w tym dentystyczną, okulistyczną i w zakresie zdrowia psychicznego, a także ma otrzymywać przepisane mu leki i specjalną dietę. Jeśli

to możliwe, całą tę opiekę zdrowotną nieletni powinien otrzymywać z odpowiednich placówek społeczności lokalnej terenu, na którym znajduje się zakład; miało by to zmierzać do zapobiegania stygmatyzacji nieletniego, służyć zdobywaniu przez niego szacunku dla siebie i integracji ze wspomnianą społecznością.

50. Każdy nieletni ma prawo do tego, aby być zbadany przez lekarza niezwłocznie po przyjęciu do zakładu w celu odnotowania ewentualnych śladów złego traktowania oraz stwierdzenie, czy znajduje się on w fizycznym lub psychicznym stanie wymagającym interwencji lekarskiej.

51. Zadaniem służby zdrowia w zakładzie powinno być dążenie do wykrycia i leczenia wszelkich chorób fizycznych i psychicznych nieletnich, nadużywania określonych substancji oraz innych stanów mogących utrudnić nieletniemu integrację ze społeczeństwem. Każdy zakład dla nieletnich powinien mieć bezpośredni dostęp do odpowiedniej wielkości, należycie wyposażonej placówki leczniczej dysponującej personelem kwalifikowanym w zapobieganiu powstawania schorzeń i udzielaniu natychmiastowej pomocy medycznej. Każdy nieletni, który jest chory, skarży się na dolegliwości lub wykazuje objawy chorobowe, fizyczne lub psychiczne, powinien być niezwłocznie zbadany przez pracownika służby zdrowia.

52. Każdy pracownik służby zdrowia ma obowiązek niezwłocznego powiadomienia kierownika zakładu oraz niezależnego organu, do którego zadań należy dbanie o dobro nieletniego, o wypadkach zagrożenia jego zdrowia fizycznego lub psychicznego stanowiącego następstwo długotrwałego pozbawienia wolności, głodówki albo powstałego z innych przyczyn związanych z przebywaniem w zakładzie.

53. Nieletniego chorego psychicznie powinno się leczyć w specjalistycznym zakładzie kierowanym przez niezależną administrację służby zdrowia. Drogą odpowiednich umów z właściwymi placówkami służby zdrowia należy zapewnić kontynuowanie świadczenia niezbędnej pomocy zdrowotnej również po zwolnieniu nieletniego.

54. Zakłady dla nieletnich powinny mieć opracowane specjalistyczne programy zapobiegania i leczenia uzależnień od środków odurzających, realizowane przez odpowiednio przeszkolony personel. Programy te powinny być dostosowane do wieku, płci i potrzeb nieletnich; nieletni uzależnieni od narkotyków lub alkoholu powinni mieć dostęp do specjalistycznej placówki detoksyfikacyjnej i być objęci fachowym leczeniem odwykowym.

55. Leki należy podawać tylko wtedy, gdy jest to potrzebne ze względów zdrowotnych i, jeśli to możliwe, po uzyskaniu świadomie wyrażonej zgody nieletniego. W szczególności nie wolno ich stosować w celu otrzymania informacji lub przyznania się, jako kary i jako środka obezwładniającego. Nigdy nie powinno się wypróbowywać na nieletnim nowych leków. Każdy lek powinien być przepisany i stosowany przez osobę należącą do personelu służby zdrowia, mającą odpowiednie kwalifikacje.

I. Informowanie o chorobie, zranieniu lub śmierci

56. Rodzina, opiekun lub jakkolwiek inna wskazana przez nieletniego osoba mają prawo do otrzymywania informacji o stanie zdrowia nieletniego na zgłoszone przez nich żądanie oraz w wypadku wystąpienia jakichś poważniejszych zmian tego stanu. Kierownik zakładu powinien niezwłocznie powiadomić rodzinę, opiekuna lub wskazaną przez nieletniego osobę o jego śmierci, chorobie wymagającej

leczenia szpitalnego poza zakładem lub chorobie wymagającej takiego leczenia na terenie zakładu przez ponad 48 godzin. W wypadku nieletniego obcokrajowca informacje takie powinny być przekazane również władzom konsularnym kraju, którego jest obywatelem.

57. W wypadku śmierci nieletniego w okresie jego pozbawienia wolności, najbliższy krewny powinien mieć prawo do sprawdzenia świadectwa zgonu, do zobaczenia ciała oraz zdecydowania co należy z nim uczynić. W wypadku śmierci nieletniego zatrzymanego, powinno się przeprowadzić niezależne dochodzenie w celu ustalenia przyczyn zgonu, a jego rezultaty powinny być udostępnione najbliższemu krewnym. Dochodzenie powinno być również podjęte, jeśli śmierć nieletniego nastąpiła w okresie 6 miesięcy po zwolnieniu i istniały podstawy do przypuszczenia, że miała ona związek z pobytem w zakładzie.

58. Nieletniego powinno się możliwie jak najrychlej powiadomić o śmierci, poważnej chorobie lub zranieniu każdego z jego najbliższych krewnych; powinno się także umożliwić udział w pogrzebie albo odwiedzenie śmiertelnie chorego krewnego.

J. Kontakty ze światem zewnętrznym

59. Integralną częścią prawa do sprawiedliwego i humanitarnego postępowania oraz istotnym elementem przygotowania nieletniego do powrotu do społeczeństwa jest zapewnienie mu odpowiedniego kontaktu ze światem zewnętrznym. Nieletniemu należy pozwalać na utrzymanie łączności z rodziną, przyjaciółmi i innymi osobami lub przedstawicielami godnych zaufania organizacji, otrzymywać przepustki w celu odwiedzania domu i rodziny, a nadto dostawać specjalne pozwolenie na opuszczenie zakładu w celu pobierania nauki, w sprawach zawodowych i z innych ważnych powodów. Jeśli nieletni odbywa karę, czas spędzony poza zakładem należy wliczyć do okresu kary.

60. Każdy nieletni powinien mieć prawo regularnego i częstego przyjmowania odwiedzin, w zasadzie raz w tygodniu, nie rzadziej wszakże niż raz w miesiącu; powinny one obejmować rodzinę i obrońcę, i odbywać się w warunkach zapewniających poczucie prywatności i zbliżenia oraz możliwość swobodnej wymiany myśli.

61. Każdy nieletni powinien mieć prawo, przy czym, jeśli zachodzi potrzeba, należy mu w jego realizowaniu udzielić pomocy, do utrzymywania kontaktu listowego i telefonicznego co najmniej 2 razy w tygodniu z osobą przez niego wybraną, chyba że zostało mu ono odebrane na drodze prawnej. Każdy nieletni powinien mieć prawo otrzymywania korespondencji.

62. Nieletniemu należy zapewnić możliwość bieżącego dostępu do wiadomości za pośrednictwem gazet, czasopism i innych publikacji, radia i programów telewizyjnych oraz filmów, a także przez przyjmowanie przedstawicieli działających zgodnie z prawem klubów i organizacji, w których działalności jest zainteresowany.

K. Środki przymusu fizycznego i użycie siły

63. Uciekanie się w jakimkolwiek celu do środków przymusu lub użycia siły powinno być zakazane, chyba że chodzi o sytuacje opisane w zasadzie 64.

64. Środki przymusu i użycie siły może nastąpić tylko wyjątkowo, kiedy wszystkie inne sposoby opanowania sytuacji zostały wyczerpane i okazały się bezskuteczne, i tylko wówczas gdy użycie ich znajduje wyraźną podstawę w przepisach prawa. Środki te nie powinny powodować poniżenia lub upokorzenia nieletniego, a ich stosowanie ma trwać możliwie jak najkrócej. Na polecenie kierownika zakładu można posłużyć się tymi środkami w celu zapobieżenia samouszkodzeniem nieletnich, ranieniu innych oraz dokonaniu poważnych zniszczeń mienia. W takich wypadkach kierownik zakładu powinien niezwłocznie porozumieć się z personelem służby zdrowia i innymi właściwymi pracownikami oraz powiadomić o zdarzeniu wyższą władzę administracyjną.

65. W zakładzie, w którym przebywają nieletni, personelowi należy bezwzględnie zakazać noszenia i używania broni.

L. Postępowanie dyscyplinarne

66. Wszelkie postępowanie dyscyplinarne i związane z nim środki powinny mieć na celu zapewnienie bezpieczeństwa i ładu w życiu społecznym zakładu; nie powinny uwłaczać godności nieletnich ani sprzeciwiać się głównym celom postępowania z nieletnimi w zakładzie, tj. pogłębianiu u nich poczucia sprawiedliwości, szacunku do siebie samych i do podstawowych praw przysługujących każdej jednostce.

67. Wszelkie środki dyscyplinarne polegające na okrutnym, nieludzkim lub poniżającym traktowaniu, w tym kary cielesne, umieszczenie w celi pozbawionej światła, przetrzymywanie w izolacie, albo jakiegokolwiek inne karanie mogące powodować zagrożenie dla fizycznego lub psychicznego zdrowia nieletniego, powinny być bezwzględnie zabronione. Podobnie zakazane powinno być zmniejszanie racji żywnościowych oraz odmawianie zezwolenia na kontaktowanie się z członkami rodziny, bez względu na to jakiemu celowi miałyby to służyć. Praca powinna być zawsze postrzegana jako środek wychowawczy i wzbudzający u nieletniego szacunek do samego siebie na drodze przygotowywania go do powrotu do społeczeństwa; nie może ona stanowić kary dyscyplinarnej. Żaden nieletni nie powinien być karany więcej niż raz za to samo przewinienie. Sankcje zbiorowe mają być zakazane.

68. Przepisy wydawane przez właściwą władzę administracyjną z uwzględnieniem podstawowych cech, potrzeb i praw nieletniego, powinny określać:

- (a) zachowania stanowiące przekroczenia dyscyplinarne;
- (b) rodzaj i czas trwania wymierzonych kar dyscyplinarnych;
- (c) władzę właściwą do wymierzania kar;
- (d) władzę właściwą do rozpoznania odwołań.

69. Zawiadomienie o przekroczeniu powinno być szybko przedstawione właściwej władzy, która powinna wydawać orzeczenie bez zbędnej zwłoki. Władza ta powinna zbadać sprawę starannie.

70. Dyscyplinarne karanie nieletniego powinno być dozwolone wyłącznie w ściśle wytyczonych granicach obowiązującego prawa i regulaminów. Przed wymierzeniem kary dyscyplinarnej należy w wyraźny i zrozumiały dla nieletniego sposób poinformować go o tym, jakie przekroczenie mu się zarzuca i stworzyć mu wszelkie możliwości przedstawienia swojej obrony; powinien on mieć prawo odwołania się do właściwej, bezstronnej władzy. Wszystko co dotyczy postępowania dyscyplinarnego powinno być protokolowane.

71. Nie należy nieletniemu powierzać jakichkolwiek funkcji dyscyplinarnych z wyjątkiem przynależnych do nadzorowania ściśle określonej działalności społecznej, edukacyjnej lub sportowej, prowadzonej w ramach samorządu wychowanków.

M. Inspekcja i skargi

72. Wykwalifikowani inspektorzy lub przedstawiciele w sposób właściwy utworzonej władzy, nie podporządkowani administracji zakładu, powinni mieć prawo dokonywania regularnych kontroli oraz nie zapowiadanych inspekcji podejmowanych z własnej inicjatywy; powinni mieć pełne gwarancje niezawisłości przy wypełnianiu swoich zadań. Inspektorzy powinni mieć prawo porozumiewania się z całym personelem zakładu, w którym przebywają lub mogą przebywać nieletni, z samymi nieletnimi oraz dostęp do wszystkich akt zakładu.

73. Wykwalifikowani pracownicy służby zdrowia, związani z władzą nadzorującą zakład lub z publiczną służbą zdrowia, powinni uczestniczyć w inspekcjach, oceniać przestrzeganie zasad odnoszących się do utrzymania zakładu, higieny, pomieszczeń, pożywienia, ćwiczeń i gier, opieki zdrowotnej oraz wszelkich aspektów i warunków życia w zakładzie wywierających wpływ na fizyczny i psychiczny stan zdrowia nieletnich. Każdy nieletni powinien mieć prawo do poufnej rozmowy z każdym przeprowadzającym inspekcję pracownikiem.

74. Po zakończeniu swych czynności inspektor powinien złożyć sprawozdanie przedstawiające dokonane ustalenia. Powinna znaleźć się w nim ocena przestrzegania przez zakład niniejszych Reguł i odpowiednich przepisów wewnętrznego prawa, a ponadto zalecenia odnoszące się do przedsięwzięcia niezbędnych kroków dla zapewnienia tego przestrzegania. Jeśli inspektor ujawni fakty zdające się wskazywać, że nastąpiło naruszenie przepisów regulujących prawa nieletniego albo sposób prowadzenia zakładu, powinien zawiadomić władze właściwe do prowadzenia postępowania przygotowawczego i oskarżenia.

75. Każdy nieletni powinien mieć możliwość przedłożenia próśb i skarg kierownikowi zakładu lub jego upoważnionemu przedstawicielowi.

76. Każdy nieletni powinien mieć prawo do składania drogą urzędową próśb lub skarg, bez cenzurowania ich treści, do administracji centralnej, władz sądowych lub innych kompetentnych władz, i powinien otrzymać bez zwłoki informację o udzielonej odpowiedzi.

77. Należy podjąć kroki w celu utworzenia niezależnego urzędu (ombudsmena), który otrzymywałby i sprawdzał zasadność skargi nieletniego pozbawionego wolności i pomagał w osiągnięciu sprawiedliwego porozumienia.

78. Każdy nieletni powinien mieć prawo do zwrócenia się o pomoc przy przedstawianiu skargi do członków swojej rodziny, doradcy prawnego, członków grup działających na rzecz praw człowieka lub, jeśli to możliwe, do innych osób. Nieletnim nie umiejącym pisać należy udzielić pomocy w zwracaniu się do służb lub agend publicznych lub prywatnych i organizacji świadczących pomoc prawną albo właściwych do przyjmowania skarg.

N. Powrót do społeczeństwa

79. Wszyscy nieletni powinni korzystać z ułatwień pomagających im w powrocie do społeczeństwa, życia w rodzinie, do nauki lub pracy po zwolnieniu. W tym celu należy stworzyć rozmaite sposoby postępowania, jak wcześniejsze zwolnienie i prowadzenie specjalnych kursów przygotowawczych.

80. Właściwe władze powinny zapewnić nieletniemu pomoc w ponownym znalezieniu sobie miejsca w społeczeństwie i łagodzić uprzedzenia, z jakimi potykają się nieletni zwolnieni z zakładu. Służby zajmujące się świadczeniem pomocy powinny, w miarę możliwości, dla ułatwienia nieletniemu ponownego włączenia się do społeczeństwa, zapewnić mu odpowiednie mieszkanie, pracę, odzież i dostateczne środki na utrzymanie się po zwolnieniu. Przedstawiciele tych służb powinni być konsultowani, a także nawiązać kontakt z nieletnimi jeszcze w czasie ich pobytu w zakładzie w celu udzielania im pomocy w urządzaniu się w społeczeństwie.

V. PERSONEL

81. Personel zakładu powinien być wykwalifikowany i mieć w swym składzie wystarczającą liczbę specjalistów, takich jak wychowawcy, nauczyciele zawodu, udzielający porad, asystenci socjalni, psychiatrzy i psychologowie. Specjaliści ci powinni w zasadzie być stałymi pracownikami zakładu, choć powinno się również przewidywać możliwość zatrudnienia na części etatu i korzystanie z pracy wolontariuszy, gdy można właściwie spożytkować ich umiejętności i pomoc. Zakład powinien wykorzystywać dla zaspokojenia potrzeb pozbawionych wolności nieletnich wszystkie dostępne zasoby społeczności lokalnej: lecznicze, wychowawcze, moralne, duchowe i inne.

82. Administracja zakładu powinna prowadzić bardzo staranną selekcję i rekrutację pracowników wszystkich szczebli i służb, gdyż należyte prowadzenie zakładu zależy od ich nieskazitelnego charakteru, przychylnego stosunku do drugiego człowieka, umiejętności zawodowych i zdolności postępowania z nieletnimi oraz osobistej przydatności do pracy.

83. Aby osiągnąć wyżej wymienione cele należy zatrudniać personel w charakterze pracowników kwalifikowanych i zapewniać im odpowiednie wynagrodzenie, starając się w ten sposób przyciągnąć do pracy w zakładzie i zatrzymać w nim odpowiednie kobiety i mężczyzn. Należy stale zachęcać pracowników zakładu dla nieletnich do wypełnienia obowiązków w sposób ludzki, z oddaniem, profesjonalnie, sprawiedliwie i skutecznie; do postępowania zawsze tak, aby zasługiwać i zjednywać sobie szacunek nieletnich i stawać się dla nich pozytywnym przykładem pełnienia ról społecznych.

84. Administracja zakładu powinna wprowadzać takie formy organizacji pracy i zarządzania, które ułatwiają porozumiewanie się różnych kategorii personelu w samym zakładzie, sprzyjają współpracy rozmaitych służb opiekujących się nieletnim, a także współpracy między personelem i administracją, mając na względzie stworzenie personelowi pracującemu bezpośrednio z nieletnim warunków do jak najsprawniejszego wypełniania obowiązków.

85. Pracownicy powinni otrzymywać wykształcenie, które umożliwi im skuteczne wypełnianie obowiązków: powinno ono obejmować psychologię dziecka, opiekę nad dzieckiem, międzynarodowe standardy i normy w zakresie praw człowieka i praw dziecka, w tym niniejsze Reguły. Pracownicy powinni podtrzymywać i rozwijać swoją wiedzę oraz umiejętności zawodowe, uczęszczając na kursy i szkolenia przeprowadzane w pracy co pewien czas w ciągu całego okresu ich służby zawodowej.

86. Kierownik zakładu powinien być należycie przygotowany do wypełniania swoich obowiązków, mieć umiejętności administracyjne i odpowiednie przygotowanie i doświadczenie zawodowe; powinien być zatrudniony na pełnym etacie.

87. W toku wykonywania swoich obowiązków pracownicy zakładu powinni szanować i chronić godność ludzką i podstawowe prawa człowieka, nieletnich, w szczególności [powinni pamiętać, że]:

(a) członkowi personelu zakładu nie wolno pod żadnym pretekstem i w żadnych okolicznościach zadawać, zachęcać do zadawania lub tolerować zadawanie tortur ani dopuszczać się wobec nieletniego jakiegokolwiek formy okrutnego, nie-ludzkiego lub poniżającego karania, postępowania poprawczego lub dyscyplinarnego;

(b) personel powinien rygorystycznie przeciwstawiać się i zwalczać każdy przejaw korupcji oraz niezwłocznie zgłaszać właściwym władzom tego rodzaju przypadki;

(c) personel powinien przestrzegać postanowień niniejszych Reguł; pracownicy mający powody, aby sądzić, że nastąpiło albo nastąpi poważne naruszenie Reguł, powinni poinformować o sprawie władzę zwierzchnie albo organ wyposażony w uprawnienia do przeprowadzania kontroli lub stosowania sankcji;

(d) personel powinien zapewnić pełną ochronę fizycznego i psychicznego zdrowia nieletnich, co oznacza też ich obronę przed fizycznym, seksualnym i psychicznym wyzyskiwaniem; ma również podjąć natychmiast odpowiednie działania, aby zapewnić opiekę zdrowotną w każdym przypadku, gdy jest to potrzebne;

(e) personel powinien szanować prawo nieletniego do prywatności, w szczególności zapewniać poufność wszelkich informacji dotyczących nieletniego i jego rodziny, o których dowiedział się w toku wykonywania swoich obowiązków zawodowych;

(f) personel powinien dążyć do minimalizowania różnic między życiem w zakładzie i poza jego murami mogących szkodzić poszanowaniu godności nieletniego jako jednostki ludzkiej.

P O L I S H A C A D E M Y O F S C I E N C E S
INSTITUTE OF LAW STUDIES, DEPARTMENT OF CRIMINOLOGY

ARCHIVES OF CRIMINOLOGY

VOL. XIX

Summaries of Contributions

Warsaw 1993

EDITORIAL BOARD

Jerzy Jasiński (Editor), Zofia Ostrihanska (Deputy Editor), Anna Kossowska, Barbara Kunicka-Michalska, Irena Rzeplińska (Secretary), Aliqa Sokołowska, Andrzej Święcicki, Leon Tyszkiewicz, Janina Wojciechowska, Dobrochna Wójcik

CONTENTS

<i>Anna Kossowska</i>	
ENVIRONMENTAL AND SPATIAL CONDITIONS OF CRIME (SELECTED PROBLEMS OF MODERN ECOLOGY OF CRIME)	7
<i>Jacek Krawczyk</i>	
LIFE HISTORIES OF YOUNG MALES GUILTY AS JUVENILES OF AT LEAST ONE OFFENCE COMMITTED WHILE INTOX- ICATED	17
<i>Jerzy Jasiński</i>	
PENAL POLICY IN THE 1980s AND EARLY 1990s (1980—1991).....	27
<i>Jerzy Szumski</i>	
THE MAIN DIRECTIONS OF PENAL POLICY PURSUED BY TRANSGRESSION BOARDS IN THE YEARS 1972—1989.....	107
<i>Maria Stanowska</i>	
DECISIONS OF THE SUPREME COURT IN CASES FOR REHABILITATION IN THE YEARS 1988—1991.....	133
<i>Grażyna Rdzanek-Piwowar</i>	
THE STATUTORY AGE-LIMITS OF JUVENILE DELINQUENTA IN POLISH PENAL LAW.....	191
DOCUMENTS.....	233
UN RECOMMENDATIONS CONCERNING PREVENTION OF JUVENILE DELINQUENCY (THE RIYAD RECOMMENDA- TIONS; RESOLUTION OF THE GENERAL ASSEMBLY NO 45/112).....	233
UN STANDARD MINIMUM RULES CONCERNING JUVENILE JUSTICE (THE BEIJING RULES; RESOLUTION OF THE GENE- RAL ASSEMBLY NO 40/33).....	245
UN RULES CONCERNING PROTECTION OF JUVENILES DE- PRIVED OF LIBERTY (RESOLUTION OF THE GENERAL AS- SEMBLY NO 45/113). (TRANSLATED BY: J. JASIŃSKI AND K. POKLEWSKI-KOZIEŁ)	269
SUMMARIES OF CONTRIBUTIONS.....	285
PE3IOME	311

Anna Kossowska

ENVIRONMENTAL AND SPATIAL CONDITIONS OF CRIME (SELECTED PROBLEMS OF MODERN ECOLOGY OF CRIME)

The modern criminologists who deal with environmental aspects of crime stress the fact that for an offence — a definite criminal act — to occur, four elements must necessarily coincide: law, perpetrator, object, and place of crime. The modern environmental criminologists are interested in the fourth of these elements, that is the spatial aspect of crime. Discussed in the paper have been the main trends of the modern study of spatial conditions of crime.

Unlike the former ecologists of crime, the modern researchers are interested not only in the actual place where the offence was committed or the perpetrator resides, but also — to a much greater extent — in the social and physical features of the place of crime, in the actions that should be undertaken to reduce the “susceptibility to crime” of a given ecological unit, and in the course and consequences of the process of ecological stigmatization of a given region.

One of the main trends of modern ecology of crime is analysis of the relations between functions and features of the separate fragments of urban space on the one hand, and the extent of crime in that area on the other hand. The basic difference between the discussed trend and the former traditional ecological thought born in the Chicago school of criminology consists in the latter's attempts at finding the causes of spatial differentiation of the extent of crime in the combination of sociodemographic factors, architecture, and town-planning. Thus also the factors related to a town's physical structure are taken into consideration.

As has been found in many recent studies, the different crime indices found in the separate urban neighbourhoods are related to those areas' different functions, social features, and architecture.

Another interesting trend is analysis of the process of change within clearly delimited neighbourhoods. The term generally used in this connection is a neighbourhood's “career in crime”; its sense is identical to that of “career in crime” of an individual which can be found in criminological works. According to British and American authors, changes in a neighbourhood's nature can be related e.g. to changing housing policy which obviously influences the shaping of definite human communities in given areas. The social situation in neighbourhoods submitted to formal housing policy is thought to be particularly entangled. This results from the nature of that policy: applied to the population characterized by pent up social problems, it usually consisted in placing large numbers of similar families in one rather small area. Thus individual problem families added up to form agglomerations of problem groups of the population.

The problem of careers in crime of housing districts is related to another important trend in the modern study of environmental conditions of urban crime: the functioning of informal social control which many consider to be as important a factor of urban crime prevention as the official control. Informal control is also thought to influence the social perception of disorder in housing districts.

Concerned here is accumulation in a given neighbourhood of external symptoms of social disorganization, that is all the events that might be found — by the locals and strangers alike — to manifest the breakdown of the accepted norms of behavior in urban environment. Analysed is the process of transition from such external symptoms of disorder to crime in a given neighbourhood. Two direct effects are distinguished of occurrence in a neighbourhood of noticeable symptoms of disorder, perceived by the locals as well as strangers. One such effect is the offenders' conviction as to inefficient (formal and informal) control in the neighbourhood, which makes criminal activity relatively safe. The other effect consists in some inhabitants' reluctance to participate in the local life. Their withdrawal from such life results in a distinct breakdown of informal social control, and sometimes in noticeable decline of the neighbourhood which often proves irreversible.

Another trend — relatively novel and no doubt characteristic of modern ecology of crime — investigates the impact of architecture of a town or district on crime found in that neighbourhood. One of the currents here, derived from the tradition of situational crime prevention, argues that the actual architecture of the housing districts and other elements of urban space can influence crime, that is facilitate or hamper offences. According to the other current, definite architecture can release deviant and criminal conduct as tenants of the popular large apartment houses feel anonymous and uncontrolled by others.

Study of the ways offenders perceive towns, and of their related decisions as to commission of definite acts, is the last of the discussed trends of modern ecology of crime. The related problem here is offenders' mobility and the distance between their place of residence and locus delicti. Offenders have been found to choose definite objects guided by their belief as to the value, visibility and accessibility of those objects, by transport facilities, and by the apparent presence or absence of supervision on part of the police or other users of the urban space.

Jacek Krawczyk

LIFE HISTORIES OF YOUNG MALES GUILTY AS JUVENILES OF AT LEAST ONE OFFENCE COMMITTED WHILE INTOXICATED

A study of two 100-person groups of juvenile delinquents born in 1959 was conducted in the years 1981—1985 at the Department of Criminology, Institute of Legal Studies, Polish Academy of Sciences.¹

The first (experimental) group consisted of boys randomly selected from the total of 225 juveniles born in 1959 who had committed at least one offence while intoxicated. The other (control) group were 100 juveniles randomly selected from the entire population of 8196 juvenile delinquents born in 1959. None of the juveniles selected for the experimental group happened to find themselves in the control group as well.

As shown by the findings, the juveniles who had committed at least one offence while intoxicated were much more demoralized as a group than the whole of juvenile delinquents. It seemed interesting, therefore, to follow the further fates of both groups as adults. The follow-up period was 7 years; until that time, all of the examined persons reached the age of 25 when the average Polish man becomes stabilized to some extent, having graduated from university, worked for several or a dozen years (upon completion of secondary or elementary education respectively), and frequently having also established a family.

Data on the life situation of the young men from both examined groups on their 25th birthday were obtained from the following four sources:

— the Central Register of Convicted Persons kept by the Ministry of Justice, and the Register of Convicted and Detained Persons where criminal records of the entire sample were checked;

— files of criminal cases of all men with criminal records (47.0% of the experimental and 35.0% of the control group); the files concerned criminal proceedings before common courts for offences committed after coming of age;

— questionnaire survey of 63.0% of the experimental and 66.0% of the control group;

— inquiry submitted to the sobering-up stations concerning the entire sample.

As shown by the findings, 24.0% of the experimental and 13.0% of the control group established their own families before the age of 25. The proportions are high, as regards the experimental group in particular: early in the 1980s, the newly married constituted about 10% of the total male population aged 20—24 in Poland.

¹ See J. Krawczyk, *Nieletni sprawcy przestępstw popełnionych pod wpływem alkoholu* [Juvenile perpetrators of offences committed under the influence of alcohol], „Archiwum Kryminologii” 1992, Vol. XVIII, pp. 183—211, English summary pp. 253—255, Russian summary pp. 289—291.

The mean educational level was higher in the control compared to the experimental group; this concerns first and foremost cases of education higher than the elementary technical (of which there were two in the experimental compared to ten in the control group). Moreover, no cases of illiteracy could be found in the control group, compared to one such case in the experimental group).

Of all the men of the experimental group concerning whom data could be obtained, 80.4% had a regular job, and 19.6% stayed out of job or worked casually.

Of the control group, 80.0% had a regular job (3.3% combining job with school), 18.3% stayed out of job or worked casually, and one person had entered university.

The number of convicted persons in the experimental group (47) was larger compared to the control group (35) by 12.0%, the difference being significant. Also relapse into crime was higher in the experimental group (15 vs. 11 cases).

The first offence committed by those convicted as young adults was mainly one against property: 35 cases in the experimental group (66.0% of all those convicted) and 28 cases in the control group (80.0%).

The second most frequent offence of members of the experimental group was an aggressive act: against life and health, freedom, personal dignity and inviolability (10 persons, i.e. 18.8% of all those convicted). The offences of this type included: bodily injury (Art. 156 of the penal code — 3 persons, i.e. 6.4%); participation in a brawl or beating (Art. 158 and 159 — 1 person, i.e. 2.1%); infringement of bodily inviolability (Art. 182 — 3 persons, i.e. 6.4%); assault against a public functionary (Art. 233 and 234 — 1 person, i.e. 2.1%); insult against a public functionary (Art. 236 — 1 person, i.e. 2.1%).

In the control group, 6 cases of such offences could be found (9.1% of all those convicted); yet the only offence under Art. 148 1 of the penal code, that is homicide, had been committed by a member of that group. The other discussed figures and proportions were respectively: Art. 158, 159 — 3 persons, i.e. 8.6%; Art. 182 — 1 person (2.9%); Art. 233, 234 — 1 person (2.9%); and Art. 236 — 1 person (2.9%).

Beside offences, the two groups manifested also other symptoms of social maladjustment. The symptoms found most often in both groups were: "contacts with persons known to the police as delinquent" and stays at the sobering-up station. As regards the experimental group, the third frequent symptom were brawls in the place of residence followed by bad opinion with neighbors, hooliganism, and avoidance of work. In the control group, avoidance of work ranked third, followed by bad opinion with neighbors, hooliganism, and brawls at the place of residence. This ranking of frequency of the symptoms of social maladjustment points to a greater aggressiveness of the young men from the experimental group.

Of the 63 young men from the experimental group concerning whom data could be obtained, 62 (98.0%) drank alcohol. In the control group, 59 (89.0%) of the 66 concerning whom data could be obtained were drinkers.

The group of drinkers included all those who had drunk several times a week already as juveniles, and 70% of those who had drunk once a week. In the control group, drinkers included 91.7% of those who had drunk as juveniles (11 of 12 cases). Of those who had drunk as juveniles in the control group, 66.7% (8 cases) were convicted as adults.

As shown by the discussed data, young men from the experimental group — those who committed as juveniles at least one offence while intoxicated prove much inferior in terms of the social situation to other men who also committed offences as juveniles but did not drink alcohol.

Therefore, early alcohol consumption among juvenile delinquents is an important factor of a negative prognosis as to the further fates of such persons. A number of postulates have been formulated, addressed at the prosecuting agencies, criminal justice, and institutions designed to assist persons in extraordinary situation. With respect to the present sample, all such postulates acquire special importance and must be met without fail.

Jerzy Jasiński

PENAL POLICY IN THE 1980s AND EARLY 1990s (1980—1991)

The paper is a continuation of the previous analyses of penal policy pursued by Polish courts.¹

The directions and shape of penal policy are the resultant of many different elements. Analysed in the present paper is the impact on that policy of changes in: penal law; detected crime; and some characteristics of the population of convicted persons.

I. The 1980s abounded in far-reaching changes of penal legislation. In the years 1980—1981, the tremendous “Solidarity” movement failed to bring about a penal law reform despite the fact that its representatives started intensive work toward that aim, preparing and stimulating others to prepare drafts of such reform. The imposition of martial law secured continued power to the communists; its social costs, however, were extremely high. An item on the bill society were forced to pay was the inclusion into penal law of many elements typical of the law of war which aggravated criminal responsibility. Thus (1) the competence of military courts was extended to various categories of civilians; (2) the application of special modes of procedure was introduced or extended, including the single-instance summary proceedings; (3) many statutory penalties were aggravated; (4) many different categories of acts were penalized which had not been punishable before, including in particular pursuit of trade union activities and organization of strikes and protests; (5) internment was introduced as an administrative form of preventive deprivation of liberty.

The abrogation of martial law resulted in removal of most but not all of the above aggravations. A new tide of severe provisions came with the acts of May 1985 which in fact created a new “martial law” in penal law. It consisted in: (1) extension of applicability of the existing and introduction of new “simplified” modes of procedure which involved limitation of the defendant’s right to defence; (2) aggravation of the statutory penalties for many acts; (3) vast extension of the application of additional penalties; (4) limitation of the applicability of suspended sentences; (5) exclusion of conditional release of multiple recidivists; (6) extension of the conditions of withdrawal of parole.

Therefore, penal policy was shifted twice towards aggravation in the 1980s, the first such shift was made in 1982 and continued with reduced force throughout 1983, and the second one taking place in the years 1985—1988.

¹ See in particular J. Jasiński: *Przemiany polityki karnej sądów powszechnych rozwijanej na tle przepisów nowej kodyfikacji karnej (1970—1980)* [Main trends in penal policy in the seventies], „Archiwum Kryminologii” Vol. VIII—IX, 1982, pp. 25—150, English summary p. 492—504.

Departure from the over-punitive penal law of People's Republic of Poland started in 1989 with the emergence of the new political order which created the initial conditions for the building of the Third Republic. In 1989, just the first steps were made, followed by few farther in the years 1990—1991, towards changing the contents of penal law and reforming the most glaring effects of its abuse. Such steps met with immense difficulties. The attachment to former penal law proved strong: to penal law with indefinite statutory features of situations, with severe penalties which could be accumulated and imposed in the conditions of far-reaching limitation of the right to defence or even by default.

II. According to an opinion often expressed in official statements, penal policy was to be determined first and foremost by the state of crime. The extent and trends of crime in general and of the separate offences were to “force” the authorities accordingly to shape penal policy. The incessantly growing threat to public order and citizens' safety, and to social property in particular, was to justify the need for aggravated and accumulated penalties.

Also penal lawyers who noticed the direct relationship between crime and punishment tended — and still tend today for that matter — to suppose that an identical relationship can be found between crime as a mass phenomenon and punishment as a process of distribution of condemnations through the imposition of penalties by courts.

Yet whatever the relations between punishment — its severity in particular — and crime, they are in fact very weak indeed. This is shown by facts: crime comparable as to extent and gravity meets with most different punishment in different countries. A growth in crime sometimes leaves penal policy unchanged, and at other times results in its aggravation or mitigation; similar are the effects of a decrease in crime. Poland is a good example here: in the 1970s, detected crime was on the decrease but penal policy gained in strictness; in the 1980s, crime went up and the aggravation of penal policy continued. In the first of those decades, the decrease in crime was said to have resulted from the particular shape of penal policy pursued then; in the next one, the need for strict penal policy was argued to follow from the growth in crime. Never mentioned, instead, was a trend of crime which would actually justify a mitigation of penal policy.

As we know, the extent and also largely the structure of detected crime, that is of crime recorded by the police, is the resultant of many different organizational, legal, and often also political factors. The real extent and structure of crime can hardly be seen through that screen, and its picture is often distorted. In the former “socialist” states, the extent of crime was a political issue: generally speaking, it shaped the way the authorities expected it to shape.

During the 1970s and even in 1980, the number of detected offences — those confirmed in preparatory proceedings — was 320—350 thousand a year. Starting from 1981, it went up rapidly to 540 thousand in 1984. For the next few years, it was falsely kept at a similar or even somewhat lower level which was to manifest the effectiveness of the drastic statutes of May 1985.

Early in the 1990s, the situation was changed radically: the extent of detected crime was no longer perceived as a political issue regulated as the authorities requested. In the years 1990—1992, the number of detected offences became stabilized at 860—880 thousand a year. It is believed to have actually gone up, and it no doubt did go up in the economy-related spheres: the real number of offences

ces against foreign currency and customs regulations, tax offences, frauds, embezzlements etc. was indeed greater.

III. The above-mentioned growth in the number of detected offences was hardly reflected in the number of persons found guilty in criminal proceedings. There were about 200 thousand such persons a year, and the number only went down in years when amnesty laws were passed.

Penal legislation provides for different penalties for the separate offences. Therefore, in order to appraise the enhanced or reduced severity of penal policy, it is important to investigate any possible changes in the proportions of those offences throughout the 1980s. In the years 1980—1991, convictions for crimes (where the statutory penalty is deprivation of liberty for at least 3 years) regularly amounted to 3—4%, and those for the more serious offences (statutory penalty of at least 1 or 2 years imprisonment) — to 19—31%. In the early half of the 1980s, there was a shift towards a greater proportion of convictions for the less serious offences. The opposite trend could be noticed in the latter half of the decade. Generally speaking, the bulk of convicted persons were guilty of less and less serious offences during the discussed decade, the proportion of convictions for serious crimes remaining rather stable in that period. This trend could be noticed under the statutes of May 1985 which shows how unrelated they were to the real situation in the sphere of crime, and how much they depended on other factors such as e.g. the ruling elites' desire to have their revenge on society for the events of 1980—1981.

The situation changed in the years 1989—1991 when the proportion of persons convicted for the more serious offences started to go up rapidly.

This sole element considered — that is, the structure of crime — were penal policy stable throughout the years 1980—1988, there should have been more and more sentences to penalties not involving deprivation of liberty, and the length of imprisonment should have been reduced. In the years 1989—1991, instead, a greater number of longer immediate prison sentences could be expected.

IV. The most severe of all penalties provided for by Polish law is capital punishment. In the years 1981—1982, there were 3—4 valid sentences to that penalty a year, the number going up to a dozen or so in the years 1984—1986. The common courts imposed death penalty for homicide only. Since 1988, not a single valid sentence to death has been imposed by those courts (though it was imposed by invalid sentences in isolated cases). This de facto abolition can be hoped to persist, especially as the new draft penal code does not provide for capital punishment.

The death penalty has first of all a symbolic sense; it is difficult to say why the authorities insisted on rejecting all the postulates for its abolition. Instead, the basic instrument that determines the punitiveness of the Polish penal system is unconditional deprivation of liberty. Penal policy of the 1970s had few good points; one of them was a limitation of the use of that penalty, noticeable at the end of the decade. This trend was further intensified in 1981 when 19% of those found guilty were sentenced to immediate imprisonment. Under martial law and in the period of its suspension, there was a slight shift away from that policy (21—22%). It was finally abandoned in the years 1984—1986: in 1986, 30% of those found guilty were sentenced to immediate imprisonment. In 1988, the policy-makers came back to their senses, and re-orientation of penal policy was started: sentenced to immediate imprisonment were 21% of those found guilty. This

proportion went further down to 18% in 1989, but then proceeded to rise again in the years 1990—1991 (19—20%). The above-mentioned change in the structure of crime in those years considered, this fact cannot possibly be seen as evidencing the aggravation of penal policy.

The imposition of unconditional deprivation of liberty evolved in a way that is worth mentioning here. In the latter half of the 1970s, the number of sentences to that penalty became stabilized at 190—200 per 100 thousand of adults, a great improvement compared to the early half of that decade (228—273 per 100 thousand of adults). In the 1980s, the number of unconditional prison sentences went further down to about 150 per 100 thousand of adults, barring the period of validity of the acts of May 1985 when it again exceeded 200. Thus on the whole, the range of imposition of immediate imprisonment was further reduced — a most satisfactory development.

As regards the length of that penalty, that is the term to be spent in prison, there has been little improvement. Prison terms of under 1 year, considered short in Poland, still constitute a mere 8—13% of all sentences to unconditional deprivation of liberty. Thus nearly 180 persons per 100 thousand of adults in the years of validity of the statutes of May 1985, and about 130—140 in the other years were sentenced to prison terms of at least one year, the number only going down to somewhat less than 100 in the years when amnesty laws were passed. Instead, the incidence of sentences to long prison terms of at least 3 years remained relatively stable: sentenced to that penalty were 30—40 persons per 100 thousand of adults.

The length of sentences can also be considered from a different angle, i.e. that of the average length of the discussed penalty. In the years 1980—1991 the average length of unconditional prison term was practically unchanged and amounted to 24—25 months (barring the year 1985 when it nearly reached 27 months).

Therefore, the following trend emerged: the imposition of immediate imprisonment is gradually limited but its average length remains at a practically unchanged level. It is an extremely high level at that, the fact considered that the bulk of offences for which the Polish offenders were convicted involved the lower statutory penalty of 6 months deprivation of liberty at most.

Of the greatest importance among the reactions to an offence which do not involve deprivation of liberty in Poland is the penalty of conditional deprivation of liberty. Its incidence went up rapidly under martial law (from 29% in 1980 to 37% in 1982) and remained at a high level for the next few years. It is only recently that the proportion of such sentences has been reduced to its original level.

There is a great variety of shapes this particular penalty can assume: it can be combined with fine, supervision, and various duties imposed on the person sentenced to that penalty, and also with additional penalties and payment to the injured person or for a public purpose. In the years 1980—1984, it was very often combined with fine (71—78% of cases). This proportion went down in the next years (to 55—60%) which was however accompanied by an unusual growth in the imposition of additional penalties, such as in particular confiscation of property and forfeiture of things, and also of payment to the injured person or for a public purpose. In the years 1989—1991, that is after abrogation of the states of May 1985, the proportion of cases where fine was imposed to-

gether with conditional deprivation of liberty again went up to two thirds of all cases of imposition of that penalty. (The amount of fines will be discussed further on.)

The penalty of limitation of liberty, introduced by the 1969 penal code, had some problems fighting its way into the practice of criminal justice. In the latter half of the 1970s, though, its proportion among the bulk of penal measures became stabilized at 12—14%. The same trend could be noticed in the years 1980—1981. The aggravation of criminal responsibility under martial law resulted in reduction of sentences to that penalty (to as low a level as 7% in 1984). Instead, the next aggravation introduced by the statutes of May 1985 led to a growth in both the number and proportion of sentences to limitation of liberty. Surprising as it may seem at first sight, this development can be explained by the fact that by force of the provisions adopted in 1985, that penalty could be imposed in proceedings by penal order, i.e. in the absence of the defendant. His objection to the decision admittedly rendered the order invalid, but he was not protected by the ban on reformatio in peius.

In the years 1989—1991 the proportion of limitation of liberty in the bulk of penal measures imposed went down to the extent of rendering that penalty unimportant. In 1989, it was imposed on 7.4% of those found guilty; in 1990 — on 3.5%; and in 1991 — on a mere 2.7%. In the 1990s, the relative incidence of imposition of the separate forms of that penalty started to change rapidly. Deduction from the remuneration for work was imposed on 53% of persons sentenced to limitation of liberty in 1989, on 38% in 1990, and on 21% in 1991. Unpaid supervised work came to the foreground (34, 56, and 78% respectively) while referral of the convicted person to work practically disappeared (13, 6 and 1% respectively).

Fine as a self-standing penalty has never been extensively imposed in Poland as opposed to the situation in many other penal systems, the West European ones in particular. Late in the 1970s, the proportion of fines became stabilized at 11—13% and remained unchanged throughout the early half of the 1980s. It then proceeded to go up a little in the years 1986—1988 (15—16%), and stopped at 13—15% in the years 1989—1991. The proportion of fines can be expected to grow in the future, mainly at the sacrifice of conditional deprivation of liberty combined with fine.

As important as the length of a prison term is the amount of a fine imposed. The repressiveness of fines can be appraised through reference to the average monthly wages in socialized economy. Compared to them, the average fines under the 1969 code evolved significantly. The use of fines was intensified in two parallel ways. First, their imposition together with deprivation of liberty grew more and more frequent (up to 69% of all persons sentenced to a prison term in 1980). Second, the amount of fine was raised (to 2.5 times the monthly wages in 1980).

Important changes in this respect took place in the 1980s. In the early half of the decade, the accumulation of fines with deprivation of liberty was further extended (to 75% of prison terms in 1984). On the other hand, the relative amount of fines went down (to about 1.5 times the monthly wages in socialized economy). This situation changed radically with the introduction of the statutes of May 1985 which involved a drastic raise in the amount of fines (in the years 1986—1987, to about 4 times the average monthly wages in the case of fines as

additional penalties combined with deprivation of liberty, and to 2.5 times — in the case of self-standing fines).

A next far-reaching change took place in the years 1989—1991. The relative amount of fine went down to about 0.5 time the monthly wages — a considerable reduction of repressiveness, even the general impoverishment of society considered.

One of the penal measures introduced by the 1969 penal code is conditional discontinuance of criminal proceedings. It can be applied to first offenders guilty of the less serious acts whose guilt is self-evident. The measure was applied by the public prosecutor in nearly 90% of cases, and by the court in about 10% of cases only. Like unconditional deprivation of liberty, conditional discontinuance of proceedings can be seen as a specific gauge of aggravation or mitigation of penal policy. With growing severity of that policy, the proportion of persons sentenced to unconditional prison terms goes up, and that of conditionally discontinued proceedings goes down. Is penal policy mitigated, the above proportions are reversed. In the years 1981, 1988, and 1989—1991, proceedings were conditionally discontinued in 24—30% of cases where the suspect was found guilty. Under the special martial law legislation, the proportion was 19—20%, and under the acts of May 1985 — 16—19%.

The remaining penal measures, that is additional penalty imposed as the main one, application of educational or corrective measures to persons aged 17 and guilty of misdemeanours, and renouncement of carrying out of the sentence, were used extremely seldom in spite of the considerable possibility of their application (the first two in particular). In the days when those in charge of criminal justice aimed at aggravation of responsibility, there was little room for its mitigation with the use of such measures.

The years 1980—1988 were characterized first and foremost by a tendency to aggravate penalties. After a short break in 1981, that tendency continued until 1989 when the first changes could be noticed. In both cases, the period of re-orientation of penal policy was too short to yield any farther-reaching changes. In the structure of penal measures, the aggravation of responsibility was expressed mainly in the growing proportion of sentenced to immediate imprisonment and the limited use of conditional discontinuance of proceedings and limitation of liberty when no special procedural provisions incited the use of those measures.

The penal policy pursued in the years 1989—1991 was deeply rooted in the practices of People's Republic of Poland; to be more exact, the trends of that period still continue today if in a mitigated form. The 1989—1991 mitigation took place on different planes: the legal one, through removal of the specially punitive and glaringly unjust provisions, on the plane of application of law through many small mitigations of penalties which add up to a significant whole, and also through a radical reform of prison policy. But the actual mitigation does not go beyond the achievements of "Solidarity" of 1981. As a result, too many and too long sentences of immediate imprisonment are still imposed, and penal measures (imprisonment and fine in particular) are too often accumulated. Briefly speaking, Poland still has the style of punishing shaped after the penal code in force and its interpretation made in the 1970s. A radical abolition of this style and mitigation of penalties still remains to be done, although the first steps have already been made by now (the virtual abolition of the death penalty and reduction of the amount of fines).

Jerzy Szumski

THE MAIN DIRECTIONS OF PENAL POLICY PURSUED BY TRANSGRESSION BOARDS IN THE YEARS 1972—1989

The paper characterizes the evolution of penal policy with respect to perpetrators of transgressions, pursued in Poland by elected agencies attached to the state administration and called “transgression boards”. In the years 1972—1989, their decisions were supervised by the Minister of Internal Affairs.

Most of the discussion, based on statistical materials, concerns changes in the structure and dynamics of penal measures applied by the boards. The measures have been defined as all legal reactions applicable upon the finding the perpetrator’s guilt. The present paper does not deal with all of those measures, though: for lack of statistical data, tukets imposed by the penal prosecution agencies and the possible reactions on part of those agencies if they renounce moving the case to the board for punishment according to the principle of expediency of prosecution could not be discussed.

Penal policy has been characterized against the background of amendments introduced in the period under analysis and of instructions issued by the Minister of Internal Affairs that shape the boards’ decisions. After 1982, such instructions usually aimed at aggravating repression.

The statutory catalogue of penal measures contained in the transgressions code is relatively extensive. The most severe measure is detention which amounts to deprivation of liberty for up to 3 months. As stated in the code, it should be applied in exceptional cases only. In the first decade of validity of the code, detention was imposed in 1—1.5% of all decisions which meant the deprivation of liberty of 9,000—10,000 persons. It is therefore doubtful whether detention was indeed treated as an exceptional measure by practitioners. In the next years, it was imposed much less often.

The penalty of suspended detention played any role in the practice of transgression boards. As shown by studies, those who applied law treated suspended detention as a separate penal measure to replace other measures not involving deprivation of liberty rather than a way of limiting the use of immediate detention. Also disappointed were the expectations related to another new measure, formally more severe than fine, that is limitation of liberty which was to “educate through work”. According to the legislators’ assumptions, that penalty was to be the main alternative to detention; in practice, it was imposed rather often (about 5% of all measures applied) but served mainly as a substitute for fine.

The basic measure applied to perpetrators of transgressions was fine, imposed on 90% of cases of those punished by the boards. According to provisions of the Transgressions Code, though, a substitute penalty of detention can be im-

sed in the case of justified doubts as to the possibility of execution of fine. For this reason, it was found advisable in the present analysis to treat this form of fine as a measure different in quality from fine imposed without a substitute penalty which could in no case lead to imprisonment.

Also research findings encouraged the treatment of these two kinds of fine as separate penal measures: the substitute penalty was treated in practice as a specific method of aggravating repression, and imposed in defiance with provisions of the Code. Owing to this approach it could be evidenced that the proportion of fines combined with the threat of deprivation of liberty (another measures designed as exceptional) went up rapidly in mid-1970s to become stabilized at about 20% of all decisions of the transgression boards. The abuse of that measure, also designed as exceptional, was accompanied mainly by less frequent fines without a substitute penalty.

At the same time, the proportion of the two most lenient measures, that is admonition and renouncement of inflicting punishment, went down regularly and amounted to a mere 2% of decisions despite the broad applications of those measures contained in the Code. This reflects the practitioners' tendency to use the aggravating legal solutions much more often than those which mitigate penalty; this led to increased repressiveness of penal policy.

Beside the above-mentioned reactions, the Transgressions Code provides for a number of measures called additional penalties which are to accompany the principal ones. They can also be applied as self-standing measures in specific situations. Yet the agencies that apply law never availed themselves of this latter possibility. Instead, additional penalties were lavishly imposed (particularly the withdrawal of driving licence and the penalty of making the sentence publicly known) which led to accumulation of repressions suffered by the punished person. This is why the serious growth in the number of additional penalties, after the legal changes introduced in mid-1980s and instructions issued by the Minister of Internal Affairs in particular, was still another proof of the aggravation of penal policy with respect to perpetrators of transgressions.

Characteristically, the Polish Transgressions Code combines the application of some of the non-custodial measures with the threat of deprivation of liberty in the case of failure in the execution of those measures. This concerns the above-mentioned fine but also, in definite conditions, the limitation of liberty and suspended detention. In practice, the threat of imprisonment was used very often, the total proportion of the three above measures becoming stabilized, after an initial growth, at about 20—25% of decisions which mainly resulted from excessive imposition of fines with a substitute penalty of detention. Most importantly, though, that threat was realized with respect to every fifth or sixth person in that group. As a result, the average of 20—25 thousand persons a year were imprisoned despite the fact that a measure not involving deprivation of liberty had originally been applied to them. A paradoxical situation arose where persons sentenced to the principal penalty of detention constituted a small percentage of those imprisoned by force of decisions of the transgression boards, while most served a substitute penalty due to a failure in the execution of the previously applied non-custodial measure.

Still another expression of the growing repressiveness of penal policy was the greater and greater distress involved in the most frequently imposed penalty of fines in both of its forms): due to amendments of the Transgressions Code, the

amount of fine went up at a quicker pace than the average wages in socialized economy during most of the 1980s.

A statutory solution concerning transgressions that was most vehemently criticized by the doctrine was the most limited judicial supervision over decisions of the transgression boards. The appeal instance were boards of the second instance; only decisions imposing detention and limitation of liberty could be appealed against to the court. Thus judicial supervision concerned neither the substitute penalties which involved deprivation of liberty nor the most acute ban on driving motor vehicles. Meanwhile, as shown by experimental findings, 6—15% of persons punished by the boards were acquitted by the court to which they complained, and a non-isolation measure was substituted for deprivation of liberty in over one-third of the cases. This shows that courts saw decisions of the boards not only as essentially defective but also as excessively repressive. This latter conclusion is rather symptomatic the fact considered that penal policy pursued by courts with respect to offenders was severe, too.

What has also to be stressed when characterizing the decisions in cases of transgressions is the frequent use of the statutory possibility of deciding in expedited proceedings and proceedings by writ of payment. From the viewpoint of rational penal policy, that tendency deserves to be criticized as protection of the defendant's basic processual guaranties suffers statutory limitation in those modes of procedure, and the speed and simplification of proceedings affect the individualization of punishment. Also of importance was the fact that the frequent decisions in expedited proceedings served as a specific form of aggravation of repression since — as shown by research findings — the penalties imposed in that mode were more severe than in the ordinary proceedings.

Analysis of the evolution of decisions of the transgression boards has led to the conclusion that throughout the period under analysis, penal policy was regularly aggravated which was largely influenced by punitive instructions of the Minister of Internal Affairs. The only periods of mitigation of penalties were the years 1981 and 1989: this resulted mainly from social conflicts and public opinion pressure on reduction of repressiveness of the penal system. For this reason, the 1989 amendment of the Transgression Code, forced by systemic changes, which deprived the Minister of Internal Affairs of his original control over decisions of the transgression boards and submitted all of those decisions to judicial review brings the hope for liberalization and rationalization of penal policy in cases of transgressions.

Maria Stanowska

DECISIONS OF THE SUPREME COURT IN CASES FOR REHABILITATION IN THE YEARS 1988—1991

Analysed in the paper have been decisions of the Criminal and Military Departments of the Supreme Court in cases for rehabilitation of political offenders convicted in the years 1944—1988. The material under analysis consisted of 531 cases examined due to extraordinary appeal which concerned the total of 1,276 persons, and 9 cases (of 33 persons) in which proceedings were reinstituted. On the whole, rehabilitation proceedings concerned 1,309 persons.

Among the decisions appealed against in both the above modes, those passed in the years 1944—1956 form the largest group (56.7%); the second largest are decisions passed after December 13, 1981. The prevalence of cases from before 1956 is caused, among other things, by the extreme repressiveness of penal policy of that period when state terror was lavishly applied and the fundamental principles of legality commonly infringed. The persons involved in rehabilitation proceedings before the Supreme Court are but a slight percentage of those convicted in the years 1944—1956. Also the penalties imposed in that period were extremely severe. Of the 702 persons now involved in rehabilitation proceedings (and formerly convicted in the years 1944—1956), as many as 86 were originally sentenced to death; 9 were sentenced to life, and 289 — to over 5 years imprisonment.

The most frequently quoted ground for extraordinary appeal was misapplication of substantial law (230 cases). It is also worth stressing that many a time, error as to the established facts also resulted in such misapplication of substantial law.

Of the 540 rehabilitation proceedings, as few as two yielded negative results.

The most frequent decision was acquittal or discontinuance of proceedings basing on Art. 11 point 1 of the code of criminal procedure (i.e. for the reasons identical to those that lead to acquittal). Such decisions were passed with respect to over 90% of persons involved in rehabilitation proceedings. As many as 73 persons were rehabilitated posthumously (as the death penalty had been duly executed in their case).

The most frequently quoted ground for acquittal in the mode of extraordinary appeal was absence of the statutory features of a prohibited act (272 cases) and of the factual ground for indictment (151 cases). Additionally, defendants had been convicted in 46 cases despite of the fact that their acts had not been punishable at the time of commission and, in 24 cases, despite of circumstances that excluded criminal responsibility. Therefore, as many as 493 cases ended with conviction despite of explicit grounds for acquittal (only the formal definition of

an offence taken into account at that). In cases in which proceedings were re-instituted, the main ground for acquittal was non-punishability of the act at the time of its commission. Thus verifying the sued decisions that had actually infringed legal provisions, the Supreme Court acted mainly as defender of the law.

In 52 cases, defendants were acquitted due to absence of social danger of the act. What should be stressed here is the crucial importance of such decisions where absence of social danger is quoted as the sole ground for acquittal. This removes the collision between a concrete provision of penal law and the basic human values, and affords possibilities for a proper assessment of an act from the viewpoint of such fundamental rights and values (and not political or other criteria dictated by a current situation). The unjustly convicted could therefore be fully rehabilitated but their actual contribution to the act for which they had originally been convicted was not belittled.

A characteristic tendency of the Supreme Court's decisions in cases for rehabilitation was a full approval for non-violent struggle against violence: for peaceful means of opposing totalitarianism.

As has been confirmed by the present analysis, penal law was a peculiar instrument of the totalitarian rule; the trials of that period aimed at disposing of the real or imagined political opponents. Owing to the rehabilitating decisions, many of those formerly convicted could now receive full moral satisfaction; additionally, those decisions rehabilitate the judicial system to some extent and speak up for law based on the basic human values.

Attached to the paper is an appendix which contains data on persons once convicted to capital punishment and life imprisonment and rehabilitated by the Supreme Court, as well as lists of the judges who imposed such extremely severe penalties and of persons who decided on the execution of death penalties.

Grażyna Rdzanek-Piwowar

THE STATUTORY AGE-LIMITS OF JUVENILE DELINQUENTS IN POLISH PENAL LAW

The entering into force on 13 May 1983 of the Act on the treatment of juveniles of 26 October 1982 ended the period of over fifty years of validity of provisions of the penal code of 1932 (Chapter XI) and code of criminal procedure of 1928 (Chapter II of Book XI) which regulated the principles of responsibility of juvenile perpetrators of "acts prohibited under penalty".

Authors of the pre-war legislation, at the first stage of its preparation in particular, intended to make it specific and educational in nature through omission in the treatment of juveniles of the elements of responsibility and punishment. The finally adopted solution was a compromise: responsibility of juveniles have been related to age, discernment, and type of measures applied. With respect to undiscerning juvenile perpetrators of acts prohibited under penalty under the age of 13, and also to those aged 13—17, only educational measures could be applied (admonition; supervision by the parents, former guardians, or a probation officer; placement in an educational institution). Juveniles aged 13—17 who discerned the meaning of their act were to be placed in a correctional institution; educational measures were to be applied in their cases if the circumstances, the juvenile's personality or his living conditions made such placement inexpedient.

Thus the legislation concerning juveniles remained part of the system of penal law in spite of the special features it started to acquire. That was also the direction, after the war in particular, of interpretation of the legal provisions. As a result, the measures applied to juveniles were given an explicitly educational character. This was done through the relation of those measures to the perpetrator's personality and not to the act, and through abolition of the institution of discernment. Since mid-1950s, the juvenile courts followed instructions which changed the legal status of a juvenile. The age limit of penal responsibility of juveniles was set initially at ten and then at 13 years; younger children were not to be brought before the courts unless the case concerned guardianship. Many changes in the post-war provisions were also introduced by means of statutes. They concerned organization and functioning of the system of treatment of juveniles (strengthening of the role of judge, introduction of the so-called family courts, increased number of probation officers).

This way, a socially desirable continuation of the legal tradition was secured by means of reforms which were evolutionary and dictated by the current needs, and without liquidation of the existing structures, tested in the practice of many decades. The new statute adopted many of those changes more or less directly.

Setting the upper age limit of juveniles, the post-war penal code of 1969 preserved the principle according to which criminal responsibility is conditioned upon the offender's age of at least 17 (Art. 9). At the same time, though, Art. 9 made it possible to apply to offenders aged 17 the measures normally designed for juveniles, and to sentence juveniles aged 16 guilty of the most serious crimes to the ordinary but extraordinarily mitigated penalties.

The final shape of the Act on the treatment of juveniles of 26 October 1982 was influenced both by the intent to preserve the developed and tested solutions, and by the discussion that preceded its introduction when optional conceptions of the treatment of juveniles were submitted. The following stages of the thirty-two years' period of legislative works can be distinguished:

- the years 1950—1956; long works on a new penal code were in progress and attempts were made at aggravating the responsibility of juveniles through the introduction of penalties (according to a draft of 1950, penalties were to be imposed on juveniles starting from the age of 12);

- the years 1956—1960; in 1956, it was decided to work on a separate statute on juvenil and not within the preparation of a new penal code; a special team of the Codification Commission failed to agree upon a draft of the statute;

- the years 1961—65; no legislative works were formally in progress but two different conceptions were discussed: of inclusion of prevention in the act (which would thus apply to the socially maladjusted juveniles as well) and of introduction of social courts;

- the years 1966—1971; attempts were made at partly realizing those conceptions in a succession of draft statutes;

- the years 1972—76; the works were conducted by the Ministry of Education which tried to include the problems of prevention of juvenile delinquency and treatment of juveniles in a broader statute called the young generation code;

- the years 1977—82 when the works on a statute were again taken over by the Ministry of Justice and a succession of versions of the draft were prepared.

The Act of 26 October 1982 on the treatment of juveniles changed the scope of the notion of "juvenile". According to the statutory definition, juveniles are: 1) persons with respect to whom provisions of the act apply in the sphere of prevention and control of demoralization; the upper age limit in this category is 18 years, and the lower limit is not specified; 2) persons with respect to whom provisions of the statute apply in the sphere of proceedings in cases of punishable acts; such proceedings can be instituted towards persons who have been aged over 13 but under 17 while committing a punishable act; 3) persons with respect to whom provisions of the statute apply in connection with the carrying out of educational or corrective measures; the upper age limit of this category is 21 years.

Therefore, the statute goes beyond the sphere traditionally reserved for penal law. The aim at making the statute educational in nature is manifested above all by the principle that the commission by a juvenile of a punishable act is not the only condition of the institution of proceedings in the case of that juvenile. The statute sanctions the need for intervention in the early stage of social maladjustment not only in cases where that maladjustment manifests itself in a punishable act. If a juvenile does commit an act of this kind, his offence is not examined in the categories of guilt and responsibility. This is manifested by the abolition of

the criteria of discernment, by the term “punishable act” used to designate an offence committed by a juvenile, and by the absence of the term “responsibility of juveniles” in the name and provisions of the statute discussed.

The statute bases on the assumption of education; its basic notion is demoralization. In its first meaning in which it has been used by the legislator, “demoralization” is treated as a prerequisite of initiation of proceedings. Were the educational assumptions adopted to the full, commission of a punishable act could and should be treated as one of the symptoms of demoralization, not different in any way from the other symptoms. Assumed in the statute, however, is a special treatment of the juveniles with respect to whom provisions of the statute apply in the sphere of prevention of demoralization, and in the sphere of control of demoralization. With respect to the latter, provisions of the statute on proceedings in cases of punishable acts apply, and with respect to the former — provisions on civil proceedings.

The differentiation introduced by the statute (which is not consistent for that matter) results from a specific compromise: a combination of the ideas of prevention and education with the approach typical of penal law where the legal response is conditioned upon the gravity of the act. A conflict of the tendencies which clash nowadays all over the world — to preserve the model of treatment of juveniles within the institutions of penal law on the one hand, and to give the statute an educational character on the other hand — can be noticed in other provisions of the statute discussed as well.

In the classical system, the age limits of juveniles were clear and had just as clearly defined functions — they marked out the age of the so-called conditional criminal responsibility, provided discernment could be ascertained. Today, the upper limit of the age of juveniles is usually also the limit of full criminal responsibility, although many legislations provide for an exceptional possibility of imposition of penalties upon the oldest juveniles who commit a crime or a serious offence. The problem of the lower limit is more entangled, the modern legislations adopting several age limits here which results usually from the need to determine different scopes of intervention of the legal provisions in the sphere of juvenile law. Therefore, what still remains an important issue is for the juvenile law to define an age limit below which provisions of penal law never apply, not even as auxiliaries.

П О Л Ъ С К А Я А К А Д Е М И А Н А У К
ИНСТИТУТ ЮРИДИЧЕСКИХ НАУК СЕКТОР КРИМИНОЛОГИИ

АРХИВ КРИМИНОЛОГИИ

Т.ХІХ

Резюме

Варшава 1993

СОДЕРЖАНИЕ

Анна Коссовская

Социально-пространственные обусловленности преступности (избранные вопросы современной экологии преступности) 7

Яцек Кравчик

Жизненные судьбы молодых мужчин, которые в несовершеннолетнем возрасте совершили по крайней мере одно преступление под влиянием алкоголя 17

Ежи Ясиньский

Картина уголовной политики восьмидесятых и начала девяностых годов (1980-1991) 27

Ежи Шумский

Главные направления уголовной политики, реализуемой коллегиями по делам об административных правонарушениях в 1972-1989 годах 107

Мария Становская

Практика Верховного суда по делам о реабилитации в 1988-1991 годах..... 133

Гражина Рдзанек-Пивовар

Границы несовершеннолетия в польском уголовном праве..... 191

Документы

Руководящие принципы Организации Объединенных Наций для предупреждения преступности среди несовершеннолетних (Зр — Риадские руководящие принципы; Резолюция Генеральной Ассамблеи 45/112)..... 233

Минимальные стандартные правила Объединенных Наций, касающиеся отправления правосудия в отношении несовершеннолетних (Пекинские Правила; Резолюция Генеральной Ассамблеи 40/33)..... 245

Правила Объединенных Наций, касающиеся защиты несовершеннолетних, лишенных свободы (Резолюция Генеральной Ассамблеи 45-113)..... 269

Summaries of Contributions..... 285

Резюме..... 311

Анна Коссовская

СОЦИАЛЬНО-ПРОСТРАНСТВЕННЫЕ УСЛОВИЯ ПРЕСТУПНОСТИ (ИЗБРАННЫЕ ВОПРОСЫ СОВРЕМЕННОЙ ЭКОЛОГИИ ПРЕСТУПНОСТИ)

Криминологи, занимающиеся в настоящее время влиянием на преступность окружающей среды, отмечают, что для возникновения преступления в понимании конкретного преступного деяния необходимо одновременное наличие четырех элементов: права, виновника, объекта преступления и места преступления. Современного криминолога среды интересует четвертый - пространственный аспект преступности. Статья посвящена изложению главных направлений современных исследований о пространственной обусловленности преступности.

Иначе, чем в прежних работах по экологии преступности, современного эколога интересует не только вопрос, где совершено преступление или где живет его виновник, а в намного большей степени — в частности, какие социальные и физические признаки характеризуют место совершения преступления. Интересует его также то, какие действия следует предпринять, чтобы уменьшить „предрасположенность к преступлению” конкретной экологической единицы, как происходит и какие имеет последствия процесс экологического определения данного района.

Одним из главных направлений современной экологии преступности является анализ связей между функциями и свойствами отдельных фрагментов городского пространства и усилением преступности на их территории. Тем, что принципиально отличает упомянутое направление экологических исследований, выводящихся из традиции чикагской школы, являются попытки отыскать причины пространственной дифференциации пространственного усиления преступности в переплетении социально-демографических факторов с архитектурно-урбанистическими. Так что принимаются во внимание также факторы, связанные с физической структурой города.

Во многих проводимых в настоящее время исследованиях установлено, что различия в усилении преступности в отдельных районах города, связаны с дифференциацией этих районов с точки зрения их функций, социальных особенностей, а также архитектурной формы.

Другим представляющим интерес исследовательским направлением является анализ процесса изменений в пределах четко определенных районов. Обычно говорят о преступной карьере района в том значении, какое приписывается употребляемому в криминологических работах термину *career* или *crime* в отношении преступников. Изменения характера района могут быть связаны (согласно английским и американским авторам) с изменениями, например, в жилищной политике, имеющей очевидное влияние на формирование конкретных скоплений населения на конкретных территориях. Районы города, населенные в результате формализованной жилищной политики, характеризуются (согласно этим авторам) значительным усложнением социального положения. Это вытекает из факта, что жилищная политика, проводимая в отношении населения, обычно заключалась в размещении

больших скоплений похожих семей на одной, как правило, небольшой территории, в связи с чем это были уже не отдельные проблемные семьи, а скорее скопления проблемных групп населения.

Вопрос преступных карьер жилых районов соединяется с другим важным современным направлением рассуждений о влиянии среды на преступность в городах. Речь идет о проблеме функционирования неформального общественного контроля, который многие считают не менее важным фактором предупреждения городской преступности, чем контроль со стороны официальных учреждений. Считается, что на функционирование неформального контроля оказывает влияние и то, как воспринимает общественность проявления беспорядка в жилом районе.

Здесь имеется ввиду нагромождение на данной территории внешних проявлений общественной дезорганизации, т.е. все те события, которые могут быть признаны жителями и посторонними проявлением нарушения принятых норм, связанных с поведением в городском пространстве. Анализируется процесс перехода от внешних проявлений беспорядка в районе к преступности. Выделяются два прямых последствия появления в районе ощущаемых для жителей и посторонних признаков беспорядка. Одним из них является признание преступниками, что в районе отсутствует действенный контроль (формальный и неформальный), в связи с чем преступная деятельность сравнительно безопасна. Вторым же последствием является желание части жителей отстраниться от участия в жизни района. А прямым следствием такого их ухода из жизни района является отчетливое нарушение функционирования неформального общественного контроля, а со временем явный, а зачастую необратимый упадок района.

Одним из сравнительно новых, но определенно характерных для современной экологии преступности является направление, занимающееся влиянием архитектурного вида города или его фрагментов на явление преступности. Одно из течений этого направления, выходящее из традиции ситуационного предупреждения преступности, утверждает, что архитектура жилой застройки и других элементов городского пространства может влиять на преступность, затрудняя или облегчая совершение преступлений. Другое течение полагает, что определенная архитектурная форма может высвобождать в жителях отклоняющиеся, а также преступные способы поведения. Это происходит потому, что повсеместно строящиеся большие дома вызывают в жителях чувство анонимности и отсутствия контроля со стороны других жителей.

Исследование образа городов в глазах преступника и связанных с ним способов принятия им решений о совершении конкретных деяний - последнее среди направлений современной экологии преступности. Это связано с вопросом мобильности преступников и преодолением ими расстояний между местом жительства и местами совершения деяния. Установлено, что преступники при выборе конкретных объектов руководствуются убеждением о ценности объекта, его видимости, доступности, простоты транспорта, а также тем, находится ли объект под контролем со стороны полиции и других пользователей городского пространства.

Яцек Кравчик

ЖИЗНЕННЫЕ СУДЬБЫ МОЛОДЫХ МУЖЧИН, КОТОРЫЕ В НЕСОВЕРШЕННОЛЕТНЕМ ВОЗРАСТЕ СОВЕРШИЛИ ПО КРАНЕ МЕРЕ ОДНО ПРЕСТУПЛЕНИЕ ПОД ВЛИЯНИЕМ АЛКОГОЛЯ

В 1981 — 1985 годах в Отделении криминологии Института правовых наук ПАН были проведены исследования над двумя группами по 100 человек — несовершеннолетних преступников 1959 года рождения¹.

В состав первой (так наз. исследуемой) входили несовершеннолетние, случайно выбранные из числа 225 преступников 1959 года рождения, которые совершили по крайней мере одно преступление будучи под влиянием алкоголя. В состав второй группы (так наз. контрольной) входили 100 несовершеннолетних преступников, выбранных случайно из всей, насчитывающей 8196 человек популяции несовершеннолетних преступников 1959 года рождения, причем не было случая, чтобы несовершеннолетний, выбранный в исследуемую группу, попал также в контрольную.

Результаты исследований показали, что несовершеннолетние, которые совершили по крайней мере одно преступление под влиянием алкоголя, презентовались — как группа — намного хуже чем несовершеннолетние преступники вообще. При таком положении вещей представляло интерес проследить дальнейшие судьбы членов обеих групп по достижении совершеннолетия. Период катмнеза охватывал 7 лет (до достижения 25—летнего возраста каждого исследуемого), т.е. время, в которое средний молодой поляк доходит до известной жизненной стабилизации: кончает вуз или работает несколько (по окончании средней школы) или даже более десяти лет (по окончании начальной школы), зачастую закладывает семью.

Сведения, касающиеся жизненной ситуации молодых мужчин из обеих исследуемых групп в момент достижения ими 25-летнего возраста заимствовались из 4 источников:

- данных, касающихся судимости, из Центрального реестра осужденных Министерства юстиции, а также из картотеки осужденных и временно арестованных (о всех исследуемых из обеих групп);

- изучения во всеобщих судах всех актов уголовных дел о преступлениях, совершенных по достижении совершеннолетия - для всех осужденных (47,0% в исследуемой группе и 35,0% в контрольной);

- анкет - интервью с исследуемыми (63,0% ответов в исследуемой группе и 66,0% в контрольной);

- анкет — запросов в вытрезвители (данные о всех исследуемых из обеих групп).

Проведенные исследования позволили установить, что семьи заложили — до достижения 25 летнего возраста — 24,0% мужчин из исследуемой группы и 13,0% — из контрольной. Это высокие проценты — особенно в случае исследуемой группы — молодых мужчин, если учесть, что в возрастном диапазоне 20 — 24 года число моло-

¹ См. Jacek Krawczyk: Nieletni sprawcy przestępstw popełnionych pod wpływem alkoholu. „Archiwum Kryminologii” 1992, т. XVI, стр. 183-211.

доженов среди всего населения мужского пола в Польше составляло в начале восьмидесятых годов около 10%.

Молодые люди из контрольной группы получили в среднем высший уровень образования, чем члены исследуемой группы, особенно если принять во внимание тех, чье образование было выше, чем начальное профессиональное (2 случая в исследуемой группе в сравнении с 10 в контрольной). В контрольной группе не установлено ни одного неграмотного, а в исследуемой был один такой случай.

Установлено, что среди мужчин исследуемой группы, о которых были получены данные, постоянную работу имели 80,4%, не работали же или работали временно 19,6%.

В контрольной группе работали 80,0% мужчин, причем 3,3% работали и учились, 18,3% не работали или работали временно; один учился в вузе.

Молодые мужчины из исследуемой группы чаще осуждались (47), чем из контрольной (35) на 12% (статистически значимая разница). В этой группе чаще имел место возврат к преступлению (15 в сравнении с 11 случаями).

Первое преступление, совершенное осужденными как взрослыми молодыми мужчинами, чаще всего было преступлением против имущества — 35 случаев в исследуемой группе (66,0% осужденных) и 28 случаев в контрольной группе (80,0% осужденных).

На втором месте в исследуемой группе находились преступления, совершенные с агрессией: против жизни и здоровья, свободы, чести и телесной неприкосновенности - 10 случаев (18,8% осужденных), в том числе повреждение тела (ст. 156 УК) - 3 исследуемых (6,4% осужденных); участие в драке или побое (ст. 158, 159 УК) — (2,1%); нарушение телесной неприкосновенности (ст. 182 УК) - 3 (6,4%); нападение с применением активных действий на должностное лицо (ст. 233, 234 УК) - 1 (2,1%); оскорбление должностного лица (ст. 236 УК) — (2,1%).

В контрольной группе установлено 6 случаев такого рода преступлений (9,1% осужденных), однако при этом единственное преступление, совершенное по ст. 148 § 1 УК — убийство зарегистрировано именно в этой группе. Кроме того, преступления названных видов совершили в контрольной группе соответственно: ст. 158, 159 УК — 3 (8,6% осужденных из этой группы); ст. 182 УК — 1 (2,9%); ст. 233, 234 УК — 1 (2,9%); ст. 236 УК-1(2,9%).

Наряду с преступностью, в обеих группах установлены также иные признаки общественной непригодности. К последним чаще всего относились: „контакты с элементом, подозреваемым милицией” и пребывание в вытрезвителе. В исследуемой группе третье место с точки зрения частоты занимают скандалы по месту жительства, далее плохая характеристика по месту жительства и хулиганские поступки, а также уклонение от работы. В контрольной группе на третьем месте находилось уклонение от работы, затем плохая характеристика по месту жительства и хулиганские поступки, а также скандалы. Такая очередность частоты признаков общественной непригодности указывает на большую агрессивность молодых мужчин из исследуемой группы.

Среди 63 молодых мужчин из исследуемой группы, для которых были собраны данные, 62 (98,0%) употребляли алкоголь. В контрольной группе алкоголь употребляли 59 (89,0%) мужчин из 66, для которых были получены сведения.

Среди пьющих молодых мужчин оказались все те, которые уже как несовершеннолетние были за квалифицированы как пьющие несколько раз в неделю, и 70% тех, кто пил раз в неделю. В контрольной группе среди пьющих установлено 91,7% тех, кто пил в период несовершеннолетия (11 из 12 случаев). 66,7% (8 случаев) среди

пьющих в период несовершеннолетия в контрольной группе были осужены будучи взрослыми.

Представленные в работе данные показывают, что молодые мужчины из исследуемой группы, т.е. те, которые в период несовершеннолетия совершили по крайней мере одно преступление будучи под влиянием алкоголя, находятся в худшем социальном положении, чем те, которые тоже совершили преступление как несовершеннолетние, но не употребляли алкогольных напитков.

И так, раннее употребление алкогольных напитков среди несовершеннолетних преступников представляет собой важный негативный прогностический фактор для их дальнейших жизненных судеб, а все предложения в адрес практики органов преследования, юстиции и учреждений, призванных нести помощь в особых случаях, выдвигаемые при обсуждении ситуаций, исследованных в период несовершеннолетия, приобретают особое значение и прямо-таки заставляют их реализовать.

Ежи Ясиньский

КАРТИНА УГОЛОВНОЙ ПОЛИТИКИ ВОСЬМИДЕСЯТЫХ И НАЧАЛА ДЕВЯТИДЕСЯТЫХ ГОДОВ (1980-1991)

По своему замыслу настоящая работа является продолжением проводившихся ранее анализов уголовной политики судов в Польше¹.

Направление и форма уголовной политики представляют собой результирующую многих разнообразных элементов. В работе рассматривается влияние, оказываемое на нее: изменениями действующих положений уголовного права, состояния выявленной преступности, а также некоторых элементов, характеризующих популяцию осужденных.

I. Восемидесятые годы изобиловали многими далеко идущими изменениями уголовного законодательства. В период 1980-1981 гг. мощное движение „Солидарность” не сумело добиться реформы уголовного права, хотя его представители и предприняли интенсивные работы в этом направлении, сами подготовили и своим примером привлекали к разработке проектов такой реформы. Введение военного положения позволило коммунистам удержаться у власти, но общественная его цена оказалась очень высокой. Одной из позиций длинного счета, по которому обществу пришлось заплатить, стало включение в действующее уголовное право многих элементов, характерных для военного права, ужесточающих уголовную ответственность. И так: (1) компетенция военных судов была расширена на разные категории лиц, (2) введено или расширено условия применения разных особых процедур производства, в том числе введено одноинстанционное чрезвычайное производство, (3) усилено многие уголовные санкции, (4) пенализировано многие разные ранее не наказываемые категории поведения, а особенно деятельность профсоюзов, организацию забастовки или протестационной акции, (5) введено административную форму превентивного лишения свободы в виде интернирования.

После отмены военного положения большинство этих обострений были устранены, однако не все. Новую волну строгих положений принесли законы от мая 1985 г., которые создали в уголовном праве новое „военное положение”. Оно заключалось в: (1) расширении границ применимости существующих и введении новых „упрощенных” процедур производства, сочетающихся с ограничением права обвиняемого на защиту, (2) усилении наказаний за многие преступления, (3) огромном расширении диапазона применения дополнительных наказаний, (4) ограничении возможности условной отсрочки исполнения наказания, (5) исключении возможности условного досрочного освобождения многократных рецидивистов, (6) расширении предпосылок отмены условного освобождения из места заключения.

И так, в восьмидесятых годах смещение рамок уголовной политики в направле-

¹ См., в частности, J. Jasiński: *Przemiany polityki karnej sądów powszechnych rozwijanej na tle przepisów nowej kodyfikacji karnej (1970-1980)*, „Archiwum Kryminologii” T. VII-IX, 1982, стр. 25-150, краткое содержание на англ и русском языках

нии ее обострения имело место двукратно: первый раз в 1982 г. со слабым продолжением такого смещения в 1983 г. и второй раз в 1985-1988 гг.

Отход от перепунитизированного уголовного права ПНР начался в 1989 г. с появлением нового политического порядка в стране, создающего вступительные условия для построения III Речи Посполитой. В 1989 г. были сделаны лишь первые шаги, а в 1990-1991 гг. некоторые следующие в направлении изменения содержания уголовного права и исправления наиболее ярких последствий злоупотребления им. Причем эти шаги натолкнулись на огромные препятствия. Привязанность к уголовному праву, характеризующемуся неопределенностью законодательных признаков преступления, строгостью наказаний, возможностью их соединения, назначения их в условиях сильного ограничения права на защиту и даже заочно, оказалась очень сильной.

II. Согласно одному из убеждений, которые часто высказывались в официальных выступлениях, уголовная политика определялась якобы прежде всего состоянием преступности. Размеры последней, ее усиление, изменения видов совершаемых преступлений „заставляли” власти соответственно формировать уголовную политику. Постоянно растущая или усиливающаяся угроза для общественного порядка и безопасности граждан, а особенно угроза для общественного имущества вели якобы к тому, что назначаемые наказания должны были быть более строгими и что их должно быть больше (пусть их соединения).

И уголовные юристы, видя прямую связь между преступлением и наказанием, склонялись, да и продолжают склоняться, к предположению, что она существует в равной мере между преступностью (как массовым явлением) и наказыванием (как процессом дистрибуции осуждений посредством возложения наказаний судами).

В сущности связь между наказыванием, а особенно степенью его строгости, и преступностью, хотя она и существует, чрезвычайно слаба. Это показывают наблюдения за фактами: сопоставимая по размерам и серьезности преступность в разных странах наталкивается на очень разные наказания; зачастую бывает, что зарегистрированному росту преступности иногда сопутствует оставление уголовной политики в одной и той же форме, иногда - ее обострение, а иногда - смягчение, подобным образом обстоит дело со снижением преступности. Хороший пример меткости этого наблюдения дает Польша: в семидесятых годах выявленная преступность снижалась, а уголовная политика обострялась, в восьмидесятых годах преступность росла, а уголовная политика продолжала обостряться. В первый из этих периодов говорилось, что снижение преступности было обязано именно этой политике, а во второй - что усиление преступности влечет за собой суровую уголовную политику. Но не говорилось, какую форму должна была принять динамика преступности, чтобы стало оправданным смягчение уголовной политики.

Как известно, размеры, а в большой мере и структура выявленной, т.е. зарегистрированной в полицейской статистике преступности является результирующей многих факторов - организационных, правовых, а иногда и политических по своей природе, причем действительные размеры и структура преступности лишь с трудом, да и, как правило, безуспешно пробиваются через нее. В государствах реального социализма размеры преступности были политическим вопросом, в общем были такими, какими должны были быть, т.е. такими, каких ожидали власти.

В течение семидесятых годов и еще в 1980 г. число так называемых установленных преступлений, т.е. таких, совершение которых было подтверждено в подготовительном производстве, находилось на уровне 320-350 тыс. в год, причем начиная с 1981 г. стало быстро расти до 540 тыс. в 1984 г. В последующие годы его искуст-

венно удерживали на подобном и даже несколько низшем уровне, стараясь доказать таким образом действенность драконовских законов от мая 1985 г.

В начале девяностых годов ситуация принципиально изменилась, уровень выявленной преступности перестал восприниматься как политический вопрос, регулируемый по желанию властей. В 1990-1992 гг. число установленных преступлений стабилизировалось на уровне 860-880 тыс. в год. Господствует убеждение, что она действительно выросла, причем не подлежит сомнению, что это произошло в областях, связанных с экономикой: фактически выросло число валютных, таможенных, налоговых преступлений, обманов, растрат и т.п.

III. Сигнализируемый выше рост числа установленных преступлений почти не отражался на числе лиц, вина которых была установлена в уголовном производстве. Эта цифра удерживалась на уровне около 200 тыс. в год, за исключением тех лет, когда издавались законы об амнистии, влекущие за собой ее уменьшение.

Отдельные преступления, предусматриваемые уголовным законодательством, подпадают под разные санкции, так что для оценки увеличения или уменьшения строгости уголовной политики имеет существенное значение, произошли ли в течение восьмидесятих годов какие-либо изменения в пропорциях этих преступлений. В 1980-1991 гг. доля осуждений за тяжкие преступления, т.е. преступления, за которые грозило наказание 3 и более годами лишения свободы, постоянно составляла 3-4%, а за менее тяжкие преступления, угрожаемые наказанием 1 или 2 и более годами лишения свободы - 19-31%. В первой половине восьмидесятих годов можно было отметить известное смещение в направлении увеличения доли осуждений за менее опасные виды преступлений. Во второй же половине зарисовалась обратная тенденция. В общем можно сказать, что при весьма стабильной доле осуждений за более опасные преступления осужденные в восьмидесятих годах были преимущественно виновниками все менее серьезных преступлений. Это имело место тогда, когда были введены и действовали законы от мая 1985 г., что показывает, как мало они были связаны с фактическим состоянием преступности и как сильно - с какими-то другими факторами, например, с желанием элиты власти взять реванш на обществе за 1980-1981 годы.

В 1989-1991 гг. положение изменилось, начала быстро расти доля осужденных за более серьезные правонарушения.

Если принять во внимание только этот элемент, т.е. структуру преступлений, если бы уголовная политика в течение всего периода 1980-1988 гг. оставалась одинаковой, должно было бы быть все больше осуждений на наказания, связанные с лишением свободы, а размеры наказаний должны были бы сместиться в сторону их снижения. В свою очередь, в 1989-1991 гг. можно было бы ожидать, в частности, большего числа и более долгосрочных наказаний безусловным лишением свободы.

IV. Самым суровым среди существующих в польском праве наказаний является смертная казнь. В 1981-1982 гг. число вступивших в законную силу приговоров к ней составляло 3-4, а в 1984-1986 гг. выросло до более десяти в год. Общие суды издавали такие приговоры исключительно за убийство. С 1988 г. не вступил в силу ни один приговор к смертной казни (хотя и были отдельные случаи таких решений суда). Так что можно надеяться, что эта аболиция фактически удержится, тем более, что проект нового уголовного кодекса не предусматривает этой меры наказания.

Если смертная казнь имеет прежде всего символическое значение и трудно понять, почему власти с таким упорством отвергали предложения ее отменить, то наказание безусловным лишением свободы является основным инструментом, определяющим степень пунитивности польской системы уголовного права. Одним из немногих позитивных элементов уголовной политики семидесятих годов было

ограничение применения этого наказания, заметное под конец этого периода. Эта тенденция углубилась в 1981 г., вследствие чего к безусловному лишению свободы было осуждено 19% признанных виновниками совершения преступления. Период военного положения и его приостановления характеризовался заметным отходом от этой политики (21-22%), причем она была отвергнута в 1984-1986 гг.; в последний год к этому наказанию были осуждены 30% признанных виновниками. В 1988 г. стало заметным отрезвление и началась переориентация уголовной политики: 21% всех признанных виновниками приговорено к безусловному лишению свободы; позднее эта доля продолжала снижаться - до 18% в 1989 г.; но в 1990-1991 гг. она опять повысилась (до 19-20%). Принимая во внимание сигнализируемое выше изменение структуры преступлений, за которые были осуждены наказанные в эти годы лица, этот факт не следует трактовать как свидетельство обострения уголовной политики.

Применение безусловного лишения свободы прошло известную, заслуживающую внимания эволюцию. Во второй половине семидесятых годов осуждения к этому наказанию стабилизировались на уровне 190-200 на 100 тыс. взрослых, что отражало значимый прогресс в сравнении с ситуацией в первой половине этих лет (228-273 на 100 тыс. взрослых). В восьмидесятых годах - за исключением периода действия законов от мая 1985 гг., когда число осуждений к безусловному лишению свободы опять превысило 200 на 100 тыс. взрослых - оно уменьшилось примерно до 150. Так что с удовлетворением можно отметить, что число осуждений к безусловному лишению свободы продолжало ограничиваться.

Что касается размера этого наказания, т.е. срока, на какой оно назначается, прогресс пока невелик. Наказания на срок менее года, т.е. считающиеся у нас короткими, все еще составляют лишь 8-13% всех наказаний к безусловному лишению свободы. В результате к наказанию сроком в год и более осуждалось в годы действия законов от мая 1985 г. без малого 180 человек на 100 тыс. взрослых, а в другие годы - обычно около 130-140, причем только иногда (года амнистий) меньше, т.е. немногим менее 100. Относительно слабее изменялась частота осуждений на долгий срок, т.е. 3 и более лет. Такие наказания получали 30-40 человек на 100 тыс. взрослых.

Продолжительность назначаемых наказаний можно рассматривать и по-другому, а именно с точки зрения величины среднего наказания. В 1980-1991 гг. средняя продолжительность наказания безусловным лишением свободы удерживалась почти на одном и том же уровне - 24-25 месяцев (за исключением только 1985 г., когда она дошла почти до 27 месяцев).

Так что мы имеем дело со следующим явлением: применение наказания безусловным лишением свободы постепенно ограничивается, однако средняя его продолжительность остается почти на одном и том же уровне. Этот уровень очень высок, если принять во внимание, что преступления, за которые осуждались наказанные у нас лица, в своем большинстве подпадали под санкции, не превышающие шести месяцев лишения свободы. Так что дальнейшее как же желательное ограничение применения наказания лишением свободы должно происходить двояко: путем уменьшения числа случаев его назначения, а в то же время - и по всей вероятности прежде всего - путем сокращения его продолжительности.

Среди разных реакций на факт совершения преступления, не связанных с лишением свободы, наибольшее значение имеет у нас* наказание лишением свободы с отсрочкой его исполнения. Его применение очень сильно выросло во время военного положения (с 29% в 1980 г. до 37% в 1982 г.) и удерживалось на высоком уровне в течение нескольких последующих лет. Лишь недавно доля осуждений к лишению свободы с отсрочкой его исполнения вернулась к прежне- му уровню. Это на-

казание может приобретать разнообразный вид - может быть соединено со штрафом, надзором и возложением различных обязанностей, а к тому же - с дополнительными наказаниями и денежным взысканием. В 1980-1984 гг. безмерно часто это наказание назначалось в соединении со штрафом (в 71-78% случаев). В последующие годы это делалось реже (55-60%), но зато небывалым образом увеличилось применение дополнительных наказаний, а особенно наказания конфискацией имущества и вещей, а, кроме того, денежного взыскания. В 1989-1991 гг., т.е. после отмены законов от мая 1985 г., доля случаев назначения штрафа в соединении с наказанием лишением свободы с условной отсрочкой исполнения опять повысилась до двух третей всех случаев применения этого наказания. (О размерах штрафов говорится ниже).

Наказание ограничением свободы, введенное уголовным кодексом от 1969 г. не без препятствий прокладывало себе путь в практику юстиции, однако во второй половине семидесятых годов его доля среди применяемых уголовных мер стабилизировалась на уровне 12-14% общего их числа. То же самое наблюдалось и в 1980-1981 гг. Годы ужесточения уголовной ответственности, связанного с военным положением, характеризовались снижением доли осуждений к этому размеру (вплоть до 7% в 1984 г). В годы же повторного обострения наказаний, вызванного законами от мая 1985 г., росло число и доля наказаний ограничением свободы. Это на первый взгляд неожиданное положение вещей объясняется тем, что в силу положений, принятых в 1985 г., это наказание можно было назначать в процедуре выдачи нотариальными конторами платежных приказов, т.е. в отсутствие обвиняемого, который, правда, мог принести протест против такого решения, влекущий за собой утрату силы уголовного приказа, но без защиты, вытекающей из запрета реформационс ин пейнс.

В 1989-1991 гг. произошло настолько сильное снижение доли наказаний ограничением свободы, что оно перестало играть значимую роль среди применяемых мер. В 1989 г. оно было назначено 7,4% признанных виновниками, в 1990 г. - 3,5%, а в 1991 г. - 2,7% таких лиц. Принципиальное изменение в назначении наказания ограничением свободы проступило в 1990 г., хотя предзнаменования этого появились уже раньше. В девяностых годах стали резко изменяться относительные частоты применения его разновидностей. Если удержание из вознаграждения в 1989 г. было назначено в 53% случаев применения этой меры, то в 1990 г. - в 38%, а в 1991 г. - в 21%. Безвозмездная работа под надзором выдвинулась на первый план (соответственно: 34%, 56% и 78%), направление же на работу почти что исчезало (соответственно: 113%, 6% и 1%).

Штраф как самостоятельная мера у нас никогда не был частым наказанием, что отличает нашу уголовную систему от многих других, а особенно западноевропейских. В конце семидесятых годов ее доля стабилизировалась на уровне 11-13% и оставалась такой в течение первой половины восьмидесятых годов. Лишь в 1986-1988 гг. она несколько повысилась (до 15-16%), а в 1989-1991 гг. оставалась на уровне 13-15%. Следует полагать, что в будущем доля штрафов, назначаемых в качестве самостоятельной меры будет увеличиваться, в частности, за счет наказания лишением свободы с условной отсрочкой в соединении со штрафом.

В случае наказания штрафом, впрочем так же, как и наказания лишением свободы, особое значение имеет его размер. Для оценки степени репрессивности штрафов мы располагаем определенной системой отнесения в виде средней месячной зарплат в обобществленном хозяйстве. В сравнении с ней средние штрафы проходили под властью уголовного кодекса характерную эволюцию. Увеличение интенсивности оперирования штрафом происходило как бы двумя путями. Во-первых,

чаще применялся штраф наряду с лишением свободы (до 69% случаев осуждения к лишению свободы в 1980 г.). Во-вторых, увеличивался размер штрафа (до двух с половиной месячных вознаграждений в 1980 г.).

Восьмидесятые годы принесли в этой области важные перемены. В первой их половине соединение штрафов с лишением свободы прогрессировало далее (до 75% случаев таких наказаний в 1984 г.), однако размеры штрафов относительно уменьшались (примерно до полуторамесячной зарплаты в обобществленном хозяйстве). Принципиально картина изменилась с выходом законов от мая 1985 г.: резко увеличились размеры штрафов (в 1986-1987 гг. примерно до четырехмесячного среднего вознаграждения в случае штрафов, назначаемых вместе с лишением свободы и двух с половиной-кратного в случае самостоятельных штрафов).

1989-1991 гг. принесли следующее глубокое изменение. Относительная величина штрафа снизилась примерно до полуторамесячного вознаграждения, тем самым его репрессивность значительно снизилась, даже если принять во внимание общее обеднение общества.

Одной из уголовных мер, введенных уголовным кодексом 1969 г., является условное прекращение дела производством. Оно может применяться по отношению к ранее не имевшим осуждений виновникам менее серьезных преступлений, вина которых не вызывает сомнений.

Эта мера применялась без малого в 90% случаев прокурором и только в 10% - судом. Условное прекращение дела производством можно трактовать - так же, как безусловное лишение свободы - как своего рода показатель обострения или смягчения уголовной политики: если она становится более суровой, увеличивается доля осуждений к безусловному лишению свободы и уменьшается доля условных прекращений дела производством, если же стараются ее смягчить, пропорции применения этих мер становятся обратными. Такие прекращения охватили в 1981, 1988 и 1989-1991 гг. 20-30% всех случаев признания вины совершения преступления; в годы действия особого законодательства, связанного с военным положением - 19-20%, а в период действия законов от мая 1985 г. - 16-19%.

Подытоживая сделанные наблюдения, можно сказать следующее. 1980-1988 гг. характеризовались прежде всего тенденцией к обострению наказаний; она была прервана на короткое время в 1981 г., а отход от нее начался в 1989 г. В обоих случаях время этой переориентации уголовной политики было слишком коротким для того, чтобы принести плоды в виде более глубоких изменений. В структуре уголовных мер обострение ответственности выразилось прежде всего в увеличении доли осуждений к условному лишению свободы, а также в более редком применении условного прекращения дела уголовным производством и наказания отграничением свободы, если к его назначению не склоняли специальные процессуальные предписания.

Проводившаяся в 1989-1991 гг. уголовная политика глубоко сидела в колее, которая была проложена в период ПНР, или проще говоря, стала ее продолжением, хотя и в несколько смягченном виде. Смягчение происходило в течение последнего трехлетия в разных плоскостях: правовой - путем устранения специально пунитив-

ных и разящих своей несправедливостью предписаний и в плоскости применения права - путем многих, может быть мелких, но в итоге значимых смягчений применяемых наказаний и, наконец, путем основательного изменения пенитенциарной политики. Это смягчение, однако, местится в пределах того, что было достигнуто в период „Солидарности”, т.е. в 1981 г. В результате все еще назначается слишком много наказаний безусловным лишением свободы и в слишком большом размере, слишком много соединений уголовных мер, а особенно лишения свободы и штрафа. Короче говоря, у нас продолжает господствовать стиль наказывания, сложившийся на почве действующего уголовного кодекса и способа чтения его положений, принятого в семидесятих годах. Решительный отход от такого способа назначения мер наказания в направлении кардинального их смягчения все еще остается задачей, стоящей перед нами, хотя первые шаги уже сделаны (аболиция де фацто применительно к смертной казни и снижение размера штрафов).

Ежи Шумский

ГЛАВНЫЕ НАПРАВЛЕНИЯ УГОЛОВНОЙ ПОЛИТИКИ, РЕАЛИЗУЕМОЙ КОЛЛЕГИЯМИ ПО ДЕЛАМ ОБ АДМИНИСТРАТИВНЫХ НАРУШЕНИЯХ В 1972- 1989 ГГ.

Предметом работы является характеристика эволюции уголовной политики в отношении виновников административных правонарушений, реализуемой в Польше избираемыми органами, работающими при государственной администрации, называемыми коллегиями п/д об административных нарушениях. В 1972 — 1989 гг. их деятельность подлежала надзору министра внутренних дел.

Превалирующая часть рассуждений, основанных на статистических материалах, посвящена представлению изменений в структуре и динамике назначаемых коллегиями уголовных мер. Эти меры дефинируются как всяческие предусмотренные правом реакции, которые могут найти применение вследствие установления вины. Однако работа не исчерпывает всех таких мер, так как из-за недостаточности статистических данных, не рассматривается наложение органами преследования штрафов в соответствующем порядке, а также реакции, которые могут применять эти органы в случае отказа от направления в коллессию заявления о наказании в соответствии с обязывающим принципом целесообразности (оппортунизма) преследования.

Характеристика уголовной политики представлена на фоне сделанных в течение анализируемого периода новеллизаций права, а также издаваемых министром внутренних дел указаний, формирующих практику коллегий. После 1982 года они чаще всего ставили своей целью обострение репрессии.

Законодательный каталог уголовных мер, предусмотренных правом о правонарушениях сравнительно богат. Самой строгой мерой является арест, представляющий собой лишение свободы на срок до 3 месяцев, которая в соответствии с Положением об административных правонарушениях должна назначаться в исключительных случаях. Доля ареста в первой декаде действия Положения составляла 1 — 1,5% всех решений, что означало бы, что 9000-10000 человек должны были быть лишены свободы; в связи с этим возникает сомнение, трактовала ли практика эту меру действительно как исключительную. В последующие годы арест применялся уже значительно реже.

Наказание в виде заключения под арест с условным приостановлением его исполнения не играет почти никакой роли в практике осуждений, однако, как показали исследования, применявшие право трактовали условное осуждение не как способ ограничения арестов, а как уголовную меру, заменяющую другие меры, не связанные с лишением свободы. Не исполнились также ожидания, связанные с новой мерой, формально более суровой от штрафа, а именно наказанием лишением свободы, сущностью которой должно было быть „воспитание трудом”. По предположениям законодателя это наказание должно было стать главной альтернативой ареста, в то время как в практике его применяли, правда довольно часто (около 5% все назначенных мер), но прежде всего взамен за штраф.

Основным средством реакции по отношению к виновникам правонарушений был штраф, назначаемый примерно 90% наказываемых. Но если учесть, что в свете Положения о правонарушениях эта мера - в случае обоснованной сомнительности возможности ее исполнения - может быть назначена с заменой на наказание арестом, в рамках проведенного анализа признано целесообразным трактовать ее как качественно отличающуюся от штрафа, налагаемого без заменительного наказания; последнее ни в коем случае не могло вести к заключению.

В пользу трактовки каждого вида штрафа как отдельной уголовной меры говорили результаты исследований, показывающие, что заменительное наказание в практике трактовалось как своего рода способ обострения репрессии и назначалось вопреки постановлениям Положения. Такой подход позволил показать, что доля штрафов в сочетании с угрозой лишения свободы, которая тоже должна была иметь исключительный характер, после резкого роста в середине семидесятых годов стабилизировалась на уровне приблизительно 20% всех осуждений. Злоупотреблению этой мерой сопутствовало прежде всего более редкое наложение штрафа без заменительного наказания.

В то же время доля двух самых мягких мер, т.е. порицания и отступления от назначения наказания, проявляла систематический спад, осциллируя около 2% всех решений, помимо того, что Положение предусматривало широкие возможности их применения. Это отражает тенденцию практики к значительно более частому использованию правовых решений, позволяющих скорее обострять размер наказания, чем его смягчать, что вело к усилению репрессивности уголовной политики.

Кроме перечисленных способов реакции, Положение о правонарушениях предусматривает несколько более суровых мер, именуемых дополнительными наказаниями, которые в соответствии с их названием должны сопутствовать основным наказаниям. В определенных ситуациях они могут применяться самостоятельно. Но последней возможностью применявшие право не пользовались вообще. Дополнительные наказания назначались очень широко (особенно наказание запрета на вождение машин и наказание доведения решения до общественного сведения), что вело к куммулированию репрессивных воздействий на наказанного. Поэтому наблюдавшийся серьезный рост назначаемых дополнительных наказаний, особенно после введенных в середине восьмидесятых годов правовых изменений, а также указаний министра внутренних дел, представлял собой дополнительный довод обострения уголовной политики в отношении виновников административных правонарушений.

Характерной чертой польского права об административных правонарушениях является то, что с назначением некоторых неизоляционных мер оно соединяет — в случае их неисполнения — угрозу замены на лишение свободы. Это касается не только упомянутого наказания штрафом, но и при известных условиях также наказания ограничением свободы и условного приостановления наказания арестом. Угрозой лишения свободы пользовались в практике очень часто - общая доля трех названных мер после начального роста остановилась на уровне 20 — 25% всех решений, главным образом вследствие слишком частого наложения штрафа с заменой на заменительное наказание. Но самое важное было то, что в среднем в отношении каждого пятого-шестого из этой группы такая угроза реализовалась. В результате в среднем 20000 - 25000 человек ежегодно попадало в пенитенциарные учреждения, помимо назначения им меры, заключающейся не в лишении свободы. Возникла парадоксальная ситуация: среди лиц, заключенных по постановлению коллегий, осужденные на основную меру наказания в виде ареста составляли лишь незначительную часть, в то время как преобладающее их большинство отбывало замени-

тельное наказание в результате неисполнения ранее назначенной изоляционной меры.

Очередным проявлением нарастающей репрессивности уголовной политики было то, что чаще всего назначаемое наказание штрафом (в обеих его формах) становилось все более суровой мерой, так как вследствие новеллизации Положения об административных правонарушениях в большей части восьмидесятых годов размеры штрафа возрастали быстрее, чем средняя заработная плата занятых в обобществленном хозяйстве.

Особо критикуемым наукой законодательным решением, касающимся административных правонарушений, была ограниченность контроля судов над постановлениями коллегий. Ведь ревизионной инстанцией были коллегии II инстанции, в то время как в суде наказанный мог обжаловать только назначение наказания в виде ареста и наказание ограничением свободы. Так что судебному контролю не подлежали ни заменительные наказания, ведущие к лишению свободы, ни очень мучительное наказание запрета на вождение машин. Тем временем, как показали результаты исследований, вследствие обжалования в суде от 6 до 15% наказанных коллегиями были оправданы, а в отношении каждого третьего вместо лишения свободы назначались изоляционные меры. Это свидетельствовало о том, что по оценке судов постановления коллегий были не только неправильными по содержанию, но и чрезмерно репрессивными, причем последний вывод нужно рассматривать как симптоматический, если принять во внимание, что уголовная политика, осуществляемая судами в отношении виновников преступлений, тоже была суровой.

В рамках характеристики решений по делам об административных правонарушениях, следует отметить также частое использование в практике законодательной возможности постановления решений в ускоренном производстве и в процедуре выдачи нотариальными конторами платежных приказов. С точки зрения рациональной уголовной политики эта тенденция заслуживала критики, так как в таких производствах охрана основных процессуальных гарантий обвиняемого получает законодательное ограничение, а спешка и процедурные упрощения негативно влияют на индивидуализацию размера наказания. Не без значения было и то, что частое постановление решений в ускоренном производстве представляло собой своего рода форму обострения репрессий, поскольку — как показали результаты исследований — в них назначались более суровые меры, чем в обычном производстве.

Анализ эволюции практики коллегий позволил сделать вывод, что политика наказаний в течение всего анализируемого периода систематически обострялась, на что в значительной мере оказывали влияние пунитивно ориентированные указания министра внутренних дел. Смягчение наказаний имело место только в 1981 и 1989 годах и было вызвано прежде всего общественными конфликтами, а также натиском общественного мнения на ограничение репрессивности уголовной системы. Поэтому введенная в нашей стране в 1989 году под влиянием системных изменений новеллизация права об административных правонарушениях, лишаящая министра внутренних дел надзора над решениями коллегий и вводящая судебный контроль всех решений этих органов, подает надежду на либерализацию и рационализацию нашей уголовной политики по делам об административных правонарушениях.

Мария Становская

ПРАКТИКА ВЕРХОВНОГО СУДА ПО ДЕЛАМ О РЕАБИЛИТАЦИИ В 1988-1991 ГОДАХ

В работе изложен анализ постановлений Уголовной Палаты и Военной Палаты, изданных в производстве по политическим делам о реабилитации в период 1944 — 1988 гг. Предметом анализа было 531 дело, разбираемое вследствие внесения чрезвычайных ревизий, касающихся 1 276 чнловек, а также 9 дел, разбираемых в порядке возобновления производства, касающихся 33 человек. В общей сложности реабилитационное производство охватило 1309 человек.

Среди решений суда, обжалованных в первом и втором порядке, наибольший процент составляют постановления, принятые в период 1944 - 1956 гг (56,7%), второе место занимают постановления, принятые после 14.XII.1981 г. Доминирование дел периода до 1956 года среди производств по делам реабилитации определяется прежде всего наибольшей репрессивностью уголовной политики в тот период, когда применялся государственный террор, и который перешел в историю с клеймом нарушения фундаментальных прав законности. Число людей, охваченных производством по делам о реабилитации перед Верховным Судом составляет лишь доли процента числа осужденных в 1944 - 1956 гг. Этот период характеризовался большой суровостью назначаемых наказаний. В числе 702 человек, охваченных реабилитационным производством (осужденных в 1944 - 1956 гг), 86 были приговорены к смертной казни, 9 — к пожизненному заключению, а 289 — к тюремному заключению свыше 5 лет.

Самым частым возражением, предъявляемым к постановлениям в чрезвычайных ревизиях, было несоблюдение материального права (в 230 случаях). Кроме того, следует обратить внимание на то, что неоднократно ошибка в установленных фактических обстоятельствах вела тоже к нарушению материального права.

Из 540 реабилитационных производств только два не дали позитивного результата.

Самым частым решением было оправдание или прекращение производства на основании ст. 11 п. 1 УПК (т.е. по тем же поводам, что и оправдание). Такие решения были вынесены для 90% лиц, охваченных производством по делам о реабилитации. В отношении 73 человек наступила посмертная реабилитация (по причине исполнения смертной казни).

Чаще всего основанием оправдания в чрезвычайном порядке было отсутствие законодательных признаков запрещенного деяния (в 272 делах), отсутствие фактического основания обвинения (в 151 деле). Кроме того, если принять во внимание осуждения помимо ненаказуемости деяния в момент совершения (46 дел), а также помимо наличия обстоятельств, исключающих уголовную ответственность, окажется, что в 493 случаях имело место осуждение при наличии полных оснований оправдания (и то принимая в внимание только формальную дефиницию преступления). В делах, по которым было возобновлено производство, главным основанием оправдания была ненаказуемость деяния в момент его совершения. Так что Верховный

Суд, верифицируя обжалованные постановления, вынесенные с грубым нарушением права, исполнял роль прежде всего защитника права.

В 52 делах основанием оправдания стало отсутствие общественной опасности деяния. Следует отметить переломное значение ссылки на отсутствие общественной опасности деяния как исключительное основание оправдания. Это позволяет разрешить существующую коллизию между конкретным уголовно-правовым положением и основными общечеловеческими ценностями, а также сделать надлежащую оценку деяния через призму этих фундаментальных прав и ценностей (а не по политическим или конъюнктурным критериям). Неправильно осужденные лица могли быть реабилитированы без уменьшения действительного их участия в деянии, за который когда-то были осуждены.

Характерной тенденцией практики Верховного суда по делам реабилитации была полная акцептация борьбы с насилием без насилия, использования мирных средств в противопоставлении тоталитаризму.

Анализ подтвердил, что уголовное право играло особую роль инструмента властвования тоталитарной системы, а происходящие в то время процессы были направлены на расправу с политическими противниками — действительными или воображаемыми. Реабилитационные постановления принесли многим — ранее осужденным — полное моральное удовлетворение, а в то же время в какой-то мере реабилитировали правосудие и домогались права, соответствующего основным общечеловеческим ценностям.

К работе прилагается аннекс, содержащий данные о приговоренных к смертной казни и пожизненному заключению, а позднее реабилитированных Верховным Судом, о судьях, назначавших такие суровые наказания, а также лицах, принимавших решения об исполнении смертной казни.

Гражина Рдзанек-Пивовар

ГРАНИЦА НЕСОВЕРШЕННОЛЕТΙΑ В ПОЛЬСКОМ УГОЛОВНОМ ПРАВЕ

В день вступления в силу закона от 26.X.1982 г. о производстве по делам несовершеннолетних - 13 мая 1983 г. завершился более чем пятидесятилетний период действия положений УК от 1932 г. (раздел XI) и УПК от 1928 г. (раздел II Книги XI), регулирующих принципы ответственности несовершеннолетних виновников „деяний, запрещенных под угрозой наказания”.

Творцы довоенного законодательства, особенно на первом этапе его создания, намеревались придать ему особый, воспитательный характер, срывая с проблематикой ответственности и наказания в обращении с нелетними. Окончательно принятое решение было компромиссом - ответственность несовершеннолетних была связана с возрастом, разумием и видом применяемых мер. К несовершеннолетним виновникам деяний, запрещенных под угрозой наказания, в возрасте до 13 лет, а также несовершеннолетних, которые совершили такое деяние после достижения 13, но перед достижением 17 лет, можно было применять исключительно воспитательные меры (предупреждение, передача под ответственный надзор родителей, опекунов или специальных попечителей, помещение в воспитательное учреждение). К несовершеннолетним в возрасте от 13 до 17 лет, которые совершили деяние с разумием, суд должен был назначать помещение в исправительное учреждение, а в случаях, когда это было нецелесообразно из-за обстоятельств деяния, характера несовершеннолетнего или условий его жизни и окружения — воспитательные меры.

Таким образом законодательство для несовершеннолетних удерживалось в рамках уголовного права, помимо того, что начало приобретать черты специального права. В этом же направлении пошла также — особенно в послевоенный период — интерпретация положений права, что в итоге привело к приданию однозначно воспитательного характера мерам, применяемым к несовершеннолетним. Это заключалось в связании этих мер с личностью виновника, а не с совершенным деянием путем отхода от института разумения. С середины 50-х годов в судопроизводстве по делам несовершеннолетних использовалось положение инструктажного характера, которое привело к изменению статуса несовершеннолетнего. Оно установило границу уголовной ответственности несовершеннолетних сначала в 10, а позднее в 13 лет, так что если несовершеннолетний был младше, не следовало передавать его дело в суд, разве что по делу об опеке. Многие изменения в довоенные положения были введены также законодательным путем. Они касались организации и функционирования самой системы обращения с несовершеннолетними (усиление роли судьи, введение так наз. семейных судов и диагностико-консультационных пунктов, увеличение числа попечителей).

Таким образом было достигнуто желательное с социальной точки зрения состояние продолжения правовой традиции с помощью реформ, вводимых под натиском фактических потребностей и осуществляемых эволюционно, без разрушения уже

существующих, проверенных в долголетней практике структур. Многие из этих изменений - более или менее прямым образом - были переняты положениями нового закона.

Послевоенный УК от 1969 г., устанавливая возраст, разграничивающий несовершеннолетие и взрослое состояние, сохранил принцип, согласно которому условием уголовной ответственности является достижение виновником 17-летнего возраста (ст. 9 УК). Однако одновременно это же положение вводило возможность применения к 17-летним виновникам мер, предусмотренных для несовершеннолетних, а также возможность назначения 16-летним виновникам самых серьезных преступлений обычных наказаний с их чрезвычайным смягчением.

На окончательную формулировку закона о производстве по делам несовершеннолетних от 26.X.1982 г. оказали влияние как желание сохранить выработанные и проверенные в практике решения, так и кодификационная дискуссия, в ходе которой рассматривались и иные концепции обращения с несовершеннолетними. 32-летний период законодательных работ можно поделить на следующие этапы:

— 1950 — 1956 гг., в этот период велись работы над законом в рамках подготовки нового УК, дедались попытки обострить ответственность несовершеннолетних путем введения наказаний (в законопроекте от 1950 г. — с 12 лет);

— 1956 — 1960 гг.; в 1956 году было решено работы над УК и законом вести отдельно, однако специальная группа Кодификационной комиссии не согласовала общего законопроекта;

— 1961 — 1965 гг., когда формально законодательные работы не велись, но обсуждались две концепции - включения в закон профилактической деятельности (охват законом социально неприспособленных несовершеннолетних), а также введения общественной юстиции;

— 1966 — 1971 гг., когда делались попытки реализовать, хотя и половинчато, эту концепцию в очередных законопроектах;

— 1972 — 1976 гг., когда работы вело Министерство просвещения, пытаясь вкомпонировать проблематику предупреждения преступности несовершеннолетних и обращения с ними в более широкий закон, именуемый кодексом молодого поколения;

— 1977 — 1982 гг., когда работы над законом снова взяло на себя Министерство юстиции, в это время появились очередные версии законопроекта.

Закон от 26.X.1982 г. о производстве по делам несовершеннолетних видоизменил понятие „несовершеннолетний”. Согласно законодательной дефиниции, несовершеннолетними являются: 1) лица, к которым положения закона применяются в части предупреждения и борьбы с деморализацией; верхняя граница возраста лиц, принадлежащих к этой категории, составляет 18 лет, нижнюю закон не устанавливает, 2) лица, к которым положения закона применяются в производстве по делам о наказуемых деяниях; такое производство может касаться лиц, которые совершили такое деяние после достижения 17 лет, 3) лица, к которым положения закона применяются в связи с исполнением воспитательных или исправительных мер; верхняя граница возраста лиц, относящихся к этой категории, составляет 21 год.

Так что закон выходит за пределы, традиционно отведенные для уголовного права; о стремлении придать закону воспитательный характер свидетельствует прежде всего принятие принципа, что совершение наказуемого деяния несовершеннолетним является не единственным условием возбуждения его дела. Закон санкционирует необходимость вмешательства на ранней стадии неспособности только тогда, когда она проявляется в совершении наказуемого деяния. Если несовершеннолетний совершит такое деяние, последнее не рассматривается в категориях вины

и ответственности. Об этом свидетельствует отказ от критерия разумения, называния совершения несовершеннолетним преступления „наказуемым деянием”, а также отход от термина „ответственность несовершеннолетних” в заглавии закона и его положениях.

Закон основывается на принципе воспитания, а основным его понятием является деморализация. Деморализация в первом значении, в каком употребляет его законодатель, трактуется как предпосылка возбуждения производства по делу. Совершение наказуемого деяния может и должно трактоваться как одно из проявлений деморализации, ничем не отличающимся от других. Однако закон предполагает особую трактовку несовершеннолетних, в отношении которых положения закона применяются в части предупреждения деморализации и борьбы с ней. К последним применяются положения закона о производстве по делам о наказуемых деяниях, а к первым — положения о гражданском производстве.

Введенное законом подразделение (впрочем не всегда последовательное) является результатом компромисса, выражающегося в соединении идеи профилактики и воспитания с подходом, характерным для уголовного права, т.е. постановкой в зависимость правовой реакции от тяжести деяния. Конфликт сталкивающихся во всем мире тенденций — с одной стороны, к сохранению модели обращения с несовершеннолетними в рамках институтов уголовного права, а с другой — к приданию закону воспитательного характера, проявляется также в других положениях закона.

В классической системе границы несовершеннолетия были отчетливыми и имели четко определенные функции — определяли период несовершеннолетия, в который, если было установлено разумие, существовала так наз. условная уголовная ответственность. В настоящее время верхняя граница несовершеннолетия является также обычно границей уголовной ответственности, хотя многие законодательства предусматривают — в исключительном порядке — возможность назначения наказания в случае преступления или серьезного преступления лицом в возрасте верхнего диапазона периода несовершеннолетия, более сложной представляется проблема нижней границы — современные законодательства принимают несколько возрастных границ, что обычно вызывается необходимостью установления разных диапазонов вмешательства положений уголовного права в сферу права для несовершеннолетних. Так что далее значимую роль играет в праве для несовершеннолетних определение такой границы возраста, ниже которой не применяются — даже вспомогательно — положения уголовного права.